

DROGI LUBELSZCZYŹNY

odkrycia i badania
archeologiczne



SKARBY



Z PRZESZŁOŚCI

Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Drogi Lubelszczyzny

Odkrycia i badania archeologiczne

Praca zbiorowa

pod redakcją Ewy Banasiewicz-Szykuły



LUBLIN 2016

Redakcja techniczna tomu XVII:

Ewa Banasiewicz-Szykuła

Grzegorz Mączka

Na okładce:

I str.: Widok na fragment drogi nr S17 Kurów – Lublin – Piaski, fot. K. Nalewajko (GDDKiA); Zespół zabytków – naczynia ceramiczne i kamienny toporek – odkryty podczas badań ratowniczych na stan. nr 10 w m. Łagiewniki, gm. Niemce, fot. P. Maciuk

II str.: Przedinwestycyjne badania wykopaliskowe na stan. 6 w m. Bogucin, gm. Garbów na trasie przebiegu drogi nr S17 Kurów – Lublin – Piaski, fot. K. Nalewajko (GDDKiA)

III str.: Pradziejowy obiekt gospodarczy w trakcie eksploracji, stan. nr 2 w m. Marysin, gm. Jastków, fot. M. Bienia

IV str.: Zdjęcie lotnicze terenu badań wykopaliskowych na stan. nr 1 w m. Panieńszczyzna, gm. Jastków, fot. M. Bienia

ISBN 978-83-935765-4-8

WYDAWCA:

WOJEWÓDZKI URZĄD

OCHRONY ZABYTKÓW W LUBLINIE

ul. Archidiakońska 4, 20-113 Lublin

Skład, druk i oprawa

Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”

20-075 Lublin, ul. Ogrodowa 12

tel. 81 442 19 19, faks 81 442 19 16

e-mail: drukarnia@gaudium.pl

www.gaudium.pl

Na Lubelszczyźnie od kilkunastu lat prowadzone są intensywne prace drogowe. W ich efekcie budowane są nowe drogi szybkiego ruchu i rozbudowywane są te już istniejące. Budowę dróg poprzedzają archeologiczne badania ratownicze. Badania dotyczą stanowisk archeologicznych – będących śladami ludzkiej obecności od czasów najdawniejszych po czasy wojen XX wieku – rozpoznanych w badaniach powierzchniowych Archeologicznego Zdjęcia Polski przeprowadzonych w ostatnim dwudziestoleciu XX wieku i zweryfikowanych na potrzeby inwestycji drogowych a znajdujące się w kolizji z ich przebiegiem. Archeologiczne badania związane z budową dróg przyniosły niespotykany dotychczas w historii nauki przyrost informacji źródłowych w postaci przebadanych znacznych powierzchni reliktyw osad, cmentarzysk czy śladów działań wojennych oraz setki tysięcy zabytków ruchomych. Pomimo, że prace archeologiczne towarzyszące budowie dróg wciąż jeszcze trwają ale wyjątkowe bogactwo odkryć skłoniło środowisko archeologów lubelskich związanych z badaniami „drogowymi” do podjęcia się dużego wyzwania – zaprezentowania czytelnikom siedemnastego tomu Skarbów z przeszłości wybranych wyników ratowniczych prac badawczych. Omówienie odkryć towarzyszących budowie dróg poprzedzono artykułami opowiadającymi o najdawniejszych szlakach i dawnych drogach o których informują znaleziska archeologiczne. Tom kończy katalog opracowany przez zespół archeologów skupiający wykonawców badań, konserwatorów, pracowników naukowych, muzealników i przedstawiciela GDDKiA.

Oddając XVII tom Skarbów z przeszłości w ręce czytelników pozostajemy z nadzieją, że nasze wydawnictwo jest zapowiedzią wystawy zabytków archeologicznych pozyskanych na Lubelszczyźnie dzięki inwestycjom drogowym i towarzyszący jej album.

Redakcja

Wstęp

Kolejny tom serii *Skarby z przeszłości* poświęcony jest tematyce funkcjonowania dawnych szlaków komunikacyjnych i traktów w świetle badań archeologicznych oraz wynikiem ratowniczych badań wykopaliskowych realizowanych na terenie województwa lubelskiego w związku z budową sieci dróg przez ich różnych zarządców – poczynając od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie, poprzez Zarząd Dróg Wojewódzkich, jak również zarządy dróg powiatowych, miejskich czy gminnych.

Badania archeologiczne przy inwestycjach drogowych rozpoczęły się na Lubelszczyźnie dopiero w latach dwutysięcznych, natomiast na terenie zachodniej i południowej Polski początki ich wiążą się z drugą połową lat 90. XX wieku. Wtedy to opracowano i rozpoczęto wdrażać program wyprzedzających badań ratowniczych stanowisk zagrożonych zniszczeniem przez budowę autostrad i dróg szybkiego ruchu¹. Podstawowym celem tego programu były ochrona dziedzictwa archeologicznego, poprzez zapewnienie wykonania ratowniczych badań wykopaliskowych wraz z naukowym opracowaniem ich wyników i jednocześnie przyjęcie dla nich takich rozwiązań organizacyjnych (w świetle obowiązujących przepisów prawa), które minimalizowały prawdopodobieństwo odkryć zabytków już podczas realizacji prac budowlanych – generujących dla inwestora przestoje i opóźnienia w realizacji robót oraz wynikające z tego straty finansowe (nierazko przekraczające swym wymiarem koszty badań). Z perspektywy czasu można powiedzieć, że założenia konserwatorskie tego programu – wdrażanego i realizowanego głównie przez największego inwestora – Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, stały się modelowe dla dużych inwestycji liniowych, oraz innych przedsięwzięć, przy których realizacji dochodzi do przekształcenia terenu na znacznych powierzchniach, czego konsekwencją może być destrukcja zabytków archeologicznych.

Prace archeologiczne wykonywane w związku z budową dróg można podzielić na 4 etapy, które ściśle związane są procesem przygotowania, a następnie realizacji inwestycji. Są to: – rozpoznawcze badania powierzchniowe, – rozpoznawcze badania sondażowe, – ratownicze wyprzedzające badania wykopaliskowe, – interwencyjne ratownicze badania wykopaliskowe.

Pierwszy etap, a więc badania powierzchniowe wykonuje się zazwyczaj po uzyskaniu przez inwestora decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji, która wyznacza zasadniczy przebieg planowanej drogi. Ich podstawowym celem jest wskazanie potencjalnych miejsc, w których mogą być konieczne ratownicze badania wykopaliskowe. Z tego względu ich prawidłowe, rzetelne wykonanie w terenie, a następnie właściwe opracowanie wyników mają ogromne znaczenie zarówno dla służb konserwatorskich jak i zlecającego ich

¹ Czopek S., Pelisiak A., *Autostrady i co dalej?*, [w:] Raport 9, red. S. Kadrow, s. 423, 2014 r.

wykonanie inwestora. Główną wadą tych badań (z perspektywy rozpoznania przedinwestycyjnego), wynikającą z samej metody, jest uzależnienie możliwości obserwacji od sposobu zagospodarowania i użytkowania poszczególnych nieruchomości na których planowana jest inwestycja. Występowanie nieużytków, upraw sadowniczych, a szczególnie obszarów leśnych utrudnia, a nawet uniemożliwia odkrycie stanowisk archeologicznych, czy innych pozostałości terenowych powstałych w wyniku historycznej działalności człowieka. Na terenie Lubelszczyzny dodatkowym czynnikiem jest bardzo duże rozdrobienie różnorodnie użytkowanych działek, co powoduje, że w momencie odkrycia na powierzchni pola ruchomych zabytków archeologicznych, trudno jest jednoznacznie określić lokalizację stanowiska archeologicznego.

Z tego względu przed przystąpieniem do realizacji prac terenowych niezwykle ważne jest odpowiednie przygotowanie ekipy badawczej, poprzez wykonanie kwerendy z dotychczasowych badań archeologicznych (AZP, wykopaliskowych, informacji archiwalnych o dawnych znaleziskach, kwerendy muzealnej), oraz kwerendy źródeł historycznych i kartograficznych – pod kątem ustalenia metryki miejscowości, lokalizacji dawnych folwarków, dworów, młynów itp., cmentarzy i mogił – tzw. „cholerycznych” czy wojennych, pól bitewnych, lokalizacji kapliczek i krzyży śródpolnych, które niegdyś mogły upamiętniać miejsca pochówków ludzkich, i wszystkich innych pozostałości dziedzictwa kulturowego, mogącego ulec nieodwracalnemu zniszczeniu w wyniku prac budowlanych. W przypadku rozpoznania terenów leśnych, gdzie obserwacja jest bardzo ograniczona, niezbędne jest włączenie analizy map z numerycznym odwzorowaniem terenu (tzw. LIDAR), które umożliwia identyfikację i lokalizację pozostałości zabytków o własnej formie terenowej np. kurhanów, wałów, czy okopów wojennych. Połączenie na etapie opracowania wszystkich uzyskanych danych kwerendy z wynikami badań powierzchniowych umożliwia uzyskanie rzetelnego obrazu dziedzictwa kulturowego, zagrożonego zniszczeniem w wyniku planowanej inwestycji.

Na podstawie wyników badań powierzchniowych, wojewódzki konserwator zabytków w drodze decyzji określa miejsca, w których należy przeprowadzić archeologiczne badania metodą wykopów sondażowych. Z programowego założenia ich celem jest potwierdzenie występowania stanowiska archeologicznego, ustalenie jego granic i powierzchni w kolizji z inwestycją, wstępne rozpoznanie charakteru (osada, cmentarzysko, itd.) i chronologii. Uzyskane dane miały być podstawą do określenia przez służby konserwatorskie zakresu powierzchniowego ratowniczych szerokopłaszczyznowych prac wykopaliskowych, a dla inwestora do wyceny do zlecenia tych badań. Metoda badań sondażowych ma również szereg ograniczeń we wstępnym rozpoznaniu zabytku archeologicznego. Przede wszystkim jest to zazwyczaj niezbyt duży obszar badań i związana z tym loteryjność wyników. Lubelskie służby konserwatorskie przyjęły zasadę, że rozpoznanie sondażowe powinno obejmować nie mniej niż 4% powierzchni stanowiska określonej na etapie badań powierzchniowych, przy założeniu krzyżowej lokalizacji wykopów – w taki sposób aby rozpoznać jego zasięg we wszystkich kierunkach w pasie inwestycyjnym. Tu również niezwykle ważne jest doświadczenie, czy też przysłowiowe wyczucie terenowe badacza, który w pierwszej kolejności

ocenić powinien położenie geomorfologiczne zarejestrowanego w AZP stanowiska i do tej lokalizacji dostosować siatkę sondażu. Oczywiście jest to sytuacja idealna, natomiast w rzeczywistości archeolodzy muszą uwzględnić utrudnienia wynikające ze sposobu zagospodarowania działek, na których położone jest stanowisko, czy np. braku zgody właściciela na wykonanie prac na jego nieruchomości. Miedzy innymi z tych względów, jak już zwracano uwagę we wcześniejszych publikacjach², ocena czy zakwalifikować stanowisko do ratowniczych badań wykopaliskowych tylko i wyłącznie na wynikach sondażu jest obarczona dużym ryzykiem błędu.³ Tu również, należy wziąć pod uwagę wszystkie wymieniane poprzednio uwarunkowania wynikające z ukształtowania terenu, wyniki kwerendy i rozpoznania powierzchniowego oraz wyniki z prac sondażowych, które oprócz potwierdzenia występowania, bądź nie, zabytków archeologicznych, dają informacje o strukturze glebowej stanowiska, a powinny również uwzględniać dane na temat głębokości warstwy ornej, stopnia jego degradacji w wyniku czynników naturalnych czy antropogenicznych.

Na podstawie zgromadzonych informacji wojewódzki konserwator zabytków w drodze decyzji ustala zakresu ratowniczych szeroko płaszczyznowych badań wykopaliskowych, poprzez wskazanie stanowiska archeologicznego przeznaczonego do badań, powierzchni w kolizji z inwestycją, oraz może określić szczegółowe warunki prowadzenia prac i dokumentacji dla poszczególnych stanowisk, wynikające z ich charakteru, czy stopnia zachowania (np. poprzez wskazanie konieczności odhumusowania ręcznego).⁴

Obecne uwarunkowania prawne powodują, że do zasadniczych prac wykopaliskowych przy realizacji dróg zazwyczaj można przystępować dopiero po uzyskaniu tzw. decyzji ZRID czyli zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, na mocy której pozyskiwane są działki pod pas drogowy. Badania wykopaliskowe przeprowadzane są przed przystąpieniem do robót budowlanych, lub też prowadzone są do nich równolegle. Z reguły obejmują duże powierzchnie, od kilkudziesięciu do kilkuset arów. Tak duży zakres daje niezwykle możliwości badawcze, jednakże komercjalizacja tych prac powoduje, że często poddawana jest krytyce ich wartość merytoryczna i naukowa⁵. W przypadku inwestycji realizowanych przez jednostki administracji publicznej i samorządowej, które wylaniają wykonawców badań w wy-

² Tamże, s. 428; Bugaj M., *Wybrane problemy formalno-prawne związane z rozpoznaniem archeologicznym wykonywanym na trasach inwestycji drogowych, czyli rzecz o fallusie i głosie wolającego na puszczy*, [w:] Raport 10, red. S. Kadrow, s. 303, 2015 r.

³ Z terenu woj. Lubelskiego, przykładem jest stanowisko Motycz 77-80/119-36. Na podstawie wyników badań powierzchniowo-sondażowych, autor tych prac, nie wskazał stanowiska do wykopalisk ratowniczych. Jednakże, analizując formę terenową, lokalizację sondażu (wynikającą z braku zgody jednego z właścicieli działek), oraz materiał zabytkowy z powierzchni, lubelskie służby konserwatorskie wskazały na konieczności wykonania na przedinwestycyjnego wykopów o wielkości 5 arów, co ujawniło niezwykle cenne wielokulturowe stanowisko archeologiczne, którego łączna powierzchnia badań wyniosła 128,8 ara.

⁴ Na konieczność indywidualnego podjęcia do badanych inwestycyjnie stanowisk zwracali już uwagę w swoim artykule S. Czopek i A. Pelisiak, *Autostrady i co dalej?*, [w:] Raport 9, red. S. Kadrow, s. 429, 2014 r.

⁵ Czopek S., Pelisiak A., *Autostrady i co dalej?*, [w:] Raport 9, red. S. Kadrow, s. 429-433, 2014 r.

niku przetargów nieograniczonych, dotychczas (w świetle obowiązujących do lipca 2016 r. przepisów ustawy prawo zamówień publicznych) inwestor nie miał wpływu na wybór wykonawcy w oparciu o kryteria merytoryczne, a tylko cenowe. Powodowało to, że badania mogły być realizowane przez ekipy nieprzygotowane merytorycznie do charakteru danego stanowiska, bez znajomości specyfiki regionalnej odkrywanych zjawisk kulturowych, co narażało na bezpowrotną utratę cennych informacji, ponieważ mogły być one niewłaściwie rozpoznane i zinterpretowane przez kierującego pracami archeologicznymi. Na takie sytuacje zwrócili uwagę w swoim artykule S. Czopek, A. Pelisiak, podkreślając przy tym, szczególnie ważne znaczenie właściwego nadzoru nad badaniami ze strony służb konserwatorskich, jak i naukowych konsultantów.⁶ W tym miejscu należy podkreślić, iż na terenie woj. lubelskiego, przedstawiciele służb konserwatorskich bardzo aktywnie uczestniczą w nadzorze nad prawidłową realizacją ratowniczych badań wykopaliskowych przy inwestycjach drogowych. Nie tylko czuwając nad spełnieniem warunków konserwatorskich jakimi zobligowani zostali inwestor, wykonawca i kierownicy badań archeologicznych, ale również na bieżąco, w przypadku szczególnie cennych znalezisk, doradzając w zakresie metodyki prac, organizując konsultacje z miejscowymi specjalistami od poszczególnych epok, czy zjawisk kulturowych. Z perspektywy lubelskiego Oddziału GDDKiA, współpraca ta jest szczególnie cenna, a jej podstawą jest wzajemne zrozumienie specyfiki działalności poszczególnych jednostek organizacyjnych, oraz wspólny cel jakim jest, prawidłowe merytorycznie i terminowe z punktu widzenia inwestycyjnego, wykonanie ratowniczych badań wykopaliskowych. Dotyczy to nie tylko realizowanych planowo przedinwestycyjnych badań wykopaliskowych, ale również prac interwencyjnych, podejmowanych w wyniku odkrycia zabytków archeologicznych przez nadzór w trakcie realizacji inwestycji. Każdorazowo, po zgłoszeniu znaleziska, odbywają się oględziny terenowe przy udziale przedstawicieli służb konserwatorskich, inwestora, nadzoru z ramienia wykonawcy robót w celu potwierdzenia odkrycia stanowiska archeologicznego, potwierdzenia konieczności odcinkowego zatrzymania prac budowlanych i przeprowadzenia ratowniczych badań wykopaliskowych oraz wstępnego określenia ich powierzchni, a pisemne orzeczenia wydawane są bez zbędnej zwłoki.

W wyniku realizacji różnych przedsięwzięć drogowych (budowa dróg szybkiego ruchu, dróg wojewódzkich, powiatowych i miejskich) od 2003 r. na terenie województwa lubelskiego przebadano 153 stanowiska archeologiczne. Na 121 z nich ratownicze prace wykopaliskowe wykonano w związku z inwestycjami realizowanymi przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie. Nie sposób tu wymienić wszystkich, ale szczególne znaczenie z punktu widzenia odkryć archeologicznych miały budowy: obwodnicy m. Piaski w 2003 r. (pierwsze badania drogowe na terenie województwa), obwodnic: Okopów (2004 r.), Hrebennego (2005 r.), Międzyrzecz Podlaskiego (2005 r.), Kocka i Woli Skromowskiej (2009 r.), Hrubieszowa (2012 r.), budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski (z obwodnicą Lublina) (2007, 2010–2014 r.), budowa drogi ekspresowej S19 na od-

⁶ Tamże, s. 429.

cinku zachodniej obwodnicy Lublina (2013–2015 r.), czy ostatnia – będąca w początkowej fazie realizacji, budowa dojazdu do przeprawy mostowej w Puławach. Uzupełnieniem tych inwestycji są przedsięwzięcia realizowane przez inne jednostki jak np. budowa obwodnicy Opola Lubelskiego (2013–2014 r.), rozbudowa drogi wojewódzkiej 809 (2013 r.) zrealizowane przez Zarząd Dróg Wojewódzkich, czy budowa przedłużenia Al. Solidarności do obwodnicy Lublina przeprowadzona przez Miasto Lublin (2013 r.).

Ratownicze badania wykopaliskowe przy wymienionych inwestycjach doprowadziły do cennych naukowo odkryć archeologicznych, ogromnie poszerzając zasób źródeł do badań nad dawnym osadnictwem (pradziejowym i historycznym) w naszym województwie i jego poszczególnych regionach. Niestety, poza nielicznymi wyjątkami większość tych wyników nie została opublikowana, a są dostępne jedynie w formie maszynopisów w archiwach konserwatorskich jako opracowania końcowe z badań.

Siedemnasty tom *Skarbów z przeszłości* ma na celu popularyzację i prezentację szerszym odbiorcom najciekawszych, czy też najcenniejszych naukowo, odkryć z badań archeologicznych przeprowadzonych przy inwestycjach drogowych. Przyjęta formuła artykułów odbiega od najczęściej spotykanego sposobu publikacji odkryć z tego typu badań, a więc przedstawienia wszystkich zadokumentowanych pozostałości osadnictwa w obrębie jednego stanowiska, lub też jednej fazy osadniczej spośród zarejestrowanych. Zamieszczone w XVII tomie *Skarbów z przeszłości* teksty są próbą zebrania i podsumowania najważniejszych wyników dla poszczególnych epok, czy też jednostek kulturowych. Dzięki temu, wiele z nich będzie miało szansę na zaistnienie w obiegu naukowym. Trzeba podkreślić, że zebranie niezbędnych materiałów wymagało od autorów tekstów dużego zaangażowania i nakładu pracy, przejrzenia wielu dokumentacji i opracowań, znajdujących się w archiwach WUOZ w Lublinie oraz Delegaturach w Białej Podlaskiej, Chełmie i Zamościu, a także w GDDKiA w Lublinie. W efekcie tego wysiłku powstało 14 artykułów, w których podsumowano odkrycia z epok pradziejowych, średniowiecza, nowożytności, sięgając po czasy I i II wojny światowej.

Wydawnictwo składa się z trzech zasadniczych części. Pierwsza z nich poświęcona jest zagadnieniom dawnych dróg i komunikacji w świetle badań archeologicznych oraz ustaleń historycznych. Problematykę rozwoju środków transportu i związanych z nimi różnego rodzaju szlaków, po których przemieszczał się człowiek w pradziejach i starożytności, zaprezentowała Halina Taras, natomiast kształtowanie się traktów komunikacyjnych i handlowych na Lubelszczyźnie w aspektach gospodarczych, politycznych i przyrodniczych w okresie średniowiecza i nowożytności opisał Jacek Tkaczyk. Artykuły te niejako wprowadzają w drugą część książki, w której prezentowane są wyniki badań archeologicznych, realizowanych przy budowie współczesnej sieci dróg, bowiem niezmiennie społeczności ludzkie potrzebują nowych szlaków komunikacyjnych, umożliwiających szybkie i bezpieczne przemieszczanie się ludzi i towarów.

Najstarsze znaleziska z epoki paleolitu oraz mezolitu (uwzględniające najnowsze badania z 2016 r. na stanowisku Pulki 1) przebadane podczas inwestycji drogowych przedstawił

Tadeusz Wiśniewski. Epoce neolitu poświęcone są trzy artykuły dotyczące: osad kultury pucharów lejkowatych autorstwa Adama Olszewskiego, nieznanymi dotychczas z terenu Lubelszczyzny osad kultury amfor kulistych autorstwa Pawła Zawiślaka, oraz grobów kultury ceramiki sznurowej, które opisała Jolanta Bagińska. Pozostałości osadnictwa z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza zaprezentowała czwórka autorów – Emilia Misztal zajęła się tematyką osad kultury mierzanowickiej i trzcienieckiej, Mieczysław Bienia osadami kultury lużyckiej, Wojciech Mazurek osadnictwem kultury pomorskiej, natomiast Józef Niedźwiedź odkryciom pojedynczych znalezisk grobowych oraz cmentarzysk z tego periodu. Okres wpływów rzymskich reprezentują dwa teksty – Marty Cyran odnoszący się do znalezisk osad kultury przeworskiej, oraz Barbary Niezabitowskiej – Wiśniewskiej dotyczący kultury wielbarskiej. Michał Kubera swój artykuł poświęcił tematyce badań osad wczesnośredniowiecznych, natomiast Rafał Niedźwiadek przeanalizował odkrycia z nowożytnych folwarków, które dotychczas praktycznie nie były poddawane pracom wykopaliskowym. Tematyką cmentarzy nowożytnych odkrywanych podczas budowy dróg zajął się Sylwester Bochyński, natomiast Wojciech Mazurek podjął się podsumowania wyników badań okopów z I i II wojny światowej, których pozostałości również znajdowane są na stanowiskach archeologicznych.

Trzecią, i najważniejszą częścią wydawnictwa jest katalog stanowisk, na których prowadzone były przedinwestycyjne badania wykopaliskowe, lub też interwencyjne prace ratownicze podczas inwestycji drogowych realizowanych na terenie woj. lubelskiego. Ma on formę alfabetycznego wykazu, w którym dla każdego stanowiska przedstawione są najistotniejsze informacje tj. dane adresowe – nazwa i nr AZP, charakter i chronologia faz osadnictwa, powierzchnia jaka została przebadana, rok badań i inwestycja przy której były realizowane, miejsce przechowywania materiałów zabytkowych, oraz autor i tytuł opracowania wyników badań, lub ich publikacji.

W katalogu nie umieszczono około 30 stanowisk, które w wyniku badań wykopaliskowych zostały zweryfikowane negatywnie – nie odkryto na nich pozostałości dawnego osadnictwa, lub znaleziska były śladowe i nie posiadające wartości naukowej (np. zarejestrowano pojedyncze, czy rozproszone obiekty archeologiczne bez materiału zabytkowego). Z uwagi na rzadkie znaleziska paleolityczne w katalogu, jak i artykule. T. Wiśniewskiego, ujęto stanowisko w Niemcach AZP 75-82/5-2, gdzie dotychczas przeprowadzono jedynie badania sondażowe w związku z planowaną budową drogi ekspresowej S19 na odcinku Lubartów – Lublin.

Przedstawione w niniejszym tomie artykuły nie wyczerpują w pełni prezentacji i podsumowania wyników badań archeologicznych przy budowie dróg w woj. lubelskim. Wiele tematów, z braku możliwości organizacyjnych i czasowych potencjalnych autorów, nie zostało uwzględnionych w tym wydawnictwie. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują znaleziska pozostałości osadnictwa kultury ceramiki wstęgowej rytej m.in. na stanowisku Bogucin AZP 75-79/14-6, czy też pozostałości grobowców megalitycznych kultury pucharów lejkowatych w Panięszczyźnie AZP 76-80/76-13 i Pliszczynie AZP 76-82/77-9. To ostatnie stanowisko, jako jedno z nielicznych, zostało opublikowane w formie monografii autorstwa

T. Chmielewskiego, M. Mitrusa pt. Pliszczyn. Eneolityczny kompleks osadniczy na Lubelszczyźnie (Ocalone Dziedzictwo Archeologiczne t. 5), 2015 r.

Warto zwrócić również uwagę na zaprezentowany w ilustracjach bogaty materiał zabytkowy pozyskany podczas badań wykopaliskowych. Nierzadko całe formy naczyń glinianych z różnych kultur archeologicznych, narzędzia krzemienne, ozdoby, czy monety zasługują na prezentację w formie wystawy muzealnej, czy też odrębnego wydawnictwa albumowego.

Podsumowując należy stwierdzić, że pomimo komercjalizacji inwestycyjnych ratowniczych badań wykopaliskowych, niepodważalny jest ich wkład w ogromne poszerzenie zasobu wiedzy na temat życia dawnych grup ludzkich zamieszkujących tereny dzisiejszej Lubelszczyzny oraz obserwacji postępujących zmian społeczno-kulturowych na przestrzeni dziejów. Pokazuje to również, jak ważna jest prawidłowa, planowa, ochrona dziedzictwa archeologicznego, poczynając od etapu przygotowania inwestycji drogowej, poprzez realizację badań wyprzedzających roboty budowlane, kończąc na stałym nadzorze archeologicznym przy realizacji robót ziemnych. Przedstawione w *Skarbach z przeszłości*, wyniki wspólnych działań inwestorów, służb konserwatorskich i archeologów – badaczy terenowych, oraz autorów tekstów są tego najlepszym potwierdzeniem.

Agnieszka Stachyra
Generalna Dyrekcja Dróg
Krajowych i Autostrad
Oddział w Lublinie

I. ARCHEOLOGIA O DROGACH

HALINA TARAS

Drogi i szlaki w pradziejach

Zanim człowiek wymyślił i skonstruował pierwszą łódź, a znacznie później pierwszy wóz, przez wiele tysiącleci zmuszony był odbywać podróże piesze. Do transportu dobytku wystarczała siła własnych ramion. Pomysłowość ludzka zapewne już wtedy była skierowana na podniesienie wydajności, a przynajmniej wygody transportu. Sądzi się, że do przemieszczania ciężkich przedmiotów używano na początku drewnianych włók, a znacznie później, przypuszczalnie u schyłku starszej lub w środkowej epoce kamienia, sań lub nart¹.

Od początku neolitu, wykorzystywano do transportu siłę zwierząt, wołów/krów, a nieco później także koni i osłów. Dźwigały one w jukach ciężary na swoich grzbietach. Domniemywa się, że w Europie Środkowej już ludność kultury ceramiki wstęgowej rytej stosowała kastrację byków. Mogłoby to wskazywać na próby przystosowywanie tych zwierząt do pracy².

Na przełomie V i IV tys. p.n.e., w eneolicie, ma miejsce „rewolucja” w transporcie lądowym. Z tego czasu pochodzą liczne dowody archeologiczne, np. figurki wolków w jarzmie i archeozoologiczne, dokumentujące użycie zwierząt jako siły pociągowej. Zbiega się to z wynalezieniem koła i wozu (znaleziska glinianych modeli wozów i ich drewnianych elementów, sceny figuralne na naczyniach) oraz udomowieniem konia, a także początkami budowy dróg. W efekcie ma miejsce istotny wzrost mobilności ówczesnych społeczeństw³. Nie wykluczone, że koń już wtedy był doraźnie wykorzystywany do jazdy wierzchem⁴. Ten rodzaj transportu i siły bojowej upowszechnił się jednak dopiero u schyłku epoki brązu i później za sprawą wojowniczych społeczności stepów pontyjskich i azjatyckich⁵. Pojawiają się wów-

¹ S. Ziemia, *Śladami dwóch desek. Zarys dziejów narciarstwa*. Kraków 1955; A. Gardawski, *Strefy wpływów i zagadnienia wymiany*, [w:] *Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego*, red. J. Dąbrowski, Z. Rajewski, Wrocław 1979, s. 288. Prahistoria Ziemi Polskiej. Tom IV; K. Jażdżewski, *Pradzieje Europy Środkowej*, Wrocław 1981, s. 136; A. Lesiewski, J. Lesiewski, *Poradnik: Narty*, Bielsko-Biała 2010.

² K. Jażdżewski, *Pradzieje...*, s. 245.

³ K. Jażdżewski, *Pradzieje...*, s. 245, 252, 264-265; J. K. Kozłowski, *Zarys przemian historii Europy w okresie eneolitu*, [w:] *Stary i Nowy Świat. Od „rewolucji” neolitycznej do podbojów Aleksandra Wielkiego*, red. J. Śliwa, Warszawa 2005, s. 170. Wielka Historia Świata. Tom 2; J. Kruk, *Wzory przeszłości. Studia nad neolitem środkowym i późnym*, Kraków 2008, s. 40-48.

⁴ Lasota-Moskalewska, *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Warszawa 2005, s. 172.

⁵ Zob. np. J. Chochorowski, *Koczownicy wielkiego stepu. Z mroków prehistorii do debiutu na arenie dziejowej*, [w:] *Koczownicy Ukrainy*. Katalog wystawy, red. J. Chochorowski, Katowice 1996, s. 9-30; tenże,

czas, także w Europie Środkowej, w wyposażeniu grobów i w skarbach, brązowe i żelazne, zróżnicowane akcesoria – elementy uprzęży końskiej⁶.

Ślady na rogowach zwierząt wskazują, że w zaprzęgu chodziły nie tylko woły⁷ ale też owce/kozy⁸. Jako zwierzęta juczne oraz siła pociągowa znakomicie nadawały się zwłaszcza osły, prawdopodobnie udomowione w Egipcie w IV tys. p.n.e. Brak pewności, czy na Bliskim Wschodzie osioł został również lokalnie udomowiony, czy też trafił tam z Egiptu, jako zwierzę już udomowione. Nie wiadomo również, kiedy osły przedostały się na Półwysep Bałkański i stamtąd do południowej Europy⁹. W większym zakresie były używane dopiero od epoki żelaza – przypuszczalnie rozprzestrzeniły się wtedy, podobnie jak muły (krzyżówka osła i konia) za sprawą Greków i Rzymian, którzy wykorzystywali je do rozmaitych prac (orka, siła pociągowa we młynie – przy żarnach, itp.), aczkolwiek głównie jako zwierzęta juczne. W warunkach górskich ten rodzaj transportu był bardzo trwały, a w rejonach południowych Europy jest popularny również współcześnie¹⁰. Osły pracowały na szlakach tranzytowych (m.in. bursztynowym) transportując cenne towary przez Alpy i inne górskie tereny do arystokratycznych odbiorców w dorzeczu Dunaju. Kości osłic pojawiają się w warstwach kulturowych na grodziskach halsztackich i celtyckich¹¹.

Najstarsze wozy były konstrukcjami ciężkimi i mało zwrotnymi o jednolitych kołach tarczowych. Zaprzęgano do nich woły. Na przełomie III i II tys. p.n.e. dokonuje się ewolucja wozu. Pojawiają się wtedy lekkie, dwu – i czterokołowe pojazdy o kołach szprychowych oraz kościane elementy uprzęży. W zaprzęgu tych wozów zaczęto wykorzystywać konie¹².

Większość dróg w pradziejach, zazwyczaj spontanicznie powstałych, były to wąskie ścieżki, łączące osiedla, wydeptane przez ludzi i zwierzęta. Są one czasem widoczne na

Żelazny oręż barbarzyńców – wczesna epoka żelaza poza zasięgiem cywilizacji klasycznych, [w:] Prehistoria, red. J. K. Kozłowski, Kraków, s. 308-356. Encyklopedia Historyczna Świata. Tom I.

⁶ Na ziemiach polskich najstarsze takie zabytki to importy kimeryjskie, a następnie scytyjskie pojawiające się w środowisku kultury łużyckiej (np. Z. Bukowski, *Elementy wschodnie w kulturze łużyckiej u schyłku epoki brązu*, Wrocław 1976; J. Chochorowski, *Kimmerowie, Scytowie i Sarmaci a Europa Środkowa*, [w:] Koczownicy Ukrainy. Katalog wystawy, red. J. Chochorowski, Katowice 1996, s. 107-138.

⁷ S. Milisauskas, J. Kruk, *Utilization of cattle for traction during the later Neolithic in southeastern Poland*. Antiquity, t. 65, 1991, s. 562-566.

⁸ A. Lasota-Moskalewska, *Zwierzęta udomowione...*, s. 108, 120.

⁹ Tamże, s. 192-193, 195.

¹⁰ Muły odegrały ważną rolę w czasie II wojny światowej, np. podczas bitwy o Monte Cassino transportowały sprzęt, amunicję, żywność, a nawet rannych żołnierzy (M. Wańkowicz, *Szkice spod Monte Cassino*, Warszawa 2005, *passim*).

¹¹ K. Jażdżewski, *Pradzieje...*, s. 469.

¹² Tamże, s. 287; S. Pigott, *The Earliest Wheeled Transport*, London 1983; C.F.E. Pare, *Wagons and Wagon-Graves of the Early Iron Age in Central Europe*, Oxford 1992; J. Chochorowski, *Lowcy i pasterze w dobie brązowego oręza – epoka brązu na obszarach Eurazji*, [w:] Prehistoria, red. J. K. Kozłowski, Kraków 1999, s. 272-289. Encyklopedia Historyczna Świata. Tom I.

zdjęciach lotniczych czy skaningu z wykorzystaniem LIDAR-u¹³. W eneolicie pojawiły się jednak w Europie północnej i środkowej pierwsze drogi moszczone drewnem, zaś w późniejszych epokach takich inwestycji przybywało. Budowano je czasem w pobliżu cmentarzyisk i miejsc kultu, ale przede wszystkim na terenach podmokłych, w osadach lub w ich okolicach¹⁴. Pozostałości grobli mostów i dróg, rozpoznano również w Polsce¹⁵. Większość zbadanych tego typu obiektów pochodzi z osiedli obronnych kultury lużyckiej, np. z Biskupina, Słupcy, Izdebna i innych¹⁶.

Najłatwiejszym jednak sposobem przemieszczania się ludzi i towarów była woda¹⁷. Sieć rzek i potoków stanowiła swoisty „krwioobiegi” nie tylko pradziejowych struktur społecznych. Fernand Braudel zauważa, że aż do XIX w. żegluga śródlądowa była najbardziej po-

¹³ W. Rączkowski, *Kwestia identyfikacji przeszłych szlaków tranzytowych metodami teledetekcyjnymi*, [w:] Między Bałtykiem a Morzem Czarnym. Szlaki Międzymorza IV-I tys. przed Chr., red. M. Ignaczak, A. Koško, M. Szmyt, Poznań 2011, s. 62-67.

¹⁴ H. Hayen, *Zur Bautechnik und Typologie der vorgeschichtlichen, frühgeschichtlichen und mittelalterlichen hölzernen Moorwege und Moorstrassen*. Oldenburger Jahrbuch, t. 56 (2), 1957, s. 83-170; K. Jażdżewski, *Pradzieje...*, s. 264-265; B. i J. Coles, *Sweet Track to Glastonbury the Somerset Levels in Prehistory*, London 1986; E. Pryor, *Flag Fen: prehistoric Fenland Centre*, London 1991; S. Tarlow, *Flag Fen i Trakt Sweetsa*, [w:] Dzieje archeologii. 100 wielkich odkryć, red. P. G. Bahn, Katowice 1995, s. 78-79; M. Kaczanowska, *Kultura pucharów lejkowatych*, [w:] Stary i Nowy Świat. Od „rewolucji” neolitycznej do podbojów Aleksandra Wielkiego, red. J. Śliwa, Warszawa 2005, s. 178. Wielka Historia Świata. Tom 2; R. Szczerba, *Drogi w prehistorycznej i wczesnodziejowej Europie*, [w:] Studia nad epoką brązu i wczesną epoką żelaza w Europie. Księga poświęcona profesorowi Markowi Gedlowi na pięćdziesięciolecie pracy w Uniwersytecie Jagiellońskim, red. J. Chochorowski, Kraków 2007, s. 651-675.

¹⁵ Do najciekawszych należy zespół obiektów z Żuławki Małej, dokumentujących przeprawę przez Notec z czasów eneolitu i epoki brązu. Najstarszą groblę wybudowała ludność kultury amfor kulistych (red. J. Rola, *Późnoneolityczny węzeł komunikacyjny w strefie środkowej Noteci [Żuławka Mała, gm. Wyrzysk]*, Poznań 2009). Zob. też: J. Sadowska-Topór, *Pomosty w dolinie Dzierzgoni – badania po 100 latach*. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, t. 44/4, 1996, s. 387-393; tejsze, *Starożytno drogi w dolinie rzeki Dzierzgoni w świetle badań archeologicznych*, Warszawa 1999. Seria Adalbertus, t. IV; A. Kokowski, *Starożytna Polska*, Warszawa 2005, s. 226; J. Szczerba, *Drogi...*, s. 656-659.

¹⁶ A. Gardawski, *Strefy wpływów...*, s. 289; T. Malinowski, *Wielkopolska w otchłani wieków*, Poznań 1985, s. 305-306; M. Gedl, *Stosunki gospodarcze*, [w:] Od paleolitu do środkowego okresu lateńskiego. Część 2. Epoka brązu i początki epoki żelaza, red. J. Kmiecński, Warszawa-Łódź 1988, s. 683. Pradzieje ziem polskich. Tom. 1; A. Niesiołowska-Wędzka, *Procesy urbanizacyjne w kulturze lużyckiej w świetle oddziaływań kultur południowych*, Wrocław 1989, *passim*; J. Dąbrowski, *Polska przed trzema tysiącami lat. Czasy kultury lużyckiej*, Warszawa 2009, s. 213-214.

¹⁷ Andrzej Piskozub (*Transport w dziejach cywilizacji*, Toruń 1998) wydzielił trzy etapy w rozwoju transportu zorganizowanego w ramach trzech generacji cywilizacji rolniczych: 1. transport rzeczny, który odpowiada najstarszym cywilizacjom rolniczym (Bliskim Wschód, Egipt – IV tys. – początki II tys. p.n.e.), 2. transport po morzach wewnętrznych, który odpowiada cywilizacjom antycznym (Grecja, Rzym – 1200 p.n.e. – 300 n.e.), 3. transport oceaniczny (odpowiada cywilizacji europejskiej – 300-1800 AD). Podziału tego typu nie można stosować w sztywnych ramach, gdyż na każdym z wydzielonych etapów, występowały i inne rodzaje transportu. Powyższy podział nie dotyczy jednak mniej cywilizowanych rejonów Europy czy świata.

wszechną i ekonomiczną formą komunikacji wewnętrznej, zarówno na krótkie, jak i dłuższe dystanse. Europa, podobnie jak i Azja, była „krajem barek” – *wystarczy trochę wody, a wszystko na łodzi ożywa*¹⁸. Bez wątplenia koszty transportu łądem były wyższe niż przewóz wodą, zwłaszcza rzeką. Transport rzeczny był jednak zwykle powolny.

Zanim wymyślono pierwsze konstrukcje pływające, do pokonywania przeszkód wodnych służyły naturalne pływaki, np. konary drzew. Prawdopodobnie najstarszym i najpopularniejszym wśród społeczności przedcywilizacyjnych rodzajem łodzi, stosowanych w transporcie śródlądowym lub przybrzeżnym morskim, były łódki typu indiańskiego kanoe, posiadające drewniany (lub kościano-drewniany) szkielet, na którym rozpinano powłokę z impregnowanej skóry¹⁹. Miały one tę zaletę, że były stosunkowo proste w wykonaniu, a ich przygotowanie nie było czasochłonne. Były też lekkie – transport łodzi, o ile zachodziła taka potrzeba, nie był więc skomplikowany. W tym czasie pojawiają się również proste łodzie drewniane, tzw. dłubanki lub jednodrewnki. Wynalazek ten okazał się bardzo trwały, gdyż łódki te, w prawie niezmiennym kształcie, wykorzystywane były powszechnie przynajmniej do końca XIX w.²⁰ Najstarsze ich egzemplarze wytwarzały mezołityczne społeczności Niżu Europejskiego (Dania, Holandia, Niemcy, Francja)²¹. Na ziemiach polskich poświadczono ich użytkowanie począwszy od epoki neolitu (kultura pucharów lejkowatych), poprzez epokę brązu i wczesnego żelaza (kultury trzciniecka, lużycka i pomorska), okres rzymski, średniowiecze i później²². Ponadto do spławiania znacznych ciężarów stosowano proste w konstrukcji tratwy.

Oprócz żeglugi śródlądowej, już w epoce kamienia podejmowano wyprawy morskie²³. Było to głównie pływanie przybrzeżne, ponieważ ówczesne jednostki nie były wystarczają-

¹⁸ F. Braudel, *Struktury codzienności. Możliwe i niemożliwe*, Warszawa 1992, s. 345. Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV-XVIII wiek. Tom I.

¹⁹ P. Fletcher, *Discussions on the possible origin of Europe's first boats – 11,500 BP*. Atti della Accademia Peloritana dei Pericolanti. Classe di Scienze Fisiche, Matematiche e Naturali, Vol. 93, No. 2, A1 (2015). Tryb dostępu: <http://cab.unime.it/journals/index.php/AAPP/article/view/AAPP932A1/AAPP932A1>.

²⁰ Waldemar Ossowski zauważa, iż na Podlasiu (na Bugu) łodzie te są w użytku jeszcze współcześnie (*Studia nad łodziami jednopiennymi z obszarów Polski*, Gdańsk 1999, s. 32).

²¹ J. K. Kozłowski, *Świat przed „rewolucją” neolityczną*, Warszawa 2004, s. 671-673. Wielka Historia Świata, Tom 1.

²² A. Gardawski, *Strefy wpływów...*, s. 289; T. Malinowski, *Wielkopolska...*, s. 126, 302-303; tenże, *Kultura pomorska*, [w:] *Od paleolitu do środkowego okresu lateńskiego. Część 2. Epoka brązu i początki epoki żelaza*, red. J. Kmiecński, Warszawa-Łódź 1988, s. 729-733. *Pradzieje ziem polskich*. Tom. I; W. Ossowski, *Studia nad łodziami...*; tenże, *Pradziejowe i wczesnośredniowieczne środki transportu wodnego w Polsce*, [w:] *Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych*, red. H. Machajewski, J. Rola, Poznań 2006, s. 253-268; J. Dąbrowski, *Ältere Bronzezeit in Polen*, Warszawa 2004, s. 71; tenże, *Polska przed trzema tysiącami lat. Czasy kultury lużyckiej*, Warszawa 2009, s. 203, 213; M. Natuniewicz-Sekuła, J. Okulicz-Kozaryn, *Wékllice*, [w:] *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde*, t. 33, red. H. Beck, D. Geuenich, H. Steuer, Berlin-New York, s. 440-444.

²³ A. Pydyn, *Argonauci epoki kamienia. Wczesna aktywność morska od pierwszych migracji z Afryki do końca neolitu*, Toruń 2011.

co bezpieczne. Skandynawskie ryty naskalne oraz wizerunki na przedmiotach brązowych, które przedstawiają długie łodzie z wysoko podniesionymi dziobami, pozwalają sądzić, że w epoce brązu można mówić o postępie techniki ich budowy²⁴. Dotychczas nie odkryto jednak równie starych materialnych pozostałości konstrukcji znanych z ikonografii, być może jednak ich odpowiednikiem jest znalezisko łodzi z bagien koło Hjortspring, na duńskiej wyspie Alsen, datowane na IV-III w. p.n.e.²⁵. Z północnej Europy najwcześniejsze znaleziska większych jednostek pływających (stateczki wiosłowe – rodzaj łodzi klepkowych), zdolnych do dalszych wypraw morskich datowane są dopiero na okres rzymski²⁶.

Badania najstarszych szlaków komunikacyjnych z perspektywy archeologii są ograniczone możliwościami warsztatowymi tej dyscypliny, które pozwalają wytyczać kierunki oddziaływań rzadko jednak dają możliwość ostatecznego potwierdzenia wyznaczonych teoretycznie traktów, którymi mogli wędrować ludzie i towary. Archeolodzy, analizując rozprzestrzenienie terytorialne w makroskali specyficznych surowców, przedmiotów o określonej stylistyce, rzadziej zjawisk kulturowych, podejmują próby wytyczenia najbardziej prawdopodobnych dróg, którymi mogły się one przemieszczać. Pomocne w takich działaniach są pozostałości starożytnych przepraw przez rzeki, znaleziska zabytków ruchomych w brodach i na przełęczach górskich, studia nad topografią osadnictwa, a także śledzenie zasięgów rozprzestrzenia importów. Takie teoretyczne rozważania, które skutkują określonymi rekonstrukcjami, mają swoją wagę wówczas, gdy zostaną potwierdzone przez źródła historyczne. Dla większości obszarów europejskich jest to jednak możliwe, w różnym zakresie, nie wcześniej niż od II połowy I tys. BC.

Inna perspektywa badawcza, z której rozważa się możliwe trasy komunikacyjne, zwłaszcza w handlu dalekosiężnym, odnosi się do naturalnych warunków środowiskowych, tj. wskazania dróg najdogodniejszych dla człowieka – najkrótszych, najłatwiejszych i najbezpieczniejszych. Drogi te prowadziły zazwyczaj dolinami rzek lub wododziałami²⁷.

²⁴ K. Randsborg, *Kivik. Archaeology and iconography*. Acta Archaeologica, t. 64, Copenhagen 1993; F. Kaul, *Ships on bronzes*, [w:] *The Ship as a Symbol in Prehistoric and Medieval Scandinavia*, red. O. Crumlin-Pedersen, B. Munch Thye, Copenhagen 1995, s. 59-70; tenże, *Ships on bronzes. A Study in Bronze Age religion and iconography*, Copenhagen 1998. *Studies in Archaeology and History*, t. 3/ 1-2; J. Dodd, *Ships on Stone. A study in the chronology of Bronze Age and Pre-Roman Iron Age ship carvings in Hordaland, Western Norway*, Adoranten 2010, s. 110-121. Scandinavian Society for Prehistoric Art.

²⁵ A. Nordén, F. Höhler, *Die Schiffbaukunst der nordischen Bronzezeit*. Mannus, Bd. 31, 1939, s. 355; P. Smolarek, *Zabytki szkutnictwa skandynawskiego*, Gdańsk 1963, s. 26-27, tabl. 1. *Prace Muzeum Morskiego w Gdańsku*, t. 1; O. Crumlin-Pedersen, A. Trakadas (red.), *Hjortspring: a Pre-Roman Iron-Age Warship in Context*, Roskilde 2003. *Ships and Boats of the North*, Vol. 5.

²⁶ K. Jażdżewski, *Pradzieje...*, s. 531-532, ryc. 173. Wiadomo też, że Celtowie mieszkający w okolicach nadmorskich budowali statki do żeglugi kabotażowej wzdłuż wybrzeży Atlantyku (tamże, s. 469).

²⁷ Zob. np. A. Koško, V. Klochko, *Szlaki tranzytowe bałtycko-pontyjskiego międzymorza, wczesne etapy rozwoju: IV/III – połowa I tys. przed Chr. Zarys projektu badawczego*, [w:] *Między Bałtykiem a Morzem Czarnym. Szlaki Międzymorza IV-I tys. przed Chr.*, red. M. Ignaczak, A. Koško, M. Szmyt, Poznań 2011, s. 11-12; M. Makohonienko, *Przyrodnicze aspekty pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków*

Zagadnienie szlaków tranzytowych od dawna są podstawą dyskusji naukowych²⁸ oraz szerokich projektów badawczych. Na gruncie polskiej archeologii studia takie podjęto np. dla odtworzenia „szlaku bursztynowego” czy dróg komunikacyjno-handlowych pomiędzy Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym²⁹.

Najważniejszy szlak komunikacyjny na obszary położone na północ od Karpat i Sudeków wiódł przez Bramę Morawską. Korzystano z niego już u zarania starszej epoki kamienia. Tą drogą i dalej wzdłuż rzek wędrowali na północ pierwsi rolnicy w kolejnych falach osadnictwa kultur naddunajskich. Oprócz Bramy Morawskiej wykorzystywano też inne przejścia – przez Kotlinę Kłodzką oraz przełęcze karpackie³⁰. Tymi samymi traktami rozchodziły się poszukiwane wówczas towary – surowce krzemienne, obsydian, muszle, a później metale. Z północy na południe transportowano, nawet na odległość 300 i więcej km od złóż, surowce krzemienne, których brak w Kotlinie Karpackiej³¹. Wzdłuż Wisły i jej dopływów na północ oraz w przeciwnym kierunku – na południe i południowy zachód – rozprzestrzeniały się surowce świeciechowski i pasiasty. Drugi kierunek wędrówki surowców, m.in. krzemiennych oraz gotowych wyrobów prowadził na wschód i południowy wschód wzdłuż prawobrzeżnych dopływów Wisły – Sanu (i dalej poprzez Bramę Przemyską), Wieprza i Bugu (na Wołyń i dalej). Stamtąd zaś tymi samymi szlakami trafiał na ziemie polskie krzemień wołyński³².

Wskazane tu dwa szlaki tranzytowe: 1/ z północy na południe (w szerszej perspektywie – od Morza Bałtyckiego do Morza Śródziemnego), 2/ z północy na południowy wschód (w szerszej perspektywie – od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego) w ciągu całych pradziejów i później były wiodącymi kierunkami przemieszczania się ludzi, towarów, myśli

tranzycyjnych bałtycko-pontyjskiej przestrzeni kulturowej, [w:] Między Bałtykiem a Morzem Czarnym. Szlaki Międzymorza IV-I tys. przed Chr., red. M. Ignaczak, A. Koško, M. Szmyt, Poznań 2011, *passim*.

²⁸ Np. red. B. Hänsel, *Handel, Tausch und Verkehr im bronze- und frühheisenzeitlichen Südosteuropa*, München-Berlin 1995; red. J. Baron, I. Lasak, *Long Distance Trade in the Bronze Age and Early Iron Age. Conference Materials Wrocław, 19-20th April 2005*, Wrocław 2007. *Studia Archeologiczne XL*.

²⁹ J. Wielowiejski, *Główny szlak bursztynowy w czasach Cesarstwa Rzymskiego*, Wrocław 1980; red. A. Koško, V. Klochko, *Routes between the Seas: Baltic-Bug-Boh-Pont from the 3rd to the middle of the 1st millennium BC*, Poznań 2009 (*Baltic-Pontic Studies*, t. 14); red. M. Ignaczak, A. Koško, M. Szmyt, *Między Bałtykiem a Morzem Czarnym. Szlaki Międzymorza IV-I tys. przed Chr.*, Poznań 2011.

³⁰ J. K. Kozłowski, P. Kaczanowski, *Najdawniejsze dzieje ziem polskich*, Kraków 1998, s. 99-114. *Wielka Historia Polski*. Tom 1.

³¹ M. Kaczanowska, *Pierwsi rolnicy w Europie Środkowej – krąg kultur linearnych*, [w:] *Stary i Nowy Świat. Od „rewolucji” neolitycznej do podbojów Aleksandra Wielkiego*, red. J. Śliwa. Warszawa 2005, s. 139 i ryc. 150. *Wielka Historia Świata*. Tom 2.

³² B. Balcer, *Krzemień świeciechowski w kulturze pucharów lejkowatych. Eksploatacja, obróbka i rozprzestrzenienie*, Wrocław 1975; tenże, *The neolithic flint industries in the Vistula and Odra basin*. *Przegląd Archeologiczny*, t. XXXV, 1988, s. 49-100; J. Libera, A. Zakościelna, *Cyrkulacja krzemienia wołyńskiego w okresie neolitu i we wczesnej epoce brązu*, [w:] *Między Bałtykiem a Morzem Czarnym. Szlaki Międzymorza IV-I tys. przed Chr.*, red. M. Ignaczak, A. Koško, M. Szmyt, Poznań 2011, s. 83-115.

technicznej i trendów cywilizacyjnych oraz, niestety, czasem również obcych najazdów. Wielu autorów podkreśla względną stałość szlaków komunikacyjno-handlowych nawet w czasach historycznych. Drogi wytyczone na przestrzeni wieków – odnosi się to zarówno do połączeń lądowych jak i wodnych, w tym morskich – nie ulegały daleko idącym modyfikacjom. W praktyce skutkowało to, np. stabilnością miejsc, w których uzupełniano zapasy wody i pożywienia, naprawiano sprzęt, bezpieczeństwem podczas popasów itp. Te korzyści, możliwe tylko w czasach pokoju, najlepiej uwidaczniały się w obrębie społeczności dobrze zorganizowanych i sprawnie zarządzanych³³.

W odniesieniu do szlaku Północ – Południe głównym motorem jego rozwoju, szczególnie w przedziale od epoki brązu do końca okresu rzymskiego było zapotrzebowanie na bursztyn bałtycki. Wpisuje się on w powszechną świadomość jako „szlak bursztynowy”.

Pod ogólnym pojęciem szlaku kryje się rodzaj trasy lądowej, wodnej lub kombinowanej lądowo-wodnej. Niektóre z jego elementów były stałe (przełęcz, doliny rzeczne, brody czy przejścia przez bagna), inne zmieniały się okresowo (w zależności od pór roku, zmieniających się warunków naturalnych). Według Jerzego Wielowiejskiego³⁴ główny „szlak bursztynowy” był arterią przeważająco lądową, której tylko niewielkie odcinki można z dużym prawdopodobieństwem rekonstruować (np. przejście przez Bramę Morawską, niektóre doliny rzeczne). Etap podróży prowadzący przez tereny obecnych ziem polskich cechował brak dróg bitych, aczkolwiek poświadczono fragmenty dróg moszczonych drewnem.

Przy rekonstrukcji „szlaku bursztynowego” uwzględniano różne czynniki, w tym lokalizację znalezisk składów bursztynu (faktorii), pracowni bursztyniarskich oraz importów południowych. Składy bursztynu, zdeponowane w różnym czasie, znane są Wielkopolski³⁵, Śląska ale też z Lubelszczyzny. Surowiec pozostawiony we Wrocławiu-Partynicach (w trzech składach) liczył ponad 1500 kg³⁶. W Basonii, pow. opolski na Lubelszczyźnie zachowało się około 300 kg surowca i dodatkowo około 30 kg paciorków bursztynowych³⁷ pochodzących z końca IV w. n.e. Swoją wymowę mają również pracownie bursztyniarskie ulokowane w głębi ładu, na przebiegu głównego nurtu (kilka takich obiektów znanych jest z Kujaw) lub bocznych nitek „szlaku bursztynowego” (obiekt ze Świlczy pod Rzeszowem). Datowanie poszczególnych znalezisk – zarówno składów i obiektów produkcyjnych, jak też znalezisk

³³ F. Braudel, *Struktury codzienności...*, s. 341-344; zob. też M. Makohonienko, *Przyrodnicze aspekty...*, *passim*.

³⁴ J. Wielowiejski, *Główny szlak...*, s. 8.

³⁵ T. Malinowski, *Komorowo. Stanowisko 1. Grodzisko kultury lużyckiej. Faktoria na szlaku bursztynowym*, Rzeszów 2006.

³⁶ K. Godłowski, *Breslau-Hartlieb* (Wrocław-Partynice), [w:] *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde*, t. 3, Berlin-New York 1978, s. 444-445; J. Wielowiejski, *Główny szlak...*, s. 19.

³⁷ M. Pękalski, *Skarb bursztynowy z Basonii w pow. puławskim*. *Z Otchłani Wieków*, R. XII/7-8, 1937, s. 106-108; S. Nosek, *Znalezisko z okresu wędrówek ludów na Lubelszczyźnie*. *Sprawozdania P.M.A.*, t. IV, 1951, z. 1-2, s. 89-96; J. Gurba, *Historia odkrycia bursztynowego skarbu w Basonii*. *Wiadomości Archeologiczne*, t. XXIX, z. 1, 1963, s. 69-71.

grobowych i osadowych, pokazuje, że w różnych odcinkach chronologicznych trasa ta miała nieco inny przebieg³⁸. Tego typu korekty miały przyczynę w aktualnych uwarunkowaniach politycznych na terenie Europy.

Początki dalekosiężnego handlu bursztynem odnieść można do schyłku neolitu i początków epoki brązu³⁹. W efekcie popytu na bursztyn wśród społeczności wschodniośródziemnomorskich – trafiał on m.in. na Kretę, do Myken – w północne rejony Europy napływały różnorodne wyroby wyprodukowane w warsztatach południowych, przede wszystkim brązowe (broń, ozdoby i narzędzia). Krzewiły się też nowinki techniczne, prądy kulturowe i idee religijne. Intensyfikacja tych kontaktów wpływała na kształtowanie się miejscowych elit, a w dalszej kolejności procentowała i tutaj zwiększonym zapotrzebowaniem na przedmioty luksusowe (prestżowe) obcej proweniencji.

W epoce brązu aż do VII w. p.n.e. „szlak bursztynowy” łączył Europę północną i środkową ze wschodnim wybrzeżem Morza Śródziemnego (m.in. Egea, południowa część Bałkanów)⁴⁰. Jedną z jego odnóg prowadziła z dorzecza górnej Wisły i Dunajca poprzez Spisz, przełęcz w Beskidzie Niskim albo Przełęcz Dukielską ku terenom kultury otomańskiej, a w późniejszym okresie – kultury pilińskiej⁴¹.

W okresie halsztackim następuje zmiana dalekosiężnych powiązań. Wydarzenia polityczne (upadek państwa Hetytów, cywilizacji mykeńskiej, powstanie cywilizacji greckiej, a w dalszej kolejności Wielkiej Grecji), w następstwie których powstają kolonie greckie u wybrzeży Zatoki Neapolitańskiej, Sycylii i południowej Francji, wpłynęły na korektę południowego odcinka szlaku. To właśnie owe kolonie stały się teraz głównym odbiorcą północnego bursztynu, zaś pośrednikiem w jego dystrybucji – społeczności kultur pól popielnicowych i kultury halsztackiej. Główny przebieg trasy wyznaczany jest następująco: od północnego wybrzeża Adriatyku poprzez wschodnie Alpy, środkowy Dunaj, Bramę Morawską (mniejsze znaczenie miała Kotlina Kłodzka), dorzecze Odry do ujścia Wisły. Boczne odnogi prowadziły z Adriatyku poprzez rejony górnego Dunaju i Renu ku źródłom Soła-

³⁸ J. Wielowiejski, *Główny szlak...*, s. 195-205.

³⁹ K. Jażdżewski, *Pradzieje...*, s. 287; J. Czebreszuk, *The Rolle of the Sambian Centre in creating cultural meaning of Amber in third and second Millenium BC. The Outline of major Problems*, [w:] Long Distance Trade in the Bronze Age and Early Iron Age. Conference Materials Wrocław, 19-20th April 2005, red. J. Baron, I. Lasak, Wrocław 2007, s. 179-193. *Studia Archeologiczne XL*; K. Marková, *On some Aspects of Distance Exchange and inner Carpathian Contacts*, [w:] Long Distance Trade in the Bronze Age and Early Iron Age. Conference Materials Wrocław, 19-20th April 2005, red. J. Baron, I. Lasak, Wrocław 2007, s. 49-52. *Studia Archeologiczne XL*.

⁴⁰ A. Gardawski, *Strefy wpływów...*, s. 281-284; J. Czebreszuk, *Bursztyn w kulturze mykeńskiej. Zarys problematyki badawczej*, Poznań 2011.

⁴¹ M. Gedl, *Stosunki...*, s. 481; J. Górski, K. Makarowicz, *Reception of Transcarpathian influence in Trzciniec cultural circle as a sign of long-distance Exchange contacts*, [w:] Long Distance Trade in the Bronze Age and Early Iron Age. Conference Materials Wrocław, 19-20th April 2005, red. J. Baron, I. Lasak, Wrocław 2007, s. 101-116. *Studia Archeologiczne XL*.

wy do Łaby i dalej w kierunku wybrzeża Morza Północnego oraz Jutlandii. Jeszcze inna droga wiodła przez przełęcze karpackie i Bramę Przemyską (przejście z dorzecza górnej Cisy i z dorzecza górnego Dniestru nad San albo z dorzecza Cisy – doliną Hornadu na Spisz, potem wzdłuż Dunajca nad górną Wisłę)⁴².

W późnej kulturze łużyckiej prawdopodobnie miało miejsce zjawisko ochrony lub kontroli niektórych odcinków tras komunikacyjnych poprzez umocnienia budowane w pobliżu dogodnych przejść przez rzeki czy w zwiężeniach dolin górskich⁴³.

Poprzez przełęcze alpejskie przenikały do Europy Środkowej i dalej na północ luksusowe towary, poszukiwane przez miejscowe elity władzy (w środowisku cywilizacji halsztackiej, kultury łużyckiej, nordyjskiej i innych). Były to głównie różnorodne przedmioty brązowe (m.in. naczynia), złote, szklane i żelazne, cenne tkaniny, zapewne też wino i oliwa, a także sól i jeszcze inne.

Uważa się, że to Celtowie byli pierwszymi, którzy zaczęli *intensywnie „przecierać”* „szlak bursztynowy” wiodący od położonej nad Adriatykiem Akwilei, założonej przez Rzymian w II w. p.n.e., przez wschodnie podgórze alpejskie i dalej przez Bramę Morawską (wzdłuż Morawy na Śląsk i poprzez Kujawy nad Zatokę Gdańską). Większa część tej trasy była wtedy pod kontrolą Celtów, którzy przy traktach komunikacyjnych tworzyli faktorie. Pozostałością po nich są, wspomniane już wyżej, ogromne składy surowca. Kiedy w I w. n.e. sukcesję po Celtach przejęli kupcy rzymscy, mieli już drogę na północ w pełni rozpoznaną i utorowaną⁴⁴.

Apogeum dalekosieżnego handlu bursztynem bałtyckim przypada jednak na okres rzymski. Proceder ten (zasieg, organizację, charakter transakcji, rodzaje ekwiwalentu, itp.) dobrze poświadczają nie tylko źródła archeologiczne lecz także historyczne. Na przestrzeni kilku wieków, w zależności od aktualnej sytuacji politycznej, transformacji podlegały niekiedy reguły tej wymiany. Korygowano też, o czym już była mowa wyżej, przebieg niektórych odcinków zwyczajowej trasy komunikacyjnej⁴⁵.

Odkrycia archeologiczne z Lubelszczyzny wskazują, że na jej terenie odbywała się nie tylko lokalna wymiana dóbr w ramach dwustronnych kontaktów sąsiedzkich (w taki sposób można postrzegać wędrówkę na wschód surowca świeciechowskiego, a na zachód wołyńskiego) lecz, że były tu dogodne przejścia komunikacyjne, łączące wybrzeża Morza Bałtyckiego ze strefą pontyjską (ryc. 1). Jedno z takich przejść prowadziło przez Bramę Przemyską – doliną Dniestru, a następnie Sanem do Wisły albo przez Roztocze dalej na północ⁴⁶.

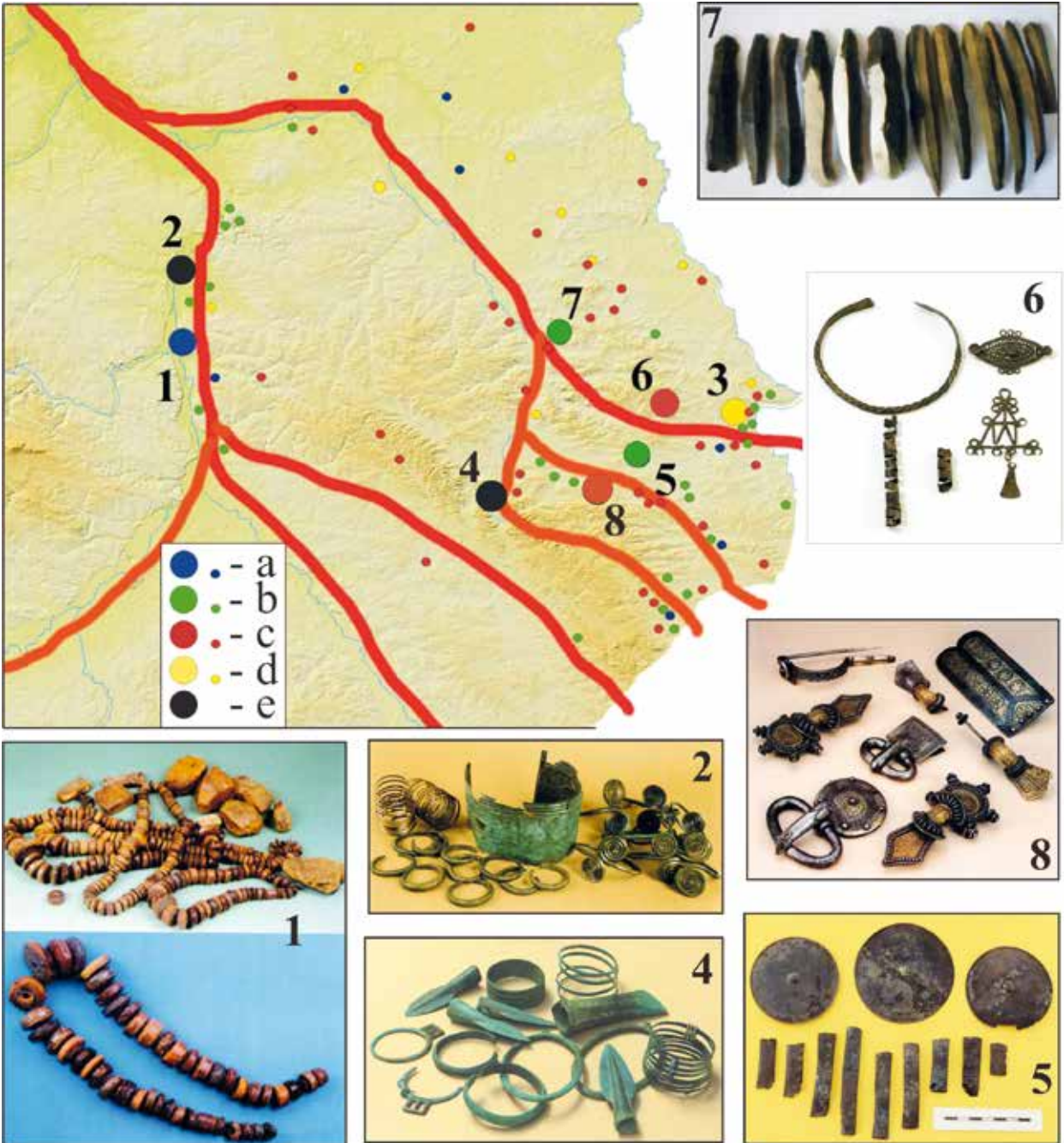
⁴² K. Jażdżewski, *Pradzieje...*, s. 431; M. Gedl, *Transport i komunikacja*, [w:] *Od paleolitu do środkowego okresu lateńskiego. Część 2. Epoka brązu i początki epoki żelaza*, red. J. Kmiecinski, Warszawa-Łódź 1988, s. 683.

⁴³ M. Gedl, *Transport...*, s. 683.

⁴⁴ K. Jażdżewski, *Pradzieje...*, s. 466-467; J. Wielowiejski, *Główny szlak...*, *passim*.

⁴⁵ J. Wielowiejski, *Główny szlak...*, *passim*; A. Kokowski, *Starożytna Polska*, s. 225-236.

⁴⁶ S. Czopek, *Rola szlaku Dniestr – San w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza*, [w:] *Między Bałtykiem a Morzem Czarnym. Szlaki Międzymorza IV-I tys. przed Chr.*, red. M. Ignaczak, A. Koško, M. Szmyt, Poznań 2011; M. Makohonienko, *Przyrodnicze aspekty...*, s. 54-57.



Ryc. 1. Lokalizacja na obszarze Lubelszczyzny wybranych pradziejowych importów (surowców i wyrobów krzemiennych, metalowych, a także bursztynowych) wraz z przybliżonym przebiegiem ważniejszych tras komunikacyjnych (na podkładzie mapy *Województwo Lubelskie* L. Gawrysiaka 2004).

Legenda: a – importy północne, b – wschodnie, c – południowe, d – zachodnie, e – mieszane (duży punkt – depozyty gromadne; mały – pojedyncze znaleziska); 1 – Basonia, pow. opolski; 2 – Dratów, pow. opolski; 3 – Gródek, pow. hrubieszowski (depozyt wiórów z krzemienia świeciechowskiego – zaznaczony tylko na mapie); 4 – Szczebrzeszyn, pow. zamojski; 5 – Śniatycze, pow. zamojski; 6 – Wakijów, pow. tomaszowski; 7 – Wincentów, pow. krasnostawski; 8 – Zamość.

Fotografie zabytków wg: K. Czarnecka, *Basonia – skarb kupca bursztynu*. Z Otchłani Wieków, R. 57/ 3-4, 2002, s. 71-72 (**nr 1**); E. M. Kłosińska, *O znaleziskach gromadnych przedmiotów metalowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, [w:] *Skarby Lubelszczyzny*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2010, s. 27 – fot. 1, 29 – fot. 4, 32 – fot. 5, 34 – fot. 8. *Skarby z przeszłości* [11] (**nr 2, 4, 5, 6**); A. Kokowski, *Schätze der Ostgoten: Texteil*, [w:] *Schätze der Ostgoten: eine Ausstellung der Maria Curie-Skłodowska Universität Lublin und Landsmuseums Zamość*, red. Ch. Leiber i in., Stuttgart 1995, s. 99, ryc. 63 (**nr 8**); J. Libera, A. Zakościelna, *Neolityczne „skarby”*, [w:] *Skarby ...*, s. 4 – fot. 4 (**nr 7**).

Połączenie to odgrywało szczególną rolę w starszych fazach epoki brązu i we wczesnej epoce żelaza, ale też i w późniejszym czasie. Drugie (równoległe) przejście między Północą a południowo-wschodnimi i wschodnimi rejonami Europy prowadziło przez tzw. Bramę Wołyńską i dalej albo wzdłuż Bugu albo poprzez Kotlinę Hrubieszowską i Padół Zamojski (od Bugu – Huczwą, Sieniochą i Łabuńką do Wieprza) na zachód i północny zachód. Kolejne mogło biec przez Kotlinę Pobuża (doliną Sołokii i Wieprza). Koncentracja przedmiotów metalowych, o różnej proveniencji, w tych właśnie rejonach wskazuje na znaczenie owych przejść⁴⁷.

Lubelszczyzna leżała poza głównym nurtem szlaku łączącego Północ z Południem. Boczne nitki dróg, prowadzących przez przełęcze górskie, zwłaszcza Dukielską, łączyły

⁴⁷ Zob. np. E. M. Kłosińska, *Na południowo-wschodnich peryferiach popielnicowego świata – sytuacja kulturowa i osadnicza w młodszej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza w dorzeczu Huczwy i górnego Bugu*, [w:] *Problemy kultury wysokiej*, red. S. Czopek, Rzeszów 2005, s. 161-192; tejsze, *Lubelszczyzna i Ukraina w młodszych odcinkach epoki brązu i we wczesnej epoce żelaza – pytania o losy wspólne i nie-wspólne*, [w:] *Wspólnota dziedzictwa archeologicznego ziem Ukrainy i Polski. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Ośrodek Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego, Łańcut (26-28 X 2005 r.)*, red. L. Bakalarska, Warszawa 2007, *passim*; tejsze, *Einmalige Funde der Kopfstellverzierung aus dem südöstlichen Lublin-Land*. Sprawozdania Archeologiczne, t. 60, 2008, s. 276-280, 290-294; tejsze, *Sąsiedzi przez Roztocze. Kilka uwag na temat lubelskiego i tarnobrzesckiego wariantu kultury łużyckiej*, [w:] *Tarnobrzaska kultura łużycka – źródła i interpretacje*, red. S. Czopek, K. Trybała-Zawiślak, Rzeszów 2009, s. 147-148; H. Taras, *Oddziaływania wschodnioeuropejskie w starszych fazach epoki brązu na społeczności w dorzeczu górnej i środkowej Wisły (ze szczególnym uwzględnieniem Lubelszczyzny)*, [w:] *Wspólnota dziedzictwa archeologicznego ziem Ukrainy i Polski. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Ośrodek Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego, Łańcut (26-28 X 2005 r.)*, red. L. Bakalarska, Warszawa 2007, *passim*.

jednak wschodnią część Kotliny Karpackiej z południowo-wschodnią Polską. Musiały także wówczas istnieć dogodne trasy komunikacyjne, skierowane bezpośrednio na północ, którymi trafiały w rejony środkowowschodniej Polski brązy z ośrodków wschodniobałtyckich, oraz połączenia równoleżnikowe, umożliwiające napływ towarów z warsztatów metalurgicznych Śląska czy Wielkopolski. Lokalizacja depozytów, zawierających przedmioty cenne dla mieszkańców starożytnej Lubelszczyzny (np. krzemienne wióry, brązowe i złote ozdoby, broń, bursztyn, numizmaty oraz inne)⁴⁸ jest kolejnym dowodem na wielokierunkowe kontakty tej części Europy ze światem.

⁴⁸ Zob. red. E. Banasiewicz-Szykuła, *Skarby Lubelszczyzny*, Lublin 2010. Skarby z przeszłości [11].

Szlaki komunikacyjne i handlowe w okresie średniowiecza i nowożytności na obszarze współczesnej Lubelszczyzny

Archeolodzy badając ślady działalności ludzkiej odkrywają elementy kulturowe świadczące o przemieszczaniu się człowieka począwszy od najstarszych czasów¹. Migracje ludzkie lub tworzone powiązania handlowe ponadregionalne, początkowo przybierały określony kierunek bez ściśle ustalonego przebiegu. We wczesnym średniowieczu zaczęły funkcjonować szlaki dalekosiężne². Zapewne prowadziły drogami odgrywającymi główną rolę w systemie połączeń lokalnych³. Intensywne korzystanie z danej trasy sprzyjało powstawaniu wielu dróg i ścieżek, które przebiegały przez najbardziej dogodny do podróżowania teren⁴. Takie szlaki lub strefy komunikacyjne warunkowane czynnikami naturalnymi mogły być użytkowane niezależnie zarówno w pradziejach, jak też w średniowieczu i okresie nowożytnym. Najczęściej szlaki wiodły wzdłuż rzek, jak również przecinały doliny i cieki wodne⁵.

Na obszarze współczesnej Lubelszczyzny obserwujemy korzystne uwarunkowania morfologiczne, sprzyjające powstawaniu licznych szlaków komunikacyjnych. Przeszkody naturalne nieprzekraczalne dla człowieka występują w niewielkim stopniu. Większe rzeki mają układ zbliżony do południkowego, a ich dopływy często rozciągają się równoleżnikowo. Wykorzystano je jako drogi wodne lub szlaki wodno-łądowe ze stałymi lub okresowymi przeprawami oraz przewłokami (np. pomiędzy Bugiem i Wieprzem). Skupiły one społeczności zajmujące się wymianą handlową.

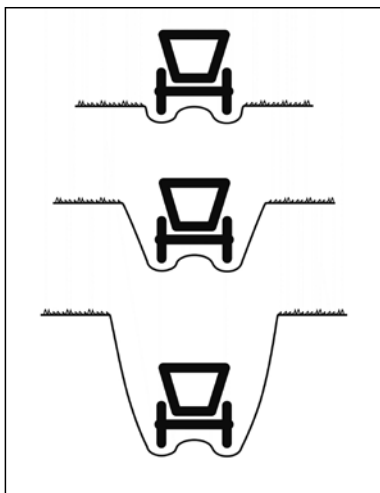
¹ Mogą to być między innymi importowane towary luksusowe. Rozprzestrzenianie różnych stylów zdobniczych, technik produkcyjnych czy budowlanych, może świadczyć również o przemieszczaniu się społeczności ludzkich.

² Początki handlu dalekosiężnego na Lubelszczyźnie sięgają IX stulecia – świadczą o tym znaleziska monet arabskich pochodzących z tego okresu (np. skarb odkryty w Lublinie w rejonie dzielnicy Czechów).

³ Teresa Dunin-Wąsowicz przedstawiła metodę badań szlaków polegającą na opracowaniu w pierwszej kolejności sieci dróg lokalnych i struktury osadniczej regionu, a następnie w oparciu o uzyskane dane wskazaniu połączeń drogowych, po których przebiegały szlaki tranzytowe – patrz T. Wąsowiczówna, *W sprawie metody badań przebiegu wczesnośredniowiecznych dróg lądowych* Polski, „Przegląd Zachodni”, nr 9–10, s. 310–320. Takie podejście badawcze jest właściwe przy uwzględnieniu zarówno dróg lądowych jak i wodnych.

⁴ Tworzyły „strefę drożną”, czyli pas terenu o szczególnie korzystnych walorach sprzyjających przemieszczaniu – patrz T. Wąsowiczówna, *W sprawie...*, s. 320 oraz pozostałe publikacje autorki na ten temat.

⁵ Pojęcia „droga” i „szlak” w literaturze naukowej zazwyczaj stosuje się jako synonimy – patrz Ewelina Siemianowska, *W sprawie metody badań wczesnośredniowiecznych szlaków dalekosiężnych*, *Archeologia* t. XXXIII, 2013, s. 91-110.



Ryc. 1. Etapy powstawania głębocznic w wyniku erozji kołowej (rys. Piotr Zimny)



Fot. 1. Ślad dawnej drogi lokalnej w pobliżu Zakrzewa (fot. Paweł Tkaczyk)

Zagadnienie dróg lokalnych i szlaków handlowych porusza wiele aspektów, które wpływały na rozwój organizacji plemiennych oraz państwowych, a także na prowadzoną przez nich politykę wewnętrzną i międzynarodową. Badanie sieci drożnej oraz szlaków tranzytowych, wymaga poznania kontekstu osadniczego, gospodarczego, jak też topograficznego, gdyż wiele różnych czynników decydowało o funkcjonowaniu i przebiegu połączeń komunikacyjnych⁶. Wzrost znaczenia dróg, po których odbywał się ruch kupiecki dalekosiężny, pobudzało rozwój gospodarczy regionu oraz przyczyniało się do prosperity kontrolujących je społeczności. Zmniejszenie przepływu towarów lub zablokowanie szlaku w wyniku działań wojennych, wywoływało kryzys, a nawet upadek ośrodków zajmujących się głównie handlem.

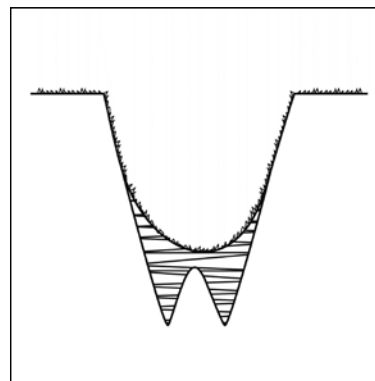
Przy analizie układu sieci dróg oraz przebiegów szlaków handlowych, obok względów gospodarczych, ekonomicznych i politycznych, nie można pominąć kształtujących je czynników naturalnych. Warunkowały one w dużej mierze typ osadnictwa, jak też powstawanie połączeń komunikacyjnych pomiędzy osiedlami ludzkimi prowadzącymi wymianę handlową. Miały one decydujący wpływ na dobór trasy łączącej dwa odległe

punkty, bowiem podróżni przemieszczając się wybierali najbardziej dogodny teren. W miarę możliwości starano się omijać przeszkody naturalne, co rzutowało na powstawanie różnych biegów ścieżek i dróg, dostosowanych do komunikacji pieszej, konnej lub pojazdów zaprzęgowych. Czołowe znaczenie przybierały trakty, po których mogły przemieszczać się karawany kupieckie.

Trasy dróg ulegały modyfikacjom, ze względu na zmieniające się warunki terenowe, klimatyczne, jak też gospodarcze i polityczne. Intensywny ruch pieszy lub kołowy niszczył roślinność i naruszał wierzchnią warstwę poprzez udeptywanie lub drażnienie kolein.

⁶ W badaniach nad siecią drożną należy dążyć do zastąpienia schematów połączeń rzeczywistymi przebiegami dróg i stref drożnych, poprzedzonych studiami osadniczymi – patrz Teresa Dunin-Wąsowicz, *Drogami średniowiecznej Polski. Studia z dziejów osadnictwa i kultury*, Warszawa 2011, s. 18.

W połączeniu z erozyjną działalnością wody opadowej i roztopowej przyczyniał się do kształtowania głębocznicy (ryc. 1). Były to obniżenia terenu o pionowych ścianach przypominające wąwóz. Takie formy terenowe cechowały drogi Wyżyny Lubelskiej, gdzie lessowe podłoże było szczególnie podatne na ich tworzenie. Wcięcia drogowe powstawały również w rejonach o piaszczystym podłożu oraz na wydmach, a także w zboczach dolin rzecznych. Z czasem przejezdność takich tras stawała się zbyt uciążliwa, wówczas drogę prowadzono nowym śladem, a nieużytkowany odcinek porastała roślinność (fot. 1). Pozostałości dawnych tras są czytelne w terenie w formie parowów (ryc. 2).



Ryc. 2. Przekrój parowu po zdegradowanej głębocznicy (rys. Piotr Zimny)

Przejezdność szlaków była uzależniona często od pory roku. Niekorzystne warunki panujące wczesną wiosną lub jesienią na drogach z nieutwardzoną nawierzchnią mogły znacząco utrudnić lub uniemożliwić komunikację. Podróżni byli zmuszeni do objazdów, nowymi trasami, które z czasem przejmowały główny ruch.

Stan szlaków ulegał pogorszeniu również w wyniku zmian klimatycznych związanych z długotrwałym ochłodzeniem oraz zwiększeniem opadów atmosferycznych. Skutkiem tego było podwyższenie poziomu wód w rzekach, obserwowane w przeciągu trwania okresu nowożytnego. Pokonanie podmokłych dolinek oraz cieków wodnych wymagało wówczas budowy grobli i mostów. Błotniste nawierzchnie traktów stabilizowano faszyną, rumoszem kamiennym lub ceglany. W miastach odcinki głównych ulic brukowano lub układano drewniane nawierzchnie składające się z bali przymocowanych kołkami do legarów (fot. 2).

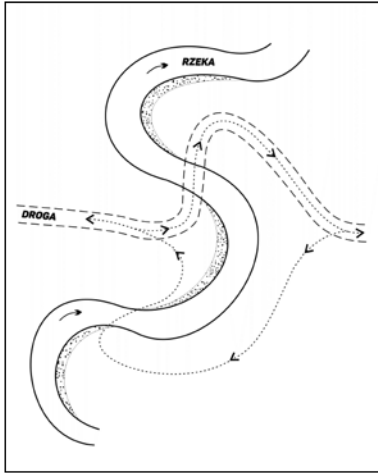


Fot. 2. Lublin, ul. Kowalska – drewniana nawierzchnia traktu z XVII wieku (fot. Jacek Tkaczyk)

W cieplejszych okresach jakie miały miejsce w średniowieczu, mała ilość opadów powodowała niski poziom wody w rzekach oraz lepszą dostępność brodów. Rzeki meandrujące przekraczano zapewne w części zwanej przemiał, to najpłytsza strefa rozciągająca się na odcinku pomiędzy dwoma zakolami (ryc. 3). Przejście ułatwiały odsypy meandrowe, tworzące się po wewnętrznej stronie łuku w wyniku spowolnienia nurtu⁷.

Wysoki stan wody utrudniał lub uniemożliwiał przekroczenie rzeki. Najlepszym rozwiązaniem wówczas było obranie drogi prowadzącej działem wodnym, czyli pasmem terenu

⁷ Zewnętrzną stronę zakola cechuje silny nurt, duża głębokość i stromy brzeg, co tworzy barierę trudną do przekroczenia.



Ryc. 3. Miejsce przeprawy przez rzekę meandrującą (rys. Piotr Zimny)

położonego powyżej dolin, który rozdzielał dorzecza. Ułatwiała to przemieszczanie, lecz na krótkich odcinkach, gdyż cel podróży mógł wymagać przekroczenia zarówno dolin rzecznych, jak też ich linii wododziałowych. Największy problem stwarzały duże rzeki, a przede wszystkim Wisła. Organizowano na niej stałe przeprawy w miejscach przewężeń koryta na przykład w Zawichoście, Solcu i Sieciechowie⁸. Przekraczano Wisłę również w rejonach szerokich rozlewisk, gdzie przy niskim stanie wody można było przejechać konno poprzez koryto rzeki (np. przy ujściu rzeki Chodelki).

We wczesnym średniowieczu szlaki prowadziły głównie wzdłuż cieków wodnych. W rejonie doliny najbardziej dogodny dla podróżnych teren stanowiła terasa nadzalewowa, którą cechowała płaska powierzchnia z niewielkim spadkiem. Równoległe do niej, biegła alternatywna trasa wiodąca wysoczyzną, którą wybierano w sytuacji zbytniego zawilgocenia niższej położonej drogi. Jej mankamentem były natomiast przeszkody terenowe takie jak ujścia wąwozów oraz znaczne deniwelacje, których pokonanie lub ominięcie wymagało dodatkowego wysiłku.

Do celów komunikacyjnych powszechnie wykorzystywano rzeki spławne. Ułatwiała one przemieszczanie się drogą wodną przez obszary gęsto zalesione oraz trudne do zagospodarowania, ze względu na niekorzystne ukształtowanie terenu lub bagna.

Rzeki zapewniały podróżującym stały dostęp do wody pitnej, jak również ułatwiała orientację. Walory cieków wodnych miały dość istotny wpływ na przebieg dróg związanych ze szlakami dalekosiężnymi, jak również na tworzenie powiązań kulturowych pomiędzy lokalnymi społecznościami. Wzdłuż rzek powstawały osady mieszkalne, a w miejscach gdzie krzyżowały się szlaki handlowe lub przy przeprawach wodnych organizowano targowiska, które często przeistaczały się w centra osadnicze.

Wymiana towarowa oraz obsługa podróżnych, zaopatrywanie ich w niezbędne artykuły, generowało dodatkowe korzyści i wzrost zamożności parających się tym osób. Przekładało się to na rozwój osad, które z czasem stawały się znaczącymi ośrodkami handlowymi, a w późniejszym okresie – miastami. Dobra koniunktura przyciągała kupców, a także osiedlających się ludzi, którzy zaczęli trudnić się handlem, różnymi usługami oraz pracą rzemieślniczą. Przyczyniało się to do rozwoju gospodarczego oraz stwarzało możliwość nawiązywania kontaktów handlowych z odległymi rynkami.

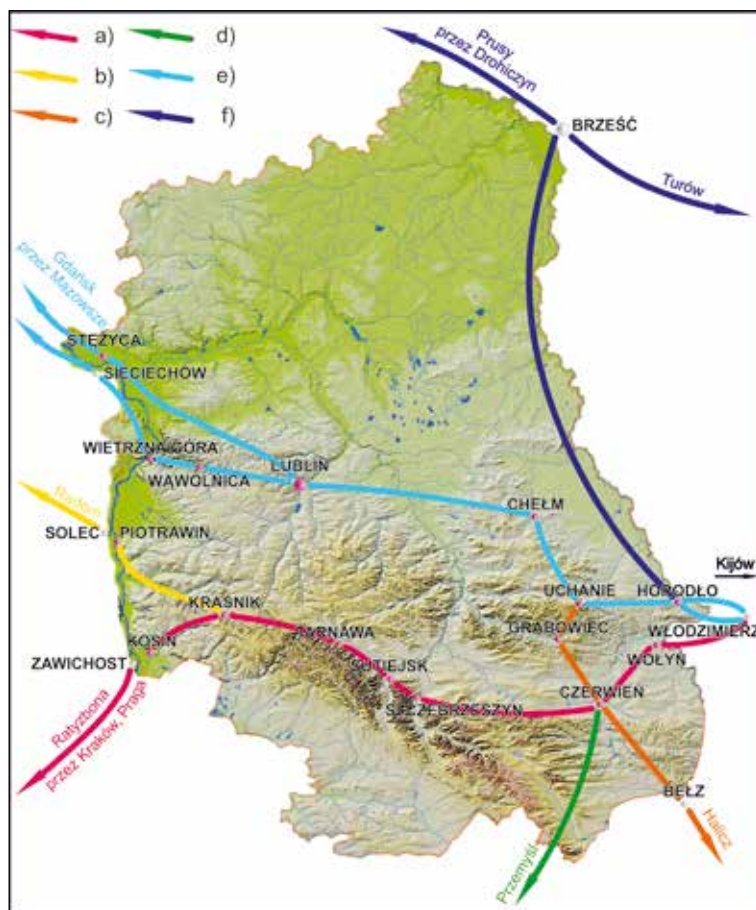
Funkcjonowanie ośrodków handlowych wymagało zapewnienia im bezpiecznych połączeń komunikacyjnych, którymi podróżowali kupcy. Potrzeby związane z rozwojem handlu stymulowały działania polityczne pomiędzy ośrodkami grodowymi, plemiennymi czy państwowymi. Chęć kontrolowania najważniejszych szlaków i targów doprowadzała niekie-

⁸ Przeprawy przez środkową Wisłę w okresie wczesnego średniowiecza szczegółowo opracowała T. Dunin-Wąsowicz, *Drogami...*, s. 25-60.

dy do podejmowania przez konkurentów działań militarnych. Sieć powiązań handlowych i politycznych kształtowała elity rządzące, których zadaniem było dbanie o prosperitę gospodarczą.

W okresie plemiennym przez tereny zamieszkałe przez Słowian przebiegał szlak łączący Morze Czarne z Bałtykiem, poprowadzony głównie drogą wodną wzdłuż Dniepru, Prypeci, Bugu i Wisły. Możliwe, że przez Lubelszczyznę wiodł szlak skracający drogę na odcinku pomiędzy Wisłą a Bugiem.⁹

Szlaki łączące Europę Środkową z Bliskim Wschodem wyznaczają miejsca znalezisk srebrnych monet arabskich – dirhemów¹⁰. Główny szlak przebiegał w X wieku przez Kijów, Kraków i Pragę (ryc. 4)¹¹. Możliwe, że początki jego funkcjonowania sięgają wcześniejszych stuleci. Ekspansja państwa wielkomorawskiego w IX wieku mogła być podyktowana chęcią kontrolowania ważnych węzłów na tym szlaku.¹² Rozwijające się organizacje protopaństwowe otwierały nowe rynki, które zostały dostrzeżone przez kupców na wschodzie. Przypuszcza się, że monety arabskie docierały na ziemie słowiańskie etapami w wyniku wymiany handlowej z pośrednikami, gdyż kupcy arabscy handlowali jedynie w ramach wspóln-



Ryc. 4. Układ najważniejszych szlaków we wczesnym średniowieczu: a) szlak kijowski, b) szlak z Kijowa w kierunku Wielkopolski, c) szlak z Halicja w kierunku Mazowsza, d) szlak do Przemysła, e) szlak do Gdańska, f) szlak do Prus; (oprac. Dariusz Bednarski na podkładzie mapy Leszka Gawrysiaka)

⁹ Irena Kutylowska *Rozwój Lublina w VI-XIV wieku na tle urbanizacji międzyrzecza środkowej Wisły i Bugu*, Lublin 1990, s. 171-174.

¹⁰ Główne szlaki docierania monet arabskich nad Morze Bałtyckie omawia Robert Klimek, *Występowanie dirhemów oraz próba rekonstrukcji dróg ich rozprzestrzeniania się na obszarze plemion Pruskich w VIII-X w.*, Pruthenia, t. IV, Olsztyn 2009, s. 218-219.

¹¹ Potwierdzenie znajdujemy w relacji podróżnika i kupca Ibrahima ibn Jakuba z Tortosy, który wskazał powiązania handlowe pomiędzy Pragę i Krakowem (będących jeszcze w rękach czeskich).

¹² T. Dunin-Wąsowicz, *Drogami...*, s. 24 i 81.

ty muzułmańskiej. Słowianie dostarczali na rynek wschodni głównie niewolników, a także futra, miód, wosk i bursztyn. Otrzymywali w zamian srebrne dirhemy, a także przyprawy korzenne, tkaniny, paciorki oraz muszle.¹³ Wraz z przyjęciem chrześcijaństwa ustał handel niewolnikami.

W czasach rządów pierwszych Piastów handel europejski nadal ukierunkowany był na rynek wschodni – arabski, za pośrednictwem Kijowa. Handlarze przemieszczali się przez Ruś Kijowską, teren Małopolski, docierając do zachodniej Europy. Tak jak we wcześniejszym okresie „szlak kijowski”, określane też „ruskim”, prowadził z Kijowa przez Włodzimierz Wołyński, Gródek nad Bugiem (Wołyń), Sutiejsk-Sąsiadkę pod Szczebrzeszynom, przeprawę wiślaną w Zawichoście, Kraków, Pragę, do Ratzbony nad Dunajem w Bawarii (ryc. 4)¹⁴.

Najprawdopodobniej droga ta wiodła przez Czerwień (obecnie Czermno). Tam przecinał go szlak łączący Halicz z Mazowszem, idący przez Lublin. Ponadto istniała droga biegnąca w stronę Przemyśla. Usytuowanie grodu Czerwień u zbiegu szlaków handlowych sprzyjało rozwojowi osadnictwa, podnosząc rangę ośrodka grodowego. Dobrze prosperująca kraina stała się przedmiotem rywalizacji pomiędzy Polską i Rusią.¹⁵

Przez Lubelszczyznę prowadziły drogi dalekosiężne wpinające Wielkopolskę w handel ze wschodem. Zapewne istniały już w X stuleciu lub nawet wiek wcześniej. Mieszko I rozszerzając terytorium, zanim ruszył na Kraków i Śląsk, dążył do kontrolowania głównych węzłów na szlaku kijowskim, grodów Czerwień, Bełz i Przemyśl oraz przepraw przez Wisłę.¹⁶ Późniejsze wyprawy Bolesława Chrobrego również były skierowane na wschód i sięgały Kijowa. Droga prowadząca z Gniezna i Poznania, przez Radom i przeprawę w Solcu nabrała znaczenia w związku z handlem solą pochodzą z Rusi.¹⁷

Obszar dzisiejszej Lubelszczyzny w XIII wieku łączył krainy położone na wschodzie z państwami zachodniej Europy. Wykształcona sieć drożna zapewniała stałe połączenia komunikacyjne, zarówno w skali lokalnej jak i ponadregionalnej.¹⁸ Na zachód rozpościerał się szlak wychodzący z Księstwa Halicko-Włodzimierskiego. Kolejny ważny cel handlowy prowadził kupców nad Morze Bałtyckie. Nawiązane kontakty z Imperium Mongolskim umożliwiały handel z Dalekim Wschodem. Źródła ruskie mówią o czterech drogach, po których

¹³ Patrycja i Marcin Piotrowscy, *Średniowieczne depozyty*, [w:] Skarby Lubelszczyzny, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2010, s. 84-85.

¹⁴ Kazimierz Myśliński, *Lublin na dawnych szlakach handlowych*, [w:] Lublin w dziejach i kulturze Polski, red. A. A. Wituski, T. Radzik, Lublin 1997, s. 27.

¹⁵ Mowa tu o tzw. Grodach Czerwieńskich, problem nazewnictwa był przedstawiany na łamach niniejszej serii Skarby z Przeszłości: Marek Florek, *Topografia plemienna międzyrzecza Wieprza i Bugu na przełomie I i II tysiąclecia i zagadnienie „Grodów Czerwieńskich” w świetle źródeł pisanych i archeologicznych*, [w:] Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2009, s. 27-33.

¹⁶ T. Dunin-Wąsowicz, *Drogami...*, s. 137.

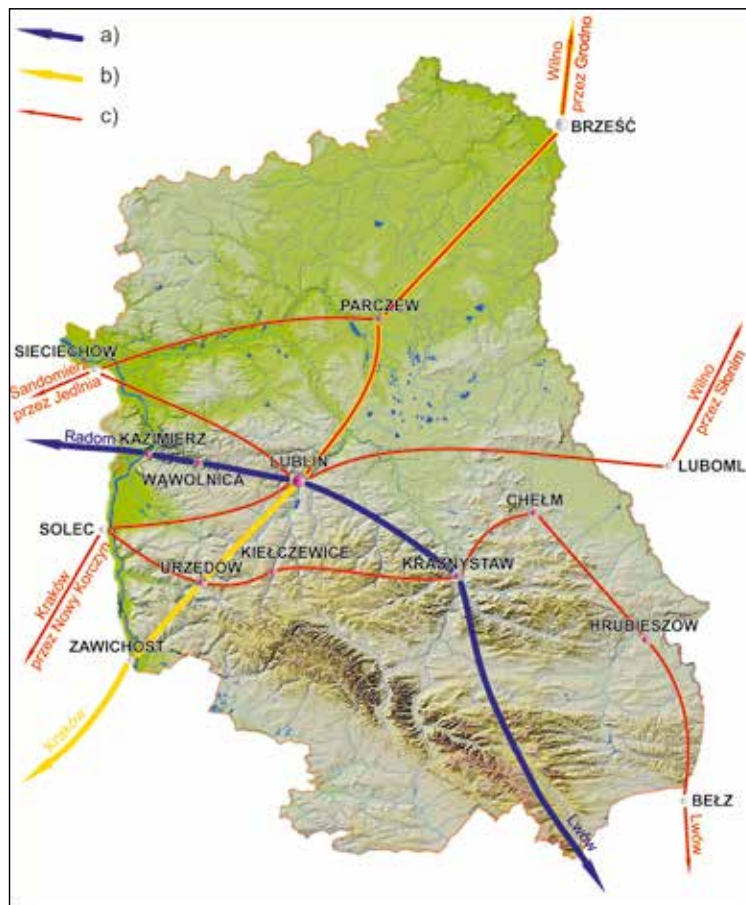
¹⁷ *Ibidem*, s. 51.

¹⁸ *Ibidem*, s. 22.

odbywał się marsz ruskich oddziałów, wspierających politykę książąt mazowieckich. Przez Lubelszczyznę wiodły ponadto drogi spinające miasta Małopolski z Litwą¹⁹.

Przeprawa w Sieciechowie, przy ujściu Wieprza do Wisły funkcjonowała w okresie od XI do XIV wieku, kiedy nastąpił jej upadek w związku ze zmianą układu koryta rzeki. Wówczas wzrosło znaczenie przeprawy w Kazimierzu Dolnym oraz przesunięcie głównego szlaku Sieciechów – Lublin na kierunek Kazimierz – Lublin.²⁰ Tą trasą, wzdłuż zachodniego brzegu Wisły przez Łęczycę i Toruń, biegł szlak na północ do Gdańska. Droga zapewniała połączenie Kijowa i Włodzimierza Wołyńskiego, przez Lubelszczyznę, z Bałtykiem (ryc. 5). Nabierała znaczenia wraz z rozwojem Hanzy²¹.

Pod koniec XIII wieku szlak wschodni skupiał coraz większy ruch kupiecki, w związku z Tureckim panowaniem na Morzu Śródziemnym i upadkiem tzw. handlu lewantyńskiego. Potęgi handlowe – Wenecja i Genua – zakładały faktorie na północnych wybrzeżach Morza Czarnego. Największa to Kaffa na Krymie oraz Białogród przy ujściu Dniestru. Do nich napływały towary z Dalekiego Wschodu, a następnie do zachodniej Europy przez ziemie polskie i ruskie (późniejsza Ruś Czerwona). Wzmoczony handel na tym szlaku przyczynił się do wzrostu znaczenia Lwowa i Włodzimierza Wołyńskiego²². W tym handlu uczestniczył też Lublin.



Ryc. 5. Główne szlaki w okresie późnego średniowiecza: a) szlak Lwów-Radom, b) szlak Kraków-Wilno, c) szlak corocznego objazdu orszaku królewskiego Władysława Jagiełły, wg. K. Baczkowski 1999; (oprac. Dariusz Bednarski na podkładzie mapy Leszka Gawrysiaka)

¹⁹ K. Myśliński, *Lublin...*, s. 28.

²⁰ T. Dunin-Wąsowicz, *Drogami...*, s. 57-58.

²¹ K. Myśliński, *Lublin...*, s. 29.

²² *Ibidem*.

W okresie XIV wieku i w kolejnych stuleciach obserwujemy rozwój gospodarczy na Lubelszczyźnie poprzez powstawanie miast i rynków lokalnych, które wpisywały się w handel ponadregionalny. Zjednoczone państwo po okresie rozbicia dzielnicowego rosło w siłę, zapewniając bezpieczny przepływ towarów.

Książę Władysław Łokietek, nadając Lublinowi prawa miejskie w 1317 roku, zwolnił jego kupców z płacenia ceł wewnętrznych na terenie całego kraju. Przyczyniło się to do wzrostu znaczenia miasta w handlu zagranicznym. Ożywiły się główne drogi wychodzące z Lublina w czterech kierunkach, łącząc odległe rynki (ryc. 5). Jedna z nich prowadziła min. przez Kraków do Czech i południowych Niemiec. Druga wiodła w stronę Litwy, przez Parczew, Brześć do Wilna. Trzecia – do Lwowa przez Hrubieszów i Krasnystaw. Czwarta – przez Kazimierz do Radomia, gdzie szlak rozgałęział się prowadząc: na zachód przez Wrocław, do Brandenburgii przez Poznań oraz na północ do Torunia i Gdańska²³.

Kontakty handlowe pomiędzy Rusią a zachodem Europy od połowy XIV wieku realizowano z pominięciem Krakowa, którego prawo składowe narażało kupców na pomniejszenie zysków, zmuszonych do wystawiania w nim towarów na sprzedaż. To tłumaczy popularność drogi na linii Lwów – Lublin – Radom – Wrocław.

Jej odcinek przebiegający przez Lubelszczyznę, pokrywał się ponadto ze szlakiem łączącym porty czarnomorskie z Bałtykiem. Była to droga szczególnie cenna dla państwa krzyżackiego, będąca w konflikcie z Litwą. Wzmożony ruch na tej trasie przyczynił się do rozwoju gospodarczego nie tylko Lublina, ale też mniejszych ośrodków, które w XIV wieku otrzymały prawa miejskie: Kazimierz nad Wisłą, Wąwolnica, Krasnystaw i Hrubieszów. Kupcy lubelscy odgrywali w tym czasie coraz większą rolę, byli obecni we Lwowie, w miastach Mołdawskich, a przede wszystkim w Kaffie na Morzem Czarnym²⁴.

Lublin pośrednicząc w handlu winem pomiędzy Węgrami i Wielkim Księstwem Litewskim, rozwinął dobre relacje z miastami słowackimi Koszycami i Bardyjowem. Kupcy lubelscy powiązani ściśle z Wilnem uzyskali od Władysława Jagiełły przywilej wolnego handlu w granicach Wielkiego Księstwa²⁵. Unia polsko-litewska wzmocniła stosunki handlowe pomiędzy krajami, co potwierdza przywilej dla Lublina nadany przez króla w 1405 roku²⁶.

W tym okresie szczególnego znaczenia nabierała droga łącząca Kraków z Wilnem, stając się traktem, po którym przemieszczał się orszak królewski. Na tym szlaku prawa miejskie otrzymał Urzędów i Parczew. Handel z Litwą przyczynił się do rozkwitu miast ziemi chełmskiej z Chełmem na czele.²⁷

Władysław Jagiełło regularnie dokonywał objazdów głównych ośrodków królewskich. Towarzyszyła mu stale kancelaria, wystawiając na bieżąco dokumenty w różnych miejsco-

²³ *Ibidem*, s. 30.

²⁴ *Ibidem*, s. 31.

²⁵ *Ibidem*, s. 32.

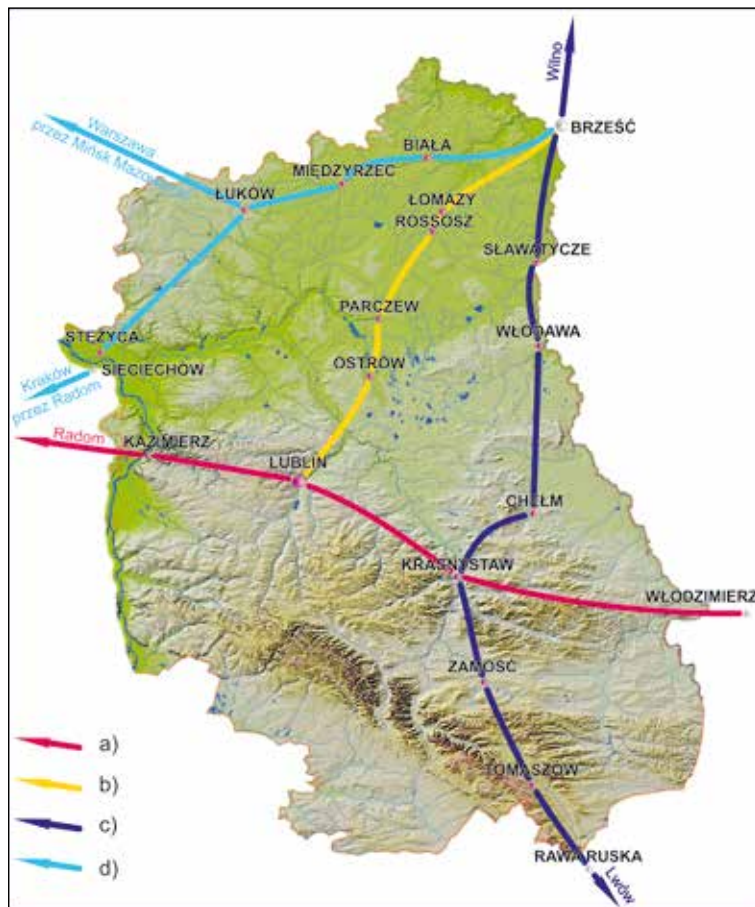
²⁶ *Ibidem*, s. 33.

²⁷ *Ibidem*.

wościach. W oparciu o ich kolejność odtworzono kierunki podróży (ryc. 5). Na Lubelszczyznę orszak królewski docierał drogą prowadzącą przez przeprawę w Solcu. Jadąc do Lwowa odwiedzał m.in. Kielczewice, Chełm, Hrubieszów i Bełż. Król ze świtą kierując się do Wilna obierał szlak z Solca, przez Lublin, Parczew, Brześć, a wracał przez Lubomł, Lublin, Sieciechów do Jedlni, gdzie spotykał się z większością członków rady²⁸.

Wiodącą rolę w handlu odgrywał Lublin, który był silnie powiązany ze wschodem, z Wielkim Księstwem Litewskim i ziemiami ruskimi. Eksportowano stąd własne produkty, ale także pośredniczono w sprzedaży dóbr luksusowych np. sukna flandryjskiego i bursztynu. Wytworzyła się przy tym instytucja furmaństwa, zrzeszająca zawodowych furmanów-przewoźników²⁹. Rozwinęły się jarmarki w Lublinie, gdzie dokonywano dużych transakcji. Handlowano skórą, futrami, miodem, woskiem, lnem, łożem, bydlęm, które wymieniano na tkaniny, wyroby metalowe, jak kosy czy noże, a także rodzynki, orzechy, śliwki i inne bakalie³⁰.

Lublin rywalizując z Lwowem w kontaktach ze wschodem, nawiązał bezpośrednie interesy z Mołdawią. Kupcy sprowadzali tu głównie korzenie z pominięciem pośrednika lwowskiego, posiadającego prawo składu na towary wschodnie. Ponadto otrzymali zezwolenie królewskie na



Ryc. 6. Główne szlaki okresu staropolskiego: a) szlak z Wołynia do Gdańska, b) szlak Lublin-Wilno, c) szlak Wilno-Lwów, d) szlak z Brześcia do Warszawy i Krakowa; (oprac. Dariusz Bednarski na podkładzie mapy Leszka Gąwrysiaka)

²⁸ Krzysztof Baczkowski, *Dzieje Polski późnośredniowiecznej (1370-1506)*, [w:] Wielka Historia Polski, t. 3, red. S. Grodziski, J. Wyrzowski, M. Zgórnica, Kraków 1999, s. 118-119.

²⁹ K. Myśliński, *Lublin...*, s. 33.

³⁰ *Ibidem*, s. 34.



Fot. 3. Lublin, ul. Brama-wa – odważnik (fot. Dariusz Bednarski)

otwarcie w Lublinie tzw. kapnicy, czyli instytucji badającej jakość towarów przywożonych z Turcji i Grecji³¹.

W XVI wieku szlak handlowy łączący rynki zachodnioeuropejskie ze wschodem nabrał głównego znaczenia na osi Poznań – Gniezno – Warszawa – Wilno. Lublin nawiązał kontakty z Poznaniem i Gnieznem, skąd docierały na Lubelszczyznę m.in. sukno, a do nich dostarczano woły, skóry, воск i czerwiec³². Za pośrednictwem jarmarków lubelskich kwitł handel sukniem na linii Frankfurt nad Menem – Wilno – Moskwa. Nadmierne opłaty celników lubelskich nakładane na kupców poznańskich spowodowały w późniejszym okresie omijanie Lublina i korzystanie z pośrednictwa Warszawy³³.

Rozwijały się kontakty handlowe Lublina z ośrodkami rosyjskimi, z których najznacniejszy był Mohylew. Pośredniczył on w handlu z Moskwą. Na jarmarki lubelskie w połowie XVI wieku przybywali kupcy moskiewscy, którzy wymieniali futra na sukno, perły i pierścienie³⁴.

Przez Lubelszczyznę prowadził szlak do Włodzimierza Wołyńskiego, który pośredniczył w handlu pomiędzy krajami południowego wschodu europejskiego i Europy Zachodniej. Z Wołynia kupcy jeździli przez Lublin, Radom do Gdańska (ryc. 6)³⁵.

Nastąpił awans osiedli położonych przy mniej dotychczas uczęszczanych drogach. Kupcy lwowscy podróżując do Wilna przejeżdżali przez Lublin i Brześć, natomiast w drodze powrotnej odwiedzali Brześć, Sławatycze, Włodawę, Krasnystaw i Zamość, z których większość uzyskało prawo miejskie w końcu XVI wieku.³⁶

Wojny polsko-moskiewskie w pierwszych dziesięcioleciach XVII stulecia nie przerwały wymiany handlowej. W 1618 roku podczas rewizji mostów i grobli w Ostrowie Lubelskim, zwrócono uwagę na potrzebę naprawy wielkiego gościńca wiodącego z Lublina do Wilna, gdyż nadal przewożono nim towary m.in. z Moskwy, Litwy i Węgier. Droga ta prowadziła przez Brześć, Łomazy, Rossosz, Parczew i Ostrów³⁷. Handel wschodni ożywiał drogi lokalne i powstające przy nim miasta. Coraz popularniejszy stawał się trakt wychodzący z Wilna i Brześcia, przez Sławatycze i Włodawę, dochodzący do Zamościa, skąd dalej biegł przez

³¹ *Ibidem*, s. 35.

³² *Ibidem*.

³³ *Ibidem*, s. 36.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Ibidem*, s. 37.

³⁷ *Ibidem*, s. 40.

Tomaszów i Rawę Ruską docierając do Lwowa. Inna droga od Brześcia biegła przez Białą i Międzyrzecz do Łukowa, skąd przez Mińsk Mazowiecki kierowała się do Warszawy lub przez Stężycę i Radom do Krakowa³⁸.

Ulokowanie stolicy państwowej w Warszawie spowodowało odsunięcie od Lublina głównego szlaku litewskiej i moskiewskiej wymiany handlowej z zachodem³⁹. Wojna trzydziestoletnia, powstanie kozackie na Ukrainie, czy potop szwedzki wpływały niekorzystnie na interesy handlowe, doprowadzając do kryzysu i upadku szlaków dalekosiężnych. Częste ruchy wojsk przemieszczających się przez Lubelszczyznę doprowadzały miasta do ruiny gospodarczej. Lublin przestał być ośrodkiem wielkiego handlu i silnego stanu kupieckiego, a stał się miastem rzemieślników i drobnych kupców, konkurujących z kupcami i rzemieślnikami żydowskimi⁴⁰. Niekorzystna sytuacja ekonomiczna była zarzewiem wielu konfliktów.

Pod koniec XVIII wieku zaczął ożywać handel dalekiego zasięgu, czego dowodem jest bogacenie się kupców na obrotach sukniem i bławatami, galanterią, towarami bramanckimi i turecczyzną, bakaliami, korzeniami, woskiem, żelazem i szkłem czeskim⁴¹. Lublin stał się po raz kolejny pośrednikiem w wielkim handlu europejskim, pomiędzy krajami wschodu i zachodu⁴².

W drugiej połowie XVIII wieku na zachodzie Europy upowszechniały się drogi bite, co kontrastowało ze złą jakością traktów gruntowych. Podróżnicy opisywali niewygody, z jakimi się zetknęli na Polskich drogach. Monsieur Hubert Vautrin, kupiec francuski, zanotował w 1780 roku: „...na drogach, które wysledzić można tylko wprawnym okiem, woźnica zaledwie widzi konie poprzez tumany kurzu wzniesione przez pojazd, zatrzymywany ustawicznie w głębokich, lotnych piaskach albo w gęstym błocie, lub też na zgnilej faszynie narzuconej na bagna stojące na drogach...”⁴³. Relacja świadka odzwierciedla warunki panujące na większości traktów.

Gęsta sieć dróg łączyła wsie i folwarki w majątkach ziemskich z lokalnymi rynkami skupu zboża, które w okresie największego popytu przewożono do Kazimierza i spławiano w dół Wisły do Gdańska, skąd statkami transportowano na zachód Europy. Przy szlakach



Fot. 4. Piaski stan 7/18 – plomby towarowe (fot. Dariusz Bednarski)

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*, s. 41.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 45.

⁴¹ *Ibidem*, s. 48.

⁴² *Ibidem*, s. 49.

⁴³ Strona internetowa <http://www.znaki-drogowe.pl> w dziale historycznym *Rozwój drogownictwa – wiek XVIII*.

miejscowi właściciele ziemscy lub żydzi rozmieszczali karczmy. Na rozstajach dróg zakładano warsztaty kowalskie. Wraz ze zmniejszeniem zapotrzebowania na zboże straciły na znaczeniu miasteczka pośredniczące w handlu.

Szlak Warszawa – Lublin – Lwów stał się drogą pocztową, której początki sięgają XVII wieku.⁴⁴ Powstanie bitych traktów na tej trasie wiązało się z powołaniem *Dyrekcji Jeneralnej Dróg i Mostów Królestwa Polskiego* w 1819 roku, której dyrektorem został generał Franciszek Ksawery Christiani (1772–1842). Za jego sprawą Trakt Lubelski przeniesiono z lewego brzegu Wisły (prowadził z Warszawy przez Kozienice), na prawy brzeg – od Zakrętu przez Garwolin i Ryki. Początkowo ten trakt nazywany był *Uściługskim*, gdyż zmierzał do leżącego na granicy Królestwa Polskiego miasteczka Uściług. Odcinek Warszawa-Piaski został wybudowany w latach 1832–1835. Uczeń Christianiego, Maciej Bajer, był budowniczym odcinka drogi z Piask do Zamościa (Szosa Lubelsko-Tomaszowska, lata 1834–1835). W latach 40-tych XIX wieku ulicę przedłużono do Tomaszowa Lubelskiego⁴⁵.

Nakreślone przez wieki szlaki z południowego-wschodu i wschodu w kierunku zachodnim w XIX wieku nadal pełnił rolę głównych arterii komunikacyjnych. Ich śladem prowadzono współczesne drogi krajowe nr 12 i 17. Powstanie połączeń kolejowych, zarówno głównych tranzytowych, jak też lokalnych sieci kolei wąskotorowej zdominowało transport drogowy. Traktem Lubelskim prowadzi współczesna droga krajowa nr 17. Wpisuje się ona w planowaną przez stronę Polską i Ukraińską budowę drogi szybkiego ruchu *Via Intermare*, która tak jak przed wiekami połączy Bałtyk z Morzem Czarnym⁴⁶.

⁴⁴ Józef Kus, *Z dziejów poczty lubelskiej do 1866 roku*, [w:] Budynek Poczty Głównej w Lublinie, red. Z. Nestorowicz, Lublin 2006, s. 34.

⁴⁵ Strona internetowa https://pl.wikipedia.org/wiki/Droga_krajowa_nr_17_%28Polska%29.

⁴⁶ Strona internetowa https://pl.wikipedia.org/wiki/Via_Intermare.

II. ARCHEOLOGIA NA DROGACH

TADEUSZ WIŚNIEWSKI

Paleolit i mezolit – najstarsze ślady obecności człowieka

W każdym z nas tkwi potrzeba poznania swoich korzeni i znalezienia odpowiedzi na pytanie kim jesteśmy i skąd pochodzimy. W dniu dzisiejszym potrafimy już stosunkowo dokładnie odtworzyć najdawniejsze dzieje ludzkości i nieustannie uzupełniamy wiedzę o zmianach jakie zachodziły w konkretnym miejscu na Ziemi od momentu pojawienia się tam człowieka.

Zabytki archeologiczne są często jedynym świadectwem ludzi, którzy odeszli kilkadziesiąt, kilkaset czy nawet kilka lub kilkadziesiąt tysięcy lat temu. Z pozoru nieme przedmioty mogą przemówić do współczesnego człowieka ale tylko pod warunkiem, że dotrwią do dnia dzisiejszego i trafią do rąk archeologów – specjalistów.

Pradzieje, niezależnie od części świata, dzielią się na trzy główne epoki – kamienia, brązu i żelaza (tzw. *system trzech epok*)¹. Różnica widoczna jest jedynie w datowaniu poszczególnych z nich na konkretnych obszarach. *Epoka kamienia* dzieli się na trzy części – *paleolit* (starsza epoka kamienia), *mezolit* (środkowa epoka kamienia) i *neolit* (młodsza epoka kamienia – związana z wprowadzeniem rolnictwa). Jest to tylko ramowy podział pradziejów. Każdy z wymienionych okresów dzieli się na mniejsze jednostki, do których przypisane są odpowiednie kultury archeologiczne.

Początek paleolitu wiązany jest z pojawieniem się pierwszych ludzi. Stąd też w różnych częściach Afryki, Azji i Europy jest on różnie datowany. Paleolit zsynchronizować można z plejstocenem, czasami określanym również mianem epoki lodowej. Początek paleolitu na ziemiach polskich datuje się na około 500-400 tysięcy lat temu, a ramy chronologiczne następującego po nim mezolitu określa się na przedział czasowy od 10 tysięcy lat temu do około 5400/5200 lat przed Chr., przy czym na niektórych obszarach okres ten mógł trwać nawet do 3700-3500 lat przed Chr.

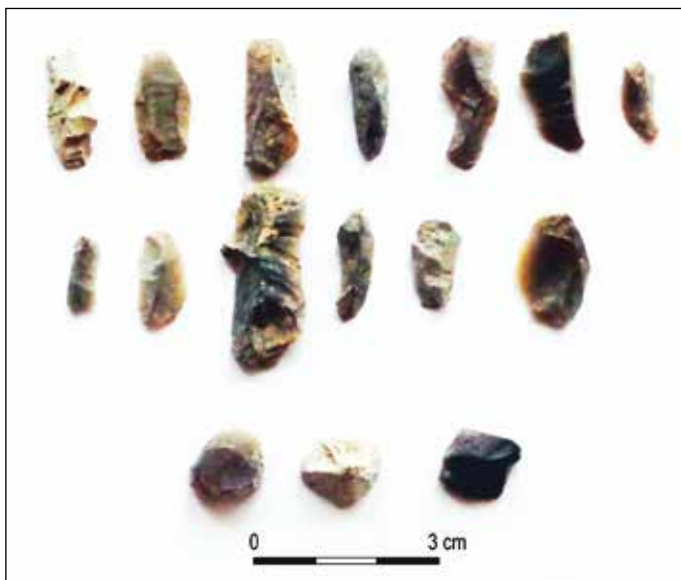
Stan badań nad paleolitem i mezolitem Lubelszczyzny opisany został w wielu pracach naukowych² oraz popularnonaukowych³. Ostatnio ukazało się również podsumowanie dotych-

¹ J. K. Kozłowski, *Świat przed „rewolucją” neolityczną*, Wielka Historia Świata, tom 1, Kraków-Warszawa 2004, s. 127.

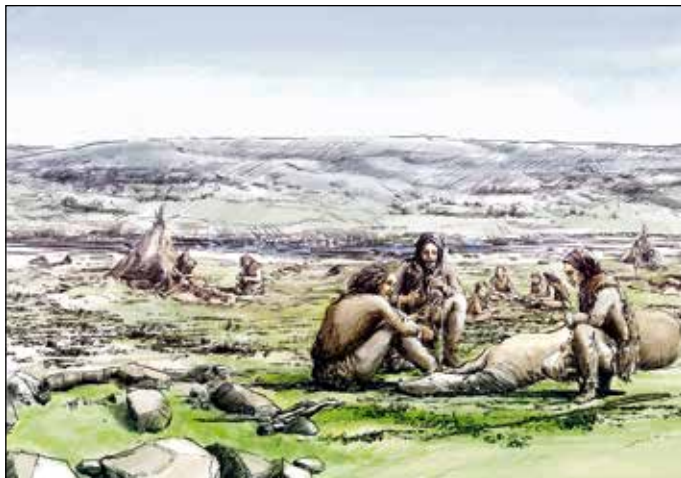
² Np. J. Libera, *Późny paleolit i mezolit środkowowschodniej Polski. Część pierwsza. Analiza*, Lublin 1995; J. Libera, *Późny paleolit i mezolit środkowowschodniej Polski. Część druga. Źródła*, Lublin 1998.

³ Np. M. Bienia, *Czasy prehistoryczne*, [w:] *Północna Lubelszczyzna od pradziejów po okres nowożytny*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2003; J. Libera, *W czasach epoki kamienia*, [w:] *Badania archeologiczne*

czasowych badań nad paleolitem schyłkowym w wyżynnej części Lubelszczyzny, gdzie wykazano obecność aż 143 stanowisk archeologicznych⁴. Niedawno opublikowane zostało również pierwsze, kompleksowe, opracowanie stanowiska paleolitycznego w Klementowicach,



Fot. 1. Pulki, stan. 1, pow. puławski. Przykłady wyrobów krzemienianych, w tym narzędzi. Fot. M. Mazurek



Ryc. 1. Rekonstrukcja obozowiska ze starszej epoki kamienia (paleolitu) w Klementowicach. Rys. A. Fecko-Mleczeko

uwzględniające metody badawcze wielu dyscyplin nauki⁵ (Ryc. 1). Osobną publikację książkową poświęcono także mikroregionowi Luta związanemu z osadnictwem mezolitycznym⁶.

Zbiór znalezisk paleolitycznych i mezolitycznych z terenu Lubelszczyzny tworzą jednak w zdecydowanej większości pojedyncze artefakty, najczęściej związane z przypadkowymi odkryciami. Są to przede wszystkim tak zwane liściaki czyli krzemienne lub kamienne groty strzał do łuku.

W paleolicie i mezolicie skałami najczęściej wykorzystywanymi do produkcji narzędzi i broni były krzemienie. Takie cechy tego surowca jak bardzo dobra łupliwość, a jednocześnie duża twardość, sprawiły że stał się on „żelazem” epoki, w której panowała gospodarka łowiecko-zbieracko-rybacka. Krzemień jest bardzo odporną skałą i wykonane z niego artefakty zachowują się nawet w najbardziej ekstremalnych warunkach. W większości przypadków stanowią one jedyne i bezcenne źródło wiedzy na temat życia codziennego ludzi w bardzo odległych dla nas czasach.

na Polesiu Lubelskim, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2006; J. Libera, *Zanim przyszli pierwsi rolnicy*, [w:] *Pradzieje południowo-wschodniej Lubelszczyzny*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2007.

⁴ J. Libera, *Resources for studies on palaeolithic settlement in the Lublin Upland area post-last glacial maximum*, [w:] *Klementowice. A Magdalenian site in eastern Poland*, red. T. Wiśniewski, Lublin 2015.

⁵ T. Wiśniewski (red.), *Klementowice. A Magdalenian site in eastern Poland*, Lublin 2015.

⁶ H. Więckowska, M. Chmielewska, *Materiały do badań osadnictwa mezolitycznego w mikroregionie Luta, województwo lubelskie*, Warszawa 2007.

Ogromna ilość przedmiotów codziennego użytku niestety nie przetrwała do naszych czasów. Najsłabiej zachowują się wyroby z kości, poroża, drewna i skór, do przetrwania których niezbędne są specyficzne warunki, takie jak na przykład duża wilgotność gleby. Zdarza się jednak odnaleźć całkiem dobrze zachowane szczątki zwierzęce, a w wyjątkowych przypadkach nawet ludzkie.

Dotychczasowe badania archeologiczne przeprowadzone w związku z inwestycjami drogowymi realizowanymi na Lubelszczyźnie ujawniły ślady pobytu człowieka z okresu paleolitu schyłkowego (około 12-10 tys. lat temu) w miejscowościach takich jak Niemce⁷, Panieńszczyzna⁸, Piaski Wielkie⁹ i Hrubieszów¹⁰ oraz z okresu mezolitu w miejscowości Pulki¹¹ oraz Puławy – Las JUNG (około 10-8 tys. lat temu) (Ryc. 2).

We wspomnianych miejscowościach w Niemcach, Panieńszczyźnie, Piaskach Wielkich i Hrubieszowie odkryto jedynie bardzo ubogie pozostałości osadnictwa schyłkowopaleolitycznego. Było to kilka egzemplarzy krzemianych liściaków (grotów do strzał). Nie odkryto przy tym śladów żadnych obiektów archeologicznych tak mieszkalnych, jak i o innym charakterze.

Najbogatszy ślad obecności człowieka odkryto podczas badań w miejscowości Pulki niedaleko Puław¹² i ma on związek z osadnictwem mezolitycznym. Jest to pozostałość po obozo-



Fot. 2. Pulki, stan. 1, pow. puławski. Rdzenie krzemienne. Fot. M. Mazurek

⁷ M. Piotrowski, *Opracowanie wyników archeologicznych badań rozpoznawczych na trasie nowoprojektowanej drogi ekspresowej S-19, na odcinku Lubartów (koniec I etapu obwodnicy m. Lubartów) – Lublin (początek węzła Lubartów w ciągu drogi ekspresowej S-12/17) o długości 17,1 km*, Lublin 2007, wydruk komputerowy, Archiwum Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad Oddział w Lublinie.

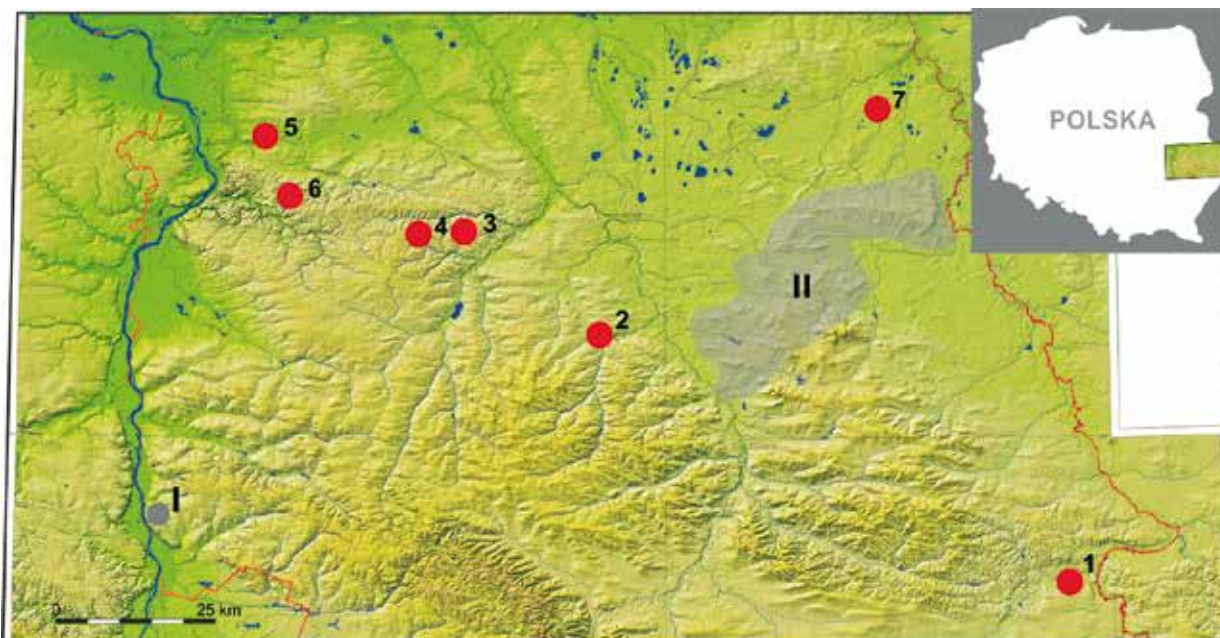
⁸ M. Bienia, *Panieńszczyzna stan. 1, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-80, stan. 64). Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S12/S17 na odcinku węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica”*, (mps w archiwum WUOZ w Lublinie).

⁹ R. Niedźwiadek, M. Dobrzyński, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi krajowej S12 stanowisko nr 8/19 w Piaskach Wielkich, pow. Świdnik, woj. lubelskie. Tom I – omówienie wyników badań*, Lublin 2004-2006, dokumentacja, Archiwum Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie.

¹⁰ K. Dzięgielewski, *Hrubieszów, stanowisko 104. Osada z wczesnej epoki żelaza na wschodniej Lubelszczyźnie*, Pękwice-Hrubieszów 2013, s. 55.

¹¹ P. Muzolf, M. Mazurek, A. Sznajdrowska, *Wstępne sprawozdanie z badań archeologicznych na stanowisku Pulki 1, pow. puławski*, (mps w archiwum WUOZ w Lublinie).

¹² Tamże.



Ryc. 2. Fragment mapy województwa lubelskiego z lokalizacją stanowisk wymienionych w tekście (1-7) oraz obszarów, z których znane są liczne pozostałości miejsc obróbki surowca krzemiennoego pochodzących z okresów starszej i środkowej epoki kamienia. 1 – Piaski Wielkie stan. 8; 2 – Niemce stan. 2 i 3; 3 – Panięszczyzna stan. 1; 4 – Puławy – Las JUNG, stan. 1, Pułki stan. 1. I – Świeciechów k/Annapola; II – północna i środkowa część Pagórów Chełmskich (na podkładzie Mapy Rzeźby Województwa Lubelskiego w opr. L. Gawrysiaka, Lublin 2004)

wisku lub obozowiskach. Na obszarze około 12 arów (1200 m²) znaleziono ponad 700 egzemplarzy zabytków krzemiennoych. Wśród nich możemy wyróżnić narzędzia w postaci drapaczy oraz skrobaczy służące do obróbki surowców miękkich takich jak drewno czy skóry oraz elementy uzbrojenia w postaci zbrojników do strzał lub harpunów w formie trójkątów i trapezów. Również niezwykle interesujący inwentarz zabytków mezolitycznych odkryto na stanowisku Puławy – Las JUNG.

Pomimo faktu, iż na wspomnianych stanowiskach schyłkowopaleolitycznych z terenu Lubelszczyzny odkrytych w trakcie badań przedinwestycyjnych znaleziono jedynie ślady materiału zabytkowy to na podstawie danych z innych części Polski i Europy możemy pokusić się o odtworzenie warunków funkcjonującego wówczas osadnictwa. Paleolit schyłkowy to okres kończący starszą epokę kamienia i jak już wcześniej wspomniano zamyka się w czasie od około 12 do 10 tys. lat temu. Najbardziej znaczącym wydarzeniem tego okresu było stopniowe, a w efekcie ostateczne ustąpienie z ziem polskich lądolodu skandynawskiego. Z geologicznego punktu widzenia schyłek zlodowacenia trwał stosunkowo krótko, jednak obfitował w liczne gwałtowne wydarzenia. Należały do nich kilkakrotne zmiany klimatu, które powodowały



Fot. 3. Puławy – Las JUNG, stan. 1, pow. puławski. Zbrojniki mezołityczne. Fot. M. Mazurek

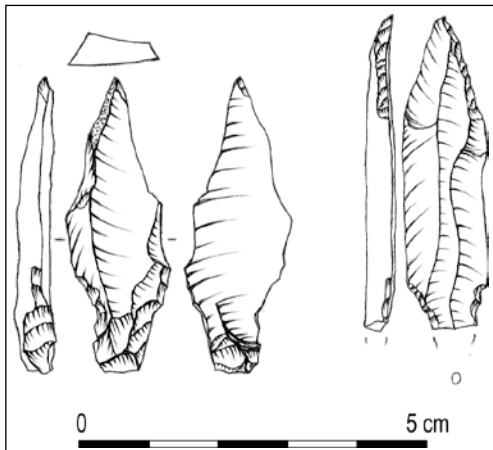
znaczące przeobrażenia krajobrazu środkowej i północnej Europy, a także zmiany w świecie zwierzęcym i roślinnym. Te i z pewnością wiele innych czynników wywierały ogromny wpływ na światopogląd ówczesnych ludzi. Ich dążenie do przystosowania się do nowych warunków, z pewnością skupiało się nie tylko na tym aby przeżyć, ale i rozwijać, udoskonalać oraz wykorzystywać w najbardziej efektywny sposób wszelaką wiedzę o otaczającym ich świecie.

W czasach, o których mówimy, na Niżu obejmującym znaczną część ziem polskich, panowały warunki bezdrzewnej tundry. Krajobraz ten można porównać do dzisiejszych północnych rubieży Eurazji i Ameryki (Fot. 4 a i b). W chłodnym klimacie tundry największym i najczęściej spotykanym zwierzęciem był renifer. Ogromne, nawet wielotysięczne ich stada stały się głównym

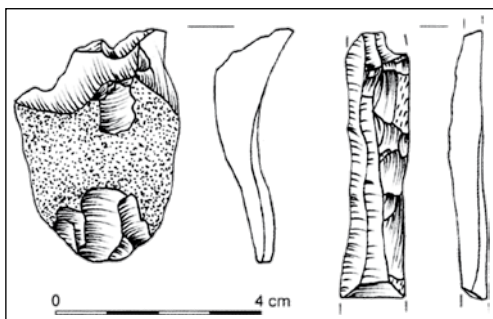
celem ówczesnych myśliwych do tego stopnia, że wyspecjalizowali się oni w polowaniach na tego typu zwierzyne. Nauczyli się także dokładnie rozpoznawać ich zwyczaje, szlaki wędrówek, co dało im wiedzę o ich letnich przemarszach na północ i zimowych na południe. Wraz z myśliwymi przemieszczały się całe rodziny zakładając tzw. obozowiska sezonowe. Budowali w nich szałas, okładając skórą renifera drewniane żerdzie ustawione w stożek, a w okresach zimowych częściowo powierzchnię mieszkalną wkopywali w ziemię dla lepszej ochrony przed chłodem. Skóry zwierzęce wykorzystywali również do sporządzania ubiorów – niezbędnych w chłodnym klimacie. Renifer nie był jedynym zwierzęciem, na które polowano. Do innych należały wilki,



Fot. 4. Współczesne letnie (a) i zimowe (b) koczowiska Tucharów w mongolskiej tajdze. Fot. L. Mróz (na podstawie *Pasterze reniferów mongolskiej tajgi*, red. J.S. Wasilewski, Warszawa, 2008)



Ryc. 3. Piaski Wielkie stan. 8: liściaki ze schyłkowego paleolitu. Rys. T. Wiśniewski



Ryc. 4. Hrubieszów, stan. 104: odłupek i wiór – zabytki krzemienne ze starszej epoki kamienia (K. Dziegielewski, *Hrubieszów...*, ryc. 30)

zające polarne, konie, żubry, dziki, lisy polarne oraz ptactwo, co potwierdzają znaleziska szczątków kostnych odkrytych podczas badań archeologicznych.

Na ziemiach polskich znane są setki miejsc, w których w czasie wykopalisk archeologicznych, bądź też w wyniku przypadkowych znalezisk, odkryto pozostałości po gromadach ludzkich z tego okresu. Na samej Lubelszczyźnie takich miejsc jest szacunkowo około trzystu.

Koniec epoki lodowej jest jednocześnie końcem okresu starszej epoki kamienia, czyli paleolitu. Z terenów Niżu Środkoeuropejskiego zniknęła tundra. Łowcy reniferów wywędrowali bezpowrotnie na daleką północ do Skandynawii oraz w kierunku północno-wschodnim aż do Karelii. Ziemie polskie stopniowo porastały bory sosnowe i mieszane sosnowo-dębowe. Sukcesywnie następowała poprawa klimatu, który stawał się coraz cieplejszy i wilgotniejszy. Wraz z powiększającymi się w kierunku północnym zbiorowiskami leśnymi, pojawiała się charakterystyczna dla nich zwierzyna, np.łoś, żubr, jelen, sarna, dzik, bóbr oraz wiele gatunków ptaków. Liczne jeziora i strumyki obfitowały w różne gatunki ryb i małże. Schematy polowań, wykorzystywane w nich narzędzia i broń nie różniły się zbytnio od znanych wcześniej. W dalszym ciągu do polowań wykorzystywano łuk, harpun i oszczep. Pewne różnice wynikały w głównej mierze z przystosowania do nowych warunków jakie stwarzała otaczająca przyroda. Gromady myśliwych, którzy nie powędrowali za reniferami na północ, zaakceptowały stopniowo zmieniające się środowisko. Okres ten umownie nazywany jest środkową epoką kamienia (mezolitem), w której nadal dominował

model gospodarki przyswajalnej, polegającej na łowiectwie, rybołówstwie i zbieractwie.

W poszukiwaniu najstarszych śladów pobytu człowieka wciąż stawiamy nowe rozliczne pytania, niestety z reguły pozostające bez odpowiedzi, a równie często odpowiedzi te nie są proste i jednoznaczne. Być może szukać należy ich w naturze człowieka – niezmiennej od tysięcy lat. Krzywdzące jest często podszyte ironią i negatywnym ładunkiem emocjonalnym określenie – „jaskiniowcy” czy „ludzie z epoki kamienia”. W rzeczywistości prahistoryczni ludzie byli tacy sami jak my – potrafili myśleć abstrakcyjnie, śmiali się i cierpieli, troszczyli się o wygodę swoją i swoich bliskich, chorowali i umierali.

W związku z inwestycjami drogowymi realizowanymi na Lubelszczyźnie badania archeologiczne, choć przeprowadzone na szeroka skalę nie ujawniły licznych śladów pobytu człowieka z okresów paleolitu i mezolitu. Dokonane odkrycia są jednak sygnałem do dalszych poszukiwań i być może w przyszłości zaowocują nowymi znaleziskami.

Badania ratownicze osad kultury pucharów lejkowatych

Kultura pucharów lejkowatych (dalej KPL) jest uznawana za pierwszą kulturę neolityczną o miejscowej, powstałej na Niżu Europejskim, proveniencji. Rozwijała się od około 4300 przed Chr. do około 2700 przed Chr.¹ U podstaw miało lec długotrwałe oddziaływanie neolitycznych (rolniczych) kultur naddunajskich na miejscową ludność prowadzącą gospodarkę mezolityczną (łowiecko-rybacko-zbieracką). Neolit niżowy związany jest przede wszystkim z upowszechnieniem wypalania lasów, co pozwoliło na rolnicze wykorzystanie terenów do tej pory umożliwiających wyłącznie gospodarkę opartą na czerpaniu z dóbr natury. Obszary zajęte przez KPL to głównie żyzne wyżyny lessowe i inne rejony zasobne środowiskowo. Osadnictwo rozwijało się wokół dużych, trwałych osiedli. Można przypuszczać, że taki model doprowadził do rozwarstwienia społecznego i powstania centrów władzy zwierzchniej wraz z „kastą” uprzywilejowaną.² Świadczy o tym sieć małych osad i obozowisk skoncentrowana wokół wielohektarowych osiedli oraz monumentalne grobowce wznieszone dla elity.

Na terenie Lubelszczyzny rozwijała się, w okresie pomiędzy 3900/3800 a 2900/2800 przed Chr.,³ grupa południowo-wschodnia KPL. Szczególnie dobre warunki do osadnictwa neolitycznego wystąpiły na obszarze północno-zachodniej części Wyżyny Lubelskiej, czyli na Płaskowyżu Nałęczowskim oraz w południowo-wschodniej części Lubelszczyzny, tj. w Kotlinie Hrubieszowskiej. Rejony te posiadają grubą pokrywę lessową, na której wytworzyły się żyzne gleby, stanowiąc dobrą podstawę dla gospodarki rolnej.

Silną kolonizację Lubelszczyzny przez ludność KPL potwierdzają wyniki archeologicznych badań ratowniczych wykonywanych w ostatnim czasie. Od kilkunastu lat, ze względu na rozbudowę infrastruktury, prowadzone są szeroko zakrojone prace archeologiczne. W trakcie wykopalisk ratowniczych na Lubelszczyźnie natrafiono na relikty 20 osad KPL (ryc. 1). Najistotniejsze wykopaliska prowadzono w związku z budową dróg ekspresowych – S12, S17 i S19. Licznych odkryć dokonano w trakcie prac związanych z obwodnicami miast Lublina i Hrubieszowa.

¹ Por. J. Kruk, S. Milisauskas, *Rozkwit i upadek społeczeństw rolniczych neolitu*, 1999, Kraków.

² Ibidem, s. 103-109.

³ P. Włodarczak, *Chronologia grupy południowo-wschodniej kultury pucharów lejkowatych w świetle dat radiowęglowych*, [w:] J. Libera, K. Tunia (red.), *Idea megalityczna w obrzędku pogrzebowym kultury pucharów lejkowatych*, 2006 Lublin-Kraków, s. 57-59.

Zintensyfikowane ratownicze prace badawcze na Lubelszczyźnie pozwoliły na odkrycie wielu stanowisk archeologicznych KPL, na których wystąpiły zarówno ślady krótkotrwałej penetracji w typie obozowisk, jak i większych, trwałych osad. W trakcie wykopalisk przebadano stanowiska, na których pozyskano niewielką bazę materiałową zawierającą się w kilku obiektach wziemnych i nielicznej pokawałkowanej ceramice, natrafiono również na pozostałości dużych, bogatych w materiał ruchomy osad. W niniejszym tekście zaprezentowane zostaną najciekawsze stanowiska KPL przebadane w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Są to: Piaski stan. 8, gm. loco; Panieńszczyzna stan. 1, gm. Jastków; Pliszczyn stan. 9, gm. Wólka; Sługocin stan. 5, gm. Jastków oraz Szumów stan. 10, gm. Kurów.



Fot. 1 Piaski stan. 8 (AZP 79-84/19), gm. loco, woj. lubelskie. Widok ogólny na kompleks obiektów KPL. Wg R. Niedźwiadek, M. Dobrzyński 2004-2006

Stanowisko Piaski 8 zostało zbadane w latach 2003-2004.⁴ Położone jest w mezoregionie Wzniosłość Giełczewska. Ulokowane jest w strefie przykrawędnej doliny rzeki Sierotki, na niewielkiej wzniosłości, której najwyższy punkt znajduje się na wysokości 189,00 m npm. Teren opada ku dolinie cieków wodnych.

W trakcie badań wykopaliskowych odkryto 44 obiekty wziemne związane z osadą KPL. Tworzyły one koncentracje wokół pozostałości obiektów mieszkalnych. Relikty „domów” posiadały duże rozmiary, były zagłębione w ziemię i posiadały płaskie dna. Stwierdzono obecność dołków po słupach, które zinterpretowano jako ślady po zadasz-

niu. Obiektom mieszkalnym towarzyszyły jamy (fot. 1). Wyróżniono ich dwa rodzaje – gospodarcze i odpadowe. Pierwsze z nich służyły do przechowywania żywności, posiadały dość regularny kształt. W obrębie dolnych partii obiektów natrafiano na pozostałości dużych naczyń ceramicznych. Jamy drugiej kategorii charakteryzują się mniejszymi rozmiarami, w ich wypełniskach natrafiano na materiał kostny. Poszczególne skupiska zajmowały przestrzeń 500-600 m², i pooddzielane były 20 m strefami, w których nie zarejestrowano śladów działalności.

W trakcie prac pozyskano około 4500 fragmentów ceramiki KPL, 260 wytworów krzemiennych i inne przedmioty związane z działalnością gospodarczą, takie jak przęśliki czy

⁴ Informacje odnośnie osady KPL ze stanowiska Piaski 8 pozyskano z opracowania: R. Niedźwiadek, M. Dobrzyński, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi krajowej S12 stanowisko nr 8/19 w Piaskach Wielkich, pow. Svidnik, woj. lubelskie* (mps archiwum WUOZ Lublin).

rozcieracze kamienne. Pozyskany materiał zabytkowy wydатовano na dość niewielki przedział czasowy 3400-3300 przed Chr. Stanowisko było jednofazowe, o czym świadczy niezaburzona stratygrafia obiektów.

Stanowisko Panieńszczyzna 1 przebadane zostało w 2007 roku⁵. Osada KPL położona była na fragmencie wysoczyzny lessowej w międzyrzeczu Ciemięgi i Łazęgi. Średnia wysokość nad poziomem morza wyniosła 202 m npm. Obszar objęty badaniami ostatecznie wyniósł 202,4 ara, na którym wyodrębniono 593 obiekty osadowe (fot. 2, 3, ryc. 2). W bezpośrednim towarzystwie osady natrafiono na pozostałości cmentarzyska. Badacze stanowiska wydzielili 40 potencjalnych obiektów mieszkalnych, którym towarzyszyło 251 jam gospodarczych (fot. 4-5). Bardzo interesujący był układ przestrzenny osady (ryc. 2). Obiekty nieruchome koncentrowały się wokół dwóch wymoków, czyli pozostałości po bezodpływowych zagłębieniach. Żaden z wykopów nie naruszał ich struktury, co oznacza, że w okresie funkcjonowania osady były one wypełnione wodą i mogły służyć za stawy.

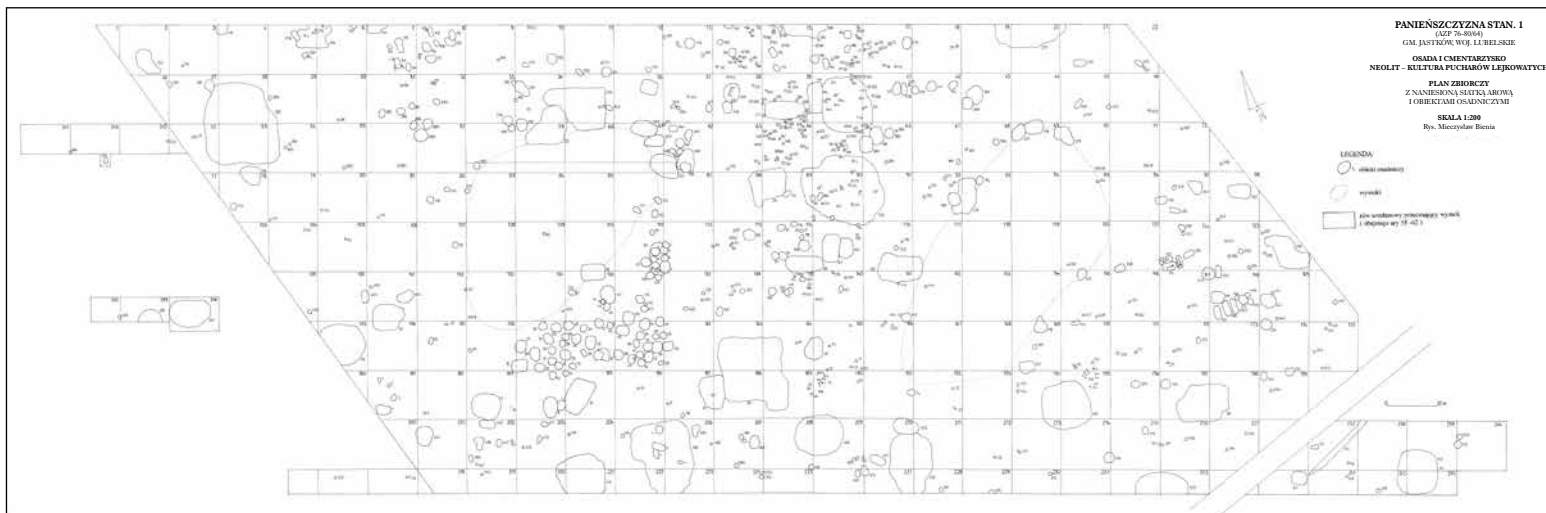
⁵ Informacje odnośnie osady KPL ze stanowiska Panieńszczyzna 1 pozyskano z opracowania: M. Bienia, *Panieńszczyzna stan. 1, gm. Jastków, woj. Lubelskie (AZP 76-80/64). Sprawozdania z archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S12/S17 na odcinku węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica”* (mps archiwum WUOZ Lublin).



Fot. 2 Panieńszczyzna stan. 1 (AZP 76-80/64), gm. Jastków, woj. lubelskie. Zdjęcie wykopu „z lotu ptaka”. Fot. M. Bienia



Fot. 3 Panieńszczyzna stan. 1 (AZP 76-80/64), gm. Jastków, woj. lubelskie. Stanowisko w trakcie badań wykopaliskowych. Fot. M. Bienia



Ryc. 2 Panięszczyzna stan. 1 (AZP 76-80/64), gm. Jastków, woj. lubelskie. Osada i cmentarzysko. Neolit – kultura pucharów lejkowatych. Plan zbiorczy z naniesioną siatką arową i obiektami osadniczymi. Rys. M. Bienia

Najliczniejszą grupę znalezisk stanowią fragmenty naczyń – ponad 6700. Ceramika była starannie wykonana i dobrze wypalona (fot. 6). Do form przewodnich wydzielonych w trakcie analizy należą puchary lejkowate i amfory. Powierzchnie naczyń były zdobione, głównie w obrębie wylewu.

Na osadzie w Panięszczyźnie pozyskano blisko 430 zabytków krzemiennych KPL. Wykonano je głównie z surowców importowanych – wołyńskiego i świeciechowskiego. W inwentarzu brakuje odpadków świadczących o produkcji w obrębie stanowiska. Oznacza to, że wytwory krzemienne trafiały na miejsce w formie gotowych wyrobów – makrolitycznych wiórów i siekier. Jest to stała tendencja na stanowiskach KPL, związana ze specjalizacją poszczególnych osad. Dystrybucją skał zajmowały się społeczności zamieszkujące w pobliżu złóż. Mieszkańcy osady zajmowali się jedynie naprawą uszkodzonych wyrobów.

Do najciekawszych znalezisk należą topór kamienny z guziczkowatym obuchem (fot. 7) i paciór bursztynowy. Ostatni z zabytków świadczy o dość odległych kontaktach mieszkańców osady.

Stanowisko Pliszczyn 9 poddano wykopaliskom w 2010 roku.⁶ Położone jest na wyeksponowanym cyplu lessowym na wysokości 190-200 m npm. Warto wspomnieć, że w pobli-

⁶ Informacje odnośnie osady KPL ze stanowiska Pliszczyn 9 pozyskano z opracowania: T. Chmielewski, E. Mitrus (red.), *Pliszczyn. Eneolityczny kompleks osadniczy na Lubelszczyźnie* (Ocalone Dziedzictwo Archeologiczne, t. 5, 2015).



Fot. 4. Panięszczyzna stan. 1 (AZP 76-80/64), gm. Jastków, woj. lubelskie. Przykładowa jama osadowa. Fot. M. Bienia



Fot. 5. Panięszczyzna stan. 1 (AZP 76-80/64), gm. Jastków, woj. lubelskie. Przykładowa jama osadowa. Fot. M. Bienia

zu stanowiska, podobnie jak w opisywanej powyżej Panięszczyźnie, natrafiono na wymok, który mógł służyć za okresowe źródło wody. Teren znajduje się w obrębie zlewni Bystrzycy. Przebadana powierzchnia stanowiska wyniosła 91 arów. Odkryto tam relikty zespołu fune-ralno-osadowego KPL.

Z osadą należy wiązać 24 obiekty ziemne. Większość z nich stanowiły niewielkie jamy o średnicy zawierającej się w przedziale 120-150 cm i głębokości dochodzącej do 50 cm. Pełniły zróżnicowane funkcje gospodarcze, zarówno związane z wytwarzaniem żywności (jamy żarnowe), przetwarzaniem i gotowaniem (jamy paleniskowe), jak i śmietniskowe.



Fot. 6. Panieńszczyzna stan. 1 (AZP 76-80/64), gm. Jastków, woj. lubelskie. Naczynie z uchem zwieńczonym w stylu ansa lunata (półksiężyc) wypreparowane w obrębie obiektu osadowego. Fot. M. Bienia



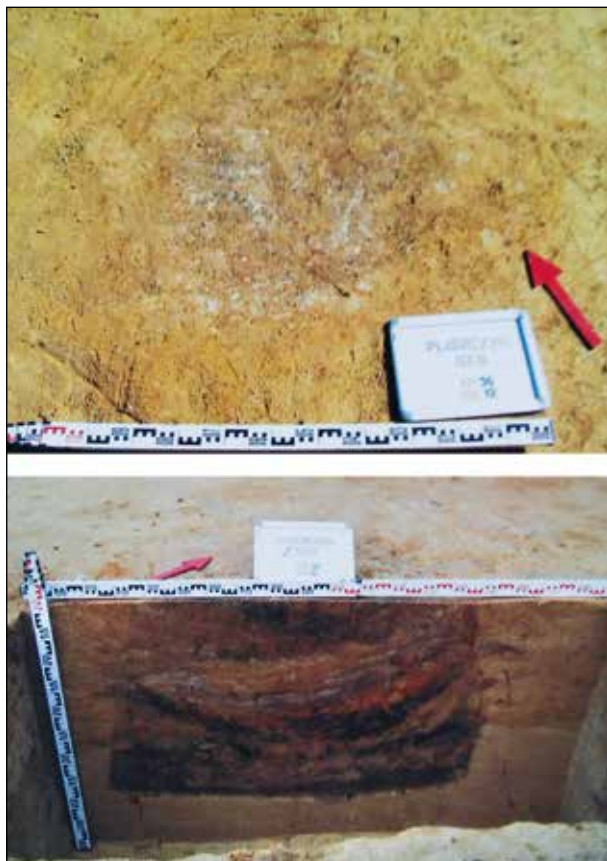
Fot. 7. Panieńszczyzna stan. 1 (AZP 76-80/64), gm. Jastków, woj. lubelskie. Topór kamienny. Fot. M. Bienia

Część z nich służyła również do celów magazynowych. Takie jamy charakteryzowała dużo większa głębokość oscylująca w okolicy 100 cm. Zdaniem badaczy obiekty użytkowane były wieloetapowo, np. pierwotnie stanowiąc spichlerze na zboże, następnie paleniska, zaś w końcowej fazie śmietniska (fot. 8). Metodyczne przeprowadzenie prac wykopaliskowych oraz wnikliwa analiza gabinetowa pozwoliły na dokładną interpretację funkcji obiektów. Natrafiono m. in. na unikalną jamę służącą do obróbki termicznej raków, zaś zgrupowanie przeszłków powala określić przypuszczalną lokalizację warsztatu tkackiego.

Ze względu na brak związków stratygraficznych zachodzących pomiędzy obiektami, a także jednorodny charakter materiału ruchomego, osada została uznana za zwartą chronologicznie. W przeciwieństwie do omawianej powyżej osady w Panieńszczyźnie, tu nie stwierdzono pozostałości po obiektach, które można by uznać za mieszkalne. Analiza przestrzenna jam, również tych pełniących funkcję palenisk, pozwoliła wydzielić skupiska, które mogły stanowić relikw po „zagrodach” towarzyszących mieszkalnej zabudowie naziemnej. Ze względu na brak polepy (czyli przepalanej gliny, którą oblepiano ściany domostw) T. Chmielewski, autor opublikowanej w 2015 monografii osady, wysnuł hipotezę, że w trakcie badań natrafiono na strefę gospodarczo-produkcyjną, zaś budynki mieszkalne miałyby się znajdować poza terenem zbadanym.

Z osady w Pliszczynie pozyskano liczne zabytki ceramiczne: blisko 6500 fragmentów naczyń, 9 przeszłków oraz miniaturową imitację toporka (ryc. 3). Zbiór pod względem technologicznym i stylistycznym nie odbiega od innych tego typu inwentarzy odkrywanych na stanowiskach grupy południowo-wschodniej KPL.

Na inwentarz krzemienisty składa się blisko 450 wytworów. Podobnie jak w przypadku osady w Panieńszczyźnie większość zabytków wykonano z surowców importowanych z dość dużych odległości.



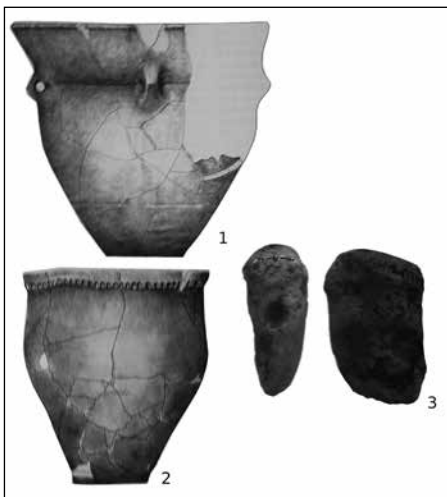
Fot. 8. Pliszczyn stan. 7 (AZP 76-82/77), gm. Wólka, woj. lubelskie. Przykładowy obiekt wziemny z czytelnym uwarstwieniem świadczącym o zmieniającej się funkcji obiektu. Fot. T. J. Chmielewski (za T. J. Chmielewski, E. Mitrus 2015)

i nieokreślonych funkcjonalnie kawałków kamieni. Skąły pozyskiwane były najprawdopodobniej w trakcie pieszych wypraw nad niedaleką Bystrzycę, zaś mieszkańcom osady służyły jako narzędzia do rozdrabniania i tłuczenia.

Dla stanowiska w Pliszczynie wykonane zostały datowania radiowęglowe. Do tego celu wybrano dwie próby z kości ludzkich z towarzyszącego osadzie cmentarzyska. Daty te to: 4675 ± 33 BP (Ua-41756) i 4763 ± 32 BP (Ua-41757).

Na podstawie analizy porównawczej stanowisko jest równoczesowe z osadami w Bronocicach i Ćmielowie. Należy je odnieść do klasycznej fazy rozwoju KPL datowanej na 3650-3400 przed Chr.⁷

⁷ Por. P. Włodarczak, 2006.



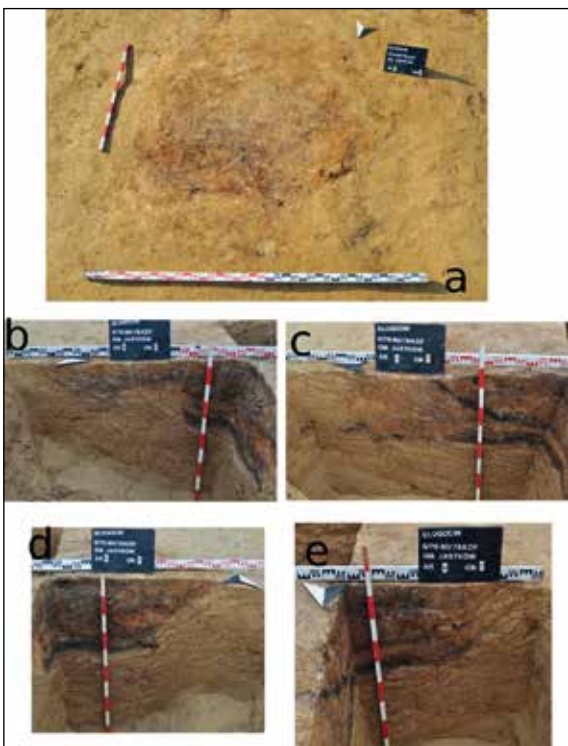
Ryc. 3. Pliszczyn stan. 7 (AZP 76-82/77), gm. Wólka, woj. lubelskie. Wybrane zabytki ceramiczne 1-2 naczynia, 3 gliniana miniatura toporka. Rys. J. Józwiak, Fot. T. J. Chmielewski (za T. J. Chmielewski, E. Mitrus 2015)

Podobnie wygląda struktura inwentarza pod względem typologicznym. Jest ona dość uboga, brakuje wytworów świadczących o miejscowej obróbce. Narzędzia są nieliczne, zaś większość inwentarza stanowią łuski i inne odpadki.

W obrębie wyrobów ze skał niekrzemionkowych stwierdzono obecność fragmentów tłuczków, żaren



Fot. 9 Sługocin stan. 5 (AZP 76-80/78), gm. Jastków, woj. lubelskie. Prace na stanowisku. Fot. A. Olszewski

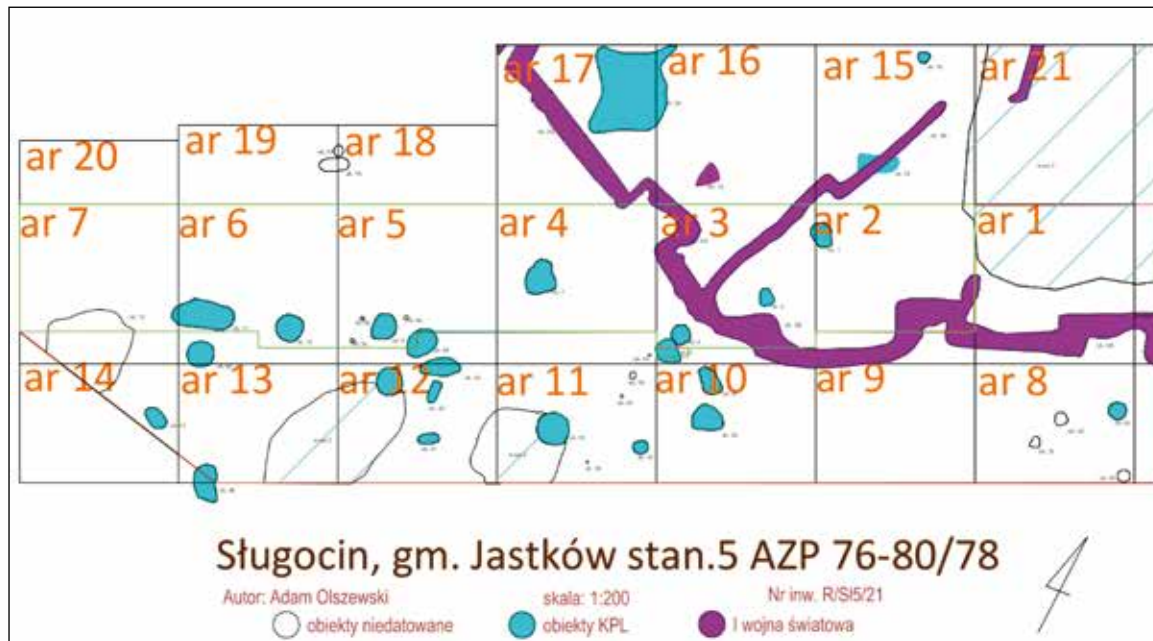


Fot. 10 Sługocin stan. 5 (AZP 76-80/78), gm. Jastków, woj. lubelskie, ob. 7. Obiekt ziemny użytkowany wielofazowo – jako jama zasobowa, palenisko i jama śmietniskowa. Fot. A. Olszewski

Osada KPL ze stanowiska 5 w Sługocinie (fot. 9) została odkryta w trakcie nadzoru archeologicznego, pod sam koniec prac ziemnych⁸. Natrafiono najprawdopodobniej na sam skraj dużego założenia. Zlokalizowane jest ono na rozległym cyplu lessowym ok. 5 km na północny zachód od granic administracyjnych Lublina. Zasięg stanowiska nie został dokładnie rozpoznany ze względu na bardzo ograniczony zakres badań ratowniczych – łącznie 17 arów. Osada KPL położona jest na południowym stoku cypla lessowego na wysokości oscylującej w okolicy 220 m n.p.m. Jest to więc najwyżej położona z omawianych tu osad. Na północ, w odległości ok. 500 m, rozciąga się dolina rzeki Ciemięgi. Rzeźba terenu w okolicy stanowiska jest lekko pofalowana. W obrębie obszaru stanowiska natrafiono na trzy niewielkie wymoki. Co ciekawe, na jednym z nich utworzyła się warstwa kulturowa, w obrębie której natrafiono na bardzo liczny materiał zabytkowy KPL.

Z osadnictwem pucharowym udało się powiązać 25 obiektów ziemnych (ryc. 4). Są to pozostałości po jamach gospodarczych. Nie natrafiono na ślady po zabudowaniach mieszkalnych, stąd wniosek, że zbadano zaledwie skraj osady, na którym prowadzono prace gospodarcze. Podobnie jak w Pliszczynie, udało się tu zaobserwować cykl użytkowania od funkcji zasobowej, poprzez paleniska do śmietniskowej (fot. 10-11). Najciekawszy pod tym względem jest obiekt 27 (fot. 11). W jego obrębie wydzielono 11 warstw składających się na historię jego użytkowania. Był on użytkowany zapewne dość krótko, o czym świadczą fragmenty krzemiennej siekiery, naprawianej w pobliżu bądź też w obrębie obiektu (fot. 12). Poszczególne fragmenty siekiery uda-

⁸ Informacje odnośnie osady KPL ze stanowiska Sługocin 5 pozyskano z opracowania: A. Olszewski, P. Zawiślak, M. Kowalik, M. Grabowski, *Sługocin 5/76-80/78 AZP, gm. Jastków, pow. Lublin Opracowanie wyników interwencyjnych badań ratowniczych* (mps w archiwum WUOZ Lublin).



Ryc. 4. Sługocin stan. 5 (AZP 76-80/78), gm. Jastków, woj. lubelskie. Rozplanowanie przebadanych obiektów. Rys. A. Olszewski

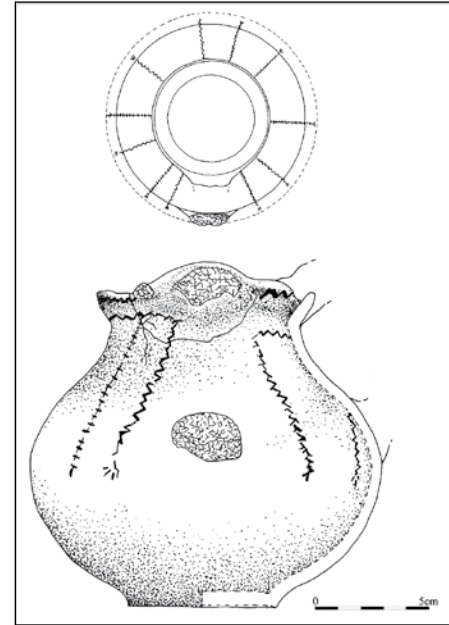
ło się poskładać w blok 11 wyrobów. Do destruktu siekiery udało się dopasować odłupki powstałe w trakcie jej naprawy. Elementy składanki zlokalizowano w warstwach mechanicznych o przedziale 30-100 cm, przy czym sam destrukc siekiery wystąpił w górnej partii tego przedziału (około 30 cm).

W trakcie badań, mimo najmniejszej zbadanej powierzchni spośród opisywanych stanowisk, pozyskano bardzo liczny materiał zabytkowy: blisko 5500 fragmentów ceramiki (ryc. 5), prawie 300 wyrobów krzemiennych (ryc. 7), 11 przęślików (ryc. 6) i fragmenty żaren. Do najciekawszych znalezisk należą 3 fragmenty pochodzące z uch naczyń stylizowane na głowy baranów i gliniane fragmenty miniatuerek toporków (ryc. 8).

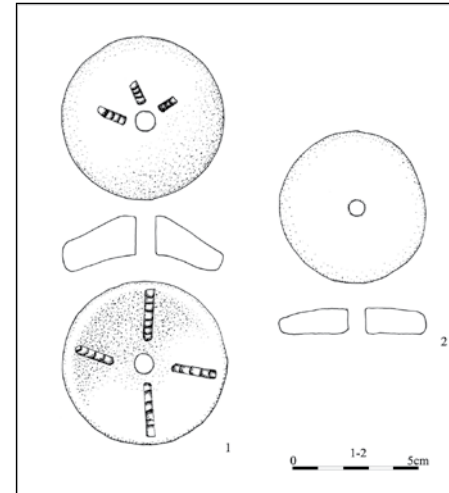
Porównując inwentarz krzemienny z pochodzącymi z opisywanych powyżej stanowisk można zauważyć pewne rozbieżności. Pomimo dominacji surowców importowanych w inwentarzu ze Sługocina zaznacza się znaczna przewaga krzemienia świeciechowskiego – 71%, przy prawie całkowitym braku wołyńskiego, który był dominującym surowcem zarówno w Panieńszczyźnie, jak i Pliszczynie. Dodatkowo można zauważyć dość znaczny udział form narzędziowych, praktycznie nieobecnych we wzmiankowanych powyżej inwentarzach. Jednakże, podobnie jak w omawianych poprzednio osadach, tak i tu nie natrafiono na ślady miejscowej produkcji krzemieniarskiej, a najliczniejsze w obrębie inwentarzy odpadki są pozostałością po doraźnych, raczej nieudolnych próbach naprawy siekier (ryc. 7).



Fot. 11. Sługocin stan. 5 (AZP 76-80/78), gm. Jastków, woj. lubelskie, ob. 27. Obiekt ziemny użytkowany wielofazowo – jako jama zasobowa, palenisko i jama śmietniskowa. Z obrębu niego pozyskano porozbijaną siekierę, którą udało się „poskładać”.
Fot. A. Olszewski



Ryc. 5. Sługocin stan. 5 (AZP 76-80/78), gm. Jastków, woj. lubelskie. Naczynie KPL pozyskane w całości. Rys. P. Zawiślak



Ryc. 6. Sługocin stan. 5 (AZP 76-80/78), gm. Jastków, woj. lubelskie. Prześliki gliniane. Rys. P. Zawiślak

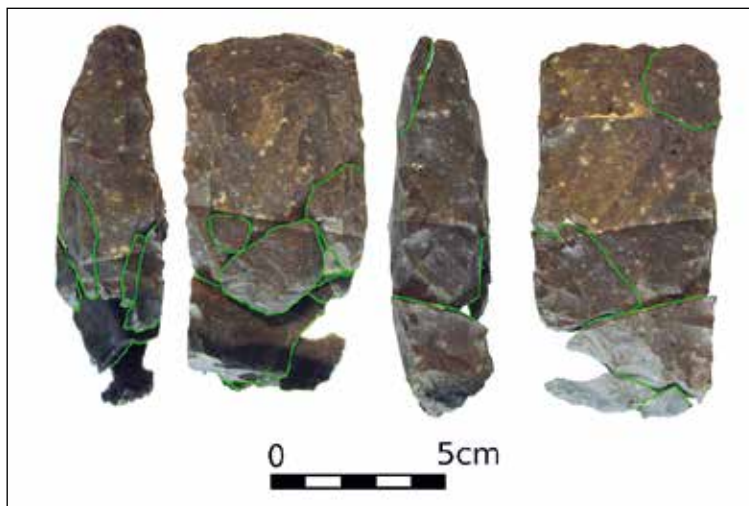
Materiały ceramiczne z osady KPL w Sługocinie zostały poddane bardzo wyczerpującej analizie porównawczej. Na tej podstawie ustalone zostały przybliżone ramy czasowe jej funkcjonowania na II i początek III fazy grupy południowo-wschodniej – 3650-3350/3300 przed Chr. Ze względu na brak stratygrafii pomiędzy obiektami osada została uznana za jednofazową.

Ostatnim ze stanowisk, które zostanie tu omówione jest Szumów 10.⁹ Zlokalizowane było na Wysoczyźnie Lubartowskiej, w międzyrzeczu Kurówki i Białki. Konsekwencją tego jest położenie poza żyznymi płacami lasów. Stanowisko położone jest w strefie równin morenowych, na piasku. Wysokości bezwzględne oscylują w okolicy 155 m npm, co sprawia, że jest to najniższej położona osada KPL w omawianym zestawieniu.

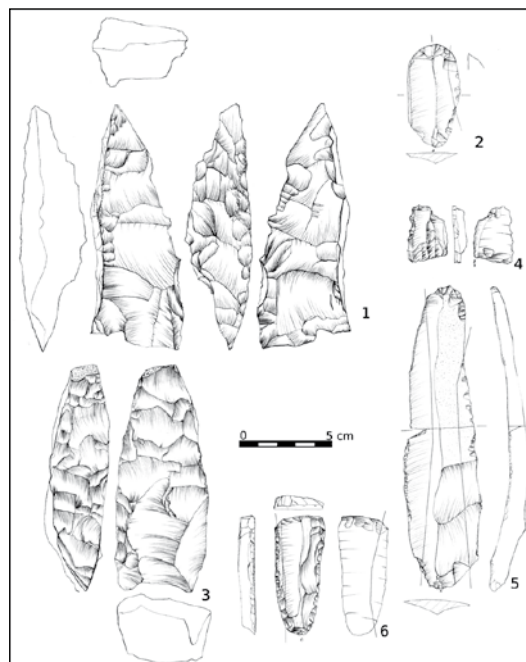
Prace wykopaliskowe prowadzono na powierzchni 25 arów (ryc. 9). Spośród 85 wydzielonych obiektów nieruchomych 44 zakwalifikowano do KPL. Podobnie jak w przypadku omawianych powyżej osad, tak i tu większość stanowią jamy gospodarcze różnego typu. Ze względu na inny typ podłoża, czyli piasek, obiekty charakteryzuje niewielka głębokość – jedynie w niewielu przypadkach przekraczająca 50 cm.

W obrębie zbadanej części osady uchwycono relikty 4 obiektów mieszkalnych (fot. 13). Cechowały je duże rozmiary oscylujące w okolicy 450 cm x 300 cm, były nieznacznie zgłębione w ziemi, a w ich wnętrzach natrafiono na doły po słupach. Obiekty mieszkalne posiadały powierzchnię około 15 m². Badacze, sugerując się niewielką liczbą słu-

⁹ Informacje odnośnie osady KPL ze stanowiska Szumów 10 pozyskano z opracowania: B. Zgodziński (red.), *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Szumów nr 10/ AZP74-78/69, gm. Kurów, woj. Lubelskie, w sezonie 2012* (mps w archiwum WUOZ Lublin).

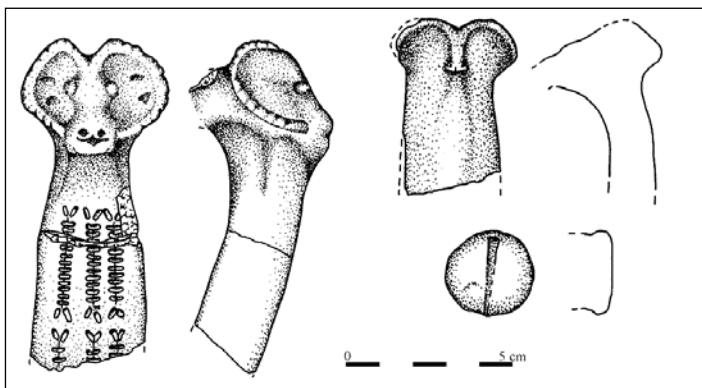


Fot. 12. Sługocin stan. 5 (AZP 76-80/78), gm. Jastków, woj. lubelskie, ob. 27. Składanka siekiery. Kolorem zielonym obwiedziono fragmenty dopasowane do zniszczonej siekiery. Fot. A. Olszewski

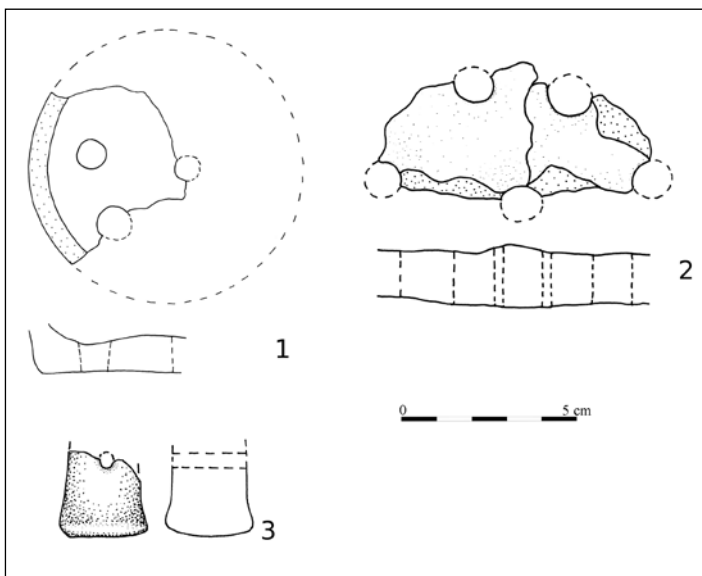


Ryc. 7. Sługocin stan. 5 (AZP 76-80/78), gm. Jastków, woj. lubelskie. Narzędzia krzemienne. Siekiery noszą ślady silnych, dość nieudolnych napraw. Rys. A. Olszewski

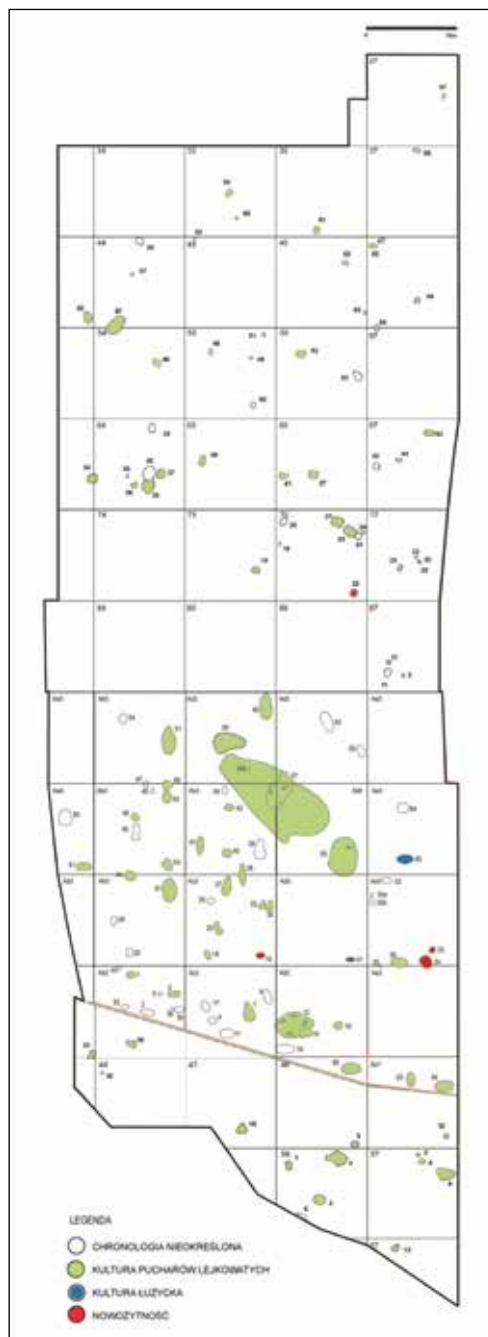
Ryc. 9. Szumów stan. 10 (AZP 74-78/69),
gm. Kurów, woj. lubelskie. Plan zbiorczy obiektów.
Rys. B. Zgodziński



Ryc. 8. Sługocin stan. 5 (AZP 76-80/78), gm. Jastków, woj. lubelskie.
1-2 Zwieńczenia uch naczyń stylizowane na głowy baranów, 3 – frag-
ment miniaturowego toporka. Rys. P. Zawiślak



Ryc. 10. Szumów stan. 10 (AZP 74-78/69), gm. Kurów, woj. lubelskie.
1-2 fragmenty naczyń sitowatych, 3 fragment glinianej miniaturki to-
porka Rys. A. Komisarczuk- Zawiślak i P. Zawiślak



pów, doszli do wniosku, że są to pozostałości po lekkich konstrukcjach w typie szalaszów. Brak związków stratygraficznych pomiędzy obiektami sugeruje jednofazowy charakter osady, która została opuszczona w planowy sposób.

Materiał zabytkowy pozyskany w trakcie badań w Szumowie jest stosunkowo nieliczny. Pozyskano około 900 fragmentów mocno rozdrobnionej ceramiki i 55 krzemieni. Także i tu inwentarz krzemienisty reprezentują wyroby z surowców importowanych, a także brakuje śladów miejscowej obróbki krzemieniarskiej.

Osada miała najpewniej stałą, wielosezonowy charakter. Świadczą o tym źródła ruchome związane z prowadzeniem zróżnicowanych prac gospodarskich. Przędziki oraz ciężarki składają się na elementy warsztatu tkackiego. Fragmenty naczyń sitowatych są interpretowane jako ślady serowarstwa (ryc. 10). Narzędzia kamienne – rozcieracze i fragmenty żaren – to pozostałości po przetwarzaniu płodów ziemi.

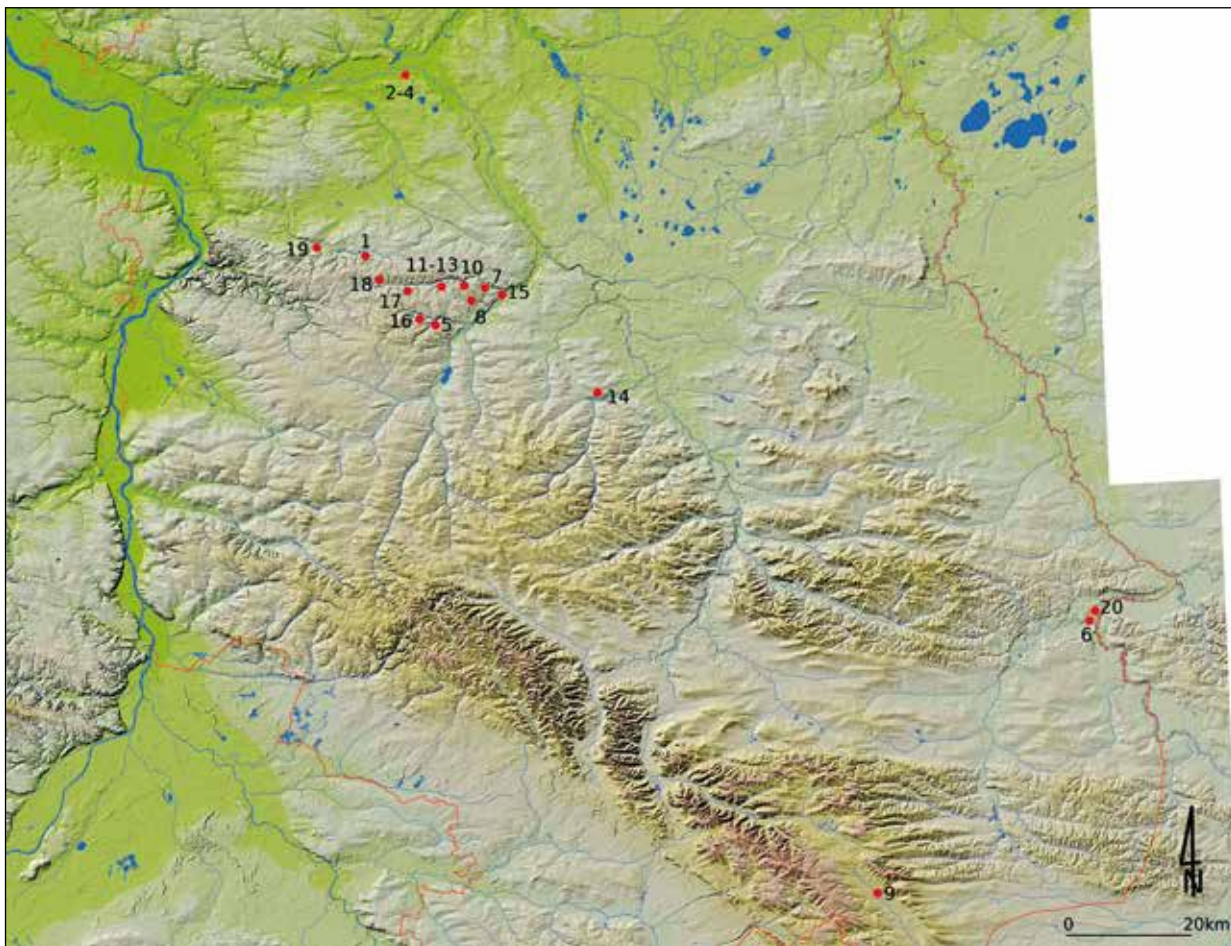
Podobnie jak w przypadku powyżej opisanych stanowisk, tak i dla materiałów z Szumowa wykonano analizę porównawczą materiałów ceramicznych. Na tej podstawie materiały wydатовano na fazy II i początek III osiedla z Bronocic, co oznacza przedział czasowy 3650-3400 przed Chr.

Podsumowanie

W ciągu ostatnich kilkunastu lat nastąpił gwałtowny rozwój infrastrukturalny Lubelszczyzny. Wiele dróg zostało rozbudowanych bądź wybudowanych. Pracom zawsze towarzyszy rozpoznanie terenu pod względem ochrony dziedzictwa kultury. W wyniku badań wyprzedzających, a także interwencyjnych na etapie realizacji inwestycji dokonano wielu interesujących odkryć archeologicznych. Program badań ratowniczych przy realizacji inwestycji jest największym od tzw. badań milenijnych (związanych z 1000-leciem Państwa Polskiego). Rokrocznie dziesiątki stanowisk poddawane są badaniom wykopaliskowym. Powoduje to gigantyczny przyrost wiedzy i nieustanne wypełnianie „białych plam” na archeologicznej mapie Polski. Dotyczy to również stanu badań odnośnie epoki kamienia i kultury pucharów lejkowatych. Nowe, ratowniczo zbadane 20 osad tej jednostki doskonale wkomponowuje się w nierozpoznane wcześniej dokładnie obszary Lubelszczyzny i pozwala dookreślić zasięg sieci osadniczej. Co ciekawe, wszystkie opisane powyżej osady wpisują się w ten sam horyzont chronologiczny zawierający się w przedziale 3650-3400 przed Chr. Niestety na tym



Fot. 13. Szumów stan. 10 (AZP 74-78/69), gm. Kurów, woj. lubelskie. Obiekt mieszkalny. Fot. B. Zgodziński



Ryc. 1. Stanowiska osadowe kultury pucharów lejkowatych na Lubelszczyźnie przebadane wykopaliskowo w ramach archeologicznych prac ratowniczych (na podkładzie mapy „Województwo Lubelskie” L. Gawrysiak, Lublin 2004) oprac. A. Olszewski: 1. Bogucin, stan. 6; 2. Bykowszczyzna, stan. 8; 3. Bykowszczyzna, stan. 10; 4. Bykowszczyzna, stan. 16; 5. Dąbrowica, stan. 33; 6. Hrubieszów, stan. 5; 7. Kolonia Dys Południe, stan. 137; 8. Lublin-Sławinek, stan 3 i 4; 9. Łaszczówka; 10. Marysin, stan. 2; 11. Panieńszczyzna, stan. 1; 12. Panieńszczyzna, stan. 10; 13. Panieńszczyzna, stan. 13; 14. Piaski, stan. 8; 15. Pliszczyn, stan. 9; 16. Płuszwice, stan. 1; 17. Sieprawice, stan. 10; 18. Sługocin, stan. 5; 19. Szumów, stan. 10; 20. Teptiuków, stan. 17

etapie nie jesteśmy w stanie stwierdzić czy pomiędzy przebadanymi stanowiskami funkcjonowały jakieś zależności. Intensywne badania porównawcze pozwoliłyby być może odkryć związki pomiędzy osadami. Przykładowo obserwacje poczynione w przypadku naczyń ceramicznych mogłyby doprowadzić do znalezienia cech indywidualnych poszczególnych garncarzy.

Przewagą badań ratowniczych jest ich skala, tj. prowadzenie prac na szerokiej płaszczyźnie. Pozwala to niejednokrotnie na uchwycenie w obrębie obszaru badanego całych założeń osadniczych, co zdecydowanie ułatwia późniejszy etap interpretacji znalezisk. Z drugiej strony jest to również największa wada. Ze względu na poruszanie się w obrębie pasa inwestycji nie ma możliwości sprawdzenia co znajduje się poza zakresem kolizji i późniejszej reinterpretacji pierwotnych wniosków.

Kultura amfor kulistych w świetle odkryć towarzyszących inwestycjom drogowym w województwie lubelskim

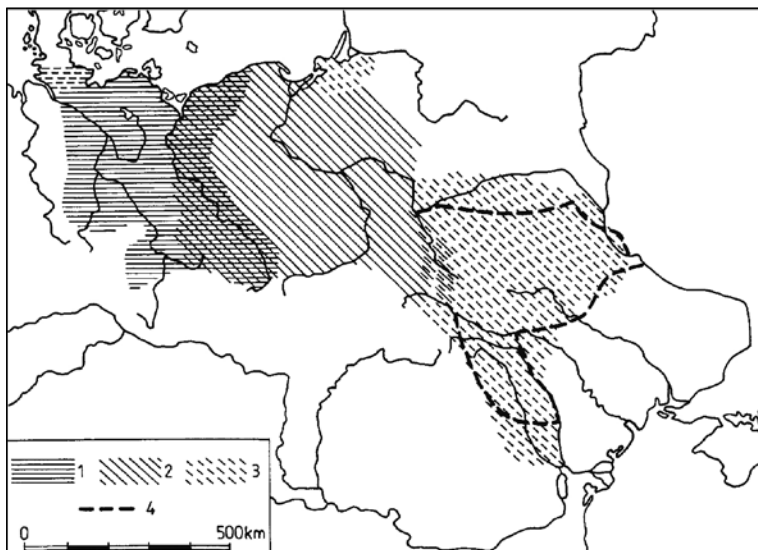
Kultura amfor kulistych pozostaje jednym z najbardziej tajemniczych zagadnień prehistorii Lubelszczyzny. Zdominowała ona ten teren u schyłku młodszej epoki kamienia około 3000 lat przed Chrystusem. Jej rozkwit związany był z pierwszym na ziemiach polskich znacznym upowszechnieniem pasterstwa – strategii utrzymania opartej na pozyskiwaniu produktów o podstawowym znaczeniu (mięsa, mleka, krwi i skóry) z hodowli zwierząt udomowionych¹. Zachodzące wówczas przekształcenia społeczno-gospodarcze miały związek z szerszym procesem wzrostu mobilności dotąd typowo osiadłych społeczności rolniczych. Miały one charakter przystosowawczy oraz łagodzący wpływ negatywnych zmian klimatu postępujących po okresie tzw. optimum klimatycznego, skutkujących na terenie Polski najpierw jego oziębieniem i zwilgotnieniem, następnie zaś ociepleniem i osuszeniem^{2,3}. Ludność tej kultury najpewniej w niewielkich grupach dotarła tutaj z terenu Niżu Polskiego, zasiedlając wcześniej Wyżynę Sandomierską. Dalsza ekspansja szybko objęła Wołyń, Podole i Mołdawię (ryc. 1)⁴. Zarówno charakterystyka jak i miejsca odnotowywania najstarszych znalezisk jej przypisywanych oraz analiza warunków przyrodniczych skłaniają do wniosku, że zmiany postępowały stopniowo i miały korzenie w praktykach typowych dla ludności wcześniej zamieszkującej nasze ziemie – wywodzącej się z tradycji północnej Europy kultury pucharów lejkowatych oraz tzw. kultur naddunajskich. Ludność z amforami kulistymi była kontynuatką wielkich osiągnięć poprzedników – przede wszystkim skutecznej uprawy roślin i hodowli zwierząt oraz wytwarzania i użytkowania specjalistycznych narzędzi z nimi związanych, ale również twórczo rozwinęła ideę budowy grobowców kamiennych. Intensywna eksploatacja metodą górnictwą złóż krzemienia czy udomowienie konia to kolej-

¹ Sławomir Kadrow, „Problemy archeologicznej identyfikacji zjawisk nomadyzmu i pastoralizmu na przełomie epok kamienia i brązu w Europie”, [w:] *Nomadyzm a pastoralizm w międzyrzeczu Wisły i Dniepru (neolit, eneolit, epoka brązu)*, red. Aleksander Kośko i Marzena Szymt (Poznań, 2004), 29.

² Janusz Kruk, „Próba rekonstrukcji naturalnych warunków rozwoju społeczeństw neolitycznych na obszarze lessów Niecki Nidziańskiej”, *Sprawozdania Archeologiczne* 23 (1971): 262–65.

³ Jolanta Nogaj-Chachaj, „Środowisko geograficzne a osadnictwo na Płaskowyżu Nałęczowskim w młodszej epoce kamienia”, red. Jan Gurba, *Archeologiczne Listy* 1/1993 (1993): 6.

⁴ Józef Ścibior, „Kultura amfor kulistych w środkowowschodniej Polsce. Zarys problematyki”, [w:] *Schylek neolitu i wczesna epoka brązu w Polsce środkowowschodniej*, t. VI, Lubelskie Materiały Archeologiczne (Lublin, 1991), 47–65.



Ryc. 1. Rozprzestrzenienie znalezisk kultury amfor kulistych (1 – grupa zachodnia, 2 – grupa polska, 3 – grupa wschodnia) wg Marzena Szmyt, *Between West and East. People of the Globular Amphora Culture in Eastern Europe*, t. 8, *Baltic-Pontic Studies* (Poznań, 1999) fig. 1.

ofiary z ludzi i zwierząt. Jako dary grobowe składano naczynia gliniane oraz wyroby kamienne, krzemienne i wykonane z kości, rogu oraz muszli, a także ozdoby bursztynowe i narzędzia miedziane oraz brązowe. Do najbardziej charakterystycznych należą wspomniane dłuta i siekiery z krzemienia pasiastego wydobywanego metodą górnictwem w kopalniach w rejonie Krzemionek Opatowskich w województwie świętokrzyskim oraz ozdoby bursztynowe⁶ (ryc. 3). Odnajdowane na rozległych terytoriach są one oznaką dalekosiężnej wymiany.

Pierwsze bardziej kompleksowe zestawienie stanowisk kultury amfor kulistych dla obszaru Lubelszczyzny wykonał w latach pięćdziesiątych XX w. Stefan Nosek⁷. Było oparte, podobnie zresztą jak w przypadku wielu rejonów jej występowania, na odkryciach grobów. Jeszcze przez kilkadziesiąt następnych lat znano pojedyncze jamy będące pozostałościami codziennych zajęć ludności tej kultury, co tylko wzmagало przekonanie o ich rzadkości

ne jej dokonania, kontynuowane w późniejszych czasach⁵.

Nasza wiedzę o kulturze amfor kulistych na Lubelszczyźnie opieraliśmy dotychczas przede wszystkim na mniej lub bardziej przypadkowych odkryciach odpowiadających jej pochówków oraz typowych dla niej wyrobów – całkowicie gładzonych siekier i dłut krzemiennych. W mniejszym stopniu kształtowały ją znaleziska odnoszące się do pozostałości osadnictwa. Najbardziej typowe na ziemiach polskich były dla niej groby w obstawach i skrzyniach kamiennych. Odkrywane były również miejsca obrzędowe. Zmarłych składano w grobach pojedynczo lub w mogiłach zbiorowych, niekiedy razem ze zwierzętami (ryc. 2), którym poświęcano także osobne groby. W obrzędowości kultury amfor kulistych spotykane są

⁵ Janusz Krzysztof Kozłowski i Piotr Kaczanowski, *Najdawniejsze dzieje ziem polskich (do VII w.)*, Wielka Historia Polski, t. 1 (Kraków, 1998), 129–130.

⁶ Tadeusz Wiślański, „Dalszy rozwój ludów neolitycznych. Plemiona kultury amfor kulistych”, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, red. Witold Hensel i Tadeusz Wiślański, t. II (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1979), 288.

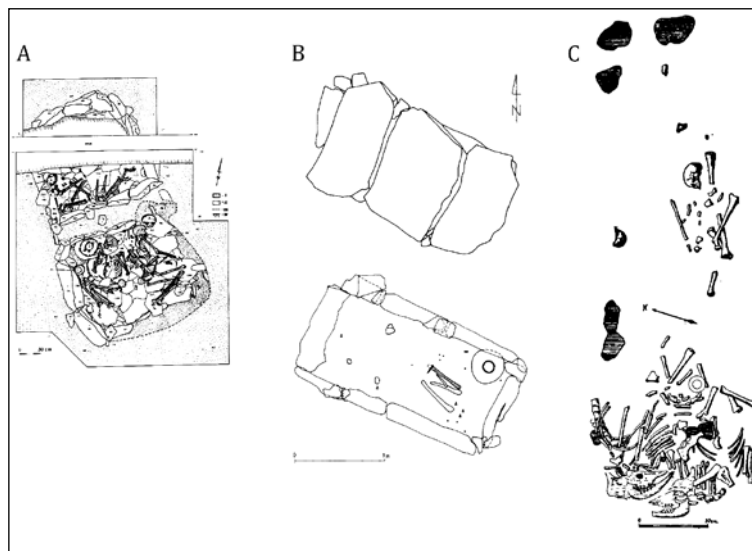
⁷ „Kultura amfor kulistych na Lubelszczyźnie”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne* 5 (1955).

i nieuchwytności miejsc jej dłuższego pobytu. Ważnym mankamentem budowania naszej wiedzy na ten temat była świadomość, że przedmioty odkrywane w grobach mogły być celowo wybrane przez społeczność do pełnienia funkcji obrzędowych, dlatego też nie umożliwiają pełnego poznania wielu aspektów życia codziennego. Obraz ten szybko i znacząco zmieniły badania towarzyszące szerszej akcji budowy i modernizacji dróg na terenie województwa lubelskiego. Przeprowadzone tutaj szerokopłaszczyznowe wykopaliska wyprzedzające takie inwestycje i realizowane interwencyjnie w ich trakcie umożliwiły odkrycie na 20 stanowiskach archeologicznych ponad 200 jam osadowych oraz rozległych warstw zawierających zabytki przypisywane tej kulturze (fot. 1). Nie odkryto natomiast typowych dla niej pochówków, co stanowi zasadniczą różnicę w stosunku do dawniejszych badań.

Wszystkie tego typu miejsca zlokalizowane są w zasięgu lubelsko-wołyńskiego żyznego płata lessów, głównie

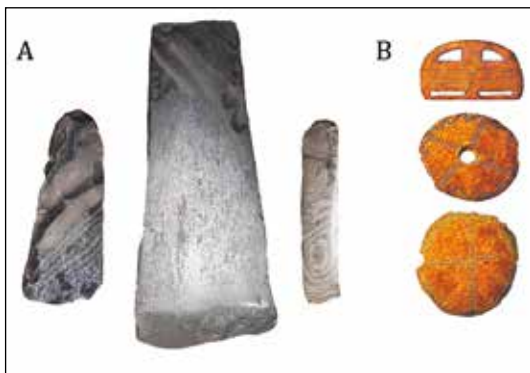
na obszarze podlubelskim, choć pojedyncze punkty przebadano w środkowej i wschodniej części naszego regionu. Ich lokalizację na tle wcześniejszych odkryć przedstawia ryc. 4. Badania te dostarczyły liczne i różnorodne wytwory wszechstronnie dokumentujące zajęcia podejmowane przez społeczność z amforami kulistymi, stanowiące dowód jej wyjątkowych zdolności przystosowawczych do zmieniającego się klimatu i zastanych na różnych obszarach warunków środowiskowych, a także będące pamiątką jej niezwyklej kultury duchowej.

Nazwa omawianej kultury archeologicznej wywodzi się od użytkowanych przez jej ludność charakterystycznych amfor o kulistym brzuścu (ryc. 5: B), stosunkowo wąskiej szyjce oraz posiadających dwa lub cztery niewielkie uszka umieszczone przy podstawie wylewu (fot. 2: A). Przypuszcza się, że mogły służyć one do zawieszania naczyń na sznurze⁸. Oprócz



Ryc. 2. Pochówki ludzkie kultury amfor kulistych z Lubelszczyzny – zbiory z Kolonii Czulczyc, pow. chełmski (A), jednostkowy w skrzyni kamiennej z Nadrybia-Dworu, pow. łęczyński (B) oraz człowieka i pary bydła z Parchatki, pow. puławski (C) wg Andrzej Bronicki, „Grob kultury amfor kulistych w Kolonii Czulczyce, stan. 6, gm. Sawin, pow. Chełm, woj. Lublin”, *Archeologia Polski Środkowowschodniej* 5 (2000): 181–95, ryc. 3; Anna Zakosić, „Badania ratownicze kultury amfor kulistych w Nadrybiu-Dworze, stan. 3, gm. Puchaczów, pow. Łęczna”, *Archeologia Polski Środkowowschodniej* 5 (2000): 51–57, ryc. 1-2; Stefan Nosek, „Kultura amfor kulistych na Lubelszczyźnie”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne* 5 (1955): 55–158, ryc. 14

⁸ Jan Chochorowski, *Stary i nowy świat: od „rewolucji” neolitycznej do podbojów Aleksandra Wielkiego*, red. Joachim Śliwa i in. (Fogra, 2005).



Ryc. 3. Sikiery i dłuto kultury amfor kulistych wykonane z krzemienia pasiastego (A) i ozdoby bursztynowe tej kultury (B). Wg Monika Bajka i Andrzej Buko, *Ziemia Sandomierska w pradziejach i wczesnym średniowieczu: katalog wystawy = Sandomierz region in prehistory and in early medieval times: catalogue of the exhibition*, red. Marek Florek (Sandomierz: Muzeum Okręgowe, 2013); Kozłowski i Kaczanowski, *Najdawniejsze dzieje ziem polskich*, ryc. 53



Fot. 1. Badania w Dąbrowicy, pow. lubelski. Wg Magdalena Hertel i Tomasz Olszacki, *Dokumentacja końcowa z badań archeologicznych stanowiska Dąbrowica 33-121 (AZP 77-80) gm. Jastków, pow. Lublin, wykonanych na trasie przebiegu planowanej budowy drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, Zadanie 2A: budowa drogi krajowej klasy GP na odcinku węzeł „Dąbrowica” – granica administracyjna miasta Lublina* (Łódź, 2012)

wymienionych naczyń wykorzystywano również posiadające bardziej przysadziste formy i szersze wylewy czterouche amfory, wazy oraz misy, a także garnki z przewężonym wylewem (ryc. 5). Zestaw uzupełniają dzbany posiadające dwa asymetryczne ucha oraz niewielkie pucharki i czerpaki wyposażone w jedno ucho wystające ponad brzeg. Formy i rozmiary wymienionych naczyń odpowiadały na różnorodne potrzeby użytkujących je ludzi, przy czym ceramika odnajdowana na osadach niczym nie odbiegała od tej składanej w grobach⁹. Płyny przechowywano w amforach, w których lepiej zachowywały swe właściwości, naczynia szerokokotworowe stosowano zapewne bardziej doraźnie, np. jako zastawę stołową, najbardziej uniwersalnie wykorzystywano garnki, które wykańczano i zdobiono trochę mniej starannie¹⁰. Mniejszych z nich używano zapewne do gotowania, większe traktowano jako naczynia zasobowe¹¹, co potwierdza również odnajdowanie takich dużych naczyń w jamach-piwniczkach (ryc. 5: A, fot. 3). Przy spożywaniu pokarmów nieodzowne były dzbany, puchary i czerpaki, spotykane jednak rzadziej¹². Naczynia pokryte były często złożonymi ornamentami w formie poziomych pasm trójkątów, festonów, rombów, linii pionowych oraz słupków umieszczonych na szyi i w górnych częściach brzuśca i wykonanych poprzez nakłuwanie oraz odciskanie stempla i sznura (fot. 2, ryc. 6). Takie odciski podkreślano niekiedy poprzez inkrustowanie ich białą pastą¹³. W mniejszym zakresie zdobione były klasyczne kuliste amfory oraz, za pomocą odcisków palcowych, nalepianych listew i guzków, misy i garnki. Zarówno formy jak i zdobnictwo naczyń wykazywało daleko idącą zbieżność na całym rozle-

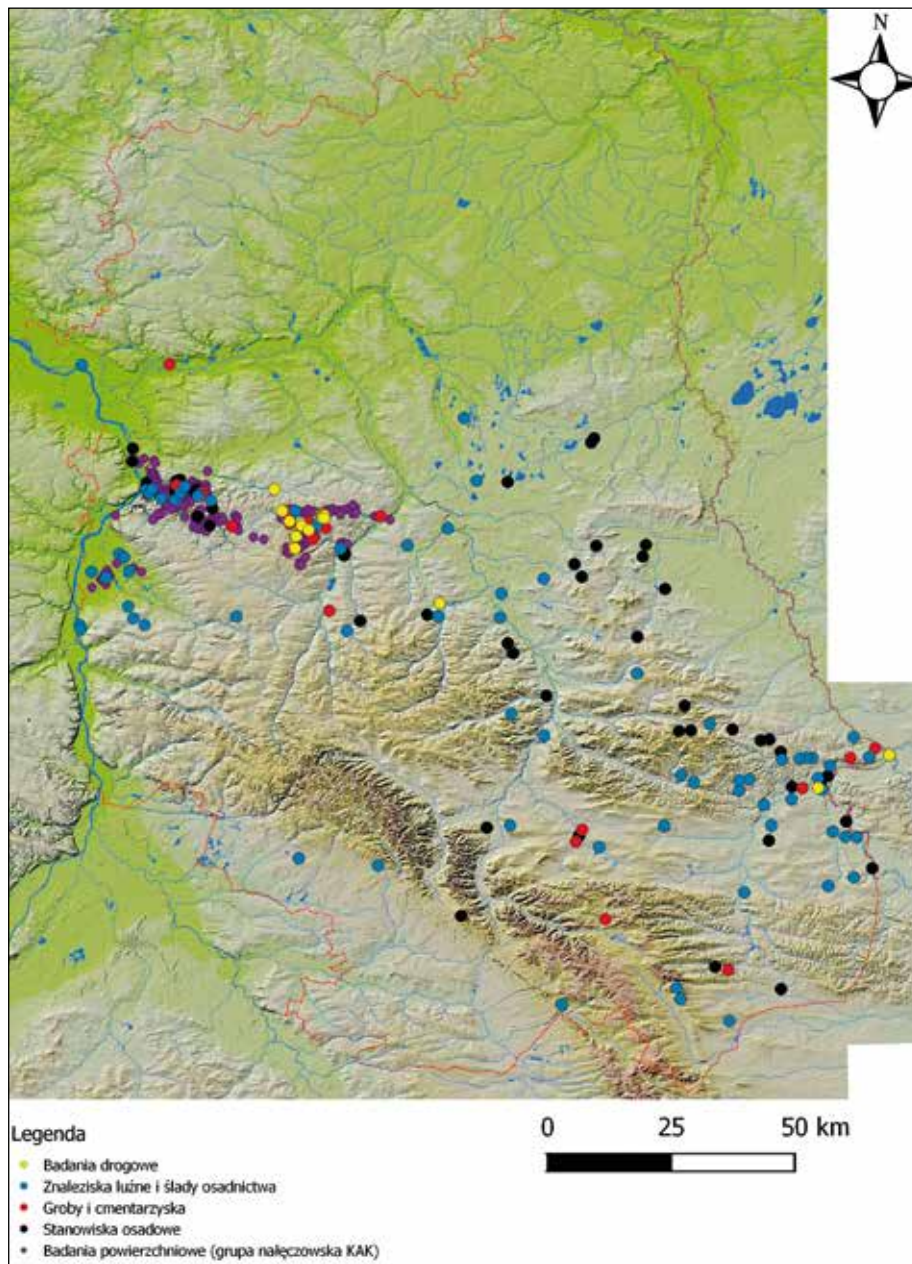
⁹ Stefan Nosek, *Kultura amfor kulistych w Polsce* (Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1967), 288.

¹⁰ Wiślański, „Dalszy rozwój ludów neolitycznych. Plemiona kultury amfor kulistych”, 287.

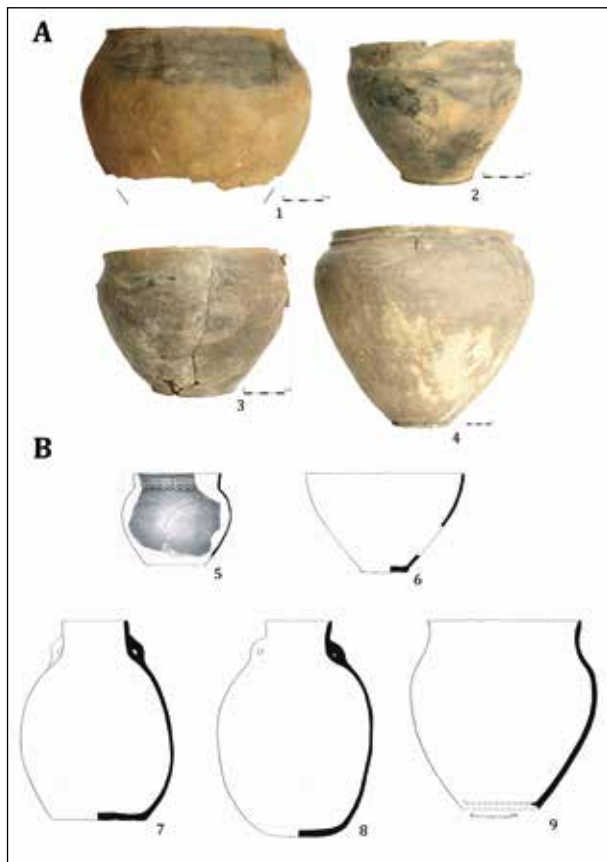
¹¹ Anna Kulczycka-Leciejewiczowa i Bogdan Balcer, *Zawarża: osiedle neolityczne w południowopolskiej strefie lessowej* (Wrocław, 2002), 67.

¹² Nosek, *Kultura amfor kulistych w Polsce*, 288.

¹³ Wiślański, „Dalszy rozwój ludów neolitycznych. Plemiona kultury amfor kulistych”, 287.



Ryc. 4. Rozmieszczenie stanowisk kultury amfor kulistych na Lubelszczyźnie oprac. autora na podstawie Anna Jączek, Marin Jączek i Michał Kubera, *Zosin stanowisko nr 40 (obszar AZP 85-96/69)*. Opracowanie końcowe wyników archeologicznych badań wykopaliskowych prowadzonych w związku z rozbudową przejścia granicznego w Zosinie – etap II, Hrubieszów-Lubartów, 2015, ryc. 5, na podkładzie mapy „Województwo Lubelskie” aut. L. Gawrysiak 2004)

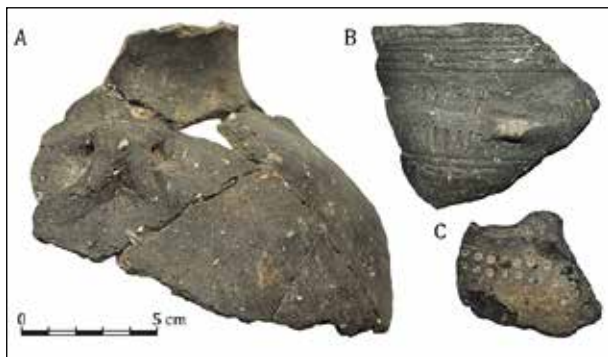


Ryc. 5. Naczynia kultury amfor kulistych ze stanowiska nr 16 w Panieńszczyźnie (jama nr 1 – A) i nr 1 w Płuszczycach (jama 498 – B). Wg Sylwester Bochyński, Adam Olszewski, i Stanisław Żórawski, „Neolityczne obiekty ze stanowisk Panieńszczyzna 16, gm. Jastków i Kolonia Dys Południe 1, odkryte w trakcie interwencyjnych badań ratowniczych na trasie obwodnicy Lublina” (referat, Badania archeologiczne w Polsce środkowowschodniej, zachodniej Białorusi i Ukrainie w roku 2012. XXIX Konferencja Sprawozdawcza, Lublin, 4-5.04.2013, Lublin, 5.04.2013); Mariusz Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Płuszczycach na obszarze AZP 77-80, gm. Jastków, pow. lubelski, wykonanych w 2013 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami: „Dąbrowica” – „Konopnica”* (Lublin, 2014), tabl. XIII/2

głym terytorium zajęтым przez opisywaną ludność, stanowiąc wyraz jej grupowej tożsamości. Podobnie było z ujednoczoną technologią jej wykonania z gliny wymieszanej z tłuczniem kamiennym (fot. 2)¹⁴, który na obszarze Lubelszczyzny został po raz pierwszy w pradziejach zastosowany na tak masową skalę i był tutaj wykorzystywany powszechnie aż do średniowiecza. Ceramika odkryta w trakcie badań prowadzonych w związku z miejscowymi inwestycjami drogowymi stanowiła najliczniejszą grupę znalezisk kultury amfor kulistych. Najczęściej były to jedynie jej drobne fragmenty, jednak w przypadku niektórych z jam udało się natrafić *in situ* (tj. dokładnie w miejscu pozostawienia – fot. 3) na kompletne bądź w znacznym stopniu zachowane naczynia lub ich całe zestawy (ryc. 5). Takie znaleziska są szczególnie cenne w przypadku pozostałości osadnictwa, wśród których dominują przedmioty zagubione albo uszkodzone, nie przedstawiające dla ich użytkowników większej wartości, a więc nie zabierane w przypadku opuszczenia osiedla.

Ludność kultury amfor kulistych na co dzień wykorzystywała narzędzia wykonane z krzemienia, kamienia oraz kości, jednak ze względu na większą trwałość do dzisiaj zachowały się przede wszystkim wyroby z surowców skalnych. Na stanowiskach osadowych Lubelszczyzny były to przede wszystkim różnorakie narzędzia wykonane z wiórów tj. długich i wąskich fragmentów krzemienia odbitych w umiejętny sposób od większych brył. Ich ostre krawędzie były rozmaicie kształtowane za pomocą retusu lub pozostawiane nieobrobione i wykorzystywane do różnie. Ślady użytkowania i najprawdopodobniej także oprav manifestują się na ich powierzchniach widocznymi nawet gołym okiem wyświeceniami (ryc. 7: 6). Wyroby krzemienne, ze względu na swoją twardość i możliwość precyzyjnego formowania,

¹⁴ Tadeusz Wiślański, *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej* (Wrocław, 1966), 14–15.



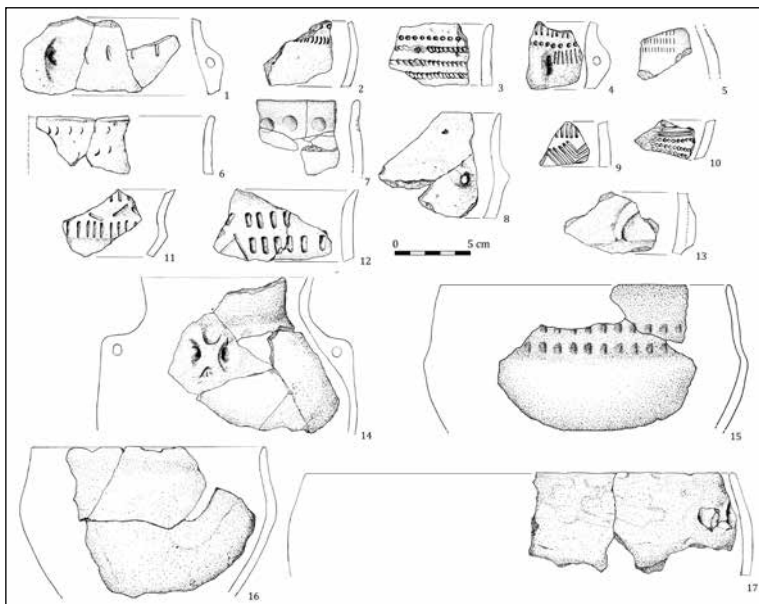
Fot. 2. Naczynia kultury amfor kulistych z widocznymi na powierzchni ziarnami tłucznia kamiennego oraz z charakterystycznym uszkiem (A), a także odciskami sznura i słupka (B) oraz kólek wykonanych rurką wg Paweł Zawiślak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77 – 80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r.* (Lublin, 2014), fot. 20; Małgorzata Bienia i Mieczysław Bienia, *Snopków, stan. 29, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/154). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)* (Wólka Polinowska, 2016), fot. 81, 90.



Fot. 3. Naczynia pozostawione w głębokiej jamie zasobowej kultury amfor kulistych (stanowisko nr 16 w Panieńszczyźnie, pow. lubelski). wg Bochyński, Olszewski, i Żórawski, „Neolityczne obiekty ze stanowisk Panieńszczyzna 16, gm. Jastków i Kolonia Dys Południe 1, odkryte w trakcie interwencyjnych badań ratowniczych na trasie obwodnicy Lublina”

a także z braku w omawianej epoce powszechnego dostępu na ziemiach polskich do akcesoriów miedzianych i brązowych, stanowiły jedne z podstawowych narzędzi do obróbki bardziej miękkich surowców. W oparciu o badania mikroskopowe utrwalonych na nich śladów użytkowania oraz eksperymenty przyjmuje się, że tzw. wiórowce (ryc. 7: 6) mogły służyć generalnie do cięcia i oskrobywania, półtylczaki (ryc. 7: 9) wykorzystywano jako jednolite wkładki sierpów, drapacze (ryc. 7: 10) do obróbki skór, zaś rylce (ryc. 7:8) doskonale nadawały się do rozszczepiania kości i rogu poprzez żłobienie głębokich rys. Jak wspomniano narzędzia krzemienne użytkowano często w oprawach z materiałów organicznych, ostrza przytwierdzano także do broni miotanej. Tak zapewne użytkowana była trapezowata wkładka umieszczona na ryc. 7: 7¹⁵.

¹⁵ Bogdan Balcer, *Wytwórczość narzędzi krzemiennych w neolicie ziem Polski /Die Herstellung von Feuersteingeräten im Neolithikum auf dem Gebiet Polens/* (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Ossolineum, 1983), 37–38, 41, 43.



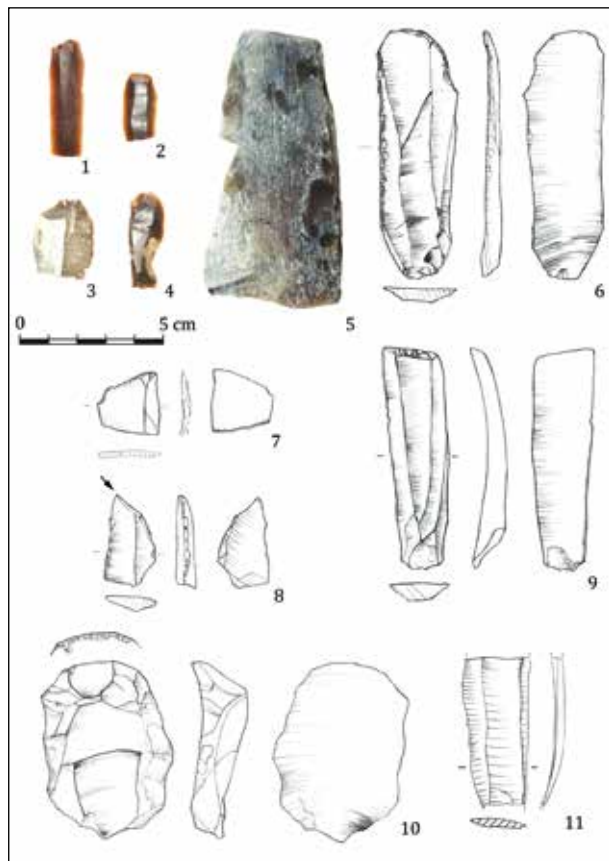
Ryc. 6. Wybór ceramiki kultury amfor kulistych ze stanowiska Motycz 3, pow. lubelski wg Zawiślak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r.*, tabl. I-II, IV-VI, IX-X; Paweł Zawiślak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2014 r. w ramach prac uzupełniających* (Lublin, 2015), tabl. III-V

Pozyskiwanie większych wiórów krzemiennych (ryc. 7: 6, 9) praktykowane było najpewniej przez wąską grupę specjalistów z odpowiednim doświadczeniem i dostępem do surowca (dużych i posiadających dobre właściwości brył krzemienia), napraw i wytwarzania prostych narzędzi dokonywali mniej wyspecjalizowani członkowie społeczności. Miejscową obróbkę poświadczają bogate w zabytki krzemienne jamy kultury amfor kulistych odkryte na stanowisku nr 36 w Motyczu czy na stanowiskach nr 1 i 2 w Płouszowicach¹⁶¹⁷¹⁸. Odnalezione w nich wyroby (np. 7: 1-4) są świadectwem użytkowania surowców importowanych z przyległych obszarów nadwiślańskich (krzemień szary biało nakrapiany, tzw. świeciechowski – ryc. 7: 3), jak również z dużych odległości – z regionu świętokrzyskiego (krzemień pasiasty – por. ryc. 3: A), z Polski centralnej (krzemień czekoladowy – ryc. 7: 1-2, 4), a nawet z zachodniej Ukrainy (krzemień wołyński – ryc. 7: 5). Odkrywane na stanowiskach osadowych wy-

¹⁶ Bienia, Bienia, i Wetoszka, *Motycz, stan. 36, gm. Konopnica, woj. lubelskie (AZP 77-80/119). Dokumentacja wstępna z archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S19 Lubartów – Kraśnik na odcinku od węzła „Dąbrowica” do węzła „Konopnica”, 8, tabela 2/1.*

¹⁷ Sylwester Bochyński i in., *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 36 w Motyczu (AZP 77-80/119), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w latach 2013-2014 r.* (Lublin, 2015).

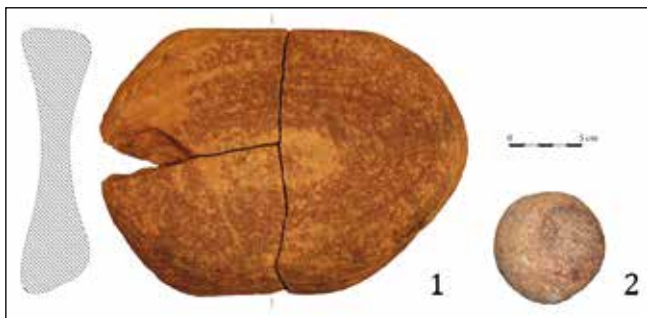
¹⁸ Mariusz Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z rozszerzających, ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Płouszowicach na obszarze AZP 77-80/23, gm. Jastków, pow. lubelski, wykonywanych w 2014 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami: „Dąbrowica” – „Konopnica”* (Lublin, 2015), 55; Łukasz Pawłowski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 2 w m. Płouszowice, gm. Jastków, powiat Lublin, województwo lubelskie wykonywanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S19 na odcinku Lubartów-Kraśnik od węzła „Dąbrowica” (bez węzła) do węzła „Konopnica” (bez węzła), obwodnica Lublina* (Lublin, 2015).



Ryc. 7. Przykłady wyrobów z krzemienia czekoladowego (1-2, 4, 6), świeciechowskiego (3, 7, 8-10), pasiastego (5) i wołyńskiego (11) ze stanowiska nr 36 (1-4) i nr 3 (6-11) w Motyczu oraz ze stanowiska nr 2 Płuszczykach (5; (kropkami oznaczono na rysunkach zasięg wyświeceń użytkowych). Wg Małgorzata Bienia, Mieczysław Bienia, i Bogdan Wetoszka, *Motycz, stan. 36, gm. Konopnica, woj. lubelskie* (AZP 77-80/119). *Dokumentacja wstępna z archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S19 Lubartów – Kraśnik na odcinku od węzła „Dąbrowica” do węzła „Konopnica”* (Wólka Polinowska, 2014), fot. 67; Zawisłak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu* (AZP 77 – 80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r., tabl. IX: 2, 4; X: 1, 5, 8; Zawisłak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu* (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2014 r. w ramach prac uzupełniających, tabl. VI: 2; Anna Jączek, Marcin Jączek, i Michał Kubera, *Zosin stanowisko nr 40 (obszar AZP 85-96/69). Opracowanie końcowe wyników archeologicznych badań wykopaliskowych prowadzonych w związku z rozbudową przejścia granicznego w Zosinie – etap II* (Hrubieszów-Lubartów, 2015), fot. 58

roby to przede wszystkim odpadki oraz mniejsze narzędzia, rzadziej odkrywano ich większe formy. Podobnie było z siekierami i dłutami, które stanowią dowód kunsztu w produkcji krzemieniarskiej oraz dalekosiężnej wymiany ze świętokrzyskim centrum wydobycia krzemienia pasiastego. Były one poświęcane zmarłym jako dary grobowe oraz, jak wspomniano, są po dziś dzień odkrywane jako znaleziska luźne. Na omawianych tutaj osadach z Lubelszczyzny odnajdowano jedynie ich fragmenty oraz odbite od nich odłupki, o czym świadczą fragmenty szlifowanych powierzchni. Obserwacje te utwierdzają w przekonaniu, że wyroby tego typu były raczej przedmiotami o wysokiej wartości, prestiżowymi dla ich właścicieli, a być może posiadającymi jakąś dodatkową funkcję symboliczną czy rytualną. Nieudane próby naprawy, później zaś odbicia wióra od narzędzia tego typu wykonanego z krzemienia wołyńskiego stwierdzono w Zosinie, pow. hrubieszowski¹⁹.

¹⁹ Jączek, Jączek, i Kubera, *Zosin stanowisko nr 40 (obszar AZP 85-96/69). Opracowanie końcowe wyników archeologicznych badań wykopaliskowych prowadzonych w związku z rozbudową przejścia granicznego w Zosinie – etap II*, 248.



Fot. 4. Obustronne żarno oraz rozcieracz kamienny z jam kultury amfor kulistych na stanowisku Motycz 3 (1) i Snopków 29 (2). Wg Zawiślak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77 – 80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r.*, ryc. 24; Bienia i Bienia, *Snopków, stan. 29, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/154). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, 29, fot. 70.

Z osadnictwem omawianej kultury na Lubelszczyźnie związane są stosunkowo częste znaleziska wyrobów kamiennych. Są to duże i małe bryły skalne oraz otoczaki dobierane ze względu na pożądaną kształt i zagładzone podczas użytkowania. Wyróżniamy wśród nich wklęsłe żarna (fot. 4: 1) oraz związane z nimi rozcieracze (fot. 4: 2), a także płytki szlifierskie służące do zagładzania innych wyrobów. Wykorzystywano skały o różnych właściwościach, badania prowadzone na Kujawach potwierdziły sprowadzanie ich nawet z bardzo dużych odległości²⁰.

Spółeczność kultury amfor kulistych wykorzystywała z całą pewnością szereg narzędzi z kości i rogu – nie zawsze jednak zachowanych do naszych czasów. Były one stosowane zarówno przy wydobyciu surowców krzemianych (kliny, dłuta i dźwignie) jak również w trakcie codziennych zajęć (szydła-przekłuwacze i dłuta kościane). Podobnie jak wyroby krzemienne i ka-

mienne tak i narzędzia oraz ozdoby kościane i rogowe były również ofiarowywane na życie po śmierci. Co ciekawe, za pomocą przekłuwacza zbliżonego do poniższych (fot. 5: 1-2), wykonanego z rozłupanej kości piszczelowej kozy lub owcy uśmiercono ciosem od tyłu w kark, w rdzeń kręgowy jednego ze zmarłych odnalezionego w grobie zbiorowym w Kolonii Czuczycze, pow. chełmski (ryc. 2: A)²¹. Badania wykopaliskowe mające miejsce przy okazji budowy dróg województwa lubelskiego pozwoliły ujawnić, co prawda w niewielkiej liczbie spowodowanej zapewne małą trwałością w miejscowym środowisku lessowym, takie przedmioty. Należą do nich 2 szydła kościane (fot. 5: 1-2) oraz unikatowy fragment kościanej płytki z otworkiem, zdobionej rytym zygżakiem (fot. 5: 3). Być może posiadała ona pierwotnie formę zawieszki w kształcie odwróconej litery T – przedmiotu odnajdwanego w nielicznych grobach, w których pochowano, jak się przypuszcza, bardziej znamienitych przedstawicieli społeczności²².

²⁰ Marzena Szmyt, *Spółeczności kultury amfor kulistych na Kujawach* (Poznań, 1996), 52.

²¹ Bronicki, „Grób kultury amfor kulistych w Kolonii Czuczycze, stan. 6, gm. Sawin, pow. Chełm, woj. Lublin”, 182, 185.

²² Marcin M. Przybyła, Anita Szczepanek, Piotr Włodarczyk, red., *Koszycze, stanowisko 3: przemoc i rytuał u schyłku neolitu*, *Ocalone Dziedzictwo Archeologiczne 4* (Kraków; Pękowice; Niepołomice, 2013), 215.

Jaki tryb życia i gospodarowania cechował społeczność kultury amfor kulistych na Lubelszczyźnie? Jak wspomniano na początku, typowa była dla niej nieco odmienna gospodarka w stosunku do wcześniej zamieszkujących te tereny społeczności rolniczych. Zwiększeniu mobilności spowodowanemu mniej stabilnym klimatem towarzyszył wówczas wzrost roli wypasu zwierząt. Przyjmuje się, że w stosunku do poprzedzających ludność kultury amfor kulistych użytkowników tzw. pucharów lejkowatych znacznie wzrosła rola innych niż bydło gatunków zwierząt hodowlanych – owiec, kóz, a szczególnie świń. Wysoka reprezentacja ostatniego z wymienionych zwierząt dotyczy zarówno pozostałości pokonsumpcyjnych z osad, jak i związanych z obrzędowością pogrzebową – pozostałości jadła składanego zmarłym do grobów. Mimo tej tendencji szczególną rangę posiadały pochówki bydłce (najczęściej krów – ryc. 2: C). Pozyskiwaniu pożywienia oraz surowców do wyrobu narzędzi, ubiorów i ozdób służyło również łowiectwo i rybołówstwo, którego praktykowanie poświadczają nie tylko znaleziska kości zwierząt dziko żyjących (np. fragmenty kości i rogu jelenia w jamie na stanowisku nr 6 w Bogucinie czy muszle małży i skorupa żółwia błotnego ze stanowiska nr 29 w Snopkowie, pow. lubelski²³) oraz przedmiotów z nich wykonanych, ale również trapezowatych wkładek do strzał (por. ryc. 7: 7). Badania na Kujawach wskazały ponadto, że powszechnie wykorzystywano zboża (np. pszenica oraz jęczmień) oraz niektóre z warzyw (groch, bób), przy czym można przyjąć wysokie prawdopodobieństwo celowej ich uprawy²⁴. Przetwórstwo zbożowe na Lubelszczyźnie mogą potwierdzać liczne znaleziska żaren i rozcieraczy (fot. 4) oraz wkładek do sierpów (ryc. 7: 9).



Fot. 5. Kościane szydła i płytki kultury amfor kulistych ze stanowiska Snopków 29. Bienia i Bienia, *Snopków, stan. 29, gm. Jastków, woj. lubelskie* (AZP 76-81/154). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19), fot. 88, 94

²³ Katarzyna Gawryjolek-Szeliga, Łukasz Pawłowski, Marcin Szeliga, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 6 w Bogucinie, gm. Garbów, powiat Lublin, województwo lubelskie wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów – Lublin – Piaski – od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”. Część I. Okres prądziejowy (tablice, fotografie)* (Lublin, 2012), 143; Bienia i Bienia, *Snopków, stan. 29, gm. Jastków, woj. lubelskie* (AZP 76-81/154). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19), 16.

²⁴ Szmyt, *Społeczności kultury amfor kulistych na Kujawach*, 184–86, 191.

Częstszemu przemieszczaniu się towarzyszyło rozpowszechnienie punktów krótkotrwałego pobytu – obozowisk. Pozostały po nich głównie jamy gospodarcze pozostawione przez raczej niewielkie grupy ludzkie, najczęściej w liczbie 1-3, nie więcej jednak niż 6 tego typu obiektów. Badania przeprowadzone na Kujawach wskazały, że bardziej stabilne osiedla zamieszkiwano zapewne w okresie zimowym. Ich wyróżnikiem mogą być obecnie pozostałości obiektów mieszkalnych. Osiedla były najczęściej jednodomowe, rzadziej mieściły od 3 do 5 domostw naziemnych lub w formie ziemianek o powierzchni 20-62 m², zamieszkiwanych przez rodzinę podstawową, tj. tworzoną przez najbliższych krewnych (rodziców i niesamodzielne dzieci oraz ewentualnie dziadków) albo także osoby niespokrewnione. Minimalna wielkość takiej grupy wynosiła więc od 3-5 osób do 12-15 osób. Przyjmuje się, że wspólne cmentarzysko lub niewielkie skupisko grobów stanowiło centralny punkt dla wspólnoty lokalnej posiadającej z reguły kilka stałych osad oraz szereg obozowisk na przestrzeni 160-310 km². Rodziny ją tworzące zmieniały miejsce pobytu w obrębie tak określonego terytorium w przybliżeniu co pokolenie, zamieszkując osiedle przez około 25-30 lat²⁵. Być może śladem istnienia takich lokalnych wspólnot są dwie wyraźne koncentracje śladów pobytu ludności kultury amfor kulistych na lepiej przebadanym pod kątem tego typu znalezisk Płaskowyżu Naęczowskim na zachodniej Lubelszczyźnie (por. ryc. 4). Wspólnoty lokalne mogły współtworzyć grupę regionalną (plemienną) zasiedlającą obszar kilkuset km²²⁶. Zarówno obozowiska jak i osady były lokowane w pobliżu cieków i zbiorników wody stojącej, obejmując zarówno tereny o urozmaiconym ukształtowaniu, jak i bardziej monotonne – zawsze jednak z dostępem do żywności, surowców i budulca²⁷. Preferowano gleby urodzajne najczęściej wcześniej już przygotowane poprzez odlesienie i użytkowane przez starsze społeczeństwa rolnicze²⁸. Wykorzystywano także w wypasie zwierząt obecne wówczas na tych obszarach wydajne lasy mieszane²⁹.

Znaleziska w postaci ceramiki oraz wyrobów krzemiennych, kamiennych i kościanych, a także szczątki zwierząt w większości były odkrywane w jamach. Manifestowały się po zdjęciu współczesnej powierzchniowej warstwy gleby jako zaciemnienia o różnych kształtach (zwykle owalnych i kolistych) na tle jaśniejszego podłoża geologicznego (fot. 1). Posiadały najczęściej nieckowaty kształt profilu i niewielką głębokość (fot. 6), jednakże niejed-

²⁵ Nosek, *Kultura amfor kulistych w Polsce*, 359–60; Marzena Szmyt, „Wędrowki bliskie i dalekie. Ze studiów nad organizacją społeczną i gospodarczą ludności kultury amfor kulistych na terenie Europy środkowej i wschodniej”, [w:] *Nomadyzm a pastoralizm w międzyrzeczu Wisły i Odry*, red. Aleksander Koško i Marzena Szmyt, t. 3, Archeologia Bimaris (Poznań, 2004), 117, 120–24.

²⁶ Sarunas Milisauskas i Janusz Kruk, *Rozkwit i upadek społeczeństw rolniczych neolitu =: The rise and fall of Neolithic societies* (Kraków: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 1999), 198–99; Nosek, *Kultura amfor kulistych w Polsce*, 367.

²⁷ Wiślański, *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*, 48–49.

²⁸ Nosek, *Kultura amfor kulistych w Polsce*, 349, 351.

²⁹ Janusz Kruk i Sarunas Milisauskas, *Rozkwit i upadek społeczeństw rolniczych neolitu /The Rise and Fall of Neolithic societies/* (Kraków: Instytut Archeologii i Etnologii PAN, 1999), 206–7.

nokrotnie towarzyszyły im także głębsze jamy prostokątne, trapezowate i gruszkowate. Na ich profilach czytelne były nawarstwienia powstałe w czasie ich użytkowania (w dolnej części) oraz w toku naturalnego zapełniania się po ich porzuceniu (fot. 7). Cechą większości z nich jest raczej niewielka liczba zabytków zalegających w ich wypełniskach i ich stosunkowo duże rozdrobnienie. Może to wskazywać, że stanowią one pozostałość raczej krótkotrwałych pobytów związanych ze zwiększoną mobilnością grup ludzkich, lecz z drugiej strony różnicowanie budowy i wielkości samych jam oraz ich różnorodne usytuowanie względem siebie (ryc. 8) wydaje się odzwierciedlać bardziej skomplikowany i wcale nie tak jednostronny obraz rzeczywistości. Należy pamiętać, że pasterstwo nomadyczne w czystej postaci, tj. polegające na poruszaniu się ludzi oraz stad w poszukiwaniu pastwisk, często na dużych dystansach, było zjawiskiem rzadkim i wykształciło się ostatecznie dopiero w końcu II tys. przed Chrystusem na obszarze Bliskiego Wschodu i Azji centralnej. Do tego czasu wymagało ono gromadzenia na zimę zapasów lub kooperacji z rolnikami. Z czasem ta współpraca doprowadzała do wyparcia tych ostatnich i jednocześnie do konieczności przyswojenia sobie przez pasterzy zajęć rolniczych lub ekspansji terytorialnej³⁰. Stopniowa adaptacja do stale zmieniających się warunków klimatycznych oraz przyswojenie osiągnięć napotykaną ludności powodowało przechodzenie na pasterstwo półosiadłe cechujące się stabilniejszym osadnictwem³¹. Wydaje się, że procesy te znajdują również odbicie w pozostałościach kultury amfor kulistych rejestrowanych na Lubelszczyźnie.

Oprócz sytuacji wystąpienia pojedynczych jam omawianej kultury mimo przebadania niejednokrotnie dużych powierzchni, rejestrowano obiekty tego typu dość równomiernie pokrywające część lub całość obszaru badań (ryc. 8: B). W pierwszym przypadku są one najpewniej pozostałością doraźnych działań gospodarczych podejmowanych np. podczas wędrowki ze stadami czy aktywności w najbliższym otoczeniu większych założeń osadniczych, druga możliwość stwarza intrygujące perspektywy interpretacji ujawnianych w trak-



Fot. 6. Rzut poziomy i profil jamy nieckowatej nr 392 ze stanowiska Motycz 36 z widocznymi dużymi fragmentami naczyń). Wg Bochyński i in., *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 36 w Motyczu (AZP 77-80/119), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w latach 2013-2014 r.*, ryc. 4

³⁰ Kadrow, „Problemy archeologicznej identyfikacji zjawisk nomadyzmu i pastoralizmu na przełomie epok kamienia i brązu w Europie”, 30, 32.

³¹ Jan Chochorowski, Piotr Kaczanowski, i Janusz Krzysztof Kozłowski, *Prehistoria*, red. Stanisław Grodziski, t. I, Encyklopedia historyczna świata (Kraków: Opres, 1999), 197.



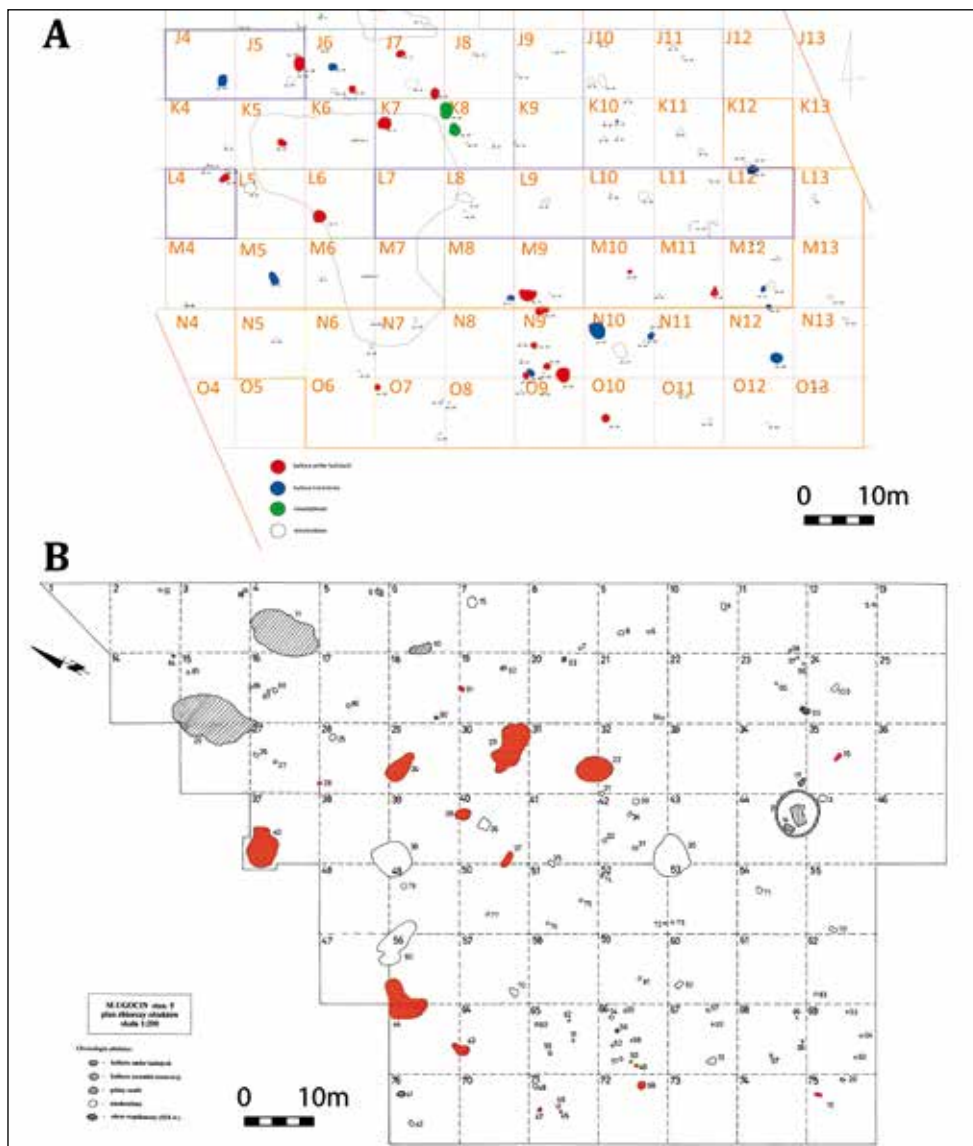
Fot. 7. Trapezowata jama zasobowa kultury amfor kulistych ze stanowiska nr 1 w Płuszcowicach. Wg Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Płuszcowicach na obszarze AZP 77-80, gm. Jastków, pow. lubelski, wykonywanych w 2013 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami: „Dąbrowica” – „Konopnica”*, fot. 17

koncentracje, zaobserwowano także zwarte przestrzennie skupiska (Motycz 3 – ryc. 8: A). Trudnym zadaniem jest wytypowanie spośród przeanalizowanych punktów osadniczych tych, które są pozostałością względnie trwałych osiedli. Ich wyznacznikiem mogło być przede wszystkim występowanie budowli mieszkalnych, które w źródłach archeologicznych manifestować się mogą w postaci dołków po słupach, rowków fundamentowych oraz palenisk w obrębie lub w pobliżu takich domostw (ryc. 9). Jako miejsca dłuższego pobytu mogą wyróżniać się również znaczną liczbą zabytków ruchomych, występowaniem polepy oraz jam o regularnych kształtach i dużych głębokościach, wymagających znacznego nakładu pracy³³. W przeanalizowanych źródłach brak jest bezpośrednich przejawów użytkowania trwałych konstrukcji mieszkalnych, choć nie można wykluczyć ich zniszczenia w później-

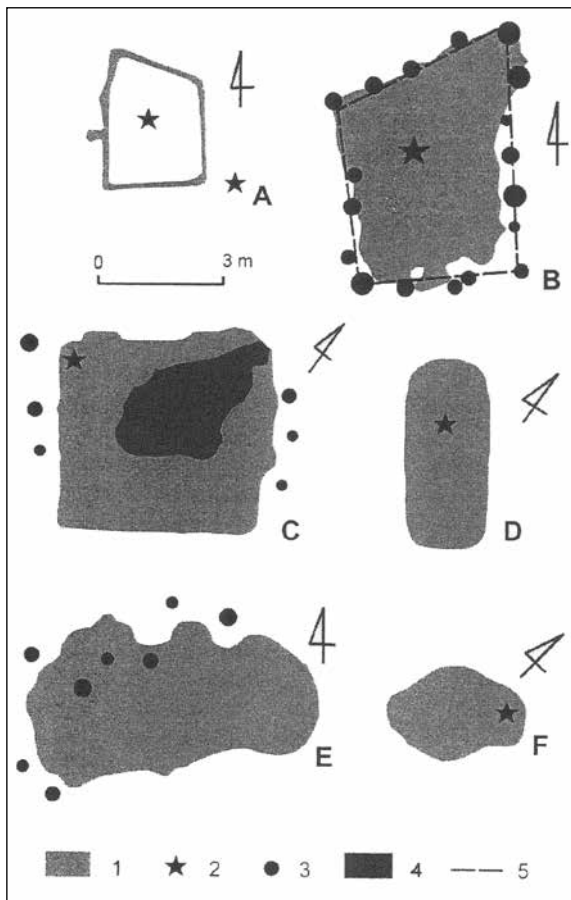
cie wykopalisk śladów. Jeśli w drugim przypadku jamy stanowiły pozostałość raczej krótkotrwałych pobytów związanych z mobilnym trybem życia, to tego rodzaju stanowiska wieloprze-strzenne (tj. w miejscowych warunkach obejmujące nawet kilkadziesiąt jam) mogłyby w tym wypadku powstawać w wyniku wielokrotnego nałożenia się różnoczasowych śladów³². Kulturowanie „tradycji miejsca” może być rozpatrywane jako wielokrotne eksploatowanie pewnego obszaru ze względu na jego bardzo korzystne warunki gospodarcze. Co ciekawe jamy na takich stanowiskach nie tworzyły pomiędzy sobą relacji stratygraficznych (tzn. nie były wkopywane jedne w drugie), co może wskazywać na krótkie okresy pomiędzy kolejnymi ich zasiedleniami. Na niektórych ze stanowisk odkryto jamy tworzące mniejsze (Marysin 2, Zosin 40) lub większe (Płuszcowice 2)

³² np. Bogucin 6, Marysin 2, Płuszcowice 1 i 2; Szmyt, „Wędrówki bliskie i dalekie. Ze studiów nad organizacją społeczną i gospodarczą ludności kultury amfor kulistych na terenie Europy środkowej i wschodniej”, 117, 119.

³³ Nosek, *Kultura amfor kulistych w Polsce*, 359–60; Szmyt, „Wędrówki bliskie i dalekie. Ze studiów nad organizacją społeczną i gospodarczą ludności kultury amfor kulistych na terenie Europy środkowej i wschodniej”, 119, ryc. 2; Wiślański, *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*, 49–51.



Ryc. 8. Rozplanowanie jam kultury amfor kulistych (oznaczone kolorem czerwonym) na stanowisku nr 3 w Motyczu (A) i nr 5 w Sługocinie (B) wg Mieczysław Bienia, Ewa Niedźwiedz i Sławomir Żółkowski, *Sługocin, stan. 5, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-80, stan. 78). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S12/S17 na odcinku: węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica”* (Biała Podlaska, 2008); Zawiaślak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2014 r. w ramach prac uzupełniających*, ryc. 4; wg Mieczysław Bienia, Niedźwiedz, & Żółkowski, 2008; Zawiaślak, 2015, ryc. 4)



Ryc. 9. Wybrane obiekty mieszkalne kultury amfor kulistych z obszaru Polski (1 – zasięg obiektu, 2 – palenisko, 3 – dołki postłupowe, 4 – wewnętrzna jama, 5 – hipotetyczny przebieg ścian). Wg Szmyt, „Wędrówki bliskie i dalekie. Ze studiów nad organizacją społeczną i gospodarczą ludności kultury amfor kulistych na terenie Europy środkowej i wschodniej”, ryc. 2

cheologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w ramach zadania: „Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie budowy drogi ekspresowej S17, odcinek Kurów – Lublin – Piaski Część 1: archeologiczne ratownicze badania wykopaliskowe na 8 stanowiskach archeologicznych zlokalizowanych na odcinku: węzeł «Dąbrowica» – węzeł «Jakubowice» (z węzłami) wraz z opracowaniem wyników badań», Tom 1 (Biała Podlaska, 2011), 79.

³⁷ Szmyt, „Wędrówki bliskie i dalekie. Ze studiów nad organizacją społeczną i gospodarczą ludności kultury amfor kulistych na terenie Europy środkowej i wschodniej”, 118–19, ryc. 2.

szych czasach. Paleniska oraz dołki postłupowe odkrywano poza hipotetycznymi pozostałościami tego typu (Marysin 2, Panieńszczyzna 10, Płuszczyca 1, Sługocin 5, Snopków 28 – fot. 8)³⁴. Prostokątny rów z Piask Wielkich został powiązany z hipotetyczną zagrodą dla bydła³⁵. Funkcję mieszkalną mogły pełnić posiadające znaczną powierzchnię jamy nieckowate (Marysin 2; Sługocin, 5 – ryc. 8: B). Dołek postłupowy odkryto w obrębie jednego z takich obiektów na stanowisku nr 2 w Marysinie (fot. 9), jednakże nie towarzyszyły mu relikty urządzeń grzewczych³⁶. Wskazać można na zbieżność wymiarów i rejestrowanych kształtów obiektów tego typu z dwóch ostatnio wymienionych stanowisk z obserwacjami z innych rejonów występowania kultury amfor kulistych, gdzie wykazywały się jednak dużą różnorodnością – mniejsze z nich posiadały kształty bardziej regularne, większe natomiast zarzysy mniej znormalizowane (por. ryc. 9)³⁷. Pewną poszlakę w stronę

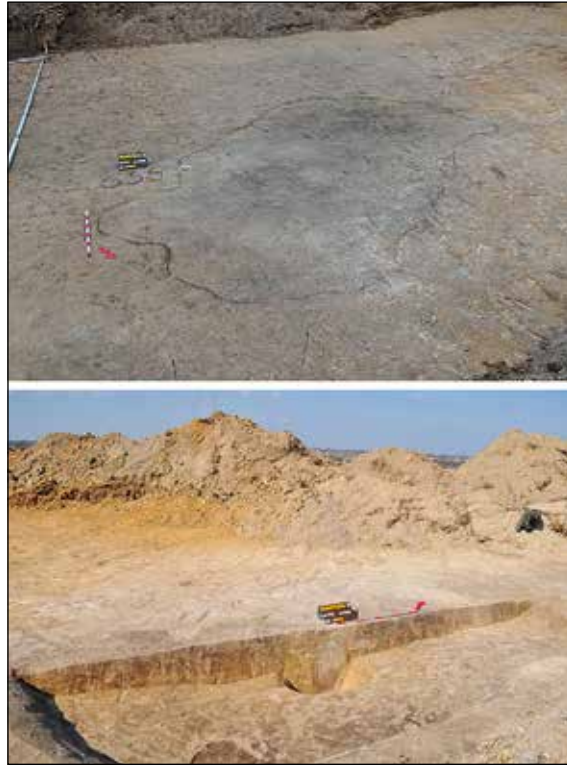
³⁴ Bienia i Bienia, *Snopków, stan. 28, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/153). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, 66, ryc. 4, fot. 10.

³⁵ Rafał Niedźwiadek i Michał Dobrzyński, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi krajowej S12. Stanowisko nr 8/19 w Piaskach Wielkich, pow. Świdnik, woj. lubelskie* (Lublin, 2004), 39.

³⁶ Bienia i in., *Marysin, stan. 2, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/135). Opracowanie naukowe z archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S-17 Kurów – Lublin – Piaski na odcinku od węzła „Dąbrowica” do węzła „Jakubowice”. Sezon 2 – 26.03 – 04.05.2012 r.*, 77, Tabela 21; Małgorzata Bienia i in., *Marysin, stan. 2, gm. Jastków, woj. lubelskie, (AZP 76-81/135). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w ramach zadania: „Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie budowy drogi ekspresowej S17, odcinek Kurów – Lublin – Piaski Część 1: archeologiczne ratownicze badania wykopaliskowe na 8 stanowiskach archeologicznych zlokalizowanych na odcinku: węzeł «Dąbrowica» – węzeł «Jakubowice» (z węzłami) wraz z opracowaniem wyników badań», Tom 1 (Biała Podlaska, 2011), 79.*

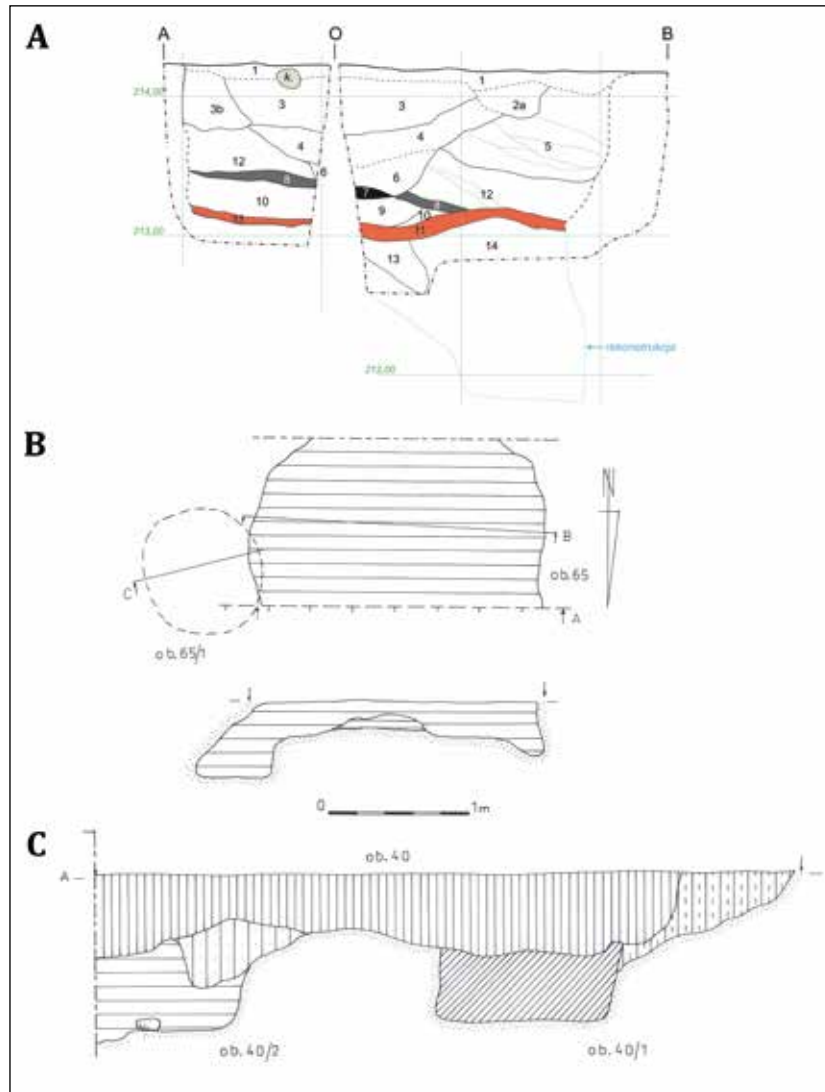


Fot. 8. Palenisko przypisywane ludności kultury amfor kulistych (stanowisko nr 28 w Snopkowie). Wg Małgorzata Bienia i Mieczysław Bienia, *Snopków, stan. 28, gm. Żastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/153). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19) (Wólka Polinowska, 2016), fot. 9-10*



Fot. 9. Domniemany obiekt mieszkalny kultury amfor kulistych z dołkiem posłupowym w partii centralnej na stanowisku nr 2 w Marysine. Małgorzata Bienia i in., *Marysin, stan. 2, gm. Żastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/135). Opracowanie naukowe z archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S-17 Kurów – Lublin – Piaski na odcinku od węzła „Dąbrowica” do węzła „Jakubowice”. Sezon 2 – 26.03 – 04.05.2012 r. (Biała Podlaska, 2013), fot. 21-22*

doszukiwania się trwalszego zasiedlenia w obrębie niektórych punktów osadniczych może stanowić obecność wspomnianych bardziej rozbudowanych i głębszych obiektów, które mogły być wykorzystywane w charakterze piwniczek (ryc. 10) oraz rejestrowanie polepy używanej do uszczelniania jam i konstrukcji drewnianych (fot. 10). Za taką interpretacją przemawiają również przejawy organizacji przestrzeni osadniczej (Sługocin 5, Motycz 3). Koncentracje obiektów na niektórych ze stanowisk można także interpretować jako pozostałość wydzielonych zagród (ryc. 8: A).



Ryc. 10. Rozbudowane jamy o prawdopodobnej funkcji zasobowej (A) i mieszkalnej (C) z przegłębieniami w dnach ze stanowiska nr 16 w Panieńszczyźnie (A) i nr 29 w Snopkowie (B-C), pow. lubelski. Wg Joanna Żórawska i Stanisław Żórawski, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad budową drogi ekspresowej S17, na odcinku węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica” (zadanie 2 i 2a), prowadzonego w latach 2011-2013* (Lublin, 2014); Bienia i Bienia, *Snopków, stan. 29, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/154). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, ryc. 16, 24

Z całą pewnością ujawnione w toku inwestycji drogowych na terenie województwa lubelskiego źródła odnoszące się do osadnictwa kultury amfor kulistych stanowią znaczny postęp w badaniach nad tą kulturą. Dają wgląd w nieznaną dotychczas sferę życia codziennego jej ludności, tak mało dotychczas znaną. Pozwalają również lepiej zrozumieć przemiany, jakie doprowadziły do wykształcenia się modelu życia typowego dla społeczności otwierającej kolejny rozdział ludzkich dziejów na naszym terenie – kultury ceramiki sznurowej.



Fot. 10. Jama kultury amfor kulistych z zalegającym na dnie rumowiskiem polepy (stanowisko nr 3 w Motyczu, pow. lubelski) wg Zawisłak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77 – 80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r.*, fot. 14-15

Kultura ceramiki sznurowej na Płaskowyżu Nałęczowskim

W IV tysiącleciu przed Chr. na znacznym obszarze Europy – od Holandii, Danii i południowej Szwecji poczynając a na zachodniej Ukrainie kończąc – rozwijała się rolnicza kultura pucharów lejkowatych. Stosowała ona w uprawie roli system wypaleniskowy z szybką rotacją pól, co miało rewolucyjne znaczenie dla rozwoju rolnictwa. Ten sposób uprawy nadawał się do wykorzystania rejonów o słabszych glebach, pokrytych przez zbiorowiska leśne. Dzięki temu możliwe było przeniesienie rolnictwa na tereny będące wcześniej domeną społeczności zbieracko-łowieckich. Również na wyżynach lessowych (m.in. na Wyżynie Lubelskiej i Wołyńskiej) społeczności stosujące nowe formy upraw uzyskały bardzo korzystne warunki rozwoju. Rozprzestrzenienie się na znacznych obszarach nowego systemu uprawy roli połączone z hodowlą stad bydła przyczyniło się do znacznego przeobrażenia krajobrazu. Po kilkuset latach eksploatacji rolniczej, na terenach zajętych przez kulturę pucharów lejkowatych, znacząco zmniejszyła się powierzchnia zwartych kompleksów leśnych. Powstały znaczne obszary trwale odlesione lub porośnięte roślinnością typu parkowego.

Na przełomie IV i III tysiąclecia przed Chr. społeczności rolnicze gospodarujące na obszarach lessowych dotknął kryzys ekonomiczny związany przypuszczalnie z nadmierną eksploatacją zamieszkiwanych terenów. Znaczna deforestacja poważnie ograniczyła możliwość stosowania rolnictwa wypaleniskowego. Zaczęły powstawać nowe wzorce gospodarowania. Znacznie zwiększyła się rola hodowli. Osadnictwo kultury pucharów lejkowatych zaczęło stopniowo zanikać na skutek splotu różnych czynników m. in. niekorzystnych dla rolnictwa zmian klimatu, które mogły przyczynić się do kryzysu ekonomicznego, demograficznego i migracji, czy też przyjmowania nowych wzorców kulturowych.¹

W przekształcone przez społeczności rolnicze i zapewne też w jakiejś części przez nie opuszczone środowisko wkroczyła w pierwszej połowie III tysiąclecia kultura ceramiki sznurowej. Najstarszy jej horyzont charakteryzował się pewnym zespołem cech rozpoznawalnym na całym obszarze jej występowania takich jak kolistą formą kurhanu z centralnym grobem jednostkowym czy wyposażanie pochówków w puchary i amfory gliniane oraz łódkowate topory kamienne o powtarzalnych kształtach (tzw. typ A). Na rozległych obszarach Europy środkowej pojawiły się niewielkie, ruchliwe grupy ludzkie, które stały się „rozsadnikami” nowych idei. Oczywiście bardzo szybkiego rozprzestrzenienia nowych cech kulturowych nie należy rozumieć jako inwazji. Było to raczej przejmowanie nowych form gospodarowania oraz nowego „stylu życia” przez kolejne grupy ludności. Te nowe idee musiały być

¹ J. Kruk, S. Milisauskas, *Rozkwit i upadek społeczeństw rolniczych neolitu*, Kraków 1999, s. 104-107.

niezwykle atrakcyjne dla społeczności zajmujących tak duże terytorium (zasięg najstarszej fazy kultury ceramiki sznurowej jest zbliżony do opisanego wyżej zasięgu kultury pucharów lejkokształtnych) skoro tak łatwo wchłonęły nowe trendy.²

Wśród archeologów zajmujących się kulturą ceramiki sznurowej od lat trwają gorące spory między zwolennikami a przeciwnikami teorii o wybitnie pasterskim modelu gospodarki tej społeczności. Zapewne przez kilkaset lat istnienia różni przedstawiciele tej kultury stosowali zarówno gospodarkę opartą o uprawę roli jak i mniej lub bardziej nomadyczne pasterstwo. Za stosunkowo dużą mobilnością tych społeczeństw, zwłaszcza w starszej fazie, przemawia niemal zupełny brak osad. Te zaś nieliczne, dotąd odkryte, swymi rozmiarami i skromnym materiałem zabytkowym przypominają raczej krótkotrwałe obozowiska niż stabilne osady. Brak również znalezisk narzędzi rolniczych czy związanych z użytkowaniem zboża jak np. kamienie żarnowe. Z czasem, gdy ukształtowały się lokalne grupy kultury ceramiki sznurowej (m.in. grupa krakowsko-sandomierska) część tej społeczności zaczęła wieść bardziej osiadły tryb życia, chociaż w ich modelu gospodarczym zapewne nadal przeważało pasterstwo (wciąż brak stałych osad), ale prowadzone już w ramach znacznie bardziej lokalnej przestrzeni.³

Warto w tym miejscu podkreślić, że na terenie województwa lubelskiego na przebadanych 40 kurhanów i co najmniej kilka grobów płaskich tej kultury odkryto zaledwie dwa obiekty, które można uznać za związane z osadami. W pierwszym z nich na stan. 5 we Wronowicach – Paprzycy, gm. Mirce znaleziono niewielką zdobioną amforkę.⁴ W drugim na stan. 8 w Klekaczu, gm. Tomaszów Lubelski kilkanaście fragmentów ceramiki i dwa zniszczone, gliniane paciorki.⁵

Teren Lubelszczyzny objęty został osadnictwem kultury ceramiki sznurowej niemal od początku jej istnienia. Szczególnie intensywne użytkowanie tego obszaru widać na południu województwa, zwłaszcza na terenie Roztocza i Grzędy Sokalskiej, gdzie do tej pory istnieje niemal 100 kurhanów uznawanych za obiekty usypane przez przedstawicieli tej kultury. Na znacznej części z nich przeprowadzono badania wykopaliskowe więc ich przynależność kulturowa nie budzi żadnych wątpliwości. To bogactwo materialnych śladów pobytu KCS na południu Lubelszczyzny pozostaje w wyraźnym kontraście do północnej części województwa, z której do niedawna znano tylko cztery stanowiska z pochówkami tej kultury – dwa odkryte na Płaskowyżu Nałęczowskim (w Lublinie) oraz w Dratowie, gm. Wilków

² J. Kruk, S. Milisauskas, *Rozkwit...*, s. 217 i nn.

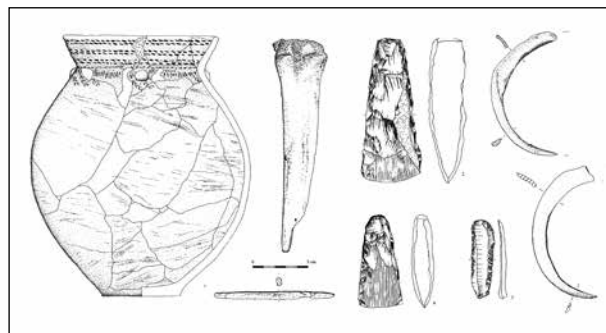
³ J. Machnik, *Pasterstwo u społeczeństw kultury ceramiki sznurowej w dorzeczu górnej Wisły, górnego Bugu i Dniestru*, [w:] *Nomadyzm a pastoralizm w międzyrzeczu Wisły i Dniepru (neolit, eneolit, epoka brązu)*, red. A. Koško, M. Szmyt, Poznań 2004, s. 137 i nn.

⁴ W. Koman, *Materiały kręgu kultur z ceramiką sznurową w Kotlinie Hrubieszowskiej i na Grzędzie Horodelskiej z badań w latach 1978–1983*, [w:] *Prace i Materiały Zamojskie*, Zamość 1989, s. 41.

⁵ J. Bągińska, H. Taras, *Kurhan kultury ceramiki sznurowej na stanowisku nr 8 w Klekaczu, pow. tomaszowski*, [w:] *Archeologia Polski Środkowowschodniej*, t. VIII, Lublin 2006, s. 35.

i Nieborowej (cz. wsi Łowcza kol.), gm. Sawin.⁶ Istnienie tych grobów uznano za efekt krótkotrwałego, wręcz epizodycznego pobytu jakiejś grupy ludzkiej, która przybyła na Płaskowyż Nałęczowski z lessów sandomierskich lub krakowskich, z obszaru objętego osadnictwem grupy krakowsko-sandomierskiej, lokalnej grupy kultury ceramiki sznurowej rozwijającej się w fazie III obejmującej drugą połowę III tysiąclecia przed Chr.. Zupełnie wyizolowanym stanowiskiem jest Nieborowa, gm. Sawin odległa zarówno od Płaskowyżu Nałęczowskiego jak i południowej strefy osadnictwa KCS na Lubelszczyźnie. Inwestycje drogowe związane z budową obwodnicy Lublina przyniosły odkrycia, które zmusiły archeologów do rewizji poglądów na temat pobytu „społeczności sznurowych” na Płaskowyżu Nałęczowskim. W krótkim czasie odkryto kurhan tej kultury oraz 7 grobów płaskich.

W latach 2005–2006 zespół pod kierunkiem Łukasza Rejniewicza w ramach ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę zachodniego odcinka ulicy Wilkowej w Lublinie, na stan. 3 odkrył 4 zniszczone groby kultury ceramiki sznurowej.⁷ W jamie grobowej nr 1, zorientowanej wzdłuż osi NE – SW został znaleziony szkielet mężczyzny w wieku 30–40 lat ułożony w pozycji skurczonej na prawym boku. Pochówek wyposażony został w puchar zdobiony na szyi ornamentem sznurowym obramowanym u jej nasady rzędem nakłuc i guzkami, dwie siekiery krzemienne, wiór krzemienisty, dwie szable dzika i zabytki kościane – dłuto, przekłuwacz i pafeczkę. Guzki są stosunkowo rzadkim elementem zdobnictwa naczyń kultury ceramiki sznurowej. W grupie krakowsko-sandomierskiej tej kultury odnajdujemy je np. na pucharku ze stan. 15 w Miechowie, pow. Miechów czy z grobu 3/VIII ze stan. 9 w Szarpii, pow. Kazimierza Wielka.⁸ Być może pełniły one nie tyle rolę ornamentu, co funkcję uchwytu. Na obu szablach dzika podarowanych mężczyźnie pochowanemu w grobie nr 1 brak śladów przewierconych otworów co sugeruje, że pełniły one



Ryc. 1. Inwentarz grobu nr 1 ze stan. 3 w Lublinie, ul. Willowa wg Ł. Rejniewicza

⁶ J. Głosik, *Kultura strzyżowska*, [w:] *Materiały Starożytne*, t. XI, Wroc. – W-wa – K-ów 1968, ryc. VA, C, J. Ścibior, *Kultura amfor kulistych w środkowowschodniej Polsce. Zarys problematyki*, [w:] *Schylek neolitu i wczesna epoka brązu w Polsce środkowowschodniej*, Lublin 1991, s. 63, Machnik, *Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce*, Wr.-W-wa-Kraków 1966, s. 238, T. Boroń, M. Winiarska-Kabacińska, *Analiza wyposażenia grobowego kultury ceramiki sznurowej na przykładzie pochówku szkieletowego w Nieborowej na Polesiu Lubelskim*, [w:] *Archeologia Polski*, t. LIX, z. 1-2, 2014, s. 209-230.

⁷ Ł. Rejniewicz, *Groby kultury ceramiki sznurowej odkryte w 2005 i 2006 roku na Starwinku w Lublinie*, [w:] *Hereditas praeteriti. Additamenta archaeologica et historica dedicata Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*, red. H. Taras, A. Zakościelna, Lublin 2009, s. 181-188.

⁸ P. Włodarczak, *Kultura ceramiki sznurowej na Wyżynie Małopolskiej*, Kraków 2006, tabl. C:3, LXXXI:1.



Fot. 1. Widok grobu nr 3, stan. 3 w Lublinie, ul. Willowa. Fot. Ł. Rejniewicz



Fot. 2. Widok grobu nr 4, stan. 3 w Lublinie, ul. Willowa. Fot. Ł. Rejniewicz

raczej funkcję narzędzi niż ozdób. Znaleźiska szabli bez przewierconych otworów są stosunkowo częste w grobach KCS.⁹

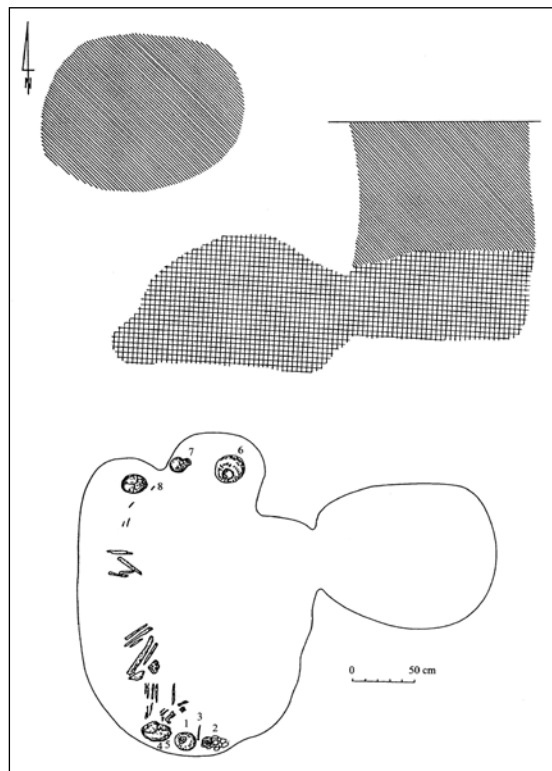
Grób nr 2 zorientowany również wzdłuż osi NE – SW zawierał przepalone szczątki prawdopodobnie mężczyzny. Pochówek wyposażono w bardzo źle zachowany puchar zdobiony na szyi rozbudowanym ornamentem sznurowym tworzącym poziome i ukośne pasma, siekierę krzemioną oraz dwa grociki strzał i rylczak krzemionny a także fragment glinianego pręślika. Naczynie było na tyle źle zachowane, że trudno odtworzyć jego kształt. Prawdopodobnie był to puchar z silnie wyodrębnioną szyją i zaokrąglonym brzuścem typu V w typologii J. Machnika.¹⁰ Ornament ma analogie w inwentarzach grobów grupy krakowsko-sandomierskiej kultury ceramiki sznurowej. Jako przykłady identycznego ornamentu można przytoczyć puchary ze Złotej; gr. 16 na stan. Grodzisko II i z gr. 326 na stan. „Nad Wawrem”, pow. Sandomierz, grobu nr 3 w Darominie, pow. Sandomierz czy gr. 1 z Bosutowa, pow.

⁹ P. Włodarczak, *Kultura...*, s. 38.

¹⁰ J. Machnik, *Studia...*, Wrocław, W-wa, Kraków 1966, s. 28-30.

Kraków.¹¹ W grobie tym szczególnie interesujące jest nie wyposażenie zmarłego, ale fakt, że jego szczątki zostały spalone. Rytuał ciałopalny jest niezwykle rzadko spotykany w obrządku pogrzebowym kultury ceramiki sznurowej. Dotyczy on głównie terenów na południe od łuku Karpat i jest przypuszczalnie efektem kontaktów ze społecznościami stosującymi ciałopalenie, zamieszkującymi Kotlinę Karpacką. Groby ciałopalne w kulturze ceramiki sznurowej znane są z terenów Czech, Moraw, Słowacji, Austrii i Szwajcarii.¹² Odkrycie grobu ciałopalnego na Płaskowyżu Nałęczowskim włącza do tego kręgu również Lubelszczyznę, tym bardziej, że już wcześniej w grobie nr 1 na stan. 26, kurhan 2 w Łubczu, na Grzędzie Sokalskiej, znaleziono kości ludzkie, na których stwierdzono ślady działania ognia. Można to zapewne uznać za jakąś próbę połączenia rytuału inhumacji z kremacją.¹³

Kolejne dwa groby ze stan. 3 (nr 3 i 4) to groby niszowe czyli obiekty o dość skomplikowanej konstrukcji. Do zasadniczego grobu wiódł pionowy szyb o prostokątnym lub okrągłym przekroju. W jednej z jego ścian przy dnie drażono rozległą niszę o płaskim dnie i zazwyczaj kopułowym stropie. Często nisza poprzedzona była krótkim, wąskim korytarzem. Pełny obraz takiej konstrukcji uzyskano podczas badań na stan. 25, kurhan 2 w Łubczu, na Grzędzie Sokalskiej.¹⁴ Na ul. Willowej w Lublinie niestety zachowały się tylko nisze i w grobie nr 4 fragment prowadzącego do niej korytarza. W grobie nr 3 pochowano dziecko w wieku 10–12 lat złożone w jamie zorientowanej wzdłuż osi NE – SW. Dziecko ułożono w pozycji skurczonej na lewym boku i wyposażono w kubek z masywnym uchem i wąskim, zaokrąglonym dnem. Wylew kubka ozdobił ornamentem sznurowym oraz rzędem ukośnie rytych kresiek. Tego typu naczynia pojawiają się w inventarzach grupy krakowsko-sandomierskiej. Można tu wymienić naczynia z grobów na stan. 1 w Koniuszy, pow. Proszowice czy stan. 1 w Żernikach Górnych, pow.



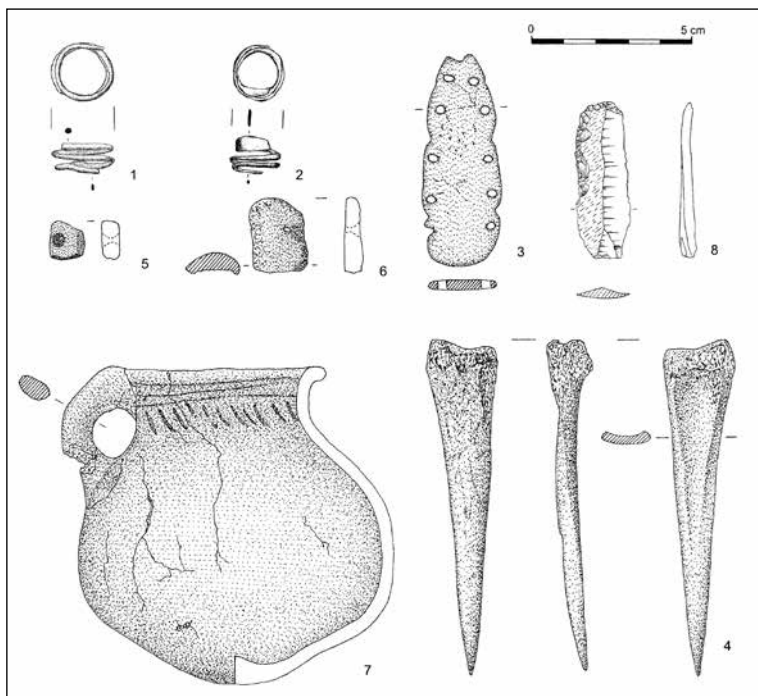
Ryc. 2. Łubcze stan. 25, k. 2. Konstrukcja grobu niszowego wg W. Koman

¹¹ J. Machnik, *Studia...*, tabl. XVI:1a,1b,2b, XIV:1a, II:1a.

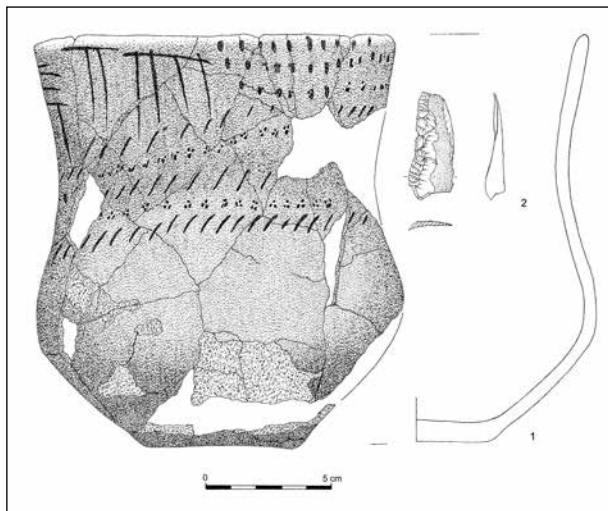
¹² P. Włodarczak, *Dunajski szlak kultury grobów jamowych a problem genezy kultury ceramiki sznurowej* [w:] *Mente et rutro. Studia archaeologica Iohanni Machnik viro doctissimo octogesimo vitae anno ab amicis, collegis et discipulis oblata*, red. W. S. Czopek, S. Kadrow, Rzeszów 2010, 306.

¹³ J. Machnik, J. Bagińska, W. Koman, *Neolityczne kurhany na Grzędzie Sokalskiej w świetle badań archeologicznych w latach 1988–2006*, Kraków 2009, s. 88.

¹⁴ J. Machnik, J. Bagińska, W. Koman, *Neolityczne...*, ryc. 51.



Ryc. 3. Inwentarz grobu nr 3 ze stan. 3 w Lublinie, ul. Willowa wg Ł. Rejniewicza



Ryc. 4. Naczynie z grobu nr 4 ze stan. 3 w Lublinie, ul. Willowa wg Ł. Rejniewicza

Busko-Zdrój,¹⁵ chociaż naczynie z tego ostatniego stanowiska ornamentowane jest tylko poziomymi odciskami sznura. Nietypową dla naczyń grupy krakowsko-sandomierskiej cechą kubka z ulicy Willowej jest wąskie, zaokrąglone dno. Tego typu cecha jest przejawem wpływów ze wschodu, ze środowiska kultury środkowodnieprzańskiej. Naczynia o tak ukształtowanych dnach spotyka się na Grzędzie Sokalskiej w synkretycznej grupie sokalskiej kultury ceramiki sznurowej. Grupa ta ukształtowała się około połowy III tysiąclecia przed Chr. pod wpływem przybyszy znad Dniepru.¹⁶ Oprócz naczynia w skład inwentarza grobowego wchodziły 2 zawieszki kościane z przewierconymi otworami, przekłuwacz kościany, retuszowany wiór krzemienisty, 2 spiralne skręty miedziane i płaska zawieszka kościana z szeregiem otworów na krawędziach, która mogła być tarczką pełniącą funkcję rozdzielacza sznurów koliai. Podobny przedmiot znaleziono w grobie ze stan. 1 w Głuchowie, pow. Poznań.¹⁷ Skręty miedziane są rodzajem ozdób charakterystycznym dla młodszych zespołów KCS. Niemal identyczną ozdobę odkryto na sąsiednim stanowisku, na Sławinku w grobie nr 2.¹⁸

W grobie nr 4, w podłużnej niszy zorientowanej wzdłuż osi N – S odkryto pochówek mężczyzny

¹⁵ P. Włodarczak, *Kultura...*, tabl. LXVIII:5, 11, A. Kempisty, *Schylek neolitu i początek epoki brązu na Wyżynie Małopolskiej w świetle badań nad kopcami*, Warszawa 1978, ryc. 78.

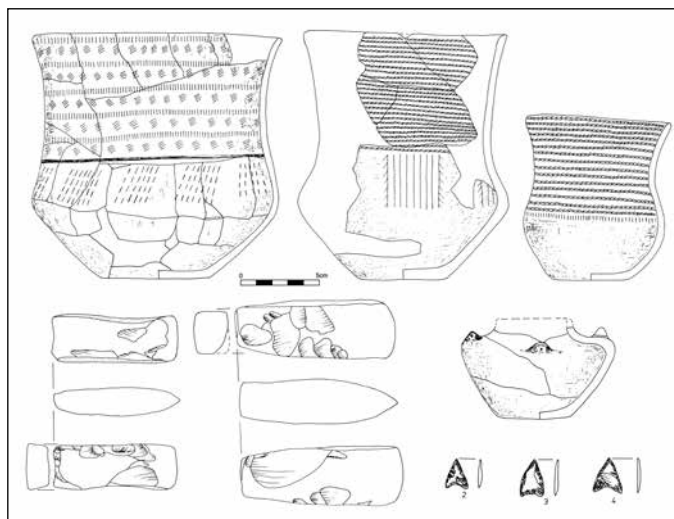
¹⁶ J. Bagińska, J. Machnik, *Pasterze u schyłku neolitu i początku epoki brązu*, [w:] *Pradzieje południowo-wschodniej Lubelszczyzny*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2007, s. 71-73.

¹⁷ Ł. Rejniewicz, *Groby...*, s. 185.

¹⁸ J. Głosik, *Kultura...*, ryc. VC:1.

w wieku 50–60 lat ułożony w pozycji skurczonej na prawym boku. Przy stopach zmarłego ułożono gliniany puchar a za jego plecami wiór krzemienny. Naczynie o cechach pucharów typu V kultury ceramiki sznurowej jest zdobione niestarannym ornamentem rytym składającym się z nieregularnie rozmieszczonych grup nakłuć oraz nacięć. Podobnie zdobione naczynie znaleziono w grobie nr 98 na stan. 1 w Mierzanowicach, pow. Opatów,¹⁹ którego inwentarz włączany jest do III fazy rozwoju grupy krakowsko-sandomierskiej kultury ceramiki sznurowej.

W 2007 roku w trakcie badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S12/S17 na odcinku węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica” prowadzonych



Ryc. 5. Inwentarz grobu ze stan. 5 w Sługocinie wg E. Niedźwiedź

przez firmę Izis z Białej Podlaskiej, pod kierunkiem Witolda Bujakowskiego na stanowisku nr 5 w Sługocinie, gm. Jastków odkryto kurhan kultury ceramiki sznurowej.²⁰ Obiekt otoczony był rowkiem obejmującym przestrzeń o średnicy niemal 7 m. Tej wielkości obszar wyznaczony przez rowek mieści się w kanonie kurhanów KCS z Grzędy Sokalskiej zamykającym się w przedziale od 7 do 12 metrów, chociaż w przypadku rowków podwójnych mniejszy z nich zakreślał koło o średnicy poniżej 6 m.²¹ W Sługocinie, w centralnym punkcie wykreślonego przez rowek koła znajdowała się prostokątna jama grobowa o wymiarach 2,8 x 1,5 m, zorientowana wzdłuż osi NE – SW. W obrębie jamy grobowej nie znaleziono szkieletu, ale wyposażenie pochówku ustawione było przy bocznych ściankach grobu, co sugeruje, że ciało zmarłego, zgodnie z kanonem, ułożono w jego centralnej części. W skład darów grobowych wchodziły 4 naczynia gliniane (amfora i trzy puchary), 2 siekiery krzemienne, 3 grociki krzemienne i 116 odłupków krzemiennych, w tym 2 retuszowane. W inwentarzu grobowym uderza przede wszystkim niezwykle bogaty zestaw wyrobów krzemiennych, którego skład wskazuje, że mamy do czynienia z pochówkiem mężczyzny. Wyposażenie pochówku w dwie siekiery krzemienne jest typowe wyłącznie dla grobów męskich.²² Druga z siekier była

¹⁹ P. Włodarczak, *Kultura...*, tabl. LXIV:1.

²⁰ M. Bienia, M. Bienia, E. Niedźwiedź, S. Żółtowski, „Sługocin stan. 5, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76–80, stan. 78). Osada neolityczna KAK, KCS, kurhan KCS. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S12/S17 na odcinku: węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica” przeprowadzonych w dniach 02.09. – 23.10. 2007 roku”. Biała Podlaska 2008, mps.

²¹ J. Machnik, J. Bagińska, W. Koman, *Neolityczne...*, s. 242.

²² P. Włodarczak, *Kultura...*, s. 71.

prawdopodobnie substytutem topora kamiennego jako wyznacznika płci pogrzebanej osoby. Trzy krzemienne grociki strzał mieszczą się w kanonie znanym z zespołów KCS z terenu Małopolski, gdzie pojawiają się w fazie IIIA. Zbiór form odłupkowych z tego grobu został starannie wybrany i pokawałkowany w określonym celu – miał służyć do wytwarzania grotów strzał.²³ Podobny zestaw odłupków wyselekcjonowanych w identycznym celu odkryto w grobie nr 3 w Koniuszy, pow. Proszowice.²⁴ Zespoły zawierające spore ilości półsurowca krzemiennego znane są niemal wyłącznie z grobów męskich i również pojawiają się w grupie krakowsko-sandomierskiej w fazie IIIA.²⁵

Zestaw naczyń z kurhanu w Sługocinie również ma analogie w inwentarzach grupy krakowsko-sandomierskiej, ale także w zespołach z południowej części Lubelszczyzny. I tak ornament dolnej partii jednego z pucharów, w formie pasm pionowych linii rytych obramowanych jodełką, jest dość archaiczny, chociaż sama forma tego pucharka, jak i dwóch pozostałych, ma odpowiedniki w materiałach małopolskich z III fazy rozwoju kultury ceramiki sznurowej. Podobnie zdobiona amfora ze stan. 29 w Wierszycy należy do najstarszych zespołów KCS z Grzędy Sokalskiej. Ornament kolejnego z pucharów w formie pasm krótkich, ukośnych i pionowych rytych kresek jest niemal identyczny jak motyw zdobniczy z pucharu pochodzącego z nieznannej miejscowości w powiecie zamojskim (Machnik 1966 XVIII:5), a miniaturowa amfora z czterema uszkami przypomina amforki grupy sokalskiej znalezione w grobie nr 1 na stan. 1 w Wierszycy i w grobie nr 8 na stan. 1 w Machnówku.²⁶ Śledząc linię rozwojową amfor KCS rozpoczynającą się od typu amfor z dwoma uchami na największej wydętości brzuśca a kończąc na amforach o kilku uchach (3–6) u nasady szyi można pokusić się o stwierdzenie, że amfora ze Sługocina może być nieco młodsza od jej odpowiedniczek z Grzędy Sokalskiej.

Przy wewnętrznej, zachodniej krawędzi rowka odkryto kolejny obiekt (nr 14), którego prostokątny kształt oraz wymiary 1,8 x 0,7 m sugerują, że mógł on pełnić funkcję grobu. Niestety w obiekcie nie znaleziono żadnych zabytków, które mogłyby potwierdzić powyższą tezę.

W 2010 roku podczas badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Lublina na odcinku węzeł „Dąbrowica” – węzeł „Jakubowice”, prowadzonych przez firmę „Izis”, pod kierunkiem J. Borowskiej odkryto na stan. 18 w Snopkowie, gm. Jastków dwa kolejne obiekty związane z kulturą ceramiki sznurowej.²⁷ Oba obiekty były bardzo zniszczone. Zachowały się tylko ich spągi o miąższości 20 cm. Obiekt nr 108 miał nieregularny kształt i wymiary 1,9 x 2,4 m. Dłuższa oś obiektu zorientowana wzdłuż linii N-S. W obiekcie zna-

²³ J. Budziszewski, *Opracowanie materiałów krzemienych*, [w:] M. Bienia, M. Bienia, E. Niedźwiedz, S. Żółtowski, *Sługocin...*, s. 44.

²⁴ P. Włodarczak, *Kultura...*, tabl. LXX.

²⁵ P. Włodarczak, *Kultura...*, s. 73, 105.

²⁶ J. Machnik, J. Bagińska, W. Koman, *Neolityczne...*, ryc. 111:1, 93:3.

²⁷ J. Borowska, Snopków stan. 18, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81, stan. 126). *Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Lublina*, Warszawa 2011, mps.

leżono fragmenty ceramiki, z których większość pochodziła z niewielkiego pucharka zdobionego na szyi motywem sznurowym a na brzuścu ornamentem pionowych linii rytych oraz odłupek krzemienney z siekiery czworościennej. Nie znaleziono kości ludzkich. Pucharrek najprawdopodobniej zbliżony był formą do naczyń z kurhanu w Sługocinie, stan. 5. Miał też przypuszczalnie ornament bliski jednemu z nich. Zły stan zachowania ceramiki nie pozwala jednak na dokładną rekonstrukcję tego naczynia.

Obiekt nr 118 miał wymiary 1,3 x 2,2 m i kształt zbliżony do prostokąta. Jama zorientowana była wzdłuż osi N

– S. W wypełniku jamy zaobserwowano skupiska węgla drzewnych. W skład inwentarza wchodziły fragmenty ceramiki pochodzące z naczynia zdobionego ornamentem sznurowym, 2 siekiery krzemienne, 5 grocików krzemienneych a także zgrzebło, drapacz, 3 odłupki i łuskę krzemienney. Nie znaleziono kości ludzkich. Węgla drzewne w wypełniku jamy grobowej są przypuszczalnie pozostałością obrzędowego oczyszczania ogniem miejsca pochówku. Ślady takie dosyć często obserwowane są w obrzędku pogrzebowym tej kultury.²⁸

Podobnie jak w grobie centralnym kurhanu ze stan. 5 w Sługocinie mamy tutaj zestaw dwóch odmiennych typologicznie siekier, co skłania do wyciągnięcia wniosku, że mamy do czynienia z pochówkiem męskim.²⁹ Grociki strzał wraz z narzędziami i półsurowcem krzemienney znalezione zostały w jednym skupisku, co nasuwa przypuszczenie, że umieszczone zostały w kołczanie. Krzemienne grociki znalezione w Snopkowie bliskie są zabytkom ze Sługocina. Przypuszczalnie oba pochówki powstały w podobnym czasie – późnej fazie kultury ceramiki sznurowej.

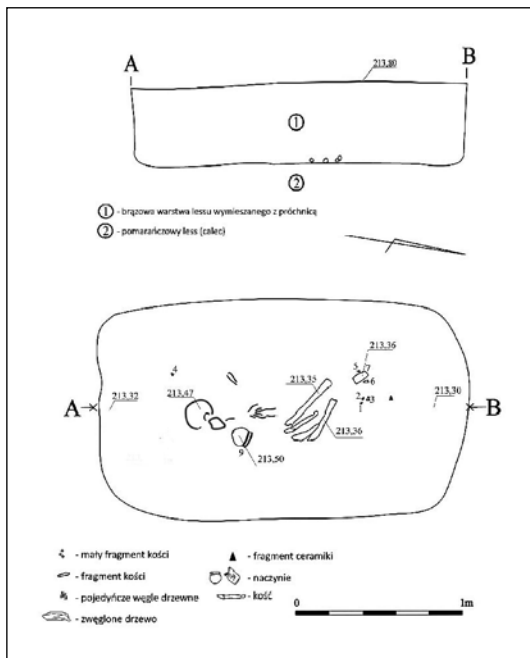
Ostatnim, ale jednocześnie najbardziej intrygującym znaleziskiem związanym z kulturą ceramiki sznurowej na Płaskowyżu Nałęczowskim był grób na stan. 10 w Łagiewnikach, gm. Niemce. Prace na tym stanowisku prowadziła w ramach ratowniczych badań archeologicznych przy budowie drogi S17 na odcinku węzeł „Lubartów” – węzeł „Włodawa” firma „Arche-



Fot. 3. Inwentarz grobu (ob. 118) ze stan. 18 w Snopkowie wg J. Borowskiej

²⁸ J. Machnik, *Studia...*, s. 241–245, P. Jarosz, *Kurhany kultury ceramiki sznurowej na pogórzach i wysoczyznach karpackich*, [w:] *Kurhany i obrządek pogrzebowy w IV–II tysiącleciu p.n.e.*, red. H. Kowalewska-Marszałek, P. Włodarczak, Kraków, Warszawa, 2011, s. 261.

²⁹ P. Włodarczak, *Kultura...*, s. 71.



Ryc. 6. Rzut poziomy i przekrój grobu ze stan. 10 w Łągiewnikach wg M. Kubery

lius” pod kierunkiem M. Kubery.³⁰ W stropie prostokątnej jamy grobowej o wymiarach 2,2 x 1,3 m i gł. 50 cm, zorientowanej wzdłuż osi N – S znaleziono podłużne fragmenty przepalonego drewna (belki?) i koncentracje węgla drzewnych, wśród których znajdowały się skupiska przepalonych i znacznie rozdrobnionych kości osoby dorosłej lub też osoby dorosłej i dziecka. Fragment kości czaszki przebarwiony był na zielonkawy kolor, co oznacza, że stykał się z miedzianym lub brązowym przedmiotem, najprawdopodobniej ozdobą głowy. W tym samym skupisku znaleziono puchar doniczkowy z uchem, w którego wnętrzu również znajdowały się przepalone ludzkie kości. Do głębokości 35 cm występowały fragmenty ceramiki ze śladami spalenizny oraz przepalone odłupki krzemienne.

Na dnie jamy grobowej (na gł. 50 cm) odkryto szczątkowo zachowany szkielet osoby dorosłej ułożonej w pozycji skurczonej na prawym boku, głową skierowanej na południe, twarzą ku wschodowi. Temu pochówkowi towarzyszyły dary grobowe w postaci pucharu glinianego ustawionego w okolicy klatki piersiowej oraz topora kamiennego, 4 grocików krzemiennych i krzemiennej „wkładki noża” ułożonych u stóp zmarłego. Kolejny grocik odnaleziono w okolicach głowy. Pucharek odkryty przy pochówku szkieletowym ma formę bliską naczyniu z grobu nr 2 w kurhanie III w Brzezinkach.³¹ Jego ornament z kolei nawiązuje do naczyń o nieco odmiennych proporcjach znalezionych na stan. 1 w Nowej Wsi, na Grzędzie Sokalskiej i w grobie nr 98, na stan. 1 w Mierzanowicach.³² Znalezione w jednym skupisku grociki i wkładka noża mogły być umieszczone w kołczanie tak jak zabytki z ob. 118 w Snopkowie stan. 18. Obyczaj umieszczania kołczanów ze strzałami i akcesoriami do ich wytwarzania w grobach pojawia się w grupie krakowsko-sandomierskiej w fazie IIIA wraz z falą wschodnich wpływów, w tym znad środkowego Dniepru.³³ Na obszarze Grzędy Sokalskiej można wręcz mówić o fizycznej obecności przybyszy znad Dniepru. Efektem tego napływu „imigrantów” było powstanie synkretycznej grupy sokalskiej.

Znaleziony wśród spalonych szczątków ludzkich pucharek doniczkowy z uchem jest charakterystycznym dla III fazy grupy krakowsko-sandomierskiej składnikiem inwentarzy

³⁰ M. Kubera, P. Zawiślak, *Grób kultury ceramiki sznurowej na stanowisku 10 w Łągiewnikach, pow. lubelski*, [w:] *Schylek neolitu na Wyżynie Lubelskiej*, Kraków 2016, s. 5-13.

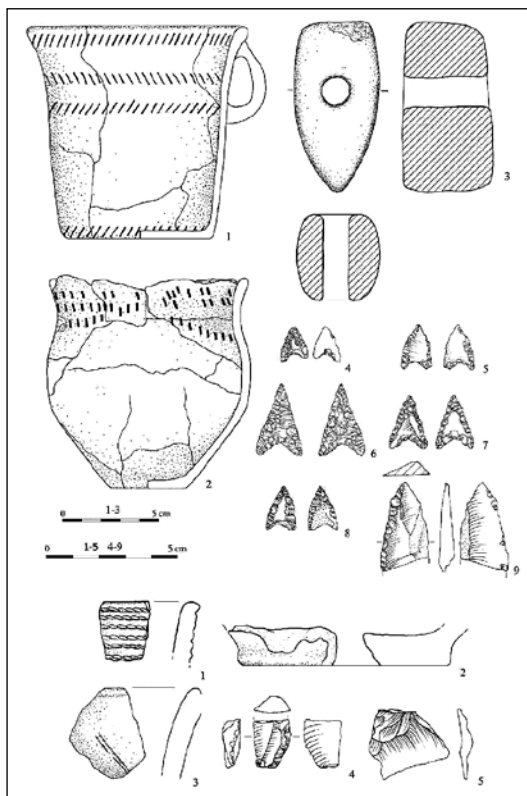
³¹ J. Machnik, *Studia...*, tabl. XXI:1c.

³² J. Machnik, J. Bagińska, W. Koman, *Neolityczne...*, ryc. 108:1, P. Włodarczak, *Kultura...*, tabl. LXIV:1.

³³ P. Włodarczak, *Kultura...*, s. 106.

grobowych. Zbliżoną do zabytku z Łagiewnik formę ma np. egzemplarz z grobu nr 2 na stan. 17 w Smrokowie, pow. Kraków³⁴ czy też pucharki ze stan. 1 w Żernikach Wielkich, pow. Busko Zdrój, gdzie w inwentarzach grobowych odnaleziono kilkanaście tego typu naczyń. Można tu wymienić choćby naczynia z grobu nr 64 czy 78.³⁵ Od wszystkich tych pucharków naczynie z Łagiewnik różni się dużym uchem. Idea tego typu uch pojawia się już wcześniej w grobach KCS na terenie Małopolski, ale dotyczy to mało popularnych w tej kulturze form określanymi jako dzbany. Przykładem mogą być naczynia z grobów ze stan. 1 w Koniuszy, pow. Proszowice.³⁶ Puchary doniczkowate z dużym uchem znane są z inwentarzy wczesnych faz kultury mierzanowickiej, współczesnym najpóźniejszym etapom rozwoju kultury ceramiki sznurowej.³⁷ Puchar doniczkowaty znaleziono również na Płaskowyżu Nałęczowskim, w grobie nr 1 w Lublinie – Sławinku.³⁸

Zarówno ułożenie ciała zmarłego z Łagiewnik jak i wyposażenie w topór oraz grociki strzał sugerują, że mamy do czynienia z pochówkiem męskim.³⁹ Dla tego pochówku uzyskano datę radiowęglową – 2295 – 2042 BC⁴⁰ sytuującą ten obiekt w schyłkowej fazie kultury ceramiki sznurowej (faza IIIB – IIIC grupy krakowsko-sandomierskiej).⁴¹ Pochówek z Łagiewnik jest trzecim (po grobach ze stan. 26 w Łubczu i stan. 3 w Lublinie, ul. Willowa) obiektem na Lubelszczyźnie, w którym stwierdzono rytuał ciałałpalny, ale pierwszym tak wyraźnie łączącym ciałałalenie z inhumacją czyli birytualnym. Niestety jama grobowa z Łagiewnik uległa w znacznym stopniu destrukcji. Zachowała się tylko jej dolna partia o wysokości 50 cm. Dlatego tak trudno odtworzyć elementy obrządku jaki towarzyszył pochówkowi. Fakt, że zachowana część jamy grobowej miała jednolite wypełnisko,



Ryc. 7. Inwentarz grobu ze stan. 10 w Łagiewnikach wg M. Kubery

³⁴ P. Włodarczak, *Kultura...*, tabl. XCIX:1.

³⁵ A. Kempisty, *Schylek...*, ryc. 75:2, 88:8.

³⁶ K. Tunia, *Cmentarzysko kultury ceramiki sznurowej w Koniuszy, woj. Kraków*, [w:] *Sprawozdania Archeologiczne*, t. XXXI, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, ryc. 17c, d.

³⁷ S. Kadrow, J. Machnik, *Kultura mierzanowicka. Chronologia, taksonomia i rozwój przestrzenny*, Kraków, 1997, ryc. 61:1, 7, P. Włodarczak, *Kultura...*, s. 129.

³⁸ J. Głosik, *Kultura...*, tabl. VA:2.

³⁹ P. Włodarczak, *Kultura...*, s. 70 i nn.

⁴⁰ M. Kubera, P. Zawisłak, *Grób...*, s. 10.

⁴¹ P. Włodarczak, *Kultura...*, s. 126.

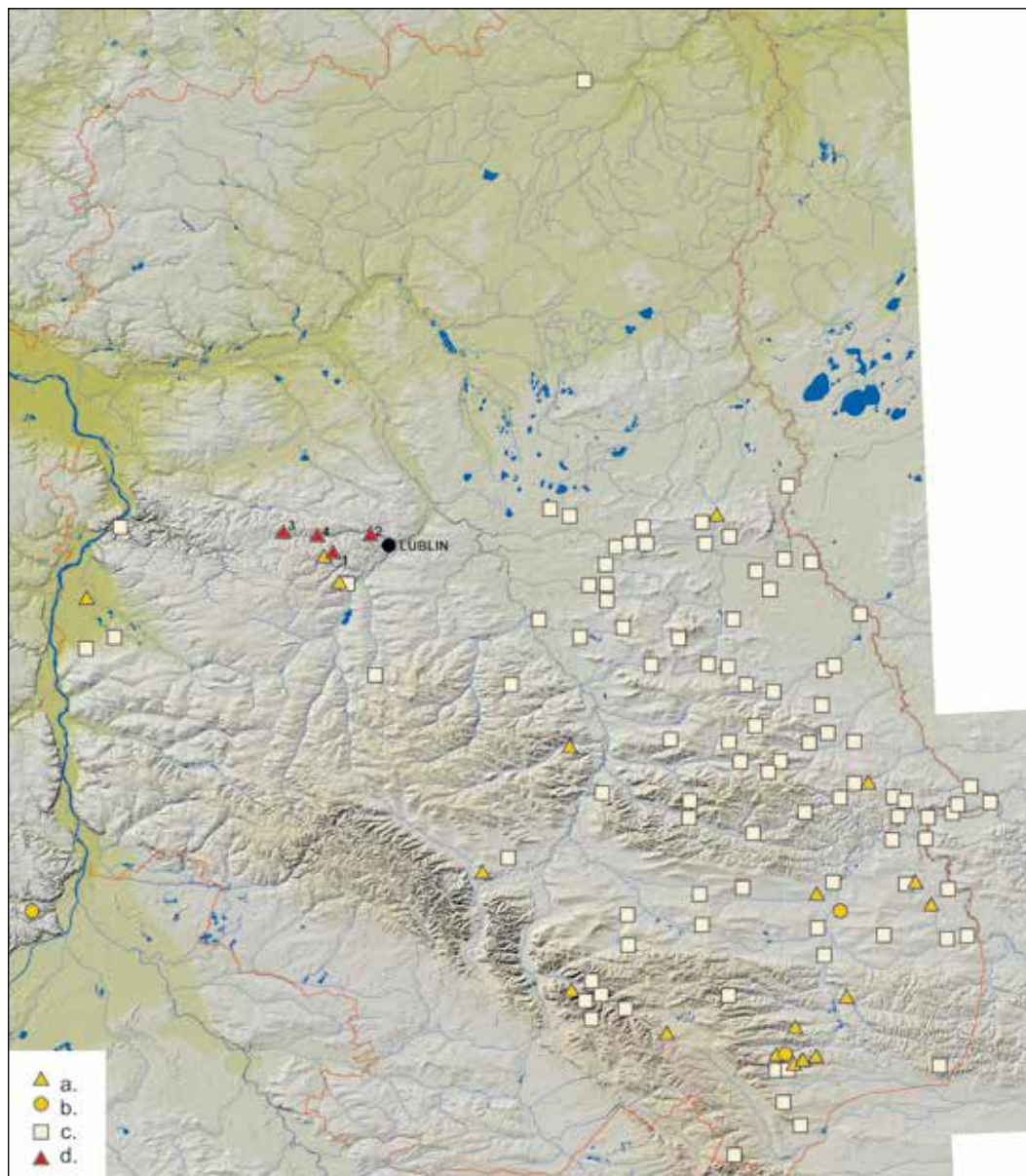
a pochówek szkieletowy wraz z towarzyszącymi mu darami nie wykazywał śladów działania ognia (mimo niewielkiej odległości dzielącej poziom przepalonych belek od dolnego pochówku) świadczy o tym, że miejscem dokonania kremacji nie była raczej ta jama grobowa. Przymuszczenie pozostałości stosu wraz z naczyniem dołożono do grobu w trakcie jego zasypywania. Bardzo zły stan zachowania kości zarówno tych spalonych jak i niespalonych uniemożliwia stwierdzenie czy rzeczywiście mamy do czynienia z pochówkiem birtualnym w ścisłym tego słowa znaczeniu (czyli z przypadkiem poddania tego samego zmarłego obu formom obrządku) czy też raczej jest to grób zbiorowy, w którym pochowano 2–3 zmarłych poddanych różnym formom obrządku pogrzebowego.

Odkrycie serii grobów kultury ceramiki sznurowej na Płaskowyżu Nałęczowskim w trakcie badań archeologicznych związanych z budową obwodnicy Lublina zmieniło naszą wiedzę na temat osadnictwa tej kultury na Lubelszczyźnie. Okazało się, że Płaskowyż Nałęczowski był w sposób bardziej trwały niż do tej pory wydawało się archeologom zasiedlony przez grupy ludzkie przybyłe z lessów krakowskich lub, co bardziej prawdopodobne, sandomierskich u schyłku rozwoju kultury ceramiki sznurowej. W chwili obecnej nie potrafimy jeszcze odtworzyć drogi ich wędrówki, chociaż odkrycie na pocz. XX wieku w Dratowie, gm. Wilków pochówków, z których przynajmniej jeden wyposażony był w naczynia przypisywane kulturze ceramiki sznurowej może wskazywać na szlak wiodący wzdłuż Wisły⁴². Miejmy nadzieję, że kolejne lata przyniosą odkrycia, dzięki którym uda się odtworzyć trasę tej wędrówki.

Jeśli popatrzymy na mapę pokazującą przebadane, a więc pewne, stanowiska kultury ceramiki sznurowej na Lubelszczyźnie to rysuje się nam obraz stabilnego, długotrwałego centrum osadniczego na południu Lubelszczyzny i niewielkiej enklawy z późnej fazy tej kultury na Płaskowyżu Nałęczowskim. Rodzi się pytanie czy rzeczywiście mamy do czynienia z dwiema odrębnymi strefami osadniczymi czy też może jest to wyłącznie efekt stanu naszej wiedzy. Podpowiedź otrzymujemy wpisując w tę mapę luźne znaleziska toporów kamiennych przypisywanych kulturze ceramiki sznurowej. Punkty oznaczające te znaleziska wypełniają przestrzeń pomiędzy wymienionymi wyżej dwiema strefami osadnictwa, co oznacza, że ludność tej kultury co najmniej okresowo penetrowała ten obszar, a prawdopodobnie również go zasiedlała. Domniemanie o zasiedleniu przez kulturę ceramiki sznurowej również północnej części Lubelszczyzny, a przynajmniej jej znacznej części może potwierdzać grób z Nieborowej, gm. Sawin⁴³. Obiekty kultury ceramiki sznurowej z terenu północnej Lubelszczyzny czekają wciąż na odkrycie, a nowe inwestycje drogowe mogą znacznie ten proces przyspieszyć.

⁴² J. Machnik, *Studia...*, s. 238.

⁴³ T. Boroń, M. Winiarska-Kabacińska... *Analiza...*, s. 209 i nn.



Miejscowości, w których znajdowały się przebadane obiekty kultury ceramiki sznurowej: a. groby; b. obiekty osadowe; c. topory kamienne; d. groby odkryte przy inwestycjach drogowych (1. Lublin ul. Willowa stan. 3; 2. Łągiewniki stan. 10; 3. Sługocin stan. 5; 4. Snopków stan. 18) na podkładzie mapy opr. Gawrysiak 2004

Badania ratownicze osad kultury mierzanowickiej i trzcinieckiej

Terytorium dzisiejszej Polski u progu epoki brązu podzielić możemy, nieco generalizując, na dwie części: północną, zamieszkaną przez ludność kultywującą późnosznurowe tradycje eneolityczne i południową, wchodzącą w obręb tzw. środkowoeuropejskiej cywilizacji wczesnobrązowej. Tereny Lubelszczyzny, wraz z Małopolską, objęte były wpływami tej drugiej i wspólnie ze społecznościami zza Karpat tworzyły episznurowy przykarpacki krąg kulturowy¹. Około 2400/2300 lat p.n.e. na obszar małopolskich i wołyńsko-podolskich wyżyn lessowych napłynęły z terenu Węgier i Moraw grupy ludności pucharów dzwonowatych. Tutaj zetknęły się one ze społecznościami z późnej fazy kultury ceramiki sznurowej, w wyniku czego doszło do ukształtowania się kultury mierzanowickiej. Początkowo dosyć ruchliwe społeczeństwa, uprawiające gospodarkę hodowlaną, ulegały konfrontacji z osiadłymi grupami po obu stronach Karpat Zachodnich, prowadzącymi hodowlano-rolniczy tryb życia². Rozwinięta faza kultury mierzanowickiej to już etap funkcjonowania długotrwałych, dużych osad zakładanych głównie na krawędziach wysoczyzn, w pobliżu dolin, ale także towarzyszących im osad krótkotrwałych lokalizowanych w niższych partiach³.

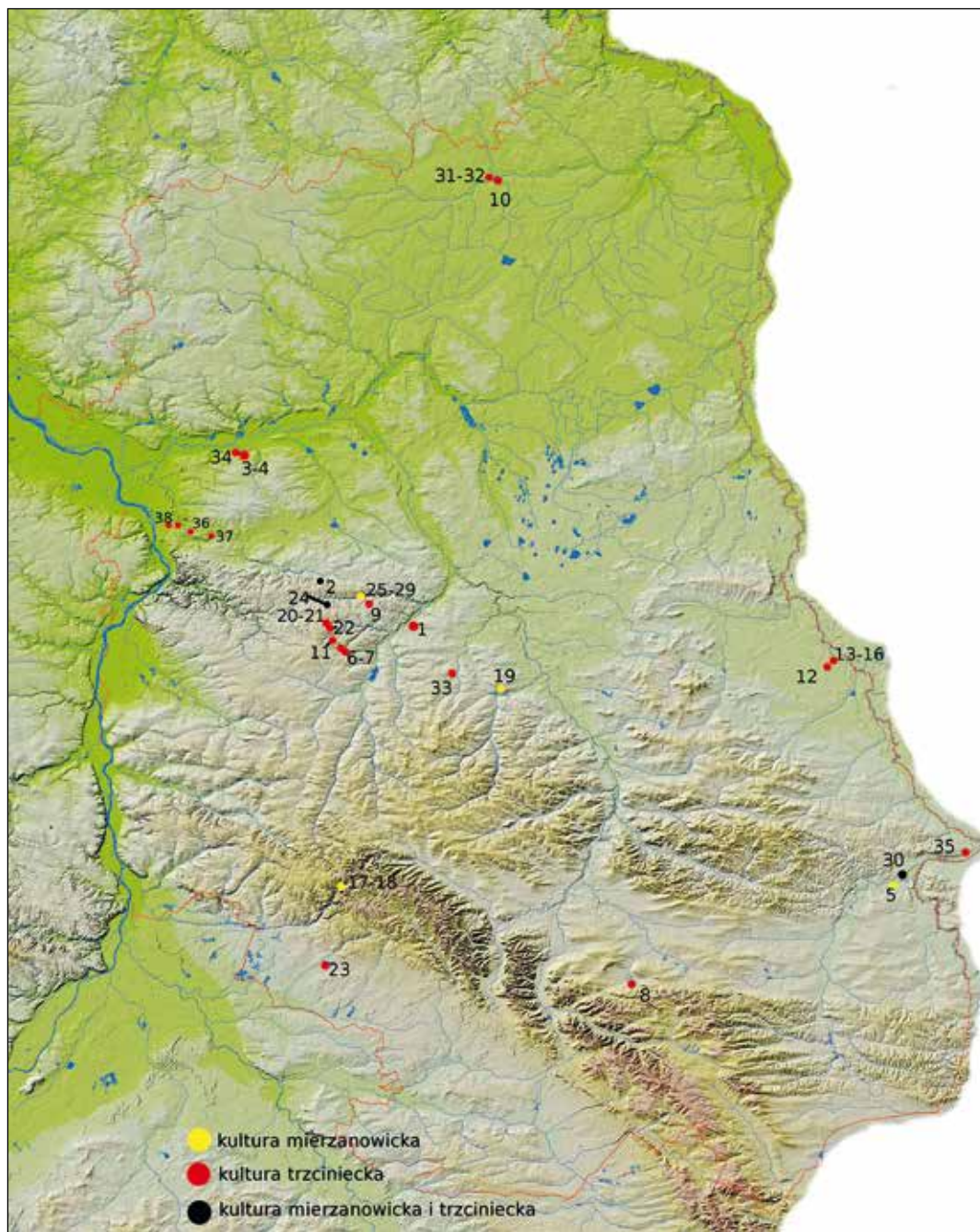
Realizowane w ostatnich latach na Lubelszczyźnie inwestycje drogowe umożliwiły przeprowadzenie szerokopłaszczyznowych badań wykopaliskowych na ogromnej liczbie stanowisk. Rezultatem tych prac było poszerzenie wiedzy na temat sytuacji społecznej we wczesnej epoce brązu, kiedy egzystowała tu ludność kultury mierzanowickiej, a później także trzcinieckiej. Relikty tak datowanego osadnictwa rozpoznano na 35 stanowiskach: najczęściej były to pozostałości osad lub obozowisk trzcinieckich, które stwierdzono na 23 stanowiskach (np. Kozubszczyzna stan. 2 i 4, Marysin stan. 2, Płuszwowice stan. 1, Zosin stan. 40), nie tak licznie rejestrowano ślady działalności społeczności mierzanowickich (9 stanowisk). W czasie badań w Bogucinie stan. 6, Sieprawicach stan. 11 i Świerszczowie stan. 3 wystąpiły zabytki obydwu tych kultur (ryc. 1).

Na osady mierzanowickie składało się kilka kategorii źródeł nieruchomości: budowle mieszkalne, wznoszone jako konstrukcje naziemne, przez to często trudno uchwytnie w ma-

¹ J. Machnik, *Wczesny okres epoki brązu [w:] Prahistoria Ziemi Polskiej. Tom III. Wczesna epoka brązu*, red. A. Gardawski, J. Kowalczyk, Ossolineum 1978, s. 30-31.

² P. Kaczanowski, J. K. Kozłowski, *Wielka Historia Polski Tom 1. Najdawniejsze dzieje ziem polskich (do VII W.)*, Kraków 1998, s. 143.

³ S. Kadrow, *U progu nowej epoki. Gospodarka i społeczeństwo wczesnego okresu epoki brązu w Europie Środkowej*, Kraków 2001, s. 71.



Ryc. 1. Stanowiska kultury mierzanowickiej i trzcinieckiej przebadane przy okazji inwestycji drogowych (naniesiono na podkładzie Mapy Rzeźby Województwa Lubelskiego w opracowaniu Leszka Gawrysiaka). 1 – Biskupie Kolonia AZP 77-82/97-5; 2 – Bogucin AZP 75-79/6-6; 3 – Bykowszczyzna AZP 70-80/76-8; 4 – Bykowszczyzna AZP 70-80/85-17; 5 – Hrubieszów AZP 87-94/5; 6 – Kozubszczyzna AZP 78-80/27-2; 7 – Kozubszczyzna AZP 78-80/47-4; 8 – Lipsko-Polesie AZP 90-87/39-8; 9 – Marysin AZP 76-81/135-2; 10 – Międzyrzec Podlaski AZP 62-83/38-22; 11 – Motycz AZP 77-80/74-3; 12 – Okopy Kolonia AZP 78-92/106-2; 13 – Okopy Nowe AZP 78-92/105-1; 14 – Okopy Nowe AZP 79-93/21-10; 15 – Okopy Nowe AZP 79-93/114-18; 16 – Okopy Nowe 79-93/118-22; 17 – Pasięka AZP 84-78/25-1; 18 – Pasięka AZP 84-78/49-4; 19 – Piaski Wielkie AZP 79-84/19/8; 20 – Płuszczyce AZP 77-80/23-1; 21 – Płuszczyce AZP 77-80/24-2; 22 – Płuszczyce Kolonia AZP 77-80/116-6; 23 – Ruda AZP 89-80/15-1; 24 – Sieprawice AZP 76-80/79-11; 25 – Snopków AZP 76-81/121-16; 26 – Snopków AZP 76-81/122-17; 27 – Snopków AZP 76-81/150-25; 28 – Snopków AZP 76-81/152-27; 29 – Snopków AZP 76-81/153-28; 30 – Świerszczów AZP 86-94/90-3; 31 – Tulifów AZP 79-93/35-8; 32 – Tulifów AZP 62-83/36-9; 33 – Wierzchowiska Drugie AZP 79-83/ 20-1; 34 – Wola Skromowska AZP 69-80/61-25; 35 – Zosin AZP 85-96/69-40; 36 – Młynki AZP 73-76/7-2; 37 – Pułki AZP 73-77/11-1; 38 – Puławy Las JUNG AZP 73-76/6-1; 39 – Puławy Las JUNG AZP 73-76/11-1.

teriale archeologicznym, jamy zasobowe, produkcyjne, śmietniskowe, występują również groby zwierzęce. Elementy te tworzyły skupiska wyznaczające pojedyncze zagrody⁴. Tak bogato reprezentowany zestaw źródeł nie jest jednak spotykany zbyt często. Serię znalezisk datowanych na wczesną fazę kultury mierzanowickiej zarejestrowano na stanowiskach 16⁵, 25⁶, 27⁷, 28⁸ w Snopkowie. Odkrywano zazwyczaj po kilka (1-3) obiektów zawierających niewielką ilość ceramiki. Jedynie badania na stan. 28 w Snopkowie, oprócz jam osadowych, przyniosły odkrycie grobu kobiecego, zniszczonego i ograbionego przez osadników nowożytnych z brązowych bądź miedzianych elementów stroju. Niekiedy w wyniku badań wyko-

⁴ B. Balcer, *Osada kultury mierzanowickiej na stanowisku 1 w Mierzanowicach, woj. tarnobrzeskie*, Wiadomości Archeologiczne 62, z. 2, s. 204.

⁵ M. i M. Bienia, *Snopków stan. 16, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/121). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, Wólka Polinowska 2015.

⁶ M. i M. Bienia, *Snopków stan. 25, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/150). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, Wólka Polinowska 2015.

⁷ M. i M. Bienia, *Snopków stan. 27, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/152). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, Wólka Polinowska 2015.

⁸ M. i M. Bienia, *Snopków stan. 28, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/153). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, Tom 3, Wólka Polinowska 2015.



Fot. 1. Bogucin, stan. 6. Nóż sierpowaty z obiektu kultury mierzanowickiej (za: K. Gawryjolek-Szeliga, Ł. Pawłowski, M. Szeliga 2012)

jedynie cztery obiekty ziemne zawierające fragmenty naczyń mierzanowickich, odkryto część kamiennej płytki szlifierskiej¹⁰. Tego typu płyty z piaskowca lub granitu, z charakterystycznymi nieckowatymi wgłębieniami, spotykano na wielu osadach a służyć one mogły do szlifowania ostrzy siekier krzemienych¹¹.

Ratownicze badania wykopaliskowe na stan. 8 w Piaskach Wielkich dostarczyły przede wszystkim dowodów na intensywne użytkowanie tych obszarów w epoce neolitu. Wśród odkrytych materiałów wyróżniono również te pochodzące z wczesnej epoki brązu, są to trzy jamy położone w niższych partiach stoku, na którym położone jest stanowisko. Ze względu na ilość (zaledwie kilkanaście fragmentów) i jakość (fragmenty mało charakterystyczne) zgromadzonego zbioru, możemy ponownie stwierdzić, że mamy tu do czynienia z epizodyczną obecnością przedstawicieli kultury mierzanowickiej, ale nawet tak niewielki zbiór potwierdza ciągłość osadniczą tego terenu¹².

Południowo-wschodnia część Lubelszczyzny od lat 80 XX w. jest terenem systematycznie rozpoznawanym pod kątem osadnictwa mierzanowickiego. Zbiór ten został wzbogacony przez liczne materiały z wielokulturowej osady na stan. 3 w Świerszczowie. Ludność wczesnobrązowa utworzyła tu osadę stałą, której ślady odkryto w postaci 10 obiektów, zgru-

paliskowych otrzymujemy zaledwie dowód krótkotrwałej obecności jakiejś grupy, niemniej nawet takie skromne odkrycia potwierdzają pewne reguły rządzące gospodarką i trybem życia społeczności wczesnobrązowych. I tak na stanowisku nr 6 w Bogucinie, pomimo bardzo nielicznych materiałów zabytkowych kultury mierzanowickiej udało się odkryć typowy dla wytwórczości jej przedstawicieli nóż sierpowaty podtrójkątny (fot. 1). Narzędzie wykonane z krzemienia wołyńskiego nosi wyraźne ślady wyświeceń żniwnych na wierzchołku oraz wewnętrznej krawędzi⁹. Podobnie, na stan. 11 w Sieprawicach, gdzie wyodrębniono

⁹ K. Gawryjolek-Szeliga, Ł. Pawłowski, M. Szeliga, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 6 w Bogucinie, gm. Garbów, powiat Lublin, województwo lubelskie, wykonywanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów – Lublin – Piaski – od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”. Część I. Okres pradziejowy*, Lublin 2012, s. 134.

¹⁰ E. Niedźwiedź, A. Martyniuk-Drobysz, *Sieprawice stan. 11, gm. Jastków, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miasta Lublina*, Zamość-Siedlce 2008, s. 35.

¹¹ J. Machnik, *Wczesny okres...*, s. 64.

¹² R. Niedźwiadek, M. Dobrzyński, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w paśmie drogi krajowej S12, stanowisko nr 8/19 w Piaskach Wielkich, pow. Świdnik, woj. lubelskie. Tom I – Omówienie wyników badań*. Lublin 2004-2006, s. 14.

powanych w trzy „gniazda” oraz 1 towarzyszący im grób¹³. Większość z wyróżnionych jam posiadała funkcję gospodarczą, a w ich wypełniskach odnaleziono liczne fragmenty ceramiki oraz dwie zachowane niemal w całości dwuuszne amfory cylindryczne, zdobione plastycznymi wąsami oraz odciskami sznura (fot. 2). Powszechnie występowały tu też kości zwierzęce, a wśród nich bardzo ciekawe przykłady wykorzystania ich jako surowca do produkcji ozdób: fragment ornamentowanej tarczki i szabli dzika oraz zawieszka¹⁴. Mieszkańcy osad mierzanowickich wysoce wyspecjalizowali się w obróbce kości i poroża, wykonywali z nich zarówno narzędzia, takie jak szydła czy przekłuwacze, jak i przedmioty ozdobne: szpile, paciorki, wisiorki, tarczki i medaliony¹⁵. Te drugie, oprócz oczywistego „upiększania” noszącej je osoby, pełniły być może funkcje magiczne i podkreślały pozycję społeczną właściciela. Zdobioną tarczkę kościaną, pierwotnie kolistą lub owalną, o średnicy ok. 12-13 cm odkryto w wypełnisku jamy osadowej, wraz z muszlami i kłem dzika. Wykonana z łopatki tego zwierzęcia (lub świni), została bogato zdobiona na obwodzie podwójnym pasem niewielkich wgłębień, a pośrodku wykonano dodatkowy otwór, przyozdobiony w ten sam sposób. W części przykrawędnej wywiercono trzy otworki, z czego jeden, być może w wyniku naprawy tarczki lub zmiany jej formy, został uszkodzony¹⁶ (fot. 3). Wyroby takie częściej spotykane są w grobach, szczególnie męskich przedstawicieli kultury mierzanowickiej, znane są jednak nieliczne znaleziska ze stanowisk osadowych, np. z Iwanowic¹⁷ czy



Fot. 2. Świerszczów, stan. 3. Naczynie z obiektu kultury mierzanowickiej (za: K. Gawryjolek-Szeliga et al. 2013)



Fot. 3. Świerszczów, stan. 3. Ornamentowana tarczka kościana z obiektu kultury mierzanowickiej (za: K. Gawryjolek-Szeliga et al 2013)

¹³ K. Gawryjolek-Szeliga et al, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowisko nr 3 w Świerszczowie, gm. Hrubieszów, powiat hrubieszowski, województwo lubelskie, wykonanych w związku z budową obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 – Janów Lubelski – Granica Państwa*, Lublin 2013, s. 47.

¹⁴ Tamże, s. 63-65.

¹⁵ J. Machnik, *Wczesny okres...*, s. 64.

¹⁶ K. Gawryjolek-Szeliga et al, *Dokumentacja...*, s. 65.

¹⁷ J. Machnik, *Wczesny okres...*, s. 59-61; tenże, *Stosunki kulturowe na przełomie neolitu i epoki brązu W Małopolsce na tle przemian w Europie środkowej*, [w:] *Materiały do prehistorii ziem polskich, cz. III, epoka brązu, z. 1*, Warszawa, tabl. VI.



Fot. 4. Świerszczów, stan. 3. Zawieszka z szabli dzika z obiektu kultury mierzanowickiej (za: K. Gawryjolek-Szeliga et al. 2013)

Teptiukowa¹⁸. Podobnie często na stanowiskach osadowych i sepulkralnych występują ozdoby wykonane z szabli dzika. W Świerszczowie wraz z opisaną kościaną tarczką, odkryto zawieszkę z otworem (fot. 4), w innym obiekcie wystąpił przepołowiony wzdłuż kieł tego zwierzęcia¹⁹.

Wśród materiałów ze Świerszczowa dominują te o cechach charakterystycznych dla wczesnej i klasycznej fazy kultury mierzanowickiej, co pozwala wydatować istnienie tutejszej osady na młodszą część etapu wczesnomierzanowickiego lub początku klasycznego, i datowanie takie jest zbieżne ze schyłkowym okresem zasiedlenia przez ludność tej kultury Grzędy Horodelskiej. Na wczesną fazę wydatowano natomiast nieliczny materiał ceramiczny zgromadzony w jednej jamie na stan. 5 w Hrubieszowie, przebadanej

także przy okazji rozpoznania przedinwestycyjnego²⁰.

Kilkaset lat trwania kultury mierzanowickiej to czas zróżnicowany pod względem gospodarki i trybu życia, jaki prowadzili jej przedstawiciele. Początkowo wędrowni pasterze z czasem przechodzili do bardziej osiadłego rolnictwa i ustabilizowanej hodowli. Procesy te doprowadziły do powstania stabilnych osiedli, które wraz z mniejszymi punktami osadniczymi tworzyły układy mikroregionalne²¹. Okres prosperity i dalszego rozwoju został przerwany wraz z pojawieniem się w połowie drugiego tysiąclecia przed Chrystusem nowego modelu gospodarczo-społecznego. Ukształtowana w strefie Niżu kultura trzciniecka z czasem zajęła większość terenów centralnej i wschodniej Polski, Prawobrzeżnej Ukrainy i zachodniej Białorusi²². Jej powstanie było wynikiem napływu nowych elementów duchowych na grunt tradycji lokalnych, gdzie dominowało środowisko mierzanowickie²³. Podobnie jak w przypadku kultury mierzanowickiej, początkowo społeczności trzcinieckie były bardziej mobilne, przemieszczały się w poszukiwaniu dogodnych warunków do wypasu stad; z cza-

¹⁸ J. Niedźwiedz, W. Panasiewicz, *Badania archeologiczne na stan. 7 w Teptiukowie*, gm. Hrubieszów [w:] *Archeologia Polski Środkowowschodniej* t. 1, Lublin 1996, s. 142, ryc. 1:1.

¹⁹ K. Gawryjolek-Szeliga et al, *Dokumentacja...*, s. 67.

²⁰ K. Gawryjolek-Szeliga, M. Szeliga, M. Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 5 w Hrubieszowie na obszarze AZP 87-94, gm. Hrubieszów, pow. hrubieszowski wykonywanych w związku z realizacją obwodnicy miasta Hrubieszów w ciągu drogi krajowej nr 74 – Janów Lubelski – Granica Państwa*, Lublin 2013, s. 61.

²¹ S. Kadrow, *U progu nowej epoki. Gospodarka i społeczeństwo wczesnego okresu epoki brązu w Europie Środkowej*. Kraków 2001, s. 71.

²² H. Taras, *Stabilizacja osadnicza w czasach panowania kultury trzcinieckiej (1750-1100 lat przed Chr.)* [w:] *Pradzieje południowo-wschodniej Lubelszczyzny*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2007, s. 105.

²³ P. Kaczanowski, J. K. Kozłowski, *Wielka Historia Polski...*, s. 153.

sem struktury mikroregionalne ulegały stabilizacji, chów zwierząt uzupełniano uprawą roli i gospodarką zasobami naturalnymi. W wyniku tych procesów późna i schyłkowa faza kultury trzcinieckiej charakteryzuje się długotrwałe zasiedlanymi osadami z ustabilizowaną gospodarką rolno-hodowlaną, z którymi współwystępują także osiedla sezonowe tworzone przy okazji opieki nad przemieszczającymi się stadami²⁴. Osady stałe lokowano na łagodnie opadających, najczęściej południowych stokach położonych na terasach nadzalewowych i dennych niewielkich cieków wodnych²⁵. Kombinacja dogodnych czynników hydrologicznych, glebowych i klimatycznych stwarzała optymalne warunki do prowadzenia gospodarki rolniczej.

Takie właśnie możliwości dawał teren Płaskowyżu Nałęczowskiego, gdzie zlokalizowana jest najliczniejsza grupa stanowisk kultury trzcinieckiej przebadanych w ostatnim czasie. Społeczności te są, po przedstawicielach kultury amfor kulistych, kolejnymi osadnikami zamieszkującymi ten obszar²⁶. W przypadku zachodniej jego części miejscami najchętniej zajmowanymi był rejon środkowego i dolnego biegu Bystrej i jej dopływów, gdzie wybierano delikatnie eksponowane stoki oraz krawędzie małych dolin²⁷. Upodobano sobie też duże doliny, nad brzegiem lub na wyższej terasie rzek oraz cyplach górujących nad dnem doliny, o czym świadczą uznane za duże (na podstawie badań AZP) osady: Rąblów stan. 1, 4, 18 i Rąblów-Kolonia stan. 5²⁸. W zachodniej części Płaskowyżu mamy też do czynienia z krótkotrwałymi epizodami zasiedlenia partii wysoczyznowych, na co wskazują badania wykopaliskowe w Wąwolnicy stan. 6 czy Lesie Stockim stan. 7. Do niedawna jeszcze słabiej zasiedlona wydawała się wschodnia część Płaskowyżu Nałęczowskiego, gdzie punkty osadnicze skupiają się wzdłuż małych dolin Ciemięgi i Czechówki i zapewne są wynikiem przemieszczania się grup ludzkich zasiedlających zachodnią część tego regionu²⁹.

Przedinwestycyjne badania wykopaliskowe, poprzedzające budowę dróg ekspresowych S12/S17 oraz S19, pozwoliły w znacznym stopniu zweryfikować wiedzę o gęstości i jakości osadnictwa kultury trzcinieckiej na Płaskowyżu Nałęczowskim. Pewnym utrudnieniem był tutaj stopień zachowania budynków mieszkalnych, które są najpewniejszym wyznacznikiem sposobu wykorzystania osad i ich stabilności. Rodzaj zabudowy: wznoszenie konstrukcji lekkich, nieznacznie tylko zagłębionych w ziemię, słupowych lub zrębowych, późniejsza eksploatacja terenu oraz brak relików palenisk nie ułatwiają określenia funkcji obiektu, a co za tym idzie, wnioskania na temat czasu i sposobu użytkowania osady³⁰.

²⁴ Tamże, s. 99.

²⁵ H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, Lublin 1995, s. 37.

²⁶ Tamże, s. 29.

²⁷ B. Bargiel, *Kultura trzciniecka na Płaskowyżu Nałęczowskim w świetle nowych badań*, „Annales UMCS”, sectio F, vol. 38/39 (1), 1983/84, s. 4.

²⁸ H. Taras, *Kultura trzciniecka...*, s. 29.

²⁹ Tamże, s. 29 i n.

³⁰ Tamże, s. 38.

Na stanowisku nr 2 w Marysinie wyodrębniono 71 obiektów osadniczych, w których wystąpiły zabytki ceramiczne i krzemienne charakterystyczne dla wytwórczości społeczeństw trzcinięckich. Tworzyły one cztery wyraźne skupiska w środkowej i wschodniej części przebadanego obszaru, przy czym najliczniejsze zgrupowanie widoczne jest w centrum³¹. O tym, że była to najintensywniej użytkowana strefa, świadczą dwa z czterech obiektów mieszkalnych, które rysowały się jako zbliżone do owalu lub prostokąta jamy o łódkowatym przekroju pionowym, trzeci wystąpił w zgrupowaniu położonym na wschód od centrum³². Powierzchnia użytkowa takich domostw waha się od 7,7 m² do 26,9 m² i towarzyszą im niezbędne do gospodarowania zasobami i utrzymania porządku jamy, niekiedy niszczone pozostałości wcześniej zamieszkujących cypel przedstawicieli kultury amfor kulistych. W wyniku erozji część obiektów uchwycona została jedynie w partiach spągowych, a miąższość ich zazwyczaj jednorodnego wypełniska wynosi kilkanaście centymetrów³³. Dodatkowo dwa znacznych rozmiarów obiekty badacze stanowiska określili jako domniemane chaty, usytuowane, podobnie jak wcześniej opisane, na osi NW-SE³⁴. Mimo znacznego zniszczenia, z obiektów mieszkalnych, jam i dołków postępujących wydobyto stosunkowo duży zbiór zabytków: ceramiki i narzędzi krzemienych. Udało się zidentyfikować główne formy naczyń, jakie wystąpiły na badanym obszarze, a do których zaliczyć należy esowate garnki o wyraźnych, pogrubionych, ściętych na zewnątrz brzegach, ornamentowane pod krawędzią dookólnymi żłobkami, które charakterystyczne są dla terenu Lubelszczyzny³⁵. Podobny materiał wystąpił na nieopodal położonej osadzie w miejscowości Sieprawice (stan. 11). Osadnictwo ludności trzcinięckiej ma tu jednak zdecydowanie mniejszy zasięg, w trakcie prac wykopaliskowych zanotowano bowiem 11 obiektów powiązanych z działalnością tych grup. O pewnej stabilizacji na tym terenie świadczyć mogą dwa obiekty mieszkalne, nie wyposażone jednak w paleniska i z niewielką ilością zabytków³⁶. Ślad krótkotrwałej obecności plemion trzcinięckich zanotowano również na stan. 6 w Bogucinie. Wśród materiału, w jednej z jam o trapezowatym przekroju pionowym, być może produkcyjnej, wystąpił

³¹ M. i M. Bienia, B. Polit, E. Niedźwiedz, R. Kołodyńska-Gawrysiak, *Marysin stan. 2 gm. Jastków woj. lubelskie (AZP 76-81/135). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w ramach zadania: Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie budowy drogi ekspresowej S17, odcinek Kurów-Lublin-Piaski. Część 1: archeologiczne ratownicze badania wykopaliskowe na 8 stanowiskach archeologicznych zlokalizowanych na odcinku: węzeł „Dąbrowica” (z węzłami) wraz z opracowaniem wyników badań” Tom. 1. Biała Podlaska 2011, s. 157.*

³² Tamże, s. 157 i n.

³³ Tamże, s. 80.

³⁴ Tamże, s. 24 i n.

³⁵ Tamże, s. 134; ryc. 8/2.

³⁶ E. Niedźwiedz, A. Martyniuk-Drobysz, *Sieprawice stan. 11, gm. Jastków, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miasta Lublin, Zamość-Siedlce 2008, s. 45.*

ciężarek tkacki³⁷. Wydaje się jednak, że dostał się on na stanowisko w sposób przypadkowy (przyniesiony z większej osady?) i nie świadczy o prowadzonej akurat w tym miejscu działalności związanej z przędzeniem włókna. Materiały z Bogucina, ze względu na charakter obiektów wziemnych i ilość materiału zabytkowego, należy uznać raczej za osadę tymczasową, potrzebującą zaplecza gospodarczego, której mieszkańcy nie trudnili się przędzeniem czy tkactwem, a ich zajęcia skupiały się wokół sezonowego wypasu bydła. Pewne czynności gospodarcze, w tym tkactwo, wykonywane były tylko w osadach stałych, najczęściej przez kobiety i to zazwyczaj zimą, gdy czas na to pozwolił³⁸.

Inaczej prezentuje się sytuacja na położonym kilka kilometrów od Sieprawic stanowisku nr 1 w Płuszcowicach, które, wraz ze stanowiskiem nr 2 w tej samej miejscowości oraz nr 6 w Płuszcowicach Kolonii stanowi kompleks nowoprzebadanych punktów osadniczych datowanych na wczesną epokę brązu. Na odkrytej w ciągu dwóch sezonów powierzchni 164,37 ara, badacze wyróżnili 42 obiekty o chronologii trzcinieckiej, zgrupowane w dosyć wyraźne, liczące po kilka struktur wziemnych skupiska³⁹. Dominowały tu niewielkie (1-1,5 m średnicy na poziomie odkrycia), koliste lub owalne w zarysach jamy o miąższości do 40 cm, ogólnie uznawane za gospodarcze: pełniące rolę piwniczek (niekiedy z dodatkowymi przegłębieniami) lub śmietników⁴⁰. Wielkość i układ koncentracji obiektów sugerują, że mogą to być części niewielkich zagród mieszkalnych, a po domach pozostały jedynie jamy o nieokreślonej funkcji, takie używane jako magazyny oraz nieliczne dołki posłupowe nie tworzące dziś zwartych struktur⁴¹. Tym ciekawszy wydaje się obiekt o wydłużonym rzucie (na osi SW-NE) i stosunkowo dużej powierzchni wynoszącej ok. 20 m², co w połączeniu z licznym materiałem ceramicznym, obecnością mocno przepalonego w górnej warstwie paleniska i dodatkowej piwniczki pozwala przypisać mu funkcję mieszkalną⁴² (ryc. 2, ryc. 3).

³⁷ K. Gawryjolek-Szeliga, Ł. Pawłowski, M. Szeliga, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 6 w Bogucinie, gm. Garbów, powiat Lublin, województwo lubelskie wykonywanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów-Lublin-Piaski od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”*. Lublin 2012, s. 114.

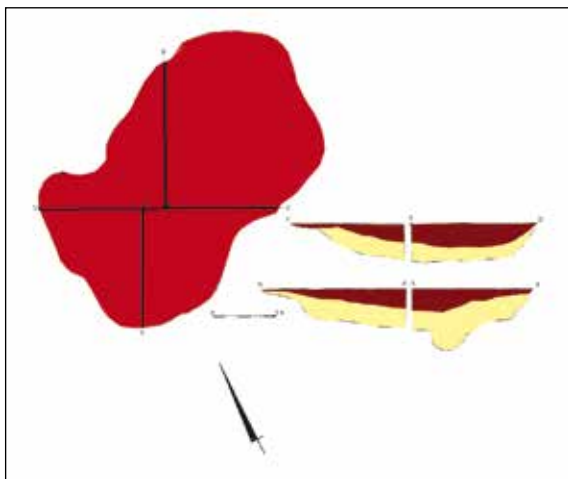
³⁸ H. Taras, *Kultura trzciniecka...*, s. 39 i n.

³⁹ M. Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Płuszcowicach na obszarze AZP 77-80, gm. Jastków, pow. lubelski, wykonywanych w 2013 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami: „Dąbrowica”-”Konopnica”*. Lublin 2014, s. 74; tenże, *Dokumentacja końcowa z rozszerzających ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Płuszcowicach na obszarze AZP 77-80, gm. Jastków, pow. lubelski, wykonywanych w 2014 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami: „Dąbrowica”-”Konopnica”*, Lublin 2015, s. 22.

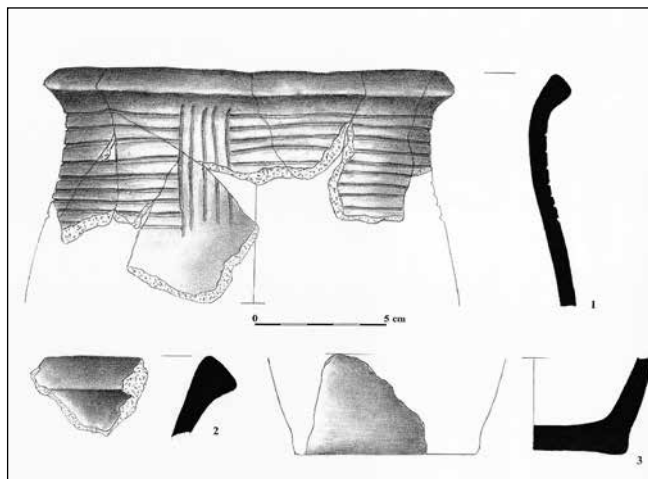
⁴⁰ Tenże, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych...*, s. 76.

⁴¹ P. Makarowicz, *Osadnictwo społeczności trzcinieckiego kręgu kulturowego w dorzeczu środkowej Warty*, Poznań 2013, s. 135.

⁴² M. Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Płuszcowicach...*, s. 75-77.



Ryc. 2. Płuszowice, stan. 1. Rzut poziomy i profile obiektu mieszkalnego kultury trzcinięckiej (nr 283), skala 1:500 (za: M. Matyaszewski 2015)

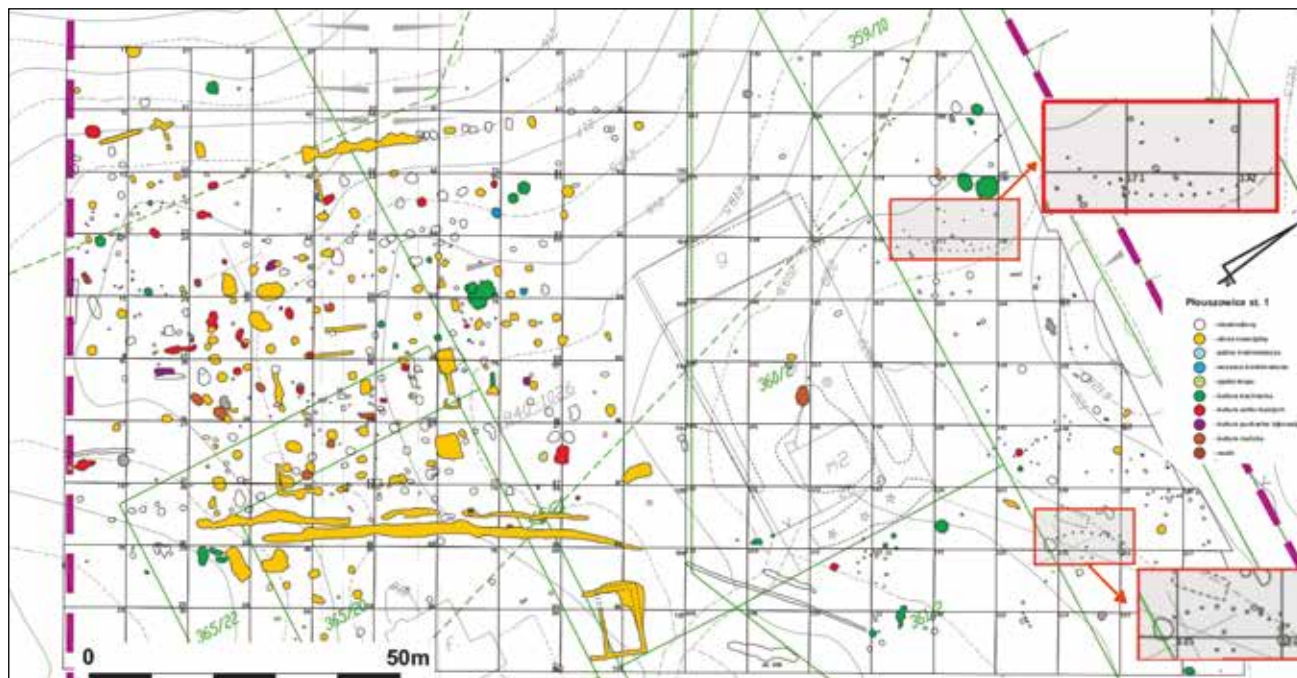


Ryc. 3. Płuszowice, stan. 1. Częściowo zrekonstruowane naczynie z obiektu mieszkalnego kultury trzcinięckiej (za: M. Matyaszewski 2015)

Ciekawe i warte bliższego omówienia jest też skupisko kilkunastu obiektów położonych przy północno-wschodniej granicy stanowiska. Dwóm jamom gospodarczym zawierającym materiały trzcinięckie towarzyszyło czternaście dołków posłupowych, w których z kolei nie zarejestrowano materiału datującego. Dołki tworzą łukowaty układ o długości ok. 20 m i okalają wspomniane jamy od południowego zachodu. Nie jest to jedyna tego typu konstrukcja na tym stanowisku: drugi układ dołków wystąpił w południowo-wschodniej jego części i analogicznie otaczał centralnie położoną jamę, przy czym żaden z obiektów tego skupiska nie został wydatowany materiałem archeologicznym (ryc. 4). Konstrukcję zinterpretowano jako pozostałości dowodzące istnienia stabilniejszego płotu bądź ogrodzenia, utworzonego z drobnych, elastycznych gałęzi oplecionych wokół wbitych w ziemię palików, co stanowiło dodatkową ochronę przed czynnikami atmosferycznymi i szybką erozją dla położonych w pobliżu jam⁴³. Nie jest to przypadek odosobniony na osadach trzcinięckich: ślady po podobnych założeniach odkryto na dalej opisanych stanowiskach nr 4 w Kozubszczyźnie, oraz nr 3 w Motyczu.

W czasie badań prowadzonych na bezpośrednio sąsiadującym stanowisku Płuszowice 2 odkryto 4 jamy oraz fragmentarycznie zachowaną warstwę kulturową zawierającą materiały trzcinięckie. Podobnie, na stanowisku 6 w Płuszowicach Kolonii przebadano trzy jamy ze

⁴³ M. Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z rozszerzających ratowniczych badań archeologicznych...*, s. 24



Ryc. 4. Płuszczyca, stan. 1. Rozplanowanie i chronologia obiektów na stanowisku. Ramkami oznaczono konstrukcje złożone z dołków posłupowych. Skala 1:500 (za: M. Matyaszewski 2015)

skromną ilością ceramiki, położone w dość dużym rozproszeniu⁴⁴. Zapewne mamy więc do czynienia z peryferiami osady na stan. Płuszczyca 1, a zarejestrowane obiekty gospodarcze służyły tej samej społeczności⁴⁵. Wskazują na to również podobieństwa w technologii i stylistyce występujących na wskazanych stanowiskach materiałów ceramicznych, datowanych na klasyczną fazę rozwoju kultury trzcinieckiej. Układ taki wpisywałby się w tendencję polegającą na obecności wielu mikroregionalnych skupisk osadniczych, złożonych z osad stałych oraz towarzyszących im mniejszych osiedli: osad czasowych i obozowisk, a przewaga

⁴⁴ A. Olszewski, R. Hordyjewski, M. Grabowski, *Płuszczyca Kolonia stan. 6/77-80/116 AZP. Opracowanie wyników archeologicznych badań ratowniczych przeprowadzonych w sezonach 2013 i 2014*, Lublin 2014, s. 11.

⁴⁵ Ł. Pawłowski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 2 w m. Płuszczyca na obszarze AZP 77-80/24-2, gm. Jastków, powiat lubelski, województwo lubelskie wykonywanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S19 na odcinku Lubartów-Kraśnik od węzła „Dąbrowica” (bez węzła) do węzła „Konopnica” (bez węzła), obwodnica Lublina*, Lublin 2015, s. 33.

małych i krótkotrwałych stanowisk świadczy o intensywnie prowadzonym tu wypasie stad⁴⁶. Pamiętajmy przy tym, że gęstość punktów osadniczych pozwala domyślać się również istnienia swego rodzaju terytoriów gospodarczych, które z kolei przekładały się na podział na jednostki społeczne (plemiona, rody)⁴⁷.

Badania lessowego cypla, na którym położone było wielokulturowe stanowisko nr 3 w Motyczu również zaowocowały odkryciem osady z wczesnej epoki brązu, łączonej, podobnie jak materiały z Płuszców, z fazą klasyczną kultury trzcinieckiej. Stanowisko jednocześnie jest przykładem, że ludność trzciniecka wybierała do zamieszkania nie tylko nasłonecznione stoki o ekspozycji południowej i południowo-zachodniej, ale również ekspozycje stoki północne z łatwym dostępem do wody. W trakcie badań udało się zlokalizować 12 obiektów: 10 jam (w tym zasobowe), palenisko i dół posłupowy⁴⁸. Ze względu na wcześniej wspomniany charakter budownictwa a także erozję stanowiska, nie dziwi brak ewidentnych śladów pozostałości chat. Możemy tu wyróżnić pewne koncentracje obiektów, co pozwala domyślać się, jak rozplanowana była osada: we wschodniej i południowo-wschodniej części stanowiska, położonej w wyższych partiach cypla, zarejestrowano 8 jam, w tym zasobową, przy czym jamy w południowo-wschodniej partii skupione są gniazdowo



Fot. 5. Motycz, stan. 3. Element konstrukcji słupowej (dół po słupie z fragmentami polepy i naczyn) (za: P. Zawiślak 2014)

wokół warstwy kulturowej, natomiast obiekty usytuowane bliżej wschodniej granicy stanowiska mają układ liniowy. Nieco dalej na północ odkryto pozostałości konstrukcji w postaci 5 dołów posłupowych o układzie zbliżonym do prostokątnego. Zaledwie jeden z nich zawierał materiał ruchomy w postaci dużej ilości polepy, węgla drzewnych i fragmentów ceramiki trzcinieckiej, jednak ze względu na rozplanowanie, podobne rozmiary i wypełnisko należy uznać wszystkie te obiekty za elementy jednej konstrukcji⁴⁹ (fot. 5). Znamy przykłady pozostałości słupów konstrukcyjnych w narożni-

⁴⁶ H. Taras, *Stan badań osad kultury trzcinieckiej w południowo-wschodniej Lubelszczyźnie*, [w:] *Przez pradzieje i wczesne średniowiecze. Księga jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, red. J. Libera, A. Zakościelna, Lublin 2004, s. 215.

⁴⁷ H. Taras, *Kultura trzciniecka...*, s. 38.

⁴⁸ P. Zawiślak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r.*, Lublin 2014, s. 68; tenże, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2014 r. w ramach prac uzupełniających*, Lublin 2015, s. 65.

⁴⁹ Tenże, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r.*, s. 71.

kach i pośrodku dłuższych ścian budynków mieszkalnych i gospodarczych z południowowschodniej Lubelszczyzny oraz lewobrzeżnej Ukrainy, gdzie jako elementy konstrukcji nośnej wykorzystywano okrągłe pnie różnej grubości, a ściany licowano belkami lub deskami⁵⁰. Ze względu na niewielką ilość śladów po słupach, a przez to trudności w oszacowaniu pierwotnej wielkości budowli z Motycza, trudno stwierdzić, czy miała ona charakter mieszkalny czy służyła mieszkańcom w celu gospodarczym. Na stanowisku odnotowano też w bliskim sąsiedztwie jam ślady po pniach, które zapewne wspierały zbudowane nad nimi lekkie zadaszenie⁵¹. W pewnym oddaleniu od skupisk obiektów zarejestrowano pozostałość paleniska, w którym zdeponowano dwa noże sierpowate podtrójkątne (fot. 6). Narzędzia wykonane z krzemienia wołyńskiego, zbliżone do siebie wielkością (ok. 13-14 cm długości, 4 cm szerokości) stanowią jedyną zawartość paleniska, co ciekawe jednak, nie są to zabytki typowe dla wytwórczości kultury trzcinieckiej⁵². Noże sierpowate używane w tych kręgach były zazwyczaj formami półksiężycowatymi (wyroby takie odkryto np. na osadach w Hrubieszowie, Teptiukowie, Podlodowie oraz w nasypach kopców w Tyszowcach)⁵³. Chronologię znalezisk z Motycza określono więc na podstawie występowania obiektów kultury trzcinieckiej na tym stanowisku przy jednoczesnym braku materiałów kultury mierzanowickiej. Noże o takiej formie, jak wspomniano powyżej, były charakterystyczne właśnie dla mierzanowickich zespołów zwartych⁵⁴. Warto nadmienić, że rola krzemienia wołyńskiego w dobie kultury trzcinieckiej uległa znacznemu ograniczeniu, a obecność wyrobów z tego surowca nie miała już decydującego znaczenia gospodarczego i była dowodem istniejących silnych tradycji społeczno-kulturowych⁵⁵.

W odległości zaledwie około 2 km na południe, w dolinie rzeki Konopniczanki, położone było stanowisko nr 2 w Kozubszczyźnie, gdzie w trakcie badań trzy z odkrytych obiektów powiązano z osadnictwem kultury trzcinieckiej z młodszej części fazy klasycz-



Fot. 6. Motycz, stan. 3. Nóż sierpowaty w obiekcie kultury trzcinieckiej (za: P. Zawiślak 2014)

⁵⁰ Por. H. Taras, *Stan badań...*, s. 212, S. S. Berezanska, *O osadach kultury trzcinieckiej na Ukrainie*, [w:] *Przez pradzieje i wczesne średniowiecze. Księga jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, red. J. Libera, A. Zakościelna, Lublin 2004, s. 194.

⁵¹ P. Zawiślak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r.*, s. 68.

⁵² Tamże, s. 101.

⁵³ H. Taras, *Stabilizacja osadnicza...*, s. 103.

⁵⁴ P. Zawiślak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r.*, s. 108.

⁵⁵ H. Taras, *Kultura trzciniecka...*, s. 84.



Fot. 7. Kozubszczyzna, stan. 4. Pozostałości obiektu mieszkalnego kultury trzcinieckiej (za: M. Matyaszewski 2016)

nej oraz fazy późnej⁵⁶. Ślady te należałoby odnieść do bardziej czytelnego i stabilniejszego osadnictwa na sąsiadującym stanowisku nr 4 po południowej stronie rzeki. Badania przyniosły ciekawe wyniki w postaci (oprócz typowych jam gospodarczych) reliktyw obiektu mieszkalnego (fot. 7), któremu od północnej i wschodniej strony towarzyszyła konstrukcja z ułożonych wachlarzowato dołków postłupowych. W południowej części, gdzie obiekt wykroczał poza granice inwestycji, udało się zarejestrować zaledwie jeden dołek, będący zapewne częścią tej samej konstrukcji. Kolejnych siedem słupków towarzyszyło dwóm jamom w północno wschodniej części stanowiska⁵⁷. Ponownie udało się uchwycić pozostałości zadaszeń czy plotków chroniących przed czynnikami atmosferycznymi.

Opisane powyżej osady w Motyczu i Kozubszczyźnie znacznie wzbogaciły wiedzę na temat położonego na krawędzi Płaskowyżu Nałęczowskiego skupiska stanowisk kultury trzcinieckiej. Są to punkty jakościowo związane z tym obszarem; co więcej, osadnictwo przekracza niekiedy Bystrzycę wchodząc na Płaskowyż Świdnicki, gdzie znane są stanowiska w Prawiednikach czy Lublinie-Zemborzycach-Dąbrowie⁵⁸. Wspólnoty prowadzące gospodarkę wygonalną pozostawiały po sobie archeologiczne ślady: na stanowisku 5 w Biskupiu-Kolonii odkryto materiały odpowiadające tym wytworzonym przez ludność zamieszkującą zachodnie partie Wyżyny Lubelskiej⁵⁹. Także w trakcie badań na stan. 1 w Wierchowiskach Drugich wyróżniono palenisko i cztery jamy z kilkudziesięcioma fragmentami naczyń⁶⁰.

Równie wyraźnie jak na Płaskowyżu Nałęczowskim zaznacza się osadnictwo kultury trzcinieckiej we wschodniej części Wyżyny Lubelskiej i na Wyżynie Zachodniowolińskiej. Zasiadlano wydmy i tereny pokryte piaskami w obrębie dolin rzecznych i na krawędziach

⁵⁶ S. Bochyński et al, *Opracowanie wyników I i II etapu archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 2 w Kozubszczyźnie, gm. Konopnica, pow. lubelski (AZP 78-80/27), przeprowadzonych w latach 2013-2014 r.*, Lublin 2015, s. 39 i n.

⁵⁷ M. Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 4 w Kozubszczyźnie (AZP 78-80/47), gm. Konopnica, pow. lubelski, wykonywanych w 2015 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami „Dąbrowica” – „Konopnica”*, Lublin 2016, s. 9-13.

⁵⁸ H. Taras, *Kultura trzciniecka...*, s. 30.

⁵⁹ P. Luczkiewicz, *Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w miejscowości Biskupie-Kolonia, na stan. 5/97 (AZP 77-82)*, Lublin 2012, s. 7.

⁶⁰ W. Bujnowicz-Zgodzińska (red.), *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Wierchowiska Drugie nr 1/AZP 79-83/20 (dawniej Wierchowiska Drugie stan. 11) gm. Piaski, woj. lubelskie, w sezonie 2011, Łódź 2012*, s. 6.

wysoczyzn, w drugiej kolejności stoki i krawędzie lessowych wzniesień⁶¹. Na wschodnim skraju Grzędy Horodelskiej, w Zosinie (stan. 40), na brzegu łagodnej terasy nadzalewowej Bugu położona jest jedyna na Lubelszczyźnie w całości przebadana osada kultury trzcinieckiej, będąca centralnym, długoczasowym ośrodkiem skupiającym mniejsze i zależne od niego punkty osadnicze⁶². Na przestrzeni ok. 45 arów stosunkowo zwartej struktury wyodrębniono 65 obiektów osadowych tworzących nie mniej niż 12-14 zagród. Obszarem najintensywniej zamieszkanym okazała się część południowo-zachodnia, gdzie rozległym półziemiankom towarzyszył liczne obiekty gospodarcze różnego typu, w tym piwniczki (fot. 8). Pomiędzy skupiskami pozostał wolny od zabudowy plac centralny⁶³ (ryc. 5).



Fot. 8. Zosin, stan. 40. Jama trapezowata – piwniczka kultury trzcinieckiej (za: A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera 2015)

Na tle zarejestrowanych obiektów wyróżnia się znacznych rozmiarów (760x700 cm), prostokątna w rzucie i nieckowata w przekroju jama, wraz z towarzyszącymi jej pięcioma mniejszymi jamkami, uznana za półziemiankę lub ziemiankę. Drugie tego typu założenie zarejestrowano nieco na południe. W żadnym z tych przypadków nie uchwycono śladów paleniska towarzyszącego obiektom mieszkalnym, wystąpiły jednak niewielkie piwniczki trapezowate i jamy zasobowe. Półziemianki takie mogły być wykorzystywane do bliżej nieokreślonych czynności gospodarczych wymagających dużej powierzchni, pełniły funkcję obórki dla zwierząt lub były dodatkowym miejscem na przechowywanie zgromadzonych zasobów⁶⁴. Piwnice występują zazwyczaj po dwie (niekiedy po trzy) obok siebie, w towarzystwie innych jeszcze obiektów, i odkrywano w nich po kilka fragmentów naczyń, ułamki kości, drobne muszle. Natomiast jamy prostokątne, być może produkcyjne, o zróżnicowanej wielkości i wielowarstwowych wypełniskach rozlokowane są na stanowisku dosyć równomiernie. Ich cechą charakterystyczną są licznie występujące zabytki kamienne i krzemienne, w tym gładziki, płyty szlifierskie, rozcieracze⁶⁵. Obecność tego typu przedmiotów dodatkowo poświadcza stabilizację i skalę wytwórczości w tym miejscu. Służyły one nie tylko do przetwarzania zbóż na mąkę ale zapewne także w procesie produkcji narzędzi krzemiennych i rogowych⁶⁶.

⁶¹ H. Taras, *Stabilizacja osadnicza...*, s. 99.

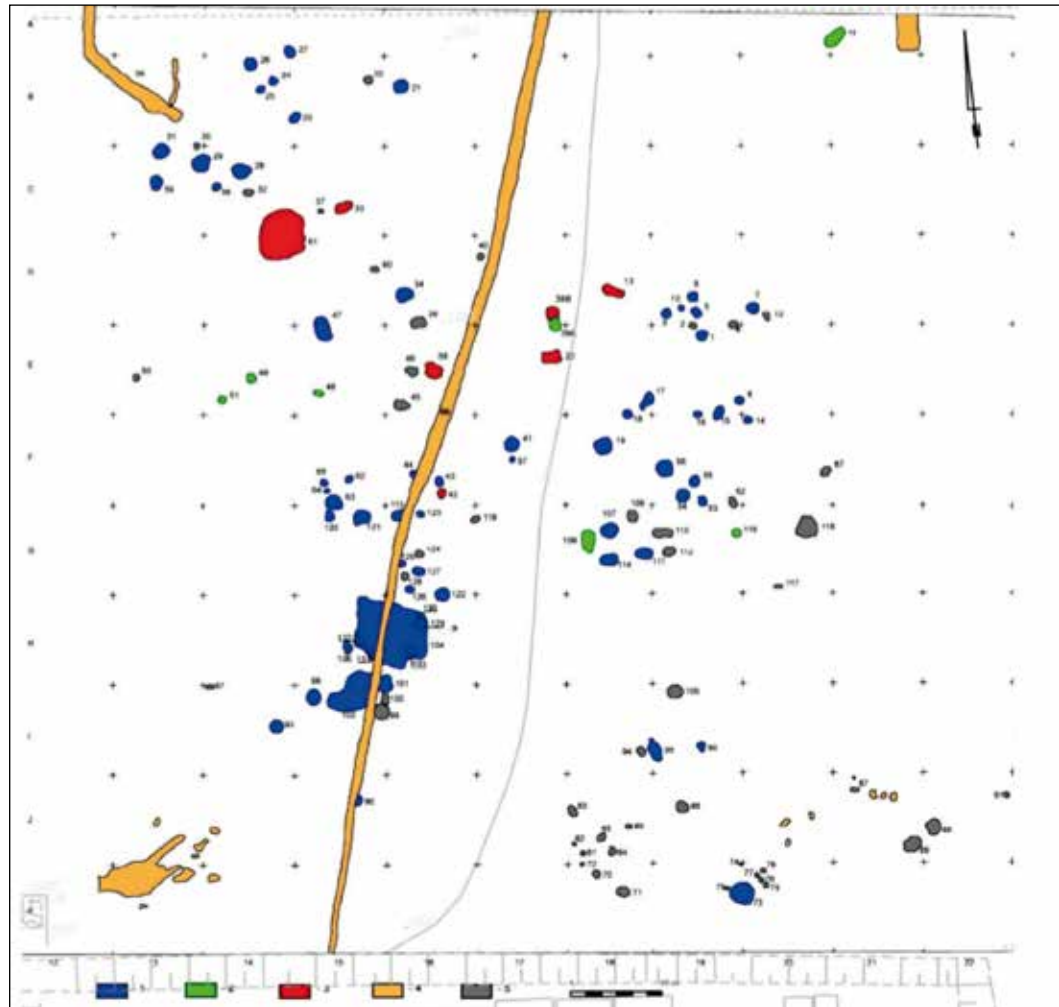
⁶² A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera, *Zosin stanowisko nr 40 (obszar AZP 85-96/69). Opracowanie końcowe wyników archeologicznych badań wykopaliskowych prowadzonych w związku z rozbudową przejścia granicznego w Zosinie – etap II*, Hrubieszów-Lubartów 2015, s. 95 i n.

⁶³ Tamże, s. 97 i n.

⁶⁴ Tamże, s. 102-104, S. S. Berezanska, *O osadach...*, s. 195.

⁶⁵ A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera, *Zosin...*, s. 108.

⁶⁶ Tamże, s. 123.



Ryc. 5. Zosin, stan. 40. Rozplanowanie obiektów na stanowisku. Kolorem niebieskim oznaczono obiekty o chronologii trzcinieckiej (za: A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera 2015)

W Zosinie zarejestrowano zaledwie jedno palenisko (fot. 9). Ma ono formę niewielkiej, nieckowatej jamy, której dno pokrywały bryły polepy z odciskami belek, a nad nimi zalegała warstwa przesycona węglami drzewnymi. Być może było ono elementem większego założenia, które tworzyły także położone w pobliżu małe jamy i piwniczka. Ciekawym, niespotykanym na innych stanowiskach odkryciem są relikty studni położonej na uboczu, w niższych partiach osady. Jest to zwężająca się ku dołowi owalna jama miąższości 137 cm, otoczono-

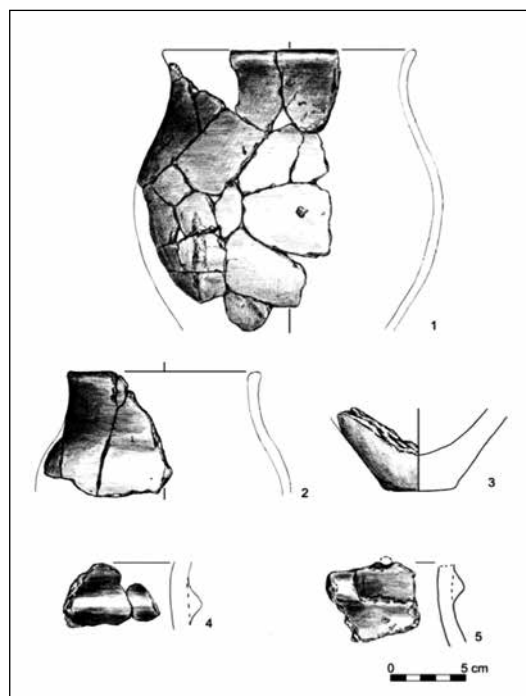
na kilkoma dołkami posłupowymi stanowiącymi elementy pierwotnego zadaszienia⁶⁷. Studnia zaopatrywała dodatkowo mieszkańców w wodę, dając przynajmniej częściową niezależność od rzeki, z pewnością też ułatwiała codzienne życie na osadzie.

Stylistyka i formy naczyń z Zosina wskazują na jej funkcjonowanie w młodszym horyzoncie schyłkowej fazy trwania kultury trzcinieckiej i potwierdza jej stabilizację w tym czasie. Podstawy takiego datowania dają licznie występujące naczynia ostrodenne, esowate, o gładkiej powierzchni i wylewach wychylonych na zewnątrz (ryc. 6, ryc. 7). Miejsce to stanowi element większej, rozbudowanej sieci osadniczej funkcjonującej w tym regionie, wspierało i stanowiło zaplecze gospodarcze dla rozlokowanych w okolicy sezonowych obozowisk. Mieszkańcy tak dobrze prosperującej osady byli niewątpliwie ludźmi o bogatej kulturze duchowej, z rozwiniętą sferą wierzeń i tradycją. Zagadnienia te zdecydowanie lepiej rozpoznawalne są w obrządku pogrzebowym, jednak również na osadach pewne zabiegi związane z wiarą i kultem pozostawiają archeologiczne ślady. Ciekawe są w tym kontekście dwie jamy ze zdeponowanymi, częściowo w porządku anatomicznym, kośćmi trzech zwierząt (dwie kozy lub owce oraz jeszcze jeden, nieokreślony gatunkowo niewielki ssak). Badacze wskazują, że taki kontekst wynika z kultywowanych praktyk religijnych z wykorzystaniem zwierząt ofiarnych⁶⁸. W innej jamie, wśród ułamków używanych na osadzie naczyń, odkryto częściowo zachowany (bez dna) miniaturowy garnek esowaty⁶⁹, który być może służył bliżej nieokreślonym praktykom magicznym.

W końcu starszej fazy klasycznej i w fazie schyłkowej prosperowała też osada na stan. 3 w Świerszczowie, wcześniej zajmowana przez ludność mierzanowicką i stryżowską. Liczne jamy służące jej mieszkańcom koncentrowały się w południowej i środkowej części przebadanego obszaru, zawierały liczne fragmenty ceramiki, a niekiedy całe



Fot. 9. Zosin, stan. 40. Palenisko kultury trzcinieckiej (za: A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera 2015)

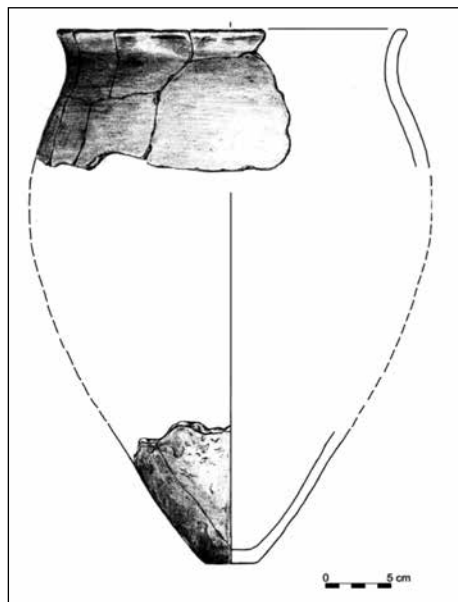


Ryc. 6. Zosin, stan. 40. Naczynia kultury trzcinieckiej z ob. 65 (za: A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera 2015)

⁶⁷ Tamże, s. 110-112.

⁶⁸ Tamże, s. 95.

⁶⁹ Tamże, tabl. 24:4



Ryc. 7. Zosin, stan. 40. Naczynie ostrodenne kultury trzcienieckiej z ob. 1 (za: A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera 2015)



Fot. 10. Świerszczów, stan. 3. Naczynie z obiektu kultury trzcienieckiej (za: K. Gawryjolek-Szeliga et al. 2013)

naczynia (fot. 10). Piwniczki, będące elementami zagrod zarejestrowano w części północnej, i to tutaj też prawdopodobnie znajdowały się obiekty mieszkalne, po których ponownie nie zostały uchwytnie archeologicznie ślady⁷⁰. Udało się jednak zarejestrować kilka innych ciekawych obiektów, np. jamę wykopaną wyłącznie w celu zdeponowania w niej jednego naczynia, czy inną, gdzie również odkryto dużą część naczynia z dodatkowo włożonym do niego rozcieraczem kamiennym. W trakcie budowy tej jamy mieszkańcy osady musieli natknąć się na bliżej nieokreślone, starsze cmentarzysko: oprócz licznego materiału ceramicznego, kości zwierzęcych i muszli małży, w wypełniku wystąpiły bowiem szczątki noworodka i innego, starszego osobnika, które dostały się tutaj najpewniej w sposób przypadkowy⁷¹.

Teren Polesia Lubelskiego również stwarzał dogodne warunki do rozwiniętej hodowli uzupełnianej uprawami, co umożliwiało osiedlanie się tu grup trzcienieckich⁷². Badania ostatnich lat przyniosły serię odkryć na stanowiskach w Okopach Nowych i Okopach Kolonii. Były to punkty zróżnicowane pod względem ilości odkrytych zabytków: począwszy od kilku fragmentów ceramiki, znalezionych być może na złożu wtórnym (Okopy Nowe stan. 11⁷³) po skupiska kilku lub kilkunastu jam z bogatszym wyposażeniem. Z taką sy-

⁷⁰ K. Gawryjolek-Szeliga et al, *Dokumentacja końcowa...* s. 96.

⁷¹ Tamże, s. 84 i n.

⁷² H. Taras, *Kultura trzcieniecka...*, s. 28.

⁷³ M. Bienia, *Okopy Nowe stan. 11, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 22). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy przeprowadzonych w dniach 21-24.08 2004 roku*, Biała Podlaska 2004.

tuacją mamy do czynienia na stan. 1⁷⁴ i stan. 10⁷⁵ oraz stan. Okopy Kolonia 2, gdzie wśród obiektów wyodrębniono jamy gospodarcze i paleniska. W tym ostatnim przypadku osadnictwo trzcinieckie wyraźnie skupiało się w centralnej części stanowiska, i tutaj być może istniało sezonowe gospodarstwo związane z wypasem stad⁷⁶.

W przeciwieństwie do wcześniej wspomnianych terenów Równina Biłgorajska była w niewielkim stopniu wykorzystana przez ludność trzciniecką, czego przyczyn należy upatrywać w występowaniu gęstych, trudnych do trzebieży borów⁷⁷. Tym cenniejsze jest każde znalezisko śladów osadniczych z wczesnej epoki brązu na tym terenie. Odkrycia takiego dokonano na stan. 1 w miejscowości Ruda, usytuowanym w dolinie Białki, co potwierdza tezę, że w przypadku małych cieków wybierano piaszczyste wydmy w dnach dolin lub łagodne stoki⁷⁸. Po osadnikach pozostały 4 jamy, być może odpowiadające jednej zagrodzie. W jednej z jam odkryto skrobacze wachlarzowate i wiórki, jednak na szczególną uwagę zasługuje dwuścienna siekiera z krzemienia świciechowskiego, z niewielkimi tylko uszkodzeniami⁷⁹ (fot. 11). W inwentarzach kultury trzcinieckiej znane są dwa typy siekier, a okaz z Rudy należałoby przypisać do liczniejszej grupy, charakteryzującej się łukowatym, wydłużonym obuchem, i lekko łukowatym, podglądzanym ostrzem. Są one jednak w zdecydowanej większości wytworzone z krzemienia wołyńskiego,



Fot. 11. Ruda, stan. 1. Siekiera z krzemienia świciechowskiego pochodząca z jamy kultury trzcinieckiej (za: T. Dzieńkowski 2007)

⁷⁴ T. Dzieńkowski, *Okopy Kolonia, gm. Dorohusk. Stanowisko 1/105. Dokumentacja z badań archeologicznych. Sezon 2004*; *Okopy Kolonia, gm. Dorohusk. Stanowisko 1/105. Opracowanie badań archeologicznych*, Chełm 2004.

⁷⁵ A. Martyniuk-Drobysz, *Okopy Nowe stan. 10, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 21). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy przeprowadzonych w dniach 04-25.08 2004 roku*, Biała Podlaska 2004, s. 11.

⁷⁶ M. Bienia, *Okopy Kolonia stan. 2, gm. Dorohusk, woj. lubelskie AZP 78-92, stan. 106. Opracowanie wyników badań archeologicznych, t. 1*, Biała Podlaska 2004.

⁷⁷ H. Taras, *Kultura trzciniecka...*, s. 33.

⁷⁸ Tamże, s. 33.

⁷⁹ T. Dzieńkowski, *Opracowanie wyników badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie planowanej obwodnicy miasta Janów Lubelski. Stanowisko 1, AZP 89-80/15 Ruda, gm. Janów Lubelski woj. lubelskie. Sezon 2007*. Chełm 2007, ryc. 52: 1.

trzy dotychczas znane egzemplarze wykonane z surowca świeciechowskiego pochodzą ze stanowisk w Kazimierzowie (zachodni skraj Wyżyny Lubelskiej) i Zalesiu (zachodnia część Kotliny Sandomierskiej), być może mamy tu więc do czynienia z pograniczem dwóch konkurencyjnych ośrodków krzemieniarskich⁸⁰.

Spółeczeństwa kultury trzcinięckiej zamieszkiwały tereny dzisiejszego województwa lubelskiego między drugą połową I a końcem III okresu epoki brązu. Najdłużej zajmowane były tereny niżowe, północne (por. Międzyrzec Podlaski stan. 22⁸¹, Tulilów stan. 8⁸²), partie południowe zostały zasiedlone nieco później⁸³. Badania ostatnich lat pozwoliły lepiej poznać, jakimi zasadami plemiona wczesnobrązowe kierowały się przy zakładaniu osad oraz zrozumieć jak wyglądało codzienne życie ich mieszkańców. Duża różnorodność geograficzna zajmowanych terenów świadczy o ogromnej elastyczności przedstawicieli kultury trzcinięckiej i ich możliwościach adaptacyjnych. Podobnie obecność niewielkich, sezonowych obozowisk towarzyszących stabilnym osadom poświadcza umiejętność dostosowania się do różnych ekosystemów, co z kolei umożliwiło długi rozwój kultury trzcinięckiej w stosunku do innych społeczności epoki brązu⁸⁴. Nie był to jednak okres pozbawiony cech ewolucji – zapewne w XII w. p.n.e. rozpoczął się stopniowy proces asymilacji miejscowej tradycji w środowisku rozwijającej się równolegle kultury łużyckiej. Co, przy założeniu że etnicznie są to grupy pokrewne lub tożsame, wydaje się procesem zupełnie naturalnym⁸⁵.

⁸⁰ H. Taras, *Kultura trzcinięcka...*, s. 80.

⁸¹ Por. M. Bienia, *Międzyrzec Podlaski, stan. 22, gm. loco, woj. lubelskie, osada wielokulturowa: Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w dniach 29.04-14.06.2005 roku*, Biała Podlaska 2005 r.

⁸² J. Niedźwiedź, *Tulilów stan. 8 gm. Międzyrzec Podlaski, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 35). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego przeprowadzonych w dniach 29 kwietnia – 14 czerwca 2005 roku. Tom I. Tekst*, Biała Podlaska 2005 r.

⁸³ H. Taras, *Kultura trzcinięcka...*, s. 102.

⁸⁴ H. Taras, *Stabilizacja osadnicza...*, s. 99.

⁸⁵ J. Niedźwiedź, H. Taras, *Schylek kultury trzcinięckiej i początki kultury łużyckiej we wschodniej Lubelszczyźnie [w:] Zmierzch kompleksu trzcinięcko-komarowskiego. Kształtowanie się nowej rzeczywistości kulturowej w środkowej i młodszej epoce brązu*, H. Taras (red.), s. 105.

Osady kultury łużyckiej z epoki brązu – wczesnej epoki żelaza (XIII–VI/V wiek przed Chrystusem) odsłonięte na stanowiskach drogowych

Kultura łużycka, była jedną z największych i niewątpliwie najciekawszych kultur jakie panowały w okresie pradziejowym na Ziemiach Polskich. Poprzez odkrycia dokonane w okresie międzywojennym na terenie Biskupina, stała się również „kulturą polityczną”, która odegrała wówczas, po wielu latach niewoli, zaborów, zagrożenia bolszewickiego i rodzącego się niemieckiego nazizmu ogromną rolę w kształtowaniu państwowości polskiej. Profesor Józef Kostrzewski uznał ją za kulturę prasłowiańską, a co się z tym wiązało „prapolską” i jego teoria przetrwała w polskiej nauce do późnych lat 80-tych XX wieku.

Ta trwająca ponad 800 lat kultura nie mogła pozostać niezauważona podczas prowadzonych od kilkunastu lat na Lubelszczyźnie prac związanych z budową infrastruktury drogowej. Na jej osadnicze ślady natrafiono prawie na wszystkich budowanych, czy przebudowywanych drogach, zarówno tych ekspresowych¹ jak i mniejszych wojewódzkich². Były to relikty zarówno osad, jak i znacznie rzadziej spotykane nekropole.

Na rozległym obszarze Lubelszczyzny kultura łużycka wykształciła się na starszym podłożu trzcinieckim. Rozwój kultury trzcinieckiej na naszym terenie trwał nieprzerwanie od XVIII aż do XIII wieku przed Chrystusem i dopiero nowy impuls paneuropejski jakim była rozszerzająca się z zachodu i południowego zachodu Europy idea kultur pól popielnicowych położył kres jej rozwojowi³. Miejsce kultury trzcinieckiej zajmuje – będąca częścią wielkiego zespołu kultur pól popielnicowych – kultura łużycka. Jest ona bardzo często określana również – szczególnie w literaturze czeskiej, czy niemieckiej – jako „łużyckie pola popielnicowe”⁴. Wraz z nią rozpoczyna się, jak to ciekawie określiła Elżbieta Kłosińska, okres dominacji kultu ognia i słońca⁵.

¹ Budowane od 2003 roku obwodnice: Lublina, Kocka, Piask, Kraśnika, Hrubieszowa, Międzyrzecza Podlaskiego, Hrebennego, Dorohuska, Tomaszowa Lubelskiego, czy przejście drogowe na granicy z Ukrainą w Zosinie.

² Drogi wojewódzkie: Nr 809 (Snopków – Lublin ul. Willowa), Nr 698 tzw. „nadbużanka” na odcinku Janów Podlaski – Terespol, Nr 747 (obwodnica m. Chodel), Nr 849 (Zamość – Jarcia – Wola Obszańska).

³ Kaczanowski P., Kozłowski J. K., *Najdawniejsze dzieje ziem polskich*, [w:] Wielka historia Polski, T. 1, Kraków 1998, s. 153.

⁴ J. Dąbrowski, *Polska przed trzema tysiącami lat. Czasy kultury łużyckiej*, Warszawa 2009, s. 38.

⁵ E. M. Kłosińska, T. Klisz, *Po śmierci ku słońcu*, [w:] *Z Otchłani Wieków*, R. 58, 2003, s. 59.

Kultura łużycka terytorialnie zajmowała cały teren obecnej Polski oraz sąsiadujące z nim pograniczne obszary Łużyc, Brandenburgii, Saksonii, Czech, Moraw, Słowacji, Białorusi i Rosji (obwód Kaliningradzki). Jej pojawienie się i rozwój było oznaką znacznego postępu cywilizacyjnego społeczeństw zamieszkujących nasz teren. Przyczyniły się do tego przede wszystkim kontakty handlowe, początkowo związane głównie z pozyskiwaniem i dystrybucją miedzi i cyny, surowców niezbędnych do wytworzenia brązu, metalu który zrewolucjonizował ówczesny świat. Jako stop łatwy do wykonania, a następnie przetopienia i ponownego wykorzystania stał się podstawą produkcji ozdób, narzędzi i broni⁶. Początki kultury łużyckiej wiążą się także z rozwojem handlu bursztynem, który swój prawdziwy rozkwit będzie miał nieco później, w okresie wpływów rzymskich. Przedmiotami wymiany były również skóry zwierzęce, miód, wosk, czy sól. Prawie całkowicie zanika natomiast handel krzemieniem.

Rzeczony rozwój kultury łużyckiej przypada na dwa okresy w pradziejach: młodszą epokę brązu trwającą do ok. 700 roku przed Chrystusem i okres halsztacki (wczesną epokę żelaza) do ok. 400 roku przed Chrystusem.

Obszar Lubelszczyzny wchodził w obręb dwóch grup kulturowych: zajmującej jej północną część grupy mazowiecko-podlaskiej oraz zamieszkującej centrum i południe grupy ulwóweckiej (lubelskiej)⁷.

Od samego swojego początku osadnictwo kultury łużyckiej miało bardzo stabilny charakter. Powstawały rozległe osady, którym towarzyszyły duże cmentarzyska, ale liczna również była sieć mniejszych osad, często wykorzystujących naturalne, obronne ukształtowanie terenu. Osady lokowane były zazwyczaj w pobliżu rzek i mniejszych cieków, zarówno ze względów na bliskość wody, jak i na urodzajne gleby znajdujące się w dolinach rzecznych⁸.

Niewiele informacji o budownictwie łużyckim pozyskaliśmy podczas prac drogowych. Dostarczają nam ich jednak badania wykopaliskowe prowadzone na innych stanowiskach Lubelszczyzny⁹. Najprawdopodobniej wznoszono drewniane budynki o konstrukcji słupowej, sumikowi-łatkowej, bądź zrębowej. Towarzyszyły im różnego rodzaju jamy gospodarcze nieraz o trudnym do określenia charakterze (zasobowe, odpadkowe, przemysłowo-przetwórcze). Najczęściej miały one okrągły lub owalny zarys oraz nieckowaty lub trapezowaty profil.

Ludność kultury łużyckiej prowadziła raczej ustabilizowany tryb życia, główną dziedziną gospodarki była uprawa ziemi oraz hodowla (głównie bydła i trzody). Zajmowano się

⁶ E. M. Kłosińska, *Południowo-wschodnie rubieże Lubelszczyzny w czasach kultury łużyckiej i pomorskiej*, [w:] Pradzieje południowo-wschodniej Lubelszczyzny, pod red. E. Banasiewicz-Szykuły, Lublin 2007, s. 107.

⁷ J. Dąbrowski, 2009, dz. cyt.

⁸ J. Dąbrowski, dz. cyt., 2009, s. 113.

⁹ E. M. Kłosińska, *Łużyckie osadnictwo Polesia w czasach dominacji kultu ognia i słońca*, [w:] Badania archeologiczne na Polesiu Lubelskim, pod red. E. Banasiewicz-Szykuły, Lublin 2006, s. 77, rys. 3.

również rybolówstwem, myślistwem i łowiectwem. Dużą rolę odgrywała też gospodarka zbieracka prowadzona głównie w oparciu o runo leśne.

Dobrze rozwinięte było garncarstwo. Na osadach łużyckich spotykamy dwa typy ceramiki. Pierwszy to tzw. ceramika „kuchenna”, miała ona grube ścianki, często też była chropowacona lub obmazywana po stronie zewnętrznej. Drugim typem jest tzw. ceramika „stołowa”. Były to często perfekcyjnie wykonane naczynia cienkościenne o gładkich powierzchniach zewnętrznych, niekiedy malowanych lub czernionych (fot. 1).

Niezwykle bogaty był również asortyment ceramiki kultury łużyckiej. Tworzyły go naczynia gliniane od małej miniaturowej czareczki poczynając (ryc. 1), a na ogromnym naczyniu zasobowym kończąc.

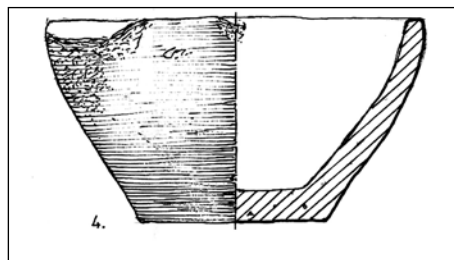
W kulturze tej spotykamy się również z zupełnie nowym wytworem, którym są gliniane zabawki. W inwentarzach znajdujemy więc różnego rodzaju gliniane grzechotki (fot. 2), piszczałki i inne przedmioty, które skutecznie miały zajmować czas małym mieszkańcom wiosek łużyckich.

Ciągle jeszcze bardzo popularnym surowcem do produkcji narzędzi, ale również broni był krzemień i kamień. Nadal bardzo bogaty jest asortyment narzędzi krzemiennych spotykanych w inwentarzach tej kultury. Przy ich produkcji coraz większego znaczenia nabierała technika łuszczeniowa. Ludność kultury łużyckiej nie była też wybredna jeżeli chodzi o surowiec krzemienisty. Coraz częściej sięgała po lokalne, narzutowe, zebrane z powierzchni pól jego gorsze gatunki.

Na terenie osad zajmowano się także takimi zajęciami jak: obróbką rogu, kości oraz drewna, oprawiano skóry, a znaleziska takich przedmiotów jak przęśliki i ciężarki tkackie wskazują, że Łużycanie zajmowali się również włókiennictwem i tkactwem. Można więc powiedzieć, że osada kultury łużyckiej praktycznie była organizmem samowystarczalnym. Brakujące zaś towary kupowano lub też wymieniano w zamian za własne produkty od wędrujących kupców.



Fot. 1. Snopków stan. 30 ob. 55 fragmenty ceramiki kultury łużyckiej (fot. M. Bienia)



Ryc. 1. Snopków stan. 29 fragment miniaturowego naczynka glinianego (rys. W. Leszczyńska-Gawrysiak)



Fot. 2. Snopków stan. 30 ob. 55 fragment glinianej grzechotki (fot. M. Bienia)

W trakcie prac archeologicznych prowadzonych na inwestycjach drogowych naszego regionu na ślady osadnictwa kultury łużyckiej pochodzące zarówno z epoki brązu jak i wczesnej epoki żelaza, natrafiono prawie na 30 badanych wykopaliskowo stanowiskach archeologicznych. Różna była ich wartość poznawcza. Najczęściej odkrywane były na nich pojedyncze obiekty nieruchome (jamy, rzadziej obiekty mieszkalne) zawierające w swoich wypełniskach nieliczne zabytki ruchome, głównie w postaci potłuczonych fragmentów naczyń glinianych, znacznie rzadziej zabytków krzemiennych, czy innych glinianych przedmiotów np. zabawek. Niestety podczas prac badawczych prowadzonych na budowanych drogach Lubelszczyzny poza zabytkami odsłoniętymi na stanowisku 28 w Świerszczowie¹⁰, gdzie odkryto dwa brązowe naszyjniki tordowate i brązową zawieszkę, nie udało się pozyskać żadnych zabytków metalowych, zarówno brązowych i żelaznych narzędzi, stosowanych przez Łużyczan na co dzień jak i przepięknych brązowych ozdób, tak charakterystycznych dla tej kultury.



Fot. 3. Widok na dolinę rzeki Ciemięgi oraz ciągnące się wzdłuż niej stanowiska 30, 29 i 28 (fot. M. Bienia)

Odsłaniane w trakcie prac przedinwestycyjnych obiekty łużyckie występowały zazwyczaj na stanowiskach wielokulturowych, często wśród znacznie liczniejszych obiektów zawierających materiały innych kultur. Przy analizie osadnictwa uchwyconego podczas prac drogowych należy również pamiętać, że dysponujemy jedynie wiedzą pochodzącą z „wyciętej” w trakcie prac archeologicznych, części stanowiska, znajdującej się w pasie zajęcia budowanej drogi. Zazwyczaj jest to odcinek o szerokości od 30 do 90 metrów. Znajdująca się poza jego zasięgiem część osady pozostaje więc nie przebadana, a bardzo często to właśnie w tamtej części znajduje się centrum stanowiska z najważniejszymi dla niego obiektami i podstawową informacją o nim. Dobrym przy-

kładem mogą być prace prowadzone przy budowie drogi wojewódzkiej nr 809, stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19 w Snopkowie, gdzie wykop budowlany biegł wzdłuż krawędzi wysoczyzny, w pewnym oddaleniu od doliny rzeki Ciemięgi, przecinając głównie bogate osady nowożytnie i neolityczne, gdyż ich mieszkańcy bardzo często wybierali właśnie taki obszar pod swoje osadnictwo (fot. 3). Ślady łużyckie są tutaj bardzo liczne, ale mocno rozproszone, z tendencją do zagęszczania się przy północnej, bliższej rzece krawędzi wykopu. Możemy więc domniemywać, że gdyby wykop był przesunięty o 20 – 30 metrów na północ, w kierunku rzeki, to najprawdopodobniej mielibyśmy zupełnie inny przekrój chronologiczny na badanych wykopaliskowo

¹⁰ Ł. Misk, G. Łączek, *Budowa obwodnicy Hrubieszowa. Archeologiczne ratownicze badania wykopaliskowe stanowiska Świerszczów 28 (AZP 86-94/218)*. Opracowanie wyników badań, Kraków 2015.

stanowiskach. Mniej byłyby wtedy obiektów neolitycznych i nowożytnych, znacznie więcej innych pradziejowych i wczesnośredniowiecznych, preferujących tereny położone bliżej rzeki.

Rozbudowa dróg, poprzez poprzedzające je prace archeologiczne dostarczyła w ostatnich latach ogromnej ilości wiedzy na temat osadnictwa pradziejowego, średniowiecznego i nowożytnego tej części kraju. Pozyskano również sporą dawkę informacji dotyczących śladów osadnictwa łużyckiego. Chociaż wśród dokonanych odkryć nie ma jakiegoś wybitnego stanowiska z tego okresu, to ich ogromna ilość, a często i lokalizacja w istotny sposób wzbogacają naszą wiedzę o tej niezwykle kulturze. W przypadku wspomnianego już, położonego nad rzeką Ciemięgą Snopkowa możemy nawet mówić o lokalnym centrum osadniczym kultury łużyckiej. Bowiem na odcinku 1500 metrów lessowej wysoczyzny, w wąskim 20–30 metrowym wykopie udało się uchwycić 8 stanowisk archeologicznych, na których wystąpiły również ślady pobytu Łużyczan (map. 1). Prace archeologiczne prowadzone wzdłuż malowniczej doliny rzeki Ciemięgi miały charakter ratowniczy i wykonano je w okresie o września 2013 do lipca 2014.

Niewątpliwie najciekawszym, a przynajmniej rękującym największe nadzieje stanowiskiem odsłoniętym wzdłuż Ciemięgi była wielokulturowa osada Snopków stan. 28/153¹¹. Przebadano na niej powierzchnię 29 arów odkrywając 444 obiekty, wśród których 24 zawierały w swoich wypełniskach materiał ruchomy kultury łużyckiej, głównie z wczesnej epoki żelaza. Wyróżniono dwa prawdopodobne obiekty mieszkalne kultury łużyckiej i 10 jam gospodarczych o trudnej do określenia funkcji. Większość obiektów łużyckich grupowała się przy północnej krawędzi wykopu, a nawet w nią nieznacznie wchodziła, jak chociażby obiekt mieszkalny nr 200. Na poziomie stropu przybierał on nieregularny zarys o wymiarach 290 cm SN x 536 cm EW (fot. 4), towarzyszyło mu siedem dołków posłupowych, które stanowiły pozostałość konstrukcji dachowej oraz przylegające do niego



Map. 1. Powierzchniowe badania rozpoznawcze wyprzedzające budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła „Jakubowice”. Mapa orientacyjna w skali 1:10 000 z naniesionymi stanowiskami archeologicznymi

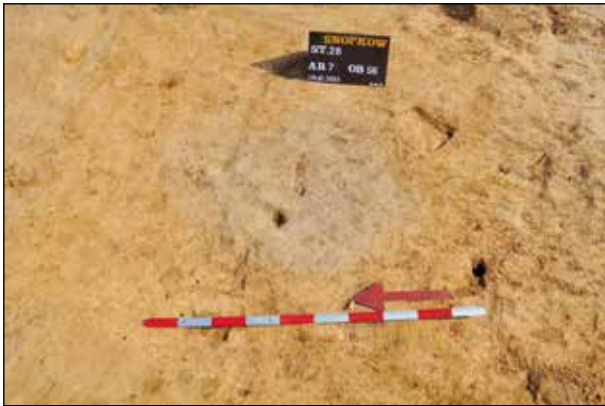
¹¹ M. i M. Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/153-28). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, Wólka Polinowska 2016, Mps WUOZ w Lublinie.



Fot. 4. Snopków stan. 28 ob. 200 zarys chałupy łużyckiej na poziomie stropu (fot. M. Bienia)



Fot. 5. Snopków stan. 28 ob. 200 profil półziemianki (fot. M. Bienia)

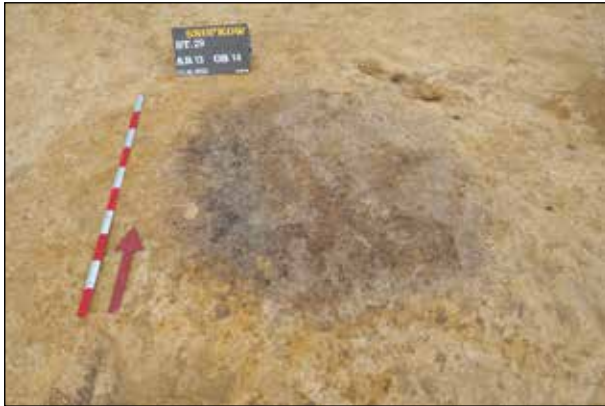


Fot. 6. Snopków stan. 28 ob. 56 jama gospodarcza zarys na poziomie stropu (fot. M. Bienia)



Fot. 7. Snopków stan. 28 ob. 56 profil jamy kultury łużyckiej (fot. M. Bienia)

od wschodu półowalne zagłębienie najprawdopodobniej przedsionek z wejściem. Na profilu półziemianka miała zbliżony do prostokątnego kształt z wyraźnym przegłębieniem – piwniczką w części zachodniej, a jej miąższość nie przekracza 112 cm (fot. 5). Z jej wypełniska pozyskano zaledwie 23 fr. ceramiki. Zaś w jej pobliżu zlokalizowano kilka łużyckich jam gospodarczych (fot. 6-7). Wszystkie miały owalny zarys o średnicach od 1,20 m do 1,80 m i nieckowaty lub prostokątny profil o miąższości nie przekraczającej 80 cm. Najprawdopodobniej więc na stanowisku udało się odsłonić południowy fragment łużyckiej zagrody mieszkalnej, wyraźnie wychodzący w kierunku północnym, poza pas badanego wykopaliskowo stanowiska.



Fot. 8. Snopków stan. 29 ob. 14 zarys jamy kultury lużyckiej (fot. M. Bienia)



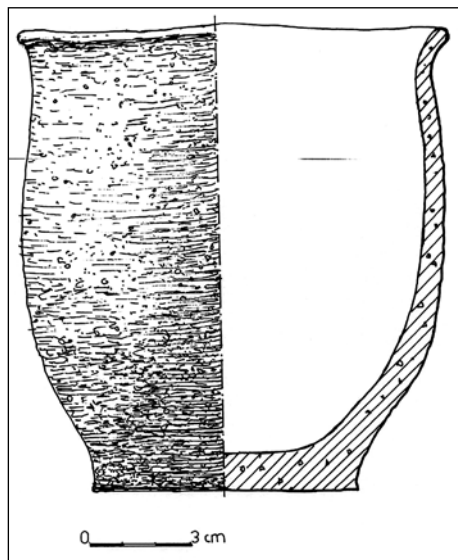
Fot. 9. Snopków stan. 29 ob. 14 profil jamy gospodarczej (fot. M. Bienia)

Na stanowisku Snopków 29/154¹², usytuowanym na wschód od wcześniej wspomnianego stanowiska 28/153 odsłonięto 7 obiektów jamowych (fot. 8–10) pochodzących z epoki brązu – wczesnej epoki żelaza, zawierających w swoich wypełniskach stosunkowo niewielką ilość materiału ruchomego. Wśród nich na szczególną uwagę zasługiwała niewielka jama – obiekt 64.1 (fot. 10), w której wypełnisku wystąpiły prawie dwa całe naczynia gliniane (fot. 11, ryc. 2-3). Obydwa to niewielkie garnki o chropowatej powierzchni zewnętrznej, cienkościenne o dwubarwnym przełomie i domieszce średnio- i grubo-ziarnistego tłucznia kamiennego. Dodatkowo w wypełnisku jamy wystąpiły dwa zdobione wylewy innych naczyń: jeden pochodzący z chropowatego garnka był zdobiony plastycznym guzkiem, drugi ułamany z gładkiego dzbanka pokryty był w górnej części wylewu kreskowym ornamentem wykonanym cienkim rysikiem. Obok naczyń wystąpiły dwa fragmenty zdobionych odciskami paznokciowymi placków glinianych (ryc. 4).

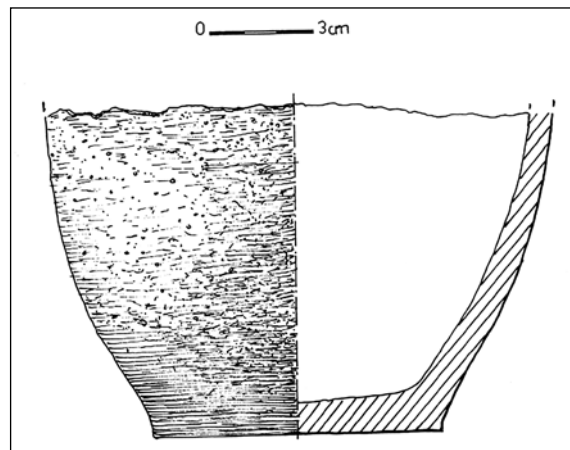


Fot. 10. Snopków stan. 29 ob. 64.1 zarys z widocznymi odsłoniętymi naczyniami kultury lużyckiej oraz glinianym plackiem (fot. M. Bienia)

¹² M. i M. Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/154-29). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19), Wólka Polinowska 2016, Mps WUOZ w Lublinie.*



Ryc. 2. Snopków stan. 29 ob. 64 naczynie gliniane (rys. W. Leszczyńska-Gawrysiak)



Ryc. 3. Snopków stan. 29 ob. 64 fragment naczynia glinianego (rys. W. Leszczyńska-Gawrysiak)



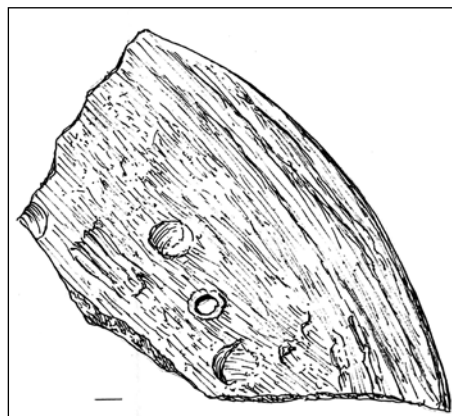
Fot. 11. Snopków stan. 29 ob. 64.1 naczynia gliniane kultury łużyckiej (fot. M. Bienia)



Fot. 12. Snopków stan. 31 ob. 47 profil jamy gospodarczej kultury łużyckiej (fot. M. Bienia)

Na znajdujących się na wschodnich rubieżach inwestycji łączących się ze sobą stanowiskach Snopków stan. 30/155¹³ i Snopków stan. 31/156¹⁴ odsłonięto podobną ilość obiektów lużyckich, głównie jamowych. Wśród których na uwagę zasługuje 6 jam gospodarczych odkrytych na stanowisku Snopków 31/156. Wszystkie one znajdowały się w bliskiej od siebie odległości i część wyraźnie wychodziła poza północną krawędź wykopu. Wszystkie miały zbliżony owalny kształt o średnicy około 1,50 metra i trapezowaty lub nieckowaty profil o miąższości dochodzącej do 160 cm. Niestety z ich wypełnisk pochodziło zaledwie po kilkanaście fragmentów mało charakterystycznej ceramiki. Na stanowisku Snopków 30/155 obiekty lużyckie nie tworzyły żadnych skupisk i porzucane były, nieraz w znacznym oddaleniu od siebie (fot. 13). Na uwagę zasługują jednakże dwie owalne w zarysie jamy gospodarcze, w których wypełniskach wystąpiła nieco większa ilość ceramiki i to nie tylko naczyńowej. Z wypełniska obiektu 55 (fot. 14-15) oprócz fragmentów charakterystycznych lużyckich naczyń glinianych pozyskano gliniany przedmiot, najprawdopodobniej zabawkę (fot. 2), która mogła być grzechotką o zoomorficznym kształcie przypominającym ptaka. Z jamy 22 oprócz charakterystycznej ceramiki pochodził fragment glinianego placka (fot. 16) być może służącego do pieczenia podplomyków, bądź innych placków zbożowych.

W zachodniej części inwestycji drogowej realizowanej w Snopkowie obiekty lużyckie stanowiły już zdecydowaną mniejszość wśród datowanych. Na stanowisku 16/121¹⁵ na 122 zadokumentowane obiekty nieruchome tylko dwa zawierały w swoich wypełni-



Ryc. 4. Snopków stan. 29 ob. 64 fragment placka glinianego (rys. W. Leszczyńska-Gawrysiak)

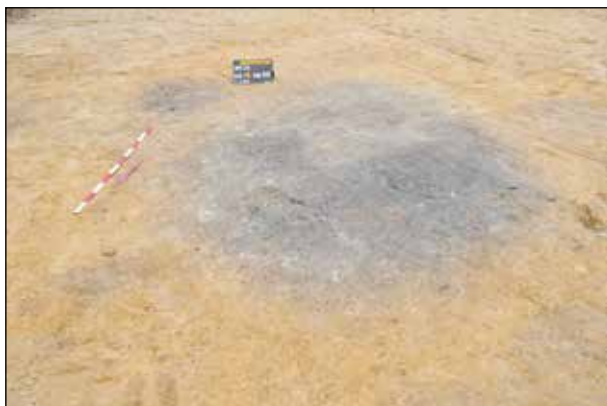


Fot. 13. Snopków stan. 30 widok na eksplorowane stanowisko (fot. M. Bienia)

¹³ M. i M. Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/155-30). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, Wólka Polinowska 2016, Mps WUOZ w Lublinie.

¹⁴ M. i M. Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/156-31). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, Wólka Polinowska 2016, Mps WUOZ w Lublinie.

¹⁵ M. i M. Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/121-16). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej*



Fot. 14. Snopków stan. 30 ob. 55 zarys jamy gospodarczej na poziomie stropu (fot. M. Bienia)



Fot. 15. Snopków stan. 30 ob. 55 profil jamy gospodarczej (fot. M. Bienia)



Fot. 16. Snopków stan. 31 ob. 55 fragment placzka glinianego (fot. M. Bienia)



Fot. 17. Snopków stan. 16 ob. 25 profil jamy gospodarczej (fot. M. Bienia)

skach materiały lużyckie (fot. 17). Podobnie było na stanowiskach Snopków 25/150¹⁶ oraz Snopków 26/151¹⁷, na których zarejestrowano kilka jam gospodarczych (fot. 18-19) zawie-

nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19), Wólka Polinowska 2016, Mps WUOZ w Lublinie.

¹⁶ M. i M. Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/150-25). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19), Wólka Polinowska 2016, Mps WUOZ w Lublinie.*

¹⁷ M. i M. Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/151-26). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej*



Fot. 18. Snopków stan. 26 ob. 406 profil jamy gospodarczej (fot. M. Bienia)



Fot. 19. Snopków stan. 26 ob. 417 profil jamy gospodarczej (fot. M. Bienia)

rających drobne fragmenty ceramiki lużyckiej. W przypadku znajdującej się w środku prowadzonej inwestycji drogowej osady Snopków stan. 27/152¹⁸ obiekty kultury lużyckiej stanowiły większość wśród datowanych, było to jednakże najmniejsze stanowisko, na dodatek z wykopem usytuowanym w rozległym wymoku.

Pozyskana na stanowiskach w Snopkowie ceramika była bardzo zbliżona do siebie. Pod względem technologicznym wykonana była z masy plastycznej schudzanej drobno- i średnioziarnistym piaskiem oraz średnio – i gruboziarnistym tłuczniem kamiennym. Powierzchnie zewnętrzne były gładkie lub szorstkie, zdecydowana większość (46%) posiadała ślady chropowacenia, techniki charakterystycznej dla tego kręgu kulturowego. Fragmenty ceramiki kultury lużyckiej pochodziły z naczyń glinianych o brunatnej, beżowej bądź brązowej barwie powierzchni zewnętrznej, trafiały się również fragmenty czernione.

Około 1 km na południe od opisanego wcześniej skupiska stanowisk, również na terenie miejscowości Snopków, w 2010 roku podczas budowy drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin-Piaski, na odcinku od Węzła „Dąbrowica” do węzła „Jakubowice” odsłonięto i przebadano relikty osady wielokulturowej Snopków stan. 18/126¹⁹. Również i tutaj natrafiono na kilka

nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19), Wólka Polinowska 2016, Mps WUOZ w Lublinie.

¹⁸ M. i M. Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/152-27). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19), Wólka Polinowska 2016, Mps WUOZ w Lublinie.*

¹⁹ J. Borowska, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/126-18). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin-Piaski na odcinku od Węzła „Dąbrowica” do węzła „Jakubowice” Warszawa 2011, Mps WUOZ w Lublinie.*



Fot. 20. Okopy Nowe stan. 23 widok na prace badawcze (fot. M. Mitrus)

jam gospodarczych zawierających w swoich wypełni- skach lużyckie fragmenty naczyń glinianych. Zarów- no kształtem, strukturą wypełniska jak i wielkością były one zbliżone do obiektów jamowych odsłonię- tych na pozostałych stanowiskach w Snopkowie. Po- dobne obiekty odkryto w 2007 roku w Sieprawicach stan. 10/77²⁰, podczas ratowniczych badań wykopa- liskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresow- wa S12/17, na odcinku od Węzła „Bogucin” do węzła „Dąbrowica”. Znacznie uboższe pod względem zna- lezisk związanych z relikdami kultury lużyckiej były pozostałe stanowiska położone się na obwodnicach drogowych wokół Lublina. Podczas prac badawczych prowadzonych w trakcie rozbudowy drogi ekspresow- wej S 19 na stanowisku wielokulturowym w Płouszo- wicach stan. 2/24²¹ zarejestrowano zaledwie dwie jamy zawierające w swoich wypełni- skach fragmenty

ceramiki kultury lużyckiej. Podobna sytuacja zaistniała na stanowisku 9/66 w Maryninie²². Tutaj zlokalizowano trzy obiekty jamowe lużyckie, z wypełni- skami których pozyskano 6 frag- mentów ceramiki oraz 2 zabytki krzemienne.

W 2011 roku prowadzono prace wykopaliskowe wyprzedzające rozbudowę drogi ekspre- sowej S 17 Kurów – Lublin – Piaski. W miejscowości Szumów zostały zlokalizowane dwa stanowiska zawierające śladowe ilości materiałów kultury lużyckiej. Na bogatszym stanowi- sku 11/70 w Szumowie²³ odsłonięto cztery jamy zawierające kilkanaście fragmentów cera- miki lużyckiej. Na drugim stanowisku 10/69 w Szumowie ilość zabytków kultury lużyckiej

²⁰ J. Borowska, *Sieprawice stan. 10, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-80/77-10). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresow- wej S12/S17 na odcinku od Węzła „Bogucin” do węzła „Dąbrowica”, Warszawa 2008, Mps WUOZ w Lu- blinie.*

²¹ Ł. Pawłowski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska 2 w Płouszowicach na obszarze AZP 77-80/24. gm. Jastków pow. lubelski wykonywanych w 2014 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami „Dąbrowica” – „Konopnica”, 2014, Mps WUOZ w Lublinie.*

²² P. Zawiaślak, R. Marczak, *Marynin, gm. Konopnica, woj. lubelskie (AZP 76-80/66-9). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspre- sowej S19 na odcinku od węzła „Dąbrowica” do węzła „Konopnica”, 2013, Mps WUOZ w Lublinie.*

²³ B. Zgodziński, A. Komisarczyk-Zawiaślak, P. Zawiaślak, J. Pietrzak, *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Szumów nr 11 AZP 74-78/70, gm. Kurów, woj. lubelskie w sezonie 2012, realizowanych w związku z budową drogi ekspresowej S-17 Kurów-Lublin-Piaski na odcinku od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”, 2012, Mps WUOZ w Lublinie.*

była zbliżona. Nieco większą ilość materiału pozyskano podczas prac wykopaliskowych prowadzonych na obwodnicy miejscowości Piaski.

Skromne wyniki przyniosły również przeprowadzone w 2004 badania wyprzedzające budowę obwodnicy Dorohuska. Ślady osadnictwa w postaci fragmentów ceramiki z epoki brązu zarejestrowano na trzech stanowiskach w Okopach Nowych stan. 15/106²⁴, stan. 23/119²⁵ (fot. 20) oraz stan. 22/118.²⁶

Znacznie ciekawiej prezentowała się sieć osad odsłonięta podczas prac związanych z budową obwodnicy Kocka. Odkryto wówczas w międzyrzeczcu Wieprza i Tyśmienicy, na terenie miejscowości Wola Skromowska i Bykowszczyzna kilka stanowisk wielokulturowych. Na sześciu z nich wystąpiły interesujące materiały związane z kulturą łużycką.

Najbogatsze wśród nich było stanowisko 17 w miejscowości Bykowszczyzna²⁷ (fot. 21). Odsłonięto tutaj 70 nieruchomych relikwów osadnictwa z przełomu epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, pozostawionych przez ludność kultury łużyckiej. Stanowiły one blisko 30% spośród wszystkich obiektów datowanych materiałem. Były to niewielkie, najczęściej okrągłe lub owalne w planie jamy gospodarcze w profilu nieckowate lub prostokątne. Skoncentrowane były na kulminacji terenu, w północnej części stanowiska. Z wypełnisk obiektów pozyskano 580 fragmentów ceramiki, co stanowiło zaledwie 7,5% wszystkich pozyskanych na stanowisku. Obecność głębokich mis z brzegiem zagiętym do wnętrza naczynia pozwala określić datowanie osadnictwa łużyckiego na schyłek epoki brązu i wczesną epokę żelaza. Podobne materiały ceramiczne znane są z cmentarzyska w pobliskich Krupach²⁸.



Fot. 21. Bykowszczyzna stan. 17 widok na prace badawcze (fot. W. Mazurek)

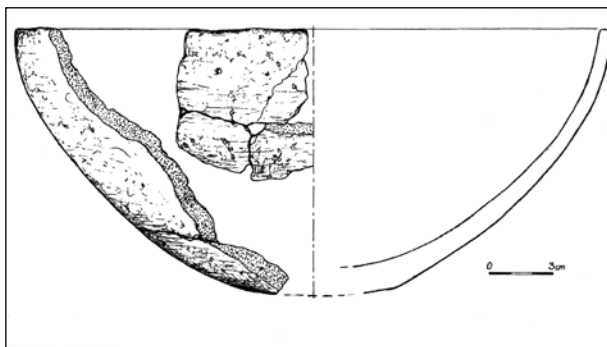
²⁴ M. Bienia, S. Gołub, *Okopy Nowe, stan. 2, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 106). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy*, t. I, II, Chełm 2004, Mps WUOZ w Lublinie, Delegatura w Chełmie.

²⁵ M. Bienia, J. Niedźwiedź, *Okopy Nowe, stan. 23, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 119). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy*, t. I, II, Chełm 2004, Mps WUOZ w Lublinie, Delegatura w Chełmie.

²⁶ M. Bienia, A. Martyniuk-Drobysz, E. Mitrus, *Okopy Nowe, stan. 22, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 118). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy*, t. I, II, Chełm 2004, Mps WUOZ w Lublinie, Delegatura w Chełmie.

²⁷ W. Mazurek, *Bykowszczyzna, gm. Firlej, woj. lubelskie, stanowisko 17, AZP 70-80/85. Opracowanie wyników przedinwestycyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko*, 2010, Mps WUOZ w Lublinie.

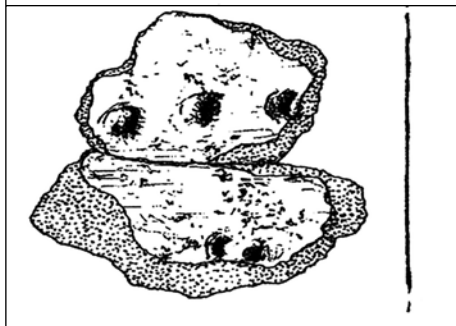
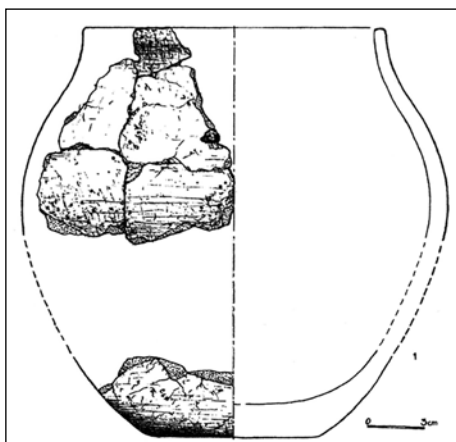
²⁸ W. Misiewicz 2005, ryc. 4: 3-4; ryc. 6:5-6.



Ryc. 5. Bykowszczyzna stan. 8 ob. 59 misa kultury łużyckiej (rys. E. Hander)



Fot. 22. Bykowszczyzna stan. 8 widok (fot. T. Dzieńkowski)



Ryc. 6. Bykowszczyzna stan. 8 ob. 59 zrekonstruowane naczynie gliniane, fragment płacka glinianego (rys. E. Hander)

Nie mniej bogate było stanowisko nr 10 w Bykowszczyźnie²⁹. Niestety charakteryzowało się znacznym stopniem zniszczenia przez współczesną gospodarkę oraz częste wylewy Wieprza. W wielu przypadkach odsłaniane stropy obiektów były już jedynie ich częściami spągowymi. Na stanowisku zadokumentowano 23 obiekty związane z kulturą łużycką.

Na osadzie nr 8 w Bykowszczyźnie³⁰ (fot. 22) odsłonięto 18 obiektów kultury łużyckiej pewnie datowanych materiałem ceramicznym na późną epokę brązu i wczesną epokę żelaza. Obiekty łużyckie koncentrowały się w południowej części badanego terenu zajmując północny stok wyniesienia. Najciekawszym obiektem odsłoniętym na stanowisku było pochodzące z wczesnej epoki żelaza palenisko – obiekt 59. Była to owalna jama o średnicy 1 m i głębokości 0,5 m. Wielowarstwowe zasypisko zawierało m.in.

²⁹ Ł. Rejniewicz, *Bykowszczyzna, gm. Firlej, woj. lubelskie, stanowisko 10, AZP 70-80/78. Opracowanie wyników przedinvestycyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko*, 2010, Mps WUOZ w Lublinie.

³⁰ T. Dzieńkowski, *Bykowszczyzna, gm. Firlej, woj. lubelskie, stanowisko 8, AZP 70-80/76. Opracowanie wyników przedinvestycyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko*, 2010, Mps WUOZ w Lublinie.

spalenizną oraz duże fragmenty 5 naczyń (ryc. 5, 6.1, 6.2) i przepalone kamienie.

Kilkanaście obiektów jamowych kultury łużyckiej zarejestrowano na stanowisku 16/84 w Bykowszczyźnie³¹. Na osadzie w Woli Skromowskiej stan. 25/61³² (fot. 23) obiekty łużyckie stanowiły 12,5% wszystkich odsłoniętych na stanowisku. Zlokalizowano dwa prawdopodobne obiekty o charakterze mieszkalnym, 55 jam gospodarczych (fot. 24), 1 rów oraz 16 dołków posłupowych. Obiekty tworzyły kilka mniejszych skupisk osadniczych, zgrupowanych w pobliżu obiektów określonych jako mieszkalne. Podobnie jak na stanowiskach w Bykowszczyźnie również osada w Woli Skromowskiej była w znacznym stopniu zniszczona, głównie przez orkę. Wskaźnikiem poziom degradacji stanowiska była miąższość okopów z wojny polsko-bolszewickiej, która nie przekraczała 30 cm. Z wypełnisz obiektów łużyckich zebrano zaledwie 338 fragmentów ceramiki, co i tak stanowiło prawie 30% całości materiału ruchomego pozyskanego ze stanowiska.

Ślady osadnictwa kultury łużyckiej zaobserwowano również na wybitnie nowożytniej osadzie w Woli Skromowskiej stan. 38/67³³. Były to głównie fragmenty ceramiki, występujące w wypełniskach młodszych obiektów.

Niezwykle bogate osadnictwo łużyckie znane było z Pogranicza Grzędy Horodelskiej i Kotliny Hrubieszowskiej, dlatego też duże nadzieje związane



Fot. 23. Wola Skromowska stan. 25 widok na prace badawcze (fot. M. Bienia)



Fot. 24. Wola Skromowska stan. 25 ob. 192 profil jamy gospodarczej (fot. M. Bienia)

³¹ Ł. Rejniewicz, K. Padło, K. Szczepańska, *Bykowszczyzna, gm. Firlej, woj. lubelskie, stanowisko 16, AZP 70-80/84. Opracowanie wyników przedinvestycyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko*, 2010, Mps WUOZ w Lublinie.

³² M. M. Bienia, E. Niedźwiedz, *Wola Skromowska stan. 25, gm. Firlej, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Kocka na odcinku drogi krajowej nr 19 Nisko-Siemiatycze*. Biała Podlaska 2010, Mps WUOZ w Lublinie.

³³ M. Kielbasińska, K. Karasiewicz *Wola Skromowska, gm. Firlej, woj. lubelskie, stanowisko 38, AZP 70-80/67. Opracowanie wyników przedinvestycyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko*, 2010, Mps WUOZ w Lublinie.



Fot. 25. Świerszczów stan. 3 ob. 5 i 12 profile jam gospodarczych (fot. D. Wilczyński)

ści i zawartości wypełnisk zajmowały drugą pozycję po obiektach wczesnośredniowiecznych. W trakcie prowadzonych prac odsłonięto 64 obiekty lużyckie datowane na schyłek epoki brązu – wczesną epokę żelaza. Wśród nich zdecydowanie dominowały owalne oraz okrągłe w zarysie jamy gospodarcza (fot. 25), ale aż 6 obiektów stanowiło relikty budynków i półziemianek mieszkalnych. Z wypełnisk obiektów pozyskano 1444 fragmentów naczyń glinianych, charakterystycznych dla tej strefy oraz 41 wyrobów krzemieniowych. Jedną jamę gospodarczą kultury lużyckiej z wczesnej epoki żelaza odsłonięto na stanowisku 17/128 w Teptiukowie³⁶.

W trakcie prac prowadzonych przy przebudowie przejścia granicznego w Zosinie na skupisko trzynastu jam pochodzących z epoki brązu natrafiono na stan. 42/71 w Zosinie³⁷

³⁴ M. Przysiężna-Pizarska, *Ratozniczne badania wykopaliskowe na stanowisku Świerszczów 28, podczas budowy obwodnicy miasta Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74. Opracowanie końcowe*, 2013, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.

³⁵ K. Gawryjolek-Szeliga, W. Kozieł, M. Kubera, M. Szeliga, A. Zawiaślak, P. Zawiaślak, J. Józwiak, D. Wilczyński, *Dokumentacja końcowa z ratoznicznych badań archeologicznych stanowiska nr 3 w Świerszczowie, na obszarze AZP 86-94, gm. Hrubieszów, powiat hrubieszowski*, Lublin 2013, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.

³⁶ A. Olszewski, *Ratozniczne badania wykopaliskowe na stanowisku Teptiuków 17/128, na obszarze 86-94, Gm Hrubieszów, pow. hrubieszowski, wykonywanych w związku z realizacją budowy obwodnicy miasta Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski – Granica Państwa*, Lublin 2013, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.

³⁷ T. Dzieńkowski, S. Gołub, N. Jędruszczak, *Zosin, Gm. Horodło, woj. lubelskie, stan. 42 AZP 85-96/71. Dokumentacja końcowa z ratoznicznych badań archeologicznych*, Chełm 2011, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.



Fot. 26. Zosin stan. 42 ob. 76 profil jamy gospodarczej (fot. T. Dzieńkowski)



Fot. 27. Horodyszcze stan. 45 widok na prace badawcze (fot. M. Bienia)

(fot. 26). Prowadzone wcześniej badania archeologiczne na obwodnicy Hrebennego (Hrebenne stan. 13³⁸, Hrebenne stan. 18³⁹) dostarczyły nam znacznie skromniejszych źródeł związanych z kulturą łużycką. Niewiele informacji przyniosły badania na obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego. Zaledwie na jednym stanowisku w Łaszczówce stan. 7/89⁴⁰ w wypełniku jamy 5 wystąpiło 6 fragmentów ceramiki kultury łużyckiej. Podobnie było podczas prac badawczych wyprzedzających rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 849, na odcinku Zamość – Jacnia – Wola Obszańska. W obrębie stanowiska archeologicznego 8 w miejscowości Lipsko-Polesie, gm. Zamość⁴¹ natrafiono na śladowe ilości ceramiki łużyckiej z wczesnej epoki żelaza.

Na znacznie ciekawsze ślady osadnictwa łużyckiego natrafiono na północy województwa, przy przebudowie drogi wojewódzkiej nr 689, gdzie odsłonięto fragment niezwykle ciekawej osady w nadbużańskich Bohukałach⁴², oraz przy budowie drogi gminnej nr 101247L

³⁸ A. Rozwałka, *Sprawozdanie z przedinwestycyjnych archeologicznych badań wykopaliskowych stanowiska nr 13 na obwodnicy Hrebennego, gm. Lubycza Królewska, woj. lubelskie za 2005 r.*, Lublin 2006, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.

³⁹ M. Florek, A. Kokowski, J. Libera, *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Hrebenne nr 18, AZP 98-91/32, gm. Lubycza Królewska, pow. tomaszowski, woj. lubelskie*, Lublin 2007, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.

⁴⁰ P. Jażdżyk, P. Anzeł, *Sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych w Łaszczówce st. 7 (AZP 94-90/89), pow. Tomaszów Lubelski, woj. lubelskie, na trasie budowy drogi krajowej S-17*, 2009, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.

⁴¹ T. Wiśniewski, *Dokumentacja z wykopaliskowych ratowniczych badań archeologicznych na trasie rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 849, Zamość – Jacnia – Wola Obszańska, w obrębie stanowiska archeologicznego 8 (AZP 39/90-87) w miejscowości Lipsko-Polesie, gm. Zamość*, Lublin 2013, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Zamościu.

⁴² M. Bienia, *Bohukały stan. 5, gm. Terespol, woj. lubelskie (AZP 58-89/25) Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej Nr 698, Biała Podlaska 2003*, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Białej Podlaskiej.



Fot. 28. Bohukały stan. 5 ob. 42 kamienne rozcieracze (fot. M. Bienia)

w Horodyszczu⁴³. Niestety przy tego typu pracach drogowych szerokość wykopu badawczego często nie przekraczała 5 metrów (fot. 27).

Na wielokulturowej osadzie w Bohukałach na stanowisku nr 5/25 na powierzchni 20 arów odsłonięto 47 obiektów związanych z kulturą łużycką. Wydzielone zostało 9 obiektów o charakterze mieszkalnym (relikty budynków naziemnych i półziemianki), 27 jam oraz 11 dołków postępujących towarzyszących głównie obiektom mieszkalnym. Przynajmniej w dwóch przypadkach zaobserwowano coś na wzór pozostałości zagrody złożonej z jednego lub dwóch obiektów określonych jako mieszkalne i kilku towarzyszących im jam. Również na stanowiska w Bohukałach nie udało się odsłonić wewnątrz obiektów mieszkalnych reliktywów pieców, czy palenisk, ale po-

dobnie jak w przypadku innych stanowisk, znanych z prac drogowych teren był mocno już zdewastowany przez orkę, oraz funkcjonującą tutaj przez wiele lat polną drogę, a w trakcie eksploracji obiektów natrafiano na pojedyncze przepalone kamienie, jedyny już ślad po zniszczonych paleniskach. Wokół zagród nie zaobserwowano żadnych śladów po ogrodzeniach w postaci konstrukcji słupowych. Zabezpieczeniem osady było jej naturalne bagniste otoczenie. Niezwykle ciekawie prezentowała się jama produkcyjna – obiekt 42 – która spełniała rolę czegoś na wzór małego młyna. Obiekt na poziomie stropu miał owalny zarys o średnicy 2,95 m. Jego miąższość dochodziła do 1,88 m. Na profilu przyjmował trapezowaty zarys z widocznymi śladami przepalonych, a przez to utwardzonych ścian i podłogi. Z dna wypełniska pochodzi 9, mocno spracowanych kamiennych rozcieraczy (fot. 28). Najprawdopodobniej znajdowały się tutaj również kamienne żarna. Niestety w trakcie „wyprowadzki” z osady mogły zostać zabrane przez łużyckich „młynarzy”. Podczas badań wykopaliskowych prowadzonych na osadzie wielokulturowej w Bohukałach stan. 5 pozyskano także znaczna ilość materiału ruchomego, głównie w postaci fragmentów ceramiki (fot. 29-30) oraz zabytków krzemiennych i kamiennych.

Równie bogata w znaleziska była osada odsłonięta w 2012 roku podczas budowy drogi gminnej nr 101247L w Horodyszczu na stanowisku 45/75. Tutaj jednak interpretację osadniczą znacznie utrudniał wąski 5 metrowej szerokości wykop, oraz jego lokalizacja w północnej, skrajnej części stanowiska. Pomimo tego odsłonięto 9 obiektów osadniczych kultury łużyckiej, głównie z wczesnej epoki żelaza. W pobliżu obiektu mieszkalnego zlokalizowane zostało

⁴³ M. M. Bienia, *Horodyszcze, stan. 45, gm. Wisznice, woj. lubelskie (AZP 67-87, stan. 75). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi gminnej nr 101247L w Horodyszczu*, Wólka Polinowska 2014, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Białej Podlaskiej.



Fot. 29. Bohukwały stan. 5 ob. 87 fragmenty ceramiki kultury lużyckiej (fot. M. Bienia)



Fot. 30. Bohukwały stan. 5 ob. 42 fragment naczynia glinianego kultury lużyckiej (fot. M. Bienia)



Fot. 31. Horodyszcze stan. 45 ob. 18 fragmenty naczynia kultury lużyckiej oraz poroże (fot. M. Bienia)

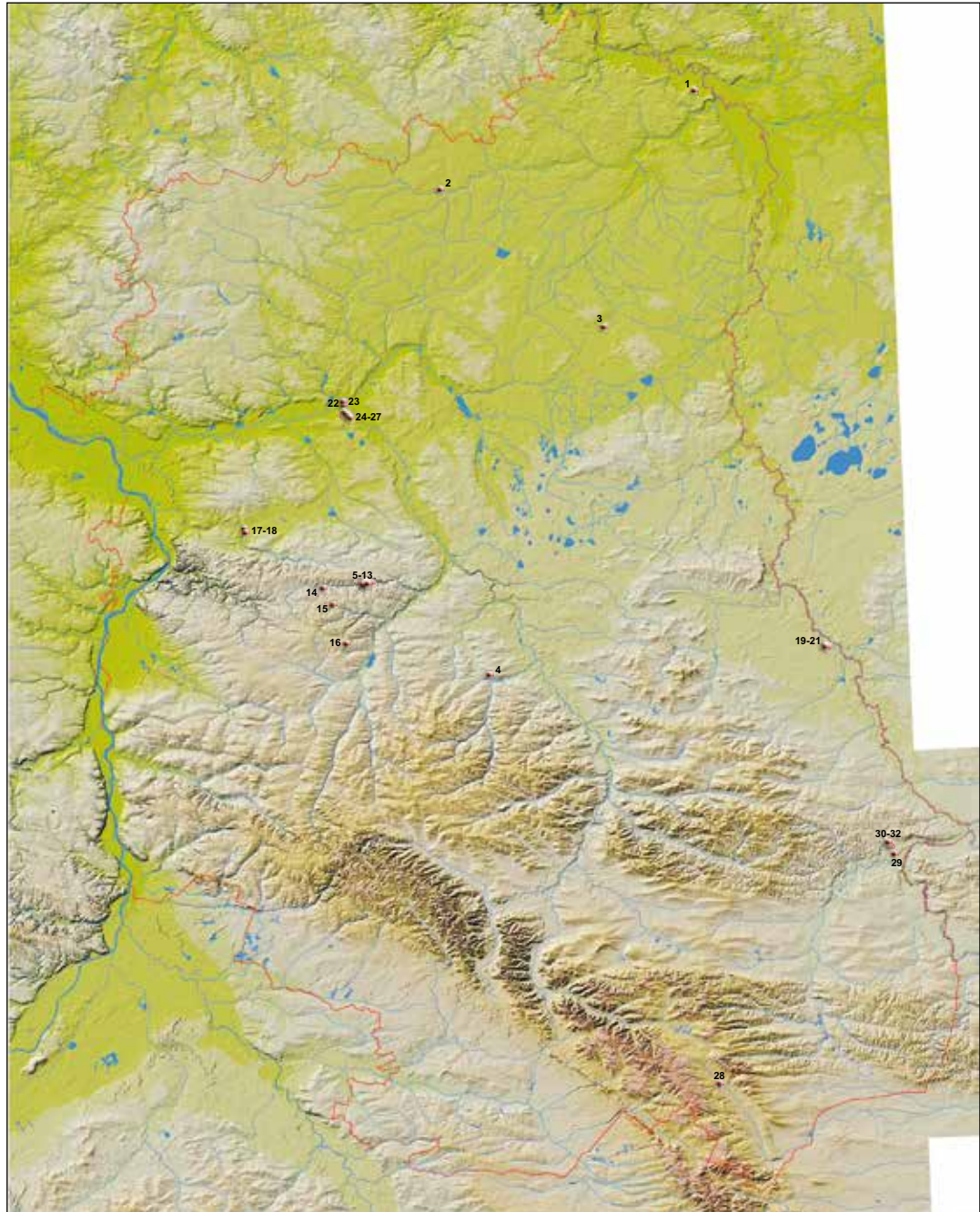


Fot. 32. Międzyrzec Podlaski stan. 21 ob. 533 profil jamy gospodarczej (fot. M. Bienia)

kilka jam gospodarczych oraz palenisko. Obiekty lużyckie stanowiły aż 34,5% wszystkich odkrytych na stanowisku. Podobny procent stanowił również pozyskany z ich wypełnisk materiał ruchomy pochodzący głównie z potłuczonych naczyń glinianych (fot. 31).

Pojedyncze jamy lużyckie odkryto także w trakcie budowy obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego na stanowisku wielokulturowym nr 21⁴⁴. W czasie prowadzonych na nim w 2005 roku prac odsłonięto 1 palenisko oraz 3 jamy gospodarcze (fot. 32) zawierające drobne ułamki na-

⁴⁴ A. Martyniuk-Drobysz, *Międzyrzec Podlaski stan. 21, gm. loco, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego* 2008, Mps WUOZ w Lublinie Delegatura w Białej Podlaskiej.



Mapa. Stanowiska archeologiczne przebadane w ramach inwestycji drogowych na podkładzie mapy L. Gawrysiaka, Lublin 2004 r. (opracował M. Bienia i B. Wetoszka): 1. Bohukały st. 5, 2. Międzyrzec Podlaski st. 21, 3. Horodyszcze st. 45, 4. Piaski st. 6, 5. Snopków st. 16, 6. Snopków st. 18, 7. Snopków st. 25, 8. Snopków st. 26, 9. Snopków st. 27, 10. Snopków st. 28, 11. Snopków st. 29, 12. Snopków st. 30, 13. Snopków st. 31, 14. Sieprawice st. 10, 15. Płuszowice st. 2, 16. Marynin st. 10, 17. Szumów st. 10, 18. Szumów st. 11, 19. Okopy Nowe st. 15, 20. Okopy Nowe st. 22, 21. Okopy Nowe st. 23, 22. Wola Skromowska st. 25, 23. Wola Skromowska st. 38, 24. Bykowszczyzna st. 8, 25. Bykowszczyzna st. 10, 26. Bykowszczyzna st. 16, 27. Bykowszczyzna st. 17, 28. Łaszczówka st. 7, 29. Teptiuków st. 17, 30. Świerszczów st. 2, 31. Świerszczów st. 3, 32. Świerszczów st. 28



Fot. 33. Międzyrzec Podlaski stan. 21 ob. 509 fragmenty naczyń kultury łużyckiej (fot. M. Bienia)



Fot. 34. Międzyrzec Podlaski stan. 21 ob. 509 fragment pucharka z poprzecznym żłobkowaniem (fot. M. Bienia)

czyń kultury łużyckiej (fot. 33). Najciekawiej prezentowała się jama 509 w wypełniku której wystąpiły fragmenty pucharka, zdobionego poprzecznym żłobkowaniem (fot. 34).

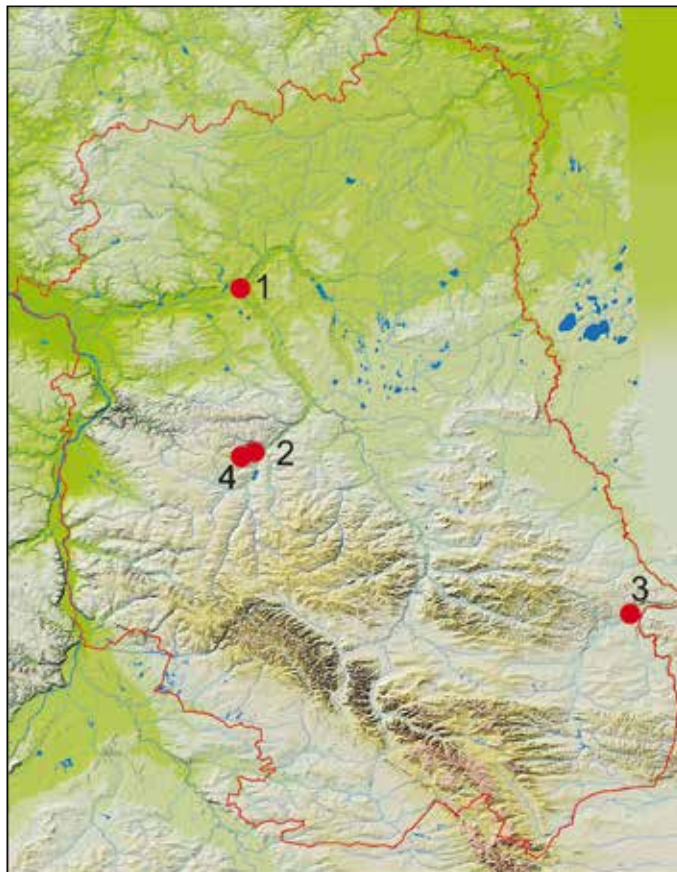
Relikty osad kultury łużyckiej odkryte i ciągle jeszcze odkrywane na Lubelszczyźnie podczas prac ratowniczych, wyprzedzających inwestycje drogowe dostarczają badaczom niezwykle cennych informacji o rozwoju, rozplanowaniu przestrzennym osad zajętych przed wiekami przez ludność kultury łużyckiej.

Pochówki z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na trasie inwestycji „drogowych” Lubelszczyzny

Wśród szeregu stanowisk archeologicznych badanych w latach 2002–2015 podczas prac przedinwestycyjnych związanych z budową dróg w województwie lubelskim, zarejestrowano kilka z pochówkami ludzkimi z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Zlokalizowano je w Woli Skromowskiej na trasie drogi krajowej S 19, w Jakubowicach Murowanych przy drodze gminnej, w Snopkowie przy drodze wojewódzkiej nr 809 i w Świerszczowie na drodze krajowej nr 74.

Najstarszy pochówek, szczególnie interesujący jest prawdopodobnie grobem związanym z pierwszą kulturą epoki brązu z terenu Polski – kulturą mierzanowicką. Został on odkryty w 2009 roku na stan. 29 w Woli Skromowskiej, gm. Firlej. Kultura mierzanowicka powstała ok. 2350 r. p. Chr. na podłożu schyłkowoneolitycznej kultury ceramiki sznurowej, przy mniejszym współudziale innych współczesnych kultur oraz impulsów idących znanad środkowego Dunaju, Bałkanów i Bliskiego Wschodu. Wykształciła się w dorzeczu górnej Wisły i Odry, w szczególności na wyżynach Miechowskiej i Sandomierskiej. Z wczesnego etapu jej rozwoju znane są tylko pojedyncze groby, krótkotrwałe obozowiska i luźne znaleziska występujące na dużym obszarze od zachodniej Słowacji, aż po Wyżynę Wołyńską¹. Objęła ona

¹ S. Kadrow, J. Machnik, *Kultura mierzanowicka. Chronologia, taksonomia i rozwój przestrzenny*, Kraków 1997, s. 13-15.



Ryc. 1. Lokalizacja odkrytych pochówków z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza podczas inwestycji „drogowych” na Lubelszczyźnie w latach 2002-2015, na podkładzie mapy L. Gawrysiaka; 1 – Wola Skromowska st. 29, 2 – Świerszczów Kolonia st. 28, 3 – Jakubowice Murowane st. 5, 4 – Snopków st. 28

zatem stopniowo także cały obszar Lubelszczyzny, sięgając na północy poza jej granice aż do Bugu. Duży zasięg i obozowiskowy charakter osiedli wskazuje na znaczną mobilność twórców tej kultury, reprezentujących typ gospodarki pasterskiej, związany z hodowlą zwierząt, w mniejszym stopniu także z rolnictwem². W późniejszych etapach rozwoju zakładano na wyniesieniach duże osiedla mieszkalne, niekiedy otoczone głębokim rowem, choć przeważały jednak mniejsze osady otwarte. Jedynymi obiektami odkrywanymi na osadach tej kultury są jamy zasobowe (przeważnie w przekroju trapezowate), jamy produkcyjne oraz groby zwierzęce³. Brak, jak dotychczas, dobrze udokumentowanych budynków mieszkalnych może sugerować, że budowano obiekty naziemne z konstrukcją opartą na płytko wkopanych słupach, których ślady do dziś się nie zachowały. Cmentarzyska znajdowały się w pobliżu osad i osiągały niekiedy znaczne rozmiary (nawet do 300 grobów), choć znane są także nekropolie z dużo mniejszą ilością pochówków. Zmarłych składano do jam grobowych niemal wyłącznie niespalonych, przeważnie w pozycji na boku. Towarzyszyły im zazwyczaj ozdoby i narzędzia, rzadziej naczynia gliniane. Często spotyka się także groby bez wyposażenia. Charakterystyczny dla kultury mierzanowickiej inwentarz stanowią gliniane naczynia baniaste, czasem z guzkami lub listwami plastycznymi, kubki i amfory zdobione odciskami sznura oraz liczne ozdoby kościane w postaci tarczki, płytek, paciorków, przekłuwaczy i szpil. Nierzadko występują również ozdoby miedziane np. zausznice w kształcie wierzbowego liścia i inne. Typowe są też soczewkowate siekierki krzemienne, kamienne toporki, krzemienne grociki sercowate oraz groty i sierpy krzemienne z retuszem powierzchniowym, bifacjalnym. Retusz bifacjalny narzędzi rdzeniowych oraz wykonywanie pozostałych narzędzi głównie na odłupkach charakteryzuje krzemieniarstwo z wczesnej epoki brązu. W związku z tym częstymi narzędziami są zgrzebla i skrobacze lub po prostu odłupki retuszowane.

Ciałopalny grób kultury mierzanowickiej z Woli Skromowskiej⁴ zarejestrowano na głębokości około 30 cm od powierzchni. W rzucie posiadał kształt owalny, o wymiarach 21 × 20 cm, a w profilu nieckowaty, o miąższości około 7 cm. W szarozółtym, zglinionym piasku, o niejednorodnej plamistej strukturze, tworzącym wypełnisko znaleziono 53 fragmenty ceramiki, które pochodziły z niewielkiej misy (czarki?) zdobionej gęsto odciskami sznura, naczynia (pucharka?) esowatego oraz prawdopodobnie trzeciego naczynia zdobionego stemplem. Ponadto zarejestrowano 11 fragmentów silnie przepalonych kości ludzkich. Całość zinterpretowano jako grób ciałałpalny, zapewne jamowy.

² P. Kaczanowski, J. K. Kozłowski, *Najdawniejsze dzieje ziem polskich (do VII w.)*, Wielka Historia Polski, t. I, Kraków 1998, s. 142.

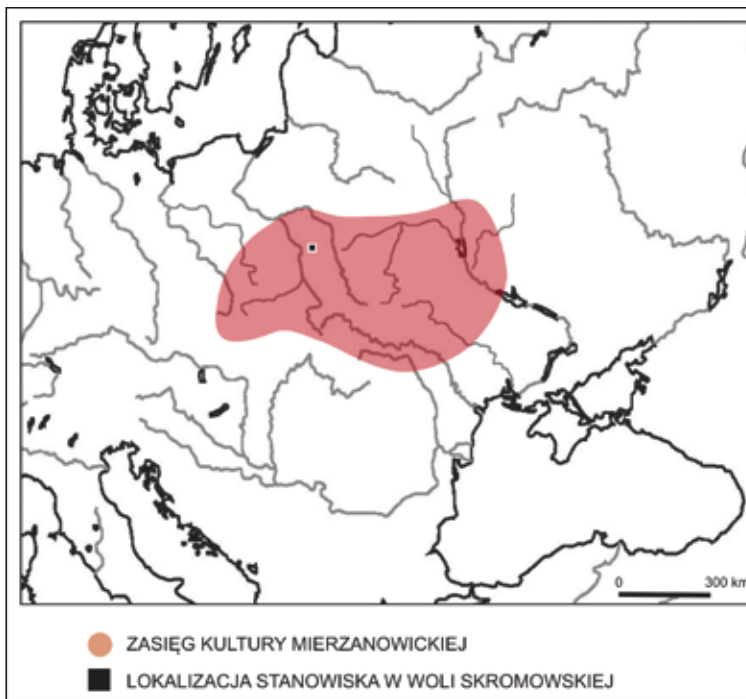
³ J. Machnik, *Wczesny okres epoki brązu*, [w:] *Prahistoria Ziemi Polskich*, t. III, red. A. Gardawski, J. Kowalczyk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 50.

⁴ M. Zackiewicz, R. Pachocki, P. Uściłko, *Wola Skromowska stan. 29/65, gm. Firlej. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19*, Warszawa 2010.

Wielokrotny odcisk sznura jako wątek zdobniczy wskazuje na wczesnobrązową chronologię tego grobu i należy go łączyć z kulturą mierzanowicką. Jest to stosunkowo rzadki przypadek występowania pochówku ciałopalnego w obrębie tej kultury, gdyż regułą było chowanie zmarłych niespalonych, często pod dawnymi kurhanami lub w ich pobliżu.

Grób z Woli Skromowskiej wymyka się pod kilkoma względami od kanonów panujących w kulturze mierzanowickiej. Przede wszystkim jest to pochówek pojedynczy, ponadto ciało zmarłego zostało skremowane, a spalone szczątki włożono do ziemi. Jego wyposażenie składa się z fragmentów tylko trzech naczyń glinianych lub nawet dwu, gdyż trzecie z nich, zdobione ornamentem stempelkowym, może należeć do innej kultury, o ile nie uznamy je za dowód wpływów kultury amfor kulistych. Znane są jednak pojedyncze przypadki ciałopalenia w inwentarzach kultury mierzanowickiej. Na Wyżynie Sandomierskiej w latach 20. XX wieku odkryto w Starachowicach-Wierzbniku grób zawierający warstwę spalonych kości ludzkich, wyposażony w kubek typu Chłopice-Vesele, 9 grocików krzemienych i topór kamienny. Jest to bodaj jedyny pewny ciałopalny grób związany z kulturą mierzanowicką. Kolejne groby ciałopalne ze Stodół i Złotej, badane wykopaliskowo także w okresie międzywojennym, posiadają niejednoznaczną dokumentację i ich przynależność do tej kultury jest bardzo wątpliwa⁵. Podobnie nie jest pewna, choć niewykluczona, przynależność ciałopalnego grobu z Jaktorowa, rej. Lwów⁶.

Prawdopodobnie z kulturą mierzanowicką należy także łączyć mocno zniszczony grób szkieletowy ze Snopkowa⁷. Zarejestrowano go pod nowożytną jamą, wykopaną w XVI wieku.

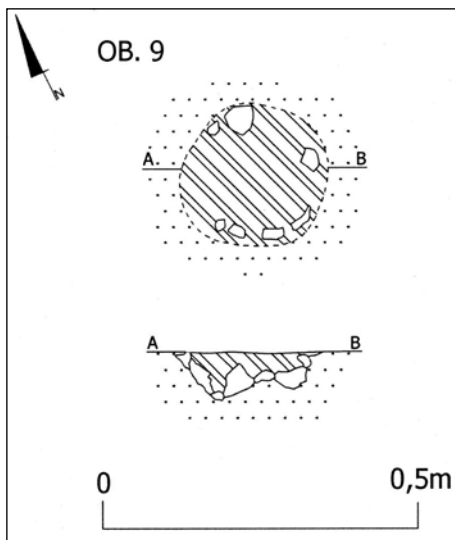


Ryc. 2. Zasięg kultury mierzanowickiej, wg P. Kaczanowskiego i J. K. Kozłowskiego 1998

⁵ J. T. Bąbel, *Cmentarzyska społeczeństw kultury mierzanowickiej na Wyżynie Sandomierskiej, cz. 1, obrządek pogrzebowy*, Rzeszów 2013, s. 51-52.

⁶ J. Machnik, *Wczesny okres epoki brązu*, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, t. III, red. A. Gardawski, J. Kowalczyk, Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 39.

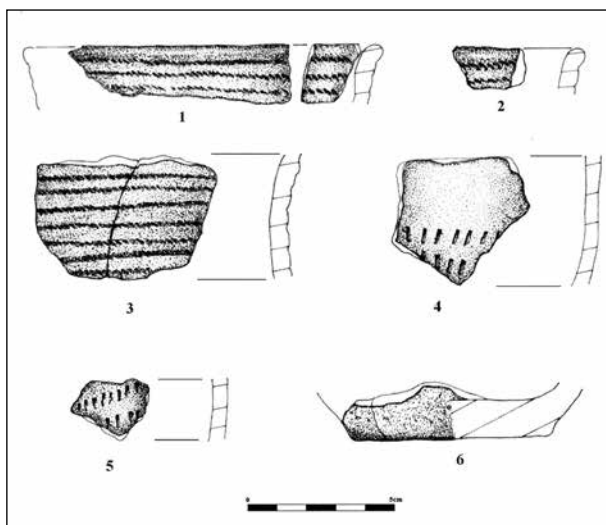
⁷ M. Bienia, M. Bienia, *Snopków stan. 28, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/153). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wo-*



Ryc. 3. Wola Skromowska st. 29, plan i profil ob. 9 (grób ciałopalny k. mierzanowickiej), wg M. Zackiewicz, R. Pachockiego, P. Uściłko

Wtedy też prawdopodobnie wybrano z grobu znajdujące się tam przedmioty brązowe bądź miedziane, o których obecności przy zmarłym świadczyły liczne zielone ślady na kościach czaszki, żeber, nóg i rąk. Po ich liczbie można domyślać się stosunkowo bogatego wyposażenia zmarłego w te wyroby.

Jama grobowa na poziomie stropu posiadała kształt zbliżony do owalnego, o wymiarach 126 x 89 cm, a jej wypełnisko tworzył beżowo-żółty less. Szkielet, w niewielkim zakresie przemieszczony, zachował anatomiczny układ, w którym brakowało jednak dolnej części nóg oraz kości stóp, najprawdopodobniej usuniętych przy kopaniu nowożytnej jamy. Zmarły ułożony został w pozycji na boku, z głową skierowaną w kierunku północno-wschodnim, z rękami złożonymi na piersiach i najprawdopodobniej podkulonymi nogami. W profilu obiekt miał kształt zbliżony do nieckowatego, a jego miąższość nie przekraczała 5 cm. Z wypełniska obiektu pozyskano: 2 fragmenty ceramiki oraz 4 odłupki krzemienne. Jeden z fragmentów ceramiki był zdobiony kilkakrotnym, dookólnym odciskiem sznura.



Ryc. 4. Wola Skromowska st. 29, fragmenty ceramiki z grobu ciałopalnego kultury mierzanowickiej (ob. 9), wg M. Zackiewicz, R. Pachockiego, P. Uściłko

Wobec wyrobienia wyposażenia grobowego jego przynależność kulturowa nie jest do końca pewna, jednak kilka przesłanek świadczy o jego związkach z kulturą mierzanowicką. Przede wszystkim przemawia za tym fragment ceramiki z ornamentem sznurowym, pozycja zmarłego na boku oraz zielonkawe plamy na kościach, co można zinterpretować jako ślady po wyposażeniu w przedmioty miedziane bądź brązowe. Znalezione przy zmarłym wyroby krzemienne w postaci odłupków nie posiadają wyznaczników kulturowych i są dość pospolite niemal we wszystkich kulturach neolitycznych i wczesnobrązowych.

Związany z grobem w Woli Skromowskiej zwyczaj ciałopalenia zmarłych, jak się powszechnie uważa, przywędrował na ziemię Polski wraz z nowym surowcem do wyrobu ozdób i narzędzi – brązem. Jednak ciałopalenie we wczesnej epoce brązu występuje dość sporadycznie, a potem nawet całkowicie zanika wraz z nastaniem kultur mogiłowych. Zwy-

czaj ten zaczął się upowszechniać dopiero od połowy tej epoki, częściowo za sprawą kultury trzcinieckiej (2000/1900-1100 r. przed Chr.). Było to związane z pojawieniem się w Europie Środkowej nowych idei religijnych przybyłych tutaj z Azji Mniejszej, zapewne wraz z rozwojem wytwórczości brązowej i wymianą handlową tymi produktami. Następną kulturą archeologiczną – łużycka (1300-400 r. przed Chr.) – szybko przyjęła system religijny, ze słońcem jako naczelnym bóstwem, a jego konsekwencją był obowiązujący odtąd zwyczaj ciałopalenia, gdzie ogień traktowano jako element oczyszczający. Niemal wyłącznie stosowano wtedy ciałopalny obrządek pogrzebowy, a pochówki szkieletowe występują w tym czasie bardzo rzadko. Cmentarzyska ciałopalne były użytkowane przez społeczności lokalne i liczyły na Lubelszczyźnie od kilkunastu do około 100, a sporadycznie nawet do kilkuset grobów. Można przypuszczać, że zależały one od gęstości osadnictwa, a więc od wielkości populacji zamieszkującej dany teren i jego trwałości. Ludność ówczesna zamieszkiwała osady otwarte budując zapewne drewniane domostwa naziemne o konstrukcji słupowej lub lekko wkopując je w ziemię (półziemianki). Panowała wtedy gospodarka rolniczo-hodowlana, a przewaga jednej gałęzi gospodarki nad drugą była w znacznej mierze uzależniona od zajmowanego obszaru i warunków tam panujących. Na obszarach o lepszych glebach przeważało rolnictwo, a tam, gdzie gleby były gorsze, przeważała hodowla. Do ważniejszych zajęć w tamtym czasie należało także garncarstwo oraz wyrób narzędzi z krzemienia, kamienia, kości i drewna. Wyroby brązowe najczęściej wykonywali metalurdzy w specjalistycznych warsztatach, natomiast na miejscu wyrabiano czasami drobne ozdoby lub narzędzia, choć ich produkcję ograniczał dostęp do surowców. Ślady drobnej obróbki brązu na Lubelszczyźnie znane są z kilku miejscowości, a świadczą o tym znalezione narzędzia i przedmioty z tym związane. Gliniane tygły zarejestrowano w Milejowie, Wieprzcu i Żurawcach, łyżkę odlewniczą znaleziono w Siekierzynicach, dłuto-puncę w Starym Machnowie, płaskie kamienie pełniące prawdopodobnie funkcję kowadeł odkryto w Teptiukowie, gliniane dysze metalurgiczne pochodzą z Perespy i Petryłowa, natomiast kamienna forma do wyrobu noży/sierpów i szpil znana jest z Siedliszcza⁸.

Z wyżej wspomnianą kulturą łużycką należy łączyć 27 grobów ciałopalnych zarejestrowanych w Woli Skromowskiej. Kultura łużycka wykształciła się w dorzeczu Wisły i Odry na



Fot. 1. Snopków stan. 28, grób szkieletowy kultury mierzanowickiej, fot. M. Bienia

⁸ E. M. Kłosińska, *Kultura łużycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 2014, praca w maszynopisie.

podłożu wcześniejszych kultur, jednak przypuszcza się, że pierwszy impuls przy jej powstaniu pochodził z terenów zachodniej Słowacji i Moraw, z kręgu kultur mogiłowych. Pomimo pewnej unifikacji kultur związanych z ciałopaleniem, posiadały one sporo różnic, co pozwala na wyróżnienie szeregu grup lokalnych. Teren Lubelszczyzny w większości zasiedlała grupa ulwówecka kultury łużyckiej, ale północne jej terytorium należało do mazowiecko-podlaskiej grupy, a południowo-zachodnie skrawki, zwłaszcza w późniejszych fazach, do tarnobrzeskiej kultury łużyckiej.

Odkryte w Woli Skromowskiej pochówki tworzyły wyraźne skupisko złożone z kilkunastu grobów, a kilka dalszych było rozproszonych. Według panujących wówczas zwyczajów zmarłych palono na stosie, a ich szczątki wkładano do naczyń glinianych – popielnic. Z omawianego cmentarzyska pochodzi 26 takich pochówek. Znacznie rzadziej spalone szczątki wkładano bezpośrednio do ziemi. Pojedynczy przypadek takiego właśnie grobu jamowego zarejestrowano w Woli Skromowskiej. W rzucie posiadał kształt owalny, o wymiarach 100×50 cm, w profilu zaś nieckowaty, a jego miąższość wynosiła około 15 cm. Wypełnisko, w którym znaleziono 463 fragmenty silnie przepalonych kości ludzkich, składało się z szarego i żółtego zglinionego piasku, o niejednolitej plamistej strukturze.



Fot. 2. Wola Skromowska stan. 29, rzut i profil grobu popielnicowego (ob. 20), fot. P. Uściłko

Pozostałe groby ciałopalne popielnicowe wskutek zniszczenia, głównie podczas orki, zawierały różne ilości przepalonych kości. Z tych powodów tylko 15 grobów poddano analizie antropologicznej. Wśród nich 7 określono jako męskie, 5 kobiece (w tym jeden podwójny męsko/kobiece) i 2 dziecięce. W przypadku 2 grobów nie udało się określić płci. Wiek mężczyzn zawierał się przeważnie pomiędzy 40-50 lat, w jednym przypadku wystąpił młodszy osobnik w przedziale 30-40 lat. Kobiety w wieku 20-30 lat pochowano w dwóch grobach i 30-35 w kolejnych dwóch. Dzieci pochowane na cmentarzysku zmarły w przedziale wiekowym 3-5 lat oraz 4-6.

Duże zniszczenie górnych partii grobów znacznie utrudniało ich analizę, gdyż z pewnością były one niekompletne. Wydaje się jednak, że wyposażenie grobowe musiało być dość ubogie. Obecność innych niż popielnicowe fragmentów naczyń manifestujące się przez

niepasujące cechy takie jak: grubości ścianek, zdobnictwo czy formy wylewów, wskazuje na wkładanie do grobu przystawek glinianych. Jednak takie przypadki zanotowano tylko w kilku grobach. Ponadto w jednym z pochówków (ob. 21), wśród przepalonych kości, zarejestrowano odlupek z krzemienia świciechowskiego. Zwyczaj wkładania zmarłemu wyrobów krzemiennych, posiada zapewne odniesienie do ognia jako siły oczyszczającej⁹. Drobne wyroby krzemienne zarejestrowano na wielu cmentarzyskach kultury łużyckiej w międzyrzeczu Wisły i Bugu, m.in. w Kamionce Nadbużnej, Nurze Kolonii, Bezku, Łuszczowie, Gródku nad Bugiem i Komarowie-Osadzie, a powszechnie występował na cmentarzysku w Maciejowicach¹⁰. Natomiast do zupełnie wyjątkowych zabytków należy zaliczyć kościany grzebień z ob. 91 w Woli Skromowskiej, który posiada ścisłą analogię do znaleziska z grobu nr 11 z miejscowości Czechy (dzisiejsze Lugove), pow. Brody, przypisanego kulturze wysockiej. Kościane grzebienie dość rzadko są znajdowane w inwentarzach grobowych kultury łużyckiej. Z terenu Polski z dużym prawdopodobieństwem można łączyć jedynie 2 kościane okazy z Brześcia Kujawskiego, a ponadto grzebienie wykonane z brązu, które znaleziono w Chwarznie, Kosinie i Krakowie-Bieżanowie (po jednym egzemplarzu). Odnosić należy wyobrażenia grzebieni umieszczane na naczyniach glinianych kultury łużyckiej, znanych z Czarnkowa, Deszczna, Kowalewki, Oborników i Stobnicy¹¹. Nie ulega zatem wątpliwości, że grzebienie funkcjonowały w tej kulturze, choć zapewne były elementami niepospolitymi. Nieco powszechniej występowały natomiast w następnej kulturze zwanej pomorską, choć i tutaj nie były one dość częstymi znaleziskami.

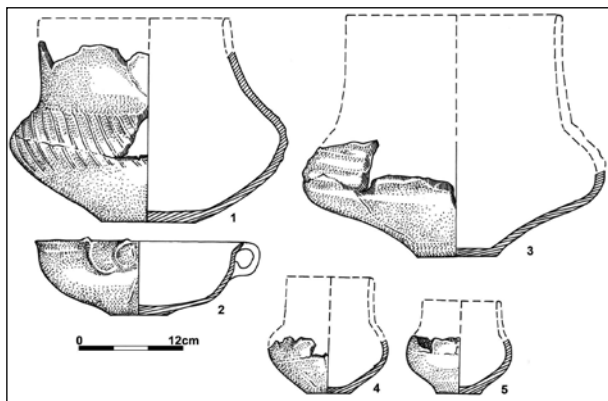
W przeciwieństwie do unikatowego grzebienia odkryte ciałopalne pochówki w Woli Skromowskiej są bardzo pospolite i mieszczą się całkowicie w kanonach rytuałów grzebalnych kultury łużyckiej, która chowała swoich zmarłych głównie w grobach popielnicowych¹². Popielnice były naczyniami glinianymi różnej wielkości, w zależności od ilości spalonych kości, czyli od wielkości zmarłego i stopnia ich przepalenia. Najczęściej były w formie waz lub amfor dwustożkowatych, niekiedy zdobionych na brzuścu szerokimi kanelurami lub wąskimi żłobkami, zwykle ukośnymi, ale także pionowymi lub poziomymi. Rzadszą formą popielnicy były garnki esowate, przeważnie chropowate, rzadziej gładkie lub zdobione listwami plastycznymi, nalepianymi lub wypychanymi od wewnątrz guzkami lub rzędem otworków

⁹ B. Gediga, *Zagadnienie religii*, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, t. IV, *Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego*, red. J. Dąbrowski, A. Gardawski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 323-325.

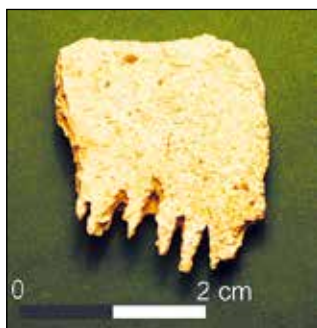
¹⁰ J. Dąbrowski, M. Mogielnicka-Urban, *Zespół osadniczy kultury łużyckiej w Maciejowicach, pow. garwoliński, woj. mazowieckie*, Warszawa 2014, s. 153.

¹¹ K. Dziegielewska, *Grzebienie i zawieszki grzebieniowate z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza i ich związek ze strojem*, [w:] *Studia nad epoką brązu i wczesną epoką żelaza w Europie*. Księga poświęcona profesorowi Markowi Gedlowi na pięćdziesięciolecie pracy w Uniwersytecie Jagiellońskim, Kraków 2007, s. 192-2006.

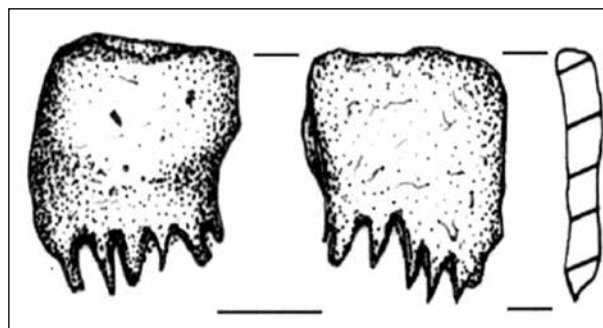
¹² M. Mogielnicka-Urban, *Próba interpretacji naczyń nie zawierających kości z cmentarzyska kultury łużyckiej w Maciejowicach, woj. Siedlce*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 39/1992, s. 101.



Ryc. 5. Fragmenty popielnic i próba ich rekonstrukcji z cmentarzyska w Woli Skromowskiej, wg E. M. Kłosińskiej 2014



Fot. 3. Grzebień kościany z cmentarzyska w Woli Skromowskiej, fot. P. Uściłko



Ryc. 6. Fragment kościanego grzebienia z ob. 91 w Woli Skromowskiej stan. 29, wg M. Zackiewicz, R. Pachockiego, P. Uściłko

znacznie stwierdzić występowania na nich nakryć. O ich obecności świadczyć może fakt odkrycia w części grobów pozostałości innych niż popielnica, większych gabarytowo, naczyń¹⁵. Nie znaleziono na opisywanym cmentarzysku żadnych naczyń miniaturowych, dość często wykorzystywanych przez ludność kultury łużyckiej do składania ofiar zmarłym w postaci pożywienia czy napojów. Na Lubelszczyźnie groby rzadko wyposażone były w gliniane przystawki. Jednak rejestruje się dość rozdrobnione ułamki naczyń, a rzadziej małe naczynka,

pod wylewem, a najmniej popularne wśród popielnic były kubki, dzbanki lub misy. Podobny charakter miały popielnice z Woli Skromowskiej. Najliczniejsze były naczynia dwustożkowate, niektóre zdobione ukośnymi, szerokimi lub wąskimi żłobkami, ale też zanotowano kilka garnków zewnętrznie chropowatych, czyli powszechnie występujące formy i zdobienia na „łużyckich” stanowiskach sepulkralnych¹³.

Ludność kultury łużyckiej z reguły zakładała cmentarzyska poza osadami, choć sporadycznie zdarzają się pojedyncze pochówki w ich obrębie. Charakterystyczne są groby płaskie. Spalone szczątki ludzkie składano zwykle do glinianych popielnic, zakopywanych następnie w ziemi. Były to zazwyczaj małe jamy o średnicy kilkudziesięciu

centymetrów. Znacznie rzadziej stosowano pochówki bezpopielnicowe, kiedy kości wsypywano bezpośrednio do wykopanej jamki, czasem w pojemniku organicznym¹⁴.

W Woli Skromowskiej ze względu na znaczne zniszczenie górnych partii popielnic nie można jedno-

¹³ E. M. Kłosińska, *Kultura łużycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 2014, praca w maszynopisie.

¹⁴ M. Gedl, *Kultura łużycka*, Kraków 1975, s. 147.

¹⁵ M. Mogielnicka-Urban, *Próba interpretacji...*, s. 101.

zapewne używane w trakcie ceremonii pogrzebowej lub w czasie obrzędów związanych z kultem zmarłych.

Czasem, w obrębie jednej jamy grobowej, spotyka się dwie popielnice ze spalonymi kośćmi. Takim przykładem w Woli Skromowskiej są obiekty 76 i 77. Podobne przypadki grobów zbiorowych można odnaleźć między innymi na cmentarzysku kultury łużyckiej w Maciejowicach¹⁶, ale także na terenie Lubelszczyzny: w Kosinie, Komarowie, Łuszczowie czy Perespie¹⁷.

Większość ceramiki z omawianej nekropolii miała powierzchnię brunatną lub czernioną (przez wypał w atmosferze nasyconej tlenkiem węgla) i dwubarwny przełam z domieszkami mineralnymi (piasek, przepalane pokruszone kamienie). Powierzchnia często była niejednolita, z plamami powstałymi podczas procesu wypału. Część naczyń miała metaliczno-błyszczącą powierzchnię o stalowoczarnej barwie. Być może jest to naśladownictwo „grafitowania” powierzchni, które upowszechniło się w V okresie epoki brązu w zachodnich grupach kultury łużyckiej. Ciałopalne cmentarzysko z Woli Skromowskiej znajduje się na obszarze, które od połowy epoki brązu do wczesnej epoki żelaza zajmowała ludność grupy mazowiecko-podlaskiej kultury łużyckiej¹⁸.

Inny charakter, w porównaniu do poprzednich, posiadał kolejny pochówek związany z kulturą łużycką odkryty w 2012 roku na stanowisku nr 28 w Świerszczowie, gm. Hrubieszów¹⁹. Stanowisko położone jest na granicy Grzędy Horodelskiej i Kotliny Hrubieszowskiej, wchodzących w skład Wyżyny Zachodniowolyńskiej. Stosunkowo rzadki w tej kulturze szkieletowy pochówek zlokalizowano wśród wielu obiektów osadowych pochodzących z kilku faz zasiedlenia, ale na podstawie wyposażenia datowano go na wczesną epokę żelaza. Obiekt miał kształt wydłużony, zbliżony do owalu, o wymiarach 42x156 cm, a jego głę-



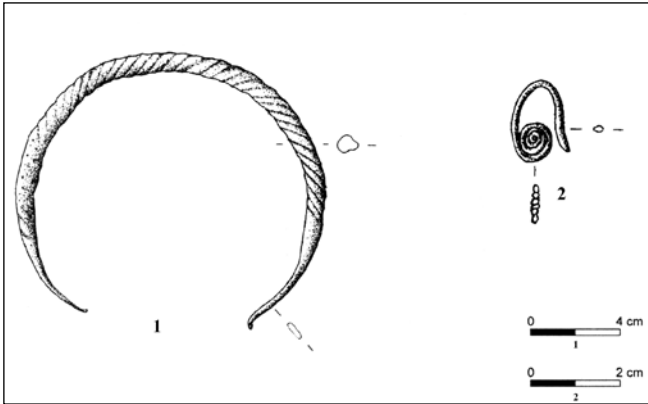
Fot. 4. Świerszczów stan. 28, grób szkieletowy kultury łużyckiej podczas eksploracji, wg Ł. Miszka i G. Łaczka

¹⁶ J. Dąbrowski, M. Mogielnicka-Urban, *Zespół osadniczy kultury łużyckiej w Maciejowicach, pow. garwoliński, woj. mazowieckie*, Warszawa 2014, np. groby 30, 31 i 36, 92 i 93, 203 i 204, 376 i 377, 504 i 505 oraz 612 i 613.

¹⁷ E. Kłosińska, *Kultura łużycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 2014, praca w maszynopisie.

¹⁸ T. Węgrzonowicz, *Kultura łużycka na Mazowszu wschodnim i Podlasiu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 2/1973, s. 7-126.

¹⁹ Ł. Miszk, G. Łaczka, *Budowa obronnicy Hrubieszowa. Archeologiczne ratownicze badania wykopaliskowe Stanowisko Świerszczów 28 (AZP 86-94/218)*. Opracowanie wyników badań, Kraków 2015.



Ryc. 7. Wyposażenie grobowe pochówku kultury lużyckiej ze Świerszczowa stan. 28, wg Ł. Miszka, G. Łaczka

bokość wynosiła ok. 15 cm, licząc od poziomu odkrycia. Zmarły ułożony był w przybliżeniu na kierunku północ-południe, z głową na południe. Wypełnisko grobowe było mocno zniszczone przez drobną faunę, także szkielet znajdował się w stanie szczątkowym. Zachowała się mocno zniszczona i niekompletna czaszka oraz kości kończyn dolnych, także mocno zdekompletowane. Szkielet kostny, według analizy wykonanej przez dr A. Cieślik, należał do młodej kobiety czy też dziewczyny, ułożonej na wznak w pozycji wyprostowanej. W grobie znaleziono brązowy naszyjnik tordowany (wykonany z czworokątnego pręta skręconego dookoła osi) usytuowany przy szyi, a także brązową zawieszkę (kolczyk)

ze spiralną tarczką. Znalezione zabytki brązowe są mało czule chronologicznie i można je datować ogólnie od V okresu epoki brązu do okresu halsztackiego D²⁰. Naszyjniki tordowane znane są z kilku stanowisk Lubelszczyzny: z Wożuczyna²¹ (obecnie z Koziej Woli), Wąkijowa²² i Radecznic²³ i są datowane na okres halsztacki C–D.

Stosowanie obrządku szkieletowego, dosyć wyjątkowe w kulturze lużyckiej, ma zresztą na Lubelszczyźnie długie tradycje. Birytualizm uważa się, bowiem za jedną z głównych cech dystynktywnych grupy ulwóweckiej²⁴. Pochówki szkieletowe znane są z Szystowic, Miednik, Strzyżowa, Brodzicy i Gródka²⁵. Prawdopodobnie pod wpływem sąsiedniej kultury wysockiej inhumacja była stosowana w tym regionie jeszcze u schyłku epoki brązu, a nad Huczwą i Bugiem istniała prawdopodobnie w tym czasie strefa przemieszania kul-

²⁰ W. Blajer, *Skarby przedmiotów metalowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, Kraków 2001, s. 156–155, 364; K. Moskwa, *Kultura lużycka w Polsce południowo-wschodniej*, Rzeszów 1976, s. 39; E. M. Kłosińska, *Kultura lużycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 2014, praca w maszynopisie.

²¹ S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wiśły i Bugu*, „Annales UMCS”, sec. F, t. VI/1957, s. 279–280; J. Niedźwiedź, *Materiały kultury lużyckiej (?) z okresu halsztackiego z południowo-wschodniej Lubelszczyzny*, [w:] *Ziemie polskie we wczesnej epoce żelaza i ich powiązania z innymi terenami*, Rzeszów 1992, s. 157–158.

²² T. Poklewski, *Halsztacki zespół ozdób brązowych z Wąkijowa, pow. Tomaszów Lubelski*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20/1954, s. 267–275.

²³ E. Kłosińska, U. Kurzątkowska, J. Nogaj-Chachaj, *Dwa brązowe naszyjniki tordowane z Radecznic, pow. Zamość*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 7/2005, s. 222–230.

²⁴ S. Czopek, *Uwagi o kulturze lużyckiej na Lubelszczyźnie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 2/1997, s. 220.

²⁵ E. Kłosińska, *Na południowo-wschodnich rubieżach popielnicowego świata – sytuacja kulturowa i osadnicza w młodszej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza w dorzeczu Huczwy i górnego Bugu*, [w:] *Problemy kultury wysockiej*, red. S. Czopek, Rzeszów 2005, s. 161–192.

turowego²⁶. W okresie halsztackim kultura wysocka już nie istniała, ale występowanie grobów szkieletowych na Lubelszczyźnie w omawianym okresie można uznać za przejaw dalszych wpływów ze wschodu.

Zbliżony chronologicznie pochówek odkryto w 2014 roku podczas prowadzonego nadzoru archeologicznego w miejscowości Jakubowice Murowane na stan. 5, w obrębie posesji należącej do zespołu pałacowo-parkowego²⁷. Inwestycję prowadzono w pobliżu znanego z wcześniejszych wykopalisk cmentarzyiska z wczesnej epoki żelaza. Stanowisko to zostało przypadkowo odkryte w latach 80. XX wieku przez miejscowego gospodarza – Pędzisa, który w obrębie swego podwórka natrafił na ślady pochówków z okresu halsztackiego. W związku z tym stanowisko było badane wykopaliskowo w latach 1987-1991 przez U. Kurzątkowską z Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie. W trakcie prowadzonych prac wykopaliskowych odkryto i przebadano 10 dość bogato wyposażonych grobów w okresie halsztackiego²⁸. Zarejestrowano także na stanowisku relikty osadnictwa średniowiecznego.

Podczas nadzoru archeologicznego w 2014 roku w jednym z wykopów natrafiono na szarą smugę zinterpretowaną jako pozostałość obiektu pradziejowego. Obiekt ten okazał się bogato wyposażonym

²⁶ E. Kłosińska, *Lubelszczyzna i Ukraina w młodszych odcinkach epoki brązu i we wczesnej epoce żelaza – pytania o losy wspólne i niewspólne*, [w:] Wspólnota dziedzictwa archeologicznego ziem Ukrainy i Polski, Materiały z konferencji zorganizowanej przez Ośrodek Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego – Łańcut (26-28 X 2005 r.), Warszawa 2007, s. 226-249.

²⁷ S. Bochyński, A. Olszewski, *Sprawozdanie końcowe z nadzoru archeologicznego w Jakubowicach Murowanych, gm. Wólka, stan. 5. Zespół pałacowo-parkowy*, Lublin 2015.

²⁸ U. Kurzątkowska, *Trzeci sezon badań na cmentarzyisku z wczesnej epoki żelaza w Lublinie – Jakubowicach Murowanych, ul. Pliszczyńska 14*, „Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1989 roku”, s. 21-23.



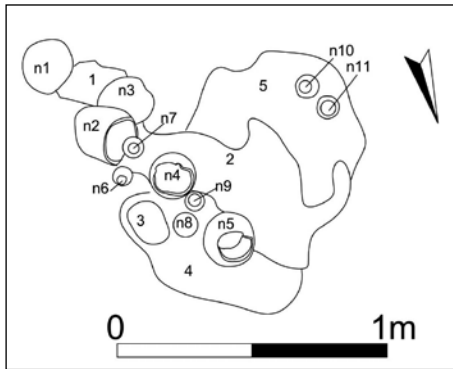
Fot. 5. Świerzczów stan. 28, brązowy naszyjnik (2) i kolczyk (1) z wyposażenia grobu szkieletowego, wg Ł. Miszka i G. Łaczka



Ryc. 8. Lublin-Jakubowice Murowane, gm. Lublin, stan. 5, plan sytuacyjny cmentarzyiska (wg S. Bochyńskiego, A. Olszewskiego 2015), kolorem czerwonym oznaczono miejsce badań w 2015 roku



Fot. 6. Grób ciałopalny z Jakubowic Murowanych stan. 5, fot. S. Bochyński



Ryc. 9. Rzut grobu ciałopalnego z Jakubowic Murowanych stan. 5, wg S. Bochyńskiego, A. Olszewskiego

w naczynia gliniane grobem ciałopalnym z okresu halsztackiego. Pochówek dłuższą osią zorientowany był na linii N-S, tym samym wpisywał się znakomicie we wcześniejsze tego typu obiekty znane z tego stanowiska. W latach 1987-1991 zbadano dwie linie grobów, natomiast omawiany obiekt należy zapewne do trzeciej z kolei linii pochówków.

Zarejestrowane wypełnisko obiektu składało się z kilku warstw kulturowych: szarego lessu z popiołem, lessu ze spalenizną i węglem drzewnym, przepalonego lessu zawierającego spalone kości ludzkie, przepalonego lessu bez kości ludzkich i przepalonego lessu wymieszanego z popiołem. W skład wyposażenia odkrytego pochówku weszło 12 naczyń glinianych.

Ceramika naczyniowa wykonana została z gliny żelazistej schudzonej domieszką tłuczni mineralnego, a powierzchnie naczyń noszą ślady angobowania. Wypał był dość słaby, co sprawiło, że naczynia podczas wydobywania uległy znacznemu rozczłonkowaniu, dlatego też ocena typologiczna oraz pomiary części naczyń były możliwe jedynie w terenie.

Materiał ruchomy (ceramiczny) odkryty w 2014 roku w Jakubowicach Murowanych posiada liczne analogie wśród zabytków pozyskanych podczas wcześniejszych badań na tym stanowisku²⁹ oraz na stanowisku w Krupach³⁰.

²⁹ U. Kurzątkowska, *Cmentarzysko z przelomu epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Jakubowicach Murowanych, stan. 5, gm. Wólka Lubelska, woj. lubelskie*, „Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1987 roku”, s. 19-23; U. Kurzątkowska, *Badania na cmentarzysku z wczesnej epoki żelaza w Jakubowicach Murowanych, stan. 5, gm. Wólka Lubelska, woj. lubelskie*, „Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1988 roku”, s. 19-23; U. Kurzątkowska, *Trzeci sezon badań na cmentarzysku z wczesnej epoki żelaza w Lublinie – Jakubowicach Murowanych, ul. Pliszczyńska 14*, „Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1989 roku”, s. 21-23; U. Kurzątkowska, *Lublin-Jakubowice Murowane, st. 5, gm. loco, woj. lubelskie*, „Informator archeologiczny: badania 1991 rok”, red. M. Konopka, Warszawa 1997, s. 100.

³⁰ W. Misiewicz, *Pierwszy sezon badań na cmentarzysku ciałopalnym kultury lużyckiej we wsi Krupy, stan. 1, pow. Lubartów, woj. lubelskie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 4/1999, s. 99-106; W. Misiewicz, *Drugi sezon badań na cmentarzysku ciałopalnym w Krupach, pow. Lubartów, stan. 1*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 5/2000, s. 63-71; W. Misiewicz, *Wyniki trzeciego sezonu badań*

Dość skromny materiał kostny został przebadany przez M. Ożarek-Szilke, lecz niewielka ilość (zaledwie 5 g) silnie rozdrobnionych kosteczek nie pozwoliła na szerszą ich analizę. Na ich podstawie stwierdzono jedynie obecność fragmentów czaszki ludzkiej.

Odkryte w Jakubowicach Murowanych pochówki stanowią, jak dotychczas, dość rzadko spotykaną formę grobów w postaci wielkich konstrukcji skrzyniowych z pochówkami na ogół zbiorowymi, szkieletowymi lub ciałopalnymi. Znacznych rozmiarów drewniane skrzynie ideą nawiązują lub komponują się mimowolnie w horyzont halsztackich środkowo – i wschodnioeuropejskich grobów komorowych, prawdopodobnie o stepowym rodowodzie. W tego typu konstrukcjach, po zakończeniu obrzędów pogrzebowych, palono zmarłych wraz z całą zawartością, a następnie miejsce pochówku przysypywano ziemią. Taki sposób grzebania sprawia, że groby te, kryjące bogate symboliczne treści, należy badać szczególnie dokładnie. Dodać przy tym można, że obok tradycyjnie dotąd stosowanych, pojawiły się nowe elementy obrzędku pogrzebowego, takie jak praktyki ekshumacyjne, a nawet być może – jak przypuszcza E. M. Kłosińska – kanibaliczne³¹.

Podsumowując, należy stwierdzić, że zarejestrowane w wyniku badań inwestycyjnych na drogach województwa lubelskiego groby z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, choć stanowią niewielką część pozyskanych tą drogą źródeł, wnoszą wiele nowych treści do pradziejów Lubelszczyzny. Dotyczy to w zasadzie niemal wszystkich omawianych stanowisk. Dość rzadkie znaleziska grobów ciałopalnych we wczesnej epoce brązu powiększył pochówek z Woli Skromowskiej i jest to pierwsze tego typu znalezisko w tej części Polski. Zapewne także unikatowym grobem jest pochówek szkieletowy ze Snopkowa. Spora ilość śladów po wyrobach brązowych stawia go w rzędzie jednego z najbogatszych. Niestety



Fot. 7. Jakubowice Murowane stan. 5, miniaturowe naczynia z grobu ciałopalnego, wg S. Bochyńskiego, A. Olszewskiego

na cmentarzysku kultury lużyckiej we wsi Krupy, gm. Michów, pow. Lubartów, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 6/2001, s. 79-85; W. Misiewicz, *Zachodnie rubieże wschodnich rytuałów*, „Z Otchłani Wieków”, t. 58/2003, s. 68-73; W. Misiewicz, *Badania na stanowisku 1 w Krupach, pow. Lubartów, w latach 2001 i 2003*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 7/2005, s. 66-76.

³¹ E. M. Kłosińska, *Kultura lużycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 2014, praca w maszynopisie.

został on wyrabowany, co znacznie obniżyło jego rangę naukową. Nieczęstym zjawiskiem były groby szkieletowe we wschodniej strefie kultury łużyckiej w okresie halsztackim, dlatego pochówek odkryty w Świerszczowie jest bardzo cennym źródłem. Nowe wartości poznawcze niosą także pochówki z cmentarzysk halsztackich z Krup i Jakubowic Murowanych, które reprezentują nowo zarejestrowany rytuał pogrzebowy, dotychczas niespotykany w tej części Polski.

Ślady kultury pomorskiej z wczesnej epoki żelaza odkryte w trakcie badań archeologicznych na trasach inwestycji drogowych

W trakcie prowadzonych prac archeologicznych, poprzedzających realizację kolejnych odcinków obwodnic i tras szybkiego ruchu w województwie lubelskim poczynając od roku 2004 uzyskane zostały nowe źródła do badań nad kulturą pomorską. Ludność tej kultury we wczesnej epoce żelaza, od jednego z najważniejszych stanowisk z tego czasu, położonego u stóp Alp w Austrii, zwanego okresem halsztackim, a w datach bezwzględnych około połowy VI. stulecia p.n.e., przywędrować miała od północnego-zachodu z Pomorza Gdańskiego poprzez Mazowsze na tereny między Wisłą i Bugiem, zajęte wówczas przez ludność kultury lużyckiej. Osadnictwo obu kultur mogło częściowo rozwijać się obok siebie w okresie lateńskim, czyli w wiekach IV-III p.n.e., zwanym również starszym okresem przedrzymskim. Pojęcie „kultura pomorska” w niniejszym opracowaniu użyte zostało w szerszym zakresie przedmiotowym, czyli łącznie z tzw. „kulturą grobów kloszowych”¹.

Problematyka związana z kulturą pomorską to jedna z bardziej fascynujących historii w przeszłości ziem polskich. Zespoły zabytków, głównie grobowych, będących podstawą do wydzielenia tej kultury, budziły zainteresowanie badaczy niemieckich okresu zaborów już w wieku XIX, dlatego pierwsze nazwy tej kultury to określenia niemieckie „Gesichtsurnenkultur” (kultura urn twarzowych) czy „Steinkistengräberkultur” (kultura grobów skrzynkowych)² (Ryc. 1A).

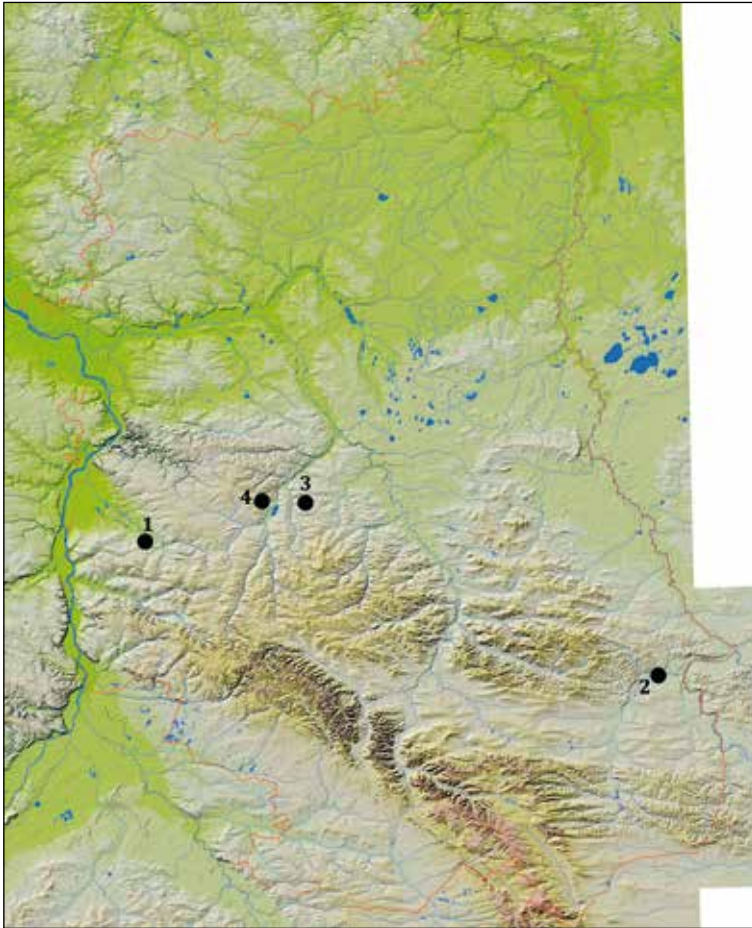
Masowa obecność urn twarzowych obok sporadycznie występujących urn w kształcie domków w najstarszych zespołach grobowych kultury pomorskiej jest interpretowana jako efekt związków kulturowych, a być może i bezpośrednich migracji grup ludzkich z terenów Półwyspu Apenińskiego. Tam bowiem



Ryc. 1. Popielnica twarzowa kultury pomorskiej z terenu Pomorza Gdańskiego (A). Przykład kanopy etruskiej z miejscowości Chiusi (B). (Za: A – <http://www.wykop.pl/link/1827078/gulin-mlyn-cmentarzysko-dwoch-kultur/>; B – <http://www.kmkg-mrah.be/nl/etrusken>)

¹ S. Czopek, *Południowo-wschodnia strefa kultury pomorskiej*, Rzeszów 1992, s. 7, 21, 79.

² L. J. Łuka, *Kultura wejherowsko-krotoszyńska*, [w:] *Prahistoria Ziemi Polskiej*, t. IV, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 147.



Ryc. 2. Mapa stanowisk kultury pomorskiej badanych w trakcie ratowniczych badań wykopaliskowych w związku z kolizją z budowanymi drogami Lubelszczyzny. Lista stanowisk: 1. Chodel, stan. 28, 2. Hrubieszów, stan. 104, 3. Lublin-Świdniczek, stan. 1, 4. Marynin, stan. 9

jak dotąd przez znaleziska grobowe. Na ślady tej kultury natrafiono łącznie na 4 stanowiskach archeologicznych (Ryc. 2).

³ J. Gąsowski, *Kultura pradziejowa na ziemiach polskich*, Warszawa 1985, s. 188.

⁴ A. Gardawski, Z. Woźniak, *Charakterystyka tła kulturowego*, [w:] *Prahistoria Ziemi Polskich*, t. IV, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1979, s. 35.

⁵ H. van den Boom, *Zjawisko antropomorfizacji w okresie halsztackim*, [w:] *Kultura pomorska i kultura grobów kloszowych. Razem czy osobno?*, Warszawa 1995, s. 43.

w kręgu kultury Villanova oraz kultury etruskiej, być może wraz z uciekinierami z mitycznej Troi, pojawiły się kanopy, czyli gliniane naczynia z wyobrażeniami ludzkich twarzy na szyjach naczyń, w których składane były spalone szczątki zmarłego³ (Ryc. 1B). Najprawdopodobniej do kontaktów między strefą Morza Bałtyckiego w rejonie Zatoki Gdańskiej a kulturą etruską ze środkowej Italii doszło za pośrednictwem centrum handlu solą w rejonie miejscowości Hallstatt, położonej we wschodnich Alpach⁴. Mimo braku dowodów na bezpośrednie kontakty między Pomorzem Gdańskim a terenem Etrurii, co skłania niektórych naukowców do poddania w wątpliwość tych związków, nie można wykluczyć istnienia związków drogą morską poprzez tzw. Słupy Heraklesa czyli Cieśninę Gibraltarską, opisaną najwcześniej przez Pyteasa z Marsylii⁵.

Mimo tego, że ilość odkrytych w trakcie archeologicznych badań ratowniczych na drogach województwa lubelskiego obiektów nieruchomych i zabytków ruchomych nie jest imponująca, to ich osadowy bez wyjątku charakter w znaczący sposób wpływa na poszerzenie bazy źródłowej do badań kultury pomorskiej, zdominowanej

Połowa z nich położona jest na trasie przebiegu obwodnicy Lublina, czyli drogi krajowej S12/17 (Lublin-Świdniczek, stan. 1, Marynin, stan. 9), kolejne znalazło się na trasie obwodnicy Hrubieszowa, będącej fragmentem drogi krajowej nr 74 (Hrubieszów, stan. 104), a jedno znalazło się w kolizji z drogą wojewódzką nr 747, której fragmentem jest obwodnica Chodla (Chodel, stan. 21). W związku z tym, że ślady na tym ostatnim stanowisku są nieliczne i przypisane bardziej prawdopodobnie schyłkowej fazie kultury łużyckiej również z wczesnej epoki żelaza, nie są one przedmiotem zainteresowania w niniejszym opracowaniu⁶.



Ryc. 3. Hrubieszów, stan. 104. Lokalizacja stanowiska na trasie przebiegu obwodnicy Hrubieszowa

Najciekawsze zabytki kultury pomorskiej zostały odkryte na wschodnich rubieżach województwa lubelskiego. W trakcie prac badawczych stanowisk archeologicznych, położonych na trasie przebiegu obwodnicy miasta Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74, pozyskano niezwykle interesujące obiekty osadowe kultury pomorskiej (Ryc. 3). Na stanowisku 104 w Hrubieszowie mamy do czynienia z odkryciem obiektów osadowych z młodszego okresu rozwoju kultury pomorskiej w okresie lateńskim (około 400-150 lat p.n.e.)⁷.

Na stanowisku 104 w Hrubieszowie odkrytych zostało 19 obiektów archeologicznych. Całość przebadanej osady położona była nad dość rozległym wymokiem, zlokalizowanym na południowy-zachód od osady.

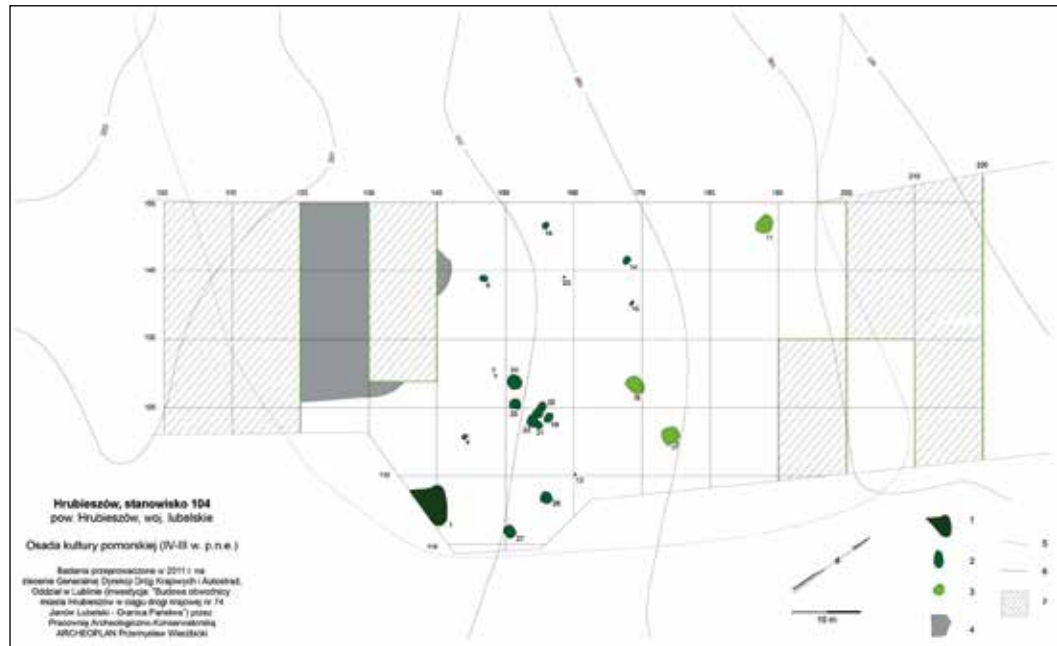
Najliczniej reprezentowane były różnych kształtów jamy gospodarcze o trudnej do określenia funkcji, było ich 12. Oprócz nich na stanowisku zadokumentowano 3 piece do wypału ceramiki, a w rozproszeniu wystąpiły 3 dołki postępuowe (Ryc. 4).

Największym obiektem była glinianka (obiekt nr 1), w spągu której wyodrębnionych zostało kilka wyraźniejszych przegłębień, oznaczonych jako obiekty 1/1 do 1/5 (Ryc. 5). Z obiektu tego wydobywana była prawdopodobnie glina do produkcji naczyń ceramicznych (Ryc. 6).

Wszystko wskazuje na to, że mamy w przypadku tego stanowiska do czynienia z fragmentem osady garncarskiej. W trakcie prac wykopaliskowych natrafiono tam na relikty trzech pieców z licznymi elementami glinianej polepy o charakterze konstrukcyjnym.

⁶ Dokumentacja z badań: A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 28 w Chodlu, gm. Loco (AZP 80-77/40) wykonanych na trasie drogi wojewódzkiej nr 747 (Obwodnica m. Chodel)*, Lubartów 2013.

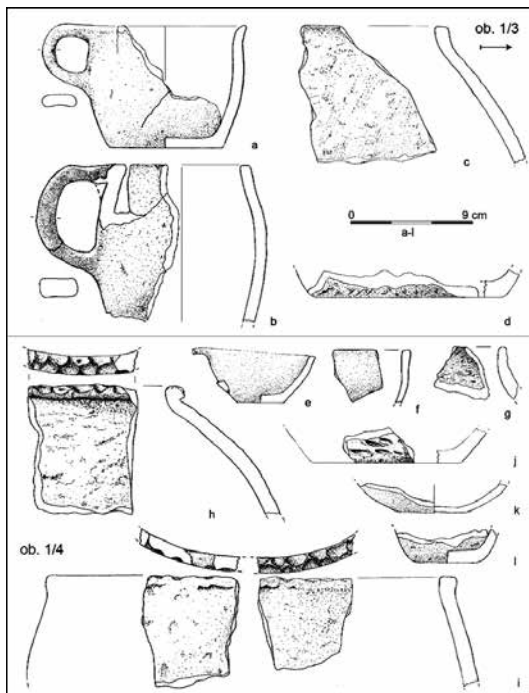
⁷ K. Gazda, *Sprawozdanie z wykopaliskowych badań ratowniczych na stanowisku Hrubieszów 104 (AZP 87-94/93) pow. Hrubieszowski, woj. Lubelskie*, Kraków 2011, dokumentacja w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie; K. Dziegielewska, *Hrubieszów, woj. lubelskie, stanowisko 104, osada ze schyłku wczesnej epoki żelaza*, Pętkowice-Kraków 2012.



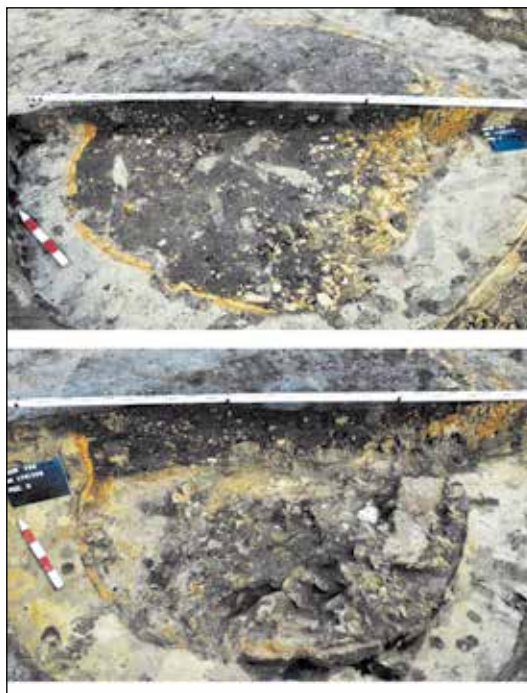
Ryc. 4. Hrubieszów, stan. 104. Rozmieszczenie obiektów kultury pomorskiej. Legenda: 1 – glinianka, 2 – jamy, 3 – piece, 4 – wymok, granice drogi, 6 – zasięg stanowiska, 7 – teren nie badany



Ryc. 5. Hrubieszów, stan. 104. Profil glinianki z przegłębieniami po wybieraniu gliny (?)



Ryc. 6. Hrubieszów, stan. 104. Fragmenty naczyń kultury pomorskiej z glinianki, obiektu 1

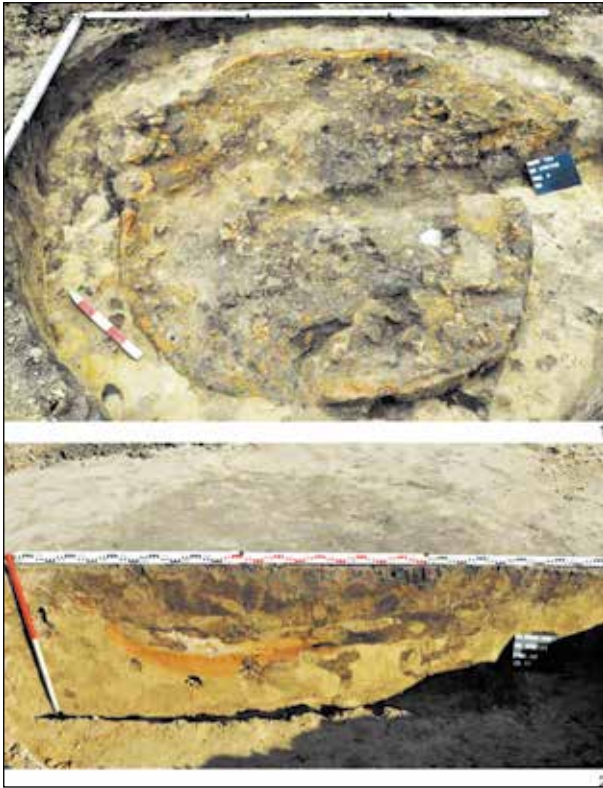


Ryc. 7. Hrubieszów, stan. 104. Plan obiektu 17 – jednokomorowego pieca garncarskiego w trakcie dokumentacji oraz jego częściowy przekrój

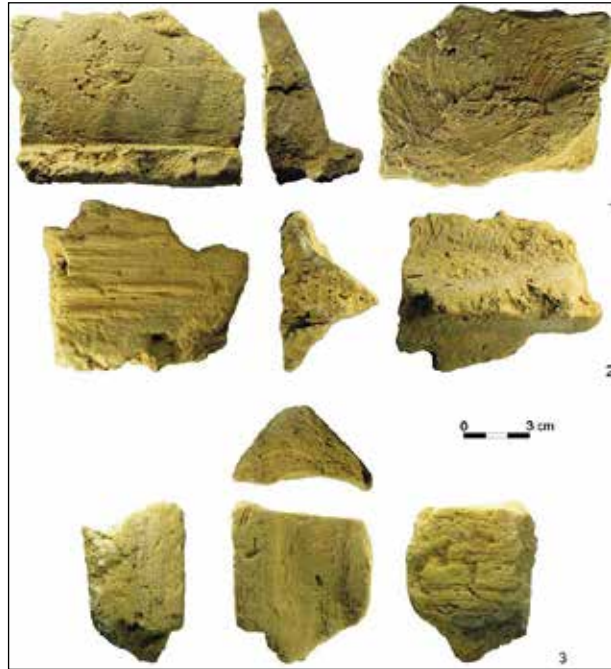
W obiektach tych nie natrafiono na ślady rusztu, co wskazuje na to, że były to piece jednokomorowe (Ryc. 7-8).

Mimo szczegółowej analizy tych elementów polep, nie udało się w sposób wiarygodny odtworzyć pierwotnego kształtu i techniki budowy sklepień tych pieców. Najprawdopodobniej miały one kształt pionowych ścian, zwieńczonych płaskim dachem, na co wskazują odciski negatywów drewnianych elementów konstrukcyjnych na powierzchniach polep (Ryc. 8).

Na stanowisku tym odkrytych zostało 320 fragmentów ceramiki, które po wyklejeniu pozwoliły na wydzielenie 211 naczyń, oczywiście większość z nich została zrekonstruowana częściowo (Ryc. 6, 10). Wśród tych naczyń najwięcej było form garnkowych, przy czym pod tym pojęciem zawierają się tak same garnki, jak i naczynia kloszowe (!). W wydzielonym zbiorze naczyń stanowią one około 38% (np. ryc. 6: c, h, l; 10: 1, 2, 4, 5). Po około 10% spośród wydzielonych form ceramicznych stanowią talerze-placki (Ryc. 10: 6) i kubki lub dzbanki, czyli nieduże naczynia zaopatrzone w 1 ucho (Ryc. 6: a, b; 10: 3, 8, 10). Naczynia wazowate stanowiły około 5% całości zrekonstruowanych form naczyń, natomiast misy 4% (Ryc. 10: 7, 9) i czerpaki 2% (Ryc. 6e). Ze względu na brak znalezisk metalowych, któ-



Ryc. 8. Hrubieszów, stan. 104. Plan obiektu 17 – poziom komory pieca garncarskiego po oczyszczeniu (1) oraz przekrój drugiego pieca (obiekt 11 – 2) wg K. Dziegielewskiego 2012



Ryc. 9. Hrubieszów, stan. 104. Przykłady polepy z konstrukcji pieca – obiektu 17 wg K. Dziegielewskiego 2012

re najlepiej datują ślady pradziejowego osadnictwa z epoki żelaza, odkryty zestaw naczyń jest podstawą do określenia chronologii śladów kultury pomorskiej na badanym stanowisku.

Dzięki analizie węgla drzewnych z pieców dodatkowo udało się określić gatunek używanego w nich drewna, którym był energetyczny dąb. Również ze szczątków węgla drzewnych oraz wycinków kości zwierzęcych, pochodzących z pieców oraz jam gospodarczych, wykonane zostały analizy datowania radiowęglowego, a z zachowanych konkrecji polep uzyskane zostały datowania metodą termoluminescencyjną. Te ostatnie przyniosły daty dużo późniejsze od zakresu czasu występowania kultury łużyckiej, natomiast metoda węgla radioaktywnego określiła czas użytkowania obiektów piecowych na okres od 400 do 150 r. p.n.e. Pozwala to na zaliczenie relikwów osady, odkrytej w Hrubieszowie, stan. 104, na schyłkową, IV-tą fazę kultury pomorskiej według opracowania S. Czopka⁸, która nie powinna się jednak zazębiać z pojawieniem się „materiałów typu Werbkowice”, w których pojawiają się

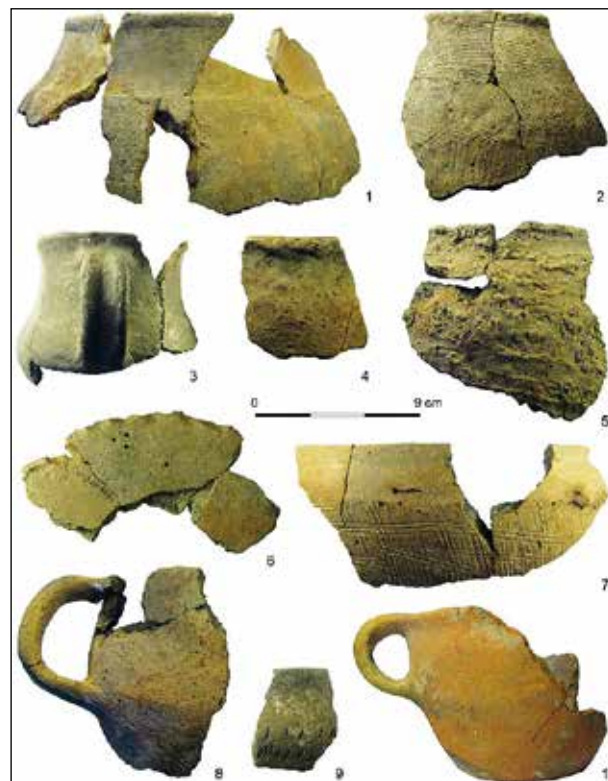
⁸ S. Czopek, *Południowa-wschodnia...*, s. 88.

elementy kultury jastorfskiej. Twórcy tej kultury na przełomie III. i II wieku p.n.e., wędrowali z terenu Jutlandii w kierunku Morza Czarnego, gdzie na terenie dzisiejszej Mołdawii i wschodniej Rumunii zostali nazwani w antycznych źródłach pisanych jako Bastarnowie i Skirowie (wg J. Strzelczyka odpowiednio „zmieszani” i „czyści”)⁹.

Całość odkrytych obiektów nieruchomych i artefaktów wskazuje na schyłkową fazę rozwoju tej kultury, zazębiającej się czasowo z powstaniem nowej, jeszcze w sposób daleko niewystarczający opisanej, jednostce kulturowej, zwanej albo „grupą czerniczyńską”, albo „materiałami typu Czerniczyn”¹⁰. Odpowiedź na pytanie, czy nasz stan badań pozwala na jednoznaczne wyeliminowanie istnienia tej jednostki kulturowej i czy nadal należy prowadzić studia nad tymi „materiałami typu Czerniczyn”, powinniśmy jednak przenieść na rezultaty przyszłych badań¹¹.

Duże znaczenie mają również relikty osadnictwa kultury pomorskiej odkryte w okolicach Lublina. Jak dotąd znany był z Lublina tylko jeden grób klozowy, a właściwie tylko fragmenty naczyń ze zniszczonego grobu ciałopalnego¹². Z okolic Lublina, z miejscowości Polanówka pochodzi luźno znalezione naczynie wazowate, być może również popielnica¹³.

Na stanowiskach wokół Lublina natrafiono wyłącznie na pozostałości obiektów osadowych, co również ma duże znaczenie przy ogromnej przewadze obiektów grobowych nad osadowymi wśród ogólnej liczby stanowisk archeologicznych, będących bazą źródłową dla studiów nad kulturą pomorską. Jednak ratowniczy sposób pozyskania tych źródeł oraz krytyka źródeł



Ryc. 10. Hrubieszów, stan. 104. Przykłady fragmentów naczyń glinianych kultury pomorskiej, wskazujące na określenie datowania osady na fazę schyłkową kultury pomorskiej wg K. Dziągiewski 2012

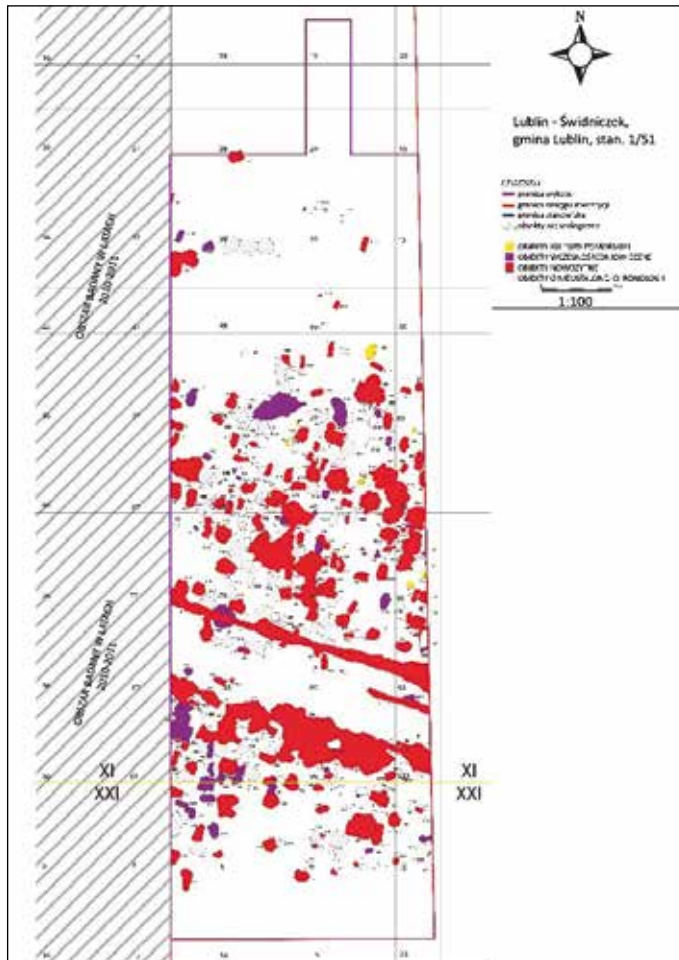
⁹ J. Strzelczyk, *Plemiona germańskie i ich rola w dziejach Półwyspu Bałkańskiego*, Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, t. I, Poznań 1984, s. 133-141.

¹⁰ S. Czopek, *Południowa-wschodnia...*, s. 122-131; T. Mazurek, W. Mazurek, *Kilka uwag na temat tak zwanej grupy czerniczyńskiej*, [w:] J. Iljær, A. Kokowski (red.), 20 lat w Masłomęczu. T. I – Weterani, Lublin 1998, s. 137-138.

¹¹ K. Dziągiewski, op. cit., s. 37; T. Mazurek, W. Mazurek, op. cit. archeologii w Masłomęczu. I – Weterani, Lublin, 135-148.

¹² S. Czopek, op. cit., s. 169-170; mapa 1, poz. 114, tabl. XXV, 1-4.

¹³ Tamże, s. 173; tabl. XX 6.



Ryc. 11. Lublin-Świdniczek, stan. 1, gm. Lublin. Na żółto oznaczone zostały obiekty osadowe kultury pomorskiej (wg A. Wiktor, *Sprawozdanie z ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych w roku 2012 na stanowisku Lublin-Świdniczek 1/51, gm. Lublin, pow. lubelski, województwo lubelskie (AZP 77-82/51)*, Lublin 2012, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, nr archiwum: 25721)

znacznie obniżają wartość pozyskanych relikwów tej kultury.

Na stanowisku 1 w Lublinie-Świdniczku (położenie w ramach arkuszy Archeologicznego Zdjęcia Polski, dalej AZP 77-82/51) kulturze pomorskiej przypisanych zostało 11 obiektów nieruchomości¹⁴. Spośród nich 6 to domniemane dołki posłupowe, 3 jamy ogólnogospodarcze oraz 2 glinianki (Ryc. 11). Zostały one odkryte w dużym rozproszeniu, jedynie obiekty 1035, 1036, 1038 i 1095 znajdowały się blisko siebie, tworząc narożnik domniemanej budowli słupowej. Blisko siebie znajdują się również domniemane dwie glinianki, obiekty 1079 i 1080.

Obiekty uznane w opracowaniu A. Wiktora za dołki posłupowe zachowały się jedynie w partiach przydennych, ich wypełniska nie odbiegają od wypełnisk obiektów nowożytnych, tzn. brak jest śladów silnego zbielicowania, które powinno wystąpić w warstwach, zalegających ponad 2000 lat w ziemi (Ryc. 12).

Obecność zabytków ceramicznych, przypisanych kulturze pomorskiej, można uznać wówczas za efekt procesów postdepozycyjnych, czyli można uznać je za pochodzące ze złożeń wtórnego. Niestety, również wypełniska pozostałych obiektów nieruchomości kultury pomorskiej

¹⁴ A. Wiktor, *Sprawozdanie z ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych w roku 2012 na stanowisku Lublin-Świdniczek 1/51, gm. Lublin, pow. lubelski, województwo lubelskie (AZP 77-82/51)*, Lublin 2012, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, nr archiwum: 25721.



Ryc. 12. Lublin-Świdniczek, stan. 1. Plan i przekrój domniemanego dolka posłupowego (obiekt 999)

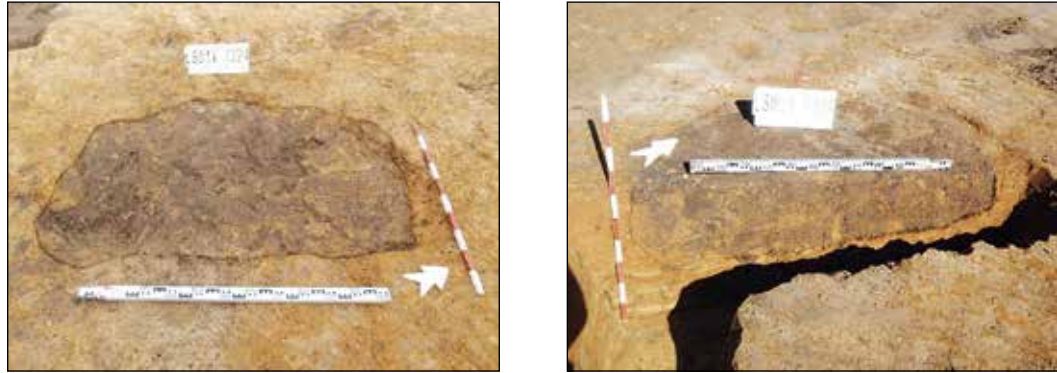


Ryc. 13. Lublin-Świdniczek, stan. 1. Plan i przekrój domniemanej glinianki (obiekt 1179)

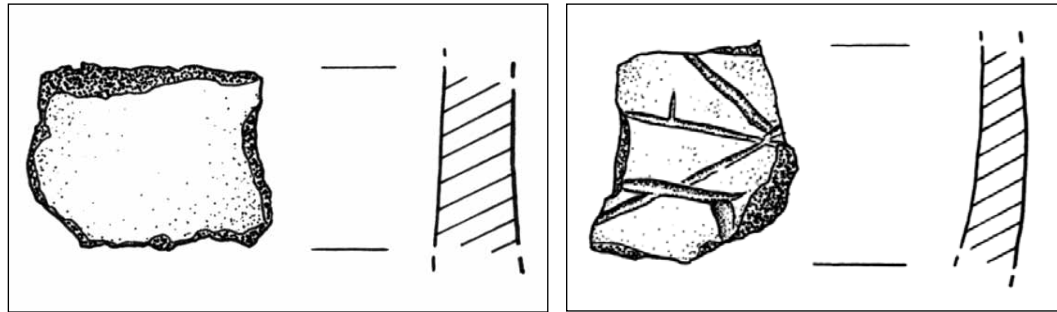
posiadają podobne cechy, co nie pozwala na w pełni wiarygodne zaliczenie ich do katalogu źródeł tej kultury na Lubelszczyźnie. Dwa obiekty określone jako glinianki to niewielkie, o długości mniejszej od 1 metra, owalne zagłębienia o miąższości do 10 cm (Ryc. 13).

Największą z jam nazwanych jako ogólnogospodarcza jest obiekt 1224, która tak kształtem, rozmiarami i wypełniskiem niewiele odbiega od pozostałych obiektów, uznanych przez autora badań jako ślad kultury pomorskiej (Ryc. 14). O takim zakwalifikowaniu obiektu zdecydowały 3 niewielkie fragmenty ceramiki, w tym jeden zdobiony liniami rytymi (Ryc. 15).

Łącznie na stanowisku w obiektach nieruchomych i w warstwie kulturowej odkryte zostały 33 fragmenty ceramiki kultury pomorskiej. I właściwie to one są najbardziej prawdopodobnym śladem obecności ludności kultury pomorskiej na stanowisku w Lublinie-Świdniczk, stan. 1. Odkrycie ruchomych zabytków ceramicznych było podstawą do uznania tych 10 obiektach za należące do kultury pomorskiej



Ryc. 14. Lublin-Świdniczek, stan. 1. Plan i przekrój największej jamy ogólnogospodarczej kultury pomorskiej (obiekt 1224)



Ryc. 15. Lublin-Świdniczek, stan. 1. Dwa fragmenty naczyń glinianych z jamy ogólnogospodarczej kultury pomorskiej (obiekt 1224)

Na zachód od Lublina położone jest jedno stanowisko archeologiczne, w Maryninie, skąd pochodzą zabytki kultury pomorskiej, odkryte w trakcie ratowniczych badań przed inwestycyjnych przy budowie zachodniej części obwodnicy Lublina. Na stanowisku tym zostało odkrytych 10 obiektów nieruchomych kultury pomorskiej. Stanowisko 9 w Maryninie (AZP 78-80/46) dostarczyło oprócz tego 191 fragmentów ceramiki, 2 przedmiotów żelaznych o nieokreślonej funkcji i 21 fragmentów polepy¹⁵.

Podsumowując wyniki ratowniczych badań wykopaliskowych, poprzedzających realizację inwestycji drogowych w województwie lubelskim w latach 2004-2016, dla studiów nad początkami epoki żelaza, podkreślić należy znaczne uzupełnienie bazy źródłowej kultury pomorskiej w zakresie obiektów osadowych. Mimo dużego tempa tych prac oraz sto-

¹⁵ P. Zawiślak, R. Marczak, *Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 9 w Maryninie (AZP 78-80/46, gm. Konopnica, pow. Lubelski, Lublin 2013, dokumentacja w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, nr dokumentacji 26 396.*

sowania sprzętu zmechanizowanego do usuwania nadkładu warstw współczesnych i kulturowych aż do stropu obiektów nieruchomych, uzyskaliśmy oprócz danych do studiów nad rzemiosłem garncarskim tej kultury, wiele nowych informacji na temat budownictwa mieszkalnego w rejonie Hrubieszowa i Lublina. Należy mieć nadzieję, że odkrycia te staną się nową inspiracją dla archeologów do badań kultury pomorskiej, której ludność z jednej strony zamyka długą historię rozwoju kultury łużyckiej na terenie ziem polskich, a z drugiej przemieszczając się z nad Bałtyku w kierunku Morza Czarnego otworzyła drogę kolejnym falom migracji ludności, najpierw kultury jastorfskiej, utożsamianej z antycznymi Bastarnami i Skirami, a później wielkiej fali kultury wielbarskiej, czyli germańskich Gotów, którzy do czasów najazdu Hunnów w 375 roku n.e. zdecydowanie dominowali na północno-zachodnich obrzeżach Morza Czarnego. Z drugiej strony odkryte ślady osadowe wymagają kontynuacji prac badawczych w kontekście poszukiwań stanowisk grobowych, położonych w pobliżu nowo odkrytych stanowisk, ponieważ dopiero wyniki badań takich zespołów osadowo-cmentarnych pozwolą na budowanie wiarygodnego obrazu kultury pomorskiej na podstawie autentycznych, mikroregionalnych struktur osadniczych.

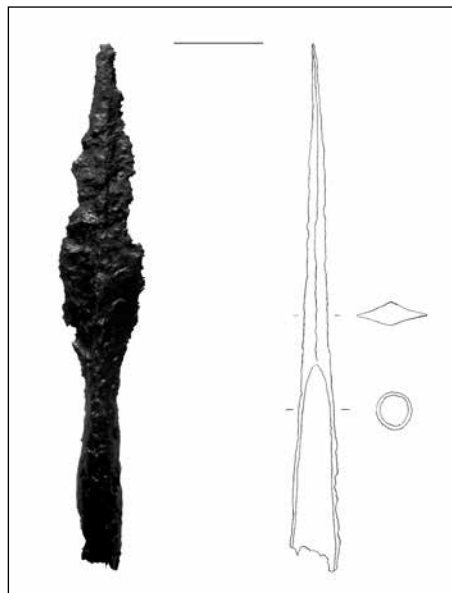
Archeologia na drogach – nowe dane do stanu badań nad kulturą przeworską na Lubelszczyźnie

Kultura przeworska wykształciła się na przełomie III i II w. p.n.e. na bazie lokalnej kultury pomorskiej pod wpływem kultury lateńskiej ukształtowanej przez Celtów. Zajęła tereny Polski środkowej, południowej i częściowo wschodniej. Trwała aż do połowy V stulecia naszej ery. Nazwa kultury wzięta została od miasta Przeworsk, nieopodal którego odkryto pierwszą nekropole.

Ludność tej kultury należała do znanego z przekazów antycznych związku lugijskiego, z którego najbardziej znani są Wandalowie. Autorzy antyczni używali nazwy „Wandalowie” (Vandilios¹, Vandili) dla określenia pewnej grupy plemion germańskich, których kolebkę lokalizuje się na Półwyspie Jutlandzkim i Skandynawskim.

Na terenie Lubelszczyzny kultura przeworska rozwijała się od około połowy II w. p.n.e. Osady i cmentarzyska ciepłopalnej ludności kultury przeworskiej z tego okresu grupowały się głównie w dolinach rzek: Wieprza i Wisły.

Najstarszym zabytkiem związanym z kulturą przeworską, pozyskanym w związku z inwestycjami drogowymi, jest żelazny grot oszczepu znaleziony na stanowisku 4 w Rudzie, gm. Janów Lubelski². Grot jest lekko zgięty, prawdopodobnie pochodzi z grobu ciepłopalnego, jednak nie znaleziono poza nim innych zabytków (Fot. 1). Typologicznie artefakt z Rudy jest podobny do grotów odkrytych na pobliskim cmentarzysku w Pikulach i jego chronologię można umieścić w późnej fazie okresu przedrzymskiego (od ok. końca II w. p.n.e.)³.

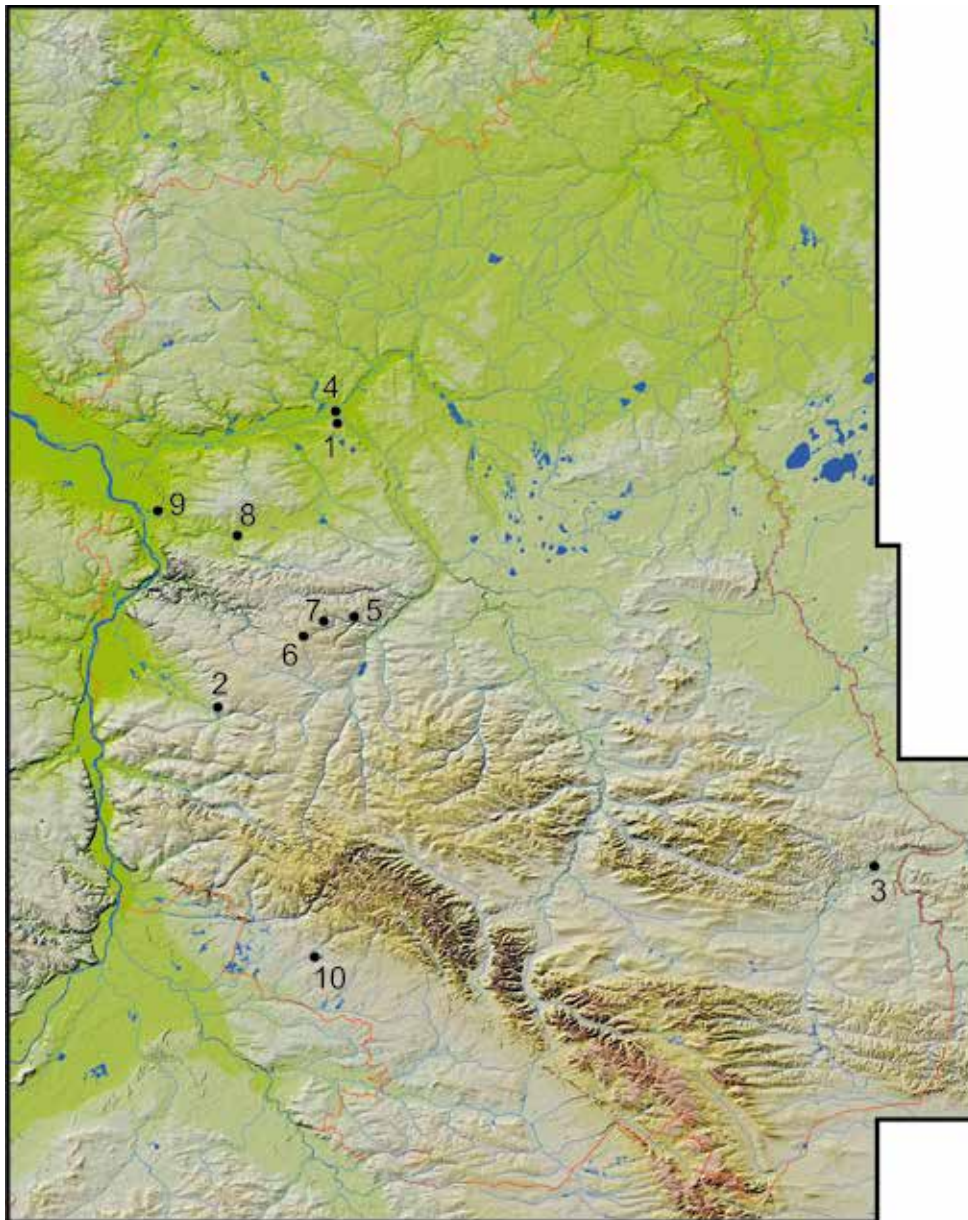


Fot. 1. Grot żelazny z młodszego okresu przedrzymskiego znaleziony na stanowisku 4 w Rudzie, pow. Janów Lubelski (wg Ł. Rejniewicza 2007, tab. I)

¹ Tacyt, *Germania*, 2, przekład T. Plóciennik, Poznań 2008.

² Ł. Rejniewicz, *Dokumentacja z badań archeologicznych na stanowisku nr 4 – Ruda gm. Janów Lubelski, przeprowadzonych na zlecenie GDDKiA o/Lublin*, t. I, Lublin 2007, s. 4.

³ Odpowiada typowi G2 jak i H2 według Łuczkiwicz (P. Łuczkiwicz, *Uzbrojenie ludności ziem polskich w młodszym okresie przedrzymskim*, Lublin 2006, s. 116-118).



Ryc. 1. Mapa regionu lubelskiego ze stanowiskami kultury przeworskiej odkrytymi w związku z inwestycjami drogowymi w ostatnim dziesięcioleciu: 1 – Bykowszczyzna stan. 8; 2 – Chodel stan. 28; 3 – Hrubieszów stan. 5; 4 – Kock stan. 10; 5 – Lublin-Sławin-Szerokie stan. 3; 6 – Motycz stan. 36; 7 – Płusowice Kolonia stan. 5; 8 – Podbórz stan. 1; 9 – Puławy – Zakłady Azotowe stan. 2; 10 – Ruda stan. 4 (oprac. komputer. M. Drewniak)

Na początku okresu rzymskiego dał się zaobserwować wzrost liczby osad i cmentarzysk przeworskich. Zajęty został nowy obszar – wschodnia Lubelszczyzna. Na początku drugiej połowy II w. n.e. pochodząca z Północy ludność kultury wielbarskiej rozpoczęła ekspansję na południowy wschód. Zajęła obszary zasiedlone dotychczas przez kulturę przeworską: prawobrzeżne Mazowsze, Podlasie i Lubelszczyznę oraz część Wołynia i Podola na Ukrainie. Migrację tę można wiązać ze znaną ze źródeł pisanych wędrówką plemion gockich nad Morze Czarne. W drugiej połowie II w. n.e., w pierwszym okresie wojen markomańskich, czyli ok. 170 r. n.e., plemiona wandalskie dotarły do granic Dacji. Te fakty zbiegły się z mającą miejsce w tym samym czasie, bardzo dobrze czytelną w źródłach archeologicznych, ekspansją kultury przeworskiej ku południowemu wschodowi.

Od czasu ukazania się syntezy prezentującej stan badań nad młodszym okresem przedrzymskim i okresem rzymskim na Lubelszczyźnie autorstwa A. Kokowskiego⁴ (1991), ilość źródeł zwłaszcza tych pochodzących z badań wykopaliskowych uległa znacznemu powiększeniu. (Ryc. 1. mapa)

Ogólne tezy dotyczące sytuacji kulturowej na Lubelszczyźnie w młodszym i późnym okresie rzymskim oraz w okresie wędrówek ludów od lat pozostają niezmiennie. Uważa się, że kulturę przeworską zastąpiła na tym terenie już w fazie C_{1a} kultura wielbarska, której z założenia przypisuje się, na przykład, skarby czy znaleziska odosobnione o najpóźniejszej chronologii⁵.

Świadczenia owej wymiany kulturowej na obszarze pomiędzy Wieprzem a Wisłą dały się zaobserwować, między innymi, dzięki odkryciom dokonanych w związku z inwestycją drogową w Motyczu, na stanowisku 36. Zbadano tam bowiem osadę, na której zarejestrowano 142 pewne i 120 domniemanych obiektów kultury wielbarskiej. Wśród zabytków znalazły się jednak elementy o cechach typowych dla inwentarzy kultury przeworskiej, na przykład nożyce żelazne, czy w inwentarzu ceramicznym fragmenty z ornamentem dołków palcowych i paznokciowych. Mamy tu zatem do czynienia być może ze starszą, przeworską fazą funkcjonowania osady (prawdopodobnie w fazie B2/C1-C1a). Jednak o skali tego osadnictwa trudno powiedzieć więcej bez dokładniejszego opracowania materiału masowego⁶.

Możliwe jest, że część osad założonych przez ludność kultury przeworskiej funkcjonowała w późnym okresie rzymskim i wczesnym okresie wędrówek ludów⁷. Nastąpił wówczas

⁴ A. Kokowski, *Lubelszczyzna w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, Lublin 1991.

⁵ A. Kokowski, dz. cyt., s. 187; M. Mączyńska, *Schylkowa faza kultury przeworskiej*, [w:] *Kultura przeworska 4*, red. A. Kokowski, Lublin 1999, s. 31.

⁶ A. Jączek, S. Bochyński, A., Paweł Zawiślak, *Opracowanie końcowe wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 36 w Motyczu (AZP 77/80-119) gm. Konopnica, pow. Lubelski przeprowadzonych w 2013 i 2014 r.* Lublin 2014, mps w archiwum WUOZ w Lublinie, s. 145.

⁷ Osadnictwo przeworskie o późnorzymskiej chronologii jest udokumentowane przede wszystkim na osadzie w Nieszawie Kolonii stan. 5 (Marta Stasiak-Cyran, *A settlement in Nieszawa Kolonia and the problem of the end of the Przeworsk Culture in the western Lublin region*, [w:] *The turbulent epoch. New*

powrót części osadników pochodzenia północnego do dawnych miejsc osadnictwa, czyli przejście grup ludności przez przełęcze karpackie z terenów południowych i południowo-wschodnich spowodowane inwazją plemion germańskich i likwidacją rzymskiej prowincji Dacji. Te zagadnienia wciąż jednak wymagają dalszych studiów.

Jeszcze do niedawna pewne dziedziny życia naszych przodków z pierwszych czterech wieków naszej ery na ziemi lubelskiej były niezbyt dobrze lub prawie wcale nie znane. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy był brak systematycznych badań na osadach.

Badania archeologiczne prowadzone w ostatnim dziesięcioleciu w związku z inwestycjami drogowymi na terenie województwa lubelskiego w dużym stopniu wzbogaciły bazę źródłową dotyczącą osadnictwa kultury przeworskiej (patrz – katalog).

W przeszłości człowiek był o wiele bardziej niż dziś uzależniony od sił przyrody. Wybierał na swe siedziby tereny urodzajne, położone w pobliżu wód. Taka lokalizacja – na



Fot. 2. Podbórz, stan. 1, pow. puławski. Widok ogólny na stanowisko trakcie prac wykopalskich (wg D. Włodarczyk 2012, fot. 1)

niewielkich wyniesieniach w dolinach rzek – charakteryzuje na przykład osady w Podbórz, stan. 1, gm. Kurów, czy w Chodlu, stan. 28. Ta pierwsza położona jest na rozległym cyplu utworzonym przez zakole rzeki Białki (Fot. 2)⁸, druga zaś na stoku doliny Chodelki⁹.

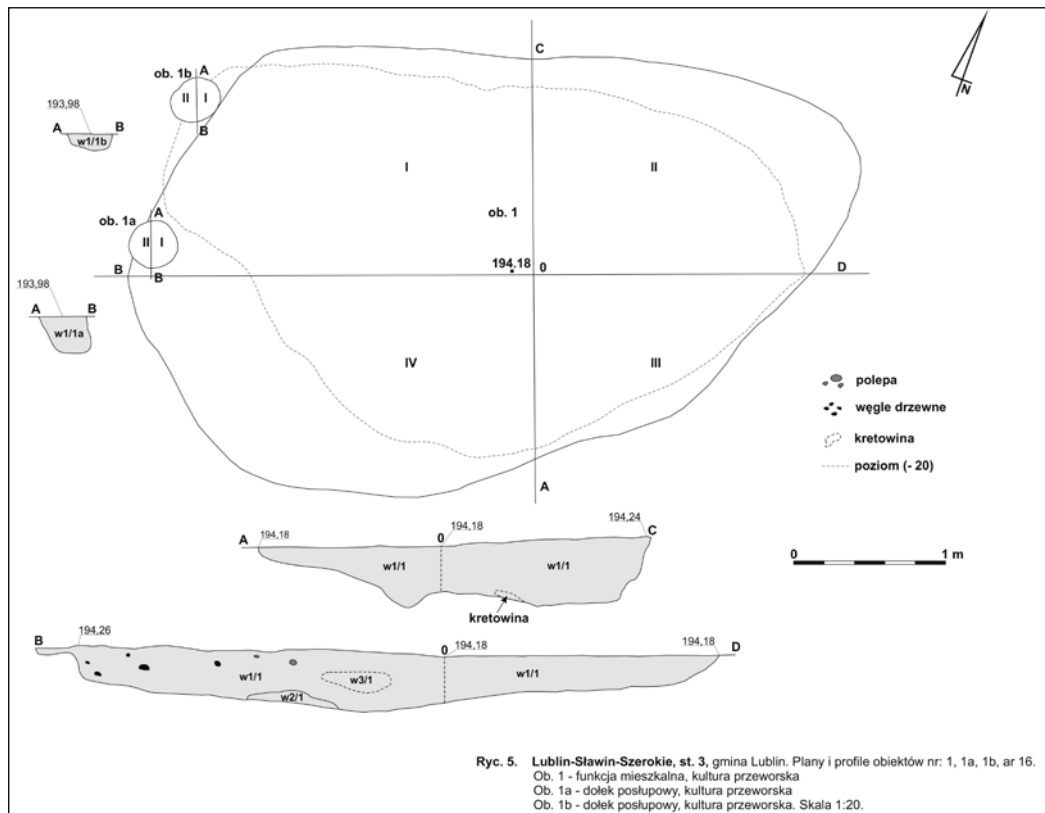
Osiedla były zazwyczaj niewielkie, składały się z kilku lub kilkunastu domostw. Obok chaty znajdowały się obiekty gospodarcze, co tworzyło razem zagrodę. Na zapleczu domów budowano jamy, które służyły do magazynowania zapasów lub do wyrzucania odpadków.

Odkrywane obecnie przez archeologów ślady domostw ograniczają się do układów niewielkich jam – dołków

materials from the Late Roman Period and the Migration Period, red. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska, Marcin Juściński, Piotr Łuczkiwicz, Sylwester Sadowski, Monumenta Studia Gothica, t. 5, Lublin 2008, s. 309–328) a także na innych stanowiskach zachodniej Lubelszczyzny np. Puławy-Włostowice.

⁸ D. Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Podbórz (AZP 74-78/36), gm. Kurów, województwo lubelskie wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów-Lublin-Piaski od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”, obwodnica Lublina*, Lublin 2012, mps w archiwum WUOZ w Lublinie, s. 3.

⁹ A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska 28 w Chodlu, gm. loco (AZP 80-70/40) wykonanych na trasie drogi wojewódzkiej w 747 (obwodnica Chodla), Lubartów 2013, mps w archiwum WUOZ Lublin.*



Ryc. 2. Lublin Sławin-Szerokie, stan. 3. Obiekt 1 – pozostałość budynku wziemnego o dachu ślemieniowo-sochowym (wg E. Tabaczewska 2013, ryc. 5)

po słupach z drewnianej konstrukcji chat oraz śladów palenia ognia, przechowywania i przygotowywania pożywienia oraz innych codziennych czynności.

Budynki mieszkalne miały najczęściej prostokątny kształt. Były to budowle naziemne lub częściowo zagłębione w ziemię (tak zwane półziemianki). Konstrukcja dwuspadowego dachu oraz ścian wspierała się na drewnianych słupach. Wnętrze ogrzewało palenisko, często otoczone kamieniami, położone na środku lub w jednym z narożników chaty. Niektóre budynki posiadały oddzielne izby dla zajęć rękodzielniczych, na przykład tkactwa.

W przypadku budynku mieszkalnego ze stanowiska Lublin Sławin-Szerokie można stwierdzić, że pod względem budowy nie odbiega on od tego typu obiektów z innych rejonów objętych osadnictwem kultury przeworskiej (Ryc. 2). Miał zarys zbliżony do prostoką-



Fot. 3. Rekonstrukcja budynku z okresu rzymskiego z dachem o konstrukcji ślemieniowo-sochowej. Fot. M. Stasiak-Cyran



Fot. 4. Podbórz, stan. 1. Obiekt 100. Plan obiektu mieszkalnego (halowego) (wg D. Włodarczyk 2012, fot. 26)

ta o zaokrąglonych narożach o wymiarach 485 x 320 cm, w przekroju nieckowaty, zagłębiony w podłozę do głębokości 42 cm. Usytuowany był dłuższą osią na linii wschód – zachód. Przy jego zachodniej ścianie odsłonięto dwa dołki posłupowe, o kolistym kształcie i średnicach ok. 30 cm. Ze względu na stosunkowo dużą powierzchnię oraz dużą ilość materiału zabytkowego, m. in. czarnej ceramiki tzw. stołowej przyjęto, że obiekt pełnił funkcję mieszkalną, choć nie stwierdzono w jego obrębie obiektu grzewczego w postaci paleniska czy pieca. Być może miał charakter mieszkania sezonowego.¹⁰ Obiekt zaliczono do grupy budynków wziemnych o konstrukcji słupowej (wariant A2) wg typologii A. Michałowskiego¹¹. Ślady po wkopanych w ziemię słupach zarejestrowane na zewnątrz krótkiej ściany wskazują, że obiekt ten jest pozostałością budynku wziemnego o dachu ślemieniowo-sochowym (por. Fot. 3).

Analogiczne obiekty do budynku ze stanowiska Lublin Sławin – Szerokie odkryte zostały na terenie osady w Podbórz, gm. Kurów. Na tym wielokulturowym stanowisku 23% stanowiło osadnictwo przeworskie. Zadokumentowano 122 obiekty zawierające materiał zabytkowy tej kultury. Ośmiu przypisano funkcję mieszkalną. Dwa obiekty mieszkalne określono jako długie domy lub budynki halowe¹² (Fot. 4).

Forma długiego naziemnego budynku słupowego jest typowa dla obszaru całej Europy barbarzyńskiej, lecz słabo reprezentowana na obszarze Polski. Uważa się jednak, że może to wynikać z niedostatecznego stanu badań, w szczególności szerokopłaszc-

¹⁰ E. Tabaczewska, *Dokumentacja końcowa ratowniczych badań archeologicznych stanowiska Lublin – Sławin – Szerokie nr 3 (110-AZP 77-81) wykonanych na trasie drogi dojazdowej do węzła drogowego „Dąbrownica” obwodnicy miasta Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17, S19 (przedłużenie al. Solidarności do granicy miasta)*, Lublin 2013, mps w arch. WUOZ, Lublin, s. 6-8.

¹¹ A. Michałowski, *Budownictwo kultury przeworskiej*, Poznań 2011, s. 102, 115-118.

¹² D. Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa...*, s. 43-47.

czyznowych¹³. Prowadzone w ostatnich latach liczne inwestycje budowlane doprowadziły do przełomu w tym zakresie.

Z grupy obiektów o funkcji gospodarczej w Podbórze należy wyróżnić obiekt, który mógł być wykorzystywany w procesie garbowania skór. Obok niego zlokalizowano tzw. wapiennik (Fot. 5). Niemal identyczny w konstrukcji piec zbadano na innej osadzie przeworskiej – w Nieszawie Kolonii, stan. 5, gm. Józefów nad Wisłą.¹⁴

Odkrycia pieców wapiennicznych zostały podsumowane przez J. Pyrgałę¹⁵. Budowę pieców z przeworskich osad można sprowadzić do następującego schematu: część naziemna – warstwa zawaliskowa (bryły polepy z odciskami drewnianej konstrukcji – kopuły wzniesionej nad jamą); część podziemna – jama ze ścianami wzmocnionymi kamieniami i wylepionymi grubą warstwą polepy. Obok warstwy zawaliskowej i obudowy ściennej pieców, obecna również była warstwa wapna. Wapno wykorzystywane było w kulturze przeworskiej, między innymi, w budownictwie do zabiegów higienicznych. Stosowano je również przy wyprawianiu skór. Listę ciekawych, zróżnicowanych funkcjonalnie obiektów z Podbórze zamyka piec chlebowy¹⁶ (Fot. 6).

Pieców i palenisk używano do przygotowywania posiłków. Paleniska występowały w obrębie domostw lub poza nimi. Te, które posiadały boczne obudowy gliniane służyły jako „piekarniki” (por. Fot. 7), wapienniki lub prymitywne piece na przykład



Fot. 5. Podbórze, stan. 1. Obiekt 385 – piec wapienniczny (wg D. Włodarczyk 2012, fot. 66)



Fot. 6. Podbórze, stan. 1. Obiekt 44 – piec chlebowy ? (wg D. Włodarczyk 2012, fot. 15)

¹³ Z. Kobyliński, *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1988, s. 49.

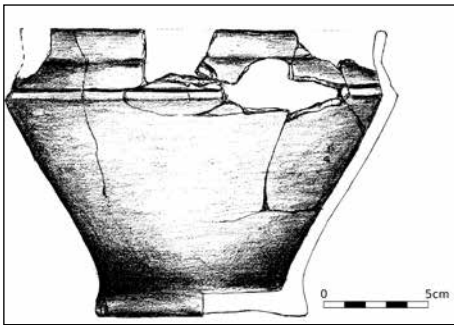
¹⁴ M. Stasiak-Cyran, *Najciekawsze obiekty i zabytki z badań w 2006 r. na osadzie kultury przeworskiej w Nieszawie Kolonii, pow. opolski, stan. 5*. „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, 2010, t. 10 (2008), s. 49, ryc. 8.

¹⁵ J. Pyrgała, *Wapiennictwo w dorzeczu środkowej i dolnej Wisły u schyłku starożytności (I-IV wiek n.e.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1971, 19: 3, s. 359 ryc. 6, 360-361.

¹⁶ D. Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa...*, s. 72-74.



Fot. 7. Rekonstrukcja pieca chlebowego. Fot. M. Stasiak-Cyran



Ryc. 3. Waza gliniana z obiektu 19 z osady w Chodlu, stan. 28 (wg A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera 2013, tabl. 1)



Fot. 8. Chodel, stan. 28. Waza gliniana, o czarnej, gładkiej powierzchni ścianek – ceramika „stołowa”. Fot. M. Kubera

do wypalania naczyń¹⁷. W ich interpretacji zwraca się uwagę na możliwość wielofunkcyjności. Paleniska często wykładano kamieniami. Takie umacnianie konstrukcji jest konieczne przy piaszczystym podłożu¹⁸.

Do podstawowych zajęć mieszkańców osad kultury przeworskiej należały rolnictwo i hodowla zwierząt. Badania paleobotaniczne pozwoliły ustalić, że uprawiano wszystkie znane współcześnie zboża: żyto, proso, pszenicę, jęczmień i owies, a także groch, bób, len i konopie. Nastąpił duży postęp w technice mechanicznej uprawy roli. Drewniane radła zastąpiono radłami z żelaznymi radlicami. Używano żelaznych sierpów i żaren rotacyjnych. Zapasy pożywienia gromadzono w głębokich jamach – ziemnych spichlerzach.

Na terenie osady w Chodlu, stan. 28 zaobserwowano na kościach zwierzęcych ślady zabiegów przetwórczych: cięcia, łamania – mające na celu oddzielenie poszczególnych części mięsa, szczególnie widoczne na nasadach – kruszenia w celu wydobycia szpiku oraz obróbki termicznej. Wyróżniono kości reprezentujące duże ssaki, w większości bydło lub świnie¹⁹.

Gotowano w glinianych naczyniach grubościennych. Była to tak zwana „ceramika kuchenna”. Jako „stołowa” używana była ceramika cienkościenna, o powierzchniach gładkich, często czerniona. Na stan. 28 w Chodlu odkryto w obiekcie mieszkalnym dwie dobrze zachowane wazy. W glinie użytej do ich produkcji obecny jest piasek i duża ilość miki. Powierzchnia naczyń jest jednolicie ubarwiona, czerniona w procesie wypalania. Są to naczynia o silnie zaznaczonych załomach brzuśców, bez wyodrębnionej szyjki, reprezentujące typ II/3 wg T. Liany²⁰ (Ryc. 3, Fot. 8).

W diecie, oprócz mięsa, dominowały produkty zbożowe: kasze oraz pieczywo. Na osadzie w Podbórzcu znaleziono elementy żarna obrotowego: zbliżony do kwadratu leżak oraz kolisty biegun, wykonane ze zlepieńca (Fot. 9, Ryc. 4). Znaleźiska kamiennych żaren rotacyjnych nie są częste, zwłaszcza we wschodniej

¹⁷ W. Bender, *Kompleks osadniczy w miejscowości Wólka Łasiecka na tle osadnictwa dorzecza Bzurzy*. „Archeologia Polski”, 1980, 25: 2, s. 348.

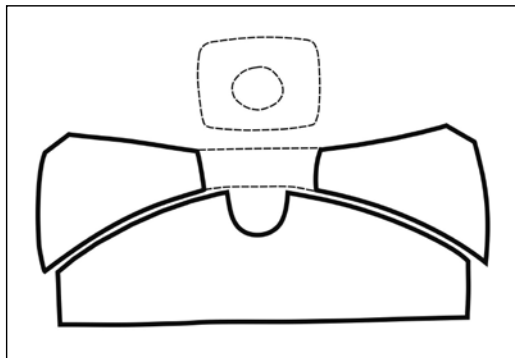
¹⁸ Taki obiekt, między innymi, odkryto w Nieszawie Kolonii na stan. 5, (M. Stasiak-Cyran, dz. cyt., 2010, t. 10 (2008), s. 49, ryc. 7).

¹⁹ A. Jączek, M. Jączek, M. Kubera, *Dokumentacja końcowa*, s. 54-55.

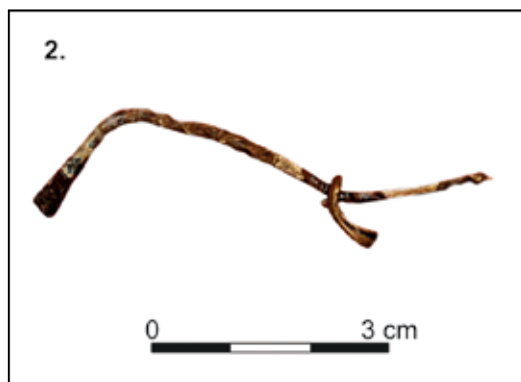
²⁰ T. Liana, *Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXXV, s. 429-491.



Fot. 9. Podbórz stan. 1 – elementy kamiennego żarna obrotowego (wg D. Włodarczyk 2012, fot. 115)



Ryc. 4. Schemat konstrukcji żarna obrotowego



Fot. 10. Podbórz, stan. 1. Fibule z brązu (wg D. Włodarczyk 2012, fot. 100, 112)

strefie kultury przeworskiej²¹, choć ta kategoria zabytków jest związana z podstawowymi działaniami w ramach gospodarki żywnościowej.

Wśród zabytków ruchomych najciekawszymi są zapinki (nazywane inaczej fibulami). Zapinki były jednym z najistotniejszych elementów zmieniającej się mody. Należą do tak zwanych dobrych datowników w chronologii względnej. Ramy chronologiczne osady w Podbórz wyznaczone zostały przez dwie zapinki: pierwszą, zbliżoną do typu Almgren 124–128, która najczęściej występuje w fazie B₂/C₁ oraz drugą nawiązującą do typu A. 161 datowanego najwcześniej na fazę C_{1a}. Pierwsza fibula wykonana została z brązu. Można ją zaliczyć do zapinek z grzebykiem na główce. Takie zapinki są bardzo często ornamentowane. Regułą jest zdobienie grzebyka poprzecznymi karbami i żłobkami. W przypadku zapinki z Podbó-

²¹ J. Rodzińska-Nowak, *Gospodarka żywnościowa ludności kultury przeworskiej*, Kraków 2012, s. 172–178, mapa 5.

rza zachowały się ślady złocenia (Fot. 10.1). Druga jest również zrobiona z brązu, a na jej powierzchni widoczne są dodatkowo ślady posrebrzania. Zachował się wyłącznie kabłąk zapinki oraz częściowo spiralne zakończenie pochewki. Kabłąk, w przekroju trójkątny, charakteryzował się załamaniem w 1/3 długości oraz podwiniętą nóżką (Fot. 10.2)²².

Zakończenie

Stan bazy źródłowej dla osadnictwa okresu rzymskiego na Lubelszczyźnie uległ w ostatnich latach znacznemu powiększeniu. Spośród ponad 70 stanowisk datowanych na młodszy okres przedrzymski, okres rzymski lub wędrowek ludów, na których przeprowadzono w latach 1996–2012 archeologiczne ratownicze badania wykopaliskowe, około 40% to osady z zarejestrowanymi obiektami. Znaczący wkład w rozwój stanu badań mają prace archeologiczne wykonywane w związku z dużymi inwestycjami drogowymi.

²² D. Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa...*, s. 101-102.

W drodze do krainy *Oium* czyli o Gotach i kulturze wielbarskiej na Lubelszczyźnie w świetle nowych inwestycji drogowych

Termin kultura wielbarska dla przeciętnego człowieka nie związanego z archeologią z reguły brzmi dość tajemniczo. Sytuacja nieco zmienia się kiedy dodamy informację, że identyfikowana jest ona z Gotami, germańskim ludem pochodzącym ze Skandynawii. Wtedy też znajdą się tacy, którzy przypomną sobie o Masłomęczu i działającej tam Wiosce Gotów¹ (fot. 1). Inni, spoza Lubelszczyzny, być może powiążą tę informację z kręgami kamiennymi w Odrach, Węsiorach, Grzybnicy czy Leśnie². Tymczasem kultura wielbarska jest jedną z dwóch, obok kultury przeworskiej, najważniejszych jednostek kulturowych występujących na ziemiach polskich w tzw. okresie rzymskim i we wczesnej fazie okresu wędrówek ludów, czyli w ciągu pierwszych pięciu wieków po Chr., w czasach bezpośrednio poprzedzających pojawienie się Słowian. Instytut Archeologii UMCS w Lublinie jest też na arenie międzynarodowej uznawany za jeden z ważniejszych ośrodków badających kulturę wielbarską³.

¹ Więcej o „Wiosce Gotów” patrz: <http://www.wioska-gotow.pl/> (dostęp 16.08.2016).

² Więcej informacji na temat wymienionych stanowisk patrz: Odry, pow. chojnicki (J. Kmiecński (red.), *Odry, cmentarzysko kurhanowe z okresu rzymskiego w powiecie chojnickim*, Acta Archaeologica Lodziensia, t. 15, 1968); Węsiory, pow. kartuski (J. Kmiecński, M. Blombergowa, K. Walenta, *Cmentarzysko kurhanowe ze starszego okresu rzymskiego w Węsiorach w pow. kartuskim*, Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria archeologiczna, nr 12, 1968, s. 41-63); Grzybnica, pow. koszaliński (K. Hahula, R. Wołagiewicz, *Grzybnica. Ein Gräberfeld mit Steinkreisen der Wielbark-Kultur in Pommern*, Monumenta Archaeologica Barbarica, t. VIII, Warszawa-Koszalin 2001); Leśno, pow. chojnicki (K. Walenta, *Leśno i mikroregion w okresie rzymskim*, Chojnice 2009) – tam dalsza literatura.

³ Porównaj: A. Kokowski, P. Łuczkiwicz, B. Niezabitowska-Wiśniewska, *Stan badań nad okresem przedrzymskim, rzymskim i wę-*



Fot. 1. Wioska Gotów w Masłomęczu (fot. B. Niezabitowska-Wiśniewska)

Nazwa kultura wielbarska wprowadzona została przez R. Wołagiewicza⁴ i zastąpiła używane wcześniej nieco „nieszczęśliwe” określenia kultura gocko-gepicka i kultura wschodniopomorsko-mazowiecka. Łączy się ona z nazwą stanowiska archeologicznego w Wielbarku (dawniej Willenberg), obecnie położonego w granicach miasta Malborka. W 1900 r. odkryto tam ogromne cmentarzysko, które zanim dało nazwę całej kulturze badane było w latach 1927-1936⁵.

Kultura wielbarska funkcjonowała od I do około połowy V w. po Chr. W jej rozwoju wyróżniono dwie fazy chronologiczne – lubowidzką⁶, obejmującą dwa pierwsze wieki po Chr., kiedy to ludność kultury wielbarskiej zamieszkiwała niemal całe Pomorze i północną Wielkopolską oraz cecelską⁷, datowaną od schyłku II lub początku III w. po Chr. po kres tego zjawiska kulturowego. W fazie cecelskiej miała miejsce ekspansja ludności kultury wielbarskiej na tereny prawobrzeżnego Mazowsza, Podlasia, Polesia, Lubelszczyzny oraz do zachodniej części Wołynia i Podola⁸.

Cechą charakterystyczną kultury wielbarskiej był birytualny obrządek pogrzebowy czyli łączenie dwóch sposobów grzebania zmarłych – ciałopalenia i inhumacji. Zdecydowana większość cmentarzysk tej kultury to tzw. cmentarzyska płaskie, w chwili obecnej nie wyróżniające się na powierzchni gruntu, choć nie można wykluczyć, że w momencie użytkowania nekropoli groby oznaczane były niewielkimi kopczykami, stelami kamiennymi, drewnianymi palami czy też drewnianymi konstrukcjami nagrobnymi. W świetle tej informacji wyróżniają się funkcjonujące na Pomorzu w fazie lubowidzkiej cmentarzyska z kręgami kamiennymi i kurhanami najczęściej o konstrukcji kamienno-ziemnej, współwystępujące z grobami płaskimi z regu-

drówek ludów w 50 lat po monografii Stefana Noska, [w:] A. Zakościelna (red.), *Miejsce Profesora Stefana Noska w archeologii polskiej 50 lat po wydaniu Materiałów do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, Lublin 2012, s. 127-141.

⁴ R. Wołagiewicz, *Zagadnienie stylu wczesnorzymskiego w kulturze wielbarskiej*, *Studia Archaeologica Pomeranica*, Koszalin 1974, s. 129-152, przypis 1; R. Wołagiewicz, *Kultura oksywska i wielbarska*, [w:] J. Wielowiejski (red.), *Prahistoria ziem polskich*, t. V, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1981, s. 143-156, 165-191.

⁵ R. Schindler, *Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im unteren Weichselraum auf Grund der Tongefäße*, Leipzig 1940; M. Sekula, *Ocalale zabytki pochodzące z badań niemieckich na cmentarzysku w Malborku-Wielbarku w zbiorach muzeów polskich*, [w:] W. Nowakowski, A. Szela (red.), *Pogranicze trzech światów. Kontakty kultur przeworskiej, wielbarskiej i bogaczeńskiej w świetle materiałów z badań i poszukiwań archeologicznych*, Warszawa 2006, s. 175-223 – tam dalsze informacje.

⁶ Nazwa pochodzi od stanowiska w Lubowidzu, pow. lęborski, woj. pomorskie, gdzie odkryto cmentarzysko kultury wielbarskiej (R. Wołagiewicz, *Lubowidz. Ein birtuelles Gräberfeld der Wielbark-Kultur aus der Zeit vom Ende des 1. Jhs. v. Chr. bis zum Anfang des 3. Jhs. n. Chr.*, *Monumenta Archaeologica Barbarica*, t. 1, Kraków 1995).

⁷ Nazwa pochodzi od cmentarzyska kultury wielbarskiej w Cecelach, pow. siemiatycki, woj. podlaskie (J. Jaskanis, *Cecel. Ein Gräberfeld der Wielbark-Kultur in Ostpolen*, *Monumenta Archaeologica Barbarica*, t. II, Kraków 1996).

⁸ R. Wołagiewicz, *Zagadnienie stylu...*, s. 129-130, przypis 1.

ły oznaczanymi na powierzchni za pomocą kamiennych steli⁹. W fazie cecelskiej nieco odmienny obrządek pogrzebowy znany jest z Podlasia, gdzie odkryto monumentalne kurhany o średnicy od 20 do 60 m przykryte płaszczem kamiennym z kolistym rdzeniem w centrum, utworzonym z kilku warstw kamieni polnych. Skrywały one zarówno groby szkieletowe, jak i ciałopalne, znacznie bogaciej wyposażone, w tym w importy z terenu Cesarstwa Rzymskiego, od pochówków „zwykłych” ludzi znanych z cmentarzysk płaskich. Niestety niemal wszystkie z tych kurhanów zostały wyrabowane jeszcze w starożytności, bądź, znacznie częściej już w czasach nowożytnych. Nazywane są one kurhanami typu rostołckiego¹⁰.

Kulturę wielbarską od sąsiadujących z nią kultur, w tym głównie przeworskiej odróżnia także brak elementów uzbrojenia i innych przedmiotów wykonanych z żelaza w inwentarzu grobowym, a tym samym brak typowo męskiego wyposażenia grobów¹¹.

Jak już wspomniano, kultura wielbarska identyfikowana jest z Gotami. Spośród licznych źródeł pisanych dostarczających nam informacji o tym ludzie¹² najcenniejsze jest dzieło Kasjodora z VI w. po Chr. Niestety nie przetrwało ono do naszych czasów i znamy je jedynie z dzieła ogłoszonego w języku łacińskim w 551 roku po Chr. pt. *Gethica* autorstwa Jordanesa, późnoantycznego historiografa i mnicha, który to po prostu „przepisał” i streścił informacje zawarte w pracy swojego poprzednika¹³. W dziele Jordanesa, przyznającego się do gockiego pochodzenia znajdziemy między innymi następującą informację: „Z tej więc wyspy Skandii, jak gdyby z kuźni ludów lub raczej z kolebki szczepów, wyruszyli Gotowie ze swoim królem, imieniem Berig (...) Ziemi, której schodząc z okrętów dotknęli stopami, zaraz nadali miano. Miejsce to bowiem jeszcze dzisiaj nazywa się Gothiskandia”¹⁴. Po długoletniej dyskusji na temat rzeczywistej lokalizacji dwóch wymienionych w tym krótkim fragmencie krain, w chwili obecnej najczęściej przyjmuje się, że wyspa Skandia to tereny dwóch prowincji na południu Szwecji – Vestergötland i Östergötland oraz wyspy Gotlandii, skąd z największym prawdopodobieństwem wywodzą się Goci. Po przybyciu na północne

⁹ Patrz przypis 2.

¹⁰ Nazwa pochodzi od cmentarzyska kurhanowego w Rostołtach, pow. białostocki, woj. podlaskie (J. Jaskanis, *Kurhany typu rostołckiego. Z badań nad kulturą wschodniopomorsko-mazowiecką z późnego podokresu rzymskiego we wschodniej Polsce*, [w:] K. Godłowski (red.), *Kultury archeologiczne w strefy kulturowe w Europie Środkowej w okresie wpływów rzymskich*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Archeologiczne, nr 22, Kraków 1976, s. 215-251; J. Jaskanis, *Wódzowski kurhany kultury wielbarskiej na Podlasiu*, Białystok 2012).

¹¹ R. Wołagiewicz, *Kultura...*, s. 143, 151-152.

¹² Informacje o Gotach znajdziemy między innymi w dziełach Tacyta (*Germania* i *Annales / Roczniki*), Pliniusza Starszego (*Naturalis Historia / Historia Naturalna*), Ptolemeusza (*Geografia*) oraz Ammianusa Marcelinusa (*Rerum gestarum libri / Dzieje rzymskie*).

¹³ Więcej o Kasjodorze i Jordanesie czytaj w: E. Zwolski, *Kasjodor i Jordanes. Historia gocka czyli scytyjska Europa*, Lublin 1984, s. 47-86.

¹⁴ Jordanes, 25, tłumaczenie E. Zwolski, *Kasjodor i Jordanes...*, s. 94-95.

wybrzeża Bałtyku, w tym do ujścia Wisły, zasiedlone przez siebie obszary Pomorza Środkowego nazwali oni Gothiskandzą.

Jak podaje Jordanes za czasów panowania piątego króla po Berigu – Filimera, Goci wyruszyli w wielką wędrówkę do krainy *Oium*¹⁵. Przekaz ten potwierdzają dane archeologiczne¹⁶. Od końca II w. po Chr. ludność kultury wielbarskiej stopniowo zasiedlała tereny prawobrzeżnego Mazowsza, Podlasia, Polesia, Lubelszczyzny oraz zachodniej części Wołynia i Podola, w nomenklaturze archeologicznej nazwane strefami E i F jej osadnictwa¹⁷. W końcu II w. po Chr. (w tzw. fazie B₂/C₁-C_{1a}) w drodze do krainy *Oium* Goci, a tym samym ludność kultury wielbarskiej dotarli więc także, jak już wspomniano, na Lubelszczyznę. Najstarsze związane z nimi znaleziska odkryto głównie w północnej i wschodniej części regionu¹⁸. Tak datowane jest również powstanie grupy masłomęckiej, także łączonej z Gotami, o genezie związanej z kulturą wielbarską¹⁹.

Pojawienie się ludności kultury wielbarskiej na Lubelszczyźnie zsynchronizować można z zanikiem na tym terenie osadnictwa kultury przeworskiej. Proces ten następował stopniowo i rozpoczął się około połowy II w. po Chr. (pod koniec fazy B₂). Najmłodsze materiały kultury przeworskiej datowane są na fazę B₂/C₁ i C_{1a}²⁰, a na terenie wschodniej Lubelsz-

¹⁵ Jordanes, 26–28, tłumaczenie E. Zwolski, *Kasjodor i Jordanes...*, s. 95.

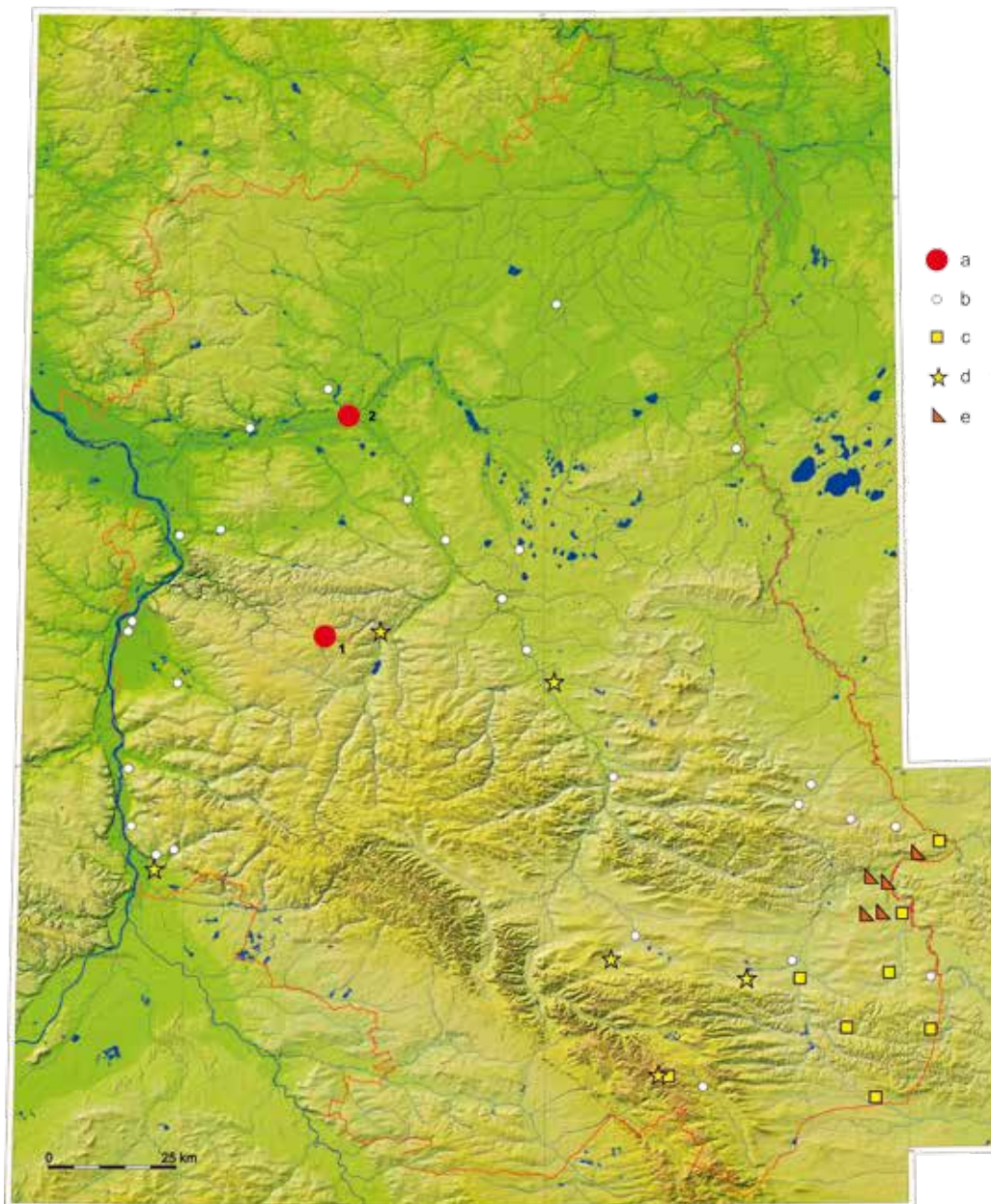
¹⁶ J. Andrzejowski, *Pod wodzą Filimera, czyli osadnicy wielbarscy na Mazowszu i Podlasiu*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Nowe materiały i interpretacje. Stan dyskusji na temat kultury wielbarskiej*, Gdańsk 2007, s. 229–258.

¹⁷ Na terenach zamieszkałych przez ludność kultury wielbarskiej R. Wołagiewicz wyróżnił sześć stref (A–F), o zróżnicowanym okresie zasiedlenia. Wspomniana tu strefa E obejmuje swoim zasięgiem wschodnie Mazowsze oraz Podlasie, a strefa F Lubelszczyznę, Zachodni Wołyń i Zachodnie Podole. Obie zasiedlone były od fazy B₂/C₁-C_{1a} do fazy D₁ (R. Wołagiewicz, *Kultura wielbarska problemy interpretacji etnicznej*, [w:] T. Malinowski (red.), *Problemy kultury wielbarskiej*, Słupsk 1981, s. 82–88; R. Wołagiewicz, *Die Goten im Bereich der Wielbark-Kultur*, [w:] *Peregrinatio Gothica, Archaeologia Baltica*, t. VII, Łódź 1986, s. 70, ryc. 14; R. Wołagiewicz, *Ceramika kultury wielbarskiej między Bałtykiem a Morzem Czarnym*, Szczecin 1993, s. 29–30).

¹⁸ Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 187–188.

¹⁹ Grupa masłomęcka wyróżniona została przez A. Kokowskiego w 1986 roku (A. Kokowski, *Zagadnienia interpretacji kulturowej materiałów typu Masłomęcz*, [w:] J. Gurba (red.), *Zachodnia strefa osadnictwa kultury czerniachowskiej*, Lublin 1986, s. 71–90). Więcej informacji patrz: A. Kokowski, *Grupa masłomęcka. Z badań nad przemianami kultury Gotów w młodszym okresie rzymskim*, Lublin 1995; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*; A. Kokowski, *Archeologia Gotów. Goci w Kotlinie Hrubieszowskiej*, Lublin 1999 – tam dalsza literatura. Patrz też przypis 1.

²⁰ Fakt ten najprawdopodobniej nie dotyczy obszaru zachodniej Lubelszczyzny, gdzie w drugiej połowie III w. po Chr. (w fazie C₂) ludność kultury przeworskiej powróciła w miejsca opuszczone przez nią w końcu II lub początku III w. po Chr. (w fazie B₂/C₁-C_{1a}). Więcej informacji patrz: M. Stasiak-Cyran, *A settlement in Nieszawa-Kolonia and the problem of the end of the Przeworsk Culture in the western Lublin region*, [w:] B. Niezabitowska-Wiśniewska, M. Juściński, P. Łuczkiwicz, S. Sadowski (red.) *The turbulent epoch. New materials from the Late Roman Period and The Migration Period*, Lublin 2008, s. 309–328; B. Niezabitowska-Wiśniewska, *Osadnictwo z okresu rzymskiego*, [w:] T. Dzieńkowski (red.), *Horodysko*.



Ryc. 1. Lokalizacja stanowisk kultury wielbarskiej odkrytych w związku z inwestycjami drogowymi (a – 1 – Motycz, stan. 36; 2 – Wola Skromowska, stan. 25) na tle rozmieszczenia najważniejszych stanowisk kultury wielbarskiej i grupy masłomeckiej na Lubelszczyźnie (b – stanowiska kultury wielbarskiej; c – osady kultury wielbarskiej wspomniane w tekście; d – cmentarzyska i pojedyncze groby kultury wielbarskiej wspomniane w tekście; e – stanowiska grupy masłomeckiej wspomniane w tekście)

czyzny wszystkie stanowiska tej kultury kończą się w fazie C_{1a}²¹. Tym samym proces zastąpienia ludności kultury przeworskiej wielbarską można umieścić w latach 183-193 po Chr. lub niewiele później²². Ludność kultury wielbarskiej zajęła wówczas także część stanowisk, w tym głównie cmentarzysk wykorzystywanych wcześniej przez ludność kultury przeworskiej²³. Na Lubelszczyźnie widoczne jest to między innymi na cmentarzysku w Jaszczowie, gdzie oprócz grobów kultury przeworskiej znaleziono także groby i materiał luźny kultury wielbarskiej, w tym z najwcześniejszego okresu pobytu jej ludności na tych terenach²⁴. „Dwukulturowych” stanowisk na Lubelszczyźnie jest zresztą znacznie więcej, z tym, że w przypadku większości z nich widoczna jest niewielka „przerwa” pomiędzy użytkowaniem danego miejsca grzebalnego przez ludność kultur przeworskiej i wielbarskiej. Wspomnieć należy tutaj chociażby o cmentarzysku w Woli Skromowskiej²⁵, istotnemu z punktu widzenia nowych materiałów odkrytych w trakcie inwestycji drogowych, do czego jeszcze powrócimy.

Ludność kultury wielbarskiej w początkach swojego pobytu na Lubelszczyźnie przypadających, jak już wspomniano, na schyłek II i sam początek III w. po Chr., zasiedlała głównie obszary w dorzeczu Wieprza oraz w Kotlinie Hrubieszowskiej i na jej obrzeżach. Stąd też najprawdopodobniej w przesunięciu się jej na teren Lubelszczyzny ogromną rolę odegrała właśnie wymieniona rzeka. Dopiero w okresie największego rozkwitu kultury wielbarskiej na Lubelszczyźnie, czyli w drugiej połowie III w. po Chr. (faza C₂) jej ludność dotarła także na zachodnie rubieże regionu, gdzie zajęła tereny wzdłuż Wisły i jej niewielkich dopływów. W tym czasie jeszcze silniej rozwinęła się też sieć osadnicza nad Wieprzem i na obrzeżach Kotliny Hrubieszowskiej oraz nastąpił znaczący rozkwit grupy masłomeckiej²⁶.

Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza. Badania 2004-2005, Lublin 2015, s. 204 przypis 13 – tam dalsza literatura.

²¹ Za wyjątkiem grobu wojownika ze Swaryczowa z fazy C_{1b} (A. Kokowski, J. Kuśnierz, A. Urbański, *Grób wojownika kultury przeworskiej ze Swaryczowa w woj. zamojskim*, [w:] J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura przeworska*, t. III, Lublin 1997, s. 141-150; A. Kokowski, J. Kuśnierz, A. Urbański, *Swaryczów, pow. zamojski, woj. lubelskie*, [w:] J. Andrzejowski, A. Kokowski, Ch. Leiber (red.), *Wandalowie. Strażnicy bursztynowego szlaku*, Lublin-Warszawa, s. 319).

²² A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 187.

²³ J. Andrzejowski, *Zagadnienie kontynuacji cmentarzysk we wschodniej strefie kultury przeworskiej*, [w:] J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim*, t. II, Lublin 1989, s. 103-125.

²⁴ A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 116-127, 188.

²⁵ A. Kokowski, A. Kutylowski, *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Woli Skromowskiej, woj. lubelskie*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. XLVIII, 1983, s. 55-72; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 167 nr 78. Z innych „dwukulturowych” stanowisk wymienić można np. cmentarzyska w takich miejscowościach jak: Opoka, pow. puławski; Jakubowice, pow. kraśnicki; Gościeradów, pow. kraśnicki czy Drażgów, pow. rycki – porównaj B. Niezabitowska-Wiśniewska, *Osadnictwo...*, s. 204 – tam pełne zestawienie obszernej literatury.

²⁶ A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 190.

Na każdej z map zestawiających stanowiska kultury wielbarskiej na Lubelszczyźnie można zauważyć kilka wyraźnych, białych plam czyli obszarów, na których nie zanotowano śladów tak datowanego osadnictwa²⁷. Jedna z nich, znajdująca się na Roztoczu powoli wypełnia się w wyniku badań zespołu stanowisk w Ulowie, pow. tomaszowski²⁸. Druga pustka osadnicza widoczna jest pomiędzy Wisłą, a dorzeczem Wieprza, w tym głównie na Płaskowyżu Nałęczowskim²⁹. Jak dotąd z kulturą wielbarską łączyć należy przede wszystkim grób odkryty w Lublinie na ulicy Lipowej³⁰ oraz prawdopodobnie część zabytków z cmentarzyska w Puławach-Włostowicach³¹. Podkreślić należy jednak, że są to materiały bardzo późne, które datować można w przedziale od połowy IV do pierwszej połowy V w. po Chr. W głębi opisywanego regionu do niedawna nie odnotowano śladów pobytu ludności kultury wielbarskiej. Nie wydaje się aby ten stan rzeczy był przypadkowy i wynikał

²⁷ Porównaj A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 189 ryc. 89, s. 191 ryc. 90, s. 203 ryc. 92.

²⁸ B. Niezabitowska, *Zanim przyszedli Słowianie czyli Roztocze u schyłku starożytności*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Archeologia Roztocza. Krajobraz przyrodniczo-kulturowy, Skarby przeszłości – Roztocze w pradziejach*, Lublin 2005, s. 73-101; B. Niezabitowska-Wiśniewska, *Ułów – tajemnica starożytnego Roztocza*, [w:] A. Kokowski (red.), *Ułów – tajemnica starożytnego Roztocza*; siódma wystawa Instytutu Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Muzeum UMCS, Lublin 2007, s. 5-38; B. Niezabitowska-Wiśniewska, *Archaeology, History and the Heruls. The Lublin Region in Late Roman Period and Migration Period*, *Barbaricum* 8., Warszawa 2009, s. 195-239; B. Niezabitowska-Wiśniewska, *Kompleks osadniczy w Ulowie, powiat tomaszowski – wstępne podsumowanie sześćdziesięciu badań wykopaliskowych*, *Archeologia Polski Środkowowschodniej*, t. X, 2008 (2010), s. 67-93; B. Niezabitowska-Wiśniewska, *Ułów, stanowisko 7 – nowe cmentarzysko kultury wielbarskiej na Roztoczu Środkowym – z badań nad kontaktami kultury wielbarskiej i kultury czerniachowskiej*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Kontakty ponadregionalne kultury wielbarskiej. Przemiany kulturowe w okresie wpływów rzymskich na Pomorzu*, Gdańsk 2015, s. 331-362 – tam dalsza literatura.

²⁹ Podobną sytuację zauważyć można także w odniesieniu do kultury przeworskiej. Poza dużymi nekropolami na obrzeżach Płaskowyżu Nałęczowskiego takimi jak Puławy-Włostowice lub nieopodal jego granic (np. Opoka, pow. puławski), w głębi tej krainy geograficznej znamy tylko dwa stanowiska – Ilki oraz Cynków, obie w pow. puławskim (A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 162 nr 28, s. 168 nr 9; porównaj też M. Stasiak-Cyran, *Pod wpływami dwóch wielkich kultur przelomu er: celtyckiej i rzymskiej*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Archeologiczne odkrycia na obszarze Kazimierskiego Parku Krajobrazowego. Skarby z przeszłości*, Lublin 2000, s. 33-40). Pojedyncze fragmenty ceramiki kultury przeworskiej znane są także z badań AZP z takich miejscowości jak Rąblów Kolonia, Rogalów i Wąwolnica, wszystkie w pow. puławskim (B. Bargiel, J. Gurba, A. Zakościelna, *Osadnictwo starożytne i wczesnośredniowieczne w okolicach Puław*, [w:] *Puławy dawne i nowe*, Lublin 1987, s. 51).

³⁰ m.in. W. Antoniewicz, *Archeologia Polski. Zarys czasów przedhistorycznych i wczesnodziejowych ziem Polski*, Warszawa 1928, s. 191, 291; E. Petersen, *Bekannte und unbekannte germanische Funde der frühen Völkerwanderungszeit aus dem Osten*, *Posener Jahrbuch für Vorgeschichte*, Posen 1944, s. 85-86, ryc. 4; J. Antoniewicz, *Brązowa kłamra do pasa z okresu wędrówek ludów*, *Sprawozdania PMA*, t. II, 1948-1949 (1949), s. 101-104, tabl. XIV: 2a, 2b; ryc. 1, 2; S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, *Annales UMCS, sectio F, VI*, 1951, Lublin-Kraków 1957, s. 130, 311, ryc. 57, 58.

³¹ A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 167, nr 77.



Fot. 2. Stanowisko 36 w Motyczu w trakcie badań wykopaliskowych (na podstawie M. Bienia, *Wstępne...*, fot. 1, 51)

tylko i wyłącznie z ilości i jakości dotychczas przeprowadzonych badań. Liczne prace przediwestycyjne skupiające się głównie w zachodniej i centralnej części Lubelszczyzny, a więc także na Płaskowyżu Nałęczowskim i jego obrzeżach przyczyniły się do odkrycia bardzo licznych materiałów zabytkowych, w tym charakterystycznego dla drugiej z najważniejszych kultur okresu rzymskiego czyli kultury przeworskiej³². Tymczasem ilość odkrytych zabytków kultury wielbarskiej jest zaskakująco mała. Pozwala to pośrednio potwierdzić wcześniejsze ustalenia o „unikaniu” przez jej ludność pewnych obszarów Lubelszczyzny.

W tym świetle za dość nieoczekiwane uznać należy odkrycie stanowiska kultury wielbarskiej³³ w Motyczu, pow. lubelski, położonym właśnie na Płaskowyżu Nałęczowskim (ryc. 1). Stanowisko nr 36 (AZP 77-80/19) odkryte zostało w trakcie badań powierzchniowych, jakie na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie przeprowadziła wiosną 2008 roku firma „IZIS” Małgorzaty Bieni z Białej Podlaskiej, w związku z planowaną budową drogi ekspresowej S19 Lubartów-Kraśnik. W latach 2013–2015 w celu rozpoznania stanowiska przeprowadzono cztery etapy badań ratowniczych. Zbadano powierzchnię 128,12 ara, na której zidentyfikowano i wyeksplorowano 987 obiektów archeolo-

gicznych. Duża część z nich datowana jest na okres rzymski i łączona z kulturą wielbarską³⁴ (fot. 2).

³² Porównaj M. Stasiak-Cyran, w tym tomie.

³³ Znamiennym jest fakt, że początkowo materiały odkryte na tym stanowisku łączono z kulturą przeworską.

³⁴ Opis stanowiska 36 w Motyczu oparty został na niepublikowanych materiałach – dokumentacjach z badań znajdujących się w Archiwum LWUOZ w Lublinie. Są to następujące opracowania: J. Bagińska, M. Bienia, *Opracowanie naukowe archeologicznych badań powierzchniowych oraz sondażowych, wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S19 pomiędzy węzłami „Dąbrowica” – „Konopnica”*, Biała Podlaska 2008; P. Zawisłak, *Wstępne sprawozdanie z archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 36 w Motyczu (AZP 77-80/119), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r.*, Lublin 2013; P. Zawisłak, *Wstępne sprawozdanie z archeologicznych ratowniczych badań wykopalisko-*

Innym elementem zaskoczenia jest fakt, że stanowisko w Motyczu jest osadą, których z obrębu całej kultury wielbarskiej znamy niewiele, co dotyczy też Lubelszczyzny. Dotychczasowe badania wykopaliskowe na jej terenie skupiały się głównie na rozpoznaniu dużych cmentarzysk tej kultury w takich miejscowościach jak Swaryczów, pow. zamojski³⁵ czy Ulów, pow. tomaszowski³⁶. Wykopaliskowo rozpoznano również niewielkie cmentarzyska lub pojedyncze groby ciałopalne kultury wielbarskiej m.in. w Kosinie, pow. urzędowski³⁷, Wieprzu, pow. zamojski³⁸ czy w Ewopolu, pow. świdnicki³⁹. Z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić można również, że wszystkie, najczęściej luźne materiały zabytkowe kultury wielbarskiej z Lubelszczyzny datowane na drugą połowę III w. po Chr. (fazę C₂) pochodzą z niewielkich, często zniszczonych cmentarzysk z dominującym obrządkiem ciałopalnym⁴⁰. Informacje na temat osad kultury wielbarskiej na Lubelszczyźnie są znacznie uboższe, wręcz wyrwykowe i pochodzą głównie z badań sondażowych lub powierzchniowych. Jedyne w niewielkim zakresie rozpoznane zostały osady w takich miejscowościach jak Dutrów, pow.

wych na stanowisku nr 36 w Motyczu (AZP 77-80/119), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2014 r., Lublin 2014; M. Bienia, *Wstępne sprawozdanie z archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 36 w Motyczu (AZP 77-80/119), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2014 r.*, Lublin 2014; S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawisłak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 36 w Motyczu (AZP 77-80/119), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w latach 2013-2014*, Lublin 2015; M. Matyaszewski, *Dokumentacja z kontynuacyjnych ratowniczych badań wykopaliskowych stanowiska archeologicznego AZP 77-80/119-36 w miejscowości Motycz, gm. Konopnica, pow. lubelski, wykonywanych w 2015 roku w związku z budową drogi ekspresowej S19 Lubartów – Kraśnik, na odcinku od węzła „Dąbrowica” (bez węzła) do węzła Konopnica” (wraz z węzłem) i połączeniem z istniejącą drogą krajową nr 19 wraz z przełożeniem odcinka drogi wojewódzkiej nr 747 na odcinku od węzła „Konopnica” do drogi krajowej nr 19 (kontrakt 2D3F)*, Lublin 2015.

³⁵ S. Sadowski, *Na progu historii. Germańscy barbarzyńcy w południowo-wschodniej Lubelszczyźnie*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Pradzieje południowo-wschodniej Lubelszczyzny. Skarby z przeszłości*, Lublin 2007, s. 168-169; S. Sadowski, *The youngest phase of Wielbark Culture cemetery in Swaryczów, site 1 (Komarów-Osada commune, Zamość district, Lublin province)*, [w:] B. Niezabitowska-Wiśniewska, M. Juściński, P. Luczkiewicz, S. Sadowski (red.), *The turbulent epoch. New materials from the Late Roman Period and the Migration Period II*, Lublin 2008, s. 303-314.

³⁶ Patrz przypis 28.

³⁷ J. Miśkiewicz, T. Węgrzynowicz, *Cmentarzyska kultury lużyckiej z Kosina, pow. Kraśnik (stan. I, II, III)*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. XXXIX/2, 1974, s. 152; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 136-138.

³⁸ A. Urbański, *Najdalej na południe Polski wysunięte stanowisko kultury wielbarskiej*, [w:] J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim (materiały z konferencji)*, t. I, Lublin 1988, s. 273-277.

³⁹ M. Gładysz-Juścińska, M. Juściński, *Grób kultury wielbarskiej z Ewopola, powiat świdnicki*, *Archeologia Polski Środkowowschodniej*, t. IX, 2007, s. 285-289.

⁴⁰ A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 192.

tomaszowski⁴¹, Łasków,⁴² Łuszków⁴³, obie w pow. hrubieszowskim, Machnówek, pow. tomaszowski⁴⁴, Ślipcze, pow. hrubieszowski⁴⁵, Tyszowce, pow. tomaszowski⁴⁶, Uścierz, pow. hrubieszowski⁴⁷ czy Ulów, pow. tomaszowski⁴⁸. Sytuacja wygląda nieco lepiej w odniesieniu do stopnia rozpoznania osad grupy masłomęckiej. Najlepiej zbadaną jest z całą pewnością osada w Hrubieszowie-Podgórzu⁴⁹. W różnym stopniu rozpoznano także osady w Gródku nad Bugiem⁵⁰, Masłomęczu⁵¹, Mienianach⁵² i Strzyżowie⁵³, wszystkie w pow. hrubieszow-

⁴¹ E. Banasiewicz, *Badania na osadach OWR w Kol. Dutrów stan. 10 oraz w Machnówku stan. 7*, Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1987 roku, Zamość 1987, s. 25-30; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 161, nr 13.

⁴² A. Kokowski, *Zagadnienie osadnictwa ludności kultury wielbarskiej na Lubelszczyźnie*, [w:] J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim (materiały z konferencji)*, t. I, Lublin 1988, s. 247, ryc. 2: g-h; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 163, nr 41.

⁴³ A. Kokowski, *Zagadnienie osadnictwa...*, s. 245; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 164, nr 43.

⁴⁴ E. Banasiewicz, *Badania na osadach...*, s. 27-30; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 164, nr 44.

⁴⁵ A. Kokowski, *Zagadnienie osadnictwa...*, s. 247, ryc. 2: i; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 166, nr 68.

⁴⁶ J. Buszewicz, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych wielokulturowej osady w Tyszowcach stan. 25B*, Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1986 roku, Zamość 1986, s. 18; J. Buszewicz, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na wielokulturowej osadzie w Tyszowcach stan. 25B*, Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1987 roku, Zamość 1987, s. 10; J. Kuśnierz, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych przeprowadzonych na cmentarzysku kurhanowym kultury trzcinieckiej w Tyszowcach w sezonie 1987*, Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1987 roku, Zamość 1987, s. 11 ryc. 2: f, 13; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 166, nr 72-73.

⁴⁷ L. Gajewski, J. Gurba, *Nowe znalezisko metalowej końcówki pasa w pow. hrubieszowskim*, Wiadomości Archeologiczne, t. XL/3, 1975, s. 426-427; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 166, nr 74.

⁴⁸ Stan. 9 – B. Niezabitowska-Wiśniewska, *Kompleks...*; większość materiałów niepublikowana; stan. 6 – materiały niepublikowane.

⁴⁹ E. Banasiewicz, *Osada z okresu wpływów rzymskich w Hrubieszowie-Podgórzu st. 1a. woj. zamojskie, badania w 1984*, Prace i Materiały Zamojskie, t. I, Zamość 1988, s. 49-92; E. Banasiewicz, *Kompleks osadniczy grupy masłomęckiej w Hrubieszowie-Podgórzu w woj. zamojskim*, [w:] J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim (materiały z konferencji)*, t. II, Lublin 1989, s. 47-61.

⁵⁰ T. Liana, T. Piętka, *Osada z okresu wpływów rzymskich w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów*, Wiadomości Archeologiczne, t. XXV/4, 1958, s. 373-382; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 162 nr 19.

⁵¹ Na stanowisku 9 i 22 – M. Cieślak, *Osada z okresu wpływów rzymskich w Masłomęczu, gm. Hrubieszów (stanowisko 9)*, Archeologiczne Listy, nr 5, 1983, s. 1-4; A. Kokowski, *Masłomęcz, gm. Hrubieszów*, Sprawozdania z badań archeologicznych w województwie zamojskim w 1979 roku, Lublin 1979, s. 6-8; A. Kokowski, *Czerniczyn i Masłomęcz, gm. Hrubieszów, woj. zamojskie*, Sprawozdania z badań terenowych Zakładu Archeologii UMCS w 1980 roku, Lublin 1980, s. 8-9; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 164-165, nr 48, 51.

⁵² A. Kokowski, W. Koman, *Badania ratownicze na terenie gmin Hrubieszów i Horodło, woj. zamojskie*, Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w roku 1983, Lublin 1984, s. 19; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 165, nr 53.

⁵³ J. Głosik, J. Gurba, *Ogólne wyniki prac archeologicznych w Strzyżowie, pow. Hrubieszów, w 1961 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, t. XV, 1963, s. 358-365; J. Głosik, J. Gurba, *Strzyżów terenem badań*

skim (ryc. 1). W porównaniu z osadami kultury wielbarskiej i grupy masłomęckiej z całą pewnością na Lubelszczyźnie najlepiej zbadane są jednak osady kultury przeworskiej⁵⁴.

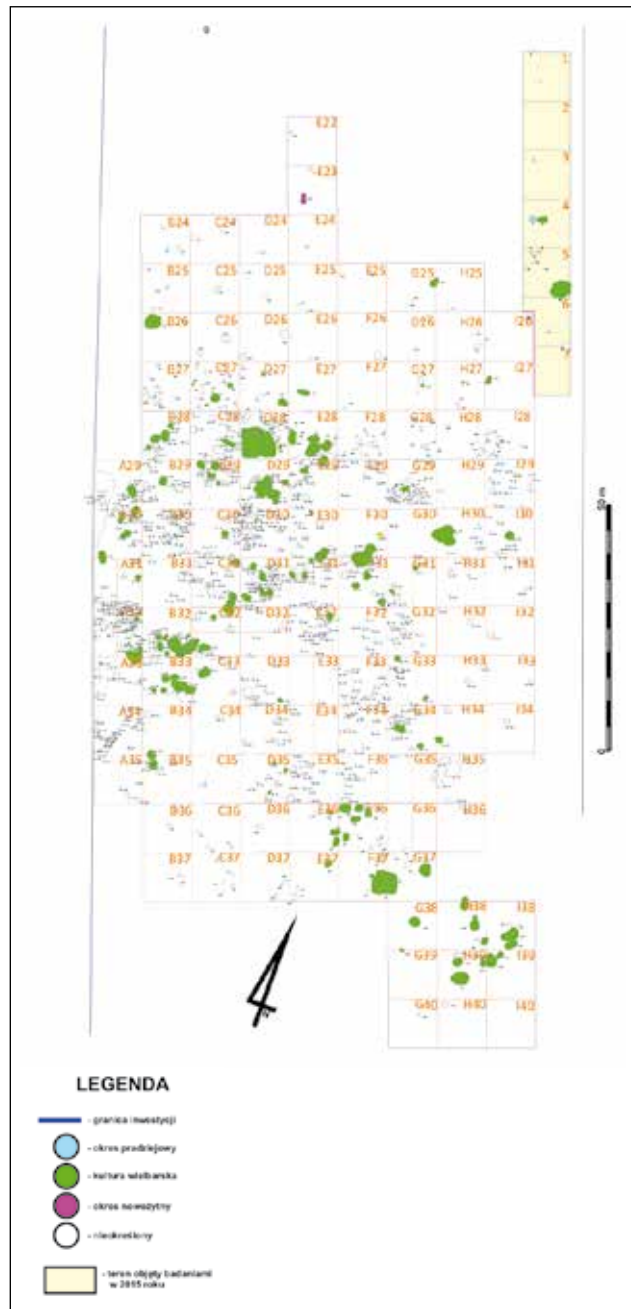
Na stanowisku w Motyczu z kulturą wielbarską łączonych jest 170 osadowych obiektów archeologicznych⁵⁵ (ryc. 2). Nie można jednak wykluczyć, że liczba ta w rzeczywistości jest znacznie większa. Być może tak datowałoby także co najmniej 120 kolejnych obiektów, w których nie odkryto żadnych zabytków, ale które wpisują się w układ pozostałych, pewnych obiektów kultury wielbarskiej. Wśród tych ostatnich wyróżnić można obiekty o charakterze mieszkalnym i gospodarczym⁵⁶. O obecności pierwszych z nich świadczą liczne ślady po słupach (dołki posłupowe), które pierwotnie tworzyły konstrukcje nośne budowli naziemnych. Jedną z najlepiej zachowanych miała w przybliżeniu prostokątny kształt wyznaczony przez trzy równoległe rzędy śladów po słupach

archeologów, *Z Otchłani Wieków*, nr XXIX, 1963, s. 120-125; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 166, nr 69.

⁵⁴ np. osada w Nieszawie Kolonii, pow. opolski (M. Stasiak-Cyran, *A settlement...* – tam dalsza literatura); Sobieszynie, pow. rycki (P. Łuczkiwicz, *Osada kultury przeworskiej z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego w Sobieszynie, pow. rycki, stan. 14. Sprawozdanie z badań prowadzonych w 2005 i 2007 r.*, *Archeologia Polski Środkowowschodniej*, t. X, s. 53-66 – tam dalsza literatura) czy Tarkawicy, pow. lubartowski (M. Juściński 2004, *Pierwsza „zagroda” kultury przeworskiej*, [w:] J. Andrzejowski, A. Kokowski, Ch. Leiber (red.), *Wandalowie – strażnicy bursztynowego szlaku*, Katalog wystawy w Państwowym Muzeum Archeologicznym, Lublin-Warszawa, s. 86-88). Porównaj też M. Stasiak-Cyran, w tym tomie.

⁵⁵ M. Matyaszewski, *Dokumentacja...*, karta KESA.

⁵⁶ Opis obiektów i rozplanowania osady w Motyczu oparto na opracowaniu S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawisłak, *Opracowanie...*, s. 50-67. Przypis ten dotyczy się wszystkich informacji zawartych na tej i następujących stronach.



Ryc. 2. Motycz, stan. 36. Plan rozplanowania obiektów na stanowisku (rys. A. Olszewski)



Fot. 3. Motycz, stan. 36. Układ obiektów interpretowanych jako pozostałość chaty i jam (zdj. A. Olszewski; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 14)



Fot. 4. Motycz, stan. 36. Jama zasobowa kultury wielbarskiej (zdj. S. Bochyński; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 16)

i wymiary 10 x 3,8-4,5 m, co w porównaniu do lepiej zbadanych budowli kultury przeworskiej pozwala zaliczyć ją do budowli niewielkich o powierzchni do 40 m²⁵⁷. Układ dołków postłupowych pozwala również przypuszczać, że budowla miała sumikowo-łątkową konstrukcję ścian oraz wielodzielny charakter wnętrza. Na osadzie w Motyczu okryto także tzw. obiekty półziemiankowe czyli pozostałości budowli zagłębionych w ziemię, które mogły okresowo pełnić funkcje mieszkalne lub wykorzystywane były jako pomieszczenia magazynowe, swego rodzaju piwnice służące do przechowywania zapasów⁵⁸ (fot. 3). Brak śladów po dołkach postłupowych może świadczyć, że budowle te wykonane były w konstrukcji zrębowej.

⁵⁷ A. Michałowski, *Budownictwo mieszkalne kultury przeworskiej*, Poznań 2011, s. 211-212.

⁵⁸ W obiektach tych nie odkryto śladów palenisk, których obecność najczęściej pozwala na uznanie półziemianki za obiekt mieszkalny. Od wielu lat trwa jednak dyskusja czy rzeczywiście palenisko lub jego



Fot. 5. Motycz, stan. 36. Jama zasobowa kultury wielbarskiej (zdzj. P. Zawiślak; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 19)



Fot. 6. Motycz, stan. 36. Jedna z jam kultury wielbarskiej z widocznymi bryłami polepy (zdzj. S. Bochyński; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 24)

Z całą pewnością gospodarczy charakter miały bardzo liczne jamy (niemal 100) o zróżnicowanych wymiarach i kształtach, w tym najczęściej w przekroju nieckowatych i nieregularnych oraz znacznie rzadziej prostokątnych, trapezowatych i U-kształtnych (fot. 4-6). Rozsiane były one na całej powierzchni osady, a ich funkcja jest niezwykle trudna do odтворzenia. Część z nich zapewne mogła pełnić rolę jam zasobowych, część być może wiązać należy z jamami odpadkowymi czyli po prostu śmietnikami. Przy niektórych jamach

brak może być wyznacznikiem takiej funkcji półziemianek – porównaj I. Jadczkova, *Budownictwo mieszkalne ludności kultury przeworskiej na obszarze Polski*, Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna nr 28, 1981, s. 222.



Fot. 7. Motycz, stan. 36. Palenisko z brukiem kamiennym kultury wielbarskiej (zdj. S. Bochyński; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawisłak, *Opracowanie...*, Ryc. 32)

odkryto ślady po słupach, co wskazuje na możliwość istnienia niewielkich zadaszeń pierwotnie wspartych o wkopane nieopodal nich słupy. Duża liczba jam świadczy też bezsprzecznie o różnych, bliżej nieokreślonych działaniach gospodarczych w obrębie osady.

Z gospodarczą działalnością człowieka wiązać należy także nieliczne obiekty w typie palenisk, w przypadku osady w Motyczu najprawdopodobniej związanych z życiem codziennym, w tym być może z przygotowywaniem pożywienia (fot. 7).

Przyglądając się zabudowie współczesnych wsi nie sposób nie zauważyć licznych plotów i ogrodzeń oddzielających poszczególne zagrody czy części gospodarcze od mieszkalnych. Najprawdopodobniej w taki sam sposób interpretować można część śladów po słupach z osady w Motyczu, najczęściej układających się w rzędach nieopodal skupisk jam czy rozmieszczonych na planie prostokąta. W ostatnim z przypadków może to być pozostałość ogrodzenia – zagrody dla zwierząt (ryc. 2).

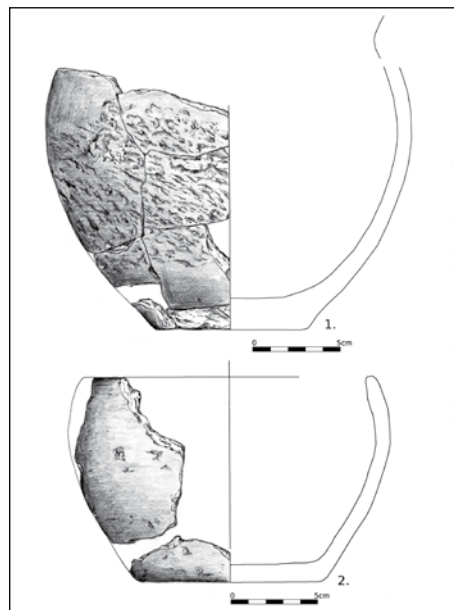
Ludność kultury wielbarskiej użytkując teren osady w Motyczu zapewne przez około dwa stulecia, z całą pewnością „udeptywała” jej powierzchnię, gubiąc przy okazji różne przedmioty czy rozsypując różnego rodzaju śmieci. O tym aspekcie życia mieszkańców osady może świadczyć tzw. warstwa kulturowa o miąższości około 20-25 cm, czyli warstwa gleby

wyróżniająca się intensywniejszym zabarwieniem odkryta w niektórych jej częściach, która powstała w wyniku długotrwałego zamieszkiwania osady i zawiera w sobie pozostałości wspomnianych śmieci i różnego rodzaju odpadków.

Autorzy badań osady w Motyczu analizując rozprzestrzenienie wszystkich skrótowo tu opisanych obiektów doszli do wniosku, że miała ona ściśle określony i przemyślany układ (ryc. 2). Położona była na stoku stromo opadających w kierunku południowym ku dolinie niewielkiej rzeczki Łazęgi (dopływu Czechówki). Ślady zabudowy tworzyły zwarte skupisko układające się zgodnie z dłuższą osią wspomnianego stoku. Największą ich ilość odnotowano w wyższych partiach, przy czym liczba i zagęszczenie obiektów stopniowo malały wraz ze spadkiem terenu. Na krawędzi cypla odkryto jedynie układ chaotycznie rozlokowanych pojedynczych jam i śladów po słupach oddalonych od siebie o około 5-10 m. Jednocześnie obiekty o największych wymiarach znajdowały się w centrum osady, a o najmniejszych na jej

krawędziach. Ponadto opisane pokrótce obiekty tworzyły mniejsze skupiska rozdzielone pustymi placami, co może świadczyć o funkcjonowaniu tam pierwotnie około 10 zagród zawierających różne typy obiektów gospodarczych i mieszkalnych. Wspomniane puste place występują na wielu osadach kultury wielbarskiej⁵⁹. W chwili obecnej można się tylko domyślać jak je wykorzystywano. Być może znajdowały się tam przydomowe ogródki, albo były to miejsca wykorzystywane przez wszystkich mieszkańców osady w celu spotkań, wieców itp. Może też nikt nie chciał mieć za płotem wścibskiego sąsiada, stąd też poszczególne zagrody rozdzielone były miejscami pozbawionymi zabudowań. Na uwagę zasługuje też wolny od zabudowy odcinek rozciągający się od NW ku SE pomiędzy skupiskami obiektów, w którym autorzy badań upatrują drogę, podobnie jak na osadzie w Masłomęczu⁶⁰. Brak na stanowisku w Motyczu obiektów typowo produkcyjnych np. różnego rodzaju pieców, w tym do wypału wapna czy węgla drzewnego (mielerzy) może świadczyć, że odkryto tam typowo mieszkalną część osady, co zresztą potwierdzałaby wspomniana lokalizacja obiektów⁶¹. Obiekty produkcyjne z reguły umieszczane były poza strefą mieszkalną, często na stokach zajętych przez nią wyniesień. Przypuszczać można, że wiązało się to z realnym zagrożeniem zaprószenia ognia czy chęcią uniknięcia towarzyszących różnym działaniom produkcyjnym nieprzyjemnych zapachów (np. w trakcie garbowania skór). Ponadto do tego typu działalności niezbędny jest łatwy dostęp do wody, stąd też obiekty produkcyjne często zakładane były w pobliżu jej stałych źródeł⁶².

Niezadowolający stan badań nad osadami kultury wielbarskiej tak na Lubelszczyźnie, jak i w innych częściach Polski pośrednio wynika także z pewnej niechęci archeologów do badania tego typu stanowisk⁶³. Choć niezaprzeczalnie są one ogromną kopalnią wiedzy na



Ryc. 3. Motycz, stan. 36. Ceramika kultury wielbarskiej (rys. A. Jączek; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawisła, *Opracowanie...*, Ryc. 64)

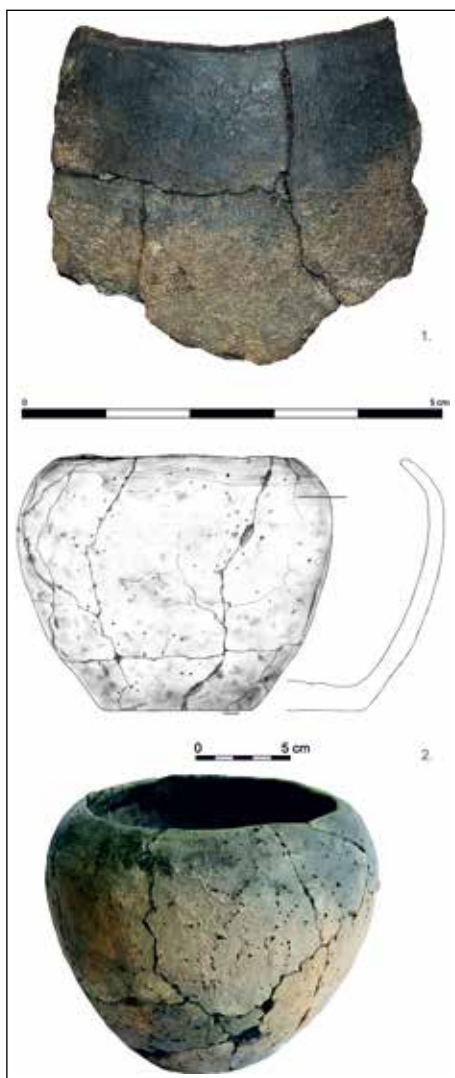
⁵⁹ Np. A. Ostasz, *Osada kultury oksyżwskiej i wielbarskiej w Lipiankach, gm. Kwidzyn, stan. 3 (część I – źródła nieruchomości)*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Kontakty ponadregionalne kultury wielbarskiej. Przemiany kulturowe w okresie wpływów rzymskich na Pomorzu*, Gdańsk 2015, s. 54-55 mapa 1-2, s. 78-80.

⁶⁰ A. Kokowski, *Goci w Kotlinie...*, s. 74.

⁶¹ Porównaj też A. Ostasz, *Osada...*, s. 79.

⁶² Porównaj np. A. Ostasz, *Osada produkcyjna z okresu wpływów rzymskich w Pruszczu Gdańskim, stanowisko nr 42*, [w:] M. Fudziński, H. Paner, XIV Sesja Pomorzoznawcza, vol. 1. Od epoki kamienia do okresu rzymskiego, Gdańsk 2005, s. 471-485.

⁶³ Paradoksalnie większość osad kultury wielbarskiej odkryta i zbadana została w związku z licznymi pracami przedinwestycyjnymi, w tym głównie drogowymi. Ma to także dobre strony. Podczas tego typu badań jednorazowo odsłanianie są duże, często kilkuhektarowe powierzchnie stanowisk, co po-



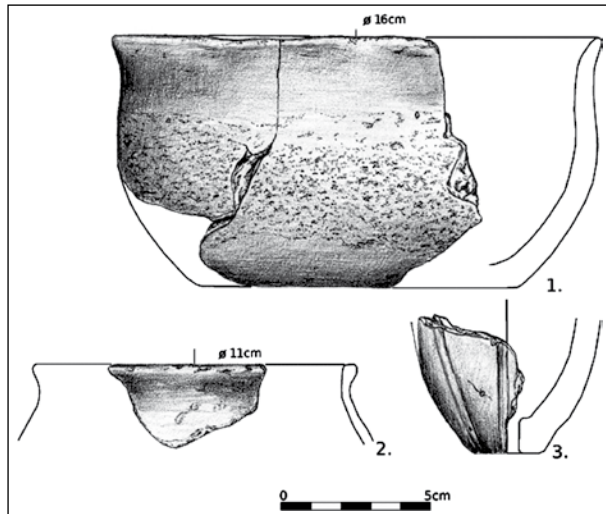
Ryc. 4. 1. Motycz, stan. 36. Fragment typowego garnka kultury wielbarskiej (na podstawie M. Matyaszewski, *Dokumentacja...*, fot. 15); 2 – garnek kultury wielbarskiej z cmentarzyska na stan. 7 w Ulowie, pow. tomaszowski (rys. B. Niezabitowska-Wiśniewska, zdj. T. Wiśniewski)

temat życia codziennego zamieszkujących je ludzi, ich rozpoznanie jest bardzo czasochłonne, a odkryte zabytki mniej spektakularne od tych pochodzących z cmentarzysk. Mówiąc najprościej jeśli osada nie uległa nagłej zagładzie, np. w wyniku spalenia czy napadu, w jej miejscu archeolog poza pozostałościami obiektów mieszkalnych czy gospodarczych odnajduje głównie „śmieci”. Są to najczęściej przedmioty pozostawione w różnego rodzaju budynkach lub zgubione na ówczesnej powierzchni osady. Tym samym też najliczniejszą kategorią zabytków znajdujących na osadach jest ceramika, a właściwie fragmenty naczyń, często nie tworzące większych całości. Nie inaczej jest na osadzie w Motyczu, gdzie odkryto około 2,5 tysiąca zabytków, z których zdecydowana większość to pozostałości naczyń glinianych wykonanych ręcznie⁶⁴.

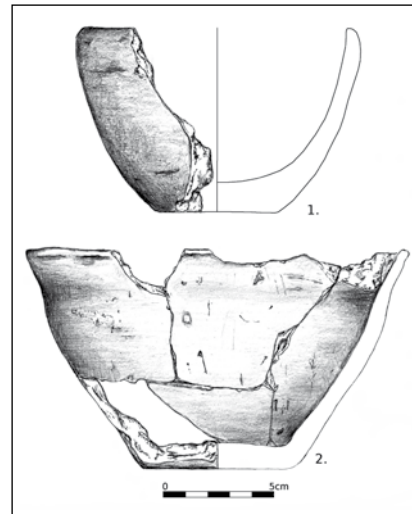
Wśród wspomnianych naczyń dominuje tzw. ceramika kuchenna, wykorzystywana w życiu codziennym i najczęściej związana z przygotowaniem posiłków lub magazynowaniem żywności. Stąd też często jest ona niestarannie wykonana, charakteryzuje ją chropowacenie powierzchni oraz niemal zupełny brak zdobienia (ryc. 3-6). Zdecydowanie mniej licznie na osadzie

zwala na doskonałą obserwację układu obiektów i ich wzajemnych relacji. Porównaj np. A. Gołębiewski, *Wstępne wyniki badań osady z okresu wpływów rzymskich w Stanisławiu, gmina Tczew, stanowisko 37*, [w:] M. Fudziński, H. Paner, XIII Sesja Pomorzoznawcza, vol. 1. Od epoki kamienia do okresu rzymskiego, Gdańsk 2003, s. 201-210; E. Krause, B. Rogalski, *Osada ludności kultury wielbarskiej w Klonówce, powiat Starogard Gdański, stanowisko 7/54*, [w:] M. Fudziński, H. Paner, XIII Sesja Pomorzoznawcza, vol. 1. Od epoki kamienia do okresu rzymskiego, Gdańsk 2003, s. 237-259; P. Kalka, *Osada ludności kultury wielbarskiej w Klonówce, gm. Starogard Gdański, stan. 47 (na trasie autostrady A1 numer 140). Badania w latach 2000-2003*, [w:] M. Fudziński, H. Paner, XIV Sesja Pomorzoznawcza, vol. 1. Od epoki kamienia do okresu rzymskiego, Gdańsk 2005, s. 441-470; H. Paner, M. Fudziński, *Ratownicze badania archeologiczne w obrębie autostrady A 1 na terenie województwa pomorskiego*, Pomorania Antiqua, t. XVIII, 2001, s. 23-35; A. Ostasz, *Osada produkcyjna...*; A. Ostasz, *Osada...*, s. 60-80; A. Strobina, *Osada kultury oksyrywskiej i wielbarskiej w Lipiankach. gm. Kwidzyn, stan. 3 (część II – źródła ruchome)*, [w:] M. Fudziński, H. Paner (red.), *Kontakty ponadregionalne kultury wielbarskiej. Przemiany kulturowe w okresie wpływów rzymskich na Pomorzu*, Gdańsk 2015, s. 125-193 i wiele innych.

⁶⁴ M. Matyaszewski, *Dokumentacja...*, karta KESA.



Ryc. 5. Motycz, stan. 36. Przykłady różnych form naczyń kultury wielbarskiej odkrytych w jednej jamie (Ryc. A. Jączek; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 73)



Ryc. 6. Motycz, stan. 36. Ceramika kultury wielbarskiej (rys. A. Jączek; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 66)

w Motyczu reprezentowana jest tzw. ceramika stołowa. Charakteryzuje ją znacznie lepsze wykonanie przejawiające się tak w bardziej starannym wygładzeniu powierzchni naczyń i mniejszej grubości ich ścianek, jak i procentowo w znacznie częstszej obecności ornamentu⁶⁵. Za najciekawszy i spotykany skrajnie rzadko można uznać ornament w schematyczny sposób przedstawiający postać ludzka, którą autorzy badań interpretują jako postać wojownika trzymającego w jednej z dłoni podłużny przedmiot, być może włócznię, skierowaną ostrzem w dół⁶⁶ (ryc. 7). Ornamentem znacznie częściej spotykanym w kulturze wielbarskiej i wręcz uznawanym za jedną z cech charakterystycznych tej kultury jest sposób zdobienia naczyń na przemian chropowaconymi i gładzonymi polami (najczęściej trójkątami)⁶⁷. Podobny ornament wystąpił także na fragmencie jednego z naczyń z osady w Motyczu⁶⁸, co może świadczyć o jej wczesnej chronologii, do czego jeszcze wrócimy (ryc. 8: 1).

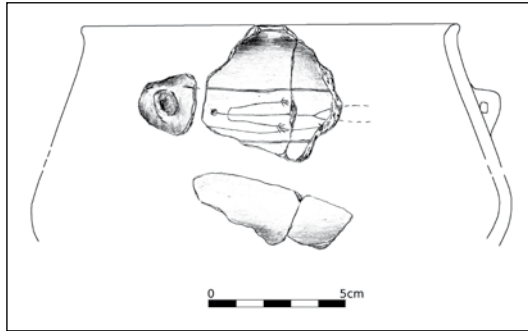
W zbiorze ceramiki z osady w Motyczu występują formy charakterystyczne dla całej kultury wielbarskiej. Wśród nich są nieornamentowane i bezuche garnki o kształcie jajowatym

⁶⁵ Autorom badań osady w Motyczu udało się zrekonstruować około 430 naczyń kuchennych oraz około 87 różnych naczyń stołowych, co nie odbiega od proporcji na innych osadach z okresu rzymskiego (S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, s. 150-151).

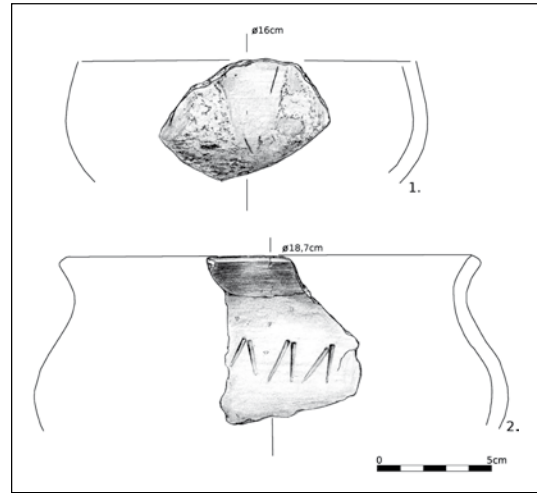
⁶⁶ S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, s. 166-167, ryc. 68.

⁶⁷ R. Wołagiewicz, *Ceramika...*, s. 13, 21, 90-92 lista 3, 156-158 lista 27, tabl. 46.

⁶⁸ S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, s. 159, 165-166, ryc. 74: 1.



Ryc. 7. Motycz, stan. 36. Fragment naczynia kultury wielbarskiej ze schematycznym wyobrażeniem postaci ludzkiej (rys. A. Jączek; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 68)



Ryc. 8. Motycz, stan. 36. Przykłady ornamentacji naczyń kultury wielbarskiej (rys. A. Jączek; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 74)



Ryc. 9. Motycz, stan. 36. Fragment naczynia wykonanego na kole garncarskim (fot. P. Zawiślak; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 82)

z krawędzią wylewu nachyloną do wnętrza naczynia. Bardzo licznie występują różnego rodzaju misy lub naczynia misowate. Na uwagę zasługuje także duża liczba naczyń o małych rozmiarach czy też miniatuerek⁶⁹ (ryc. 3-6; 8: 2).

Wśród zabytków z Motycza zwracają uwagę pojedyncze fragmenty ceramiki wykonanej na kole garncarskim⁷⁰ (ryc. 9). Tak wykonana ceramika znana jest zarówno z osad kultury przeworskiej, jak i z osad kultury wielbarskiej. Zasadnicza różnica wiąże się jedynie z liczebnością i genezą takich naczyń. W kulturze przeworskiej produkowano je na miejscu, co wią-

⁶⁹ S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, s. 154-162.

⁷⁰ S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, s. 163, ryc. 82.

zało się z ich ogromną popularnością⁷¹. W kulturze wielbarskiej ceramika wykonana na kole najczęściej uznawana jest za import wiązany z reguły z kulturą czerniachowską i Sântana de Mureș z terenu dzisiejszej Ukrainy, Mołdawii i wschodniej Rumunii, przy czym zaznaczyć należy, że najprawdopodobniej nie importowano samych naczyń, a przywożono w nich bliżej nieokreślone towary⁷². Ceramika wykonana na kole w kulturze przeworskiej sporadycznie pojawia się już w fazie B₂/C₁, a wyraźny wzrost jej udziału następuje w fazie C_{1b}⁷³, podobnie zresztą jak i w kulturze wielbarskiej⁷⁴. Biorąc pod uwagę datowanie momentu pojawienia się i rozpowszechnienia ceramiki wykonanej na kole na ziemiach polskich, w powiązaniu ze wzmiankowaną już wcześniej sytuacją kulturową na Lubelszczyźnie niemal pewnym wydaje się, że tak wykonaną ceramikę z osady w Motyczu łączyć należy z osadnictwem kultury wielbarskiej⁷⁵.

Spośród przedmiotów wykonanych z gliny na osadzie w Motyczu odkryto także trzy przędzy gliniane oraz ciężarek tkacki⁷⁶ (ryc. 10). Obecność tego typu przedmiotów wskazuje, że zamieszkująca ją ludność trudniła się takimi zajęciami jak przędzenie i tkactwo.

⁷¹ Np. H. Dobrzańska, *Zagadnienie datowania ceramiki toczonej w kulturze przeworskiej*, Archeologia Polski, t. XXIV/1, s. 87-152; H. Dobrzańska, *Osada z późnego okresu rzymskiego w Igołomi, woj. krakowskie*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1990; H. Dobrzańska, *Osrodek produkcji ceramiki „siwej” z okresu rzymskiego w Zofiopolu*, [w:] J. Rydzewski (red.), 150 lat Muzeum Archeologicznego w Krakowie, Kraków 2000, s. 37-68; J. Rodzińska-Nowak, *Żakuszowice stanowisko 2. Ceramika z osady kultury przeworskiej z młodszego i późnego okresu wpływów rzymskich i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Archeologiczne 61, Kraków 2006; J. Rodzińska-Nowak, *Uwagi o chronologii ceramiki wykonanej na kole garncarskim w kulturze przeworskiej w świetle wyników analizy materiałów zabytkowych z osady w Żakuszowicach, woj. świętokrzyskie, i cmentarzysku w Opatowie, woj. śląskie*, [w:] H. Machajewski, B. Jurkiewicz (red.), *Ceramika rzemieślnicza jako źródło do badań nad zróżnicowaniem garncarstwa kultury przeworskiej*, Pułtusk 2010, s. 71-87.

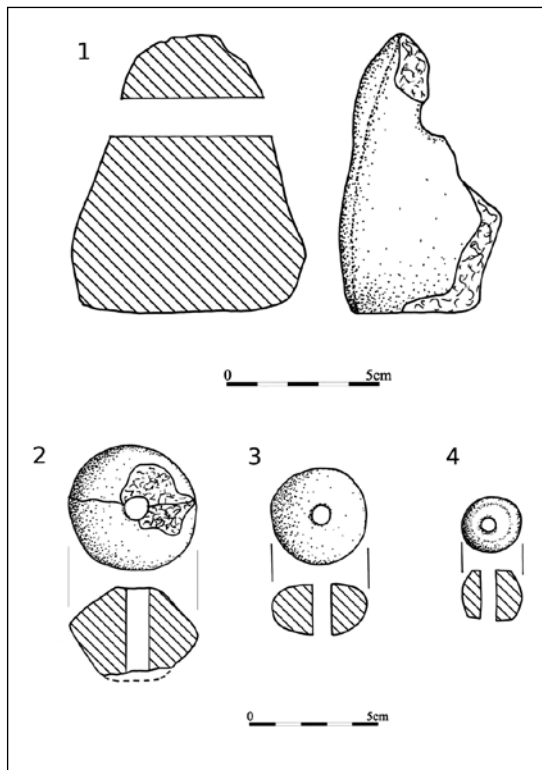
⁷² Według A. Kokowskiego naczynia tego typu znane z kultury wielbarskiej w większości traktować należy jako importy z obrębu kultury Sântana de Mureș. Pośrednikiem w ich rozpowszechnianiu mogła być ludność grupy masłomeckiej (A. Kokowski, *Ze studiów nad ceramiką wykonaną na kole w kulturze wielbarskiej*, [w:] J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim (materiały z konferencji)*, t. I, Lublin, s. 157-176).

⁷³ J. Rodzińska-Nowak, *Żakuszowice...*, s. 189-192, 202-203; J. Rodzińska-Nowak, *Uwagi...*

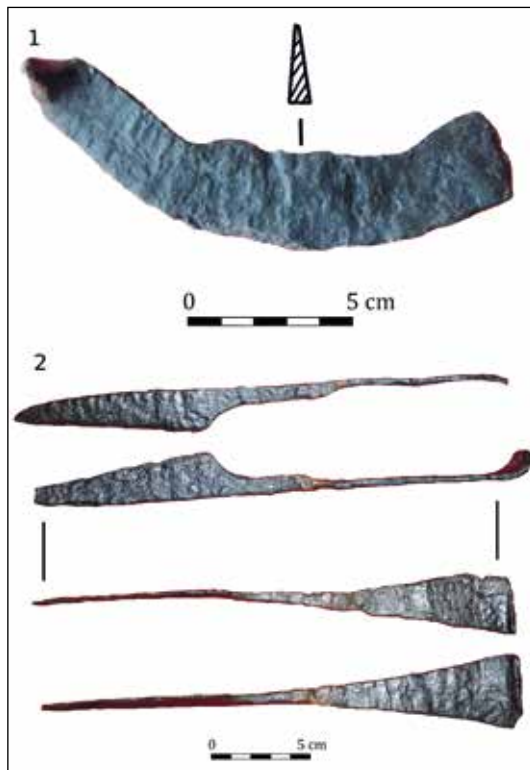
⁷⁴ Pomimo niewielkiej ilości importowanych naczyń wykonanych na kole garncarskim w kulturze wielbarskiej, występujących głównie od fazy C_{1b}, w Węklicach, pow. elbląski odnotowano lokalną produkcję takiej ceramiki przeznaczonej jedynie na rynek „lokalny”. Datowana jest ona na fazę B₂/C₁ (M. Natuniewicz-Sekuła, *Naczynia wykonane przy użyciu koła z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Węklicach koło Elbląga. Przyczynek do badań warsztatu ceramicznego kultury wielbarskiej*, Archeologia Polski, t. L, 1-2, s. 53-80; M. Natuniewicz-Sekuła, *Wheel-made vessels from Wielbark culture cemetery at Węklice nearby Elbląg. The contribution to research on pottery workshop of Wielbark Culture*, [w:] A. Błażejowski (red.), *Ceramika warsztatowa w środkowoeuropejskim Barbaricum*, Wrocław 2008, s. 47-66).

⁷⁵ Podobnie jak ceramikę z osady w Horodysku, pow. chełmski – więcej patrz B. Niezabitowska-Wiśniewska, *Osadnictwo...*, s. 202-205, 209-210.

⁷⁶ S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, s. 170, ryc. 83.



Ryc. 10. Motycz, stan. 36. Ciężarek tkacki i przęśliki kultury wielbarskiej (rys. A. Zawiślak; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 83)



Ryc. 11. Motycz, stan. 36. Zabytki metalowe z obiektów kultury wielbarskiej. 1 – fragment sierpa żelaznego; 2 – nożyce żelazne (zdj. S. Bochyński; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 87)

Z osady w Motyczu oprócz masowo występujących fragmentów naczyń glinianych znane są także znacznie mniej liczne zabytki wykonane z innych surowców takich jak żelazo, brąz, szkło czy kamień. Wśród nich są narzędzia związane z życiem codziennym mieszkańców wioski i ich zajęciami. Wymienić należy tu żelazne noże i fragment sierpa, kamienne gładziki, rozcieracze i fragmenty żaren oraz prawdopodobnie takie przedmioty jak żelazne nożyce mogące służyć do strzyżenia owiec i fragment żelaznego przekłuwacza lub szydła, a także pozostałości innych, trudnych do zidentyfikowania przedmiotów metalowych⁷⁷ (ryc. 11).

Wymienione narzędzia w pośredni sposób mogą wskazywać na rodzaje zajęć ludności kultury wielbarskiej. Oprócz wspomnianego przędzalnictwa i tkactwa z całą pewnością

⁷⁷ S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, s. 193-199, ryc. 85-89.

podstawowym zajęciem ludności była uprawa ziemi i hodowla zwierząt. Bazując na danych z innych osad z okresu rzymskiego wiemy, że produkcja zbóż opierała się głównie na uprawie pszenicy, jęczmienia, prosa i żyta. Obok uprawy przerzutowej funkcjonowała uprawa stała. Pamiętać należy jednak, że struktura upraw mogła różnić się w zależności od miejsca zasiedlanego przez kulturę wielbarską, a tym samym od urodzajności gleb i dostępności terenów pod uprawę⁷⁸. Powszechnie stosowano radła i wyspecjalizowane narzędzia żniwiarskie, oraz żarna rotacyjne⁷⁹, których pozostałości odkryto także na osadzie w Motyczu. Dokładniejszych danych na temat roślin, w tym uprawianych przez zamieszkującą ją ludność może przynieść jedynie analiza grudek polepy czyli niewypalanej gliny, odkrytych w obrębie niektórych obiektów (fot. 6). Najczęściej stosowano ją w celach konstrukcyjnych do umacniania ścian budynków lub wylepiania palenisk. Bardzo często polepa zawiera jednak szczątki organiczne, w tym nasiona, ziarna i fragmenty łodyg roślin, lub też na jej powierzchni widoczne są ich odciski. Być może więc analiza tej kategorii zabytków z osady w Motyczu w przyszłości znacznie wzbogaci naszą wiedzę na temat szaty roślinnej, zarówno tej naturalnej, jak i związanej z uprawą w celach konsumpcyjnych.

Nieocenionym źródłem do odtworzenia struktury hodowli zwierząt w kulturze wielbarskiej są kości zwierzęce znajdujące na osadach. Niestety w chwili obecnej można stwierdzić jedynie, że takowe odkryto również w Motyczu. Pozostaje więc czekać na ich pełną analizę archeozoologiczną. Na podstawie źródeł dostępnych z innych stanowisk można określić strukturę hodowli zwierząt w kulturze wielbarskiej. Jej podstawę stanowiło bydło, które było głównym składnikiem pożywienia. Świadczą o tym liczne resztki pokonsumpcyjne oraz produkty przetwórstwa mlecznego znajdujące na osadach. Wysoki procent stanowiła hodowla wełnodajnych kóz i owiec, która była nieodłącznym elementem produkcji odzieży i tkanin przeznaczonych na eksport. Zapotrzebowanie na mięso w znacznie mniejszym stopniu po-

⁷⁸ J. Wielowiejski 1981, *Produkcja rolno-hodowlana*, [w:] J. Wielowiejski (red.), *Prahistoria ziem polskich*, t. V, Wrocław 1981, s. 315-335; A. Kokowski, *Przyczynek do studiów nad dziejami gockiego rolnictwa w okresie rzymskim i we wczesnym okresie wędrówek ludów.*, [w:] P. Łuczkiwicz, M. Gładysz-Juścińska, M. Juściński, B. Niezabitowska, S. Sadowski (red.), *Europa barbara. Czwierć wieku archeologii w Masłomęczu*, Monumenta Studia Gothica IV, 2004, Lublin, s. 199-214.

⁷⁹ A. Kokowski, M. Pokropek, *Bug – rzeka, która łączy. Dzieje rolnictwa Pobuża*, Chelmski 2005, s. 25. Informacji odnośnie narzędzi jakimi posługiwano się w okresie rzymskim i wędrówek ludów dostarczą dwa depozyty z Wolicy Brzozowej, pow. zamojski, na które składają się między innymi 8 półkosków, 7 radlic, 2 kroje radeł okucia łopat drewnianych i motyki (J. Bagińska, *Wolica Brzozowa, Ldkr. Zamość, Woi. lubelskie. Zwei Hortfunde, eiserne Gegenstände*, [w:] A. Kokowski, Ch. Leiber (red.), *Die Vandalen. Die Könige – die Eliten – die Krieger – die Handwerker. Ausstellungskatalog*, Holzminden 2003, s. 441; J. Bagińska, *Wolica Brzozowa, pow. zamojski, województwo lubelskie*, [w:] J. Andrzejowski, A. Kokowski, Ch. Leiber (red.), *Wandalowie – strażnicy bursztynowego szlaku*. Katalog wystawy w Państwowym Muzeum Archeologicznym, Lublin-Warszawa 2004, s. 327-329; A. Kokowski, M. Pokropek, *Bug...*, s. 27-28, 149, fot. 37; A. Kokowski, *Przyczynek...*, s. 206-207).

krywała trzoda chlewna. W hodowli odnotowano również niewielki udział drobiu. Bardzo znikomym elementem pożywienia była natomiast dzicyzna⁸⁰.

Odrębną grupę zabytków odkrytych na osadzie w Motyczu tworzą bardzo nieliczne elementy stroju⁸¹. Wśród nich są dwie zapinki (fibule) służące do spinania szat⁸² oraz żelazna sprzączka (ryc. 12: 1-2, 5). Uwagę przykuwają trzy zabytki, które pierwotnie mogły być elementami naszyjników noszonych przez kobiety gockie⁸³. Są to wisiorok żelazny kształtem przypominający miniaturowe wiaderko⁸⁴, szklane jądro tzw. wisiora opasanego⁸⁵ (ryc. 12: 3-4) oraz fragment paciorka szklanego o walcowatym kształcie i seledynowej barwie ozdobionej nitkami ze szkła białego i czerwonego⁸⁶ (ryc. 13).

Wśród materiałów z osady w Motyczu znajduje się także czarny kamyk o wygładzonej niemal całej powierzchni. Przez Autorów badań zinterpretowany został jako kamień do gry, który mógł być używany do gier planszowych⁸⁷, choć jak sami zaznaczają jego spodnia część jest nierówna. Brak możliwości zapoznania się z tym zabytkiem i bazowanie jedynie na jego zdjęciu w dostępnej dokumentacji, zmuszają do poddania w wątpliwość takiej interpretacji tego przedmiotu. Nie można jednak zanegować faktu, że na innych stanowiska z okresu

⁸⁰ A. Kokowski, *Przyczynek...*, s. 204-206; A. Nadachowski, M. Wolsan, *Ocena archeozoologiczna szczątków zwierzęcych ze stanowisk grupy mastomęckiej (młodszy okres wpływów rzymskich, południowo-wschodnia Polska)*, [w:] J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim*, t. II, Lublin 1989, s. 67.

⁸¹ S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawisłak, *Opracowanie...*, s. 193-194, ryc. 84:1-2, 5.

⁸² Brązowa i żelazna, obie reprezentujące grupę VI tzw. fibul kuszowatych w klasyfikacji O. Almgrena i odpowiadają różnym wariantom typu A.162.

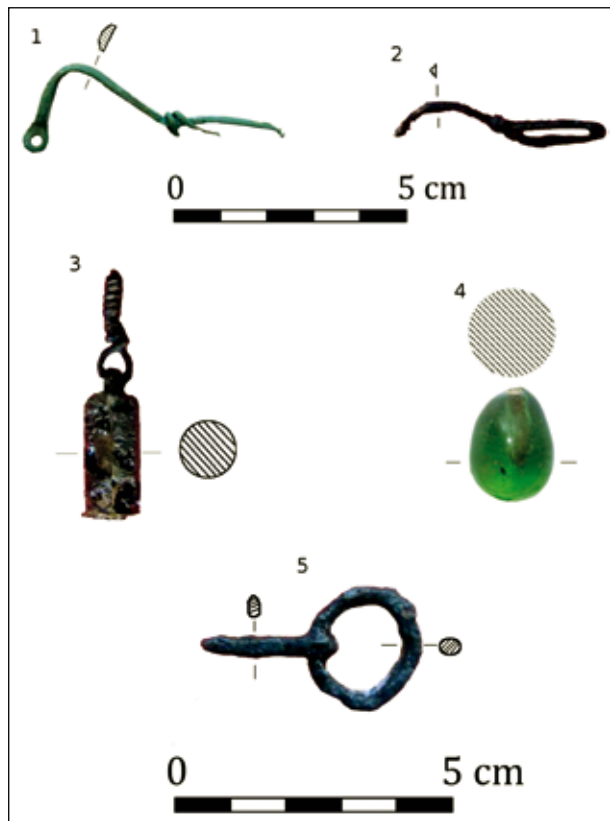
⁸³ S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawisłak, *Opracowanie...*, s. 193, 196, ryc. 84: 3-4.

⁸⁴ Stąd też nazwa wisiorok wiaderkowaty. Klasyfikacja tego typu zabytków – patrz P. Kaczanowski, *Drochlin, ciałopalne cmentarzysko kultury przeworskiej z okresu wpływów rzymskich*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DCCCXXVIII. Prace Archeologiczne, z. 40, Kraków 1987.

⁸⁵ Wisior opasany składa się z jądra, którym może być kulka lub paciorek szklany, ale także substancje organiczne (orzech, pestki owoców, muszle) oraz taśm metalowych opasujących (obejmujących) wspomniane jądro, w górnej części często zwiniętych i tworzących rodzaj szyjki zakończonej pętelką-zaczepek, przez którą przewlekano rzemyk w celu zawieszenia wisiora opasanego. Więcej informacji – patrz K. Stanek, *Wisior opasany odmiany wschodniej w środkowoeuropejskim Barbaricum*, [w:] J. Andrzejowski (red.), COMHLAN. Studia z archeologii okresu przedrzymskiego i rzymskiego w Europie Środkowej dedykowane Teresie Dąbrowskiej w 65. rocznicę urodzin, Warszawa 1999, 331-367.

⁸⁶ M. Matyaszewski, *Dokumentacja...*, Paciorek ten odpowiada typowi 304d w klasyfikacji M. Tempelmann-Mączyńskiej (M. Tempelmann-Mączyńska, *Die Perlen der römischen Kaiserzeit und der frühen Phase der Völkerwanderungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum*, Römisch-germanische Forschungen 43, s. 21, 56, Mainz am Rhein 1985). Więcej o paciorkach tego typu czytaj też w: A. Kokowski, *Quelques réflexions sur la présence de perles de verre au sein du Groupe Mastomęcz (type 304)*, [w:] A. Bursche, M. Mielczarek, W. Nowakowski (red.) *Nunc de svebis dicendum est. Studia archaeologica et historica Georgio Kolendo ab amicis et discipulis dictata. Studia dedykowane profesorowi Jerzemu Kolendzie w 60-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowej*, Warszawa 1995, s. 139-147.

⁸⁷ S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawisłak, *Opracowanie...*, s. 198, ryc. 88: 1.



Ryc. 12. Motycz, stan. 36. Zabytki metalowe i szklane kultury wielbarskiej. 1 – zapinka brązowa; 2 – zapinka żelazna; 3 – wisiorek wiaderkowaty; 4 – szklane jądro wisióra opasanego; 5 – sprzączka żelazna (fot. S. Bochyński; na podstawie S. Bochyński, A. Jączek, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie...*, Ryc. 84)

gier planszowych i zręcznościowych znajdowane są w grobach niż na osadach.

Pomimo dużej liczby zabytków odkrytych na osadzie w Motyczu określenie chronologii jej funkcjonowania przysparza dość dużych problemów, szczególnie w obliczu konieczno-



Ryc. 13. Motycz, stan. 36. Fragment paciorka szklanego (na podstawie M. Matyaszewski, *Dokumentacja...*, fot. 19) na tle rysunku obrazującego ten typ paciorków w klasyfikacji M. Tempelmann-Mączyńskiej (na podstawie M. Tempelmann-Mączyńska, *Die Perlen...*, tabl. 8: 304d)

rzymskiego dość licznie znajdowane są kamienie i żetony do gry wykonane ze szkła, różnych rodzajów kamienia, kości i gliny oraz inne akcesoria świadczące o trochę innej, bardziej „rozrywkowej” stronie życia mieszkańców barbarzyńskiej Europy⁸⁸. Faktem jest również, że w przypadku stanowisk kultury wielbarskiej znacznie częściej zabytki związane z różnymi rodzajami

⁸⁸ T. Krüger, *Das Brett – und Würfelspiel der Spätlatènezeit und römischer Kaiserzeit im freien Germanien*, Neue Ausgrabungen und Forschungen in Niedersachsen, t. 15, 1982, s. 135-324; R. Madyda-Legutko, J. Rodzińska-Nowak, *Einige Bemerkungen über die Spielsteine aus dem Gebiet der Przeworsk-Kultur am Beispiel des Fundmaterials aus dem Gräberfeld von Opatów, Woiw. śląskie*, Sborník Národního Muzea v Praze. Acta Musei Nationalis Pragae, t. LIV/2000/1-4, 200, s. 107-122; P. Adamczyk, *Gry planszowe – tabula*, [w:] A. Stempin (red.), *Magia gry – sztuka rywalizacji*, Poznań 2012, s. 41-63.

ści bazowania jedynie na dokumentacji z przeprowadzonych badań i faktu dominacji wśród odkrytych materiałów fragmentów ceramiki, w większości o szerokich ramach chronologicznych. Za najstarszy element uznać można fragment naczynia ozdobionego polami na przemian chropowacymi i gładzonymi. Jak już wspomniano tego typu ornament uznawany jest za jeden z wyznaczników fazy B₂/C₁-C_{1a}. Tym samym obecność tak ornamentowanego naczynia na stanowisku w Motyczu dokumentowałaby sam początek przybycia ludności kultury wielbarskiej na Lubelszczyznę przypadający na schyłek II w. po Chr. lub ewentualnie początek III w. po Chr. Być może najstarszą fazę użytkowania osady poświadcza także obecność fragmentu paciorka szklanego. Podobny, także datowany na fazę B₂/C₁-C_{1a} odkryto w Marysinie-Bogdanówce⁸⁹ i we wczesnych zespołach grupy masłomęckiej, choć zaznaczyć należy także, że część tego typu paciorków datowana jest na fazy C₂ i C₃ czyli występuje w drugiej połowie III i w pierwszej połowie IV w. po Chr.⁹⁰. Obecność zapinek o konstrukcji kuszowatej, dużej liczby mis i naczyń misowatych, w tym ich miniaturek oraz ceramiki wykonanej na kole garncarskim wskazuje na użytkowanie osady w Motyczu także w fazach późniejszych, z naciskiem na fazę C₂ (druga połowa III w. po Chr.). Nie można również wykluczyć, że osadnictwo przetrwało tam do fazy C₃/D₁ czyli do końca IV i być może początku V w. po Chr.

Należy także żywić nadzieję, że Autorzy badań przeanalizują cały odkryty materiał i wyniki swoich badań opublikują w postaci monografii osady w Motyczu. Logicznym wydaje się również, że skoro znamy już osadę to w pobliżu powinno znajdować się cmentarzysko, na którym jej mieszkańcy grzebali swoich zmarłych. Przy odrobinie szczęścia i determinacji być może uda się je kiedyś odkryć. Wszak cierpliwość jest jedną z najważniejszych cech archeologa.

W tym kontekście doskonałym przykładem jest historia badań położonych nad Wierzbem stanowisk w Woli Skromowskiej, pow. lubartowski (ryc. 1: 2). W latach 70-tych XX w. przypadkowo odkryto tam i częściowo zbadano wykopaliskowo cmentarzysko z okresu rzymskiego (stan. 1)⁹¹. Część znajdujących się tam grobów, w tym zawierających broń powiązano z kulturą przeworską. Dwa kolejne, w tym jeden szkieletowy uznano za groby kultury wielbarskiej. Stąd też można mówić o swoistej dwukulturowości tego cmentarzyska i o tradycji wykorzystywania tego samego miejsca grzebalnego przez dwie następujące po sobie na tym terenie kultury⁹².

⁸⁹ A. Kokowski, *Zagadnienie osadnictwa...*, s. 253; *Lubelszczyzna...*, s. 188.

⁹⁰ A. Kokowski, *Quelques...*, s. 140.

⁹¹ L. Gajewski, J. Gurba, *Civilisation de Przeworsk dans la region de Lublin*, Inventaria Archaeologica, fasc. XLV, Warszawa-Łódź 1981, tabl. 275; A. Kokowski, A. Kutylowski, *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Woli Skromowskiej, woj. lubelskie*, Wiadomości Archeologiczne, t. XLVIII, 1983, s. 55-72; A. Kokowski, *Lubelszczyzna...*, s. 167 nr 78.

⁹² Porównaj przypis 25.

Po wielu latach, w 2007 roku w Woli Skromowskiej, w związku z budową obwodnicy tej miejscowości i Kocka w widłach Wieprza i Tyśmienicy na obszarze Pradoliny Wieprza odkryto stanowisko nr 25. Ratownicze badania wykopaliskowe przeprowadzono tam w 2009 r.⁹³ Odkryto 636 obiektów archeologicznych⁹⁴, a wśród nich 5 jam kultury wielbarskiej zawierających niestety tylko niewielką liczbę fragmentów naczyń (łącznie 30). Z całą pewnością jednak są to obiekty osadowe związane z bliżej nieokreśloną działalnością gospodarczą. Nie tworzyły one wyraźnych skupisk i raczej były „porozrzucane” na całej powierzchni osady. Brak większej liczby obiektów, w tym mieszkalnych nie pozwala na wysunięcie daleko idących wniosków. Być może osadnictwo kultury wielbarskiej miało w tym miejscu charakter nietrwały, sezonowy. Nie można wykluczyć też, że część obiektów została zniszczona w czasach nowożytnych lub inne znajdują się poza zbadanym obszarem. Za najważniejsze uznać należy jednak fakt samej obecności obiektów osadowych kulturowo i najprawdopodobniej chronologicznie odpowiadających grobom kultury wielbarskiej odkrytym na znajdującym się nieopodal stanowisku 1.

Pomimo, iż liczba stanowisk kultury wielbarskiej odkrytych w trakcie inwestycji drogowych na Lubelszczyźnie jest niewielka, szczególnie w porównaniu z ilością stanowisk innych kultur pradziejowych, ich obecność pozwala na nowo spojrzeć na problem zasiedlenia tego regionu przez ludność tej kultury czyli przez Gotów. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że czeka na nas jeszcze wiele niespodzianek i wiele nieodkrytych osad i cmentarzysk kultury wielbarskiej, także w miejscach, w których nikt się ich nie spodziewa.

⁹³ M. i M. Bienia, E. Niedźwiedz, *Wola Skromowska stan. 25, gm. Firlej, woj. lubelskie (AZP 69-80, stan. 61). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy Woli Skromowskiej i Kocka*, Biała Podlaska 2010, Archiwum LWUOZ w Lublinie.

⁹⁴ Warto zauważyć, że jedynie 333 obiekty (52,35%) zawierały materiał zabytkowy pozwalający na ich datowanie. Wśród nich były obiekty z epoki kamienia-epoki brązu (9), kultury trzcinieckiej (8), kultury łużyckiej (80), kultury wielbarskiej (5), z wczesnego średniowiecza (58) oraz nowożytne (139). W pozostałych 303 obiektach nie odkryto żadnego materiału zabytkowego (M. i M. Bienia, E. Niedźwiedz, *Wola Skromowska...*, s. 28).

Badania osad wczesnośredniowiecznych na trasie inwestycji drogowych

Początek wczesnego średniowiecza w Polsce wiąże się z pojawieniem i ekspansją Słowian. Z czasem ich grupy tworzą plemiona, dając podstawę przyszłego państwa. Czasy plemiennicze i początki państwowości to okres, kiedy owe grupy przestają być bezimienne i znajdują swoje miejsce na kartach historii. Słowiańscy przybysze w VI wieku przynieśli ze sobą własną kulturę i obyczaje, które kultywowali przez następne stulecia. Sporo szczegółów na ten temat przynoszą zachowane relacje podróżników, wśród nich najbardziej znany przekaz Ibrahima Ibn Jakuba, który przemierzał ziemie polskie w 965/966 r. Jednak wiele aspektów życia, kultura materialna i bezpośrednie relikty tamtych odległych czasów mogą być poznane dzięki pracy archeologów. Dobrym przykładem są pozostałości domostw w postaci zagłębionych w ziemię chat określanych jako ziemianki lub półziemianki. Są one spotykane na niemal wszystkich osadach wczesnośredniowiecznych. Ten charakterystyczny element świata Słowian zwrócił uwagę podróżników arabskich. Ibn Rosteh dał taki jego opis: „*W ich kraju (tj. w kraju Słowian) zimno bywa do tego stopnia silne, że [każdy] człowiek spomiędzy nich wykopuje sobie pod ziemią coś w rodzaju piwnicy, nad którą robi dach z drewna, podobny do [dachu] kościoła. Dach ten obrzuca ziemią. Do takiej piwnicy wchodzi ten człowiek wraz ze swoją rodziną, wzięwszy nieco drewna i kamieni. Następnie roznieca w niej ogień, aż [kamienie] rozgrzeją się i rozpalą do czerwoności. Kiedy [rozgrzanie się kamieni] dojdzie do najwyższego stopnia, polewa je wodą, aby z tego powstała para. Wtedy wchodzi do tego pomieszczenia i zdejmują swe odzienie. W pomieszczeniu tym pozostają aż do wiosny*”¹. Dotychczasowa wiedza na temat wczesnośredniowiecznego osadnictwa w Lublinie i jego okolicach opierała się na rozpoznaniu kilku osad z tego okresu. Czołowymi były osady na lubelskim Czwartku, Starym Mieście, Wzgórzu Zamkowym, czy Kirkucie. Z osiedli leżących w innych częściach Lubelszczyzny wypada wymienić Strzyżów, Gródek n. Bugiem, Hrubieszów-Podgórze, Chodlik². Prowadzone w ostatnich latach kampanie wykopaliskowe na trasie przyszłych dróg rozszerzyły liczbę źródeł do poznania osadnictwa wczesnośre-

¹ G. Labuda, *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych*, 1999, s. 119 – Ibn Rosteh, O Słowianach wschodnich.

² S. Hoczyk-Siwkowska, *Małopolska północno-wschodnia w VI-X wieku*, 1999; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *Lublin wczesnośredniowieczny*, 2006, ryc. II.11; J. Niedźwiedź, W. Panasiewicz, *Wyniki nadzorów archeologicznych na osadzie wielokulturowej w Hrubieszowie-Podgórzu stan. 5*, „Sprawozdania z badań archeologicznych w województwie zamojskim w 1993”, s. 55-58, 1994.



Fot. 1. Lublin Sławin-Helenów. Obiekt 13 i 16 w trakcie eksploracji (fot. M. Kubera)



Fot. 2. Lublin Sławin-Helenów. Obiekt 16 – ziemianka/łaźnia parowa? W centralnej części skupisko kamieni, na obwodzie ślady po drewnianych słupach (fot. M. Kubera)

dniowiecznego w rejonie Lublina oraz w innych częściach Lubelszczyzny.

Na pozostałości obiektów wczesnośrednio-wiecznych natrafiano podczas budowy Al. Solidarności w Lublinie w 2012 r. Prace wykopaliskowe na nowoodkrytym stanowisku wykonano w następnym roku. Stanowisko oznaczone zostało jako Lublin Sławin-Helenów nr 1 (AZP 77-81-107). Osada rozlokowana jest na południowym stoku doliny rzeki Czechówki około 120 m od jej koryta. Podczas prac ratowniczych przebadano północną część stanowiska o powierzchni 25,5 ara. W momencie podjęcia badań część badanego terenu była zajęta współczesną zabudową. Wyróżnikiem osady w Lublinie Sławinie-Helenowie jest wystąpienie sześciu obiektów ziemiankowych rozłożonych na niewielkim obszarze. Łącznie odnotowano 55 obiektów zagłębionych, większość z nich stanowiły półziemianki wraz z towarzyszącymi im śladami po słupach, w dalszej kolejności wystąpiły jamy gospodarcze – niekiedy w podłogach półziemianek. Poza tym odnotowano piwniczkę, ognisko i wolnostojący piec³. Prostokątny, płytki obiekt tzw. wannowaty, zinterpretowano jako pozostałość chaty o naziemnej konstrukcji ścian. W obiektach odnaleziono setki fragmentów ceramiki naczyniowej oraz 1 całe naczynie, fragmenty kości zwierzęcych, bryły polepy oraz pojedyncze przedmioty z kamienia, krzemienia i żelaza

Czworokątne ziemianki zagłębione były w naturalne podłoże lessowe na głębokość 0,8 m (fot. 1). Ściany trzech obiektów zorientowano według stron świata, w czterech przypadkach dłuższe osie obiek-

³ M. Kubera, A. Komisarczuk-Zawiślak, P. Zawiślak, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Lublinie Sławinie-Helenowie (107-AZP 77-81) wykonanych na trasie drogi dojazdowej do węzła drogowego „Dąbrowica” obwodnicy miasta Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17, S19 (przedłużenie al. Solidarności do granicy miasta)*, 2013, Archiwum WUOZ w Lublinie, tabela 1.

tów nieznacznie odbiegały od linii N-S w kierunku zachodnim. Najbardziej typowe były obiekty 5, 6, 13 i 17. Wszystkie miały kształt prostokąta o lekko zaokrąglonych narożach o wymiarach w przedziale 3,2-3,6 x 3,65-3,98 m (około 12-14 m²)⁴. Ściany i dach półziemianek wsparte były na słupach, ich ślady odnotowano w każdym tego typu obiekcie (fot. 2, 3). Ślady po palach dobrze czytelne były w obiekcie 13. Domostwo to posiadało cztery słupy w każdym rogu. Wśród bliskich analogii należy przywołać chaty z Lublina-Czwartku (obiekty 18, 20), które odnoszą się do VI w⁵. W północno-wschodnich narożach czterech ziemianek znajdowały się urządzenia grzewcze zachowane w formie skupiska kamieni i przepalonej gliny. Jedno z nich miało wyraźnie okrągły kształt i było wykonane z otoczków połączonych gliną. Natomiast w jednym przypadku był to prostokąt ułożony z płaskich, łamanych skał węglanowo-wapiennych zlepionych gliną. W trzech chatkach odnotowano ślady wejść do ziemianek w postaci schodkowatych obniżeń. Przedśionki ulokowane były od południa.

Wśród ziemianek z omawianej osady wyróżniał się obiekt 16 (fot. 2). Był on największy (5,35 x 4,11 m – 22 m²), wzdłuż ścian zewnętrznych odnotowano ślady ośmiu wbitych w ziemię dyli oraz dwóch kolejnych w części środkowej. Poza skupiskiem kamieni w północno-wschodnim narożu, w części środkowej znajdowała się duża sterta okrągłych kamieni, między którymi znajdowała się warstwa czarnego lessu, zaś kamienie nosiły ślady działania ognia. Wysłunięto przy tym hipotezę, że obiekt stanowił saunę – łaźnię. Na możliwości takiego wykorzystania obiektu wskazuje wielkość wspomnianego skupiska, około 1,8 x 1,9 m, które zajmowało dużą część chaty, a to utrudniało jej zamieszkiwanie⁶. Obiekty, którym przypisuje się funkcję łaźni występują rzadko. Za taką uznano ziemiankę z osady w Brzeziu koło Niepołomic, gdzie wystąpiło skupisko przepalonych i spękanych kamieni jednak nie palono w tym miejscu ognia. A zatem rozgrzano je w innym miejscu a następnie przeniesiono do ziemianki i ułożono je w północno-wschodnim jej narożu⁷. Za łaźnię parową można



Fot. 3. Lublin Sławin-Helenów. Obiekt 13–czworokątna ziemianka, w narożach widoczne ślady po drewnianych słupach (fot. M. Kubera)

⁴ Ibidem, s. 9.

⁵ S. Hoczyk-Siwkova, *Małopolska...*, s. 47, ryc. 9.

⁶ M. Kubera et al., *Dokumentacja końcowa...*, s. 10-12.

⁷ A. Tyniec, *Rola rzeki w funkcjonowaniu i przetrwaniu osady w Brzeziu koło Niepołomic*, [w:] *O rzece i wodzie w życiu codziennym człowieka średniowiecza. Spotkania Bytomskie VIII*, red. S. Moździoch, K. Chrzan, 2015, s. 131.

uznać kamienną konstrukcję z Majdanu Kozic Górnych w gm. Piaski, której towarzyszyły dolki postłupowe⁸. O tym, że Słowianie korzystali z sauny mówi nam przywołany na wstępie fragment z dzieła Ibn Rosteha oraz inny dobrze znany przekaz Ibrahima Ibn Jakuba. Dowiadujemy się od niego, że nie znają oni kąpieli lecz „*posługują się domkami z drzewa. Zatykają szpary w nich czymś, co bywa na ich drzewach, podobnym do wodorostów, a co oni nazywają: meh. Służy to zamiast smoły do ich statków. Budują piec z kamienia w jednym rogu i wycinają w górze na wprost niego okienko dla ujścia dymu. A gdy się piec rozgrzeje, zatykają owe okienko i zamykają drzwi domku. Wewnątrz znajdują się zbiorniki na wodę. Wodę tę leją na rozpalony piec i podnoszą się kłęby pary. Każdy z nich ma wiecheć z trawy, którym porusza powietrze i przyciąga je ku sobie. Wówczas otwierają im się pory i wychodzą zbędne substancje z ich ciał. Płyną z nich strugi [potu] i nie zostaje na żadnym z nich ani śladu świerzbu czy strupa. Domek ten nazywają oni: al-istba*”⁹.

W osiedlu z Helenowa znajdował się jeden obiekt produkcyjny interpretowany jako piec. Miał formę trapezowatej jamy głębokiej na 0,4 m, której koliste dno wyłożone było fragmentami naczyń. Na nich znajdowała się warstwa wypalanej gliny. Od północnego-zachodu, w miejscu gdzie teren wyraźnie się obniża, do pieca przylegała jama, w której znaleziono kompletny szkielet psa. Jama mogła posiadać konstrukcję dachową wspartą na słupach o czym świadczy widoczny w rzucie i profilu zarys słupa¹⁰. Obecność kości zwierząt bądź ich



Ryc. 1. Lublin Sławin-Helenów, stan. 1. Rekonstrukcja półziemianki – ob. 5 (rys. M. Kubera)

szkieletów w obrębie pieców lub w ich sąsiedztwie jest potwierdzona na ziemiach polskich na wielu stanowiskach głównie ze schyłku starożytności, gdzie wskazuje się na ich zakładzinowy charakter. Duża kość znalazła się na przykład pośrodku paleniska pieca garncarskiego z Perespy w pow. tomaszowskim¹¹. Do złożenia ofiary z psa w piecu z Helenowa doszło zapewne na zakończenie jego użytkowania. Jest to wyraz pogańskiego zwyczaju składania ofiar demonom lub bóstwom, które oddziaływały na przykład na proces wypału.

Podstawą do określenia chronologii stanowiska były fragmenty naczyń, których zbiór prezentował się jednorodnie pod względem technologicz-

⁸ M. Piotrowski, *Sprawozdanie z badań archeologicznych na stanowisku 2 w Majdanie Kozic Górnych w roku 2006*, Archiwum WUOZ w Lublinie, 2006.

⁹ G. Labuda, *Słowiańszczyzna starożytna...*, s. 123.

¹⁰ M. Kubera et al., *Dokumentacja końcowa...*, s. 13, 14.

¹¹ M. Piotrowski, *Wczesnośredniowieczny piec garncarski z Perespy w pow. tomaszowskim i kilka uwag na temat produkcji naczyń ceramicznych*, [w:] *Variae Sentetiae. Księga jubileuszowa Działu Archeologii Muzeum Okręgowego w Rzeszowie*, J. Podgórska-Czopek (red.), 2010, s. 356, tam dalsza literatura.

nym i morfologicznym. Naczynia były zdobione wielozębnym grzebykiem, motywami linii falistych i poziomych. Na szczególną uwagę zasługują fragmenty naczyń o południowej proweniencji, ornamentowane po wewnętrznej stronie wylewu. Tak wykończone naczynia występują częściej na stanowiskach morawskich i czeskich z 2. poł. IX w.¹² Patrząc ogólniej, chronologię ceramiki i osady można zamknąć w przedziale VIII/IX-X w.¹³

Analizując przebadaną część osady można zauważyć, że prostokątne obiekty ziemiankowe układają się w kształt litery „L”. Trzy z nich występują w linii N-S, co 5-8 m. Pozostałe cztery leżą mniej regularnie na wschód od nich. Zasadniczo wszystkie obiekty gospodarcze znajdują się w pewnym oddaleniu od obiektów mieszkalnych. Wyjątkiem jest głęboka piwniczka położona 2-3 m na południe od najbliższej ziemianki. W przestrzeni osady tylko piec był mocno oddalony od pozostałych obiektów (około 45 m) (ryc. 2).

Uporządkowany sposób zagospodarowania przestrzeni osady, brak relacji stratygraficznych między obiektami oraz jednorodny materiał zabytkowy wskazuje, że powstanie osady w Lublinie – Helenowie było wynikiem jednorazowej akcji osadniczej. Osadę mogło zamieszkiwać 4-7 rodzin to jest około 25-35 osób¹⁴.



Ryc. 2. Lublin Sławin-Helenów, stan. 1. Rekonstrukcja osady (rys. M. Kubera)

Kierując się zaledwie 7 km w górę rzeki Czechówki, na terenie miejscowości Płuszo-
wice Kolonia w 2013 i 2014 odkopano pozostałości kolejnej osady, która była zamieszkiwana
w przybliżeniu w tym samym czasie, co osada sławińsko-helenowska, tj. w VIII-X w. Oznaczone tutaj stanowisko nr 5, zajmuje lessowy cypel na północnym brzegu doliny Czechówki. Na stanowisku osadnictwo z wczesnego średniowiecza reprezentuje 88 obiektów zagłębio-

¹² A. Pankiewicz, *Ceramika z IX-X wieku z Grodziszczka, pow. Świdnica na przedgórzu Sudeckim*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 44, 2003, s. 180; P. Rzeźnik, *Ceramika naczyniowa z Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu w IX-X wieku*, Prace Komisji Archeologicznej, t. 14, 1995, s. 115.

¹³ M. Kubera et al., *Dokumentacja końcowa...*, s. 25 i n, 31.

¹⁴ Przyjęto takie same szacunki jak dla osady z VI-VIII w Dessau-Mosigkau nad Łabą; L. Leciejewicz, *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, s. 91, 1989.



Fot. 4. Płouszowice Kolonia, gm. Jastków. Nożyce żelazne (fot. D. Włodarczyk)

nych, które są relikdami izb mieszkalnych lub produkcyjno-mieszkalnych, jam zasobowych, pieców, zidentyfikowano także ślady palenisk. Z obiektów tych wydobyto kilka tysięcy zabytkowych przedmiotów takich jak fragmenty glinianych naczyń, bryłki polepy, kości zwierzęce, drobne przedmioty metalowe (nożyki, nożyce, sierp?), prześliki.¹⁵ Przedmioty te dają wgląd w codzienność mieszkańców osady. Poza pracami przy zdobywaniu i pozyskiwaniu żywności, samodzielnie wytwarzali oni niektóre przedmioty żelazne a nawet szklane. Pozostałością tego są odnalezione żużle i szlaka szklana. W gospodarstwie przydatne były także żelazne nożyce, które służyły do strzyżenia owiec czy też krojenia tkanin (fot. 4).

Na osadzie zarejestrowano 15 dużych obiektów, spośród których 7, mimo pewnych wątpliwości, uznano za półziemianki mieszkalne. Odznaczały się one regularnym prostokątnym, lub zbliżonym do kwadratu kształtem. Wszystkie z wyjątkiem jednego posiadały w środku urządzenie grzewcze. Powierzchnie większości chat przekraczały 10 m². Były one długie na 3,2 do 5,9, szerokie na 3-4,6 i głębokie na 0,6-1 m. Największa z półziemianek zbudowana była na planie kwadratu o sześciometrowej długości boku, a jej dno znajdowało się na głębokości 1,4 m¹⁶. Wśród tego typu obiektów najciekawszy okazał się obiekt nr 82 (ryc. 3). Była to zagłębiona w ziemię budowla, o powierzchni 18 m², do której wejście znajdowało się po lewej stronie dłuższej, północnej ściany. Na prawo od wejścia we wnętrzu ustawiony był spory kopulasty piec, po którym do naszych czasów przetrwała podkładka wykonana z potłuczonych glinianych naczyń położonych gliną¹⁷. Spiżarnie, w postaci głębokiej na 1,6 m jamy, urządzono pod podłogą na wysokości drzwi¹⁸.

Poza przywołanymi wyżej obiektami mieszkalnymi na osiedlu w Płouszowicach Kolonii wystąpiły zbliżone do nich 3 kolejne półziemianki wykorzystywane jako warsztaty. W ich wnętrzu nie odnaleziono pieców, natrafiono natomiast na przepalone bryłki rudy darniowej i szklanej szlaki. Dookoła obiektu nr 180 wystąpiły paleniska, to prawdopodobnie w nich wyprążano rudę, z której następnie wytapiano żelazo, nie odnaleziono tu jednak śladów dymarek¹⁹.

¹⁵ D. Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska Płouszowice Kolonia nr 5 na obszarze AZP 77-80/115, gm. Jastków pow. lubelski wykonywanych w 2014 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami „Dąbrowica” – „Konopnica”, 2015, s. 66 i n.*

¹⁶ Ibidem, s. 38-47.

¹⁷ Ibidem, s. 59.

¹⁸ Ibidem, s. 40.

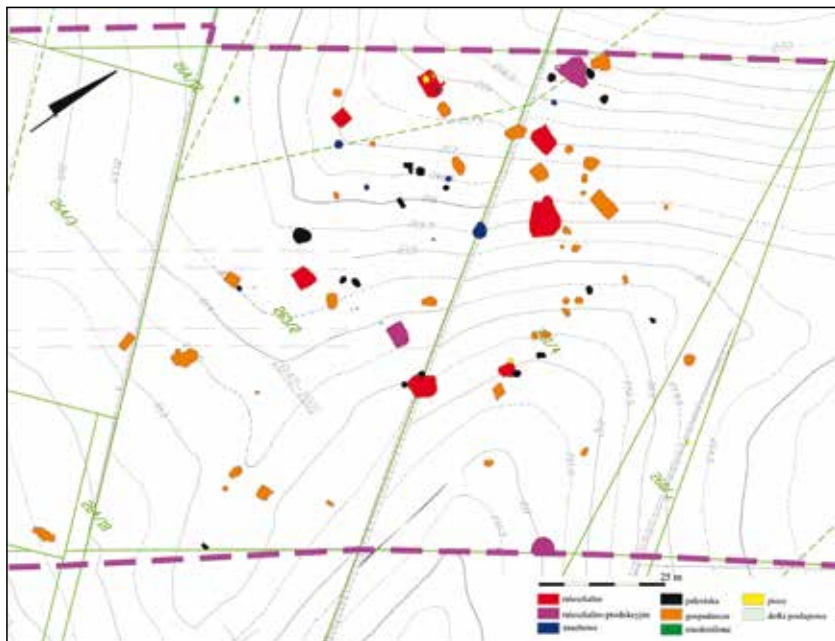
¹⁹ Ibidem, s. 48.



Ryc. 3. Płuszwice Kolonia, stan. 5. Obiekt 82 – półziemianka (fot. i ryc. D. Włodarczyk)

Oprócz przydomowej produkcji żelaza i szkła mieszkańcy wioski zajmowali się uprawą zbóż. Pośrednimi dowodami tego jest pięć jam zasobowych służących do przechowywania ziaren. Workowate w kształcie jamy o głębokości 1,12-1,88 m, a w jednym przypadku 2,68 m umożliwiały przechowywanie zboża nawet przez kilka lat²⁰. Dla przykładu w głębszej na 2 m jamie wypełnionej do 2/3 wysokości można było zmieścić około 1 m³, co daje około 600 kg żyta. Aby jednak było to możliwe trzeba było włożyć sporo pracy, najpierw w wykopanie głębokiej jamy, a później zabezpieczenie jej ścian przed wilgocią. Aby to osiągnąć w jamie podkładano ogień, który działając na lessowe ściany utwardził je. Jeszcze lepiej było

²⁰ Ibidem, s. 51; K. Musianowicz, *Osada IX-X w. w Strzyżowie, pow. Hrubieszów na tle osadnictwa Górnego Pobuża*, Wiadomości Archeologiczne, t. 40, 1975, s. 99.



Ryc. 4. Płuszwice Kolonia, stan. 5. Plan obiektów (wg D. Włodarczyk, 2015)

kiedy wcześniej oblepiono je gliną. Dopiero tak przygotowana jama nadawała się na spichlerz.

W trakcie badań rozpoznano dużą część osady i zarejestrowano jej granice od strony północnej i południowej. Autor badań wskazuje, że pierwotna zabudowa otaczała czworokątny plac w przybliżeniu 50 na 30-40 m, zorientowany w linach N-S i E-W i zajmowała obszar kilkunastu arów (około 70 x 70 m)²¹. Niektóre z obiektów mieszkalnych i produkcyjnych znajdujących się na południe od majdanu tworzyły układ liniowy na osi wschód – zachód (obiekty: 80, 245, 119) (ryc. 4). Po przeciwległej, północnej stronie pustego

placu znajdowały się półziemianki 42, 82, i 175. W części wschodniej i zachodniej odnotowano po jednej półziemiance. Na obwodzie placu licznie wystąpiły także jamy gospodarcze oraz paleniska. Wyraźnie poza tak obudowanym majdanem znalazły się wspomniane dwie pracownie rzemieślnicze, jedna na północ od majdanu druga na zachód. Z dala od zabudowy znajdował się także jeden piec²².

Omawiane powyżej dwie osady znad Czechówki w Lublinie Sławinie-Helenowie oraz Płuszwicach Kolonii wydają się powielać podobny schemat struktury zabudowy z pustym placem pośrodku. Mają także podobne wielkości i zaliczają się do osad małych (poniżej 1 ha)²³. Pod tym względem można zaryzykować stwierdzenie, że są to osiedla bliźniacze. Ponadto mają one zbieżną chronologię (VIII-X w.).

Kolejnym przykładem osiedla z wczesnego średniowiecza jest osada z Kozubszczyzny, koło Konopnicy. Na tym wielokulturowym stanowisku *gros* znalezisk ściśle wiąże się z tym okresem. Stanowisko mieści się na skraju lessowego wyniesienia, które przechodzi na południu stromą skarpą do doliny rzeczki Konopniczanki. Osadę, przebadaną na

²¹ D. Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa...*, s. 104.

²² Ibidem, s. 103.

²³ Ibidem, 105, Z. Kobyliński, *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, 1988.

powierzchni 1,15 ha, wyróżnia duża ilość zarejestrowanych relikwów osadnictwa, zarówno obiektów zagłębionych jak i zabytków ruchomych (blisko 18 tys.)²⁴ łączonych z dwoma etapami zasiedlenia: starszym, przypadającym na VIII-X wiek i młodszym z XI-XIII wieku. Długi okres użytkowania terenu potwierdza zachowana na powierzchni blisko 8 arów warstwa kulturowa²⁵.

Tradycyjnie najliczniej znajdowane były fragmenty glinianych naczyń (ryc. 5). Wśród przedmiotów metalowych odkryto żelazne noże, krzesiwa, haczyki na ryby, groty strzał, ostrogi (ryc. 6), kolce sprzączek, gwoździe, nity, pobocznice wędzidła, drobne ozdoby oraz denar krzyżowy (fot. 5). Dowodem działalności wytwórczej mieszkańców osiedla w Kozubszczyźnie jest gliniany tygielek odlewniczy oraz dysza (ryc. 7), mające zastosowanie w warsztacie metalurgicznym. Do rozgrzewania metalu mógł służyć piec z chaty nr 381, przy którym odnaleziono wspomnianą dyszę²⁶. W kontekście prac rzemieślniczych na osadzie, autorki opracowania wymieniają jeszcze inne dwa obiekty, gdzie dopuszczają obecność warsztatu garncarskiego. Odnalezione żużle i żelazny przebijak w obiekcie 471-472, wskazują na miejscową produkcję przedmiotów żelaznych²⁷. Z innych kategorii zabytków należy wymienić przęśliki w postaci niewielkich glinianych krążków z otworem w środku, które nakładano na wrzeciono przy ręcznym wykonywaniu przędzy z lnu, kamienne osetki czy kamienne rozcieracze, którymi mielono ziarna zbóż.

Odstońnięte obiekty wczesnośredniowieczne w łącznej liczbie 187, zaliczono do kilku kategorii, wśród nich wyróżniono obiekty mieszkalne, niekiedy z towarzyszącymi urządzenia-



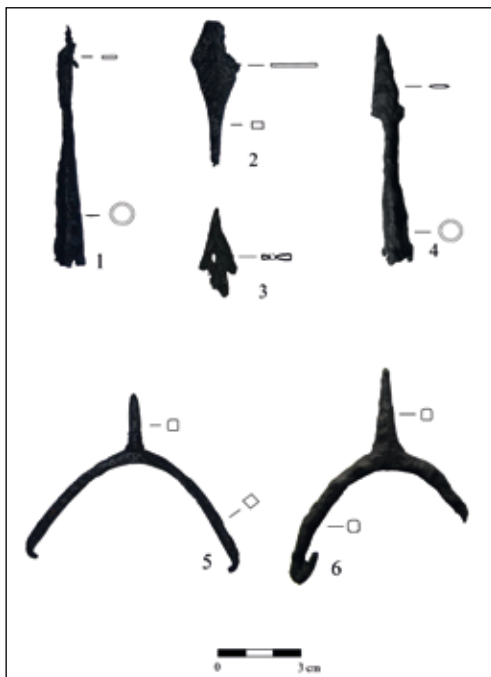
Ryc. 5. Kozubszczyzna, stan. 2. Fragmenty naczyń z XI-XIII wieku (fot. i rys. A. Olszewski)

²⁴ Prezentowane liczby dotyczą wczesnego średniowiecza.

²⁵ S. Bochyński, A. Godlewska, R. Hordyjewski, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie końcowe wyników III etapu archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 2 w Kozubszczyźnie, gm. Konopnica, pow. lubelski, (AZP 78-80/27), przeprowadzonych na przełomie 2014 i 2015 r. w ramach prac uzupełniających na stanowiskach zlokalizowanych na trasie budowy drogi ekspresowej S-1 Lubartów – Kraśnik, na odcinku od węzła „Dąbrowica” (bez węzła) do węzła „Konopnica” odcinek obwodnicy Lublina część 2, 2015, mps w WUOZ w Lublinie, s. 3, 5.*

²⁶ S. Bochyński, R. Hordyjewski, A. Olszewski, P. Zawiślak, *Opracowanie wyników I oraz II etapu archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 2 w Kozubszczyźnie (AZP 78-80/27), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w latach 2013-2014, 2015, mps WUOZ w Lublinie, s. 59.*

²⁷ Ibidem, s. 61.



Ryc. 6. Kozubszczyzna, stan. 2. 1-4 – groty strzał; 5-6 ostrogi (fot. K. Grabowska, S. Bochyński)



Fot. 5. Kozubszczyzna, gm. Konopnica. Denar krzyżowy – ob. 499 (fot. S. Bochyński)

mi grzewczymi (fot. 6), jamy (zasobowe, śmietnikowe), dolki posłupowe²⁸. Niewątpliwie w przypadku osiedli mieszkalnych dawnych społeczności istotną grupą obiektów są relikty domostw. W Kozubszczyźnie wystąpiły one w liczbie 33 z czego 23 ze starszej, zaś 9 z młodszej fazy osadnictwa wczesnośredniowiecznego, 1 obiekt włączono ogólnie do wczesnego średniowiecza. Odkopane struktury miały w stropie najczęściej kształt zbliżony do kwadratu, prostokąta lub owalu. Najmniejsze z tych obiektów miały powierzchnie poniżej 10 m² ale zdarzały się takie, które dochodziły do 30 m². Najczęściej jednak było 15–25 m². Chaty miały formę wkopanych na głębokość 0,3–1,3 m w ziemię ziemianek lub półziemianek (8 obiektów). Przykłady płytszych i mniej regularnych w zarysie obiektów to pozostałość chat o naziemnej, np. zrębowej konstrukcji ścian (26 obiektów) (fot. 7, ryc. 8)²⁹. Z planu osady widać, że chaty zorientowane były najczęściej zgodnie z kierunkami świata, na liniach N-S, E-W). Cechą wspólną konstrukcji ziemiankowych były towarzyszące im piece lub paleniska. Znajdowały się one we wnętrzu obiektu. Piece budowano z gliny i kamieni, przeważnie w narożu chaty, w jej części południowej, rzadziej zachodniej i północnej³⁰. Przy kilku obiektach wystąpiły 2 lub nawet 3 urządzenia grzewcze (fot. 6). Piece lub paleniska odnotowano także w 3 obiektach, innych niż typowe półziemianki. Na uwagę zasługuje piec z obiektu nr 585. Składał się on z dwóch odrębnych komór połączonych korytarzykiem, poza tym w domostwie znajdowało się palenisko otwarte³¹. Do wnętrza wkopanych w podłoże budowli prowadziły wycięte w lessowym podłożu schodki, które odnotowano przy pięciu tego typu obiektach³². Także w Kozubszczyźnie do budowy ziemianek używano drewnianych belek, których ślady odnotowano w narożach kilku obiektów. Możliwe, że pale służyły także do wygrozdzenia przestrzeni wewnętrznej chat. Niektóre z nich miały coś w rodzaju podcieni, na co wskazują ślady po słupach obok krawędzi półziemianki.

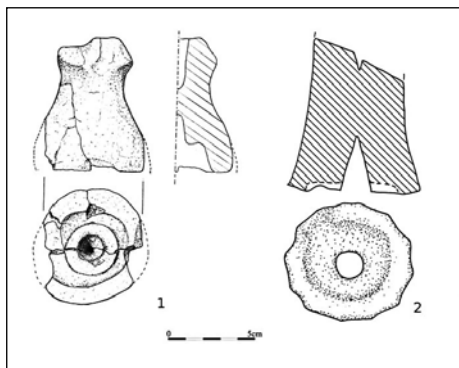
²⁸ S. Bochyński et al., *Opracowanie końcowe wyników III etapu...*, s. 21, tab. 2; S. Bochyński, et al., *Opracowanie wyników I oraz II etapu...*, s. 21, tab. 2.

²⁹ S. Bochyński et al., *Opracowanie końcowe wyników III etapu...*, s. 22; S. Bochyński et al., *Opracowanie wyników I oraz II etapu...*, s. 52, 57, tab. 5.

³⁰ S. Bochyński et al., *Opracowanie wyników I oraz II etapu...*, s. 57, 58.

³¹ S. Bochyński et al., *Opracowanie końcowe wyników III etapu...*, s. 23, ryc. 14, 23.

³² S. Bochyński et al., *Opracowanie wyników I oraz II etapu...*, s. 60.



Ryc. 7. Kozubszczyzna, stan. 2. 1 – tygielek odlewniczy; 2 – dysza kontaktowa; 1 – ob. 93; 2 – ob. 381 (rys. A. Komisarczuk, E. Misztal)

Na osadzie w Kozubszczyźnie dostrzegalna jest wyraźna zmiana w zakresie preferowanej formy domostw, jaka następowała na przestrzeni wieków. Wszystkie zarejestrowane obiekty ziemiankowe (półziemiankowe) wiążą się ze starszą fazą osadnictwa wczesnośredniowiecznego przypadającą tu na VIII-X wiek³³. Następnie widoczne jest odejście od tego modelu objawiające się występowaniem obiektów, które stawiano bezpośrednio na powierzchni gruntu. Czworokątne obiekty ziemiankowe z kamiennym piecem stanowią jeden z wyznaczników osadnictwa wczesnosłowiańskiego na dużych obszarach Europy w VI i VII w. Wskazuje się przy tym, że taka właśnie forma chat związana była z przejściowym charakterem wczesnego osadnictwa słowiańskiego, która znika w momencie osiągnięcia większej stabilizacji. Z drugiej strony widoczne jest konsekwentne użytkowanie tej

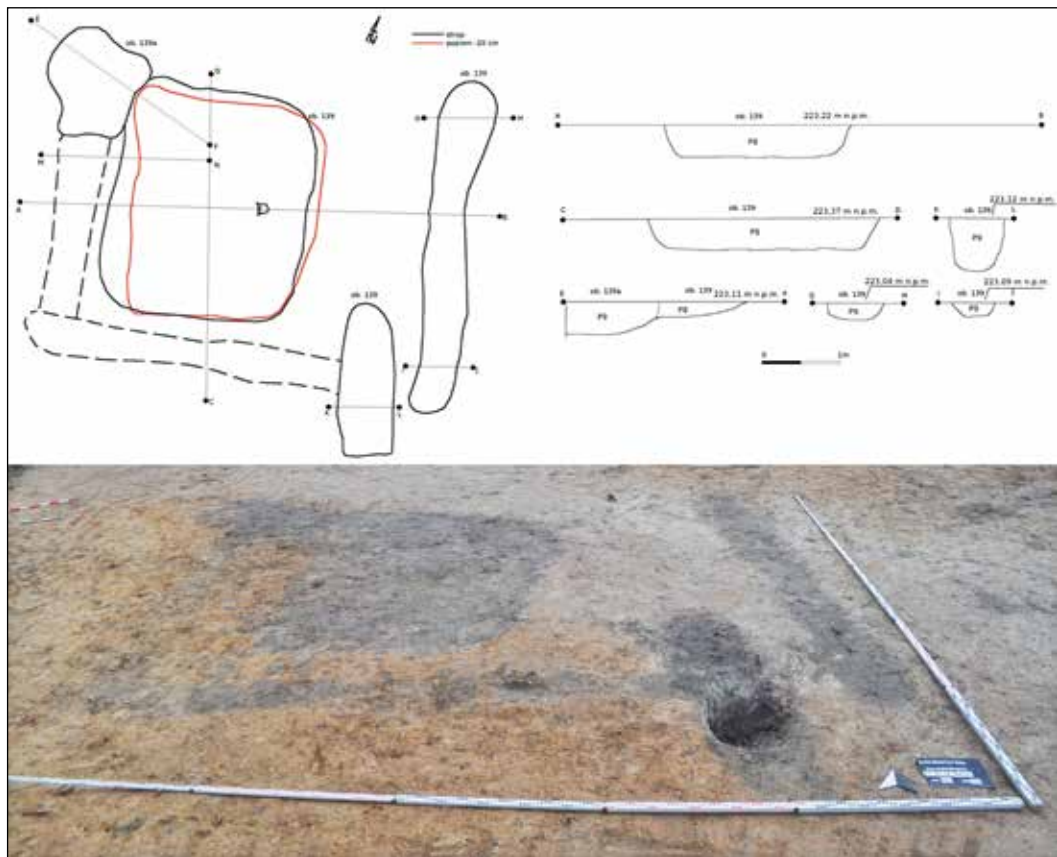


Fot. 6. Kozubszczyzna, stan. 2, gm. Konopnica. Obiekt 290 – ziemianka oraz towarzyszące mu piece – obiekty 293 i 294 (fot. S. Bochyński)



Fot. 7. Kozubszczyzna, stan. 2, gm. Konopnica. Obiekt 282 – pozostałość chaty o naziemnej konstrukcji ścian (A – plan, B – profil) (fot. S. Bochyński)

³³ Ibidem, s. 57.



Ryc. 8. Kozubszczyzna, stan. 2. Obiekt 139 – ziemianka z towarzyszącymi jej rowami (fot. S. Bochyński, rys. E. Misztal)

formy domostw w głąb wczesnego średniowiecza na terenie Ukrainy a także na lessowych obszarach południowo-wschodniej Polski, w X, XI, być może po XIII w.³⁴

W Kozubszczyźnie obiektom mieszkalnym towarzyszyło 14 głębokich jam zasobowych. Zagłębienia tego typu miały „workowaty” kształt, węższe w górnej, szersze w dolnej części. Ich długość i szerokość mieściły się w przedziale 1,2-2,3 m zaś głębokość 1,2-2,9 m (fot. 8). Pozostałościami domowych podręcznych spiżarni były 3 mniejsze jamy o głębokości do 1 m, które przylegały do południowych ścian chat trzech chat. Odnaleziono także miejsca, gdzie

³⁴ U. i Z. Kobylińscy, *Wczesnośredniowieczna ziemianka z Haciek na Podlasiu. Przyczynek do zagadnienia relacji kulturowych między słowiańszczyzną wschodnią i zachodnią*, [w:] M. Dulinicz (red.) *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, Lublin-Warszawa, 2003. s. 300.

gromadzono odpadki. Były to rozległe na 3 do ponad 11 i głębokie na około 1 m wyrobiska, do których wrzucono potłuczone naczynia, kości, kamienie, zapewne szczątki organiczne a nawet przedmioty metalowe³⁵. Poza tym wystąpiły na stanowisku inne liczne obiekty zgłębione i jamy.

Na planie rozmieszczenia obiektów przebadanej części osady widać, że obiekty ze starszej fazy, które w ogólnej liczbie są blisko dwukrotnie liczniejsze od obiektów fazy młodszej, występują w części północnej i centralnej. Obiekty młodsze zarejestrowano w centrum oraz na południu badanego obszaru. Autorzy badań przypuszczają, że zamieszkiwanie osady w okresie VIII-XIII w. mogło mieć charakter ciągły zaś stopniowe przenoszenie zagród było naturalną koniecznością. W przestrzeni osady fazy starszej, widoczne są dwa puste place o powierzchni 4 i 8 arów otoczone obiektami. W obrębie większego z nich znajdowała się warstwa z zabytkami wytworzona na wymoku. Wystąpiły one w północnej części przebadanego terenu. Wioska rozciągała się na powierzchni 1,3 ha. Osada rozciąga się jeszcze prawdopodobnie 100-150m na zachód od przebadanego obszaru³⁶. Na południowym krańcu osady, przy skarpie schodzącej do doliny Konopniczanki, znajdowało się skupisko dużych, kilkumetrowych obiektów, między innymi wspomnianych jam odpadkowych. Obiekty te z jednym wyjątkiem – obiektem nr 577, łączone są z młodszą fazą osadnictwa wczesnośredniowiecznego. Czy były to starsze obiekty wykorzystane w późniejszym czasie jako śmietniska, tego nie wiemy. Jest to możliwe ponieważ w tym rejonie wystąpiła jedna półziemianka, częściowo naruszona młodym wkopem³⁷.

Dużą osadę wczesnośredniowieczną rozpoznano także w miejscowości Bogucin niedaleko Garbowa. Okres jej funkcjonowania przypadają na VIII do XII wieku w podziale na dwie fazy: starszą przypadającą na VIII-IX wiek i młodszą 2 poł. X-XII wiek. Osadę założono nad brzegiem rzeki Kurówki, która w tej okolicy dzisiaj zasila duże stawy. Po osadzie z tamtych czasów zostały wydrążone w lessowym podłożu jamy gospodarcze, pozostałości obiektów mieszkalno-gospodarczych, przetwórczo-produkcyjnych oraz rowów w łącznej liczbie 98,



Fot. 8. Kozubszczyzna, stan. 2, gm. Konopnica. Obiekt 81 – głęboka jama zasobowa (fot. S. Bochyński)

³⁵ S. Bochyński et al., *Opracowanie końcowe wyników III etapu...*, s. 23, 24; S. Bochyński et al., *Opracowanie wyników I oraz II etapu...*, s. 63, 64.

³⁶ S. Bochyński et al., *Opracowanie wyników I oraz II etapu...*, s. 66, 67, 215.

³⁷ S. Bochyński et al., *Opracowanie końcowe wyników III etapu...*, s. 22 i n.



Fot. 9. Bogucin, stan. 6, gm. Garbów. Fragment naczynia – 2 poł. X-XII wiek (fot. M. Matyaszewski)



Fot. 10. Bogucin, stan. 6, gm. Garbów. Fragment naczynia z obiektu 3 – 2 poł. X-XII wiek (fot. M. Matyaszewski)

z czego około 1/3 odnosi się do fazy starszej, pozostałe do młodszej³⁸.

W obiektach tych odnaleziono blisko sześć i pół tysiąca przedmiotów zabytkowych takich jak ułamki naczyń z gliny (fot. 9-14), bryły żużla, kości zwierzęce, przedmioty z metalu: noże i szpile, brązowe okucie rękojeści noża, fragment wykonanej z bursztynu zawieszki i kółka szklanego, a także srebrną monetę (denar krzyżowy) oraz wykonany z ołowiu odważnik. Często spotykaną wczesnośredniowieczną ozdobą były zawinięte w uszko druciki, zawieszane przez kobiety przy opaskach głowy tzw. kabłączki skroniowe. Na omawianej osadzie odnaleziono dwa takie kabłączki wykonane z brązu (fot. 15).

Ciekawym zagadnieniem są odnotowane tu liczne pozostałości specyficznych obiektów produkcyjnych. Mieszkańcy osady w Bogucinie wyspecjalizowali się w produkcji dziegieci i z tego też powodu możemy mówić o istnieniu tu nie tylko osady mieszkalnej ale raczej kompleksu mieszkalno-produkcyjnego. Dziegieć stanowiącą smolistą substancję pochodzącą z destylacji kory i drewna brzozy był popularnym środkiem leczniczym ludzi i zwierząt. Używano go także jako uszczelniacz do łodzi lub beczek, jako impregnat do tkanin i skóry, nadawał się także do klejenia. Dziegieć produkowano w lejkowatym dole, w którego dnie wkopane było gliniane naczynie. Na nim ustawiano kolejne naczynie sitowate wypełnione świeżą korą brzożową. Następnie oba naczynia szczelnie zalepiano gliną a nad nimi rozpalano ognisko. Po wielu godzinach wytopiony dziegieć spływał do przygotowanego dolnego naczynia³⁹.

³⁸ M. Matyaszewski, *Opracowanie końcowe wyników ratorwicznych badań archeologicznych stanowiska nr 6 (AZP 74-79/14) w m. Bogucin, gm. Garbów, pow. Lublin, woj. lubelskie wykonywanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów-Lublin-Piaski od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”, obwodnica Lublina, część wczesnośredniowieczna 2012, mps w WUOZ w Lublinie, s. 6 i n. W tej grupie znalazło się także 8 obiektów ogólnie datowanych na wczesne średniowiecze.*

³⁹ Z. Rajewski, *Smola i dziegieć u Słowian*, [w:] *Wiadomości Archeologiczne*, t. XXXIX, z. 4. Warszawa 1975, s. 498.

Zbliżony przebieg ma proces produkcji smoły jednak wykorzystywano w nim większe jamy oraz drewno drzew iglastych⁴⁰. W Bogucinie zostało odkopanych 15 takich jam. Miały w szerszej, górnej części średnicę 1,5, głębokość około 1,4 m (fot. 16, 17). 12 tego typu jam ulokowanych było w północnej i północno-wschodniej zaś trzy w północnej rozpoznanej części osady. Obie koncentracje miały układ liniowy o orientacji zgodnej z osią wschód-zachód. Opisane obiekty produkcyjne były wykorzystywane w starszej fazie, to jest w VIII-IX wieku, potwierdza to datowanie radiowęglowe jednego z nich mieszczące się w przedziale 771-900 AD⁴¹.

Na pewno produkcja dziegiu nie była jedynym zajęciem mieszkańców omawianej osady. Mogli oni zajmować się produkcją żelaza. Znaczne ilości koncentracji żużla wystąpiły w rozpoznanej północno-zachodniej części osady. Nie odnaleziono natomiast wyspecjalizowanych pieców do produkcji żelaza, które mogły znaleźć się poza obszarem badań⁴².

Na osadzie zidentyfikowano także kilka długich i płytkich rowów. Struktury tego typu mogą stanowić ślad naturalnych zagłębień związanych na przykład z odprowadzaniem wody deszczowej jednak autor opracowania wskazuje, że są to raczej intencjonalne przegłębienia wykonane przez wczesnośredniowiecznych mieszkańców osady. Tworzyły one rodzaj ogrodzeń na przykład dla zwierząt hodowlanych⁴³.

Obraz osad z dwóch kolejnych faz użytkowania przedstawiał siedliska z domostwami i towarzyszącymi im obiektami gospodarczymi oraz produkcyjnymi. Obiekty starszej fazy tworzyły dwie koncentracje, większa z nich zawierała pięć domniemanych obiektów mieszkalnych. Generalnie obiekty te ukła-



Fot. 11. Bogucin, stan. 6, gm. Garbów. Fragment naczynia z obiektu 262 – 2 poł. X-XII wiek (fot. M. Matyaszewski)



Fot. 12. Bogucin, stan. 6, gm. Garbów. Fragmenty naczyń ze znakami na dnach z obiektu 259B – 2 poł. X-XII wiek (fot. M. Matyaszewski)

⁴⁰ C. Wrębiak, *Smolarnie w południowej Lubelszczyźnie*, [w:] *Studia i Materiały Lubelskie*, t. VI. Lublin 1972, s. 341, 342.

⁴¹ M. Matyaszewski, *Opracowanie końcowe...*, s. 21, załącznik 1.

⁴² *Ibidem*, s. 100.

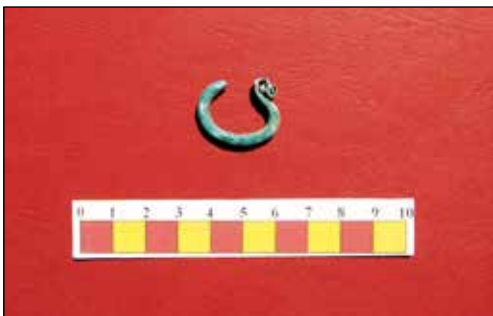
⁴³ *Ibidem*, s. 24.



Fot. 13. Bogucin, stan. 6, gm. Garbów. Fragment naczynia z obiektu 391 – 2 poł. X-XII wiek (fot. M. Matyaszewski)



Fot. 14. Bogucin, stan. 6, gm. Garbów. Gliniane przęśliki (fot. M. Matyaszewski)



Fot. 15. Bogucin, stan. 6, gm. Garbów. Brązowy kabłączek skroniowy z obiektu 83 (fot. M. Matyaszewski)

dały się równoleżnikowo i odzwierciedlają liniowy układ zabudowy⁴⁴. Obiekty z fazy młodszej nie tworzą tak wyraźnych skupisk ale tu także tworzą pasmowy układ w przybliżeniu zgodny z kierunkiem północny-wschód – południowy-zachód. W fazie tej istniał prawdopodobnie centralny plac/majdan⁴⁵.

Niedaleko Lublina nad rzeką Ciemięgą między Snopkowem a Jakubowicami Konińskim przebadano 6 stanowisk, na których odnaleziono zabytki z wczesnego średniowiecza. Rozlokowane są one na długości około 1,2 km, wzdłuż prawej krawędzi tej rzeki. Najczęściej na stanowiskach tych zabytki wczesnośredniowieczne były nieliczne. W największej liczbie wystąpiły w Jakubowicach Konińskich na stanowisku nr 8. Jest to przykład osiedla, gdzie zarejestrowano pozostałości kilku zagłębionych w ziemię chat z glinianymi piecami, kilkudziesięciu jam zasobowych i gospodarczych datowanych na VIII-X wiek. Łącznie na powierzchni 51 arów odnotowano 135 obiektów zagłębionych z czego 56 zawierało materiał wczesnośredniowieczny. Było to ponad 1,5 tysiąca artefaktów.

Szczególnie ciekawy okazał się tu obiekt nr 96 – półziemianka z dwoma glinianymi piecami wewnątrz. We wschodniej części obiektu znajdowały się pozostałości dwóch pieców, których dna były na różnych poziomach. Nie wykluczone, że pierwotnie stanowiły funkcjonalną całość. Trzeci piec związany z tą półziemianką znajdował się już na zewnątrz chaty, gdzie przylegał do jej północnej ściany⁴⁶. Podobnie na zewnątrz usytuowano piec przy półziemiance nr 76, w jej wnętrzu znajdował się kolejny piec. Urządzenie grzewcze znajdowało się także w obiekcie nr 42. Na przebadanej części stanowiska odnaleziono łącznie 10 pieców z czego cztery to konstrukcje wolnostojące, niezwiązane z półziemiankami. W Jakubowicach

⁴⁴ Ibidem, s. 99.

⁴⁵ Ibidem, s. 100.

⁴⁶ M. i M. Bienia, *Jakubowice Konińskie, gm. Niemce, woj. lubelskie (AZP 76-81/41-8). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, 2016, s. 21.



Fot. 16. Bogucin, stan. 6, gm. Garbów. Obiekt 68 – jama dzieciarska w trakcie eksploracji (fot. M. Matyszewski)



Fot. 17. Bogucin, stan. 6, gm. Garbów. Obiekt 82 – jama dzieciarska w trakcie eksploracji (fot. M. Matyszewski)

Konińskich piece budowano z gliny lub gliny i kamieni. Pierwotnie przypominały półkoliste kopuły, stąd ich nazwa – piece kopułowe. Najlepiej zachowany piec, który znajdował się w obiekcie 96 miał właśnie taką konstrukcję (fot. 18). Piece te służyły na przykład do pieczenia chleba a także do ogrzania domostwa.

W rozplanowaniu osady widać skupiska obiektów, które tworzyły obiekty mieszkalne – półziemianki otoczone przez mniejsze jamy. Takie wyraźne skupisko tworzył obiekt mieszkalny nr 42 wraz z kilkunastoma mniejszymi jamami⁴⁷.

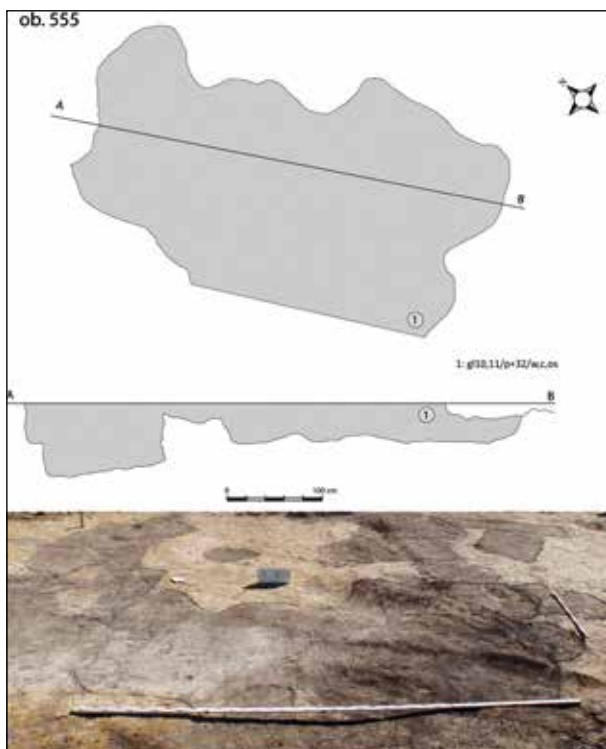
Przy wschodnich obrzeżach Lublina w latach 2010-2012 rozpoznano stanowisko oznaczone jako Lublin-Świdniczek nr 1, które w głównej mierze wiąże się z folwarkiem królewskim, funkcjonującym tu od końca średniowiecza⁴⁸. Zajmuje ono obszar nieznacznego wyniesienia, które opada w kierunku północnym, od tej strony stanowisko dochodzi do bezimienego cieku. Na stanowisku wyróżniono grupę ponad stu obiektów z wczesnego średniowie-



Fot. 18. Jakubowice Konińskie, stan. 8, gm. Niemce. Obiekt 96 – półziemianka oraz piece 96.7 i 96.2 (fot. M. Bienia)

⁴⁷ Ibidem, s. 57.

⁴⁸ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w miejscowości Lublin-Świdniczek na stanowisku 1/51 (AZP 77-82)*, 2012, mps w WUOZ w Lublinie, s. 9.



Ryc. 9. Lublin – Świdniczek, stan. 1. Obiekt 555 – półziemianka (rys. A. Sabat, fot. K. Piasecka 2011)

cza, z których pozyskano materiały zabytkowe w ilości bliskiej 5 tysięcy przedmiotów⁴⁹. Osadę wczesnośredniowieczną reprezentują głównie różnej wielkości, na ogół płytkie jamy, dolki posłupowe, 3 półziemianki. Obiekty wczesnośredniowieczne rozmieszczone były na całym przebadanym obszarze, z koncentracją w części południowo-zachodniej. Ich rozkład jest na tyle nieregularny, że nie widać aby tworzyły one zespoły. Wyjątkiem jest grupa 6 obiektów, które zawierały częściowo obrobione bydłce rogi. Możliwe, że w tym miejscu znajdował się warsztat, w którym produkowano przedmioty z rogów⁵⁰.

Trzy rozpoznane obiekty ziemiankowe znajdowały się w odległości około 20-40 m od siebie. Wszystkie sprawiały wrażenie odizolowanych od pozostałych obiektów wczesnośredniowiecznych, bo choć znajdowały się przy nich mniejsze jamy to były one młodsze lub niesklasyfikowane chronologicznie. Ziemianki te manifestowały się niezbyt regularnym obrysem, o powierzchni 11-29 m². Obiektom tym nie towarzyszyły piece, nie natrafiono także na ślady po słupach tworzących ściany lub wspierających dach (ryc. 9). Natomiast w chacie nr 82 znaleziono dwa, częściowo zachowane szkielety psów⁵¹. Przypadki deponowania szczątków zwierząt w obrębie domostw są interpretowane

jako ofiary zakładzinowe czy też działanie o charakterze magicznym mającym najogólniej mówiąc przynieść korzyść jego mieszkańcom. Takie zabiegi rytualne podejmowano wraz z początkiem lub końcem użytkowania domostwa.

Autorzy badań zwrócili uwagę na niewielką liczbę obiektów o mieszkalnej funkcji. Można domniemywać, że jest to gospodarcza część większej osady⁵².

Osada funkcjonowała w XII i XIII stuleciu. Zestaw odnalezionych tu drobnych przedmiotów to ułamki glinianych garnków z dookólnymi poziomymi żłobkami (ryc. 10)⁵³, drob-

⁴⁹ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników...*, s. 137; J. Prasow, P. Łuczkiwicz, *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w miejscowości Lublin – Świdniczek stan. 1/51 (AZP 77-82) w sezonie 2012, 2012*, mps w WUOZ w Lublinie, s. 13.

⁵⁰ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników...*, s. 137, 138.

⁵¹ Ibidem.

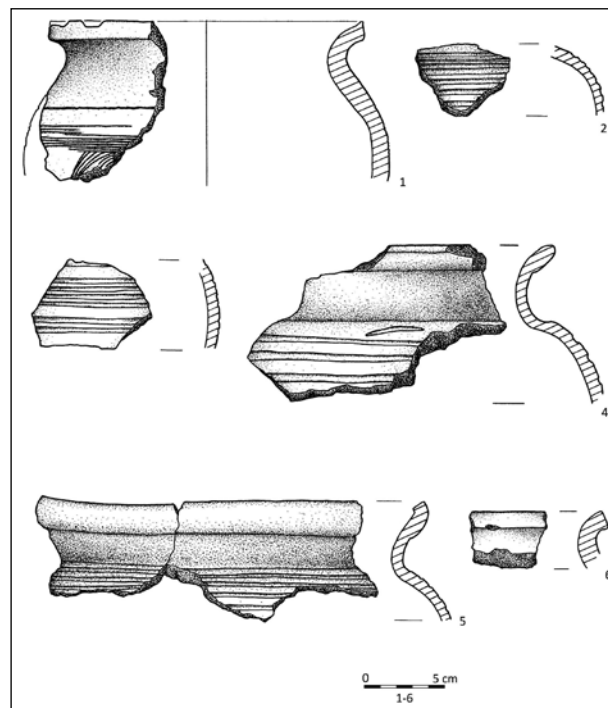
⁵² Ibidem.

⁵³ J. Prasow, P. Łuczkiwicz, *Opracowanie wyników...*, s. 19.

ne przedmioty metalowe (noże, nożyce, krzesiwa, igły, nity itp.), ozdoby w tym 3 miedziane kabłączki skroniowe, kości zwierząt i inne⁵⁴.

Pozostałości dalszych osad z czasów plemiennych i wczesnopanństwowych zostały odnalezione także w innych częściach województwa lubelskiego. W tym kontekście należy wymienić dwa sąsiadujące ze sobą stanowiska nr 22 i 23 w Okopach Nowych koło Dorohuska. Znajdują się one na niedużym gliniastym wyniesieniu, które od południa opływa bezimienny strumień. Większość śladów osadnictwa wczesnośredniowiecznego odnotowano na stanowisku 22. Powstały one w VIII-IX wieku. Znajdowało się tu 9 obiektów mieszkalnych, którym towarzyszyło 40 innych obiektów zagłębionych. Zachowane ślady chat stanowiły owalne, „wrzecionowate” lub nieregularne w planie i powierzchni nie przekraczające 10 m². Ściany i dach niektórych z opisywanych chat zbudowano na szkielecie z wbitych w ziemię drewnianych słupów. Dołki po nich odkryto przy obiekcie nr 7 i 32. Formę właściwej półziemianki miał tylko obiekt nr 82, został on rozpoznany tylko w części, stąd nie można podać jego dokładniejszego opisu. Na omawianej osadzie między chatami znajdowały się różnej wielkości wydrążone w ziemi jamy. Ich przeznaczenia możemy się domyślać. Niektóre powstały na przykład przy pozyskiwaniu gliny, a inne wykopano jako piwniczki do przechowywania żywności. Ciekawy przykład takiej komory odnotowano w chacie nr 70. Otóż jej mieszkańcy, ceniący zapewne praktyczne rozwiązania uznali, że najlepszy będzie składzik w chacie. W tym celu wykopali w podłodze swojego domostwa niewielką jamę. Materiały ruchome towarzyszące opisanym obiektom są raczej ubogie, stanowią one nieco ponad 200 fragm. ceramiki naczyniowej⁵⁵.

Jak wspomiano wyżej do stanowiska nr 22 przylegało kolejne – nr 23, na którym także co prawda w mniejszej liczbie, odnotowano pozostałości osady z wczesnych wie-



Ryc. 10. Lublin – Świdniczek, stan. 1. Ceramika wczesnośredniowieczna (rys. R. Sawicki, M. Szumiło)

⁵⁴ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników...*, tabela 6.

⁵⁵ M. Bienia, A. Martyniuk-Drobysz, E. Mitrus, *Okopy Nowe, stan. 22, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 118). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy*, t. I, II, 2004, mps w WUOZ w Lublinie Delegatura w Chełmie.



Fot. 19. Hrebenne, stan. 13, gm. Lubycza Królewska. Drewniane pozostałości półziemianki (fot. D. Bednarski)



Fot. 20. Hrebenne, stan. 13, gm. Lubycza Królewska. Czworokątna półziemianka z kamiennym piecem w narożu (fot. D. Bednarski)

ków średnich. Rozpatrując dokładniej okres zamieszkiwania obu osiedli, widoczne jest przeniesienie osadnictwa w IX wieku ze stanowiska 22 na 23, gdzie przeważały znaleziska z IX-X wieku. Z tym przedziałem czasu powiązано 17 obiektów ziemnych. Z VIII-IX wiekiem są łączone 2 dalsze obiekty. Młodsze osiedle w Okopach Nowych rozpoznano na powierzchni 22 arów, co pozwoliło odkryć 5 obiektów mieszkalnych i kilkanaście innych obiektów wkopanych w podłoże. Po trzech chatkach zachowały się prostokątne przebarwienia w glinianym podłożu. Obiekty te miały wymiary 4,12 x 2,5 m, 2,2 x 5,8 m, 2 x 4,4 m. Ich dłuższe boki ustawione były w linii SW-NE, przy wejściu znajdowały się spore, bo blisko 2 metrowe przedsionki. W części NE obiektu nr 1 znajdowało się niewielkie zagłębienie. Widocznie tylko tyle zachowało się po znajdującym się w tym miejscu piecu⁵⁶.

Dobrze zachowane relikty osady słowiańskiej odkryto w Hrebennem, przy granicy z Ukrainą. Słowiańscy osadnicy przybyli tu w początkach VII wieku, a być może nawet kilkadziesiąt lat wcześniej i zamieszkiwali do wieku X. Z tego wycinka czasów pochodzą pozostałości kilku jam gospodarczych i dołów odpadkowych, sześciu typowych czworokątnych ziemianek z piecami (fot. 19, 20) oraz trzech innych pieców produkcyjnych, które mogły być związane z metalurgią. Pewne jest, że mieszkańcy osiedla zajmowali się wytwórczością metalurgiczną, ponieważ odkryto tu także skład przygotowanej do wytopu rudy darniowej. Do ciekawych znalezisk można zaliczyć wapienną formę odlewniczą, żelazny oścień do łowienia ryb oraz ołowiany amulet wykonany na kształt siekiery.

⁵⁶ M. Bienia, J. Niedźwiedz, *Okopy Nowe, stan. 23, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 119). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy*, t. I, II, 2004, mps w WUOZ w Lublinie Delegatura w Chełmie.

Z liczniej występujących na osadzie przedmiotów można wymienić kamienne i gliniane przęśliki, żelazne nożyki oraz oselki z piaskowca⁵⁷.

Na koniec przenieśmy się jeszcze 50 km na północ od Lublina do Woli Skromowskiej nieopodal Kocka, gdzie w 2009 i 2010 r. przebadano jeszcze jedną wczesnośredniowieczną osadę. Stanowisko nr 44 zajmuje niewielkie wzniesienie w dolinie rzeki Tyśmienicy i jest od niej oddalone około 900 m w kierunku południowym. Znaczenie tego miejsca jako ważnego punktu komunikacyjnego w rejonie przeprawy przez Wieprz i Tyśmienicę Słowianie dostrzegli już w VII-VIII wieku. Na ten czas datowane są bowiem najstarsze materiały wczesnośredniowieczne z tego stanowiska⁵⁸. Osiedle było zamieszkiwane w okresie od VII-VIII do XIII w., a następnie także w późnym średniowieczu, w wiekach XIV i XV⁵⁹. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy osada w tym okresie była zamieszkiwana ciągle. Na podstawie wykonanego rozpoznania, obejmującego wschodnią część osady można wnioskować, że osadnictwo nie miało tu intensywnego charakteru. W 60 obiektach zagłębionych znaleziono bowiem zaledwie 238 artefaktów (głównie ceramicznych) odpowiadających czasom wczesnego średniowiecza (fot. 22)⁶⁰. Najwięcej z nich pochodzi z okresu przed X wiekiem⁶¹. Obiekty nieruchome najliczniej reprezentują jamy gospodarcze i dolki posłupowe. Odnotowano także palenisko, obiekt produkcyjny, półziemiankę oraz studnię.



Fot. 22. Wola Skromowska, stan. 44, gm. Firlej. Naczynie z obiektu nr 4 (fot. M. Kubera)

⁵⁷ A. Kokowski, *Osada słowiańska*, [w:] A. Kokowski (red.), *Archeologia na drodze – drogi archeologii*. Szósta wystawa IA UMCS w Muzeum w UMCS. Katalog wystawy, 2006, s. 29.

⁵⁸ Z Woli Skromowskiej pochodzi także skarb monet z XI-XII wieku odnaleziony w XIX wieku (A. Żaki, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, 1974, s. 523, 534, 559).

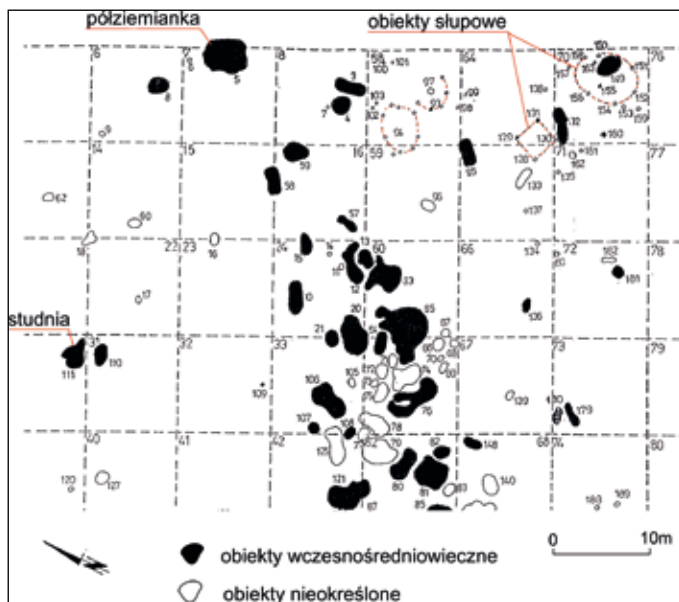
⁵⁹ J. i E. Niedźwiedź, *Wola Skromowska stan. 44, gm. Firlej, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Kocka na odcinku drogi krajowej nr 19 Nisko-Siemiatycze. Etap I*, 2010, s. 45.

⁶⁰ Ibidem, tab. 5; J. i E. Niedźwiedź, *Wola Skromowska stan. 44, gm. Firlej, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Kocka na odcinku drogi krajowej nr 19 Nisko-Siemiatycze. Etap II*, 2010, tab. 5.

⁶¹ J. i E. Niedźwiedź, *Wola Skromowska...*, *Etap I*, s. 39-40, tab. 4.



Fot. 21. Wola Skromowska, stan. 44, gm. Firlej. Obiekty 149 oraz 150-158 – budowla słupowa (fot. E. Niedźwiedź)



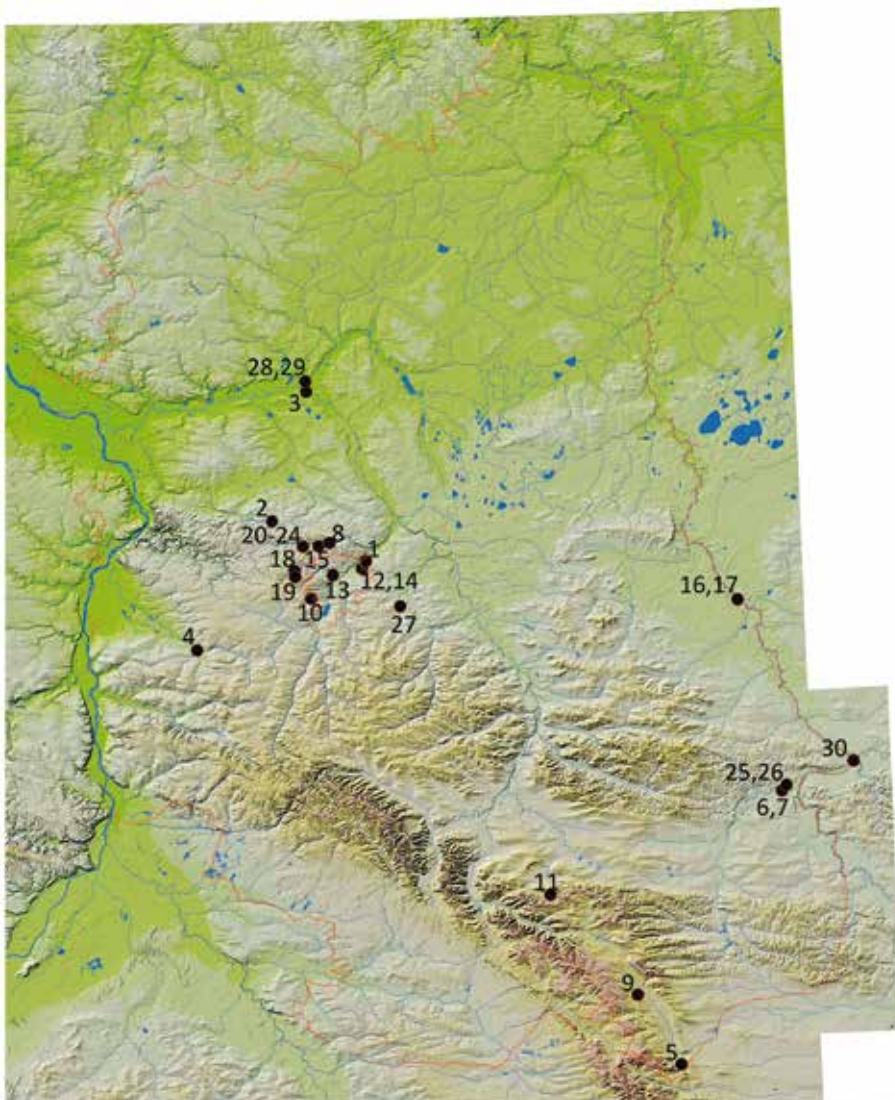
Ryc. 11. Wola Skromowska, stan. 44. Fragment planu osady (wg E. i J. Niedźwiedź, 2010)

Ze starszym etapem zamieszkiwania osady (VII-IX) związana jest odkryta półziemianka. W jej wnętrzu nie odnotowano śladów pieca czy resztek drewnianych pali⁶². W podobnym czasie użytkowana była domniemana budowla słupowa, po której zachowały się cztery dołki po narożnych słupach. Miała ona wymiary 2,8 x 3 m. Poza tym odnotowano trzy inne owalne budowle słupowe (fot. 21), których wymiary dochodziły do 5 m. Są to pozostałości po okrągłych domach, których ściany stanowiła plecionka, podobnie konstruowano zagrody dla zwierząt. Mogą to być także ślady po szałasach. O chatkach plecionkowych w budownictwie słowiańskim dowiadujemy z przekazu Herboda z drugiej połowy XII wieku. Odnotował on: „*robili je [chaty] z gałęzi i chrustu przy ruinach ścian szalasy i osłony, w których się chronili, dopóki by znów nie wznieśli lepszych pomieszczeń*”⁶³. We wnętrzu jednej z takich budowli znajdowała się płytka nieckowata jama. Wszystkie te obiekty odnotowano w południowo-wschodniej części przebadanego obszaru. Jest to zarazem rejon gdzie zagęszczenie obiektów jest największe (ryc. 11). Ślady po słupach na osadach wczesnośredniowiecznych występują często. Są to pozostałości budowli naziemnych o słupowej konstrukcji ścian. Podobnie jak półziemianki najczęściej miały one kształt prostokąta ale zdrażają się też budowle okrągłe. Zespół okrągłych i prostokątnych budowli naziemnych o słupowej konstrukcji ścian znany jest z Lubonia koło Poznania⁶⁴. Śladem okrągłej kon-

⁶² Ibidem, s. 9, 38.

⁶³ Herbordi Vita Ottonis episcopi babenbergensis, ks. II, rozdz. 38, [w:] Monumenta Poloniae Historica, t. 2. wyd. A. Bielowski, 1961, s. 58; R. Gupiemiec, *Budownictwo wczesnośredniowieczne w źródłach pisanych*, Mazowieckie Studia Humanistyczne nr 2, 1999, s. 9.

⁶⁴ Z. Kobyliński, *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, s. 91 i n.



Mapa. Osady wczesnośredniowieczne objęte badaniami archeologicznymi na trasie inwestycji drogowych na podkładzie L. Gawrysiaka, Lublin 2004, LEGENDA: 1. Biskupie Kolonia, gm. Lublin, 2. Bogucin, gm. Garbów, 3. Bykowszczyzna, gm. Firlej, 4. Chodel, gm. Chodel, 5. Hrebenne, gm. Lubycza Królewska, 6 i 7. Hrubieszów, gm. Hrubieszów, 8. Jakubowice Konińskie, gm. Niemce, 9. Jeziernia, gm. Tomaszów Lubelski, 10. Kozubszczyzna, gm. Konopnica, 11. Lipsko – Polesie, gm. Zamość, 12. Lublin – Biskupie, gm. Lublin, 13. Lublin – Sławin Helenów, gm. Lublin, 14. Lublin Świdniczek, gm. Lublin, 15. Marysin, gm. Jastków, 16 i 17. Okopy Nowe, gm. Dorohusk, 18. Płuszowice, gm. Jastków, 19. Płuszowice Kolonia, gm. Jastków, 20-24. Snopków gm. Jastków, 25 i 26. Świerszczów, gm. Hrubieszów, 27. Wierzchowiska Drugie, gm. Piaski, 28 i 29. Wola Skromowska, gm. Firlej, 30. Zosin, gm. Horodło

strukcji w typie szalowym może być grupa dołków posłupowych z omawianej wyżej osady w Jakubowicach Konińskich⁶⁵.

Kolejne skupisko obiektów występuje dopiero przy północnej granicy przebadanego terenu. Na obszarze pomiędzy tymi skupiskami o długości około 50 m występują tylko pojedyncze obiekty. Jest to zarazem najniższej położone miejsce. Wykopano tu płytką, sięgającą 1,6 m studnię. Jej ściany o wymiarach 1,2 x 1 m pierwotnie obłożone były drewnianymi deskami a dno wysypano piaskiem. Tak przygotowane ujęcie wody powstało między VII a IX wiekiem⁶⁶. Odnaleziony w Woli Skromowskiej obiekt produkcyjny (nr 28) jest już związany z wiekiem XII-XIII. Jest to pozostałość dwóch glinianych pieców kopułowych, z których jeden nadbudowano na drugim. Towarzyszyła im jama przypiecowa⁶⁷.

Z przywołanego przeglądu najciekawszych odkryć wczesnego średniowiecza, a także na podstawie wcześniejszych znalezisk jednoznacznie wynika, że to rzeki stanowiły osie osadnictwa. Wszystkie z omówionych osad ulokowane były w bezpośredniej bliskości niedużych cieków wodnych⁶⁸. Inną wspólną cechą tych osiedli jest ich otwarty, nieumocniony charakter. Najczęściej są to niewielkie osiedla mieszkalne składające się kilku zagrod. Wśród omawianych stanowisk znalazło się takie, które nie do końca odpowiada temu modelowi, jak stanowisko w Lublinie-Świdniczku. Wydaje się że mamy tu raczej do czynienia z obszarem wykorzystywanym gospodarczo, który być może stanowił zaplecze pobliskiej osady. Zarówno te duże osiedla jak ta z Kozubszczyzny, Bogucina czy te mniejsze z Lublina Sławina-Helenowa, Płuszcówce Kolonii, Jakubowice Konińskich Okopów Nowych stanowiły element większych struktur regionalnych.

Zajęcia jakich podejmowali się mieszkańcy lubelskich osad we wczesnym średniowieczu były zróżnicowane. Podstawą utrzymania było rolnictwo i hodowla zwierząt. Zajmowano się także garncarstwem, tkactwem, w jakimś stopniu kowalstwem i wytopem żelaza, biżuterii metalowej i być może szklanej, rogowiarstwem. Wiele możemy powiedzieć na temat sposobu budowania. Dowodami tych czynności są omówione relikty domostw, ziemne spichlerze, pracownie i warsztaty produkcyjne, piece itp.

Podsumowując należy jednoznacznie podkreślić, że wielkie projekty wykopaliskowe jakimi są badania „drogowe” wzbogaciły bazę źródłową do poznania osadnictwa wczesnośredniowiecznego na Lubelszczyźnie jak nigdy dotąd.

⁶⁵ M. i M. Bienia, *Jakubowice Konińskie...*, s. 32 i n.

⁶⁶ Ibidem, s. 33, 38-39.

⁶⁷ Ibidem, s. 11, 38.

⁶⁸ Por. Hoczyk-Siwkowska, *Małopolska...*, s. 32 i n.

Osady i folwarki nowożytnie odkryte podczas badań archeologicznych na inwestycjach drogowych

Jeszcze w latach 90-tych XX wieku pozostałości osad oraz folwarków datowanych na czasy historyczne – średniowiecze i okres staropolski – nie należały do głównych obiektów zainteresowania archeologów. Trudno ustalić przyczyny tego stanu rzeczy. Być może, po części wynikało to z faktu, iż okresy oświetlone przez dokumenty stanowiły domenę dociekań historyków. Lecz, jak wskazała późniejsza praktyka, mimo stosunkowo licznych źródeł pisanych i ikonograficznych, zgromadzona wiedza była niekompletną – zwłaszcza w zakresie szczegółowego spojrzenia na obiekty, bądź w kwestiach rozplanowania poszczególnych osad i identyfikacji konkretnych elementów. Z tych względów, interpretacje archeologów stają się coraz istotniejsze, budują także konkretne odniesienia.

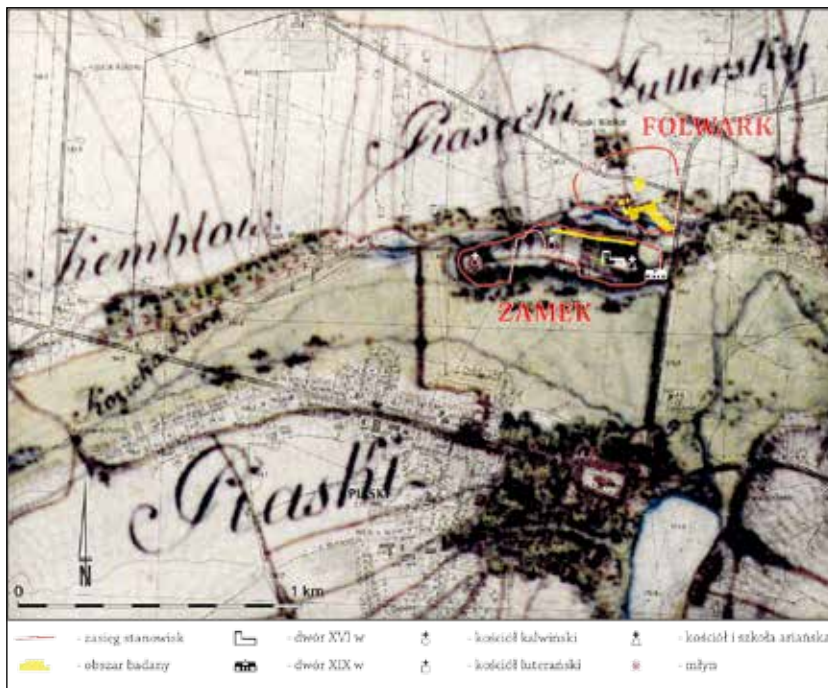
Uruchomienie programu wielkich inwestycji drogowych na Lubelszczyźnie zaczęło stopniowo, acz systematycznie, zmieniać ten stan rzeczy. W 2003 roku rozpoczęto budowę obwodnicy miasta Piaski w ciągu dróg ekspresowych S12 i S17. Dane, jakimi dysponowali inżynierowie prowadzący tę budowę nie zawierały informacji o stanowiskach archeologicznych mogących wejść w kolizję z inwestycją. Diagnoza okazała się być nietrafną – bowiem grupa archeologów, w gronie tym był i piszący te słowa, podjęła prospekcję odhumusowanych odcinków pasa drogowego. Zlokalizowano wówczas trzy stanowiska, wśród których znalazły się także relikty folwarku z zabudową murowaną. Podjęte w konsekwencji badania wykopaliskowe pozwoliły na rozpoznanie powierzchni ponad 1 hektara nowożytnego stanowiska, jakie w dziele Jana Długosza nazywane jest *Pogorzałym Stawem*.¹

Inwestycja i toczące się równoległe prace wykopaliskowe w Piaskach stały się swego rodzaju „poligonem”, gdzie archeolodzy przekazywali swoją



Fot. 1. Widok od południa na prace wykopaliskowe w obrębie folwarku w Piaskach (fot. R. Niedźwiadek)

¹ S. Kuraś (oprac.), *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 3. Warszawa 1983, s. 186.



Ryc. 1. Nałożenie planu A. M. von Heldensfeld Carte vin West Gallizien z l. 1801-1804 na fragment współczesnej mapy typograficznej – wyróżniono zasięg zamku i folwarku w Piaskach (oprac. D. Bednarski, R. Niedźwiadek)

wiedzę historyczną a jednocześnie adaptowali metody wypracowane w innych regionach Polski i Europy (Fot. 1). Tym samym inżynierowie mieli okazję do zapoznania się z rozwiązywaniem problemów, jakich wcześniej nie spotykali na swych inwestycjach. Na jednej z rad budowy, Inżynier Kontraktu wyraził, mniej więcej taką, opinię – dzięki drogom, które budujemy, archeolodzy będą mieli przekroje przez całą Polskę. Z perspektywy czasu, trzeba przyznać, słowa te zabrzmiały jak prognoza. Faktycznie, za sprawą inwestycji drogowych i towarzyszącym im różnym formom badań archeologicznych, ilość informacji przyrasta w lawinowym tempie. Odślaniane i interpretowane fakty przyczyniają się do znacznego poszerzenia dotychczasowej wiedzy. Prawidłowość ta

dotyczy również najmlodszeo odcinka dziejów. Porównajmy – w latach 90-tych XX wieku niemal nie podejmowano rozpoznania w obrębie osad nowożytnych, a przez ostatnie 10 lat obecnego stulecia, za sprawą inwestycji drogowych, wykonano badania archeologiczne w zasięgu 20 stanowisk nowożytnych. Rzecz oczywista – zakres tych prac był różny, zatem również i wyniki nie zawsze są porównywalne. Trzeba jednak pamiętać, że możliwości prowadzenia wykopalsk uzależnione są od wielkości inwestycji i powierzchni stanowiska, jaka wchodzi w kolizję z zamierzeniem budowlanym.²

Zanim przyjrzymy się wybranym odkryciom, zatrzymajmy się przy definicjach. W tekstach archeologów bardzo często pojawia się określenie „osada”. Jest to pojęcie ogólne

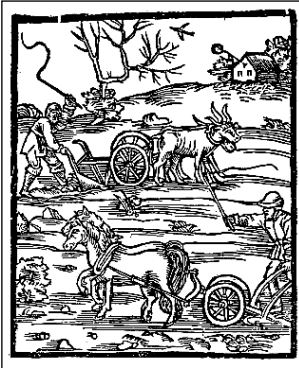
² podczas prac archeologicznych przy budowie północnej obwodnicy Lublina, na stanowisku Biskupie 5/110, nie natrafiono na żadne pozostałości osadnictwa – por. P. Pachulski: *Sprawozdanie końcowe z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 5/110 na obszarze AZP 77-82 w miejscowości: Lublin-Biskupie, woj. lubelskie na trasie budowy drogi ekspresowej S17. Odcinek Kurów-Lublin-Piaski. Część 4, węzeł „Włodawa” – węzeł „Witosa”*. Lublin 2011, s. 4 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

a jednocześnie bardzo pojemne, które skupia zarówno całe wsie, jak pojedyncze siedliska rozumiane nawet jako zagroda.³ Można go zatem traktować jako termin opisujący większość pozostałości osadnictwa, których nie daje się konkretnej zaklasyfikować. Czasem, bywa synonimem stanowiska archeologicznego. Folwark będzie natomiast szczególnym typem osady zorganizowanej, o charakterystycznym modelu rozplanowania i bardzo skonkretyzowanej funkcji – nastawionej na produkcję rolną. Folwark to z jednej strony grunty pod uprawy i pastwiska, a z drugiej to zabudowania gospodarcze i dworskie, które archeolodzy odkrywają w czasie prac terenowych (Ryc. 1). Całkiem trafnie cechy folwarku charakteryzuje „wikipedia” przytoczmy zatem kilka, najważniejszych faktów.⁴ Nazwa folwark wywodzi się z niemieckiego – *Vorwerk* – gdzie, od XII wieku, tak określano wielkie gospodarstwa rolne. Wraz z rozwojem kultury agrarnej, od XIV stulecia, rozpoczął się proces specjalizacji – tworzyły się wówczas majątki nastawione na produkcję zbóż lub hodowlę zwierząt. W XV wieku, gdy nastąpiła zmiana renty feudalnej z daniny i czynszu – obowiązujących w średniowieczu – na rzecz pańszczyzny, majątki i arealy zaczęły się powiększać, a produkcja stawała się jeszcze bardziej masowa. Darmowe i przymusowe świadczenie pracy przez chłopą w polskich realiach było uregulowane prawnie, a *Statuty Piotrkowskie* i *Toruńskie* przyczyniły się do, znanego z lekcji historii, wyzysku kmieci. Apogeum rozwoju folwarków przypadło na XVI wiek, gdy wzdłuż głównych rzek Polski – w tym Wisły, a więc i Lubelszczyzny – wykształciły się gospodarstwa nastawione na produkcję zboża z przeznaczeniem go na eksport, głównie poprzez porty rzeczne i gdański. W ten sposób folwarki stały się podstawą gospodarczego i politycznego wzrostu znaczenia szlachty. Mimo kryzysu z przełomu XVII i XVIII wieku, gdy spadły ceny płodów rolnych, pozycja polskich możnych nie uległa znacznej zmianie. Dochody stanu uprzywilejowanego zmalały, co próbowano zrekompensować zwiększeniem ilości pańszczyzny. Dopiero upadek Rzeczypospolitej, a następnie rozbiory, zaczęły odmieniać ten wielowiekowy porządek. Przełomem okazało się uwłaszczenie chłopów dokonane przez władze zaborcze, od tego czasu pańszczyzna zastąpiona została pracą najemną, a poddaństwo mocno ograniczone lub zniesione. Zauważmy przy tym, że proces nadawania rolnikom ziemi jaką dotychczas użytkowali, rozpoczął się w Anglii już XV wieku.⁵ Nasilenie tego procesu miało miejsce jednak dopiero po rewolucji francuskiej. W przypadku terytorium dawnej Polski, proces ten jeszcze bardziej odwłókl się w czasie – w zaborze austriackim nastąpił w 1848 r., w rosyjskim w 1864 r., a w pruskim w latach 1802-1872. Zniesienie pańszczyzny

³ podobnie pojęcie opisuje wikipedia: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Osada>.

⁴ pojęcie ‘folwark’ – <https://pl.wikipedia.org/wiki/Folwark>, w Słowniku Języka Polskiego definicja jest znacznie krótsza: *folwark* to dawne gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami (<http://sjp.pwn.pl/sjp/folwark;2558229>).

⁵ trzeba przy tym wspomnieć, że w czasach reformacji, Bracia Polscy – Arianie – bardzo mocno stawiali ten postulat, a kilku właścicieli ziemskich go wypełniło; problem powrócił przez III rozbiorem – Hugon Kołłątaj przygotował stosowną ustawę, a Tadeusz Kościuszko w oparciu o art. IV Konstytucji 3 Maja wydał *Uniwiersał polaniecki*, w którym m.in. zmniejszono ilość pańszczyzny (por. https://pl.wikipedia.org/wiki/Uw%C5%82aszczenie_ch%C5%82op%C3%B3w_w_Polsce).



Ryc. 2. Orka końmi i wołami – miniatura z książki P. Crescentyn: *O pomnożeniu i rozkrzewieniu wszelakich pożytków*. Kraków 1571 (reprodukcja za: <http://cpx.republika.pl/galorka.htm>)

uważa się za jeden z wyznaczników przejścia od gospodarki feudalnej do kapitalistycznej.

Opisany wzrost znaczenia i zamożności folwarków w ciągu XVI wieku można przedstawić w liczbach.⁶ Na początku tego okresu robotnik niewykwalifikowany zarabiał 1,5 grosza na dzień, a pod koniec stulecia już dwukrotnie więcej. W tym samym okresie ceny zboża wzrosły jeszcze bardziej. W pierwszych latach XVI w. *ćwiertnia* – miara licząca 133–136 litrów zboża, czyli około 1 kwintala – żyta kosztowała 10 groszy, w połowie wieku skoczyła do 20 gr., by u jego schyłku dojść do 45–50 groszy za *ćwiertnię*.⁷ Podobny wzrost źródła notują także dla pszenicy. Zapewne, te liczby są odzwierciedleniem zapotrzebowania na polski surowiec do wyrobu pieczywa w Zachodniej Europie. W latach 90-tych XVI tragarz w gdańskim porcie, którego zadaniem było wyniesienie 1 *laszta* zboża – około 2 ton – na wysokość pierwszego piętra spichlerza, otrzymywał 4,5 grosza. W ślad za podwyżkami płac „poszły w górę” także ceny innych artykułów – np. na początku XVI stulecia na parę butów trzeba było wydać 10 groszy, a pod koniec już dwukrotność – a więc, na ochronę stóp, trzeba było pracować ponad 6,5 dnia.⁸ W latach 60-tych tego stulecia za woła roboczego należało zapłacić 100 groszy, podczas gdy ich pasterze – w tym samym okresie – otrzy-

mywali 36 groszy rocznie (Ryc. 2). Dziewki folwarczne, w latach 20-tych XVI wieku, mogły wykazać się podobnymi dochodami.⁹ Dla porównania, około 1525 roku, pisarz na większych folwarkach, zarabiał 60 groszy rocznie, a dwórka – czyli przełożona żeńskiego personelu – otrzymywała 45 gr. Konie jeszcze bardziej podrożały. W 1525 r., w Krakowie, zwierze to kosztowało 270 gr., ale już 25 lat później – aż 480 groszy.

Folwarki były złożonymi instytucjami, nie tylko w kwestii pełnionych funkcji, czy stojących tam budynków, ale również zamieszkującej i pracującej ludności. Naczelną pozycję zajmował oczywiście właściciel, którego siedziba nie zawsze znajdowała się pośród zabudowań wiejskich (por. Ryc. 1). Bezpośrednio podlegali mu „urzędnicy” sprawujący kontrolę nad dworem i gospodarstwem rolnym, np. rządcy, ekonomowie, pisarze. Pośród chłopów uprzywilejowane miejsce zajmowali *kmięcie*, a więc rolnicy samodzielnie uprawiający własną ziemię, zazwyczaj o areale 1 łana (ok. 17 hektarów).¹⁰ Ta powierzchnia pozwalała wyprodukować nadwyżki zboża, z których około połowa mogła być przeznaczona na sprzedaż (Ryc. 3). Kmięcie, mimo gospodarowania na własnym polu, zobowiązani byli do świadcze-

⁶ por. <http://cpx.republika.pl/place.htm>.

⁷ w XVI wieku, 1 złoty składał się 30 groszy.

⁸ w XVI stuleciu, dzienna, przeciętna racja żywnościowa w Koronie, wynosiła dla chłopą – 0,30 grosza, dla szlachcica – 0,60 gr, dla magnata – 1,20 groszy; przekładając to na kalorie otrzymywali, chłop – 3500, szlachcic – 5300, magnat – 6300 (za: *Zarys historii Polski*, J. Tazbir [red.], Warszawa 1980, s. 191).

⁹ ich uposażenie finansowe było rekompensowane datkami w „w naturze” – np. otrzymywali zboże (por. <http://cpx.republika.pl/czeladz.htm>).

¹⁰ więcej o ludności rolniczej zamieszkującej folwarki na: <http://cpx.republika.pl/kategorie.htm>.

nia pańszczyzny, zazwyczaj sprzężanej, czyli z wołami lub końmi zaprzęgniętymi do wozów, pługów lub bron. Proces dziedziczenia bardzo często skutkowało dzieleniem majątku, co prowadziło do pomniejszenia areálu, a w konsekwencji ubożenia i klasowej degradacji. *Zagrodnicy*, po kmieciach, byli drugą grupą chłopów. Ich majątkiem, w połowie przypadków, była wyłącznie zagroda – chata z obejściem i podwórkiem – stąd wywodzi się nazwa. Szacuje się iż około połowa zagrodników dysponowała również skrawkami pól lub ogrodów pozwalającymi na wyżywienie rodziny. Ich główną powinnością wobec dworu była pańszczyzna piesza a w przypadku posiadania gruntów – wnoszenie daniny. *Chatupnicy*, bardzo trafne powiązanie nazwy ze stanem majątkowym, dysponowali tylko domem, ale bez zabudowań gospodarskich. Źródła pisane niewiele o nich wspominają, ale przyjęto, że wynajmowali się do pracy na folwarku pańskim lub rolach kmiecych. *Komornicy* nie posiadali nawet własnego lokum, ale zajmowali izbę, a więc „komorę”, u bogatszych mieszkańców osady. Za schronienie odpłacali się pracą na rzecz najemcy. Choć byli zwolnieni z bezpośrednich powinności wobec pana, to zapewne, wykorzystywano ich do różnych czynności na folwarku. Ostatnia grupa określana bywa jako *ludzie luźni* – nie posiadający własnego majątku nieruchomości i najczęściej przemierzający się w poszukiwaniu dorywczego zajęcia.

Oprócz ludności bezpośrednio zaangażowanej w produkcję rolną czy hodowlaną, na folwarku przebywali także inni członkowie społeczeństwa Rzeczypospolitej – duchowieństwo, drobna szlachta zagrodowa lub bezrolna oraz rzemieślnicy.¹¹ Istotną rolę na wsiach i folwarkach odgrywali ludzie zajmujący się działalnością pozarolniczą. Oni także winni posiadać swoje domostwa czy obejścia, których pozostałości staramy się odszukać w materiale archeologicznym. W szczególności ta prawidłowość ma zastosowanie wobec rzemieślników, których część wyrobów była sprzedawana, a część – odrzuty lub nieudane przedmioty – były zagrzebywane w ziemi. Folwarki, czy ogólniej osady, musiały przynajmniej w pewnym zakresie być założeniami samo-



Ryc. 3. Żniwa – miniatura z książki P. Crescentyn: *O pomnożeniu...* Kraków 1571 (reprodukcja za: <http://cpx.republika.pl/galzbioiry.htm>)



Ryc. 4. Plomby ołowiane pozyskane z folwarku Piaskach poświadczające wymianę towarową – niektóre sygnowane napisem „Piaski Wielkie” (fot. J. Sim)

¹¹ dane statystyczne dla końca XVI wieku można znaleźć, np. I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Tarnowski, *Spoleczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1988, s. 239.



Fot. 2. Kamień młyński znaleziony na terenie folwarku w Hrebennym (fot. D. Bednarski)

wystarczalnymi (Ryc. 4). Zatem i wytwarzanie wyrobów, szczególnie nieskomplikowanych i codziennie potrzebnych, musiało odbywać się na miejscu.

Przedstawione dane modelowe można zestawzić z konkretnym przykładem z Lubelszczyzny.¹² W opracowaniu wyników prac wykopaliskowych na folwarku w Hrebennym przytoczono informacje z królewskiej lustracji majątku, dokonanej w 1564 roku. Wówczas, 23 kmieci zamieszkiwało własne domostwa. Oprócz nich wymienionych jest dwóch zagrodników. Na terenie osady stały 2 karczmy, urządzono 2 stawy – „duży” i „mały” oraz młyn (Fot. 2). Wieś przynosiła 36 złotych, czyli 108 groszy, rocznego dochodu. Młyn dawał zysk w wysokości 22 złotych i 16 groszy, a ze stawów – co dwa lata – czerpano 51 złotych (35 zł z „dużego” i 16 zł z „małego”). W 1578 roku odnotowano 6 zagrodników z ziemią

oraz 2 dwóch komorników. W tym okresie obrabiano areal w wysokości 6 i $\frac{1}{4}$ łana. Dla porównania – rejestr poborowy z 1486 roku, gdy królewską wieś dzierżawił Henryk Kamieniecki, liczyła ona 4 łany.¹³

Jak mogliśmy wywnioskować z dotychczasowej lektury, gospodarstwa wiejskie były skomplikowanymi organizmami, które niejednokrotnie trwały w tej samej lokalizacji przez kilkaset lat. W tym okresie, jak można przypuszczać, najmniejszym przemianom ulegały trwałe a zarazem najdroższe założenia – stawiane na potrzeby mieszkaniowe ludzi oraz dla hodowli zwierząt. Magazynowanie płodów rolnych jest zjawiskiem cyklicznym i sezonowym, z tych względów obiekty na tego typu cele były budowane rokrocznie na nowo. Zapewne pamiętamy z filmów lub własnego doświadczenia, jak każdej jesieni koniecznym było wykopywanie jam na schowanie tam np. warzyw. Ten sam proces wykonywali także nasi przodkowie. Lecz, jeśli czynności te pomnożymy przez kilkadziesiąt, a raczej kilkaset lat, to wówczas jesteśmy w stanie uzmysłowić sobie skalę zjawiska oraz dlaczego określenie „jama” jest jednym z najczęściej stosowanych w dokumentacjach archeologicznych. Podobnie było również z gospodarowaniem odpadami – instytucje zajmujące się oczyszczaniem powołane zostały dopiero w czasach współczesnych. Do końca XIX wieku, a nawet jeszcze

¹² M. Florek, A. Kokowski, J. Libera, *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Hrebennie 13 (AZP 98-91/32), gm. Lubicza Królewska, pow. Tomaszów Lubelski, woj. lubelskie*, Lublin 2007, s. 76 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie, delegatura w Zamościu).

¹³ M. Florek, *Zespół dworczo-folwarczny w Hrebennym*, [w:] *Archeologia na drodze – drogi archeologii*. Katalog szóstej wystawy Instytutu Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Muzeum UMCS, (red.) A. Kokowski, Lublin 2006, s. 12.

w ciągu następnego stulecia, niepotrzebne lub zniszczone przedmioty wrzucano do specjalnie w tym celu wydrążonych dołów, które stopniowo zapełniały się, a wówczas należało wykopać nowe.

Przyglądając się planom zbiorczym niektórych stanowisk można odnieść wrażenie, że cała ich przestrzeń była zapełniona wydrążonymi jamami – sąsiadują one ze sobą, stykają się, przecinają wzajemnie. Niekiedy, ich nagromadzenie jest tak wielkie, że wydawać może się iż nie pozostawała pomiędzy nimi wolna przestrzeń konieczna dla komunikacji (Fot. 3). Logicznie rzecz ujmując jest to niemożliwe. Gdy weźmiemy pod uwagę relacje pomiędzy poszczególnymi obiektami zauważamy, że te z nich, których zarysy nachodzą na siebie, musiały powstać w innym odcinku czasu – wpierw należało starszą jamę zasypać, a dopiero potem wykopać nową i zacząć jej użytkowanie. Mamy zatem dowód na następstwo. Nakładanie się na siebie poszczególnych jam wynikać może z wielu przyczyn – szczupłości przestrzeni, albo niepamięci o wcześniej zapełnionych obiektach (Fot. 4). Tak więc, rzeczywistość odkrywana przez archeologów jest sumą działań jakie podejmowali nasi przodkowie na danym obszarze.

O funkcji danego obiektu możemy wnioskować na podstawie jego konstrukcji, kształtu, relacji z innymi założeniami, i wreszcie zawartości. Istotnym jest także doszukanie się analogii do podobnych jam znanych z innych stanowisk. Nie zawsze kompilacja powyżej wymienionych cech stwarza sposobność do odczytania pierwotnego przeznaczenia obiektu. Zapewne, z tych względów, na wielu osadach odsłaniane obiekty określane są tylko jako „jamy gospodarcze”. To pojęcie bardzo ogólne, ale pozwala tę grupę pozostałości po bytowaniu człowieka na danym obszarze odróżnić od domostw lub obiektów produkcyjnych. W przypadku stanowisk nowożytnych rozpoznawanych podczas budowy dróg szybkiego ruchu na Lubelszczyźnie, na powierzchni



Fot. 3. Folwark w Kocku – widok na powierzchnię stanowiska nasyconą obiektami (reprodukcja za: R. Maciszewski, P. Uściłko: *Kock stan. 7/81 ...* Raszyn 2009)



Fot. 4. Folwark w Kocku – widok na negatywy wyeksplorowanych obiektów (reprodukcja za: R. Maciszewski, P. Uściłko: *Kock stan. 7/81 ...* Raszyn 2009)

kilku z nich wskazano jedynie na obecność jam gospodarczych. Tak stało się Bystrzejowicach Pierwszych stanowisko nr 1, gdzie na 25 arach odsłonięto 62 jamy datowane na koniec XVII – 1 połowę XVIII wieku. Obiekty te należy synchronizować z rozwijającym się od połowy XVI majątkiem szlacheckim.¹⁴ Podobnie było w przypadku Snopkowa, stanowisko nr 16, na 15,5 arach – odsłonięto tylko dwie jamy o chronologii zamykającej się w przedziale XVI–XVII w. W opinii autorów, ich obecność w badanej przestrzeni jest powiązana z zapleczem pobliskich wsi i nie miała charakteru trwałego.¹⁵

Dokładniejsza analiza wypełnisk obiektów gospodarczych pozwala na podjęcie próby rekonstrukcji ich faz użytkowania. Na folwarku w Piaskach odsłonięto 135 jam gospodarczych, stanowiących ponad połowę wszystkich reliktów osadnictwa. W tej liczbie, 109 obiektów było założeniami jednofazowymi, czyli wykopanymi w konkretnym celu i jednorazowo zasypianymi. Dla 15-stu dalszych wyróżniono 2 fazy użytkowania, w sześciu kolejnych można było wskazać trzy. Do wyjątkowych, a zarazem pojedynczych przypadków zaliczyć trzeba reliktów, gdzie odnotowano obecność czterech, sześciu a nawet 10-ciu faz użytkowania. Ten podział nie musi przekładać się bezpośrednio na sezonowość, kojarzoną z cyklem rocznym. W opisaną grupę znajdowały się takie reliktów, w których obecne były warstwy namulów osadzanych w trakcie intensywniejszych opadów deszczu. Obserwowano również obiekty, gdzie poprzez częściowe wybranie zasypiska, na nowo udostępniano ich wnętrza.¹⁶ Z przytoczonych powyżej danych liczbowych wynika, że o wiele chętniej drążono i użytkowano jamy pod konkretne cele, a po ich ustaniu – obiekty zasypywano. Na innych stanowiskach podobne analizy nie były prowadzone, nie mniej jednak można przypuszczać, że opisany proces był raczej obowiązującą regułą powszechną, niż lokalnym odstępstwem. Obiekty określane ogólnie jako „gospodarcze”, najczęściej charakteryzowane są pod kątem ich parametrów wielkościowych, co nie zawsze przybliżyło do ustalenia ich pierwotnej funkcji.

Mariusz Matyszewski, prowadzący prace archeologiczne na terenie folwarku w Płuszcowicach przyjmuje, że jamy o regularnych zarysach służyły kopcowaniu warzyw na okres zimowy. Obiekty o takim przeznaczeniu miały odznaczać się prostokątnym lub owalnym rzutem poziomym oraz pionowymi ściankami i płaskim dnem. W przestrzeni stanowiska tworzyły skupiska. Do opisywanej kategorii zaliczył 6 obiektów ze 127 wszystkich, datowanych na

¹⁴ J. Pietrzak (red.), A. Posiła, B. Błaszczuk, A. Sady, K. Biłgoraj, *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Bystrzejowice pierwsze nr1 /AZP 79-83/25 (dawniej Bystrzejowice Pierwsze stan. 6) Gm. Piaski, Wój. Lubelskie, w sezonie 2011*, Łódź 2012, s. 33-37 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

¹⁵ M. Bienia, M. Bienia, *Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*. Wólka Polinowska 2015, s. 58-59 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

¹⁶ D. Bednarski, R. Niedźwiadek, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi krajowej S12. Stanowisko nr 7/18 w Piaskach Wielkich, pow. Świdnik, woj. lubelskie*. Lublin 2007-2009, t. 1, s. 35 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

okres nowożytny.¹⁷ W wypadku Płuszców i przechowywaniu płodów rolnych odnajdujemy inną, jeszcze ciekawszą zależność, choć zupełnie innej natury. Źródłosłów nazwy miejscowości, zapisywanej w XV stuleciu jako *Plonyscherwycze*, wywodzi się od miejsca, gdzie *plony chowano*.¹⁸ Trzeba przyznać, że jest to wielce sugestywne, choć Jan Długosz odnotował, że *folwarku, karczmy i zagrodników nie było*.¹⁹

Interesującą propozycję dla rekonstrukcji funkcji jam gospodarczych zaproponowano w analizie folwarku z Woli Skromowskiej, powiat Lubartów. Autor opracowania uważa, że obiekty o regularnych – prostokątnych lub owalnych – zarysach i głębokości 80–120 cm mogły służyć do doraźnego przechowywania żywności. Powstanie innej grupy jam, ten sam badacz, wiąże z lokalnym pozyskiwaniem gliny do produkcji naczyń ceramicznych.²⁰ Do zbliżonych wniosków do-

szli również archeolodzy badający folwark w miejscowości Świdniczek pod Lublinem. Zauważyli oni, że dna niektórych z obiektów sięgają podłoża gliniastego, na tej podstawie wysnuli wniosek iż to właśnie w nich wydobywano surowiec do produkcji garncarskiej. Swe założenia poparli wartościami metrycznymi – część obiektów o takim przeznaczeniu miała zbliżoną powierzchnię oraz objętość wahającą się w przedziale 0,4–0,9 m³. Taka ilość gliny odpowiadałaby wielkości jednorazowego wsadu do pieca garncarskiego.²¹ Przedstawione propozycje, choć wydają się ciekawe, to wymagają jeszcze sprawdzenia, gdyż na terenie obydwu stanowisk nie odsłonięto ani dołów, gdzie glinę sezonowano, nie wskazano również na bezpośrednie pozostałości po wytwórczości garncarskiej, nie odnaleziono także reliktywów pieców do wypału ce-



Fot. 5. Folwark w Piaskach – zachowany słup drewniany umacniany kamieniami (reprodukcja za: D. Bednarski, R. Niedźwiadek: *Dokumentacja z archeologicznych ...* Lublin 2007-2009)

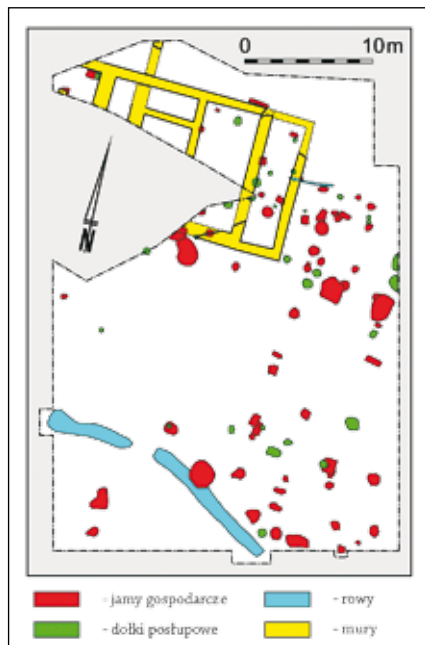
¹⁷ M. Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Płuszcówicach na obszarze AZP 77-80, gm. Jaskół, pow. lubelski, wykonywanych w 2013 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami: „Dąbrowica” – „Konopnica”*, Lublin 2014, s. 83-86, (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

¹⁸ Hasło *Ploniszowice* w „Słowniku Historyczno-Geograficznym Ziemi Polskich w średniowieczu”, s. 183 w: <http://www.slovník.ihpan.edu.pl/search.php?id=10325>

¹⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VIII, s. 316, Warszawa 1880-1914.

²⁰ P. Lewandowski, *Wola Skromowska, gm. Firlej, woj. lubelskie. Stanowisko 38/67, AZP 70-80/67. Opracowanie wyników przedinvestycyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko*. Chełm 2010, s. 11 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

²¹ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych w miejscowości Lublin-Świdniczek, na stan. 1/51*. Lublin 2012, s. 196-197 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).



Ryc. 5. Rozmieszczenie poszczególnych kategorii obiektów w północnej części folwarku w Piaskach (oprac. D. Bednarski)



Ryc. 6. Bróg – miniatura z książki M. Reja: *Zwierzyniec. Kraków 1534* (reprodukcja za: <http://cpx.republika.pl/wyglad-diii.htm#Gumno>)



Ryc. 7. Młócenie zboża – miniatura z książki P. Crescentyn: *O pomnożeniu ... Kraków 1571* (reprodukcja za: <http://cpx.republika.pl/mlocenie.htm>)

ramiki, czy chociażby dołów, do których wyrzucanoby nieudane wyroby.

Równie liczną grupą obiektów identyfikowanych na nowożytnych osadach i folwarkach są dołki postłupowe, a więc zagłębienia do których wstawiano drewniane pale, czasami stabilizowano je kamieniami (Fot. 5). Jeśli mamy do czynienia z pojedynczym zjawiskiem, faktycznie można go przyporządkowywać do odosobnionego słupa. Jednak, tego typu znaleziska odsłaniają się w skupiskach liczących od kilku do nawet kilkudziesięciu. Tu podobnie, jak zastrzeżliśmy w przypadku jam gospodarczych – nie wszystkie obiekty mogły istnieć w tym samym czasie. W tej sytuacji istotnym staje się ustalenie wzajemnej relacji pomiędzy relikdami. Podobny kontekst stratygraficzny, sposób konstrukcji, czy parametry wielkościowe, mogą pozwolić połączyć ze sobą występowanie i funkcję poszczególnych dołków. Wiele budynków wznoszonych w czasach historycznych, ale i współcześnie również, opierało się na słupach stanowiących elementy nośne – stąd określenie „technika słupowa”. Takimi były np. stodoły, spora część pomieszczeń dla przetrzymywania inwentarza (Ryc. 5). Słupy mogły także

dźwigać zadaszenia, będące samodzielnymi elementami krajobrazu. Aktualnie z pejzażu wsi znikają brogi, które w czasach historycznych były nieodłącznym elementem wyposażenia folwarków (Ryc. 6). Bróg najczęściej składał się z czterech słupów podtrzymujących zadaszenie, niekiedy posiadające osobną konstrukcję, innymi razy słoma użyta do budowy dachu stanowiła element samonośny. Brogi służyły do przechowywania plonów – siana i zboża. Pod nimi odbywała się także młocka, za pomocą cepów trwała

niemal przez cały rok. Ślady młócenia w materiale archeologicznych są niedostrzegalne. Przy rekonstrukcji tej, jednej z podstawowych czynności, winniśmy sięgnąć do historycznej ikonografii (Ryc. 7).

Słupy, a szczególnie te małe, układające się w ciągi, mogły stanowić część ogrodzeń. Bardzo popularne, również w danych etnograficznych, były płoty z wbijanych patyków pomiędzy którymi przeplatano elastyczne rośliny – np. wiklinę, czy gałęzie drzew (Ryc. 8).

O ile płoty budowane z patyków, czy przytykane plecionką uznać mogliśmy za typ archaiczny i dość prymitywny, to już w przypadku ogrodzenia północnej części folwarku w Płuszowicach musimy mówić o wyraźnym oddzieleniu przestrzeni gospodarstwa od otaczającego terenu (Ryc. 9). Założenie sięgające 37,5 metra długości, wspierało się na rytmicznie rozmieszczonych murowanych filarach – słupach. Pomiędzy nimi wylano coś na kształt płytkiego fundamentu lub podmurówki wypełnionych gruzem kamienno-ceglanym oraz ziemią. Autor badań przypuszcza, że konstrukcja ta wspierała się na murowanych słupach pomiędzy którymi rozmieszczono drewniane żerdzie. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na wysiłek finansowy ówczesnych właścicieli, którzy cenny budulec przeznaczili do postawienia ogrodzenia.²²

Ślady po ogrodzeniach manifestujących się jako rzędy dołków posłupowych natrafiono także w obrębie folwarku oraz wsi w Hrebennym. Część z ogrodzeń ustawiona była wzdłuż traktów przecinających przestrzeń stanowisk. Autorzy opracowania wyników wskazują na jeszcze jedną możliwość interpretacji obiektów klasyfikowanych jako ‘dołki posłupowe’. Część z nich, szczególnie z nieczytelnymi granicami partii przydennej, może stanowić negatywy po korzeniach drzew.²³

Śladami organizacji przestrzeni folwarków lub wydzielenia jakiejś ich części mogą być rowy. Zwróćmy uwagę, że po ogrodzeniu północnej partii osady w Płuszowicach, oprócz słupów, zachowały się także podłużne rowy. Podobne założenia odnajdujemy także w południowej części stanowiska (Fot. 6). Rozpatrując ich lokalizację w kontekście obszaru osady dostrzegamy, że na zewnątrz w stosunku do linii wyznaczonej przez oba założenia, nie występują już obiekty, ewentualnie intensywność wyraźnie maleje (Ryc. 9). Można zatem stwierdzić, że owe rowy wydzielały przestrzeń, gdzie koncentrowała się aktywność ludzka. W Świdniczk, stanowisko 1/51,



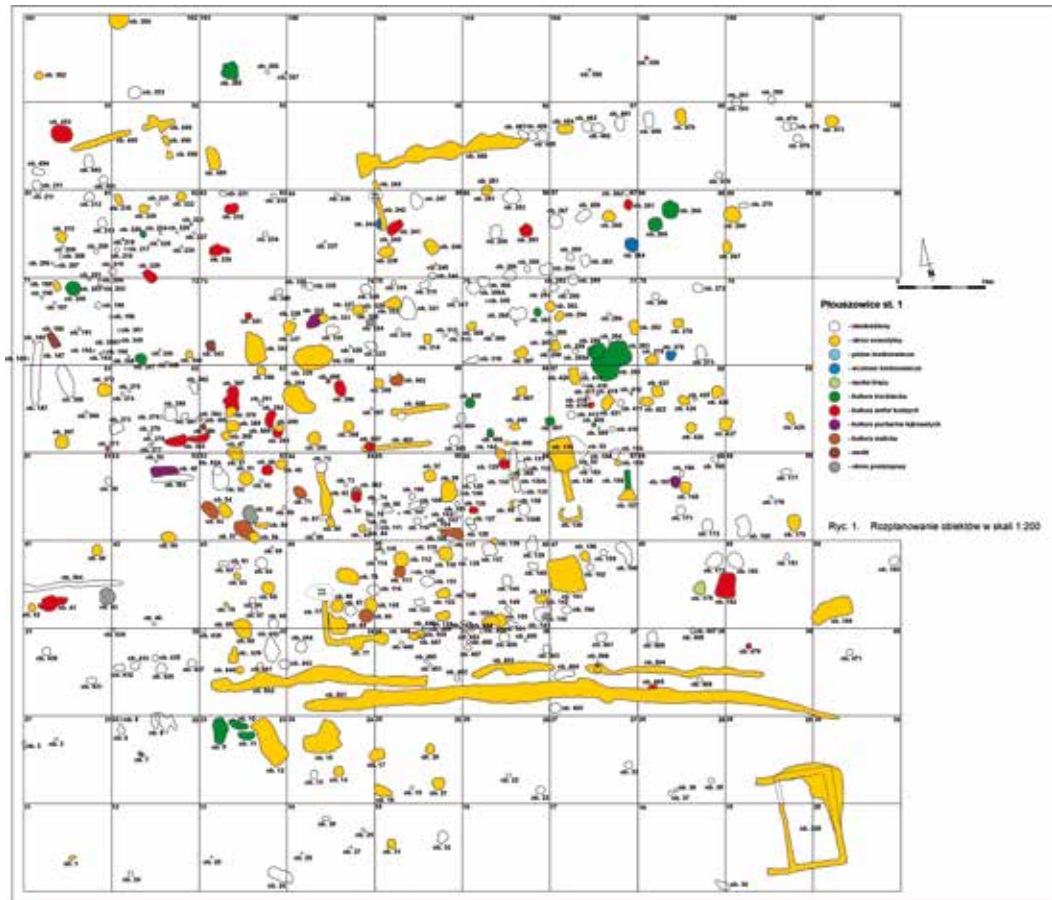
Ryc. 8. Widok płot plecionkowy z miniatury „Magazy-nowanie ziarna” – z księgi P. Crescentyn: *O pomnożeniu ...* Kraków 1571 (reprodukcja za: <http://cpx.republika.pl/wygladii.htm#Gumno>)



Fot. 6. Folwark w Płuszowicach – widok na negatyw wyeksplorowanego rowu (reprodukcja za: M. Matyaszewski: *Dokumentacja końcowa ...*, Lublin 2014)

²² M. Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa...*, Lublin 2014, s. 90-91.

²³ M. Florek i in., *Opracowanie wyników... na stanowisku 13*, Lublin 2007, s. 13.



Ryc. 9. Plan zbiorczy obiektów odkrytych na folwarku w Płuszczycach – na północy i południu stanowiska widoczne zarysy ogrodzenia i rowów (reprodukcja za: M. Matyszewski: *Dokumentacja końcowa ...*, Lublin 2014)

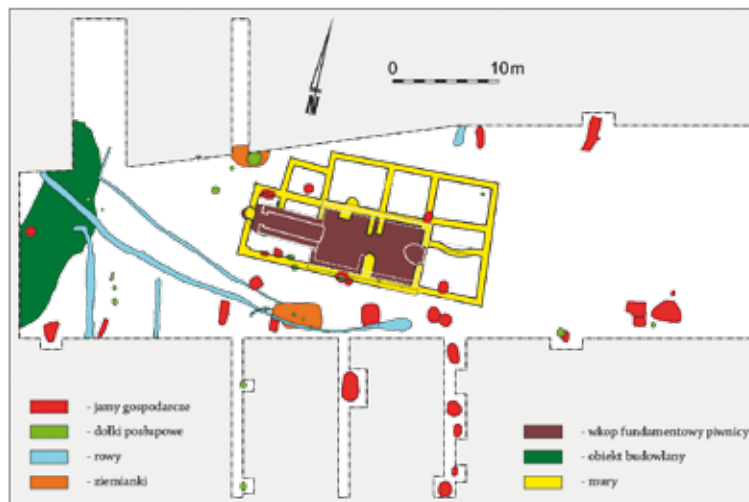
natrafiono na odwrotną sytuację. Tę osadę, z północnego-zachodu na południowy-wschód przecinały dwa, równoległe do siebie rowy. Oba założenia dzieliła odległość około 10 metrów, pomiędzy nimi obiekty osadowe rozlokowane były wyraźnie rzadziej. Natomiast na zewnątrz rowów rejestrowano już wyraźne koncentracje jam. Autorzy badań przypuszczają, że opisane rowy wyznaczały rodzaj szlaku komunikującego wyżej położoną część osady z ciekim.²⁴

Podobne wnioski możemy wysnuć na podstawie analizy folwarku w Piaskach. Na tym stanowisku mieliśmy do czynienia z wieloma rowami o mniejszej lub większej szeroko-

²⁴ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników...*, Lublin 2012, s. 195.

ści. Stosunkowo płytkie i wąskie rowy otaczały od południa relikty budowli murowanej z piwnicą (Ryc. 10).²⁵ Te obiekty potraktować moglibyśmy jako ślady ogrodzeń lub płotów. Jeszcze ciekawsze przykłady rowów odsłonięto we wschodniej partii stanowiska. Natrafiono tu na założenia przebiegające wzdłuż stoku doliny. Pomiędzy nimi odsłonięto zagłębienia o bardzo nieregularnych zarysach – ich brzegi były mocno „pofalowane”, a szerokość zwiększała się wyraźnie w kierunku cieku wodnego. W zasięgu tych jam warstwa gliny stanowiącej wierzchnią część podłoża geologicznego została wyżłobiona do poziomu wietrzliny margla wapiennego. Ukierunkowanie opisanych wyżłobień, bardzo nieregularny obrys oraz wyjątkowo nierówna powierzchnia dna, nasunęła skojarzenie ze szlakiem, gdzie przepędzane do wodopoju bydło ramicami zdarło wierzchnie warstwy odsłaniając skaliste podłoże (Fot. 7).

Jak mogliśmy się przekonać z analizy powyższych przykładów, rowy w przestrzeni nowożytnych osad mogły być ważnymi wyznacznikami ich wewnętrznego podziału. Jednak, nie dla każdego ze stanowisk gdzie odsłonięto rowy ich autorzy podali jakąkolwiek interpretację. Tak stało się w przypadku folwarku w Bykowszczyźnie, powiat Lubartów, gdzie uchwycono rów przebiegający aż przez 4 ary.²⁶



Ryc. 10. Folwark w Piaskach – przebieg rowów na południe od obiektu murowanego w południowo-zachodniej części folwarku (oprac. D. Bednarski)



Fot. 7. Folwark w Piaskach – widok od południa na strop wietrzliny margla wapiennego wyżłobionej do postaci rowów (reprodukcja za: D. Bednarski, R. Niedźwiadek: *Dokumentacja z archeologicznych ...* Lublin 2007-2009)

²⁵ D. Bednarski, R. Niedźwiadek, *Dokumentacja...*, Lublin 2007-2009, t. 1, s. 38-39.

²⁶ K. Padło, Ł. Rejniewicz, K. Szczepańska, *Bykowszczyzna, gm. Firlej, woj. lubelskie. Stanowisko 16, AZP 70-80/84. Opracowanie wyników przedmiastycznych badań archeologicznych przeprowadzonych*



Fot. 8. Drewniana pompa tłokowa odnaleziona na terenie folwarku w Hrebennym (fot. D. Bednarski)



Fot. 9. Widok na nawierzchnię kamiennej drogi z wyżłobionymi koleinami – folwark w Hrebennym (fot. D. Bednarski)

Jeszcze inny rodzaj podłużnych obiektów, jakie mogą stanowić relikty organizacji przestrzeni osady, natrafiono na obszarze jednego ze stanowisk znajdujących na terenie wsi i folwarku w Hrebennym. Występujące tu rowy zostały zinterpretowane jako ślady po miedzach i kształtujących się wzdłuż nich, głębokich bruzdach. Na tej podstawie można rekonstruować, że orane wygony miały szerokość około 5 metrów.²⁷ To ciekawy przyczynek do rekonstrukcji historycznego rozplanowania i identyfikacji łąnów. Natomiast, rowy odsłonięte na sąsiednim stanowisku, wykopano w celu ułożenia w nich instalacji wodociągowej.²⁸ Choć taka funkcja może kojarzyć się nam bardziej ze współczesnością, to w tym wypadku mamy do czynienia z relikdami datowanymi okres międzywojenny. Przykładów na zarządzanie zasobami wodnymi i odprowadzeniu nieczystości w obrębie majątku Hrebenne odnajdziemy więcej. Ciekawym rozwiązaniem są relikty drewnianej pompy tłokowej (Fot. 8).

O ile rowy, czy płoty odzwierciedlały wewnętrzne podziały stanowisk, to ciągi komunikacyjne powinny być dowodem na łączenie poszczególne patii osad. W materiale kopalnym, identyfikacja dróg możliwa jest jedynie wówczas, gdy zostały one utwardzone. Z takim przykładem mamy do czynienia na terenie majątku w Hrebennym. W północnej partii stanowiska odsłonięto nawierzchnię z kamieni, która łączyła gospodarstwo z traktem Lubycza Królewska – Rawa Ruska. W opinii autorów opracowania droga ta funkcjonowała od początku po kres istnienia folwarku, a więc przez kilkaset lat. W tym okresie była wielokrotnie

na trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko, Lublin 2010, s. 8-9.

²⁷ M. Florek, *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Hrebenne 17 (AZP 98-91/32), gm. Lubycza Królewska, pow. Tomaszów Lubelski, woj. lubelskie*, Lublin 2007, s. 31 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie, delegatura w Zamościu).

²⁸ M. Florek i in., *Opracowanie wyników... na stanowisku 13*, Lublin 2007, s. 14-15.

naprawiana poprzez nadbudowywanie kolejnych poziomów. Jako ciekawostkę wskażmy, że udało się odsłonić kolejny (Fot. 9). Analizując ich rozmieszczenie badacze doszli do wniosku, że kierunek komunikacji przez wieki pozostał stały, ale co pewien czas, dokonywano lekkiej korekty – gdy wozy wyrzeźbiły zbyt głębokie koleiny przesuwano nieco natężenie ruchu powodując powstanie nowych śladów przemieszczających się zaprzęgów.²⁹

Jak wspomnieliśmy wcześniej, o funkcji obiektu może przesądzać zawartość jego wypełniska. Tak dzieje się w przypadku natrafienia na kości zalegające w porządku anatomicznym – gdy układ szkieletu nie jest przemieszczony w porównaniu z kośćcem żyjących organizmów. Możemy wówczas mówić o intencjonalnym pochówku. Faktycznie, na wielu stanowiskach odsłaniano tego typu pozostałości. Frekwencja i rozprzestrzenienie tej kategorii znalezisk nie rozstrzyga, czy było to zjawisko masowe, czy raczej padłe zwierzęta starano się grzebać poza strefą zajęta przez osadę lub folwark. Nie odnajdujemy również prawidłowości w sposobie drążenia jam pod pochówki zwierząt. Często, szczątki zmarłego inwentarza grzebano w prowizorycznych, dość płytko zagłębionych dołach (Fot. 10).

Na stanowisku w Piaskach natrafiono tylko na 4 pochówki zwierzęce, które spoczęły w specjalnie do tego celu przygotowanych jamach. W przypadku innych stanowisk, gdzie grobów bydła i trzody było więcej, kolejni badacze doszukują się bardziej skomplikowanych relacji. W Płuszwicach szkielety ssaków gospodarskich zalegały w ośmiu jamach. Mariusz Matyaszewski uważa iż pierwotnie obiekty najprawdopodobniej spełniały inną rolę – np. były miejscem do przechowywania zapasów na zimę. Dopiero po spożyciu żywności, otwarte doły, wykorzystane zostały do złożenia padłych zwierząt.³⁰ Do podobnych wniosków doszedł Paweł Lewandowski opracowujący wyniki wykopalisk na folwarku w Woli Skromowskiej.³¹ Zauważył on, że szkielety zwierząt pochowanych w młodszej fazie użytkowania stanowiska, datowanej na XVIII-XIX wiek, znajdowały się w płaskodennych obiektach, a jak mogliśmy się wcześniej przekonać, to właśnie w nich doszukiwać należy się jam do magazynowania żywności.

Interesujących danych dostarcza korelacja analizy archeologicznej oraz archeozoologicznej szczątków kostnych z folwarku w Świdniczku, stanowisko 51, gdzie zidentyfikowano 14 jam zawierających kości zwierzęce spoczywające w układzie anatomicznym. Obiekty

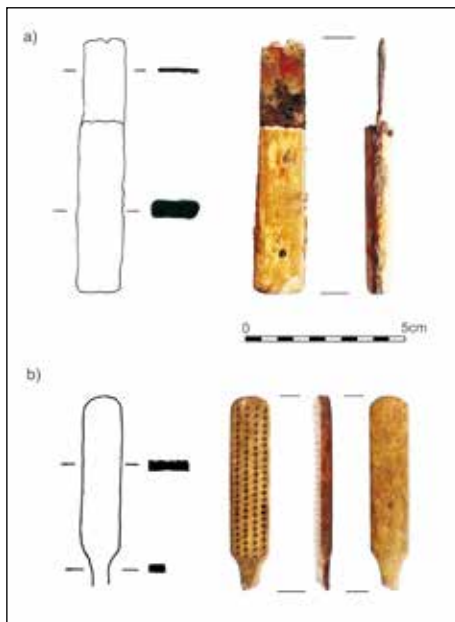


Fot. 10. Grób bydłęcy odsłonięty na terenie folwarku w Piaskach (fot. R. Niedźwiadek)

²⁹ M. Florek i in., *Opracowanie wyników... na stanowisku 13*, Lublin 2007, s. 85.

³⁰ M. Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa...*, Lublin 2014, s. 93.

³¹ P. Lewandowski, *Wola Skromowska...*, Chełm 2010, s. 12-13.



Ryc. 11. Folwark w Piaskach, wybrane wyroby z kości: a – okładzina noża, b – szczoteczka do zębów (reprodukcja za: D. Bednarski, R. Niedźwiadek: *Dokumentacja z archeologicznych ...* Lublin 2007-2009)

te koncentrowały się na obrzeżach gospodarstwa rolnego, tworząc rodzaj łuku wokół obszaru o mniejszym nasyceniu obiektami kulturowymi.³²

Zwierzęta na osadach i folwarkach nowożytnych to z jednej strony siła pociągowa, ale również ważny składnik diety i surowiec do produkcji rzemieślniczej (Ryc. 11). Dla części stanowisk archeologicznych przeprowadzono analizy archeozoologiczne pozwalające na określenie gatunkowe inwentarza. W siedlisku położonym obecnie w granicach Lublina – Sławin-Szerokie, stanowisko 3 – dominowały szczątki krów (46,5%), na dalszych miejscach znajdowały kości dzika/świni (8,5%) oraz owcy – 3% wszystkich. Stwierdzono także obecność, sięgającą 1% – szczątków sarny oraz bobra, ale udział kości lisa dochodził już do 30,0%.³³ Ciekawe prezentuje się to ostatnie odkrycie, ale nie wiemy czy stosunkowo wysoki udział szczątków lisów jest odzwierciedleniem polowania na te zwierzęta, aby pozyskać ich futro. W cytowanej dokumentacji mowa jest wyłącznie o odpadkach pokonsumpcyjnych, choć na kościach nie odnaleziono śladów ćwiartowania.

Za najciekawszą analizę materiału kostnego, uznać winniśmy ekspertyzę dla szczątków zwierząt z folwarku w Świdniczku, stanowisko 51.³⁴ Podczas badań wykopaliskowych pozyskano 1940 kości, z czego do ssaków zaliczono aż 92,1% materiału, a do gromady ptaków tylko 0,5%, dla pozostałych – 7,4% nie udało się ustalić przynależności gatunkowej. Wśród ssaków, tylko 1 kość

należała do bobra, 6 do dzika, reszta to zwierzęta hodowlane oraz psy i koty stanowiące znaczną mniejszość. Bydło grupowało aż 83,1% ogółu szczątków, świnię – 10,6%, konie – 3,6%, małe przeżuwacze – 2,7%. Kamili Waszczuk udało się ustalić, że większość kości dużych parzysto – i nieparzysto – kopytnych znajdowało się w obrębie warstwy kulturowej, a szczątki kóz i owiec deponowane były w jamach. Specjalistka określiła także przedziały wiekowe w jakich prowadzono ubój dla poszczególnych składowych inwentarza. Krowy, których mięso najczęściej spożywano, zabijane były w ośmiu kategoriach: od 21 dni do 5 miesięcy, około 3,5 roku życia, pomiędzy 3,5 a 5 lat, w wieku 5-7 lat, 7-10 a także starsze

³² K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników...*, Lublin 2012, s. 197-198.

³³ E. Tabaczevska, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska Lublin Sławin – Szerokie nr 3 (102-AZP 77-81) wykonanych na trasie drogi dojazdowej do węzła drogowego „Dąbrowica” obwodnicy Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17, S19 (przedłużenie Al. Solidarności do granicy miasta)*, Lublin 2013, s. 16 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

³⁴ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników...*, Lublin 2012, s. 604-607; analiza archeozoologiczna – K. Waszczuk, *Ekspertyza archeozoologiczna szczątków kostnych ze stanowiska nr 1/51w Lublinie-Świdniczku*, Cieklinowo 2010, tamże, s. 598-726.

niż 10 lat. Przy czym, największą popularnością cieszyła się wołowina zwierząt w średnim wieku – 3,5 – 5 oraz 5-7 lat.

Powyżej zaprezentowane ustalenia interesująco prezentują się na tle sąsiedniego folwarku – Biskupie Kolonia, stanowisko 5/97. Tutaj odnaleziono tylko 23 fragmenty kości zwierząt, zalegające również w warstwie kulturowej. Na wszystkich z nich stwierdzono ślady po intencjonalnej obróbce, głównie krojeniu. Ze względu na stopień rozdrobnienia materiału analiza archeozoologiczna była utrudniona, mimo to stwierdzono obecność wyłącznie szczątków bydła w dwóch kategoriach wiekowych. Młode – liczące 2-3 lat – mogły być przeznaczone do konsumpcji, a starsze – w wieku 7-8 lat – mogły być zwierzętami roboczymi.³⁵ Zauważmy, że na obu folwarkach w sąsiadujących miejscowościach, większość kości bydła pozyskana została z warstwy kulturowej – czyli poziomu, po którym wówczas stąpano. Jak się okazuje – tam porzucano większość kości zjedzonych zwierząt.

Ekspertyzy archeozoologiczne nie zostały zlecone dla wszystkich stanowisk, gdzie prowadzono prace wykopaliskowe. Przyjrzyjmy się zatem wynikom jeszcze jednej z nich, jednak z zastrzeżeniem iż odnosi się ona do najmłodszego okresu rozwoju dużych gospodarstw rolnych – XVIII i XIX stulecia. Będzie to osada w Wierzchowiskach Drugich, stanowisko 1. Materiał osteologiczny składał się z 1724 fragmentów, z czego przynależność gatunkową ustalono dla 1471 sztuk. Pośród nich dominowało zdecydowanie bydło domowe – 67,5%, następnie świnie – 18,5% i konie – około 14%. W przypadku dużych przeżuwaczy przeważały osobniki dorosłe, w wieku 3,5-4 lat. Na ich kościach odnotowano ślady rąbania, dzielenia tuszy co potwierdza konsumpcyjne przeznaczenie. Pośród świń, w większości, były osobniki młodociane.³⁶

Na podstawie przytoczonych przykładów możemy wnioskować, że pod koniec okresu nowożytnego i w początku współczesnego na stołach dominowała wołowina. Bydło ubijane było w różnym wieku, choć dostrzegamy regionalne preferencje, być może oparte na strukturach wiekowych stad. Trudno przy tym orzec, czy przewaga bydła pośród odpadków konsumpcyjnych odzwierciedla skład gatunkowy hodowanych zwierząt. Można również zakładać, że trzoda była przeznaczona na eksport, np. na stoły miejskie lub do dworów szlacheckich. Z pewnością, to zagadnienie wymaga dalszego wyjaśnienia. Równie istotnym staje się kwestia różnic – o ile takowe istniały – w diecie pomiędzy początkiem okresu staropolskiego, a jego końcem. W dostępnych opracowaniach brakuje analiz znalezisk szczątków zwierzęcych datowanych na XVI i XVII w. Jeszcze innym, nie mniej ważnym problemem jest

³⁵ P. Łuczkiwicz, *Sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w miejscowości Biskupie-Kolonia, stan. 5/97 (AZP 77-82)*, Lublin 2012, s. 5, 15 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

³⁶ K. Bigoraj, *Zwierzęce szczątki kostne ze stanowiska Wierzchowiska Drugie nr 1 / AZP 79-83-20. Analiza archeozoologiczna*, [w:] W. Bujnowicz-Zgodzińska (red.), E. Błaszczyk, B. Zgodziński, J. Pietrzak, A. Posiła, B. Błaszczyk, A. Sady, K. Biłgoraj, *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Wierzchowiska Drugie nr 1 / AZP 79-83/20 (dawniej Wierzchowiska Drugie stan. 1) Gm. Piaski, Wój. Lubelskie, w sezonie 2011*, Łódź 2012, s. 205-216.

kondycja zdrowotna trzymanego inwentarza – w cytowanych opracowaniach można znaleźć, np. fotografie żuchw zwierząt, które utraciły przyżyciowo zęby, a zębodoły zdążyły się zasklepić przed ich zgonem.

Powyżej wspominaliśmy o przepędzaniu inwentarza, jego konsumpcji i gospodarowaniu odpadkami kostnymi. Archeolodzy badający nowożytnie stanowiska próbują także zastanawiać się nad aspektem hodowlanym. Nie jesteśmy w stanie opisać pastwisk, lecz z rozpoznawanych stanowiskach staramy się wskazać na obecność zagród, czy ogólniej rozumianych miejsc przetrzymywania inwentarza. Zaznaczmy – nie jest to zadanie łatwe, bowiem w materiale kopalnym brakuje jednoznacznych wyznaczników jakie moglibyśmy przypisać hodowli. W tym kontekście zaczęto zwracać uwagę na obiekty rozległe, o regularnych zarysach w pobliżu których występowały doły posłupowe.³⁷ Do takiej propozycji przychylił się Piotr Łuczkiwicz kierujący badaniami na terenie folwarku w Biskupiu Kolonii. Natrafiono tam na obiekt o powierzchni ponad 200 m². Z uwagi na swą powierzchnię został on pierwotnie potraktowany jako ziemianka, ale w dokumentacji końcowej wycofano się z tej propozycji. Do początkowej interpretacji nie przystawał zarys na poziomie odkrycia – trójkątny, ewentualnie trapezowaty oraz zejście w formie rampy. Obecność dołków posłupowych oraz niewielkich jam skłoniły badacza do uznania znaleziska za rodzaj schronienia dla zwierząt cechującego się lekką konstrukcją – szopy wspartej na słupach lub obory. Część ze słupów znajdujących się wewnątrz tego obiektu mogła odzwierciedlać podział na pomieszczenia, ewentualnie boksy, w których przetrzymywano zwierzynę.³⁸

Dla folwarku w Hrebennym ustalono, że od drugiej ćwierci XIX wieku – gdy dokonano znacznych przekształceń, znosząc tym samym wcześniejsze relikty – centralne miejsce założenia folwarcznego zajmował brukowany dziedziniec, a wzdłuż jego południowej, zachodniej i północnej krawędzi ulokowano zabudowania gospodarcze. Największym z ich była stajnia, którą tworzyły cztery budynki drewniane kamiennych podmurówkach.³⁹

Mniej kłopotów w identyfikacji nastęrczają budynki murowane, ale – co musimy podkreślić – we wszystkich opisywanych stanowiskach pojawiają się one bardzo późno, tzn. w końcowym etapie funkcjonowania osad przypadającym na XVIII, XIX, a nawet XX wiek. Z uwagi na użyty surowiec oraz konieczność sprowadzenia wykwalifikowanych rzemieślników konstrukcjom tym nadaje się specjalne znaczenie. Jako pierwsze założenie tego typu wskażmy na teren folwarku w Kocku. Mimo iż wystawione z cegły było bardzo płytko posadowione. Autorzy dokumentacji przypuszczają, że mogło ono stanowić pozostałość po spi-

³⁷ R. Niedźwiadek, K. Drobek, *Palace, dwory i folwarki w centralnej części Lubelszczyzny w świetle badań archeologicznych*, [w:] Dwory i pałace Lubelszczyzny w badaniach archeologicznych. Skarby z Przeszłości, t. XII (red.) E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2011, s. 46.

³⁸ P. Łuczkiwicz, *Sprawozdanie z ratowniczych...*, Lublin 2012, s. 11-14.

³⁹ M. Florek, A. Kokowski, J. Libera, *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Hrebennie 18 (AZP 98-91/32), gm. Lubycza Królewska, pow. Tomaszów Lubelski, woj. lubelskie*, Lublin 2007, s. 86-87 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie, delegatura w Zamościu).

chlerzu, chlewie lub komórce, a powstało w okresie intensywnego użytkowania tego gospodarstwa datowanym na przełom XIX i XX wieku⁴⁰

Na folwarku zlokalizowanym w sąsiedniej miejscowości – Bykowszczyzna, stanowisko 8 – rozpoznano kilka budynków, do konstrukcji których wykorzystano materiały niepalne. Obiekt interpretowany jako młyn lub magazyn posiadał powierzchnię użytkową 42 m². Jego podwaliny o szerokości 70 cm wzniesiono z piaskowców spajanych gliną, zaś podłoże wyłożono warstwą szarego mulku (Fot. 11). W trakcie eksploracji najniższej partii pozyskano ceramikę z drugiej połowy XVIII w. oraz 3 grosze Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zabytki te jednocześnie wyznaczają chronologię budynku.⁴¹

W granicach rozpoznanej partii folwarku w Płoszowicach znajdowały się dwa, fundamentowane budynki o prostokątnym narysie (Ryc. 9). Pierwszy z nich wystawiono w północno-zachodniej części stanowiska, a drugi – w południowo-zachodniej. Cechami wspólnymi obydwu założeń była orientacja odpowiadająca głównym osiom geograficznym oraz rodzaj zastosowanych podwalin – płytko zagłębione w podłoże lessowe rowy zasypano rumoszem kamienno-ceglanym a następnie przelano zaprawą piaskowo-wapienną. Relikty te zostały zinterpretowane jako elementy zabudowy gospodarczej folwarku – być może stodoła, obór, chlewów lub stajni. Brak śladów urządzeń grzewczych oraz bardzo płytko posadowione fundamenty przeczą mieszkalnemu ich przeznaczeniu.⁴²

Na tym samym stanowisku, w jego południowo-wschodniej, partii odnaleziono fundament nieco większego założenia, o wymiarach 11,3 x 9,0 m. Jego podwalina była osadzona w lessie geologicznym na głębokość 0,3 m, ale użyty do jej wykonania materiał nie różnił się od budynków gospodarczych. Autor przypuszcza, że w tym wypadku możemy mieć do czynienia z założeniem mieszkalnym, ale sposób wystawienia ścian zewnętrznych – mury w całości lub zrealizowane w technice ciesielskiej – nie jest możliwy do rozstrzygnięcia. Na podstawie zabytków ruchomych, a przede wszystkim fragmentów kafli wydobytych



Fot. 11. Folwark w Bykowszczyźnie – widok na relikty podwaliny młyna lub magazynu (reprodukcja za: T. Dzieńkowski, S. Gołub: *Bykowszczyzna ...* Chełm 2010)

⁴⁰ R. Maciszewski, P. Uściłko, *Kock stan. 7/81 gm. Kock, pow. Lubartów AZP 69-80. Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych na trasie planowanej obwodnicy miasta Kock w ciągu drogi krajowej nr 19*, Raszyn 2009, s. 4-5 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

⁴¹ T. Dzieńkowski, S. Gołub, *Bykowszczyzna, gm. Firlej, woj. lubelskie, stanowisko 8, AZP 70-80/76. Opracowanie wyników przedinvestycyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie budowy obwodnicy Kock w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze-Lublin-Nisko*, Chełm 2010 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).

⁴² M. Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa...*, Lublin 2014, s. 89-90, Ryc. 4, 13.



Fot. 12. Folwark w Hrebennym – na pierwszym planie bruk kamienny, na drugim – schody do dworu, na trzecim – terakotowa posadzka pomieszczenia na parterze (fot. S. Żórawski)



Fot. 13. Folwark w Piaskach – widok od północy na relikty murowanych założeń powstałych wokół przesklepionej piwnicy (reprodukcja za: D. Bednarski, R. Niedźwiadek: *Dokumentacja z archeologicznych ...* Lublin 2007-2009)

z wnętrza domu, założenie datuje się na przełom XIX i XX wieku.⁴³

Na folwarku w Woli Skromowskiej odsłonięto ślady trzech budynków, które mogą stanowić pozostałości domostw. Pierwsze z nich datowane jest na starszą fazę zasiedlenia – XVI-XVII stulecie. Na poziomie odkrycia manifestowało się jako warstwa zarysem zbliżona do prostokąta. Jej miąższości dochodziła do 16 cm. Na drugą fazę, przypadającą na XVIII-XIX wiek, datowane są dwa obiekty o podobnych cechach i parametrach wielkościowych. Inne obiekty jamowe, uchwycone w ich pobliżu, mogły pełnić funkcje piwniczek.⁴⁴

W granicach rozpoznania osady w Hrebennym natrafiono na pozostałości murowanego dworu. Odsłonięty budynek był najmłodszym z istniejących tu domostw – datuje się go dopiero na okres międzywojenny. Choć, autorzy opracowania nie wykluczają iż częściowo stanął on na podwalinach wcześniejszego założenia. Stosunkowo młoda metryka obiektu pozwoliła obserwować nie tylko partię fundamentową, ale również schody wejściowe oraz posadzkę pomieszczeń parteru (Fot. 12).⁴⁵

Liczne obiekty murowane ujawnione zostały podczas prac wykopaliskowych na terenie folwarku w Piaskach (Fot. 13). Trzy z nich, wykonane analogicznie jak opisano to w przypadku obiektów gospodarczych z Płouszowic, mogły pełnić funkcje schronienia dla inwentarza żywego. Fundacja najbardziej na północ wysuniętego założenia – wystawionego z bloków opoki wapiennej regularnie przyciętych w prostopadłością – utrwaliło się w miejscowej tradycji, częściowo potwierdzonej. Po uwłaszczeniu carskim, z 1864 roku, okoliczna ludność przystąpiła

do rozbierania kamiennych ruin dworu Orzechowskich i Suchodolskich, powstałych w XVI wieku na sąsiednim wzgórzu (Ryc. 1). Pozyskany tą drogą materiał został wykorzystany do

⁴³ tamże, s. 89.

⁴⁴ P. Lewandowski, *Wola Skromowska...*, Chełm 2010, s. 11.

⁴⁵ M. Florek, *Zespół dworczo-folwarczny...*, s. 17.

wzniesienia owczarni. Największe zainteresowanie zespołu badawczego wzbudziła jednak piwnica z zachowanym w całości kamiennym sklepieniem – zwykle archeolodzy odkrywają tylko ruiny, tymczasem w Piaskach, do tego pomieszczenia można było wejść (Fot. 14). Klatka schodowa, na ścianach której zachowały się gniazda i negatywy po drewnianych stopniach, prowadziła od strony zachodniej (Fot. 15). W pewnym momencie, zapewne w wyniku podziału własności, opisywane pomieszczenie zostało wtórnie przedzielone ścianą. Tym samym, wschodnia partia została odcięta od otworu wejściowego. Koniecznym zatem stało się przebicie sklepienia w pobliżu wschodniego zamknięcia piwnicy. W obu jej częściach odłożyły się warstewki o miąższości kilku milimetrów powstałe jako efekt nanoszenia ziemi lub zamulania wnętrza w czasie opadów deszczu. Częściowo, z tym problem radzono sobie poprzez rozsypywanie warstw niwelacyjnych. Stopniowo, wokół opisaney piwnicy, wyrósł budynek naziemny wsparty na kamiennych fundamentach. Z czasem, był on rozbudowywany o kolejne pomieszczenia (Fot. 13). Proces powstania piwnicy i kolejnych założeń murowanych datuje się od początku wieku XIX.⁴⁶

Niekiedy budowie domostwa towarzyszą tajemnicze i częściowo niezrozumiałe dla nas, współczesnych zwyczaje. Jednym z nich będzie pojęcie „ofiary zakładzinowej”. Pod fundamentem jednej ze ścian budynku naziemnego, wystawionego wokół przesklepionej piwnicy folwarku piaseckiego, natrafiono na czaszkę zwierzęcą.⁴⁷

W obrysie obiektu mieszkalnego ze Sławina-Szerokiego także odnaleziono kości, tym razem dziecka. Szczątki ludzkie nie zalegały w układzie anatomicznym. Autorka przypuszcza, że w trakcie któregoś z etapów użytkowania domostwa natrafiono na wcześniejszy pochówek, po czym przypadkowe znalezisko zostało



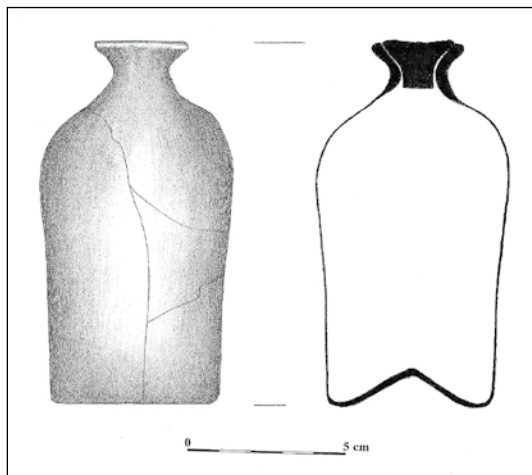
Fot. 14. Folwark w Piaskach – widok od zachodu na wnętrze przesklepionej piwnicy ze ścianą działową (reprodukcja za: D. Bednarski, R. Niedźwiadek: *Dokumentacja z archeologicznych ...* Lublin 2007-2009)



Fot. 15. Folwark w Piaskach – widok od południowo-wschodu na zejście do przesklepionej piwnicy (reprodukcja za: D. Bednarski, R. Niedźwiadek: *Dokumentacja z archeologicznych ...* Lublin 2007-2009)

⁴⁶ D. Bednarski, R. Niedźwiadek, *Dokumentacja...*, Lublin 2007-2009, t. 1, s. 29-31.

⁴⁷ tamże, s. 39.

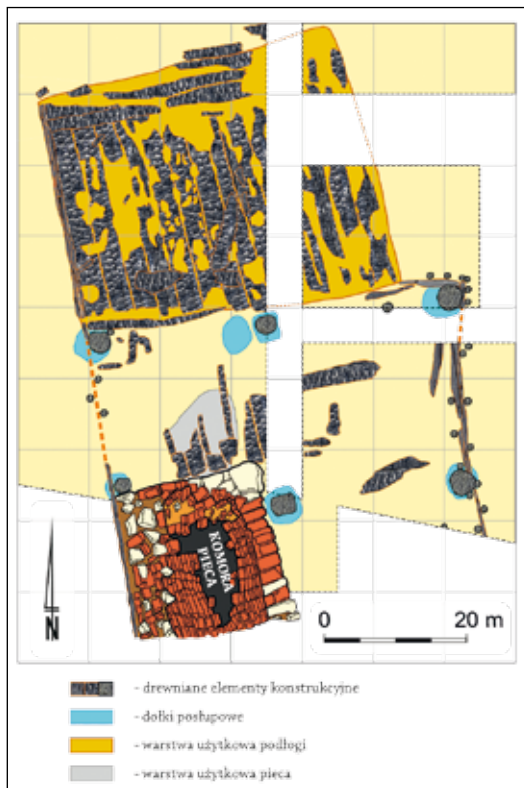


Ryc. 12. Folwark w Płuszwowicach – butelka szklana, „ofiara zakładzinowa” (reprodukcja za: M. Matyszewski: *Dokumentacja końcowa ...*, Lublin 2014, Tabl. XXIX)

zagrzebane powtórnie w niewielkim wkopie, w pobliżu południowo-zachodniego narożnika.⁴⁸

Nietypowy depozyt odnaleziono w spągowej partii jednej z jam zlokalizowanej środkowo-wschodniej partii folwarku w Płuszwowicach. Były to fragmenty niewielkiej butelki wykonanej z cienkościennego szkła (Ryc. 12). Do farby lub laku znajdującego się w pobliżu szyjki tego zabytku przymocowana była srebrna moneta o nominale 3 fenigów – tzw. dreling – bita w Hamburgu w roku 1750. W opinii autora badań, z pewną dozą prawdopodobieństwa, znalezisko to traktować można jako ofiarę zakładzinową.⁴⁹

Jak mogliśmy się przekonać identyfikacja budynków, a w szczególności mieszkalnych, nastęrcza wiele trudności, głównie z powodu stanu ich zachowania oraz trwałości surowca użytego do budowy. Równie skomplikowanym jest wyróżnienie i interpretacja obiektów związanych z produkcją rzemieślniczą. Ich przegląd zaczniemy od Piask, gdzie u podstawy północnego stoku wzgórza przylegającego do folwarku, odnaleziono pozostałości drewnianego, dwuizbowego założenia, do którego przylegał piec (Ryc. 13). Pomieszczenie północne wzniesiono w technice zrębowej, zaś południowe – słupowej. Podłoga północnej sali zosta-



Ryc. 13. Folwark w Piaskach – rzut pieca chlebowego oraz przylegających doń pomieszczeń (oprac. D. Bednarski, R. Niedźwiadek)

⁴⁸ E. Tabaczewska, *Dokumentacja końcowa...*, Lublin 2013, s. 9.

⁴⁹ M. Matyszewski, *Dokumentacja końcowa...*, Lublin 2014, s. 92-93.

ła wyłożona deskami, w południowej natomiast stąpano bezpośrednio po piasku calowym. Nad podłożem geologicznym odłożyły się poziomy użytkowe, z których najwyraźniej czytelne były warstwy organiczne składające się z faszyny oraz węgla, które wysypały się z pieca. Ten sposób moszczenia podłogi stanowił sposób na ochronę przeciwpożarową – węgle jakie mogły wypaść z pieca zapaliłyby podłogę utworzoną z desek. Do budowy pieca wykorzystano lokalny kamień wapienny, ale wśród bloków dostrzegalne były elementy kamieniarki renesansowej, które mogły pochodzić ze wspomnianego zamku Orzechowskich i Suchodolskich. Urządzenie ogniowe interpretuje się jako piec chlebowy, zaś pomieszczenia przylegające do niego wyznaczałyby strefę przygotowywania produktów oraz – przypuszczalnie – magazynowania.⁵⁰

Piec, ale znacznie mniejszych rozmiarów, odkryto na folwarku w Świdniczku. Nie podano jego przeznaczenia, ograniczono się jedynie do wyliczenia parametrów. Trzonowi ogniowemu, wkopanemu w podłoże calcove, towarzyszyła jama przypiecowa.⁵¹

Na jeszcze mniejsze założenie, któremu początkowo przypisano funkcję pieca, natrafiono w granicach stanowiska Biskupie Kolonia. Być może, sugestią do identyfikowania tej jamy z trzonem ogniowym było wystąpienie na dnie węgla drzewnych oraz warstwy zbitej i grubej polepy. Przy dalszej analizie stwierdzono brak podstaw „konstrukcyjnych” aby wspomniane urządzenie identyfikować z piecem.⁵²

Największą liczbę trzonów ogniowych natrafiono na folwarku w Hrebennym (Fot. 16). W sumie, opisano 11 urządzeń tego typu. Pośród nich występowały zarówno wolnostojące piece, jak i paleniska. Część z nich była lekko zagłębiona w warstwy podłoża. Wszystkie, odnalezione trzony miały znajdować się w obrębie domostw.⁵³ W pobliżu dworu w Hrebennym eksplorowano dwa piece do wypału ceramiki, datowane na drugą ćwierć XIX wieku. Większy z nich posiadał gliniany ruszt, a jego kopuła wspierała się na konstrukcji wykonanej z drewnianych żerdzi oblepionych gliną. W wy-



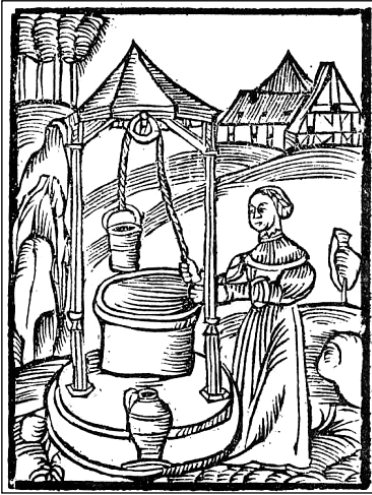
Fot. 16. Folwark w Hrebennym – eksploracja glinianego pieca (fot. P. Zimny)

⁵⁰ R. Niedźwiadek, K. Drewniak, J. Tkaczyk, *Analiza przemian przestrzennych wzgórza zamkowego w Piaskach*, „Archeologia Polski Środkowo-Wschodniej”, t. X, 2008, s. 173-190.

⁵¹ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników...*, Lublin 2012, s. 197.

⁵² P. Łuczkiwicz, *Sprawozdanie z ratowniczych...*, Lublin 2012, s. 12-13.

⁵³ M. Florek i in., *Opracowanie wyników badań... Hrebennie 13*, Lublin 2007, s. 15.



Ryc. 14. Studnia – miniatura z książki P. Crescentyn: *O pomnożeniu ...* Kraków 1571 (reprodukcja za: <http://cpx.republika.pl/galpraccegospodarskie.htm>)

padku tego stanowiska, wytwórczość garncarska potwierdzona jest zarówno przez źródła archeologiczne, jaki i przekazy pisane.⁵⁴

Zdecydowanie niecodziennym odkryciem była identyfikacja jamy do produkcji dziegiu, którą ujawniono w granicach folwarku w Świdniczku. Miała ona owalny zarys i workowaty przekrój. Zaś, na jej dnie stało naczynie do którego sphywał dziegieć. Do wnętrza tego wyrobu wpadły fragmenty innego garnka, jaki pierwotnie znajdował się wyżej i w nim powinna odbywać się destylacja kory brzozonej.⁵⁵

W organizacji życia na folwarkach i osadach istotną rolę musiało odgrywać zaopatrzenie w wodę – o ile zwierzęta można było napoić w rzece, to już mieszkańcy wymagali innego źródła. Z pewnością, były nimi studnie (Ryc. 14). Na urządzenie tego rodzaju natrafiono w czasie badań wykopaliskowych folwarku w Woli Skromowskiej. Odslonięty obiekt miał nieregularny zarys, a w przekroju jawił się jako trapez z węższą podstawą skierowaną ku dołowi. W dolnej części zachowały się deski cembrowiny w formie niemal kwadratowej skrzyni o wymiarach 1,6 x 1,5 m. Autor dokumentacji ustala chronologię znaleziska na XVI-XVII wiek, co czyni zeń najstarszym obiektem tego typu spośród wszystkich odnalezionych w granicach folwarków nowożytnych.⁵⁶

Kolejną studnię odsłonięto w granicach folwarku w Świdniczku. Ten obiekt datowany jest na XVIII-XIX. Był zarazem większy od poprzedniego, w tym wypadku wymiary sięgały 2,60 x 2,54 m. Bardzo słabo zachowały się sosnowe deski tworzące dwa, najniższe piętra cembrowiny. Podczas eksploracji wnętrza, przy dnie, natrafiono na 38 kości zwierzęcych. W opinii autorów opracowania – wielkości i stan zachowania szczątków – wyklucza aby stanowiły one odpady pokonsumpcyjne. Wobec czego stawiają tezę, że stanowią one dowód na zatrucie ujęcia wody, co w XVII-XIX wieku miało być częstym procederem.⁵⁷

Następna studnia pochodzi z Wierzchowisk Drugich, stanowisko 1 (Fot. 17). O samym obiekcie archeolodzy prowadzący tam badania nie wiele piszą. Podają wyłącznie iż wykonano ją w technice ramowej, a pozyskany z wnętrza materiał zabytkowy pozwala datować urządzenie na czasy nowożytne.⁵⁸ Mimo skromnej charakterystyki obiekt ten zasługuje na bacniejszą uwagę, gdyż dokonano analizy archeobotanicznej makroszczątków roślinnych

⁵⁴ M. Florek i in., *Opracowanie wyników badań... Hrebenne 18*, Lublin 2007, s. 87.

⁵⁵ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników...*, Lublin 2012, s. 197.

⁵⁶ P. Lewandowski, *Wola Skromowska...*, Chełm 2010, s. 11-12.

⁵⁷ K. Piasecka, A. Piasecki, *Opracowanie wyników...*, Lublin 2012, s. 198.

⁵⁸ W. Bujnowicz-Zgodzińska (red.), E. Błaszczuk, B. Zgodziński, J. Pietrzak, A. Posiła, B. Błaszczuk, A. Sady, K. Biłgoraj, *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Wierzchowiska Drugie nr 1 /AZP 79-83/20 (dawniej Wierzchowiska Drugie stan. 1) gm. Piaski, Wój. Lubelskie, w sezonie 2011, Łódź 2012, s. 41 (mps. dokumentacji w archiwum WUOZ w Lublinie).*

pozyskanych z jego wypełniska.⁵⁹ Wykonana ekspertyza wskazała na obecność aż 24 gatunków roślin. Wśród nich zdecydowanie przeważały powszechne chwasty – np. oset, mniszek pospolity, babka zwyczajna. Spory odsetek stanowiły rośliny ruderalne – one, jako pierwsze, wkraczają na obszary przekształcone przez człowieka. Można na tej podstawie wnioskować, iż osada w Wierchowiskach Drugich, stanowisko 1, na pewien czas została opuszczona. Wydzielono również dwa gatunki uprawne – mak lekarski i grykę zwyczajną, które z kolei potwierdzają rolnicze użytkowanie terenu. W analizowanym materiale roślinnym doszukanego także form preferujących środowiska wilgotne. Rzeczywiście – ta ekspertyza jest niezmiernie istotna i doskonale uzupełnienia interpretację materiału archeologicznego. Lecz, autorka analizy dobitnie podkreśla – mimo iż wypełniska studni stanowią cenny materiał do wnioskowania, to w tym przypadku nie rozpoznano mechanizmu zasypywania studni, co może równać się z nierozdzieleniem próbek pobranych z wypełniska.

Jedyna studnia, dla której zlecono datowanie drewna wykorzystanego do jej budowy znajdowała się na terenie folwarku w Hrebennym. Analiza dendrochronologiczna wskazała, że połówki bali sosnowych, które układane na zrąb tworzyły konstrukcję studni, zostały ścięte około 1858 roku.⁶⁰

W podsumowaniu wyjdźmy od modelu teoretycznego folwarku. Zakłada on podział przestrzeni na *gumno* oraz budynki do – przechowywania inwentarza i narzędzi, obiekty związane z wytwórczością rzemieślniczą, mieszkania dla czeladzi. Pośród zaprezentowanych odkryć dominujące miejsce zajmują pozostałości po codziennej aktywności. Będą nimi wszelkiego rodzaju jamy, gdzie gromadzono i przechowywano różnorakie zapasy. Jak mogliśmy się przekonać ustalenie ich pierwotnego przeznaczenia nie jest zadaniem łatwym – zazwyczaj, nie dysponujemy świadectwami pozwalającymi na bezsprzeczną interpretację. Nie mniej jednak, wiele zespołów badawczych – przez analogie etnograficzne, wymiary poszczególnych obiektów – próbuje odczytać ich funkcje. Czasami przesłanką jest zawartość danej jamy, do której np. złożono szkielet zwierzęcy.

Obiekty trwałe, jak np. budynki, czytelne są tylko w wypadku form murowanych, te zaś na folwarkach i osadach nowożytnych Lubelszczyzny powszechniej pojawiają się stosunkowo późno – dopiero w XIX i XX wieku. Założenia konstruowane z drewna, z racji zastosowanego budulca, są znacznie trudniejsze w identyfikacji. W badanych przestrzeniach



Fot. 17. Folwark w Wierchowiskach Drugich – cembrowina studni w trakcie eksploracji (reprodukcja za: W. Bujnowicz-Zgodzińska i in., *Wyniki ratowniczych ...* Łódź 2012, Tab. XVI)

⁵⁹ A. Sady, *Wyniki analizy materiałów botanicznych ze stanowiska Wierchowiska Drugie, gm. Piaski, woj. lubelskie. Stanowisko nr 1 /AZP 79-83-21*, [w:] *tamże*, s. 217-220.

⁶⁰ M. Florek i in., *Opracowanie wyników badań... Hrebennie 18*, Lublin 2007, s. 87.



Ryc. 15. Proces przygotowania stawy – od orki, przez żniwa i wypiek chleba pod zadaszeniem po gotowanie pożywienia – miniatura z książki P. Crescentyn: *O pomnożeniu* ... Kraków 1571 (reprodukcja za: <http://cpx.republika.pl/galpraccegospodarskie.htm>)

że kryterium wyróżniającym dla siedziby ludzkiej jest obecność urządzenia ogniowego – pieca lub paleniska. Również pozostałości produkcji rzemieślniczej, na zaprezentowanych stanowiskach nie należą do powszechnych znalezisk. Trudno jednoznacznie wskazać na przyczynę tak małej frekwencji ostatniej kategorii obiektów. Być może, badane części stanowisk, choć relatywnie duże, nie dały sposobności na wkroczenie do strefy przeznaczonej na domostwa dla ludzi lub warsztaty rzemieślnicze. Jak możemy przekonać się z lektury opracowań historycznych rzemieślnicy spotykani byli w każdej wsi (Ryc. 15). Pewne specjalności jak – piekarze, garncarze, sukiennicy, cieśle, kowale – były niezbędne do codziennego funkcjonowania każdej osady. Na żadnym z przywołanych stanowisk nie natrafiono na pozostałości karczmy, których – jak przekonują dokumenty pisane – ilość systematycznie wzrastała w kolejnych stuleciach.

W tej sytuacji pozostaje nam zatem czekać na stanowisko, gdzie te elementy zostaną odsłonięte. Pośród analizowanych osad były również zespoły wielocłonowe. Dla przykładu w Piaskach – jedno ze wzgórz zajęte zostało na siedzibę pańską, gdzie ulokowane były również świątynie, szkoły oraz część budynków gospodarczych i wytwórczych (Ryc. 1). Na sąsiednim natomiast zlokalizowane było zaplecze wiejskie. O ile, wspomniane Piaski będą przykładem rozbudowanego organizmu, to stanowisko Sławin-Szerokie stanowi jego odwrotność, które winniśmy uznać za jednoczasową zagrodę jednodworczą. Te, dwa przypadki wyznaczają punkty skrajne pomiędzy którymi zawiera się całe spektrum osad nowożytnych.

Jak wspomnieliśmy na początku, jeszcze w latach 90-tych XX wieku opisywanie i analizowanie nowożytnych osad było niemal wyłącznie domeną historyków. Na przełomie

archeolodzy wskazują na większe jamy, o regularnych zarysach, którym często towarzyszyły rzędy dołków posłupowych. Relacje wzajemne tych obiektów, poparte przykładami etnograficznymi, pozwalają dostrzec w nich relikty zagród, czy obór dla hodowanego inwentarza. W układach dołów posłupowych daje się wskazać na regularne ciągi, jakie nasuwają skojarzenia z budowłami wznoszonymi w technice słupowej. Wreszcie – część słupów odzwierciedla przebieg ogrodzeń, czy płotów. Zdaje się, że podobną rolę w organizacji przestrzeni nowożytnych stanowisk mogły spełniać rowy.

Najmniej licznie, właściwie odnotowane jednostkowo, stanowią relikty budowli mieszkalnych. Przyjęło się,

tysiące, za sprawą inwestycji drogowych, w proces ten włączyli się archeolodzy oraz specjaliści innych branż, którzy przyjmowali zlecenia na konkretne ekspertyzy – archeozoologia, archeobotanika i inne. W 2006 roku Bartłomiej Kwiatkowski przygotował rozprawę doktorską traktującą rozwój folwarku na Lubelszczyźnie z perspektywy badacza architektury.⁶¹ Wydarzenia ostatnich lat napawają coraz większym optymizmem – dzięki współdziałaniu specjalistów wielu dyscyplin opisanie nowożytnych osad będzie pełniejsze i bardziej kompleksowe. A pole do dalszych odkryć i interpretacji wydaje się być sporym – np. na folwarku w Hrebennym, przy użyciu metod archeologicznych, identyfikowano i odsłaniano założenie grodowe (Fot. 18).



Fot. 18. Folwark w Hrebennym – odsłanianie rabat ogrodowych (fot. S. Żórawski)

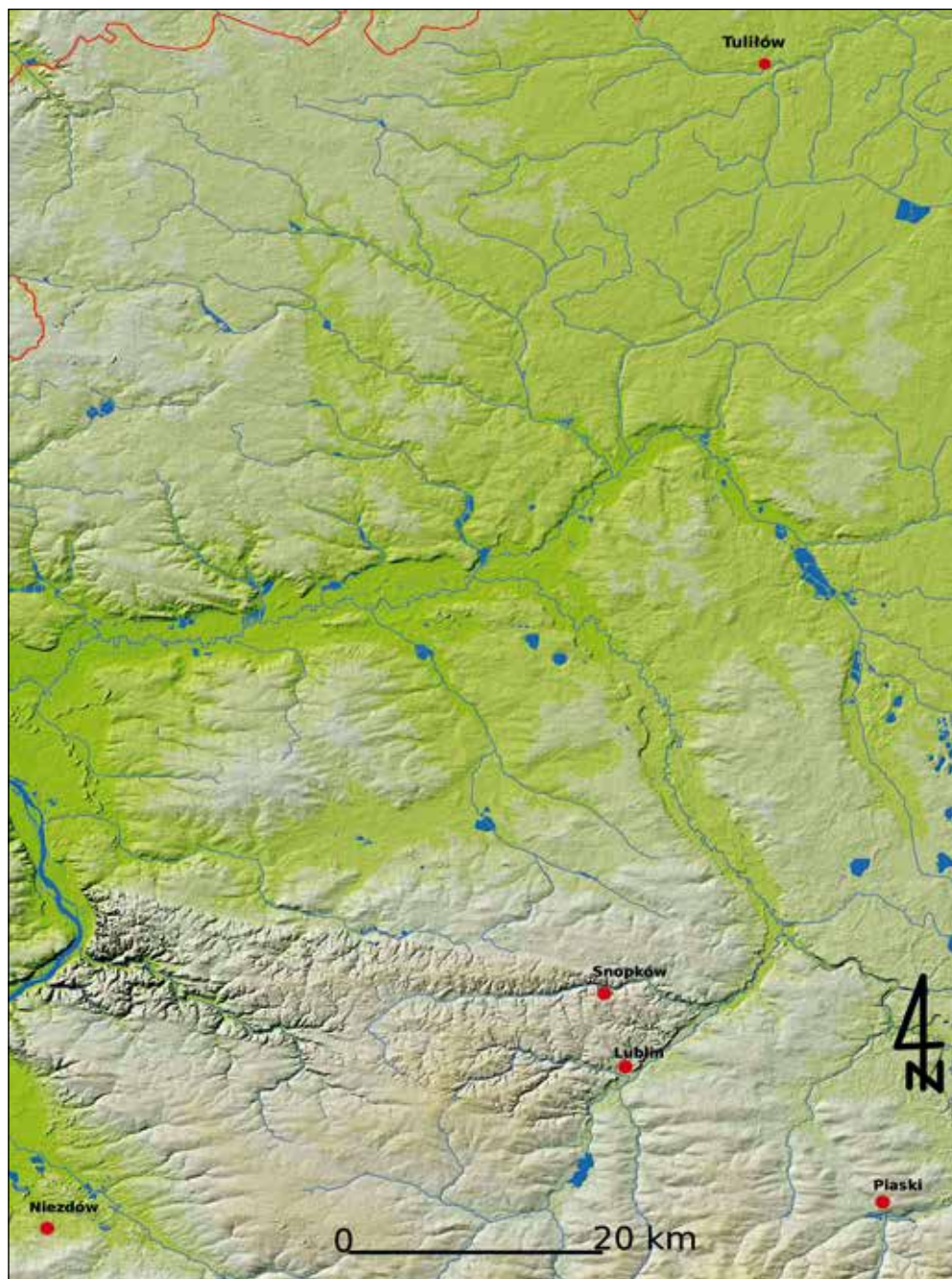
⁶¹ B. Kwiatkowski, *Folwarki Lubelszczyzny. Historia rozwoju i zabudowy*, Lublin 2012 (wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, na podstawie pracy doktorskiej autora, obronionej w 2006 roku na Politechnice Wrocławskiej).

Pochówki pojedyncze i cmentarze nowożytne odkryte w trakcie prac ziemnych związanych z budową nowych lub przebudową istniejących dróg

W ciągu ostatnich kilkunastu lat, zostało odkrytych wiele nowych stanowisk archeologicznych w trakcie budowy lub przebudowy dróg. Spośród odkrywanych stanowisk są również cmentarze oraz pojedyncze pochówki nowożytne. Na terenie województwa lubelskiego odkryto do tej pory sześć stanowisk sepulkralnych (tabela 1, ryc. 1). Dwa z nich mają charakter pojedynczych pochówków. Pierwsze zostało odkryte w trakcie archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi krajowej S17 na stanowisku Piaski Wielkie 8 (gm. Piaski), prowadzonych w latach 2003-2004. Kolejne odkryto w trakcie prowadzenia nadzoru nad robotami ziemnymi związanymi z remontem skrzyżowania ulic: Obywatelskiej, Unickiej, Spółdzielczości Pracy i Lubartowskiej. Cztery pozostałe mają charakter zwartych nekropolii. Pierwszy z nich odkryto w Snopkowie w trakcie prowadzenia nadzoru nad robotami ziemnymi związanymi z budową drogi ekspresowej S 17 na odcinku węzeł „Dąbrowica” – węzeł „Lubartów”. Drugi odkryto w Tuliłowie, w trakcie ratowniczych badań archeologicznych poprzedzających budowę obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego. Trzeci odkryto w Lublinie przy ul. Wyżynnej. Ostatni a zarazem największy spośród omawianych cmentarzy nowożytnych znajdował się w miejscowości Niezdów. Odkryto go podczas rozbudowy DW 747 Iłża – Lipsko – Solec – Opole Lubelskie – Bełżyce – Konopnica przy obwodnicy Opola Lubelskiego.

Tabela 1. Zestawienie pochówków pojedynczych oraz cmentarzy nowożytnych odkrytych w trakcie prac ziemnych związanych z budową nowych lub przebudową istniejących dróg

Lp.	Miejscowość	Charakter stanowiska	Ilość obiektów/ ilość pochówków	chronologia
1.	Piaski	Pojedyncze pochówki	2/2	XVII w.
2.	Lublin	Pojedyncze pochówki	3/7	XIX w.
3.	Tuliłów	cmentarz	6/10	XIX w. (1873 r.)
4.	Lublin	cmentarz	3/15	XVII w.?
5.	Snopków	cmentarz	36/53	XVII w.
6.	Niezdów	cmentarz	1739/1663	1 poł. XVI w. – 1 poł. XIX w.



Ryc. 1. Lokalizacja nowożytnych pochówków pojedynczych oraz cmentarzy Lublin, Niezdów, Piaski, Snopków, Tuliów (rys. S. Bochyński)

Pojedyncze pochówki

Dwa nowożytnie pochówki (obiekty 112 oraz 143) odkryto w trakcie archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi krajowej S17 na stanowisku Piaski Wielkie 8 (gm. Piaski), prowadzonych w latach 2003–2004. Ich chronologia została ustalona na podstawie wyposażenia grobowego odkrytego w obiekcie 112, w postaci **dwóch półgroszy** Zygmunta III Wazy, emitowanych w latach 1619 oraz 1621. Jak zauważyli autorzy opracowania oba egzemplarze odznaczały się jeszcze połyskiem menniczym oraz nie nosiły śladów użytkowania. Powyższe dary grobowe wyznaczają *terminus post quem* dla obu pochówków¹.

Analiza antropologiczna przeprowadzona przez Wandę Kozak-Zychman wykazała, że są to pochówki kobiece 18–20 lat oraz 30–35 lat².

Szczałki ludzkie odkryte przy skrzyżowaniu ulic: Obywatelskiej, Unickiej, Spółdzielczości Pracy i Lubartowskiej są interpretowane przez autora opracowania zarówno jako pochówki ułanów – pochówki nr 1, 2 oraz jako grób o charakterze epidemicznym – pochówek nr 3³.

Pochówki nr 1 oraz 2 zachowane były częściowo wskutek zniszczenia podczas wcześniejszych prac budowlanych. W obu przypadkach zmarli ułożeni byli po osi NE-SW z głową skierowaną na południowy-zachód. Jedyne zabytkami odkrytymi przy zmarłych były dwa guziki odkryte w grobie nr 1. Zostały wykonane metodą dwuwarstwową. Część zewnętrzna (awers) przeważnie wypukła obejmowała, przez zwalcowanie berzegów, spód (rewers), do którego było przymocowane uszko. Tego typu guziki zdobiły mundury polskiego pułku lekkokonnego gwardii Napoleona I, na służbie francuskiej, zwany pułkiem szwoleżerów. Mundury zaopatrzone w tego typu guziki posiadały oddziały Gwidów – zwiadowców, utworzone rozkazem ks. Józefa Poniatowskiego, dnia 8 maja 1809 r. w Lublinie⁴. Dzięki tym znaleziskom możemy z dużym prawdopodobieństwem wiązać oba pochówki z informacjami dotyczącymi pochówku ułanów ks. Józefa Poniatowskiego poległych w trakcie wspomnianych wcześniej walk.

Terminem pochówek nr 3 określono skupisko kości ludzkich, bez zachowanego układu anatomicznego. W trakcie eksploracji skupiska odkryto 5 czaszek (w tym dwie najprawdopodobniej dziecięce oraz trzech osób dorosłych, a także kości długie. Omawiane

¹ R. Niedźwiadek, M. Dobrzyński, Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi krajowej S12 – stanowisko nr 8/19 w Piaskach Wielkich, pow. Świdnik, woj. lubelskie, T. I – omówienie wyników badań, Lublin 2004–2006 r., s.15.

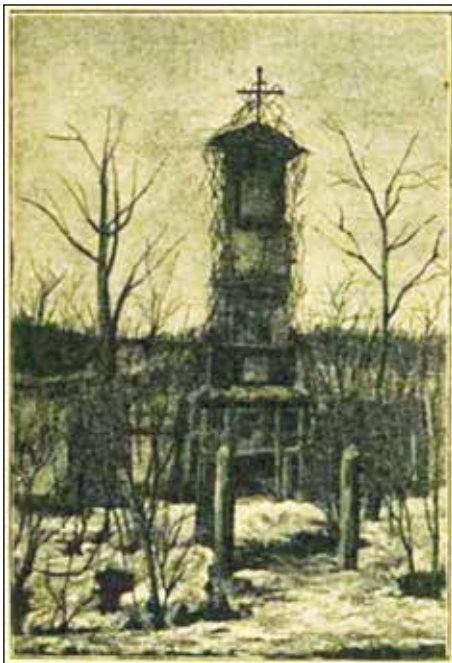
² W. Kozak-Zychman, Piaski Wielkie, stanowiska nr 7/18 i 8/19 pow. Świdnik, woj. lubelskie. Wyniki analiz antropologicznych pochówków ludzkich, Lublin 2006 r., s. 3-7.

³ D. Wilczyński, E. Tabaczewska, Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad robotami ziemnymi związanymi z remontem skrzyżowania ulic: Obywatelskiej, Unickiej, Spółdzielczości Pracy i Lubartowskiej w Lublinie, Lublin 2012 r., mps w WUOZ w Lublinie sygn. 25747, s. 6-8.

⁴ W. Boczkowski, M. Jaroszyński-Wolfram, K. Gładki, Guziki. Polskie guziki wojskowe od XVI do końca XX w., Przewodnik dla kolekcjonerów, Warszawa 1999 r., s. 24.



Fot. 1. Lublin ul. Obywatelska i Spółdzielczości pracy. Pomnik ułanów księcia Józefa Poniatowskiego (z <http://tonzlublin.blox.pl/2010/01/Pomnik-ulanow-ksiecia-Jozefa-Poniatowskiego-w.html>)



Ryc. 2. Lublin ul. Obywatelska i Spółdzielczości pracy. Pomnik ułanów księcia Józefa Poniatowskiego wg M. A. Ronikierowej z 1901 r.

skupisko można interpretować z dużą dozą prawdopodobieństwa jako pochówek o charakterze epidemicznym. Przemawia za tym lokalizacja tego miejsca poza granicami ówczesnego miasta jak również pomnika, który stał w omawianym miejscu wcześniej. Obecna forma pomnika (fot. 1) jest efektem jego przebudowy w 1905 r.⁵ Jednak jego pierwotny wygląd jest znany dzięki informacjom zamieszczonym (ryc. 2) w Ilustrowanym przewodniku po Lublinie M. A. Ronikierowej z 1901 r. Początkowo miał formę prostokątnej, murowanej budowli, zwieńczonej żelaznym krzyżem z dwuspadowym daszkiem i otoczony drewnianym płotem. Pierwotny pomnik swą bryłą bardziej przypominał przydrożną kapliczkę, zwłaszcza po przymocowaniu w jego górnej części wykonanego w srebrnej blasze obrazu św. Rozalii. Na obramieniu medalionu, w którym dziś znajduje się obraz, widnieje data – „1852”. Napis o identycznej treści jest wygrawerowany na dole obrazu i prawdopodobnie przy przebudowie pomnika w 1905 roku został powtórzony na obramieniu medalionu. Święta Rozalia jest patronką chorych na choroby epidemiczne, stąd przypuszczenia, że obraz został umieszczony na pomniku podczas trwającej w mieście epidemii cholery, która miała miejsce w 1852 roku⁶. Nie można wykluczyć, że omawiane miejsce było wykorzystywane również do chowania zmarłych podczas wcześniejszych pomorów.

Wszystkie 3 pochówki znajdowały się w niedużej odległości od pomnika upamiętniającego m.in. potyczkę ułanów ks. Józefa Poniatowskiego z wycofującymi się z Lublina wojskami austriackimi. Wspomniany pomnik do 1916 roku znajdował się poza granicami miasta. W XIX wiecznych i pochodzących z początku XX w. przewodnikach miejsce usytuowania pomnika określane było mianem Rogatka Lubartowska⁷.

⁵ M. Markowski, *Rok 1809 w Lublinie (od wkroczenia wojsk księcia Józefa do włączenia do Księstwa Warszawskiego)*, w: *Ibidem. Rocznik Kola Naukowego Historyków Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, red. I. Kowalczyk, A. Gładysz, t. 5, Lublin 2008, s. 63-80.

⁶ Tamże, s. 63-80.

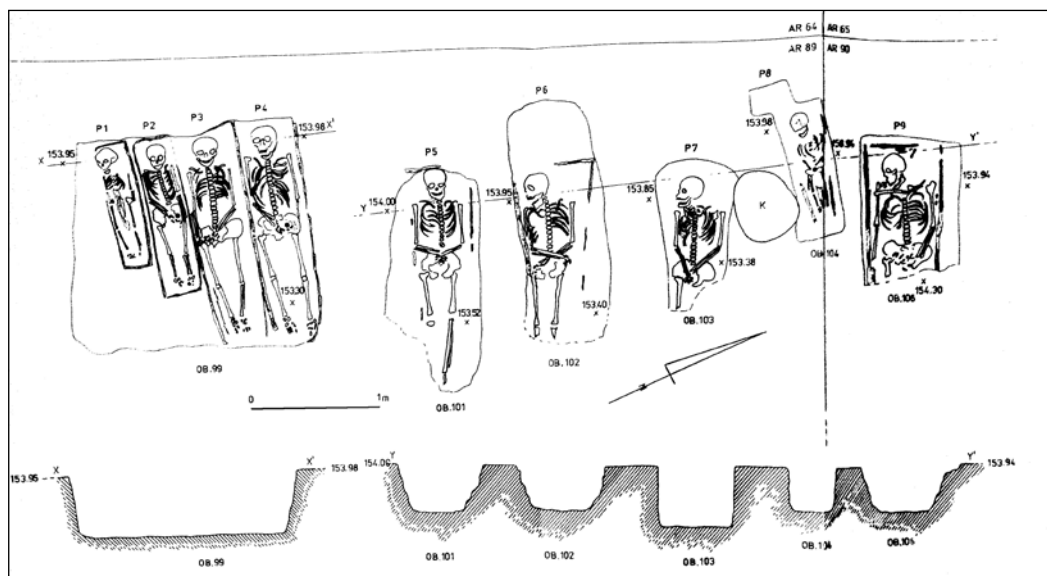
⁷ M. A. Ronikierowa, *Przewodnik ilustrowany po Lublinie*, Warszawa 1901 r.

Cmentarze nowożytne

Cmentarz w Tuliłowie został odkryty na początku 2004 r. Był zlokalizowany w środkowej części badanego wykopaliskowo stanowiska nr 9, na skraju skarpy utworzonej wskutek wybierania piachu, która mogła uszkodzić cmentarz⁸.

W trakcie przeprowadzonych badań, odsłonięto 6 grobów, w których odkryto szczątki 10 osób (4 dzieci, 3 mężczyzn, 2 kobiet, 1 nieokreślony).

Plan odsłoniętego fragmentu cmentarza pokazuje, że było to założenie o rzędowym układzie grobów (ryc. 3). Zmarli zostali pochowani na plecach, wzdłuż linii E-W, głową skierowaną na zachód (ryc. 3). Ręce zmarłych spoczywały na miednicy. Niemal wszyscy zostali obdarowani w ostatnią podróż. Najliczniejszą grupę zabytków stanowią paciorki – 275 szklanych oraz 20 drewnianych oraz miedziane monety – 7 sztuk.

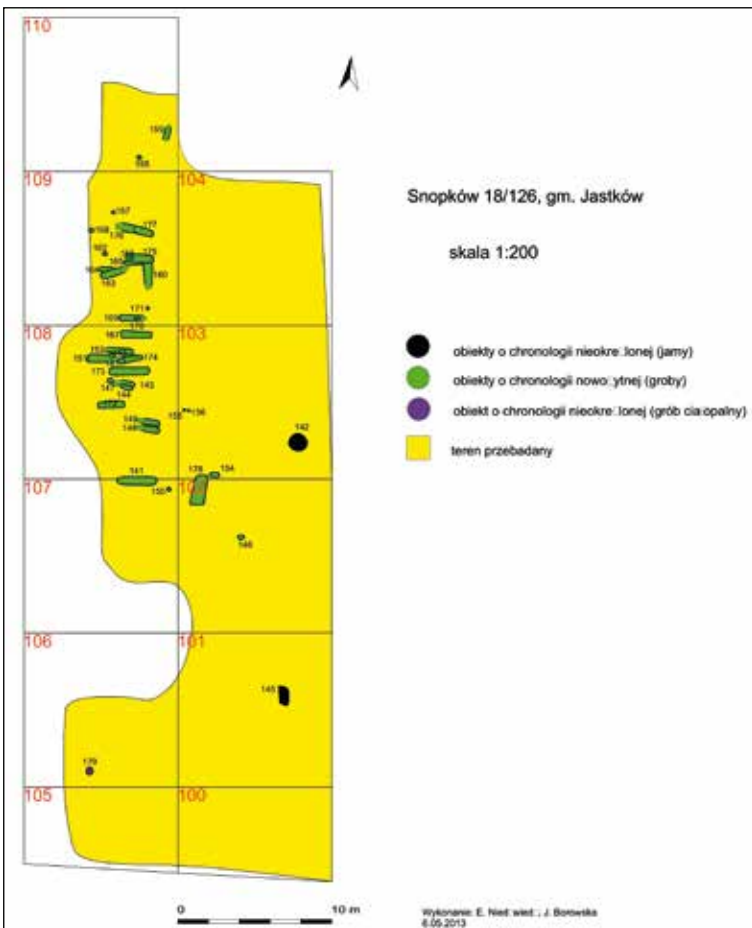


Ryc. 3. Tuliłów gm. Międzyrzec Podlaski. Układ grobów (rys. M. Matyszewski)

Chronologię cmentarza udało się ustalić dzięki odkryciu w trakcie prac badawczych monet z lat 1859, 1864, 1865 oraz dzięki informacjom mieszkańców okolicznych miejscowości, wśród których istniał pogląd że jest to cmentarz epidemiczny⁹. Porównując obie informacje z opracowaniem ks. Adolfa Pleszczyńskiego, wg którego w XIX w. było pięć przy-

⁸ Opracowanie wyników archeologicznych badań wykopaliskowych związanych z budową obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego, Lublin 2005, T. 1, s. 33-34,

⁹ Tamże, s. 33-34,



Ryc. 4. Snopków 18 gm. Jastków. Plan zbiorczy obiektów (rys. E. Niedźwiedź, J. Borowska)

dań w 2013 r. odsłonięto 36 obiektów związanych z istniejącą tu kiedyś nekropolią. Dzięki analizie antropologicznej przeprowadzonej przez Łukasza Maurycego Stanaszka udało się oznaczyć szczątki 53 osobników, z czego przynajmniej 7 ma charakter wtórny. Cmentarz w przeszłości został prawdopodobnie zniszczony już w trakcie budowy drogi wojewódzkiej 809. Kolejne zniszczenia przyniósł wkop pod gaz biegnący na wschód od grobów, a także

padków epidemii cholery, za datę powstania cmentarza należy przyjąć rok 1873¹⁰.

Cmentarz na ulicy Wyzynnej w Lublinie odkryto w 2005 r. W trakcie przeprowadzonych ratowniczych badań archeologicznych odkryto 3 pochówki szkieletowe oraz przemieszane kości kolejnych 15 osób¹¹. Jedynym zabytkiem pozwalającym wstępnie określić chronologię pochówków była miedziana moneta Zygmunta III Wazy znaleziona w pobliżu jednego z grobów. W celu weryfikacji powyższego datowania postanowiono przeprowadzić badania C¹⁴ próbki kości z pochówku nr 2. Wyniki datowania metodą radiowęglową potwierdziły nowożytną chronologię cmentarza. W źródłach archiwalnych nie ma żadnych informacji o istnieniu na tym terenie cmentarza. Jego usytuowanie poza granicami ówczesnego Lublina może świadczyć, że są to pozostałości cmentarza cholerycznego¹².

Cmentarz w Snopkowie został odkryty na początku 2013 r. Był zlokalizowany ok. 30 m na zachód od badanego wykopaliskowo w 2010 i 2012 stanowiska archeologicznego Snopków nr 18.

W trakcie przeprowadzonych badań

¹⁰ A. Pleszczyński, Opis historyczno-statystyczny parafii Międzyrzeckiej, 1911 r.

¹¹ D. Włodarczyk, Dokumentacja z ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na terenie działki nr ew. 7/2 przy ul. Wyzynnej w Lublinie, mps w pos. WUOZ w Lublinie.

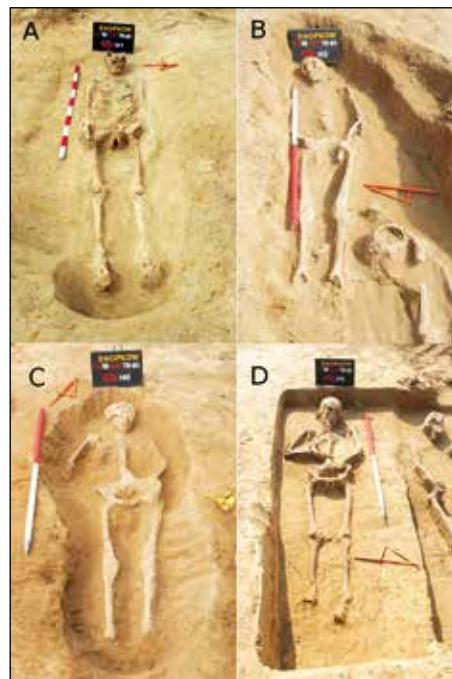
¹² Tamże, s. 10,

obecna budowa drogi S17. W związku z tym wiele skupisk kości i pojedynczych czaszek znalazło się na złożu wtórnym¹³.

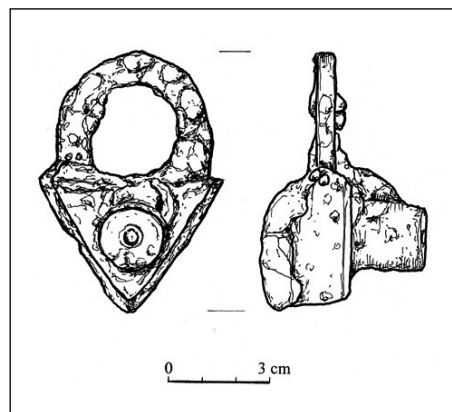
Plan odsłoniętego fragmentu cmentarza pokazuje, że było to założenie o rzędowym układzie grobów (ryc. 4). W kilku przypadkach zmarłych grzebano w tym samym miejscu, co powodowało niszczenie grobów starszych przez młodsze.

Zdecydowana większość zmarłych została pochowana na plecach, wzdłuż linii E-W, głową skierowaną na zachód, twarzą na wschód (fot. 2 a, d). Tylko w dwóch przypadkach (obiekt nr 143 i 144) głowa skierowana była na wschód. W trzech grobach położonych we wschodniej części nekropoli zaobserwowano orientację wzdłuż linii N-S, głowami skierowanymi zarówno na północ, jak i na południe (obiekty nr 159, 160 – fot. 2 c, 178.) Ręce zmarłych były zazwyczaj ułożone wzdłuż tułowia. W niektórych grobach spoczywały na miednicy. W obiekcie nr 173 prawa ręka znajdowała na brzuchu, a w obiekcie nr 174 – pod miednicą¹⁴.

O nowożytniej chronologii pochówków świadczą 4 przedmioty metalowe odkryte w trakcie prac badawczych: 3 monety oraz kłódka żelazna (ryc. 5). Monety zlokalizowano w warstwie zalegającej pomiędzy grobami. Były to zlepione ze sobą trzy miedziane szelągi Jana Kazimierza: 2 litewskie i 1 koronny popularnie zwane boratynkami. Bito je w Rzeczypospolitej w latach 1659–1668. Szelągi litewskie zostały wykonane w mennicy w Kownie w 1666 r. Na awersie jednej z monet widoczny jest odcisk tkaniny. Prawdopodobnie monety pochodzą ze zniszczonego grobu. Jedyńm darem grobowym odkrytym *in situ* była kłódka trójkątna, zlokalizowa-



Fot. 2. Snopków 18 gm. Jastków. Pochówki. A – obiekt 141; B – obiekt 152; C – obiekt 160; D – obiekt 173 (fot. J. Borowska)



Ryc. 5. Snopków 18 gm. Jastków. Kłódka trójkątna (rys. J. Borowska)

¹³ J. Borowska, Snopków stan. 18, gm Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81, stan 126), Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Lublina, Warszawa 2013 r., 3-6.

¹⁴ Tamże s. 17-18.



Fot. 3. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. A – Doczyszczanie pochówku w trumnie; B – widok na stanowisko w trakcie II etapu badań (fot. A. Olszewski)

no w grobie (obiekt nr 173) na wysokości klatki piersiowej zmarłego¹⁵. Z wywiadów przeprowadzonych przez P. Fijałkowskiego z wieloma Żydami starszego pokolenia dowiadujemy się, że kłódki kładziono zmarłym na usta, a ściślej mówiąc na deskę wierzchnią na wysokości ust jeszcze w okresie międzywojennym. Robiono to dlatego, aby zmarli „nie mówili na tamym świecie, co się tutaj dzieje” lub „by nie mówili złych rzeczy”¹⁶.

Odkrycie trójkątnej kłódki w jednym z grobów mogłoby sugerować, że cmentarz odkryty w Snopkowie był użytkowany przez społeczność żydowską. Jednak przeciw tej tezie świadczy m.in. fakt niszczenia starszych pochówków przez młodsze co kłóci się z jedną z najważniejszych zasad żydowskiego obrządku pogrzebowego czyli nienaruszalnością grobu. Na cmentarzach żydowskich zmarłych chowano według pewnych reguł. Byli oni grzebani w odpowiedniej kwaterze lub rzędzie, w zależności od płci, wieku i pozycji społecznej odzwierciedlającej porządek panujący w społeczności¹⁷. W Snopkowie nie zaobserwowano specjalnego podziału przestrzeni cmentarnej, które byłoby odzwierciedleniem takich prawidłowości. Kolejnym dowodem świadczącym o katolickim charakterze omawianego cmentarza jest fakt, że w Snopkowie nie było gminy żydowskiej. Najbliższa znajdowała się w Lublinie, a tam od XVI w. działał kirkut¹⁸.

Na ślad kaplicy pw. św. Elżbiety oraz nekropolii w Niezdowie w źródłach archiwalnych natrafił jako pierwszy dr Hubert Mącik, historyk sztuki zajmujący się m. in. historią Opola Lubelskiego¹⁹. Informacje o istnieniu cmentarza w Niezdowie i jego lokalizacji zostały potwierdzone jesienią 2013 r. przez Kamilę Peschel pełniącą nadzór archeolo-

¹⁵ Tamże s. 16.

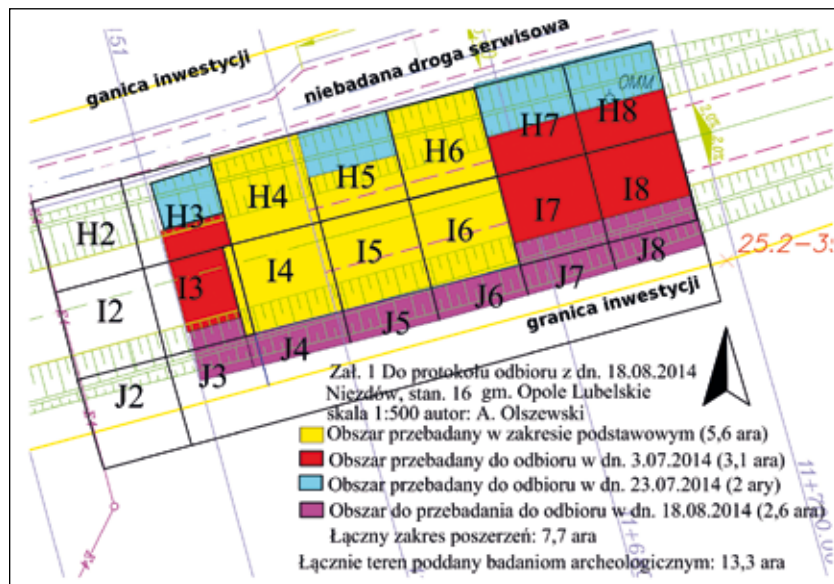
¹⁶ P. Fijałkowski, 2005 Obrzędy pogrzebowe Żydów polskich w XVI-XIX w. w świetle badań archeologicznych, s. 261-371, [w:] „Funeralia Lednickie. Kobieta – śmierć – mężczyzna.”, Spotkanie 5, s. 14-16.

¹⁷ Tamże s. 39.

¹⁸ J. Borowska, Snopków stan. 18, gm Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81, stan 126), Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Lublina, Warszawa 2013 r., s. 14-16.

¹⁹ H. Mącik, Rezydencja Słupecki, Tarłów i Lubomirskich w Opolu (ob. Opole Lubelskie), Rozwój przestrzenny i architektura, T. I, Lublin 2011, s. 229-230.

giczny nad pracami ziemnymi związanymi z rozbudową drogi wojewódzkiej 747²⁰. Ratownicze badania wykopaliskowe prowadzono dwuetapowo. Podczas I etapu badań przebadano powierzchnię 5,6 ara, obejmującą niemal centralną część cmentarza wraz z pozostałościami jak sądzimy po kaplicy w postaci bruku kamiennego²¹. W trakcie II etapu badań powierzchnię zwiększono o kolejne 7,7 ara. Tym razem udało się uchwycić granicę wschodnią i zachodnią nekropolii niezdzowskiej oraz zlokalizować rząd dołków posłupowych od strony południowej będących śladami po ogrodzeniu cmentarza (fot. 3b). Część północna (ok. 6 arów), znajdująca się w granicach inwestycji nie została poddana badaniom,



Ryc. 6. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Przebieg inwestycji wraz z terenem przebadanym (rys. A. Olszewski)

wskutek czego została zniszczona poprzez budowę drogi serwisowej (ryc. 6). Zgodnie z analizą planu rozmieszczenia grobów jak również poziomu ich odkrywania (ryc. 7), można przypuszczać, że wskutek budowy drogi serwisowej zniszczonych zostało ok. 100-200 pochówków ludzkich, a ok. 400-500 kolejnych, w dalszym ciągu znajduje się pod tą drogą²².

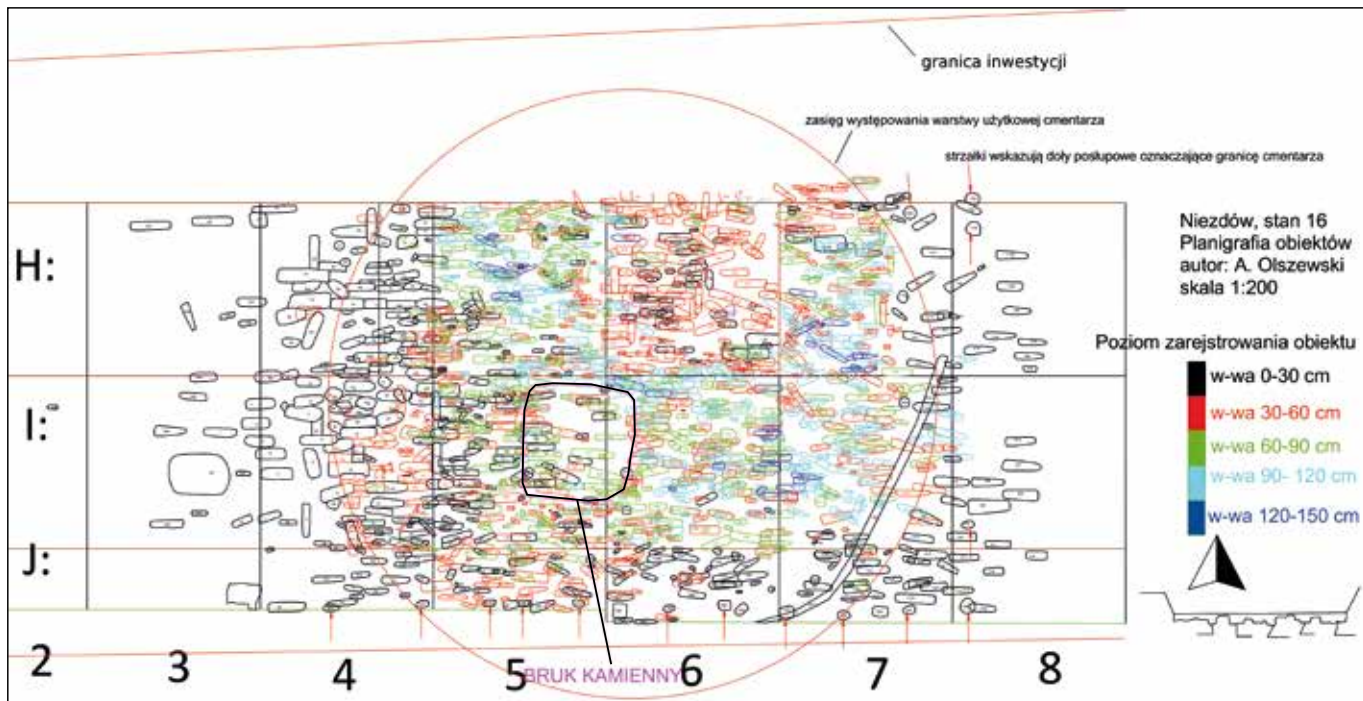
Kościół św. Elżbiety wraz z otaczającym go cmentarzem przez długi czas pozostawał zapomniany. Mimo, że od czasu jego likwidacji minęło niewiele ponad 200 lat zachowały się nieliczne źródła pisane dotyczące tego miejsca. W źródłach, kościół św. Elżbiety pojawia się po raz pierwszy w protokole wizytacji z 1721 roku jako kaplica podległa parafii opolskiej²³.

²⁰ Kamila Peschel. Raport końcowy z nadzoru archeologicznego prowadzonego przy pracach ziemnych związanych z inwestycją „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 747 w ciągu drogi wojewódzkiej nr 747 Iłża – Lipsko – Solec n/Wisłą – Opole Lubelskie – Bełżyce – Konopnica na odcinku od km 58+451 do km 64+528,70, Chodel 2014.

²¹ Autorom badań nie udało się znaleźć analogii.

²² Decyzja LWKZ w Lublinie z dnia 02.05.2014 r. (znak pisma: I.A.5143.6.1.2014 rozszerzająca zakres badań o 7,7 ara (bez drogi serwisowej) oraz nakazująca prowadzenia ratowniczych badań archeologicznych jedynie do głębokości ingerencji prac budowlanych w nawarstwieniu cmentarza (ok. 50-60 cm). Badania archeologiczne zostały przeprowadzone na koszt firmy Archel do calca (120-150 cm).

²³ Archiwum Kurii Metropolitalnej Krakowskiej, sygn. sygn. AV 20: Acta visitationis ecclesiarum archidiaconatus Lublinensis dioecesis Cracoviensis ex commissione R.D. Constantini Feliciani Szaniawski epi-



Ryc. 7. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Plan zbiorczy obiektów

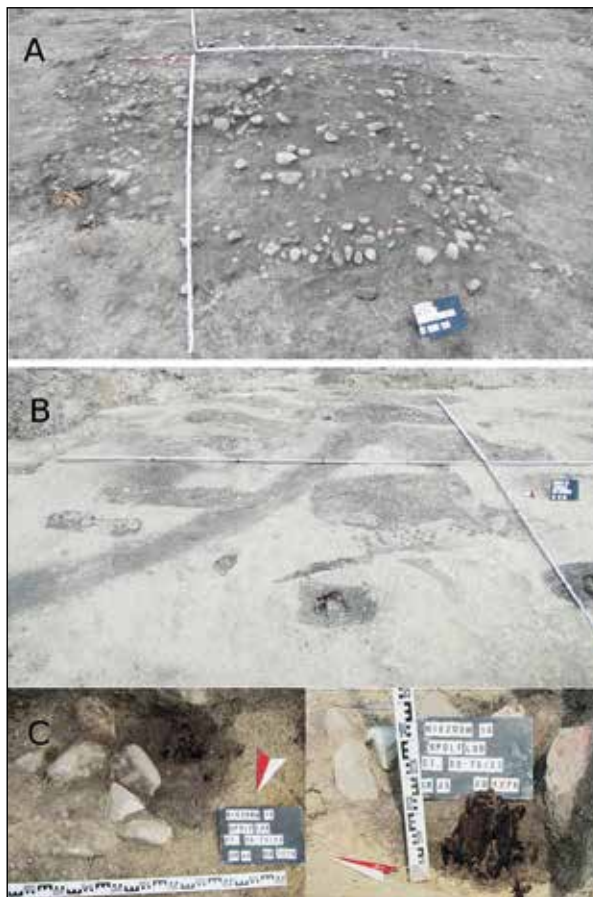
Wybudowana była na gruncie będącym wówczas własnością Józefa Potockiego, wojewody kijowskiego. Data erygowania kaplicy jest nieznana. Była to drewniana budowla, o nieznanym planie i rozmiarach, jednak duża na tyle, że wewnątrz znajdował się chór muzyczny. Dach kryty był gontem, ściany malowane, podłoga drewniana. Wewnątrz znajdowało się stare wyposażenie: drewniany ołtarz z obrazem św. Elżbiety i drewnianą mensą, ambona i pięć ławek. Jak to określił wizytator w 1721 roku, zamiast okien były dziury. Do kaplicy prowadziły jedne drzwi. Dookoła znajdował się ogrodzony, ale nie zamknięty, cmentarz. Kościół św. Elżbiety ostatni raz był wymieniony w wizytacji z 1781 roku, wówczas bp Sołtyk zalecił jego rozbiórkę, a z pozyskanego drewna zalecił zbudować kaplicę na cmentarzu założonym przez pijarów w 1772 roku w Opolu Lubelskim. Pijarzy wystawili na cmentarzu w 1790 roku kaplicę murowaną, ale kościół św. Elżbiety i tak rozebrano²⁴. Nie ma żadnych wzmianek w protokole wizytacji z 1805 roku. Na mapie Meyera von Heldensfelda (z lat 1801-1804),

scopi Cracoviensis, ducis Severiae per R.D. Joannem Felicem Szaniawski, episcopum Capsensem, suffraganeum archidiaconatum et officialem generalem Leopoliensem expedita et connotata anno 1721, s. 659

²⁴ H. Maćkik, Rezydencja Słupecki, Tarłów i Lubomirskich w Opolu (ob. Opole Lubelskie), Rozwój przestrzenny i architektura, T. I, Lublin 2011, s. 229-230.



Fot. 4. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Starsze pochówki zniszczone przez młodsze. A – obiekt 74; B – obiekty: 344, 344a, 346, 385, skupiska kości S8, S 22, S23; C – obiekty 687, 687a, 687b (fot. A. Olszewski)



Fot. 5. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. A – Bruk kamienny; B – Rzut poziomy doczyszczonego ara J7; C – Rzut poziomy i pionowy dołka postłupowego nr 1276 (fot. S. Bochyński, A. Olszewski)

jest już tylko krzyż na polach. Na Topograficznej Mapie Królestwa Polskiego z 1839 roku nie widnieje żaden ślad po kaplicy. Krzyż naniesiony został ponownie na mapę Wojskowego Instytutu Geograficznego z lat 30-tych XX. Współcześni właściciele pola rozebrali resztki krzyża w latach 90-tych XX w. i nie posiadali żadnych informacji dotyczących istnienia cmentarza (informacja ustna).

Początek funkcjonowania cmentarza należy datować na drugą połowę XV w. lub początek XVI w. Koniec zaś przypada na drugą połowę XVIII w. i jest zapewne zbieżny z decyzją bp Sołtyka dotyczącą rozbiórki kościoła.



Fot. 6. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Skupiska kości powstałe w wyniku przygotowań miejsca pod nowe pochówki. A – skupisko kości S58 (1 poziom); B – skupisko kości S58 (3 poziom); C – skupisko kości S8 (fot. A. Olszewski)

W trakcie ratowniczych badań na nowożytnym cmentarzu – Niezdów stan. 16 odkryto łącznie ok. 1663 pochówki (ze względu na znaczne zniszczenia starszych pochówek przez młodsze oraz brak całościowej analizy antropologicznej dokładna liczba pochówek jest niemożliwa do określenia – fot. 4 a, b, c), a także obiekty ziemne stanowiące relikty „infrastruktury” cmentarza – ślady po słupach z ogrodzenia (32 sztuki – fot 5 b, c, d), jamę śmietniskową, skupiska kości luźnych (38 sztuk – fot. 6 a, b, c), 3 fragmenty rowów (fot. 5 b), 2 skupiska kamieni²⁵. Łącznie w trakcie dwóch etapów przebadano obszar 13,3 ara. Tereny przyległe po ok. 30 m na wschód i zachód poddano nadzorowi archeologicznemu co pozwoliło na przebadanie wszystkich obiektów sepulkralnych w obrębie kolizji z budową. Przeprowadzone prace pozwoliły na całościowe uchwycenie granic cmentarza w kierunku W-E. Odległość pomiędzy najdalej wysuniętymi grobami wyniosła 58 m. W kierunku N-S przebadano teren znajdujący się w granicach kolizji z pasem głównym o szerokości od 24,5 do 25,5 m (bez drogi technologicznej).

Cmentarz był zlokalizowany wokół kaplicy (ryc. 7), której ślady odkryto na arach I5/I6 w postaci bruku kamiennego (fot. 5 a). Wokół niego zalegała warstwa użytkowa cmentarza. Złożona była z próchnicy przemieszanej z marglelem. Charakteryzowało ją silne nasycenie luźnymi kośćmi ludzkimi. W obrębie tej jednostki stratygraficznej stropy obiektów, poza najmłodszymi, praktycznie były niewidoczne. Warstwa użytkowa zajmowała zwarty obszar o kształcie zbliżonym do koła o średnicy 35 m i powierzchni 9,7 ara (z czego przebadano 7,6 ara). Można więc uznać, że poza obszarem przeznaczonym do badań został dość niewielki obszar nekropolii o powierzchni wynoszącej maksymalnie 4,5 ara, na której znajdują się pochówki.

Dokonane obserwacje pozwalają na wysnucie wniosków odnośnie układu cmentarzu w Niezdowie w czasach jego funkcjonowania. Najistotniejsze zdaje się potwierdzenie założenia, że bruk kamienny zbadany w trakcie pierwszego etapu badań stanowił relikw po kościele pod wezwaniem św. Elżbiety. Wskazuje na to przede wszystkim jego lokalizacja w centrum cmentarza. W jego pobliżu nastąpiło również zdecydowane rozrzedze-

²⁵ Badania autora, opracowanie w toku.

nie pochówków. Według pozyskanych danych nie występował podział na kwatery dla dzieci i dorosłych. Pierwotnie cmentarz miał najprawdopodobniej charakter rzędowy. Świadczą o tym najgłębiej wkopane groby, zorientowane wzdłuż linii wschód-zachód, które tworzyły układy liniowe o długości od kilku do kilkunastu metrów. Na przestrzeni lat pierwotny układ został zaburzony, a większość pochówków lokalizowano w okolicy kościoła, co spowodowało powstanie warstwy użytkowej, silnie nasyconej luźnymi kośćmi pochodzącymi ze zniszczonych przez grabarzy grobów. Nie zaobserwowano wydzielonych kwater dziecięcych, lecz w dużej mierze były one wkopywane znacznie płycej niż groby dorosłych, co stwarzało pozory pewnych koncentracji (fot. 7 c, d). Jedna z nich przylegała do obszaru, na którym prawdopodobnie znajdował się kościół. Jest to kolejne potwierdzenie jego lokalizacji, gdyż pochówki dzieci nieochrzczonych lokowano czasem koło kaplic, by woda deszczowa spływająca po dachu niejako obmywała je z grzechu²⁶.

Groby stanowiły najliczniejszą grupę obiektów ziemnych. Spośród ok. 1663 przebadanych pochówków 35% stanowią dziecięce (*infans I, II, iuvenis*), zaś pozostałe 65% to szczątki doczesne dorosłych (*adultus, maturus, senilis*). Środowisko geomorfologiczne doskonale konserwowało szczątki kostne. Zachowywały się nawet kości płodów i noworodków, co pozwoliło na zidentyfikowanie kobiet (fot. 7 a), które zmarły w trakcie ciąży lub w okresie porodu bądź połogu. Niestety w wyniku intensywnego użytkowania cmentarza duża część grobów była naruszona lub kompletnie zniszczona w wyniku działań grabarzy (fot. 4 a, b, c).

Jamy grobowe charakteryzowały wydłużone kształty: zbliżone do prostokąta, owalne i elipsoidalne. Długość wkopów wahała się od około 0,8 do 2,5 m. Szerokości z reguły wynosiły około 0,5 m. Głębokość jam grobowych była bardzo zróżnicowana. Część z pochówków rejestrowano tuż pod warstwą orną (ryc. 7). Najczęściej pochówki występowały na głębokości około 90 cm licząc od pierwotnego



Fot. 7. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Pochówki dziecięce. A – obiekt 306; B – obiekt 426; C – obiekt 105a; D – obiekt 388 (fot. A. Olszewski)

²⁶ P. Duma, *Grób alienata. Pochówki dzieci nieochrzczonych, samobójców i skazańców w późnym średniowieczu i dobie wczesnonowożytnej*, Kraków 2010 r., s. 25.



Fot. 8. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Nietypowe sposoby chowania zmarłych. A – zmarły ułożony na boku, obiekt 1062, 1064; B – zmarły ułożony z podkurczonymi nogami i mocno przechyloną głową, obiekt 1176; C – pochówek antywampiryczny? zmarły obłożony 3 kamieniami, obiekt 758; D – zmarły pochowany po linii N-S z głową na S, obiekt 423 (fot. A. Olszewski)

poziomu gruntu, lecz najgłębsze sięgały nawet 180 cm od pierwotnej powierzchni.

Większość pochówków stanowiły groby pojedyncze (fot. 8, 7 b, c, d; ryc. 7 a, b, c). Jedynie w kilku przypadkach można rozważać jednoczasowość grupy zmarłych. Należą to przede wszystkim wspomniane powyżej pochówki ciężarnych (fot. 7a). Pozostałe przypadki grobów zawierających więcej niż jeden pochówek powstały najpewniej w celu pogrzebania ofiar przypadków losowych (wypadków typu pożar czy też zaccadzenie oraz chorób – fot. 9 a, d).

O ile margiel sprzyjał dobremu stanowi zachowania kości o tyle inne surowce organiczne zachowywały się nie najlepiej. Z tego powodu jedynie w nielicznych przypadkach udało się zidentyfikować w jaki sposób składano zmarłych do grobów. W przypadku 118 pochówków (35 dziecięcych i 83 dorosłych) stwierdzono obecność szczątków trumien (fot. 9 a, b). Były to proste konstrukcje z desek o grubości 2-3 cm, zbijane kilkucentymetrowymi, kutymi gwoździami. Posiadały kształty trapezowate, rzadziej prostokątne. Bardzo rzadko zachowywały się wieka. Z reguły znajdowane były pozostałości boków i gwoździe. Z dość dużą dozą ostrożności można wyróżnić grupę pochówków w całunach. Cechą charakterystyczną było „ciasne” ułożenie szkieletu. Nogi leżały jedna przy drugiej lub jedna na drugiej, zaś kości ramieniowe były przemieszczone (ryc. 8 c; fot. 8 d; 9 c). Wyjątkowy w skali stanowiska był pochówek nr 678b. W tym przypadku zmarły został najprawdopodobniej pochowany na grubej desce (na marach?). W pozostałych przypadkach nie było możliwości stwierdzenia w jaki sposób złożono zmarłych do grobu. Dość luźne położenie kończyn zdaje się sugerować, że mogli być oni składani bezpośrednio do jam grobowych, bez trumien oraz całunów (fot. 8 a, b; 7 a, c, d).

Tradycja chrześcijańska nakazywała określony obrządek pogrzebowy²⁷. Zmarli mieli być chowani w grobach zorientowanych: nogami na wschód, głową na zachód. Mia-

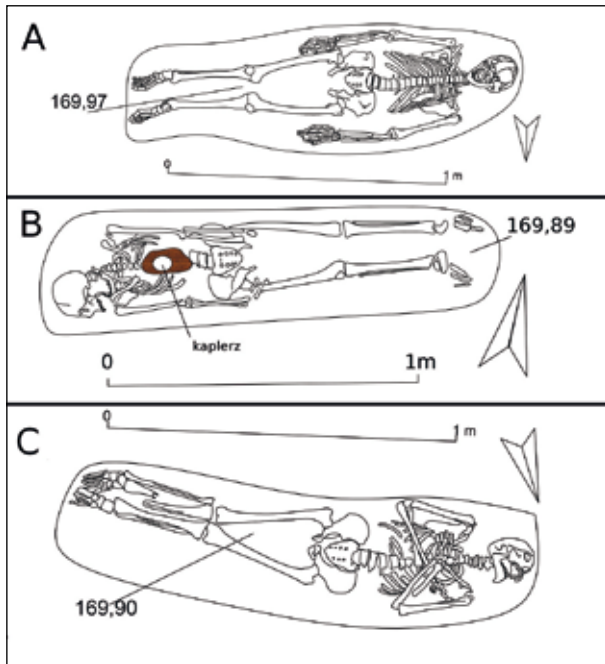
²⁷ *Rytuał Rzymski* wydany przez papieża Pawła V w 1614 r. (<http://sowa.website.pl/cmentarium/Cmentarze/CmKatolickie1.html#cmentarz>)

ło to symbolizować skierowanie twarzy w kierunku ołtarza, a jednocześnie w kierunku, z którego ma ponownie nadejść Jezus Chrystus. Oznaczało to, że w trakcie zmartwychwstania zmarli zwróceni będą twarzami do Zbawiciela. Ciała powinny być położone na plecach z rękami skrzyżowanymi na piersiach. W obrębie zbadanej części cmentarza przestrzegano przede wszystkim zasady orientacji pochówku względem stron świata. Wszelkie odstępstwa od normy w tym wypadku wyniosły 13%. Najczęstszym przypadkiem była odwrócona orientacja, tj. głową na wschód i nogami na zachód (fot. 8 a). Taki układ wystąpił w przypadku 19 dzieci i 14 dorosłych. Na drugim miejscu uplasowały się orientacje ze znacznym odchyleniem w kierunku N-S: NW-SE, stwierdzona w przypadku 1 dziecka i 16 dorosłych oraz SW-NE – 10 dorosłych (fot. 8 b). Spośród odstępstw związanych ze zorientowaniem pochówku wystąpiły również takie, które stanowią całkowite odstępstwo od normy, tj. w kierunku N-S oraz S-N (ryc. 7 e, fot. 8 d). Odstępstwa w przypadku orientacji względem kierunków świata najczęściej tłumaczy się jako swoistą formę wykluczenia zmarłego ze społeczności chrześcijan. W przypadku dzieci najczęstszym powodem był brak chrztu świętego, co oznaczało śmierć z grzechem pierworodnym. Często nieochrzczone dzieci, grzebane było poza obrębem cmentarza. Przykładem takiego postępowania mogą być pochówki noworodków lub poronionych płodów – obiekty 830 i 1266. Pomimo, że zorientowano je zgodnie z chrześcijańskim obyczajem, to znalezione zostały na obrzeżach cmentarza, a pierwszy z nich stanowi najdalej wysunięty na zachód pochówek niezdzowskiej nekropolii. W przypadku ułożenia zmarłych zaobserwowano duże odstępstwa od zaleceń Kościoła. Najczęściej ręce zmarłych ułożone były wzdłuż ciała (ryc. 8 b, c; fot. 7 a, b, c; 9 b) lub razem na łonie (fot. 9 a). Rzadziej stwierdzano ułożenie jednej ręki wzdłuż ciała a drugiej na łonie (fot. 8 c, d). Inne układy rąk były stosunkowo nieliczne i wystąpiły w pojedynczych przypadkach. Położenie *ad modum crucis*, tj. z rękami skrzyżowanymi na piersiach wystąpiło zaledwie w 2 przypadkach (ryc. 8 c).

Nie stwierdzono obecności jasnych reguł dotyczących wyposażenia grobowego. Najczęstszy dar – monety znaj-



Fot. 9. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Różne pochówki. A – jednoczasowy pochówek dwójki dzieci w trumnach, obiekty 15 i 15a; B – dorosły pochowany w trumnie, obiekt 687b; C – pochówek dziecka pochowanego w całunie, obiekt 1196; D – pochówek zbiorowy – dwoje dorosłych z dzieckiem, obiekty 1035a, b, c (fot. A. Olszewski)



Ryc. 8. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Przykładowe rysunki pochówków. A – typowy pochówek na niezdowskim cmentarzu, obiekt 1038; B – pochówek w trumnie, zmarły wyposażony był w kaplerz, obiekt 1313, C – zmarły ułożony z rękami skrzyżowanymi na piersi, obiekt 1332 (rys. A. Fac)

dowano zarówno przy dzieciach, jak i dorosłych obu płci. Dewocjonalnia znajdowano jedynie przy dorosłych obojga płci, najpewniej były to osobiste przedmioty kultu. Jediną zależnością, była obecność paciorków szklanych w grobach dziecięcych. Groby z wyposażeniem stanowią niespełna 10% w obrębie obu etapów. Dostyc nietypowy pochówek odkryto na arze I5 – obiekt 758 (fot. 8 c). Złożona w grobie kobieta w wieku 35-44 lat była obłożona trzema kamieniami. Dwa z nich znajdowały się na wysokości mostka po obu stronach klatki piersiowej, natomiast trzeci ułożono na szyi zmarłej, opierając na kamieniu podbródek. Takie pochówki interpretuje się jako antywampiryczne. Analogii można szukać m.in. na cmentarzu w Drawsku²⁸. Tęgo typu zabiegi stosowano w stosunku do ludzi o odmiennym wyglądzie. Na baczności musieli się mieć ludzie kalecy, garbaci, leworęczni, ci z zajęczką wargą, zrośniętymi brwiami, rudymi włosami czy nadmiernie wysuniętymi do przodu kłami. W tym przypadku badania antropologiczne wykazały zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa powodujące silny ból pleców oraz kalectwo²⁹.

W trakcie ratowniczych badań archeologicznych zbadano 38 skupisk kości luźnych. Niemal wszystkie powstały w wyniku zebrania przez grabarzy kości ze

starszych grobów naruszonych przy przygotowywaniu miejsca pod nowy pochówek (fot. 6 a, b, c). Ślady po tzw. „sprzątaniu” stanowią normę na cmentarzach nowożytnych i są wynikiem ograniczonej przestrzeni, którą zajmowały nekropolie³⁰. Zdecydowanie najciekawszym przykładem skubiska kości był obiekt 58 (fot. 6 a, b). Zlokalizowany był na arze H7. Manifestował się od razu po zdjęciu warstwy ornej. Posiadał wymiary 1,8 x 0,9 m i miąższość ok. 60 cm. Wypełnisko złożone było z bardzo pofragmentowanych kości. Łączna waga pozyskanych fragmentów wynosiła około 200 kg. W obrębie wypełniska znaleziono zbitą pucharek dzwonowaty oraz monetę Stanisława Augusta Poniatowskiego, co pozwala wyznaczyć *terminus post quem* dla omawianego obiektu na drugą połowę XVIII wieku. Najpraw-

²⁸ <http://www.newsweek.pl/nauka/wampiry-w-drawsku-pochowki-wampiryczne-newsweek-pl,artykuly,352629,1.html>

²⁹ N. Szymczak, *Niezdów: Analiza antropologiczna*, s. 9, Warszawa 2014 r.

³⁰ A. Pankiewicz, K. Marcinkiewicz, *Cmentarz przy kościele św. Piotra i Pawła we Wrocławiu*, Wrocław 2012 r.

dopodobniej obiekt stanowi pozostałość po czyszczeniu powierzchni cmentarza, być może w związku ze wzmiankowaną w źródłach likwidacją kościoła.

Doły posłupowe należy wiązać z pozostałością po ogrodzeniu cmentarza, które zostało wspomniane w protokole wizytacji z 1721 roku. W trakcie prac badawczych natrafiono na 32 takie obiekty (ryc. 7). W rzucie manifestowały się jako koła oraz owale o średnicy około 70 cm i silnie próchniczym (czarnym) wypełnisku. W obrębie niektórych tkwiły resztki słupów (fot. 4 b, c, d). Dołki posłupowe od strony południowej znajdowały się prawie przy granicy wykopu, nie możliwe było więc stwierdzenie na ile stanowiły faktyczną granicę cmentarza.

Jedyną pozostałością po kościele św. Elżbiety, odkrytą w trakcie prac badawczych jest bruk kamienny zlokalizowany w centralnej części obszaru poddanego badaniom archeologicznym (ryc. 7). Składał się z trzech warstw kamieni. Pod ostatnią warstwą odkryto nieliczne pochówki. W trakcie eksploracji bruku kamiennego odkryto monety pochodzące z okresu XV-XVII w.

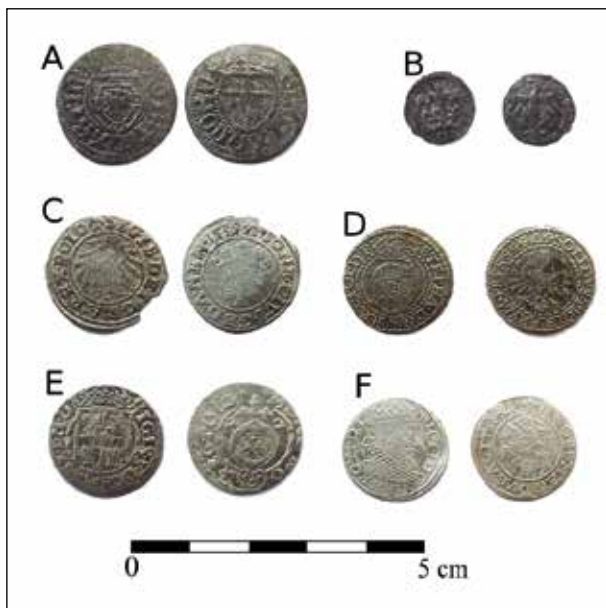
Zabytki

Najliczniejszą kategorią zabytków odkrytych przy zmarłych pochowanych na nekropolii niezdzowskiej stanowią różnego typu paciorki – 3563 sztuki (fot. 10). Ich liczba zapewne pierwotnie była większa jednak warunki glebowe na stanowisku nie sprzyjały zachowaniu się zabytków wykonanych z materiałów organicznych takich jak drewno. Kolejnym czynnikiem jest także warstwowy charakter nekropolii niezdzowskiej co skutkowało częstym niszczeniem starszych grobów. Niemal wszystkie paciorki pochodzą z eksploracji obiektów. Paciorki pochodziły zapewne z różnych przedmiotów. Jednoznaczne określenie pierwotnego charakteru jest niezwykle trudne. Paciorki odkrywane w okolicach miednicy lub rąk zmarłego należy interpretować jako pozostałości po różańcach. Z kolei paciorki odkrywane na szyi zmarłych (w zdecydowanej większości szklane) stanowią zapewne ślady po kołkach. Najtrudniejsze w interpretacji są pozostałości po wiankach. Problem wynika z faktu nie zachowania się do naszych czasów pozostałych elementów składowych tego typu zabytków w postaci: kwiatów, głazek, sznureczków, cieniutkich drucików itp.

Ogółem w trakcie badań stanowiska Niezdów 16 odkryto 848 monet (fot. 11). Jedynie 110 zosta-



Fot. 10. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Paciorki wykonane ze szkła, drewna, kamienia i muszli. Obiekt 617a (fot. M. Grabowski, K. Grabowska)



Fot. 11. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Monety. A – szeląg, Zakon Krzyżacki, Marcin I Truchsess von Wetzhausen 1477-1489, bruk kamienny; B – denar koronny, Polska, Kazimierz IV Jagiellończyk 1427 – 1492 lub Jan Olbracht 1492-1501, obiekt 84; C – szeląg gdański 1539, Polska, Zygmunt stary 1506 – 1548, bruk kamienny; D – szeląg pruski 1584, Polska, Stefan Batory 1576 – 1586, bruk kamienny, E – półtorak koronny 1622, Polska, Zygmunt III Waza 1587-1632, bruk kamienny; F – grosz litewski 1627, Polska, Zygmunt III Waza 1587-1632, obiekt 175 (fot. M. Grabowski, K. Grabowska)

ło odkrytych *in situ* w grobach. Pozostałe pochodzą z eksploracji kolejnych warstw cmentarza, z zasypiska grobów lub innych obiektów.

Do najstarszych monet odkrytych w trakcie badań nekropolii niezdzowskiej należy zaliczyć denary jagiellońskie Władysława Warneńczyka oraz Kazimierza Jagiellończyka lub Jana Olbrachta (fot. 11 b) oraz denary zakonu krzyżackiego. Powyższe monety zostały wybite w XV w. Do najczęściej odkrywanych monet należy zaliczyć tzw. boratynki czyli szelągi Jana Kazimierza. Najmłodszą metrykę w zbiorze monet z cmentarza w Niezdowie posiadają grosze Stanisława Augusta Poniatowskiego (koniec XVIII w.), krajcary Franciszka II (koniec XVIII w.) i Józefa II oraz grosze Królestwa Polskiego Aleksandra I (2 dekada XIX w.).

Lokalizacja monet w grobach była dosyć zróżnicowana. Odkrywane były na miednicy, na żebrach/piersi, w rękach, w okolicy czaszki lub w nogach. Zarówno niewielki odsetek odkrytych numizmatów jak również ich lokalizacje w obrębie poszczególnych pochówków są typowe dla cmentarzy nowożytnych z terenu ziem polskich³¹.

Kolejną kategorią zabytków stanowiącą wyposażenie grobowe są dewocjalia (fot. 12-14). Do tej kategorii zabytków zaliczono 25 zabytków w postaci 17 medalików, 6 krzyżyków oraz 2 kaplerze. Niemal wszystkie dewocjalia, odkryto przy zmarłych. Za-

wieszki dewocjonalne w większości (9 egzemplarzy) były odkrywane w okolicach dłoni lub miednicy. W kilku przypadkach wraz z dewocjalia zostały znalezione pojedyncze paciorki drewniane będące pozostałościami różańców, którymi od XVII w zaczęto powszechnie opłacać ręce zmarłych³². Jeden egzemplarz znajdował się między czaszką a odcinkiem szyjnym kręgosłupa. Z kolei oba kaplerze zlokalizowano na piersiach zmarłych. Zbiór medalików i krzyżyków pochodzących z cmentarza w Niezdowie jest zróżnicowany pod wzglę-

³¹ B. i W. Dzieduszyccy, *Średniowieczne i nowożytne dary monetarne złożone w pochówkach kościoła św. Piotra w Kruszwicy*, [w:] Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej, red. C. Buśko, J. Klápste, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław – Praha 2002 r., s. 281-297.

³² B. Chudzińska, *Dewocjalia z nowożytnego cmentarzyska we wsi Manioway na podhalu*, Kraków 1998 r., s. 49.



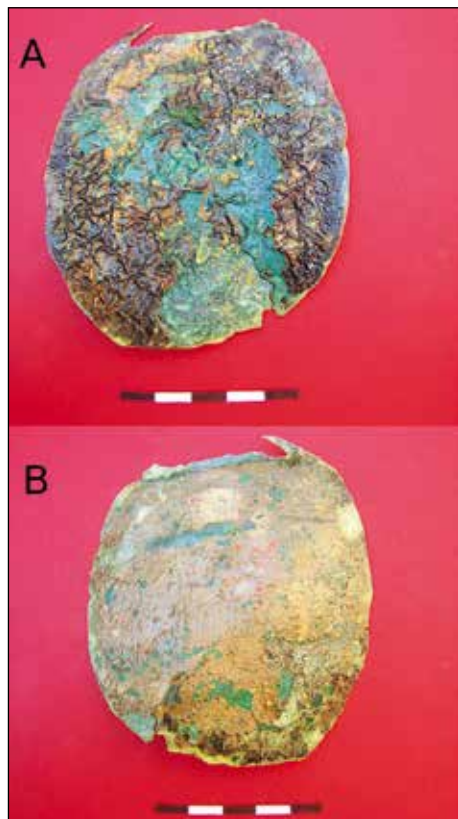
Fot. 12. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Dewocjonalia. A – Medalik, awers św. Róża z Limy, rewers św. Dominik (XVIII-XIX w.), eksploracja ara G7; B – Medalik wykonany metodą chałupniczą, po wewnętrznej stronie jednej z szybek zachowane przedstawienie odcisk po przedstawieniu krzyża (XVII-XVIII w.) obiekt 1289; C – Krzyżyk, awers Ukrzyżowany Jezus Chrystus, rewers Matka Boska Loretańska (XVII-XVIII w.), obiekt 774b (fot. S. Bochyński)

przedstawienia św. Dominika nie jest czymś niezwykłym i wiąże się z modlitwą różańcową, o tyle przedstawień św. Róży autorzy niniejszego opracowania nie znaleźli. Zespół dewocjonalistów odkrytych w trakcie prac badawczych prowadzonych na cmentarzu nowożytnym w Niezdowie uzupełniają dwa miedziane kaplerze pochodzące z obiektów 108 a (fot. 13) oraz 1313 (fot. 14). Pierwszy z nich, na awersie ma przedstawiony wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej (noszona od strony zmarłego), natomiast rewers jest nieczytelny. Na drugim egzemplarzu przedstawiony jest wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej (na awersie noszonym od strony zmarłego) oraz przedstawienie św. Antoniego Padewskiego na rewersie. Na obu kaplerzach wizerunki świętych namalowane są farbą olejną. Kaplerz odkryty w obiekcie 1313 był umieszczony w futerale wykonanym z irchy (fot. 15). Na pojemniku zostały wyhaftowane motywy kwiatowe ze złotych nici. Na górze nad motywem kwiatowym

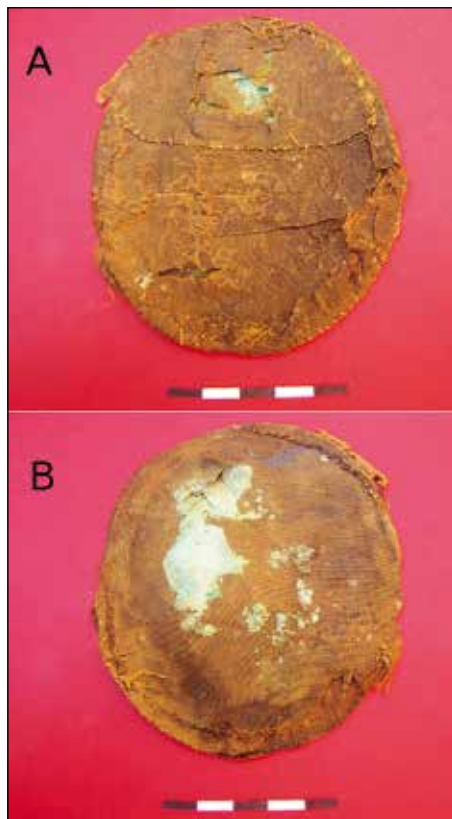


Fot. 13. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Kaplerz, awers Matka Boska z Dzieciątkiem, rewers nieczytelny (XVII-XVIII w.), obiekt 108

dem morfologicznym, stylistycznym i ikonograficznym. Do najczęstszych należy zaliczyć przedstawienia Matki Boskiej (fot. 13, 14) oraz związane z kultem św. Benedykta z Nursji. Rzadsze jest przedstawienie ukrzyżowanego Jezusa Chrystusa (krzyżyki – fot. 12 c). Unikatowy wydaje się być medalik pochodzący z eksploracji warstw na arze G7, na którym została przedstawiona św. Róża z Limy na awersie oraz św. Dominik na rewersie (fot. 12 a). O ile



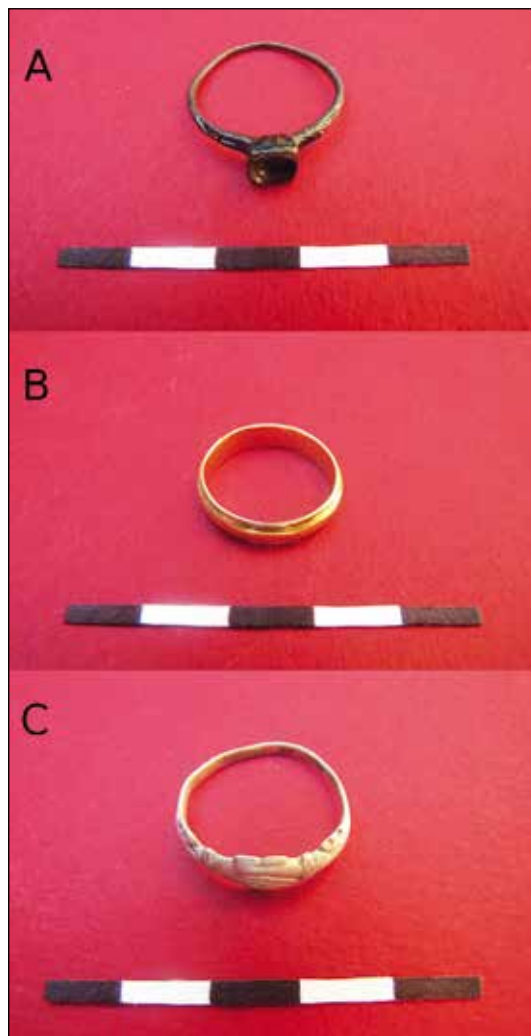
Fot. 14. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Kaplerz, awers Matka Boska Częstochowska, rewers Antoni Padewski (XVII-XVIII w.), obiekt 1313 (fot. S. Bochyński)



Fot. 15. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Futerał na kaplerz, obiekt 1313 (fot. S. Bochyński)

było okienko, gdzie znajdował się medalik organiczny (zawinięty) lub pakunek z jakąś relikwią? Kaplerz noszony był zapewne na widok publiczny.

Mniej liczną kategorią zabytków były obrączki (12 sztuk) oraz pierścionki (5 sztuk). Wszystkie stanowiły wyposażenie zmarłych i zostały odkryte na palcach zmarłych. Znaczna część omawianej grupy przedmiotów to proste obrączki, lub pierścionki wykonane najprawdopodobniej z rozklepanego drutu lub wycięte z taśmy. Jedyne niektóre mogły zostać odlane w formie, jak na przykład egzemplarz pierścionka z gniazdem pochodzący z obiektu 860 (fot. 16 a). Na tle wszystkich pierścionków i obrączek odkrytych w trakcie ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Niezdów 16, wyróżniają się egzemplarze pochodzące z grobu nr 1337. Pierwszy z nich to pierścionek z motywem złączonych dłoni (fot. 16 b), natomiast drugi to złota obrączka (fot. 16 c).



Fot. 16. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Ozdoby. A – Miedziany pierścionek z gniazdem na oczko, obiekt 860; B – Złota obrączka, obiekt 1337 C – Srebrny pierścionek z przedstawieniem złączonych dłoni, obiekt 1337 (fot. S. Bochyński)

Szczątki ludzkie odkryte w trakcie prac archeologicznych na stanowisku Niezdów 16, po przeprowadzeniu częściowych badań antropologicznych, zostały pochowane ok. 100 m na północ od nieistniejącego już cmentarza. Zwieńczeniem prac było uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej (fot. 17) przez proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Opolu Lubelskim Ks. Krzysztofa Kozaka.

Z uwagi na ilość odkrytych pochówków (ponad 1650), badania archeologiczne prowadzone na nieistniejącym cmentarzu nowożytnym w Niezdowie należy uznać za unikatowe nie tylko w skali województwa lubelskiego ale także w skali całego kraju. Również zasięg prac archeologicznych (13,3 ara), które objęły niemal całą nekropolię jest wyjątkowy. Oprócz niewątpliwych walorów naukowych prac badawczych należy zwrócić uwagę, że badania archeologiczne przywróciły pamięć o cmentarzu a przede wszystkim o ludziach tam pochowanych, bo: „...*gdy gaśnie pamięć ludzka, niech dalej mówią kamienie*” (ks. Kardynał Stefan Wyszyński).



Fot. 17. Niezdów 16 gm. Opole Lubelskie. Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej

Ślady wojen XX. wieku pod drogami Lubelszczyzny

Wiek XX. oprócz wielkiego przyspieszenia rozwoju technicznego przyniósł dla kontynentu europejskiego śmierć i zniszczenia nieznane w dotychczasowych dziejach ludzkości. Ziemie Polski ucierpiały szczególnie krwawo. W ciągu około 30 lat I. połowy XX. wieku walec wojenny przetoczył się kilkakrotnie również przez ziemie Lubelszczyzny, z jednej strony dając niepodległość w roku 1918 i ograniczoną imperialną polityką Związku Radzieckiego wolność ponownie w roku 1945, z drugiej strony ogromne zniszczenia, śmierć wielu mieszkańców i przesiedlenia.

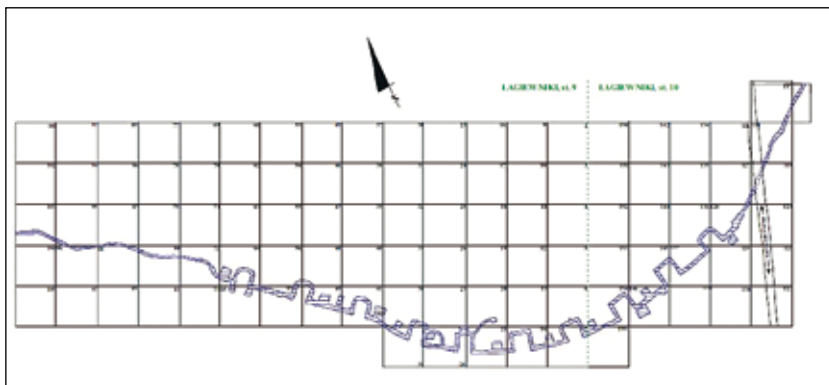
Korzystając z niedawno oddanych do użytkowania dróg naszego regionu nie do końca jesteśmy świadomi, że w wielu miejscach przejeżdżamy po śladach najnowszej naszej historii. Badania archeologiczne wyprzedzające budowę nowych dróg ekspresowych, krajowych, wojewódzkich i gminnych natrafiły na 11 stanowiskach archeologicznych na ślady po umocnieniach bojowych z tego czasu. Na dwóch stanowiskach, Hrubieszów, stan. 5 na drodze krajowej nr 74 oraz w rejonie Lasu Puławskiego na drodze krajowej nr S12, zachowały się relikty umocnień z obu wojen światowych.

Aby zrozumieć położenie tych reliktyw działań wojennych konieczne będzie przedstawienie przynajmniej w wielkim skrócie ich przebiegu. Działania wojenne na froncie wschodnim I wojny światowej dwukrotnie przetaczały się przez tereny Lubelszczyzny. Po raz pierwszy w sierpniu 1914 roku najpierw armia austro-węgierska zajęła Kraśnik i podeszła pod Lublin, by po zwycięskiej ofensywie wojsk rosyjskich pod Lwowem wycofać się z terenu obecnego województwa lubelskiego¹. Już wówczas walki i grabieże obu armii przyniosły duże zniszczenia i śmierć wielu tak żołnierzy, jak i osób cywilnych². Front wschodni I wojny światowej przetacza się ponownie przez obszar Lubelszczyzny w lipcu 1915, po przełamaniu obrony rosyjskiej w bitwie pod Gorlicami. Armie niemiecka i austro-węgierska, w ramach której walczyły również Legiony Polskie pod dowództwem brygadiera Józefa Piłsudskiego, już na dobre wyparły wówczas z Lubelskiego rosyjską armię i rosyjską administrację.

W dniach między 30. lipca i 3 sierpnia 1915 roku w okolicach Lublina rozegrała się bitwa między wojskami centralnymi a armią rosyjską, zwana bitwą pod Jastkowem. Na ślady walk w okolicach Jastkowa natrafiły ekipy archeologów, prowadzących ratownicze ba-

¹ J. Konefał, *Legiony Polskie w Lubelskiem 1914-1918*, s. 18.

² A. Koprukowniak, *W okresie kształtowania się kapitalizmu (1864-1918)*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, red. T. Mencla, t. I, Warszawa 1974, s. 725.



Ryc. 3. Łagiewniki, stan. 9 i 10. Plan odkrytych tranzei z I wojny światowej

dania wykopaliskowe na trasie drogi ekspresowej S12/17 oraz na obwodnicy miasta Lublina. Najprawdopodobniej rosyjskie okopy zostały odkryte między innymi na stanowisku 20 w miejscowości Snopków³. Informacje o nich znajdujemy w meldunkach z rozpoznania jazdy pod dowództwem Władysława Beliny-Prażmowskiego na temat siły wojsk rosyjskich na linii Barak-Jastków-Jozefów. W rejonie odcinka tej linii między Jastko-

wem i Snopkowem błędnie określone rosyjskie umocnienia jako słabe, stały się przyczyną późniejszych dużych strat I Brygady Legionów⁴.

Kontynuacja tej linii okopów została odkryta dalej na wschód, na obwodnicy miasta Lublina, w miejscowości Łagiewniki, stan. 9 i 10 (Ryc. 3)⁵. Stanowiły one dobrze umocnioną linię obrony, opartą o południowy brzeg rzeki Ciemiegi, nie obejmującą już samego Lublina, który został zajęty bez walki w dniu 30. lipca 1915 roku przez kawalerię pod dowództwem Władysława Beliny-Prażmowskiego oraz szwadron jazdy pod dowództwem por. G. Orlicz-Dreszera oraz S. Grzmota-Skotnickiego⁶.

Po przegranej bitwie pod Jastkowem w dniu 3 sierpnia 1915 roku wojska rosyjskie wycofały się na linię Wieprza i tutaj próbowały bezskutecznie zatrzymać ofensywę wojsk cen-

³ M. Kubera, *Snopków, stan. 20/131 na ob. AZP 76-81, gm. Jastków, pow. Lubelski*, dokumentacja wstępna, IZIS – Małgorzata Bienia w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie; M. Kubera, *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych na trasie planowanej drogi ekspresowej S17 na odcinku węzeł „Dąbrowica” – węzeł „Jakubowice”, obwodnica Lublina*, Lublin 2011, dokumentacja w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

⁴ J. Konefał, op. cit., s. 63.

⁵ J. Józwiak, *Dokumentacja wstępna z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska Łagiewniki 9/75, na ob. AZP 76-82, gm. Niemce, pow. Lubelski, wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17, cz. 5, na odcinku węzeł „Lubartowski” – węzeł „Włodawa”*, Lublin 2010, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie; D. Włodarczyk, J. Józwiak, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowisk Łagiewniki 9/75 i 10/76 na obszarze AZP 76-82, gm. Niemce, pow. Lubelski, wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17, cz. 3, na odcinku węzeł Lubartów – węzeł „Włodawa”*, Lublin 2011, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

⁶ J. Konefał, op. cit., s. 58-59.

tralnych. W miejscowości Wola Skromowska, stan. 25, AZP 68-80/61, został odsłonięty fragment tych umocnień⁷.

W bieżącym roku zostały odkryte ślady umocnień ziemnych z I wojny światowej nad rzeką Kurówką w Lesie Puławskim, na stanowisku militarnym 2⁸. Do odkrycia doszło w trakcie prac badawczych, przeprowadzonych w wyniku zagrożenia zniszczenia stanowiska przez planowaną inwestycję pn. „Budowa drogi ekspresowej S-17 Garwolin – Kurów, odcinek 5: dojazd do przeprawy mostowej na rzece Wiśle w m. Puławy”⁹. Ich obraz był znakomicie czytelny na zdjęciu terenu przy użyciu skanowania światłem w technologii LIDAR (Ryc. 4).

Wszystkie odkryte okopy mają identyczny kształt w planie, proste odcinki tranzei łączone są przez prostokątne występy, tzw. poprzecznice. Elementy te zabezpieczać miały całość fortyfikacji w przypadku utraty jednej z części tranzei i chronić żołnierzy schowanych bezpiecznie w okopie przed ostrzałem karabinowym, również przed skutkami wybuchu pocisków artyleryjskich (Ryc. 5, 6). Całość wydobytej z kopania umocnień ziemi sypana była na przedpiersiu okopu na kształt wału ziemnego. Na jednym z odcinków tego wału odkryto rosyjską 1 kopiejkę z 1912 roku oraz klamrę do pasa, które potwierdziły wykonanie umocnień przez armię rosyjską.

Odkryte relikty okopów w Lesie Puławskim to przygotowane wcześniej pozycje rosyjskie, związane z trudną sytuacją tej armii na początku sierpnia 1915 r. na terenie Królestwa



Ryc. 4. Zdjęcie LIDAR (Light Detection and Ranging) okopów z I wojny światowej w pobliżu Puław, w Lesie Puławskim, stanowisko militarne 2

⁷ M. Bienia, E. Niedźwiedz, B. Polit, *Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy Wóli Skromowskiej i m. Kockaw ciągu drogi krajowej nr 19*. dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Lublin 2010. W opracowaniu tym odkryte umocnienia ziemne interpretowane są w tekście, s. 28 jako okopy Armii Bolszewickiej z 1920 roku, w zestawieniu na s. 173 już jako datowane na rok 1915 i ta interpretacja jest bliższa prawdzie biorąc pod uwagę sposób wykonania, identyczny z relikami umocnień w miejscowościach Snopków, Łagiewniki czy w Lesie Puławskim.

⁸ Określenie „stanowisko militarne” użyte zostało w opracowaniu pt.: Mazurek M., Muzolf P., Sznajdrowska A., *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku militarnym 1-24 w Lesie Puławskim, pow. Puławski (AZP 73-76)*, Puławy 2016, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. Zawiera się pod tym pojęciem zespół umocnień ziemnych, wykonanych w czasie I i II wojny światowej w rejonie rzeki Kurówki w pobliżu miasta Puławy. Kolejne miejsca występowania tych umocnień nazywane są częściami.

⁹ Mazurek M., Muzolf P., Sznajdrowska A., op. cit.



Ryc. 5. Plan okopów z I wojny światowej w pobliżu Puław, w Lesie Puławskim, stanowisko militarne 2. (Fot. S. Woźniak)



Ryc. 6. Kopanie okopów przez żołnierzy rosyjskich w czasie z I wojny światowej. (za: <http://www.wielkawojna.az.pl/galeria2.php?nr=79>)

Polskiego. Nacierające z północy od Prus Wschodnich i południa przez Lubelszczyznę wojska niemieckie i austro-węgierskie stopniowo zaciskały kleszcze wokół carskich armii zgromadzonych nad środkową Wisłą, co groziło zamknięciem ich w „polskim” worku i wymusiło decyzję o odwołaniu w kierunku wschodnim, podjętą już 3 sierpnia.

Aby osłonić wojska wycofujące się z Warszawy, dowództwo armii carskiej postanowiło stawić opór na zachodniej Lubelszczyźnie na zawczasu przygotowanych pozycjach, ciągnących się od Dębłina¹⁰ przez tereny na południe od Michowa w kierunku Lubartowa gdzie należące do rosyjskiej 4 Armii korpusy: Grenadierów, XXV i XV zagroziły drogę 4 Armii austriackiej nacierającej w kierunku Wieprza¹¹.

Na drugim, wschodnim biegunie Lubelszczyzny, w tym samym czasie, toczyły się walki o przełamanie obrony rosyjskiej w rejonie Hrubieszowa, gdzie na 13 rosyjską armię broniącą tego terenu, dowodzoną przez generała Włodzimierza Gorbatowskiego nacierała armia „Bug” pod dowództwem generała piechoty Aleksandra Linsingena¹². Na okopy armii rosyjskiej natrafili archeolodzy, badający stanowiska 5 i 116 w Hrubieszowie¹³. Na stanowisku 5 na-

¹⁰ Nazwa Dęblin została zmieniona po wybudowaniu przez Rosjan twierdzy w 1842 roku na Ivangorod na cześć pamięci generała Iwana Paskiewicza, który stłumił powstanie listopadowe, za co generał został przez cara Mikołaja I mianowany na namiestnika Królestwa Polskiego.

¹¹ <http://lubelskie1914-15.blogspot.com/2015/08/bitwa-pod-zagrodami-07081915-r-cz1.html>.

¹² B. Mikulec, *Od powstania styczniowego do końca I wojny światowej*, [w:] Dzieje Hrubieszowa. Tom I. Od pradziejów do 1918 r., s. 282, Hrubieszów 2006.

¹³ K. Gawryjolek-Szeliga, M. Szeliga, M. Matyaszewski, D. Wilczyński, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 5 w Hrubieszowie, na obszarze AZP 87-94, gm. Hrubieszów, pow. hrubieszowski, wykonywanych w związku z realizacją obwodnicy miasta Hrubieszów w ciągu drogi krajowej nr 74 – Janów Lubelski – Granica Państwa*, dokumentacja w zbiorach Wojewódz-

trafiono na 9 obiektów ziemnych w kształcie prostokątów o wymiarach około 116 x 60 cm i głębokości do 90 cm. Autorzy badań określili te obiekty jako miejsca okopania się pojedynczych żołnierzy, ostrzeliwujących się w pozycji kłęczącej. Niewykluczone, że ślady te pozostały w wyniku działań wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku (Bitwy pod Hrubieszowem stoczone były w dn. 13-14 sierpnia 1920 przez 3 DP Leg pod dowództwem L. Berbeckiego z oddziałami 12 armii i w dn. 20 sierpnia – 6 września 1920 r. przez 4 Pułk Piechoty Legionów z oddziałami 24 Dywizji Strzelców i 1 Armii Konnej). Na drugim stanowisku natrafiono na fragment tranzei, od południa osłaniającej rejon ujścia rzeki Huczwy do Bugu, z której pochodzi pojedyncza łuska karabinowa.

Minęło niewiele niż 20 lat od odzyskania niepodległości po zakończeniu I wojny światowej, a w Europie rozpętała kolejna zawierucha wojenna. Hitlerowskie Niemcy wznecają pożogę, która pozostawia na ziemi lubelskiej swoje ślady w trakcie kampanii wrześniowej roku 1939 oraz 5 lat później, przy wyzwaniu kraju od lipca roku 1944. Nowa wojna siała śmierć i zniszczenia w wyniku szybko przemieszczających się wojsk zmechanizowanych, dlatego pozostawiała znacznie mniej ziemnych śladów, czytelnych dla badań archeologicznych. Na ślady pobytu wojsk natrafiono



Ryc. 7. Lokalizacja stanowiska militarnego 2 w Lesie Puławskim na tle sytuacji frontu wschodniego po podjęciu ofensywy wojsk centralnych w lecie 1915 roku

kiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Zamościu, Lublin 2013; P. Wierzbicki, *Dokumentacja z ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych zrealizowanych w związku z planowaną budową obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 na stanowisku nr 116 (AZP 87-96/124), pow. hrubieszowski, woj. lubelskie*, Lublin 2011, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

między innymi nad Bugiem, w trakcie prac przy obwodnicy Hrubieszowa w obrębie drogi krajowej 74 na stanowisku 5 w Hrubieszowie i na stanowisku 3 w Świerszczowie¹⁴ oraz przy budowie parkingu przy przejściu granicznym na stanowisku 40 w Zosinie¹⁵.

W południowej części stanowiska 3 w Świerszczowie odkryta została transeja (obiekt nr 63), zbudowana prawdopodobnie w czasie II wojny światowej przez będące w odwrocie wojska niemieckie. W zasypisku tego obiektu znalezione zostały naboje, elementy magazynków, łopata oraz buteleczka po lekach. W Zosinie natrafiono na dwa rowy ziemne oraz liczne inne wkopy, które służyły żołnierzom niemieckim jako miejsca schronienia.

Na 3 stanowiska strzeleckie natrafiły prace wykopaliskowe na stanowisku 4 w miejscowości Ruda, na planowanej obwodnicy miasta Janowa Lubelskiego w ciągu drogi krajowej nr 19¹⁶.

Jednak najwięcej śladów II wojny światowej w miejscach budowy nowych dróg na Lubelszczyźnie zostało odkrytych na odcinku drogi krajowej S12, prowadzącej od rozjazdu z drogą ekspresową S17 do mostu na Wiśle w Puławach, w Lesie Puławskim¹⁷. Okopy te prawdopodobnie należy łączyć z walkami prowadzonymi przez 1 Armię Wojska Polskiego na przełomie lipca i sierpnia 1944 roku, kiedy oddziały te podjęły nieudaną próbę forsowania Wisły niemal „z marszu” na odcinku między Puławami a Dęblinem. Ciężkie straty zadane im przez Niemców spowodowały wycofanie wojsk w rejon odcinka magnuszewskiego¹⁸. Na relikty umocnień z II wojny światowej natrafiono aż na 23 stanowiskach militarnych.

Pozostałości fortyfikacji w Lesie Puławskim, łączonych z II wojną światową były zdecydowanie mniej rozbudowane w stosunku do tych z I wojny światowej. Zostały zadokumentowane na stanowiskach 4, 11, 12 i 14. We wszystkich przypadkach okopy zachowały się w postaci zygzakowatych rowów (Ryc. 7). Na częściach 4 i 14 zlokalizowane one były na krawędzi zbocza doliny rzeki Kurówki, natomiast na częściach 11 i 12 na wyższej formie terenowej (Ryc. 8).

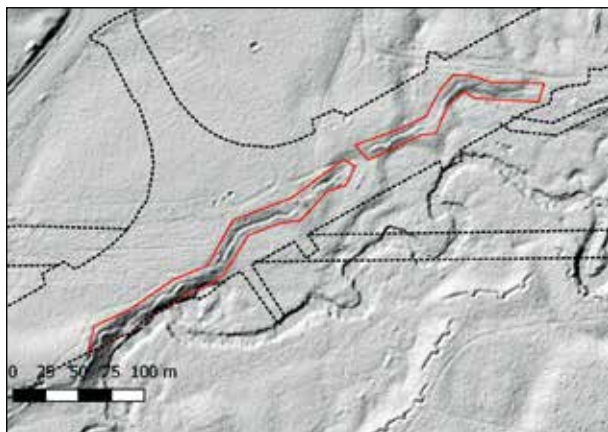
¹⁴ J. Józwiak, D. Wilczyński, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 3 w m. Świerszczów, gm. Hrubieszów, wykonane na planowanej obwodnicy miasta Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski – Granica Państwa*, Lublin 2011, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

¹⁵ A. Jączek, M. Kubera, *Sprawozdanie z badań archeologicznych stanowiska archeologicznego Zosin 40 AZP 85-86/69, gm. Horodło, pow. hrubieszowski*, Lublin 2012, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

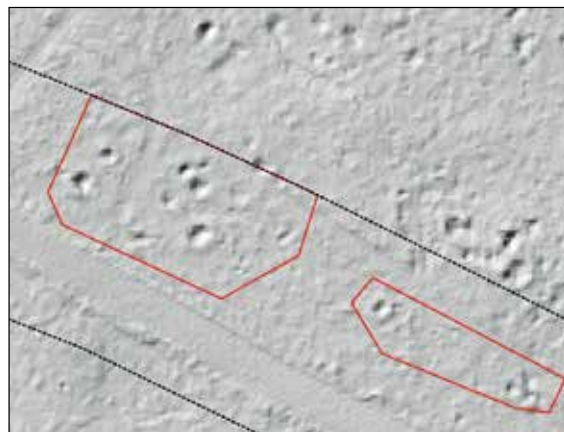
¹⁶ Ł. Rejniewicz, K. Padło, R. Ratajczak, W. Mazurek, *Dokumentacja z badań archeologicznych na stanowisku 4 Ruda, gm. Janów Lubelski, przeprowadzonych na zlecenie GDDKiA, Oddział Lublin*, Lublin 2007, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie

¹⁷ M. Mazurek, P. Muzolf, A. Sznajdrowska, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku militarnym 1-24 w Lesie Puławskim, pow. Puławski (AZP 73-76)*, Puławy 2016, dokumentacja w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

¹⁸ Karpiński A., *Pod Dęblinem, Puławami i Warką*, Warszawa 1967.



Ryc. 8. Widoczne na mapie LIDAR negatywy okopów żołnierskich z II wojny światowej na stanowiskach militarnych 4 i 5



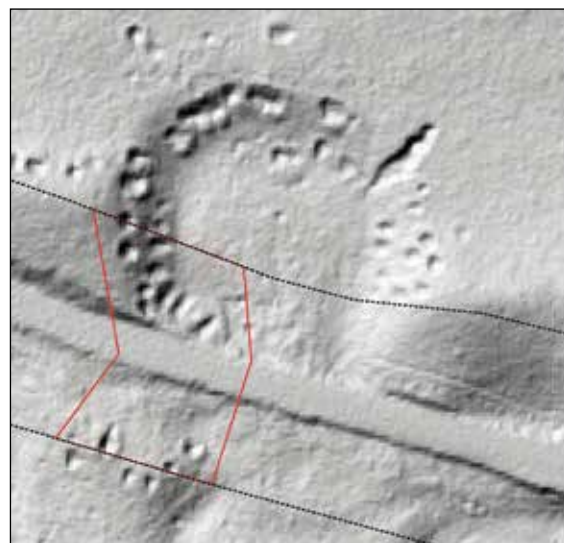
Ryc. 9. Widoczne na mapie LIDAR negatywy okopów artyleryjskich na stanowiskach militarnych 15 i 16

Na częściach 13 i 15 zarejestrowano odmienny typ okopów, który można łączyć z pozostałościami po stanowiskach artyleryjskich (Ryc. 9). Były to owalne, lub zbliżone do prostokąta wkopy o średnicy kilku metrów, które z trzech stron otaczały niewielkie nasypy ziemne. Jedna ze stron pozostawała otwarta i służyła do ewentualnego wtoczenia działa. Bardzo mała ilość militariów odkrywanych w obiektach oraz brak rozbudowanych systemów fortyfikacyjnych potwierdzałyby ich związek z opisanymi wyżej krótkotrwałymi działaniami wojennymi w rejonie Lasu Puławskiego.

Odmiennego typu obiekty odkryte zostały na stanowisku militarnym 10. W miejscu tym zbocze starorzecza Kurówki wykorzystano do wykopania licznych półziemianek (Ryc. 10 i 11). Ich powstanie związane było z oczekiwaniem Armii Czerwonej i oddziałów Ludowego Wojska Polskiego na ofensywę styczniową 1945 roku.

W otoczeniu tych półziemianek odkryto dużą ilość zabytków związanych z oporzędzeniem jeździeckim, co sugerowałoby wykorzystanie tego miejsca do stacjonowania oddziałów kawaleryjskich (Ryc. 12).

Na stanowiskach militarnych z II wojny światowej archeolodzy nie natrafili na liczne zabytki ruchome, związane z prowadzonymi walkami. W okopach natrafiono na pojedyncze,



Ryc. 10. Widoczne na mapie LIDAR pozostałości półziemianek na 10 stanowisku militarnym w rejonie Lasu Puławskiego



Ryc. 11. Prace wykopaliskowe przy odsłanianiu okopów z II wojny światowej w pobliżu Puław, w Lesie Puławskim, stanowisko militarne 10. (Fot. P. Muzolf)



Ryc. 13. Silnie skorodowane puszki magazynowe do pistoletów maszynowych typu PPSz i PPs, potocznie nazywanych „pepeszami”, odkryte na stanowisku militarnym w trakcie prac wykopaliskowych w Lesie Puławskim. (Fot. M. Mazurek)



Ryc. 12. Powyżej łąki od siodła transportowego i strzemiona, znalezione w rejonie okopów z II wojny światowej w Lesie Puławskim, stanowisko militarne 10. (Fot. M. Mazurek)



Ryc. 14. Niemiecki pojemnik bakelitowy na zapalniki, odkryty na stanowisku militarnym w trakcie prac wykopaliskowych w Lesie Puławskim. (Fot. M. Mazurek)

silnie skorodowane puszkę magazynkową do pistoletów maszynowych typu PPSz i PPs, potocznie nazywanych „pepeszami” (Ryc. 13), niemieckie pojemniki bakelitowe na zapalniki (Ryc. 14) czy wreszcie zupełnie wyjątkowe destrukty karabinów typu Mosin, które używane były w czasie obu wojen światowych (Ryc. 15). Jak pokazują znaleziska, dla żołnierzy obu armii, ale w szczególności Armii Czerwonej, duże znaczenie miały wysokoprocentowe trunki, głównie produkcji własnej samogon, czyli bimber, po których w okopach pozostały puste butelki (Ryc. 16). Żołnierze armii niemieckiej preferowali raczej piwo, po którym pozostały w opuszczonych transzejach zielone butelki o pojemności 0,35 l.

Wojny XX wieku pozostawiły po sobie oprócz śladów ziemnych umocnień obronnych, pojedyncze groby żołnierskie, nie przeniesione na zbiorowe cmentarze wojenne. Na pochówek dwóch nieznanymi żołnierzy prawdopodobnie z II wojny światowej archeolodzy natrafili w miejscowości Świdnik, ul. Mełgiewska na trasie obwodnicy Lublina (Ryc. 17)¹⁹.

Według analizy antropologicznej, przeprowadzonej w związku z postępowaniem prokuratorskim, w zniszczonym częściowo pochówku zbiorowym znalazły się również kości trzeciej osoby. Według okolicznych mieszkańców odkryte w zbiorowej mogile osoby mogą być również ofiarami niepokojów, jakie targały mieszkańcami województwa lubelskiego po zakończeniu II wojny światowej.

Każda wojna niesie trafiające na ślepo śmierć i zniszczenia. Ślady dwóch ostatnich wojen XX wieku spoczywają również pod nawierzchniami lubelskich dróg, odkryte w trakcie żmudnej pracy archeologów. Ich odkrycia były możliwe między innymi

¹⁹ M. i M. Bienia, *Świdnik, ul. Mełgiewska, gm. Świdnik, woj. lubelskie. Sprawozdanie z archeologicznych badań ratowniczych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski na odcinku od węzła „Lubartów” do węzła „Witosa”*, Biała Podlaska 2014.



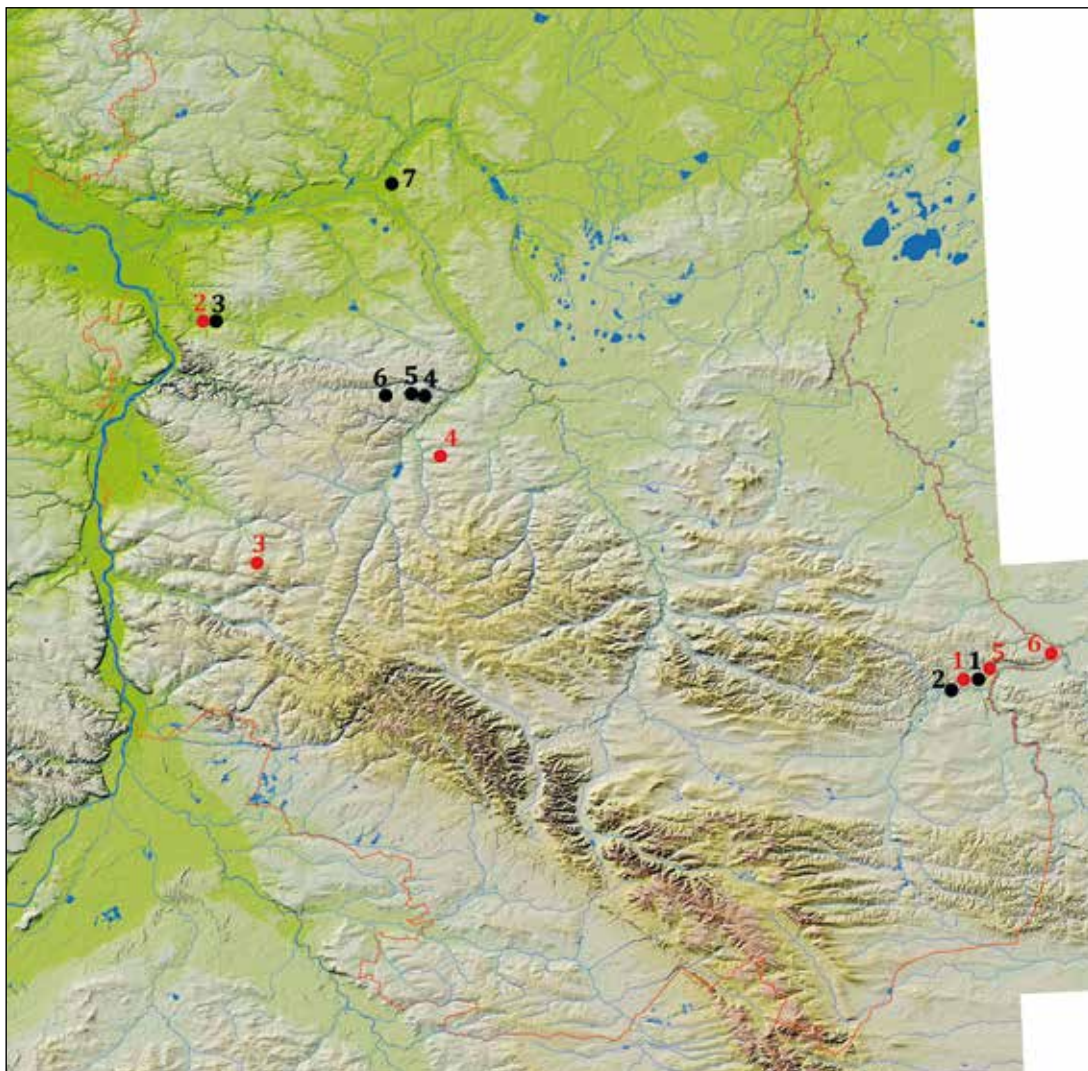
Ryc. 15. Destruk rosyjskiego karabinu typu Mosin, które używane były w czasie obu wojen światowych, odkryty na stanowiskach militarnych w trakcie prac wykopaliskowych w Lesie Puławskim. (Fot. P. Muzolf)



Ryc. 16. Butelki po piwie (zielone) i po samogonie – bimbrze (butelki ze szkła białego) odkryte przy odsłanianiu okopów z II wojny światowej w trakcie prac wykopaliskowych w Lesie Puławskim, na stanowiskach militarnych. (Fot. P. Muzolf)



Ryc. 17. Szczątki żołnierzy z II wojny światowej odkryte w Świdniku przy ul. Mełgiewskiej. (Fot. M. Mazurek)

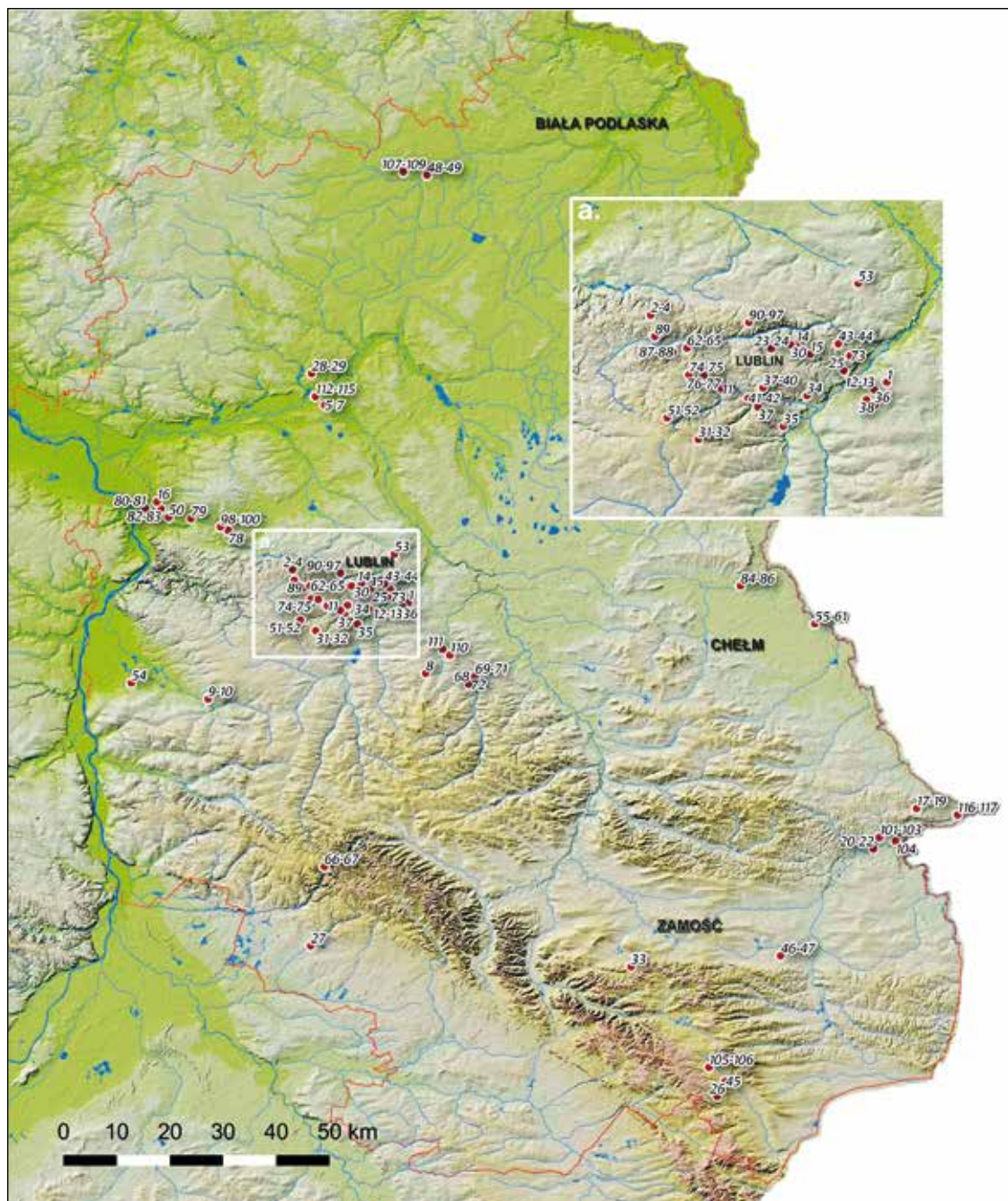


Ryc. 1. Mapa stanowisk archeologicznych, badanych w związku z budową nowych dróg na terenie Lubelszczyzny, na których natrafiono na ślady działań wojennych z I połowy XX wieku. Kolor czarny – I wojna światowa, kolor czerwony – II wojna światowa. Lista stanowisk z relikami umocnień ziemnych z I wojny światowej: 1. Hrubieszów, stan. 5, 2. Hrubieszów, stan. 116, 3. Puławy – Las Puławski stan. militarne 1-24, 4. Łagiewniki, stan. 9, 5. Łagiewniki, stan. 1, 6. Snopków, stan. 20, 7. Wola Skromowska, stan. 25. Lista stanowisk z relikami umocnień ziemnych z II wojny światowej: 1. Hrubieszów, stan. 5, 2. Puławy – Las Puławski stan. militarne 1-24, 3. Ruda, stan. 4, gm. Janów Lubelski, 4. Świdnik, ul. Mełgiewska, 5. Świerszczów, stan. 3, 6. Zosin, stan. 40

dzięki środkom z Unii Europejskiej. Przykład tych odkryć pokazuje, że idea Zjednoczonej Europy nie tylko daje nam poczucie bezpieczeństwa, ale pozwala również na odkrywanie śladów przeszłości. Ramię w ramię drogowcy we współpracy z archeologami zmieniają na lepsze jakość naszego życia codziennego.

III. KATALOG

**Stanowiska archeologiczne objęte badaniami
ratowniczymi wyprzedzającymi budowę dróg**



Legenda:

l.p. (odpowiada lokalizacji na mapie zbiorczej), miejscowość, nr stanowiska (wg AZP), a. fazy osadnicze stwierdzone na stanowisku, b. rodzaj badań, lata badań, inwestycja drogowa, powierzchnia badań, c. źródła informacji, d. miejsce przechowywania zabytków ruchomych.

1. BISKUPIE KOLONIA, gm. Wólka, pow. lubelski, AZP 77-82/97-5

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinieckiej z wczesnej epoki brązu oraz z XVII-XIX w.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w latach 2010-2011, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin-Piaski obwodnica Lublina, pow.: 59 a
- c. Piotr Łuczkiwicz, *Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w miejscowości Biskupie-Kolonia, na stan. 5/97 (AZP 77-82)*, Lublin 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Instytut Archeologii UMCS w Lublinie

2. BOGUCIN, gm. Garbów, pow. lubelski, stan. AZP 75-79/13-5

- a. relikty osadnictwa kultury mierzanowickiej, wczesnośredniowiecznej osady oraz nowożytnej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2011 r., budowa drogi S17 na odcinku Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 26 a
- c. Damian Wilczyński, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 5 w Bogucinie, gm. Garbów, powiat Lublin, województwo lubelskie, wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17 na odcinku od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”*, Lublin 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym

3. BOGUCIN, stan. AZP 75-79/14-6

- a. relikty osadnictwa z epoki neolitu: kultury ceramiki wstęgowej rytej, kultury malickiej, kultury lubelsko-wołyńskiej, kultury amfor kulistych oraz z epoki brązu: kultury trzcinieckiej, kultury mierzanowickiej, z epoki żelaza: kultury łużyckiej, z wczesnego średniowiecza VII-X w. i 2 poł. X-XII w.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2011 roku, budowa drogi S17 na odcinku Kurów-Lublin-Piaski, pow.: 230 a
- c. Katarzyna Gawryjołek – Szeliga, Łukasz Pawłowski, Marcin Szeliga, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku nr 6 w Bogucinie, gm. Garbów, powiat Lublin, województwo lubelskie wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów – Lublin – Piaski od węzła: „Sielce” do węzła „Bogucin”, Część I.*, Lublin 2012 r.; Mariusz Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 6 (AZP 75-79/14)*

w Bogucinie, gm. Garbów, powiat Lublin, wykonywanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów-Lublin-Piaski od węzła: „Sielce” do węzła „Bogucin”, Okres wczesnośredniowieczny, Część II, Lublin 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie

d. Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym

4. BYKOWSZCZYŻNA, gm. Firlej, pow. lubartowski, stan. AZP 70-80/76-8

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinieckiej, kultury łużyckiej, okresu halszackiego, okresu wpływów rzymskich (kultury wielbarskiej?), wczesnego i późnego średniowiecza oraz okresu nowożytnego (XVI-XX w)
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2009 r., budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 184 a
- c. Tomasz Dzieńkowski, Stanisław Gołub, Paweł Lewandowski, *Bykowszczyzna, gm. Firlej, woj. lubelskie. Stanowisko 8, AZP 70-80/76. Opracowanie wyników przedinwestycyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko. Tom 1, 2010 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie*
- d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

5. BYKOWSZCZYŻNA, stan. AZP 70-80/78-10

- a. relikty osadnictwa: kultura pucharów lejkowatych ze środkowego neolitu, kultura ceramiki sznurowej ze schyłkowego neolitu, kultura trzciniecka z wczesnej epoki brązu, kultura łużycka ze młodszej epoki brązu, osadnictwo nowożytne
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 92,3 a
- c. Łukasz Rejniewicz, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku 10/78 (AZP 70-80) w Bykowszczyźnie, gm. Firlej, pow. Lubartów; Ł. Rejniewicz „Bykowszczyzna stan. 10, gm. Firlej, woj. Lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miasta Kocka na odcinku drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko, 2011 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie*
- d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

6. BYKOWSZCZYŻNA, stan. AZP 70-80/84-16

- a. relikty osadnictwa: kultura pucharów lejkowatych ze środkowego neolitu, kultura łużycka ze młodszej epoki brązu, osadnictwo nowożytne
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 92,3 a
- c. Katarzyna Padło, *Bykowszczyzna, gm. Firlej, woj. Lubelskie. Stanowisko 16 AZP 70-80/84. Opracowanie wyników przedinwestycyjnych badań archeologicznych przepro-*

wadzonych na trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko, 2011 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie

d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

7. BYKOWSZCZYŻNA, stan. AZP 70-80/85-17

a. relikty osadnictwa: kultury świderskiej, kultury pucharów lejkowatych, tzw. neolitu leśnego, z wczesnej epoki brązu (kultury strzyżowskiej i trzcinieckiej), kultury lużyckiej, kultury pomorskiej, wczesnego średniowiecza

b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 75,28 a

c. Teresa Mazurek, Wojciech Mazurek, *Dokumentacja końcowa z przedinwestycyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie nowoprojektowanego mostu na rzece Więprz i obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siemiatycze – Lublin – Nisko*, 2011 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie

d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

8. BYSTRZEJOWICE PIERWSZE, gm. Piaski, pow. świdnicki, stan. AZP 79-83/25-1

a. relikty osadnictwa: okres nowożytny XVII-XVIII w.

b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 25 a

c. Janusz Pietrzak (red.), *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Bystrzejowice Pierwsze, Nr 1/AZP 79-83/2 (dawniej Bystrzejowice Pierwsze stan. 6), gm. Piaski, woj. lubelskie w sezonie 2011*, Łódź 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie

d. Muzeum Lubelskie – Oddział Muzeum Regionalne w Łęcznej

9. CHODEL, gm. Chodel, pow. opolski, stan. AZP 70-80/40-28

a. relikty osady z wczesnej epoki żelaza, kultury przeworskiej, wczesnośredniowiecznej, późnośredniowiecznej i nowożytnej

b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013, droga wojewódzka 747, obwodnica Chodla, pow.: 15 a

c. Anna i Marcin Jączek, Marcin Kubera, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 28 w Chodlu, gm. loco (AZP 80-77/40) wykonanych na trasie drogi wojewódzkiej nr 747 (obwodnica m. Chodel)*, Lublin, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie

d. Muzeum Lubelskie – Oddział Muzeum Regionalne w Kraśniku

10. CHODEL, stan. AZP 70-80/41-29

a. relikty osadnictwa: pradziejowego, średniowiecznego i nowożytnego – XVIII w.

- b. ratownicze badania ratownicze w 2014 r., droga wojewódzka nr 747, obwodnica Chodla, pow.: 6,6 a
- c. Joanna Żórawska, Stanisław Żórawski, *Sprawozdanie z badań ratowniczych stan. 29 w Chodlu (AZP 70-80/41)*, Lublin 2016 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. przygotowane do przekazania do Muzeum Lubelskiego w Lublinie

11. DĄBROWICA, gm. Jastków, pow. lubelski, stan. AZP 77-80/121-33

- a. relikty osadnictwa: kultura pucharów lejkowatych: kultura amfor kulistych, z okresu nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin-Piaski, pow.: 27,5 a
- c. Magdalena Hertel, Tomasz Olszacki, *Dokumentacja końcowa z badań archeologicznych stanowiska Dąbrowica 33-121 (AZP 77-80) gm. Jastków, pow. Lublin, wykonanych na trasie przebiegu planowanej budowy drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, Zadanie 2A: budowa drogi krajowej klasy GP na odcinku węzeł „Dąbrowica” – granica administracyjna miasta Lublina*, 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

12. DŁUGIE, gm. Wólka, pow. lubelski, stan. AZP 77-82/31-7

- a. relikty osadnictwa kultury pucharów lejkowatych, z okresu staropolskiego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin-Piaski, pow.: 91 a
- c. Mariusz Matyaszewski, Dariusz Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska Długie 7/31 na obszarze AZP 77-82, gm. Wólka, pow. lubelski, wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17, część 3, na odcinku węzeł „Lubartów – węzeł „Włodawa*, 2011 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

13. DŁUGIE, stan. AZP 77-82/106-8

- a. relikty osadnictwa pradziejowego i nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin – Piaski, pow.: 97 a
- c. Zbigniew Wichrowski, Mariusz Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska Długie 8/106 na obszarze AZP 77-82, gm. Wólka, pow. lubelski, wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17, część 3, na odcinku węzeł „Lubartów – węzeł „Włodawa*. 2011 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

14. DYS, gm. Niemce, pow. lubelski, stan. AZP 76-81/106-58

- a. relikty osadnictwa neolitycznego i nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2010 roku, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin-Piaski, pow.: 198,8 a
- c. Grzegorz Suchan, Paweł Paruzel, *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Dys 58, pow. Lublin*, Lublin 2011 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

15. ELIZÓWKA, gm. Niemce, pow. lubelski, stan. AZP 76-81/130-5

- a. relikty osadnictwa pradziejowego, późnośredniowiecznego i nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2010 roku, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin-Piaski, pow.: 61,28 a
- c. Jacek Łoś, Paweł Paruzel, *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Elizówka 5, pow. Lublin*, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

16. GOŁĄB, gm. Puławy, pow. puławski, stan. AZP 73-76/12-3 (stan. militarne nr 22)

- a. relikty osadnictwa: warstwa datowana na paleolit schyłkowy, okres nowożytny, II wojna światowa
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2016 r., budowa drogi ekspresowej S17, dojazd do przeprawy mostowej na Wiśle w Puławach, pow.: 2,75 a
- c. Mirosław Mazurek, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Gołąb AZP 73-76/12-3 (stan. militarne 22)*, 2016 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. po zakończeniu badań przeznaczone do przekazania do Muzeum Lubelskiego w Lublinie

17. HREBENNE, gm. Lubycza Królewska, pow. tomaszowski, stan. AZP 98-91/32-13

- a. relikty osady pradziejowej z epoki neolitu, brązu i żelaza kultury łużyckiej, pomorskiej okresu wpływów rzymskich, osady wczesnośredniowiecznej (VI-VII w.), późnośredniowiecznej i nowożytnej
- b. ratownicze badania w 2004 – 2005 r., modernizacja drogi krajowej nr 17, dojazdowej nr 3 realizacja obwodnicy Hrebennego, pow.: 9,60 a
- c. Marek Florek, Andrzej Kokowski, Jerzy Libera, *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Hrebenne 13 (AZP 98-91/32) gm. Lubycza Królewska*. Lublin 2007; Andrzej Rozwałka, *Sprawozdanie z przedinwestycyjnych archeologicznych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 13 na obwodnicy Hrebennego, gm. Lubycza Królewska, woj. lubelskie za 2005r.*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim

18. HREBENNE, stan. AZP 98-91/32-17

- a. relikty osady pradziejowej i nowożytnej
- b. ratownicze badania w 2005 r., modernizacja drogi krajowej nr 17, realizacja obwodnicy Hrebennego, pow.: 5,7 a
- c. Marek Florek, *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Hrebenne 17 (AZP 98-91/32) gm. Lubicza Królewska*. Lublin 2007 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim

19. HREBENNE, stan. AZP 98-91/32-18

- a. relikty osadnictwa z epoki brązu, grób popielnicowy kultury pomorskiej, relikty osady wczesnośredniowiecznej (VI-VIII w.) i staropolskiej oraz zespołu dworsko-folwarcznego
- b. badania ratownicze w 2005 r., modernizacja drogi krajowej nr 17, realizacja obwodnicy Hrebennego, pow.: 58 a
- c. Marek Florek, Andrzej Kokowski, Jerzy Libera, *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Hrebenne 18 (AZP 98-91/32), gm. Lubicza Królewska*. Lublin 2007 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim

20. HRUBIESZÓW, gm, Hrubieszów, pow. hrubieszowski, stan. AZP 87-94/32-5

- a. relikty osady kultury ceramik wstęgowej rytej, kultury pucharów lejkowatych, amfor kulistych, kultury mierzanowickiej, kultury przeworskiej, wczesno- i późnośredniowiecznej, nowożytnej, pole bitwy z I i II wojny światowej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2012 r., budowa drogi krajowej 74, obwodnica Hrubieszowa, pow.: 55 a
- c. Katarzyna Gawryjolek-Szeliga, Marcin Szeliga, Mariusz Matyaszewski, Dariusz Wilczyński, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 5 w Hrubieszowie, na obszarze AZP 87-94, gm. Hrubieszów, pow. hrubieszowski*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum im. ks. St. Staszica w Hrubieszowie

21. HRUBIESZÓW, stan. AZP 87-94/93-104

- a. relikty osadnictwa: schyłkowo paleolitycznego, kultury pomorskiej z wczesnej epoki żelaza, nowożytnego z XV/XVI-XVII w.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej 74, pow.: 31,27 a
- c. Karol Dziągiewski, *Hrubieszów, woj. lubelskie, stanowisko 104 – osada ze schyłku wczesnej epoki żelaza*, Pełkowice – Kraków 2012 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum im. ks. St. Staszica w Hrubieszowie

22. HRUBIESZÓW, stan. AZP 87-94/127-119

- a. relikty osady wczesnośredniowiecznej z XI/XII-XIII w.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej 74, pow.: 8 a
- c. Łukasz Kaczmarek, Robert Prawniczak, *Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku nr 119 w Hrubieszowie, gm. loco, pow. hrubieszowski, woj. lubelskie, (AZP 87-94/127, realizowanych w związku z budową obwodnicy m. Hrubieszów w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski Granica Państwa, 2012 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu*
- d. Muzeum im. ks. St. Staszica w Hrubieszowie

23. JAKUBOWICE KONIŃSKIE, gm. Niemce, pow. lubelski, stan. AZP 76-81/133-15

- a. relikty osadnictwa z okresu pradziejowego i nowożytności (XVII-XVIII w.)
- b. przedinwestycyjne badania szerokopłaszczyznowe w 2010 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin-Piaski, odcinek obwodnicy Lublina, pow.:148, 5 a
- c. Ewa Niedziwiedź, Józef Niedźwiedź, *Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy Lublina na odcinku drogi krajowej nr 17 Kurów – Lublin – Piaski*, Tom, 1, 2, 2011 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

24. JAKUBOWICE KONIŃSKIE, stan. AZP 76-81/41-8

- a. relikty osadnictwa: osady pradziejowej, wczesnośredniowiecznej (VIII-X w.) i nowożytnej (XVI-XVII w.)
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013 r., budowa drogi wojewódzkiej nr 809, pow.: 51 a
- c. Mieczysław i Małgorzata Bienia, *Jakubowice Konińskie, gm. Niemce, woj. lubelskie (AZP 76-81/41-8). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, 2016 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

25. JAKUBOWICE MUROWANE, gm. Wólka, pow. lubelski, stan. AZP 77-82/61-5

- a. relikty osadnictwa: grób ciałopalny kultury łużyckiej, okres halsztacki D, relikty osady średniowiecznej
- b. nadzory archeologiczne podczas rozbudowy i modernizacji ul. Zabytkowej w Lublinie, pow.: 0,75 a

- c. Sylwester Bochyński, Adam Olszewski, *Sprawozdanie końcowe z nadzoru archeologicznego w Jakubowicach Murowanych, gm. Wólka, stan. 5. Zespół pałacowo-parkowy*, Lublin 2015, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

26. JEZIERNIA, gm. Tomaszów Lubelski, pow. tomaszowski, stan. AZP 95-90/58-5

- a. relikty osadnictwa: osady z wczesnego i późnego średniowiecza oraz nowożytności
- c. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego w ciągu drogi nr 17, pow.: 43,61 a
- b. Przemysław Jażdżyk, Piotr Anzel, *Sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych w Jezierni st. 5 (AZP 95-90/58), pow. Tomaszów Lubelski, woj. lubelskie, na trasie budowy drogi krajowej S-17*, 2009 r.; Przemysław Jażdżyk, Piotr Anzel, *Sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w roku 2010, na stan. nr 5 w Jezierni, pow. Tomaszów Lubelski, woj. lubelskie, na trasie budowy drogi krajowej S-17*, 2010 r.; Marcin Juściński, *Opracowanie wyników archeologicznych badań ratowniczych na stanowisku 5 w Jezierni (AZP 94-90/58), gm. Tomaszów Lubelski, pow. tomaszowski, woj. lubelskie*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim

27. JONAKI KOLONIA, gm. Janów Lubelski, pow. janowski, stan. AZP 89-80/16-1

- a. relikty osadnictwa: neolit tzw. kultury leśnej, okres II wojny światowej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, droga krajowa nr S19, obwodnica Janowa Lubelskiego w ciągu drogi nr S19, pow. 1 a
- c. Wojciech Mazurek, *Jonaki Kol. stan.1, AZP 89-80/16. Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych o charakterze ratowniczym na trasie obwodnicy Janowa Lubelskiego*, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim

28. KOCK, gm. Kock, pow. lubartowski, stan. AZP 69-80/81-7

- a. relikty folwarku z XIX-XX w.
- b. ratownicze badanie przedinwestycyjne w 2009 r., budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 52 a
- c. Robert Maciszewski, Paweł Uściłko, *Kock stan. 7/81, gm. Kock woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miasta Kocka na odcinku drogi krajowej nr 19 Nisko-Siemiatycze*, 2010 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

29. KOCK, stan. AZP 69-80/84-10

- a. relikty osadnictwa: osada przeworska z fazy B2, osada średniowieczna i nowożytna (XVII-XVIII w.)
- b. ratownicze badanie przedinwestycyjne w 2009 r., budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 131 a
- c. Józef Niedźwiedź, *Kock stan. 10 gm. Kock, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miasta Kocka na odcinku drogi krajowej nr 19 Nisko-Siemiatycze*, 2010 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

30. KOLONIA DYS POŁUDNIE, gm. Niemce, pow. Lublin, stan. AZP 76-81/137-1

- a. relikty osadnictwa: kultura pucharów lejkowatych
- b. interwencyjne badania ratownicze w 2013 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin-Piaski, pow.: 1 a
- c. Sylwester Bochyński, *Opracowanie materiałów z interwencyjnych badań wykopaliskowych na stanowisku Kolonia Dys Południe 1/76-81/137 AZP Gmina Niemce, Powiat: lubelski, przeprowadzonych w trakcie realizacji inwestycji pn. Budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piask, Zadanie 3: budowa drogi krajowej klasy GP na odcinku węzeł „Dąbrowica” – węzeł „Lubartów”*, 2013 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. zabytki z badań przygotowane do przekazania do Muzeum Lubelskiego w Lublinie

31. KOZUBSZCZYŻNA, gm. Konopnica, pow. lubelski, stan. AZP 78-80/27-2

- a. relikty osadnictwa: osada pradziejowa, osada kultury pucharów lejkowatych, kultury trzcinieckiej, wczesnośredniowieczna (VIII-X i XI-XIII wiek), nowożytna (XIX-XX wiek)
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013-2015 r., budowa drogi ekspresowej S19, zachodnia obwodnica Lublina, pow.: 115,31 a
- c. Sylwester Bochyński, Roman Hordyjewski, Adam Olszewski, Paweł Zawiślak, *Opracowanie wyników I oraz II etapu archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 2 w Kozubszczyźnie (AZP 78-80/27), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w latach 2013-2014*, 2015 r.; Sylwester Bochyński, A. Godlewska, Roman Hordyjewski, Adam Olszewski, Paweł Zawiślak, *Opracowanie końcowe wyników III etapu archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 2 w Kozubszczyźnie, gm. Konopnica, pow. lubelski, (AZP 78-80/27), przeprowadzonych na przełomie 2014 i 2015 r. w ramach prac uzupełniających na stanowiskach zlokalizowanych na trasie budowy drogi ekspresowej S-19 Lubartów – Kraśnik, na odcinku od węzła „Dąbrowica” (bez węzła) do węzła „Konopnica” odcinek obwodnicy Lublina część 2*, 2015 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

32. KOZUBSZCZYŻNA, stan. AZP 78-80/47-4

- a. relikty osadnictwa kultury trzcinieckiej
- b. interwencyjne badania ratownicze w 2015 r., budowa drogi S19 pomiędzy węzłami „Dąbrowica” – „Konopnica”, zachodnia obwodnica Lublina, pow.: 50 ary
- c. Mariusz Matyaszewski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 4 w Kozubszczyżnie (AZP 78-80/47), gm. Konopnica, pow. lubelski, wykonywanych w 2015 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami „Dąbrowica” – „Konopnica”, 2016 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie*
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

33. LIPSKO-POLESIE, gm. Zamość, pow. zamojski, stan. AZP 90-87/39-8

- a. relikty osad kultury trzcinieckiej, lużyckiej, wczesnośredniowiecznej, nowożytniej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2012 roku, rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 849, pow.: 7,2 a
- c. Tadeusz Wiśniewski, *Dokumentacja z wykopaliskowych ratowniczych badań archeologicznych na trasie rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 849, Zamość-Żacnia-Wola Obszańska, w obrębie stanowiska archeologicznego 8 (AZP 39/90-87) w miejscowości Lipsko-Polesie, gm. Zamość, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu*
- d. Instytut Archeologii UMCS w Lublinie

34. LUBLIN – LEMSZCZYŻNA, gm. Lublin, stan. AZP 77-81/112-5

- a. pojedyncze pochówki nowożytne z XIX w.
- b. nadzór archeologiczny w 2012 r., związany z remontem skrzyżowania ulic: Obywatelskiej, Unickiej, Spółdzielczości Pracy i Lubartowskiej w Lublinie
- c. Dariusz Wilczyński, Ewa Tabaczewska, *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad robotami ziemnymi związanymi z remontem skrzyżowania ulic: Obywatelskiej, Unickiej, Spółdzielczości Pracy i Lubartowskiej w Lublinie, Lublin 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie*
- d. Pracownia Badań i Nadzorów Archeologicznych, ul. Grodzka 7 w Lublinie

35. LUBLIN – RURY BONIFRACKIE, gm. Lublin, stan. AZP 78-81/46-3

- a. cmentarz (choleryczny?) z XV-XVI/XVII w.
- b. badania ratownicze w 2005 roku, kształtowanie skarpy północnej ulicy Wyzynnej w Lublinie
- c. Dariusz Włodarczyk, *Dokumentacja z ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na terenie działki nr ew. 7/2 przy ul. Wyzynnej w Lublinie, Lublin 2005 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie*
- d. Pracownia Badań i Nadzorów Archeologicznych, ul. Grodzka 7 w Lublinie

36. LUBLIN – BISKUPIE, gm. Lublin, stan. AZP 77-82/59-2

- a. relikty osadnictwa: kultury pomorskiej, wczesnośredniowieczne i nowożytnie
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2010 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, obwodnica Lublina, pow.: 64,75 a
- c. Piotr Łuczkiwicz, *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w miejscowości Lublin – Biskupie na stan. 2/59 (AZP 77-82)*, Lublin 2011 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Instytut Archeologii UMCS w Lublinie

37. LUBLIN – SŁAWIN-HELENÓW, gm. Lublin, stan. AZP 77-81/107-1

- a. relikty osadnictwa: osada wczesnośredniowieczna z VIII-X w.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2012 r., budowa przedłużenia Al. Solidarności w Lublinie, pow.: 25 a
- c. Anna Komisarczuk – Zawiślak, Michał Kubera, Paweł Zawiślak, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Lublinie Sławini-Helenowie (107-AZP 77-81) wykonanych na trasie drogi dojazdowej do węzła drogowego „Dąbrowica” obwodnicy miasta Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17, S19 (przedłużenie al. Solidarności do granicy miasta)*, 2013 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie – Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie (zabytki kamienne)

38. LUBLIN – ŚWIDNICZEK, gm. Lublin, stan. AZP 77-82/51-1

- a. relikty osadnictwa: cmentarzysko kultury lubelsko-wołyńskiej, relikty osady kultury pomorskiej, wczesnośredniowiecznej (XII-XIII wiek), późnośredniowiecznej, folwark nowożytny (XVII-XIX wiek)
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2010-2011r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, obwodnica Lublina, pow.: 120,75 a
- c. Katarzyna Piasecka, Andrzej Piasecki, *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w miejscowości Lublin-Świdniczek na stanowisku 1/51 (AZP 77-82)*, 2012 r.; Joanna Prasow, Paweł Łuczkiwicz, *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w miejscowości Lublin – Świdniczek stan. 1/51 (AZP 77-82) w sezonie 2012*, 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Instytut Archeologii UMCS w Lublinie

39. LUBLIN – SŁAWINEK, gm. Lublin, stan. AZP 77-81/3-105

- a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych z okresu środkowego neolitu, groby kultury ceramiki sznurowej ze schyłkowego neolitu
- b. ratownicze badania wykopaliskowe wyprzedzające budowę zachodniego odcinka ulicy Willowej w Lublinie w latach 2005–2006, pow.: 37,7 a

- c. Łukasz Rejniewicz, *Groby kultury ceramiki sznurowej odkryte w 2005 i 2006 roku na Sławinku w Lublinie* [w:] *Hereditas praeteriti. Additamenta archaeologica et historica dedicata Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*, red. H. Taras, A. Zakościelna, Lublin 2009, s. 181-188
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

40. LUBLIN – SŁAWINEK, stan. AZP 77-81/4-106

- a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych z okresu środkowego neolitu, groby kultury ceramiki sznurowej ze schyłkowego neolitu
- b. ratownicze badania z 2005-2006 r. związane z przebudową ulicy Willowej, pow.: 5 a
- c. Łukasz Rejniewicz, Marcin Krzemiński, Katarzyna Padło, R. Ratajczak, Z. Jeliński *Dokumentacja z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku 4/106 przeprowadzonych w 2005 roku przy budowie ulicy Willowej*. Lublin 2005-2006 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

41. LUBLIN – SŁAWIN – SZEROKIE, gm. Lublin, stan. AZP 77-81/110-3

- a. relikty osadnictwa neolitycznego – kultura lubelsko-wołyńska
- b. sondażowe badania archeologiczne, ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013 r., obwodnica Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19, pow.: 220 a
- c. Stanisław Petrykowski, *Sprawozdanie z badań sondażowych na stanowisku Lublin – Sławin – Szerokie, stan. 3 (AZP 77-81/110-3 przy realizacji zadania: „Wykonania archeologicznych badań powierzchniowych i sondażowych poprzedzających ratownicze badania wykopaliskowe na stanowiskach archeologicznych zlokalizowanych na obszarze planowej inwestycji. Budowy drogi dojazdowej do węzła drogowego „Dąbrowica” obwodnicy Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19 – przedłużenie Al. Solidarności do granicy miasta wraz z opracowaniem wyników badań, Sońsk 2012 r.; S. Petrykowski, Raport z rozpoznawczych badań powierzchniowych przy realizacji zadania: „Wykonania archeologicznych badań powierzchniowych i sondażowych poprzedzających ratownicze badania wykopaliskowe na stanowiskach archeologicznych zlokalizowanych na obszarze planowej inwestycji” budowy drogi dojazdowej do węzła drogowego „Dąbrowica” obwodnicy Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19 – przedłużenie Al. Solidarności do granicy miasta wraz z opracowaniem wyników badań, Sońsk 2012; Dariusz Włodarczyk, Dokumentacja końcowa ratowniczych badań archeologicznych stanowiska Lublin – Sławin – Szerokie nr 3 (110-AZP 77-81) wykonanych na trasie drogi dojazdowej do węzła drogowego „Dąbrowica” obwodnicy miasta Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17, S19 (przedłużenie al. Solidarności do granicy miasta), Lublin 2013 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie*
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

42. LUBLIN – SŁAWIN – SZEROKIE, stan. AZP 77-81/102-3

- a. relikty osadnictwa z okresu wpływów rzymskich – kultura przeworska, okres nowożytny (XVI-XVII w.)
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013 r., obwodnica Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19, pow.: 220 a
- c. Ewa Tabaczewska, *Dokumentacja końcowa ratowniczych badań archeologicznych stanowiska Lublin – Sławin – Szerokie nr 3 (102-AZP 77-81) wykonanych na trasie drogi dojazdowej do węzła drogowego „Dąbrowica” obwodnicy miasta Lublina w ciągu dróg ekspresowych S12, S17, S19 (przedłużenie al. Solidarności do granicy miasta)*, Lublin 2013 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

43. ŁAGIEWNIKI, gm. Niemce, pow. lubelski, stan. AZP 76-82/75-9

- a. okop z czasów I wojny światowej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2010 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, obwodnica Lublina, pow.: 64 a
- c. Dariusz Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowisk Łagiewniki 9/75 i 10/76 na obszarze AZP 76-82, gm. Niemce, pow. lubelski, wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17, część 3, na odcinku węzeł „Lubartów – węzeł „Włodawa*, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

44. ŁAGIEWNIKI, stan. AZP 76-82/76-10

- a. relikty osadnictwa: osada pradziejowa, grób kultury ceramiki sznurowej, osada średnio-wieczna, osada nowożytna, okop z czasów I wojny światowej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2010 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, obwodnica Lublina, pow.: 82,2 a
- c. Michał Kubera, Anna Komisarczuk – Zawiślak, Paweł Zawiślak, *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych grobu KCS w miejscowości Łagiewniki, gm. Niemce, stan. 10/76 (AZP 76-82), przeprowadzonych w związku z budową drogi ekspresowej S17, część 4, na odcinku węzeł „Lubartów” – węzeł „Włodawa”, 2012 r.*; Dariusz Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowisk Łagiewniki 9/75 i 10/76 na obszarze AZP 76-82, gm. Niemce, pow. lubelski, wykonanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17, część 3, na odcinku węzeł „Lubartów – węzeł „Włodawa*. Mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

45. ŁASZCZÓWKA, gm. Tomaszów Lubelski, pow. tomaszowski, stan. AZP 94-90/89-7

- a. relikty osadnictwa: kultura pucharów lejkowatych ze środkowego neolitu, kultura łużycka z młodszej epoki brązu, osadnictwo wczesnośredniowieczne, późnośredniowieczne i nowożytnie
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego w ciągu drogi krajowej nr 17, pow.: 26,82 a
- c. Przemysław Jażdżyk, Piotr Anzel, *Sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych w Łaszczówce st. 7 (AZP 94-90/89) pow. Tomaszów Lubelski w województwie lubelskim na trasie budowy drogi krajowej S17*, 2009 r.; Marcin Juściński, *Opracowanie wyników archeologicznych badań ratowniczych na stanowisku 7 w Łaszczówce (AZP 95-90/89), gm. Tomaszów Lubelski, pow. tomaszowski, woj. lubelskie*, 2011 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim

46. MARYSIN, gm. Jastków, pow. lubelski, stan AZP 76-81/125-1

- a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych, kultury amfor kulistych
- b. badania interwencyjne w 2014 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, obwodnica Lublina, pow.: 1,05 a
- c. Mieczysław Bienia, Małgorzata Bienia, *Marysin, stan. 1, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/125). Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S17 Kurów-Lublin-Piaski na odcinku od węzła „Dąbrowica” do węzła „Jakubowice”*, 2014 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

47. MARYSIN, stan. AZP 76-81/135-2

- a. relikty osadnictwa: epoka neolitu, z epoka brązu (kultura trzciniecka), średniowiecze i nowożytność
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2010 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, obwodnica Lublina, pow.: 259,45 a
- c. Mieczysław Bienia, Beata Polit, Ewa Niedźwiedz, Renata Kołodyńska-Gawrysiak, *Marysin stan. 2 gm. Jastków woj. lubelskie (AZP 76-81/135). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w ramach zadania: Wykonanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie budowy drogi ekspresowej S17, odcinek Kurów-Lublin-Piaski. Część 1: archeologiczne ratownicze badania wykopaliskowe na 8 stanowiskach archeologicznych zlokalizowanych na odcinku: węzeł „Dąbrowica” (z węzłami) wraz z opracowaniem wyników badań. Tom 1*, 2011 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

48. MIĘDZYRZEC PODLASKI, gm. loco, pow. bialski, stan. AZP 62-83/34-21

- a. relikty osadnictwa: epoka kamienia-epoka brązu, k. trzciniecka, k. wielbarska, średnio-wieczne, okres nowożytny
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2005 r., budowa obwodnicy Międzyrzec Podlaskiego, pow.: 55 a
- c. Mieczysław Bienia, *Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy Międzyrzec Podlaskiego przeprowadzonych w dniach 18 kwietnia – 30 czerwca 2005 roku, Międzyrzec Podlaski stan. 21 woj. lubelskie (AZP 62-83, stan. 34)*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Białej Podlaskiej
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

49. MIĘDZYRZEC PODLASKI, stan. AZP 62-83/38-22

- a. relikty osadnictwa kultury trzcinieckiej z wczesnej epoki brązu i okresu nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Międzyrzec Podlaskiego, pow.: 90 a
- c. Mieczysław Bienia, *Międzyrzec Podlaski, stan. 22, gm. loco, woj. lubelskie, osada wielokulturowa: Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w dniach 29.04-14.06.2005 roku*, 2005 r. mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Białej Podlaskiej
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

50. MŁYNKI, gm. Końskowola, pow. puławski, stan. AZP 73-76/7-2 (stan. militarne nr 24)

- a. relikty osadnictwa: warstwa osadnicza z zabytkami kultury trzcinieckiej, nowożytny, II wojna św.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne 2016, budowa S17, dojazd do przeprawy mostowej na Wiśle w Puławach, pow.: 15,4 a
- c. Mirosław Mazurek, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Młynki AZP 73-77/7-12016 r.*, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. po zakończeniu badań przeznaczone do przekazania do Muzeum Lubelskiego w Lublinie

51. MOTYCZ, gm. Konopnica, pow. lubelski, stan. AZP 77-80/74-3

- a. relikty osadnictwa: kultura amfor kulistych, kultura trzciniecka, okresu nowożytny
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne 2013-2014 r., budowa drogi ekspresowej S19 – zachodnia obwodnica Lublina, pow.: 74,76 a
- c. Paweł Zawisłak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP 77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2013 r., 2014 r.*; Paweł Zawisłak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 3 w Motyczu (AZP*

77-80/74), gm. Konopnica, pow. lubelski, przeprowadzonych w 2014 r. w ramach prac uzupełniających, 2015 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie

d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

52. MOTYCZ, stan. AZP 77-80/119-36

- a. relikty osadnictwa: kultura amfor kulistych; kultura wielbarskiej; okres nowożytny
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne z 2013-2015 r., budowa drogi ekspresowej S19 – zachodnia obwodnica Lublina, pow.: 128,12 ary
- c. Mieczysław Bienia, Małgorzata Bienia, Bogdan Wetoszka, *Motycz, stan. 36, gm. Konopnica, woj. lubelskie (AZP 77-80/119). Dokumentacja wstępna z archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S19 Lubartów – Kraśnik na odcinku od węzła „Dąbrowica” do węzła „Konopnica”, 2014 r.*; Sylwester Bochyński, Marcin Jączek, Adam Olszewski, Paweł Zawiślak, *Opracowanie wyników archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku nr 36 w Motyczu (AZP 77-80/119), gm. Konopnica, pow.: lubelski, przeprowadzonych w latach 2013-2014 r.* 2015 r.; Mariusz Matyaszewski, *Dokumentacja z kontynuacyjnych ratowniczych badań wykopaliskowych stanowiska archeologicznego AZP 77-80/119-36 w miejscowości Motycz, gm. Konopnica, pow. lubelski, wykonywanych w 2015 roku w związku z budową drogi ekspresowej S19 Lubartów – Kraśnik, na odcinku od węzła „Dąbrowica” (bez węzła) do węzła Konopnica” (wraz z węzłem) i połączeniem z istniejącą drogą krajową nr 19 wraz z przełożeniem odcinka drogi wojewódzkiej nr 747 na odcinku od węzła „Konopnica” do drogi krajowej nr 19 (kontrakt 2D3F), 2015 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie*
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

53. NIEMCE, gm. Niemce, pow. lubartowski, stan. AZP 75-82/5-2

- a. relikty osadnictwa z paleolitu schyłkowego – kultury świderskiej(?), kultury pucharów lejkowatych oraz okresu nowożytnego XVII-XIX w.
- b. archeologiczne badania sondażowe w 2007 r., w związku z planowaną drogą krajową S19 na odcinku Lubartów – Lublin, pow.: 1 a
- c. Marcin Piotrowski, *Opracowanie wyników archeologicznych badań rozpoznawczych na trasie nowoprojektowanej drogi ekspresowej S19. na odc. Lubartów – Lublin*, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Instytut Archeologii UMCS w Lublinie

54. NIEZDÓW, gm. Opole Lubelskie, pow. opolski, stan. AZP 76-81/126-18

- a. relikty kaplicy oraz cmentarza nowożytnego z XVI-XVIII w.
- b. ratownicze badania archeologiczne w 2013-2014 r., budowa drogi wojewódzkiej nr 747 na odcinku Ilża – Lipsko – Solec – Opole Lubelskie – Bełzyce – Konopnica – obwodnica Opola Lubelskiego, pow.: 13,3 a

- c. Sylwester Bochyński, *Wstępne opracowanie wyników badań cmentarzyska nowożytnego w Niezdowie*. Lublin 2014, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. przygotowywane do przekazania do Muzeum Regionalnego w Kluczkowicach

55. OKOPY KOLONIA, gm. Dorohusk, pow. chełmski, stan. AZP 78-92/106-2

- a. relikty osadnictwa: ze schyłkowego paleolitu, z epoki neolitu kultury ceramiki sznurkowej, z epoki brązu kultury trzcinieckiej i kultury łużyckiej, z okresu nowożytnego (XVII-XIX w.)
- b. ratownicze badania wykopaliskowe w 2003-2004 r. związane z budową obwodnicy miejscowości Okopy, pow.: 49 a
- c. Mieczysław Bienia, Stanisław Gołub, *Okopy Kolonia, stan. 2, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 78-92, stan. 106). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy, t. I, II, 2004 r.*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Chełmie
- d. Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie

56. OKOPY NOWE, gm. Dorohusk, pow. chełmski, stan. AZP 78-92/105-1

- a. relikty osadnictwa neolitycznego: kultury lubelsko-wołyńskiej, z epoki brązu: kultury strzyżowskiej i kultury trzcinieckiej oraz okresu nowożytnego
- b. ratownicze badania wykopaliskowe w 2003-2004 r. związane z budową obwodnicy miejscowości Okopy, pow.: 20,5 a
- c. Tomasz Dzieńkowski, *Okopy Kolonia, gm. Dorohusk. Stanowisko 1/105. Dokumentacja z badań archeologicznych. Sezon 2004; Okopy Kolonia, gm. Dorohusk. Stanowisko 1/105. Opracowanie badań archeologicznych, 2004 r.*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Chełmie
- d. Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie

57. OKOPY NOWE, stan. AZP 79-93/21-10

- a. relikty osadnictwa: z epoki brązu kultury trzcinieckiej, nowożytnego XVIII-XX w.
- b. ratownicze badania wykopaliskowe w 2003-2004 r. związane z budową obwodnicy miejscowości Okopy, pow.: 39 a
- c. Agnieszka Martyniuk-Drobysz, Mieczysław Bienia, Józef Niedźwiedź, *Okopy Nowe, stan. 10, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 21). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy, t. I, II, 2004 r.*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Chełmie
- d. Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie

58. OKOPY NOWE, stan. AZP 79-93/114-18

- a. relikty osadnictwa: z epoki brązu kultury trzcinieckiej, nowożytnego XVII-XVIII w.

- b. ratownicze badania wykopaliskowe w 2003–2004 r. związane z budową obwodnicy miejscowości Okopy, pow.: 25 a
- c. Mieczysław Bienia, Tomasz Dzieńkowski, *Okopy Nowe, stan. 18, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 114). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy, t. I, II, 2004 r.*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Chełmie
- d. Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie

59. OKOPY NOWE, stan. AZP 79-93/118-22

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinieckiej, z epoki brązu, kultury przeworskiej z okresu rzymskiego, z wczesnego średniowiecza VIII-XIX w., z okresu nowożytnego
- b. ratownicze badania wykopaliskowe w 2003–2004 r. związane z budową obwodnicy miejscowości Okopy, pow.: 79,45 a
- c. Mieczysław Bienia, Agnieszka Martyniuk-Drobysz, Edmund Mitrus, *Okopy Nowe, stan. 22, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 118). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy, t. I, II, 2004 r.*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Chełmie
- d. Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie

60. OKOPY NOWE, stan. AZP 79-93/119-23

- a. relikty osadnictwa z epoki brązu (kultura trzciniecka, łużycka), osada wczesnośredniowieczna (IX-X wiek) i nowożytna
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, droga krajowa nr 12 w 2003 r., pow.: 22,25 a
- c. Mieczysław Bienia, Józef Niedźwiedź, *Okopy Nowe, stan. 23, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 119). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miejscowości Okopy”, t. I, II, 2004 r.*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Chełmie
- d. Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie

61. OKOPY NOWE, stan. AZP 78-92/22-11

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinieckiej, okres nowożytny
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, obwodnicy miejscowości Okopy, w 2004 r., pow.: 3 a
- c. Mieczysław Bienia, Józef Niedźwiedź, Edmund Mitrus, Małgorzata Bienia, *Okopy Nowe stan. 11, gm. Dorohusk, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 22)*, mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Chełmie
- d. Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie

62. PANIENSZCZYŻNA, gm. Jastków, pow. lubelski, stan. AZP 76-80/64-1

- a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych; kultury amfor kulistych; relikty cmentarzyska kultury pucharów lejkowatych

- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2007 r., badania interwencyjne, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 202,4 a
- c. Mieczysław Bienia, Witold Migal, Łukasz Stanaszek, Lena Grusiecka, *Panięszczyzna, stan. 1, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-80, stan. 64). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S 12/ S 17 na odcinku: węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica” przeprowadzonych w dniach 2 sierpnia – 31 października 2007 roku, 2008 r., mps. w archiwum w Lublinie*
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

63. PANIĘSZCZYŻNA, stan. AZP 76-80/73-10

- a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych; kultury amfor kulistych; z okresu nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 35 a
- c. Ewa Niedźwiedź, Józef Niedźwiedź, *Panięszczyzna stan. 10, gm. Jastków, pow. lubelski. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi S 17 na odcinku Kurów-Lublin-Piaski. Zamość, 2009 r., mps. w archiwum w Lublinie*
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

64. PANIĘSZCZYŻNA, stan. AZP 76-80/76-13

- a. relikty osadnictwa i cementarzyska kultury pucharów lejkowatych ze środkowego neolitu
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2007 roku, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 32,6 a
- c. Piotr Mrugała, *Panięszczyzna stan. 13, gm. Jastków, woj. Lubelskie (AZP 76-80/64). Sprawozdania z archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S12/S17 na odcinku węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica”*; Ewa Niedźwiedź *Panięszczyzna stan. 13, gm. Jastków, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miasta Piaski. Zamość 2008 r., mps. w archiwum w Lublinie*
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

65. PANIĘSZCZYŻNA, stan. AZP 76-80/85-16

- a. relikty osadnictwa: kultura amfor kulistych
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, badania interwencyjne w 2011-2012 r., budowa drogi krajowej S 17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 1,1 a
- c. Sylwester Bochyński, Adam Olszewski, *Opracowanie materiałów z interwencyjnych badań wykopaliskowych na stanowisku Panięszczyzna 16/76-80/85 Gmina Jastków, Powiat: Lubelski, przeprowadzonych w trakcie realizacji inwestycji pn: Budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, Zadanie 2: budowa drogi krajowej klasy*

- GP na odcinku węzeł „Dąbrowica” – granica administracyjna miasta Lublin, 2013 r., Joanna Żórawska, Stanisław Żórawski, Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad budową drogi ekspresowej S17, na odcinku węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica”(za-danie 2 i 2a), prowadzonego w latach 2011-2013, 2014 r., mps. w archiwum w Lublinie*
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

66. PASIEKA, gm. Kraśnik, pow. kraśnicki, stan. AZP 84-78/25-1

- a. relikty osadnictwa: obozowisko schyłkowo paleolityczne kultury świderskiej, obozowisko kultury mierzanowickiej z okresu epoki brązu, relikty osadnictwa średniowiecznego oraz nowożytnego z XVI-XVII w. i XVIII-XIX w.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w latach 2007-2008, budowa obwodnicy Kraśnika, pow.: 74,18 a
- c. T. Dobrakowska, P. Janczewski, P. Kraus, M. Szyryńska, Z. Wichrowski, *Pasieka 1/25/84-78 AZP gm. Kraśnik. Opracowanie wyników badań archeologicznych. T. I*, 2008 r.; A. Wichrowska, Z. Wichrowski, *Kraśnik – Obwodnica Miasta. Opracowanie wyników nadzorów i badań archeologicznych prowadzonych w związku z budową obwodnicy Kraśnika w ciągu dróg krajowych nr 19 Suwałki – Rzeszów i nr 74 Kielce – Kraśnik. Tom I-II. Uzupełniające ratownicze badania archeologiczne na st. Pasieka 1/25/84-78 AZP gm. Kraśnik*, 2009 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie – Oddział Muzeum Regionalne w Kraśniku

67. PASIEKA, stan. AZP 84-78/49-4

- a. relikty osadnictwa: obozowisko lub osada kultury mierzanowickiej z I okresu epoki brązu, relikty osadnictwa od średniowiecza do XIX w.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w latach 2007-2008, budowa obwodnicy Kraśnika pow.: 84 a
- c. T. Dobrakowska, P. Janczewski, P. Kraus, M. Szyryńska, Z. Wichrowski, *Pasieka 4/49/84-78 AZP gm. Kraśnik. Opracowanie wyników badań archeologicznych*, 2008 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie – Oddział Muzeum Regionalne w Kraśniku

68. PIASKI WIELKIE, gm. Piaski, pow. świdnicki, stan. AZP 79-84/19-8

- a. relikty osadnictwa: schyłkowo paleolitycznego, z epoki neolitu kultury lubelsko-wołyńskiej, kultury pucharów lejkowatych, kultury amfor kulistych, z wczesnej epoki brązu, wczesnego i późnego średniowiecza, nowożytnego z XVII w. – dwa pochówki szkieletowe
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2003-2004 r., budowa obwodnicy Piask w ciągu drogi S12, pow.: 88 a
- c. Rafał Niedźwiadek, Michał Dobrzyński, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi krajowej S12, stanowisko nr 8/19 w Piaskach Wielkich,*

pow. Świdnik, woj. lubelskie. T. I (*omówienie wyników badań*) – XIV, 2004-2006 r., mps. w archiwum w Lublinie

d. Pracownia „ARCHEE” w Lublinie, z uwagi na deklarację powołania Muzeum w Piaskach

69. PIASKI, WZGÓRZE ZAMKOWE, stan. AZP 79-84/12-1

a. relikty osadnictwa: neolityczne, wczesnej epoki brązu, wczesnośredniowieczne, późnośredniowieczne, nowożytny XVI-XIX w. – zamek, rezydencja dworska

b. ratownicze badania w 2003-2004 r., poprzedzające budowę drogi serwisowej nr 4 przy obwodnicy m. Piaski, w pasie drogi S12, pow.: 60 a

c. Rafał Niedźwiadek z zespołem, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi Krajowej S12. Stanowisko nr 1/12 w Piaskach, gm. Piaski, pow.: Świdnik, woj. lubelskie. T. I-VII, Lublin 2004-2005 r., mps. w archiwum w Lublinie*

d. Pracownia „ARCHEE” w Lublinie, z uwagi na deklarację powołania Muzeum w Piaskach

70. PIASKI, stan. AZP 79-84/17-6

a. relikty osadnictwa z epoki neolitu i brązu

b. ratownicze badania w latach 2003-2004 poprzedzające budowę obwodnicy m. Piaski, w pasie drogi S12, pow.: 51,7 a

c. Rafał Niedźwiadek z zespołem, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi Krajowej S12. Stanowisko nr 1/12 w Piaskach, gm. Piaski, pow.: Świdnik, woj. lubelskie. T. I-II, Lublin 2004-2005 r., mps. w archiwum w Lublinie*

d. Pracownia „ARCHEE” w Lublinie, z uwagi na deklarację powołania Muzeum w Piaskach

71. PIASKI WIELKIE, gm. Piaski, pow. świdnicki, stan. AZP 79-84/18-7

a. relikty osadnictwa i cmentarzyska kultury pucharów lejkowatych, osadnictwa z epoki brązu, średniowiecza oraz nowożytności XVII-XIX wiek – folwark

b. ratownicze badania w latach 2003-2004, poprzedzające budowę obwodnicy m. Piaski, w pasie drogi S12, pow.: 94 arów

c. Rafał Niedźwiadek z zespołem, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi Krajowej S12 stanowisko nr 7/18 w Piaskach Wielkich, gm. Piaski, pow. Świdnik, woj. lubelskie. T. I-XV, Lublin 2007-2009, mps. w archiwum w Lublinie*

d. Pracownia „ARCHEE” w Lublinie, z uwagi na deklarację powołania Muzeum w Piaskach

72. PIASKI WIELKIE, stan. AZP 79-84/20-9

a. relikty osadnictwa kultury amfor kulistych i kultury mierzanowickiej

b. ratownicze badania w latach 2003-2004 na powierzchni 12,26 ara, poprzedzające budowę obwodnicy m. Piaski, w pasie drogi S12

- c. Rafał Niedźwiadek z zespołem, *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych w pasie drogi Krajowej S12 stanowisko nr 9/20 w Piaskach Wielkich, gm. Piaski, pow. Świdnik, woj. lubelskie. T. I-II, Lublin 2004-2005.*, mps. w archiwum w Lublinie
- d. Pracownia „ARCHEE” w Lublinie, z uwagi na deklarację powołania Muzeum w Piaskach

73. PLISZCZYN, gm. Wólka, pow. lubelski, stan. AZP 76-82/77-9

- a. relikty osadnictwa i cmentarzyska: kultura pucharów lejkowatych ze środkowego neolitu
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, obwodnica Lublina, pow.: 105,88 a
- c. Tomasz Chmielewski, Edmund Mitrus, *Pliszczyn. Eneolityczny kompleks osadniczy na Lubelszczyźnie (Ocalone Dziedzictwo Archeologiczne t. 5)*, 2015 r., mps. WUOZ w Lublinie; Dariusz Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa z archeologicznych uzupełniających ratowniczych badań wykopaliskowych na trasie budowy drogi ekspresowej S17 na odcinku węzeł „Lubartów” – węzeł „Włodawa” obwodnica Lublina. Stanowisko archeologiczne w Pliszczynie nr 9/AZP 76-82 – 77, gm. Wólka, dz. nr: 590/12, 590/14, 592/3, 593/5 (obręb Rudnik)*, 2014 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

74. PŁOUSZOWICE, gm. Jastków, pow. lubelski, stan. AZP 77-80/23-1

- a. relikty osadnictwa: pradziejowego (kultury malickiej, kultury pucharów lejkowatych, kultury amfor kulistych, kultury trzcinieckiej), wczesnego i późnego średniowiecza, okresu nowożytnego XVII-XVIII w.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w latach 2013-2014, budowa drogi ekspresowej S19 – zachodnia obwodnica Lublina, pow.:164,37 a
- c. Mariusz Matyaszewski, *Dokumentacja wstępna z ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku nr 1 w Płouszowicach na obszarze AZP 77-80, gm. Jastków, pow. lubelski wykonywanych w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami „Dąbrowica” – „Konopnica”*, 2013 r.; tenże, *Dokumentacja końcowa z rozszerzających, ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Płouszowicach na obszarze AZP 77-80/23, gm. Jastków, pow.:lubelski, wykonywanych w 2014 roku w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami „Dąbrowica” – „Konopnica”*, 2015 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

75. PŁOUSZOWICE, stan. AZP 77-80/24-2

- a. relikty osadnictwa: neolitycznego kultury pucharów lejkowatych, kultury amfor kulistych, kultury ceramiki sznurowej, brązowego kultury trzcinieckiej, lużyckiej, z wczesnego średniowiecza, nowożytnego

- b. przedinwestycyjne badania ratownicze w latach 2013-2014, budowa drogi ekspresowej S19 – zachodnia obwodnica Lublina, pow.: 76,11 a
- c. Łukasz Pawłowski, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 2 w m. Płuszczowice na obszarze AZP 77-80/24-2, gm. Jastków, powiat lubelski, województwo lubelskie wykonywanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S19 na odcinku Lubartów-Kraśnik od węzła „Dąbrowica” (bez węzła) do węzła „Konopnica” (bez węzła), obwodnica Lublina, 2015 r., mps. w archiwum w Lublinie*
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

76. PŁUSZOWICE KOLONIA, gm. Jastków, pow. lubelski, stan. AZP 77-80/115-5

- a. relikty osadnictwa: kultura przeworska, osada wczesnośredniowieczna
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, w 2013-2014 r., budowa drogi ekspresowej S19 – zachodnia obwodnica Lublina, pow.: 149,31 a
- c. Dariusz Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska Płuszczowice Kolonia nr 5 na obszarze AZP 77-80, gm. Jastków, pow. lubelski, wykonywanych w związku z budową drogi ekspresowej nr 19 pomiędzy węzłami: „Dąbrowica” – „Konopnica”, 2015 r., mps. w archiwum w Lublinie*
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

77. PŁUSZOWICE KOLONIA, stan. AZP 77-80/116-6

- a. relikty osadnictwa: pradziejowego (kultury malickiej i kultury trzcinieckiej) oraz nowożytnego
- b. przedinwestycyjne badania ratownicze w latach 2013-2014, budowa drogi ekspresowej S19 – zachodnia obwodnica Lublina, pow.: 71,3 a
- c. Adam Olszewski, R. Hordyjewski, M. Grabowski, *Płuszczowice Kolonia stan. 6/77-80/116 AZP. Opracowanie wyników archeologicznych badań ratowniczych przeprowadzonych w sezonach 2013 i 2014”, 2014 r., mps. w archiwum w Lublinie*
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

78. PODBÓRZ, gm. Kurów, pow. puławski, stan. AZP 74-78/36-1

- a. relikty osadnictwa: pradzieje, neolit, epoka brązu (kultura łużycka); okres rzymski (kultura przeworska), wczesne średniowiecze, nowożytność
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów-Lublin-Piaski, pow. 182,83 a
- c. Dariusz Włodarczyk, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska nr 1 w Podbórz (AZP 74-78/36), gm. Kurów, województwo lubelskie wykonywanych w związku z realizacją drogi ekspresowej S17 na odcinku Kurów-Lublin-Piaski od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”, 2012 r., mps. w archiwum w Lublinie*
- d. Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym

79. PULKI, gm. Końskowola, pow. puławski, stan. AZP 73-77/11-1

- a. relikty osadnictwa: obozowisko mezolityczne, osada kultury trzcinięckiej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne 2016, budowa S17, dojazd do przeprawy mostowej na Wiśle w Puławach, pow.: 70 a
- c. Mirosław Mazurek, Przemysław Muzolf, Aleksandra Sznajdrowska, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Pulki AZP 73-77/11-1*, 2016 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. po zakończeniu badań – Muzeum Lubelskie w Lublinie

80. PUŁAWY – LAS PUŁAWSKI, gm. Puławy, pow. puławski, obszar AZP 73-76, stanowiska militarne nr 1-24

- a. relikty osadnictwa: nowożytność, I i II wojna światowa
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2016 r., budowa S17, dojazd do przeprawy mostowej na Wiśle w Puławach, pow.: 455,9 a
- c. Mirosław Mazurek, Przemysław Muzolf, Aleksandra Sznajdrowska, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku militarnym 1-24 w Lesie Puławskim, pow. puławski (AZP 73-76)*, mps. w archiwum w Lublinie
- d. po zakończeniu badań – Skansen Bojowy I Armii WP w Mniszewie, gm. Magnuszew

81. PUŁAWY – LAS JUNIG, gm. Puławy, pow. puławski, stan. AZP 73-76/6-1 (stan. militarne nr 1)

- a. relikty osadnictwa: warstwa mezolityczna (ponad 1 tys. zbytków krzemiennych), 2 kurhany kultury trzcinięckiej, osada kultury trzcinięckiej, II wojna światowa
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2016 r., budowa S17, dojazd do przeprawy mostowej na Wiśle w Puławach, pow.: 69,7 a
- d. Mirosław Mazurek, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Puławy – Las IUNG AZP 73-76/6-1 (stan. militarne nr 1), gm. Puławy*. 2016 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. po zakończeniu badań – Muzeum Lubelskie w Lublinie

82. PUŁAWY – ZAKŁADY AZOTOWE, gm. Puławy, pow. puławski, stan. AZP 73-76/11-2 (stan. militarne nr 5)

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinięckiej, kultury przeworskiej, II wojna światowa
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2016 r., budowa S17, dojazd do przeprawy mostowej na Wiśle w Puławach, pow.: 46 a
- c. Mirosław Mazurek, Przemysław Muzolf, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Puławy Zakłady Azotowe AZP 73-76/11-2*, mps. w archiwum w Lublinie
- d. po zakończeniu badań – Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym

83. PUŁAWY – ZAKŁADY AZOTOWE, stan. AZP 73-76/5-1 (stan. militarne nr 4)

- a. relikty osadnictwa: grób jamowy kultury trzcinieckiej (przepalone szczątki pod całym naczyniem), osada kultury trzcinieckiej, nowożytność, II wojna światowa
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2016 r., budowa S17, dojazd do przeprawy mostowej na Wiśle w Puławach, pow.: 86,76 a
- c. Mirosław Mazurek, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Puławy – Azotowe Zakłady AZP 73-76/5-1 (stan. militarne 4), gm. Puławy*, mps. w archiwum w Lublinie
- d. po zakończeniu badań – Muzeum Lubelskie w Lublinie

84. RUDA, gm. Janów Lubelski, pow. janowski, stan. AZP 89-80/15-1

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinieckiej z II okresu epoki brązu oraz nowożytnego XVI-XVII wiek
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2007 r., budowa obwodnicy Janowa Lubelskiego drogi krajowej nr 19, pow. 40 a
- c. Tomasz Dzieńkowski, *Opracowanie wyników badań archeologicznych przeprowadzonych na trasie planowanej obwodnicy miasta Janów Lubelski. Stanowisko 1, AZP 89-80/15 Ruda, gm. Janów Lubelski woj. lubelskie. Sezon 2007*, 2007 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim

85. RUDA, stan. AZP 89-80/18-4

- a. relikty osadnictwa z okresu przedrzymskiego (kultura przeworska), stanowiska strzeleckie z okresu II wojny światowej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2007 r., budowa obwodnicy Janowa Lubelskiego drogi krajowej nr 19, pow.: 20 a
- c. Łukasz Rejniewicz, Katarzyna Padło, R. Ratajczak, Wojciech Mazurek, *Dokumentacja z badań archeologicznych na stanowisku nr 4 – Ruda gm. Janów Lubelski, przeprowadzonych na zlecenie GDDKiA o/Lublin*, tomy I-II, 2007 r. mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim

86. RUDA, stan. AZP 89-80/21-2

- a. relikty osadnictwa: mezolit, osadnictwo nowożytne XVI-XVII w.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2007 r., budowa obwodnicy Janowa Lubelskiego drogi krajowej nr 19, pow.: 27 a
- c. Stanisław Gołub, Wojciech Mazurek, *Ruda stan. 2. Dokumentacja archeologicznych badań wykopaliskowych o charakterze ratowniczym przeprowadzonych na trasie planowanej obwodnicy miasta Janów Lubelski*, 2007 r. mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim

87. SIEPRAWICE, gm. Jastków, pow. lubelski, stan. AZP 76-80/77-10

- a. relikty osadnictwa: środkowo neolityczna kultura pucharów lejkowatych, kultura ceramiki sznurowej, kultura łużycka z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, wczesnośredniowiecznego i nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2007 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 67,55 a
- c. Joanna Borowska, *Sieprawice stan. 10, gm. Jastków, woj. Lubelskie (AZP 76-80/77). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S12/S17 na odcinku węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica” przeprowadzonych w dniach 21 sierpnia – 23 października 2007 r.*, Warszawa 2008 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

88. SIEPRAWICE, stan. AZP 76-80/79-11

- a. relikty osadnictwa: kultury malicka, kultura amfor kulistych, kultura mierzanowicka, kultury trzciniecka, z okresu nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2007 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 56 a
- c. Agnieszka Martyniuk-Drobysz, *Sieprawice stan. 11, gm. Jastków, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy miasta Lublina*, 2008 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

89. SŁUGOCIN, gm. Jastków, pow. lubelski, stan. AZP 76-80/78-5

- a. relikty osadnictwa: kultura pucharów lejkowatych, kultura amfor kulistych, okres nowożytny, kurhan kultury ceramiki sznurowej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne i interwencyjne w 2007 i 2013 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 92,5 a
- c. Ewa Niedźwiedź, Stanisław Żółkowski, *Sługocin, stan. 5, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-80, stan. 78). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi ekspresowej S12/S17 na odcinku: węzeł „Bogucin” – węzeł „Dąbrowica”*, 2008 r.; Adam Olszewski, Paweł Zawisłak, Michał Grabowski, Marcin Kowalik, *Sługocin 5/76-80/78 AZP, gm. Jastków, pow. Lublin. Opracowanie wyników interwencyjnych badań ratowniczych*, 2013 r.; Adam Olszewski, Paweł Zawisłak, Michał Grabowski, Katarzyna Grabowska, Marcin Kowalik, *Sługocin 5/76-80/78 AZP, gm. Jastków, pow. Lublin. Opracowanie wyników interwencyjnych badań ratowniczych*, 2013 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie w Lublinie

90. SNOPKÓW, gm. Jastków, pow. lubelski, stan. AZP 76-81/121-16

- a. relikty osadnictwa: kultury mierzanowickiej, łużyckiej, wczesno- i późnośredniowiecznej (X-XII wiek) oraz nowożytniej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013 r., droga wojewódzka nr 809, pow.: 15,4 a
- c. Mieczysław i Małgorzata Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/121-16). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, 2016 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

91. SNOPKÓW, stan. AZP 76-81/122-17

- a. relikty osadnictwa: kultury mierzanowickiej, wczesnośredniowiecznej (XI-XII wiek)
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013 r., droga wojewódzka nr 809, pow.: 12 a
- c. Mieczysław i Małgorzata Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/122-17). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, 2016 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

92. SNOPKÓW, stan. AZP 76-81/126-18

- a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych z neolitu, dwa groby ceramiki sznurkowej z wczesnej epoki brązu, kultury trzcinieckiej z epoki brązu, kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza, okresu wczesnośredniowiecznego z XV w. oraz cmentarzysko (37 grobów szkieletowych) z XVI-XVIII w., grób ciałopalny jamowy niedatowany
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, w latach 2010, 2012-2013, budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, obwodnica Lublina, pow.: 98,79 a
- c. Joanna Borowska, *Snopków stan. 18, gm Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81, stan 126), Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Lublina*, Warszawa 2013 r., mps. w archiwum w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

93. SNOPKÓW, stan. AZP 76-81/151-26

- a. relikty osadnictwa: kultury łużyckiej, wczesnośredniowiecznej (VIII-IX w. i XI-XII w), późnośredniowiecznej oraz nowożytnego;
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013 r., droga wojewódzka nr 809, pow.: 22 a
- c. Mieczysław i Małgorzata Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/151-26). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła dro-*

gowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19), 2015 r., mps. w archiwum w Lublinie

d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

94. SNOPKÓW, stan. AZP 76-81/152-27

- a. relikty osadnictwa: kultury amfor kulistych kultury, mierzanowickiej, kultury łużyckiej, okresu nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013 r., rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 809, pow.: 9,75 ary
- c. Mieczysław i Małgorzata Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/152-27). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, Wólka Polinowska 2016 r. mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

95. SNOPKÓW, stan. AZP 76-81/153-28

- a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych, kultury malickiej, kultury amfor kulistych, mierzanowickiej, trzcinieckiej, łużyckiej, wczesnośredniowiecznej (XI-XII w), późnośredniowiecznej oraz nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013–2014 r., droga wojewódzka nr 809, pow.: 29 ary
- c. Mieczysław i Małgorzata Bienia, *Snopków, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/153-28). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, 2016 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

96. SNOPKÓW, stan. AZP 76-81/154-29

- a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych, kultury amfor kulistych, kultury mierzanowickiej, kultury łużyckiej, relikty grobu kultury pucharów lejkowatych
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013–2014 r., rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 809, pow.: 22 arów
- c. Mieczysław i Małgorzata Bienia, *Snopków, stan. 29, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/154). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, 2016 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

97. SNOPKÓW, stan. AZP 76-81/155-30

- a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych, kultury amfor kulistych, kultury mieżanowickiej, kultury łużyckiej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2013-2014 r., rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 809, pow.: 32,5 ary
- c. Mieczysław i Małgorzata Bienia, *Snopków, stan. 30, gm. Jastków, woj. lubelskie (AZP 76-81/155). Opracowanie naukowe archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę drogi wojewódzkiej nr 809 stanowiącej dojazd do węzła drogowego „Jakubowice” (w ciągu dróg ekspresowych S12, S17 i S19)*, 2016 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

98. SZUMÓW, gm. Kurów, pow. lubelski, stan. AZP 74-78/ 68-9

- a. relikty osadnictwa: osadnictwo nowożytnie – piec dziegiarski
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2012 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 2,5 a
- c. T. Kołomański, *Sprawozdanie z badań archeologicznych w formie nadzoru archeologicznego prowadzonych w trakcie prac ziemnych związanych z budową drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”, w latach 2011-2012 r.*, Warszawa 2013, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym

99. SZUMÓW, stan. AZP 74-78/ 69-10

- a. relikty osadnictwa: środkowo neolityczna kultura pucharów lejkowatych, kultura łużycka z młodszej epoki brązu, osadnictwo nowożytnie
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2012 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 55 a
- c. Bartosz Zgodziński (red.), *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Szumów nr 10/AZP74-78/69, gm. Kurów, woj. Lubelskie, w sezonie 2012 r.*, 2012 r.; Robert Prawniczak, *Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku nr 10 w Szumowie, gm. Kurów, pow. puławski, woj. lubelskie, (AZP 74-78/69), realizowanych w związku z budową drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, zadanie nr 1, odcinek od węzła „Sielce” do węzła „Bogucin”, 2012 r.*, mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym

100. SZUMÓW, stan. AZP 74-78/ 70-11

- a. relikty osadnictwa: środkowo neolityczna kultura pucharów lejkowatych, kultura łużycka z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, osadnictwo nowożytnie XVII-XVIII w.

- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2012 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow.: 10,6 a
- c. Bartosz Zgodziński (red.), *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Szumów nr 11/AZP74-78/70, gm. Kurów, woj. Lubelskie, w sezonie 2012*, 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym

101. ŚWIERSZCZÓW, gm. Hrubieszów, pow. hrubieszowski, stan. AZP 86-94/90-3

- a. relikty osadnictwa: kultury ceramiki wstęgowej rytej, kultury malickiej, kultury lubelsko-wołyńskiej, kultury mierzanowickiej, kultury strzyżowskiej, kultury trzcinieckiej, kultury łużyckiej, wczesnośredniowiecznego, nowożytnego;
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2011-2012 r., budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej 74, pow.: 53,13 a
- c. Katarzyna Gawryjolek-Szeliga, Wojciech Koziół, Michał Kubera, Marcin Szeliga, Anna Zawisłak, Paweł Zawisłak, Wanda Kozak-Zychman, Z. Boratyński, *Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku nr 3 w Świerszczowie, gm. Hrubieszów, powiat hrubieszowski, województwo lubelskie, wykonanych w związku z budową obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 – Janów Lubelski – Granica Państwa*, 2013 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum im. ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie

102. ŚWIERSZCZÓW, stan. AZP 86-94/92-5

- a. relikty osadnictwa: neolitycznego, grób kultury strzyżowskiej, kultury łużyckiej, wczesnośredniowiecznego, średniowiecznego, nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2011-2012 r. budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej 74, pow.: 25 a
- c. M. Przysiężna-Pizarska, *Ratownicze badania wykopaliskowe na stanowisku Świerszczów 5, gm. Hrubieszów, powiat hrubieszowski, województwo lubelskie, podczas budowy obwodnicy miasta Hrubieszów w ciągu drogi krajowej nr 74. Opracowanie końcowe*, 2013 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum im. ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie

103. ŚWIERSZCZÓW, stan. AZP 86-94/218-28

- a. relikty osadnictwa: kultury malickiej, kultury łużyckiej, pomorskiej, przeworskiej, grób szkieletowy kultury łużyckiej, groby ciałopalne kultury pomorskiej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2011-2012 r. budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej 74, pow.: 88,68 a
- c. Magdalena Przysiężna-Pizarska, *Opracowanie badań archeologicznych na stanowisku 28 w Świerszczowie, pow. Hrubieszów*, Opole 2014; Ł. Miszk, G. Łączek, *Budowa obwodnicy Hrubieszowa. Archeologiczne ratownicze badania wykopaliskowe. Stanowisko*

Świerszczów 28 (AZP 86-94/218). Opracowanie wyników badań, Kraków 2014 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu

d. Muzeum im. ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie

104. TEPTIUKÓW, gm. Hrubieszów, pow. hrubieszowski, stan. AZP 86-94/128-17

a. relikty osadnictwa: środkowo neolityczna kultura pucharów lejkowatych, kultura łużycka z młodszej epoki brązu, osadnictwo nowożytnie

b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2011-2012 r. budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej 74, pow.: 13,35 a

c. Adam Olszewski, *Dokumentacja końcowa z badań archeologicznych stanowiska Teptiuków 17/128 (AZP 86-94) gm. Hrubieszów pow. Hrubieszów wykonanych w związku z budową obwodnicy m. Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski – granica państwa*, 2013 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu

d. Muzeum im. ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie

105. TOMASZÓW LUBELSKI, gm. Tomaszów Lubelski, pow. tomaszowski, stan. AZP 94-90/40-4

a. relikty osadnictwa: wczesnośredniowiecznego, późnośredniowiecznego, nowożytnego (XVII-XVIII w.)

b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego w ciągu drogi krajowej nr 17, pow.: 19,91 a

c. Marcin Juściński, *Opracowanie wyników archeologicznych badań ratowniczych na stanowisku 4 w Tomaszowie Lubelskim (AZP 94-90/40), gm. loco, pow. tomaszowski, woj. Lubelskie*, 2012 r. mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu

d. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim

106. TOMASZÓW LUBELSKI, stan. AZP 94-90/86-18

a. relikty osadnictwa: kultury pucharów lejkowatych, kultury trzcinieckiej, późnośredniowieczne oraz nowożytnie XVII-XVIII w.)

b. ratownicze badania przedinwestycyjne, budowa obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego w ciągu drogi krajowej nr 17, pow.: 39,96 a

c. Marcin Juściński, *Opracowanie wyników archeologicznych badań ratowniczych na stanowisku 18 w Tomaszowie Lubelskim (AZP 94-90/86), gm. loco, pow. tomaszowski, woj. Lubelskie*, 2005 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu

d. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim

107. TULIŁÓW, gm. Międzyrzec Podlaski, pow. bialski, stan. AZP 62-83/11-13

a. relikty osadnictwa: z epoki kamienia – brązu, wpływów rzymskich, późnego średniowiecza i nowożytności

- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2005 r., budowa obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego, pow.: 72 a
- c. Joanna Borowska, *Tuliłów stan. 13, gm. Międzyrzec Podlaski, Dokumentacja naukowa z archeologicznych badań związanych z budową obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego*, 2005 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Białej Podlaskiej
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

108. TULIŁÓW, stan. AZP 79-93/35-8

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinieckiej, wczesnego średniowiecza (XI-XII w.), późnego średniowiecza (XIV-XV w.), nowożytnego (XVIII-XX w.)
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2005 r., budowa obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego, pow.: 1165 a
- c. Józef Niedźwiedź, *Tuliłów stan. 8 gm. Międzyrzec Podlaski, woj. lubelskie (AZP 79-93, stan. 35). Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego przeprowadzonych w dniach 29 kwietnia – 14 czerwca 2005 roku. Tom I. Tekst*, 2005 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Białej Podlaskiej
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

109. TULIŁÓW, stan. AZP 62-83/36-9

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinieckiej, okresu nowożytnego oraz cmentarz choleryczny z 1873 r., okopy z 1944 r.
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2005 r., budowa obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego, pow.: 149,35 a
- c. Edmund Mitrus, *Tuliłów gm. Międzyrzec Podlaski st. 9. Opracowanie wyników archeologicznych badań wykopaliskowych związanych z budową obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego*, 2005 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Białej Podlaskiej
- d. Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej

110. WIERZCHOWISKA PIERWSZE, gm. Piaski, pow. lubelski, stan. AZP 79-83/21-1

- a. relikty osadnictwa: z okresu późnego średniowiecza i okresu nowożytności (XVII-XVIII w.)
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2011 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin – Piaski, pow. 20 a
- c. J. Pietrzak (red.), A. Posiła, B. Błaszczyk, *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Wierzchowiska Pierwsze nr 1/AZP 79-83/21 gm. Piaski, woj. lubelskie, w sezonie 2011*, Tom I-II, Łódź 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie – Oddział Muzeum w Łęcznej

111. WIERZCHOWISKA DRUGIE, gm. Piaski, pow. lubelski, stan. AZP 79-83/ 20-1

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinięckiej, z wczesnego i późnego średniowiecza, z okresu nowożytności
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2011 r., budowa drogi ekspresowej S17 Kurów – Lublin-Piaski, pow.: 18,97 a
- c. Weronika Bujnowicz-Zgodzińska (red.), *Wyniki ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Wierzchowiska Drugie nr 1/AZP 79-83/20 (dawnej Wierzchowiska Drugie stan. 11) gm. Piaski, woj. lubelskie, w sezonie 2011*, Łódź 2012 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Lubelskie – Oddział Muzeum w Łęcznej

112. WOLA SKROMOWSKA, gm. Firlej, pow. lubelski, stan. AZP 69-80/61-25

- a. relikty osadnictwa: kultury trzcinięckiej, kultury łużyckiej, kultury wielbarskiej, wczesnego i późnego średniowiecza oraz okresu nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2009 r., budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 191,15 a
- c. Mieczysław i Małgorzata Bienia, Ewa Niedźwiedź, Beata Polit, *Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy Woli Skromowskiej i m. Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19*, 2009 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

113. WOLA SKROMOWSKA, stan. AZP 69-80/65-29

- a. relikty osadnictwa: grób ciałopalny kultury mierzanowickiej, groby ciałopalne kultury łużyckiej, relikty osady kultury łużyckiej
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2009 r., budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 40 a
- c. M. Zackiewicz, R. Pachocki, P. Uściłko, *Wola Skromowska stan. 29/65, gm. Firlej. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19*, 2010 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

114. WOLA SKROMOWSKA, stan. AZP 70-80/67-38

- a. relikty osadnictwa: kultury łużyckiej, wczesnośredniowieczne, późnośredniowieczne, nowożytne
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2009 r., budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 70,5 a
- c. Paweł Lewandowski, *Wola Skromowska, gm. Firlej, woj. lubelskie, stanowisko 38/67, AZP 70-80/67. Opracowanie wyników badań archeologicznych przeprowadzonych na*

trasie budowy obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19 Siematycze – Lublin – Nisko, 2010 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie

d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

115. WOLA SKROMOWSKA, stan. AZP 69-80/131-44

- a. relikty osadnictwa: z epoki brązu, okresu lateńskiego, osada wczesnośredniowieczna (VII-VIII, X-XI wiek), ślady osadnictwa nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne w 2009 r., budowa obwodnicy Kocka w ciągu drogi krajowej nr 19, pow.: 87,5 a
- c. Józef i Ewa Niedźwiedź, *Wola Skromowska stan. 44, gm. Firlej, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Kocka na odcinku drogi krajowej nr 19 Nisko-Siematycze. Etap I*, 2010; J. i E. Niedźwiedź, *Wola Skromowska stan. 44, gm. Firlej, woj. lubelskie. Opracowanie naukowe archeologicznych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę obwodnicy m. Kocka na odcinku drogi krajowej nr 19 Nisko-Siematycze. Etap II*, 2010 r., mps. w archiwum WUOZ w Lublinie
- d. Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie

116. ZOSIN, gm. Horodło, pow. hrubieszowski, stan. AZP 85-96/69-40

- a. relikty osadnictwa: z epoki neolitu kultury lubelsko-wołyńskiej, kultury amfor kulistych, z wczesnej epoki brązu kultury trzcinieckiej, z okresu nowożytnego
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, przebudowa przejścia granicznego w Zosinie, pow.: 109 a
- c. A. Jączek, M. Jączek, Michał Kubera, *Zosin stanowisko nr 40 (obszar AZP 85-96/69). Opracowanie końcowe wyników archeologicznych badań wykopaliskowych prowadzonych w związku z rozbudową przejścia granicznego w Zosinie – etap II*, 2015 r. mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum im. ks. St. Staszica w Hrubieszowie

117. ZOSIN, stan. AZP 85-96/69-40

- a. relikty osadnictwa: kultury lubelsko-wołyńskiej, cmentarz wczesnośredniowieczny (XI-XII wiek), osada wczesnośredniowieczna (XII-XIII w.)
- b. ratownicze badania przedinwestycyjne, przebudowa przejścia granicznego w Zosinie, pow.: 69,5 a
- c. Weronika Bujnowicz-Zgodzińska, *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Zosin 42*, 2012 r., mps. w archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu
- d. Muzeum im. ks. St. Staszica w Hrubieszowie

Spis treści

Słowo od redakcji.....	3
Wstęp	5
Agnieszka Stachyra	
I. Archeologia o drogach	
Halina Taras	
Drogi i szlaki w pradziejach	13
Jacek Tkaczyk	
Szlaki komunikacyjne i handlowe w okresie średniowiecza i nowożytności na obszarze współczesnej Lubelszczyzny	25
II. Archeologia na drogach	
Tadeusz Wiśniewski	
Paleolit i mezolit – najstarsze ślady obecności człowieka	37
Adam Olszewski	
Badania ratownicze osad kultury pucharów lejkowatych	43
Paweł Zawiślak	
Kultura amfor kulistych w świetle odkryć towarzyszących inwestycjom drogowym w województwie lubelskim.....	59
Jolanta Bagińska	
Kultura ceramiki sznurowej na Płaskowyżu Nałęczowskim.....	79
Emilia Misztal	
Badania ratownicze osad kultury mierzanowickiej i trzcinieckiej	93
Mieczysław Bienia	
Osady kultury łużyckiej z epoki brązu – wczesnej epoki żelaza (XIII–VI/V wiek przed Chrystusem) odsłonięte na stanowiskach drogowych.....	113

Józef Niedźwiedź	
Pochówki z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na trasie inwestycji „drogowych” Lubelszczyzny.....	135
Wojciech Mazurek	
Ślady kultury pomorskiej z wczesnej epoki żelaza odkryte w trakcie badań archeologicznych na trasach inwestycji drogowych.....	149
Marta Stasiak-Cyran	
Archeologia na drogach – nowe dane do stanu badań nad kulturą przeworską na Lubelszczyźnie	161
Barbara Niezabitowska-Wiśniewska	
W drodze do krainy <i>Oium</i> czyli o Gotach i kulturze wielbarskiej na Lubelszczyźnie w świetle nowych inwestycji drogowych.....	171
Michał Kubera	
Badania osad wczesnośredniowiecznych na trasie inwestycji drogowych.....	197
Rafał Niedźwiadek	
Osady i folwarki nowożytne odkryte podczas badań archeologicznych na inwestycjach drogowych.....	221
Sylwester Bochyński	
Pochówki pojedyncze i cmentarze nowożytne odkryte w trakcie prac ziemnych związanych z budową nowych lub przebudową istniejących dróg.....	249
Wojciech Mazurek	
Ślady wojen XX. wieku pod drogami Lubelszczyzny.....	271
III. KATALOG , mapa	283